

Edyta Nowak-Jamróż

Naprawić Rzeczpospolitą

Postulaty szlacheckie
z lat 1533—1570

Piotrków Trybunalski 2021



Edyta Nowak-Jamróż

Naprawić Rzeczpospolitą

Postulaty szlacheckie
z lat 1533—1570



Wydawnictwo
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

Piotrków Trybunalski 2021

Recenzent

dr hab. Maciej Mięka, prof. UJ

Skład i formatowanie, projekt okładki

Mariusz Gudź

Copyright © by Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
Piotrków Trybunalski 2021

ISBN 978-83-7133-990-5

DOI 10.25951/4675

Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

ul. J. Słowackiego 114/118, 97-300 Piotrków Trybunalski

tel. 44 732 74 00 w. 8171, 8172

e-mail: wydawnictwopt@ujk.edu.pl

Dystrybucja: ksiegarnia@unipt.pl

Dla ukochanej Babci Poli

WSTĘP

Ruch egzekucyjny, którego program zarysował się na sejmie obozowym pod Bydgoszczą w 1520 roku, pojawił się na scenie politycznej za czasów panowania Zygmunta I¹, skutecznie ją dominując. Jak podkreślił W. Uruszczak, swój program budował (...) *progresywnie. Zrazu skromny i wymierzony jedynie przeciwko nadużyciom władzy, stał się z czasem programem prawdziwej reformy państwa*².

Celem niniejszej pracy jest zebranie i zestawienie postulatów, formułowanych przez szlachtę koronną w latach 1533–1570, czyli w czasie jej coraz aktywniejszej działalności ustawodawczej. W literaturze brak dotąd pełnego katalogu szlacheckich żądań, koniecznym jest więc jego opracowanie połączone ze szczegółową analizą treści zgłaszanych wówczas postulatów. Zestawienie takie może stanowić podstawę do dalszych badań nad ruchem egzekucyjnym, oceny jego działalności, ustalenia rzeczywistych celów i dążeń jego uczestników.

Ramy chronologiczne pracy wyznaczają zachowane źródła. Przedstawienie postulatów rozpoczęto od pierwszego zachowanego ich zapisu, artykułów szlachty sześciu województw wielkopolskich uchwalonych na sejmiku w Kole w 1533 r.³, a zakończono dezyderatami odnotowanymi w ostatniej pełnej relacji sejmu z czasów panowania Zygmunta Augusta, czyli z roku 1570⁴. Wprawdzie szlachta nie zaprzestała

¹ Szlachta podczas jego trwania wymusiła na królu Zygmuncie I obietnicę zwołania tzw. sejmu sprawiedliwości. Zob. szerzej: W. Uruszczak, *Species privilegii sunt due, unum generale, aliud speciale. Przywileje w dawnej Polsce*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, T. XI, s. 30. Edycja postanowień sejmu zob. *Volumina Constitutionum* (dalej: VC) T. I: 1493–1549, vol. I: 1493–1526, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2000, s. 346–368.

² Tamże, s. 29.

³ Najwcześniejsze artykuły pochodzą z 1508 r. Zachowały się jedynie pośrednio, w formie odpowiedzi królewskiej na postulaty. Zostały w niniejszej pracy pominięte, gdyż na tej podstawie nie jest możliwe ustalenie ich treści. Zob. VC, T. I: 1493–1549, vol. I: 1493–1526, s. 207–209.

⁴ Z sejmu 1572 r. zachowały się tylko trzy mowy poselskie, w których poruszono jedynie zagadnienia związane z egzekucją dóbr. F. Piekosiński, *Sejm Walny Warszawski z roku 1572*, „Rozprawy Wydz. Hist.-Filozof. AU” [Kraków] 1897, T. XXXV, s. 256.

wówczas działalności związanej z egzekucją praw, jednak zmieniona rzeczywistość ustrojowa, a zwłaszcza elekcyjność monarchy, dawała jej już zupełnie inne możliwości, które starała się jak zawsze w pełni wyzyskać.

Pracę nad dezyderatami rozpocząć należało od zebrania i uporządkowania istniejących źródeł. Do naszych czasów zachowało się aż 24 takie dokumenty. Są to instrukcje poselskie z lat: 1533¹, 1534², 1538³, 1539⁴, 1542⁵, 1545⁶, 1547⁷, wykazy postulatów przedstawione przez szlachtę w 1534⁸, 1536⁹, 1537¹⁰ i 1550¹ roku i dia-

¹ *Acta Tomiciana* (dalej: AT), T. XV, Poznań 1952, nr 133.

² Trzy zachowane instrukcje: AT, T. XVI/1, Wrocław 1960, nr 51: *Articuli generales nuntiorum ex omnibus terris et palatinatibus regni Poloniae*; AT, T. XVI/2, Wrocław 1961, nr 572: *Articuli seu postulata ex conventu Szrzedesi allata per nuntios Maioris Poloniae ad conventium generalem Piotrkoviensem*, nr 573: *Postulata nobilitas ex cinventu Proszewiensi, allata per nuntios ad conventum Regni generalem Piotrcoviensem*.

³ *Artykuły sejmiku sandomierskiego z 1538 roku*, wyd. A. Wyczański, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996, s. 352–354.

⁴ Rkp. Czart.282, nr 50, s. 28, [w:] *Panowanie Zygmunta Starego (1506–1548) w świetle źródeł. Teksty źródłowe*, z. 30, wyd. W. Pocięcha, Kraków 1923, s. 28 (dalej: *Teksty źródłowe*).

⁵ A. Dembińska w swojej książce *Zygmunt I. Zarys dziejów wewnątrzno-politycznych w latach 1540–1548*, (Poznań 1948, s. 207) omówiła dwa dokumenty zawierające postulaty przedstawione na sejmie z 1542 roku. Przy pisaniu o nich opierano się na jej relacji. Postulaty te zostały sformułowane w piśmie do króla. Pierwsza część tego dokumentu zatytułowana: *Legatio a senatu regni Poloniae, ex conventu Piotrcoviensi ad dominicam Reminiscere acto ad regem Sigismundum Primum Vilnam missa*, zawiera dezyderaty obu izb, natomiast druga – *Haec etiam ad iicere nuntiis terrarum placuit, que nobis quoque non intempestiva neque iniqua esse visa sunt* – poselskie. A. Dembińska podaje ich następującą lokalizację: Rkp. Bibl. Jag. L.F. IV 145–r (AT, T. XVII) s. 52–65; też Libri Leg. T. 10. f. 214–223.

⁶ Sejm krakowski roku 1545, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 284–305.

⁷ Sejm piotrkowski roku 1547, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 307–324.

⁸ AT, T. XVI/2, Wrocław 1961, nr 573: *Postulata nobilitatis ex conventu Proszewiensi, allata per nuntios ad conventum Regni generalem Piotrcoviensem*.

⁹ Na sejmie krakowskim w 1536 roku izba poselska wraz z senacką na specjalnym zgromadzeniu (*colloquium*) bez obecności króla podjęła decyzję o przyjęciu: *Concordata consiliarorum cum nuntiis terrestribus*. Por. W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980, s. 170–171 oraz tenże, *Niedoszła konstytucja sejmu krakowskiego z 1537 roku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001, s. 89–108.

¹⁰ *Articuli novi circa Leopolim confecti per nobilitatem et regiae maiestati exhibiti et petiti*, [w:] *Stanisłai Gorski Conciones in Conventu 1537*, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, wyd. W. Kętrzyński, T. I, Kraków 1878, SRP, T. IV, s. 75–77. Jest to wykaz postulatów szlacheckich sformułowanych podczas rokoszu lwowskiego. Z tego roku tj. 1537 zachowała się też mowa kasztelana krakowskiego, w której odpowiedział on w imieniu króla na żądania rokoszan. Ma ona jednak wyraźnie subiektywne zabarwienie i nie przedstawia obiektywnie treści postulatów została więc w niniejszej pracy pominięta.

riusze sejmów z lat: 1548², 1553³, 1555⁴, 1556⁵, 1558⁶, 1562/3⁷, 1563/4⁸, 1565⁹, 1566¹⁰, 1569¹¹ i 1570¹². Jako źródło pomocnicze, istotne przy charakterystyce niektórych postulatów, wykorzystano konstytucje sejmowe z omawianego okresu zawarte w zbiorowym wydaniu Volumina Legum¹³ i Volumina Constitutionum¹⁴.

Istniejące źródła nie są pełne, gdyż zachowały się tylko nieliczne instrukcje sejmikowe¹⁵. Dlatego nie ma pewności co do liczby i treści zgłaszanych wówczas postulatów; część z nich mogła nie zostawić po sobie śladu w żadnych dokumentach. Wprawdzie pierwsze artykuły sejmikowe pojawiły się prawdopodobnie wraz

¹ Dwa zachowane spisy żądań zostały dołączone przez J. Szujskiego do przypisu z relacji sejmku krakowskiego 1553 r.: *Articuli in conventu Piotrcoviensi Anno 1550 od wszego stanu rycerskiego ad exequendum dane, Scriptores Rerum Polonicarum* (dalej: SRP), T. I, wyd. J. Szujski, Kraków 1872, s. 38–43; *Articuli, któremi się wswiebodach praw i w osobach niektórych wykrocziło*, SRP, s. 43–48 (dalej: *Diariusze sejmowe*). Na sejmie tym sporządzono także trzeci zbiór postulatów *Articuli tertii regi a nuntiis terrestribus porrecti*, [w:] *Elementa ad fontium editiones XXXIX, Documenta ex archivo regiomontano ad Poloniae spectantia, IX Pars*, HBA, B2, 1550–53, Romae 1976, s. 38–44.

² *Diariusze sejmów koronnych: 1548, 1553 i 1570*, SRP, T. I, Kraków 1872, s. 167–257.

³ *Diariusz sejmów 1553 r.*, SRP, T. I,

⁴ *Dzienniki sejmów walnych koronnych za panowania Zygmunta Augusta 1555 i 1558 r.*, wyd. Braci Lubomirskich, Kraków 1869, s. 2.

⁵ *Diariusz sejmów warszawskich z 1556/7 r.*, wyd. S. Bodniak, Kórnik 1939.

⁶ *Dzienniki sejmów walnych koronnych za panowania Zygmunta Augusta 1555 i 1558 r.*, wyd. Braci Lubomirskich, Kraków 1869, s. 149.

⁷ *Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, cz. II, oddz. I, wyd. A.T. hr. z Kościelca (...) Działyński, Poznań 1861, s. 5.

⁸ *Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, cz. II, oddz. I, wyd. A.T. hr. z Kościelca (...) Działyński, Poznań 1861, s. 192.

⁹ *Dyaryusz Sejmu Piotrkowskiego, R.P. 1565 poprzedzony Kroniką 1559–1562*, obj. Wł. Chomętowski, wyd. W. hr. Krasieński, Warszawa 1868, s. 68.

¹⁰ *Diariusz sejmów lubelskich 1566 roku*, wyd. I. Kaniewska, Wrocław 1980, s. 11.

¹¹ *Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, cz. III, *Diariusz lubelskiego sejmów unii. Rok 1569*, wyd. A.T. hr. z Kościelca (...) Działyński, Poznań 1856. *Dniownik lubelskiego sejmów 1569 g. sojedinenija Wielkiego Kniażestwa Litewskiego s Korolestwom Polskim*, wyd. M.O. Kojalowicz, Sankt Petersburg 1869.

¹² *Diariusz sejmów 1570*, SRP, T. I, s. 111–132.

¹³ *Volumina Legum*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859 (dalej: VL).

¹⁴ VC, T. I/2: 1527–1549 i T. II/1: 1550–1585, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2000.

¹⁵ *Instrukcja, jaką sejmiki dawały posłom, była z reguły zbiorem wskazówek różnej treści, w których obok odniesień do propozycji tronu, (...) figurowały różnorodne postulaty, opinie, skargi i inne ważne dla szlachty oświadczenia, które posłowie winni przedstawić na sejmie królowi, senatowi i innym jego uczestnikom*. Podają za: W. Uruszczak, *Poselstwo sejmowe w dawnej Polsce. Postanieniec, mandatariusz, poseł narodu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2009, T. LXI, z. 1, s. 57.

z sejmikami pod koniec XV wieku¹, jednak wiele sejmików jeszcze w szesnastym wieku dawało swoim posłom wyłącznie ustne instrukcje, których oczywiście nie znamy. Dopiero z czasem utrwalił się zwyczaj dawania ich na piśmie². Relacje dziennikarskie cechuje natomiast subiektywizm, bowiem zawierają one tylko spostrzeżenia ważne według osoby spisującej treść obrad parlamentu. Jednak źródła te, choć ułomne, dają jedyną istniejącą możliwość poznania postulatów formułowanych na sejmach przez szlachtę i zorientowania się w jej dążeniach politycznych.

Literatura dotycząca postulatów szlacheckich nie jest zbyt obszerna. Najczęściej ograniczano się tylko do wskazania i omówienia treści przykładowych dezyderatów szlacheckich, bez sporządzania ich wyczerpującego zestawienia. I tak Anna Dembińska³ przedstawiając ostatnie lata panowania Zygmunta Starego równocześnie przytoczyła treść i omówiła znaczenie postulatów z lat: 1542, 1545 i 1547/8. Zygmunt Wojciechowski⁴ omówił niektóre postulaty z lat 1533, 1534, 1535, 1536, 1537, 1538, 1539, a Antoni Prochaska⁵ ograniczył się do przytoczenia i analizy postulatów z lat 1536 i 1537. Jan N. Romanowski⁶ wskazał postulaty przedstawione na sejmie 1562/3 r., z kolei Władysław Cichocki⁷ w swojej pracy zamieścił tylko niektóre dezyderaty z sejmu z 1563/4 r. Próbę przedstawienia i sklasyfikowania części postulatów podjął Andrzej Wyczański⁸ przy okazji rozważań o gospodarce i ustroju Rzeczypospolitej szlacheckiej. Autor zastrzegł jednak, że nie jest to katalog kompletny. Wojciech Polak⁹ natomiast w monografii sejmu piotrkowskiego z 1565 r. skoncentrował się jedynie na wybranych dezyderatach, pozostałe tylko wzmiankując.

W ostatnim czasie przebieg i przyczyny rozbitcia sejmu piotrkowskiego z 1548 r. szczegółowo omówił Leszek A. Wierzbicki¹⁰.

¹ Tak uważa A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolitą szlachecką*, Warszawa 2001, s. 164.

² M. Borucki, *Sejmy i sejmiki szlacheckie*, Warszawa 1972, s. 108.

³ A. Dembińska, *Polityczna walka o egzekucję dóbr królewskich w latach 1559/64*, Warszawa 1935; Zygmunt I. *Zarys dziejów wewnętrzno-politycznych w latach 1540–1548*, Poznań 1948.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary 1506–1548*, Warszawa 1946.

⁵ A. Prochaska, *Rokosz lwowski w 1537 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XVI, z. 1, 2 i 3, Lwów 1902.

⁶ J.N. Romanowski, *Otia Cornicensia. Studia nad dziełem: Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i w. X. Litewskiego*, cz. II, oddz. I, Poznań 1861.

⁷ W. Cichocki, *Sejm warszawski z r. 1563/4*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. F. Karpińskiego w Śniatynie za rok szkolny 1930/1*, Śniatyn 1931.

⁸ A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolitą...*, Warszawa 2001, s. 165–180.

⁹ W. Polak, *O dobro wspólne i egzekucję praw. Sejm 1565 r. w Piotrkowie*, Toruń 2004.

¹⁰ L.A. Wierzbicki, *Postawy senatorów i posłów na sejmie piotrkowskim 1548 roku*, [w:] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a europejskie reprezentacje stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019, s. 93–104.

W literaturze przedmiotu można również znaleźć szczegółowe opracowania niektórych postulatów. Należy tu wymienić prace: W. Zakrzewskiego¹, M.S. Warmskiego², O. Balzera³, O. Haleckiego⁴, S. Górzyńskiego⁵, H. Kowalskiej⁶, I. Kaniewskiej⁷, S. Grzeszczuka⁸, A. Sucheni-Grabowskiej⁹, W. Uruszczaka¹⁰, E. Dubas-Urwanowicz¹¹, H. Łowmiańskiego¹², T. Szulca¹³, Ł. Godlewskiego¹⁴, M. Mikuły¹ i Ł. Gołaszewskiego².

¹ W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce*, Lipsk 1870.

² M.S. Warmski, *Egzekucja dóbr koronnych na sejmie piotrkowskim w roku 1562*, [w:] *Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1884*, Przemyśl 1884.

³ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886.

⁴ O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej w XVI wieku*, Kraków 1920.

⁵ S. Górzyński, *Prawo składu na sejmie piotrkowskim 1565 roku*, „Przegląd Historyczny”, T. LII, z. 4, s. 741–750.

⁶ H. Kowalska, *Walka o dziesięciny na sejmach egzekucyjnych w latach 1562–1565*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1956, T. I, s. 71–103.

⁷ I. Kaniewska, *Walka o wprowadzenie instygatorów na sejmie piotrkowskim 1565*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1962, T. VII, s. 71–99; tejsze, *Spór o przywilej solny Stanisława Grajewskiego na sejmie 1565 roku*, Studia historyczno-prawne. Prace dedykowane Profesorowi Janowi Seredyce w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej, Opole 2004, s. 103–104.

⁸ S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa w XVI i XVII wieku. Problemy i dyskusje*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1969, T. XIV, s. 27–59.

⁹ A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, Wrocław–Kraków–Gdańsk 1974; tejsze, *Spory królów ze szlachtą w złotym wieku*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, T. II, z. 21, Kraków 1988, s. 1–42; tejsze, *Przeobrażenia ustrojowe od Kazimierza Wielkiego do Henryka Walezego*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993, s. 16–75.

¹⁰ W. Uruszczak: *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Korektura praw z 1532*, Warszawa 1979; W. Uruszczak, *Korektura Praw z 1532 r. Studium historyczno-prawne*, T. I–II: *Prawo karne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, T. CMLXVI, z. 135; T. MIII, z. 137, Warszawa–Kraków 1990–1991.

¹¹ E. Dubas-Urwanowicz: *Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562–1574*, „Studia Podlaskie” 1995, T. V, s. 5–39; *Sejmy podczas panowania Zygmunta Augusta. Próba porównania zgromadzeń parlamentarnych sprzed 1562 roku i sejmów po pierwszym sejmie egzekucyjnym 1562–1563*, [w] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a europejskie reprezentacje stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019, s. 105–125.

¹² H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, Poznań 1999.

¹³ T. Szulc, *Z badań nad egzekucją praw. Podstawy ustawodawcze egzekucji dóbr, ich interpretacja i nowelizacja na sejmach za panowania Zygmunta II Augusta*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2000, T. VI.

¹⁴ Ł. Godlewski, *Spory szlachty o dziesięciny i jurysdykcję duchownych na sejmach egzekucyjnych 1562–1565*, „Białostockie Teki Historyczne” 2013, T. 11, s. 51–70; Ł. Godlewski, *Szlachta*

Pewną ilość informacji o postulatach szlacheckich zawierają również prace dotyczące ogólnych zagadnień historii szesnastowiecznej Polski, takich autorów jak: L. Kolankowski³, J. Tazbir⁴, H. Wisner⁵ i J. Maciszewski⁶.

W prezentacji literatury nie sposób również pominąć nowatorskiego ujęcia dziejów ustroju i prawa Rzeczypospolitej opracowanego w ostatnim czasie⁷ przez W. Uruszczaka.⁸

Niniejsza praca jest szczegółową analizą postulatów szlacheckich, zawartych w dokumentach z lat 1533–1570. W zestawieniu postulatów pominięto jedynie te, które dotyczą egzekucji dóbr, gdyż w ostatnich latach zebrał je i dokładnie omówił Tadeusz Szulc⁹. Przedstawiając żądania szlachty dokonano ich podziału według dwóch kryteriów – rzeczowego oraz częstotliwości zgłaszania, zaczynając od zgłaszanych najczęściej i kończąc na zgłoszonych jednorazowo. Przeprowadzenie podziału rzeczowego okazało się jednak niełatwe, gdyż większość dezyderatów dotyczy więcej niż jednego zagadnienia, próbując na przykład za pomocą zmian w procedurze sądowej załatwić palącą kwestię gospodarczą. Dlatego przydziału do poszczególnych grup dokonano kierując się niejako przeważającą myślą postulatu, czyli tym co wydaje się w nim najważniejsze¹⁰. Natomiast dzięki zastosowaniu kryterium częstotli-

a duchowieństwo podczas panowania Zygmunta Starego, „Białostockie Teki Historyczne” 2014, T. 12.

¹ M. Mikula, *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich (1386–1572). Studium z dziejów rządów prawa w Polsce*, Kraków 2014, s. 128–131.

² Ł. Gołaszewski, *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylin na przełomie XVI–XVII wieku*, Warszawa, luty 2021, s. 60–86, rozprawa doktorska, <https://www.wpia.uw.edu.pl/uploads/media/60827be9c66e6/konflikty-o-dziesieciny-w-dawnej-rzeczypospolitej-aspekty-prawne-i-spoeczne-na-przykladzie-parafii-kobylin-na-przelomie-xvi-xvii-wieku.pdf?v1> [dostęp: 1.06.201].

³ L. Kolankowski, *Polska Jagiellonów*, Olsztyn 1991.

⁴ J. Tazbir, *Studia nad kulturą staropolską*, Kraków 2001.

⁵ H. Wisner, *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI–XVII wieku*, Warszawa 1978.

⁶ J. Maciszewski, *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1989.

⁷ Trwają prace nad czwartym wydaniem.

⁸ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, T. III, (966–1795), Warszawa 2015.

⁹ T. Szulc, *Z badań nad egzekucją praw...*

¹⁰ Podział taki jest oczywiście, jak większość podziałów historycznych, nieostry, jak również subiektywny, zwłaszcza że wieloaspektowość i bogactwo treści wielu postulatów powoduje możliwość ich przyporządkowania do kilku grup jednocześnie. Tak np. postulaty dotyczące Żydów mogą stanowić odrębną kategorię jak i zostać włączone ze względu na to, że część ich dotyczy gospodarki miejskiej do postulatów gospodarczych lub miast i mieszczan. Ponieważ jednak postulaty odnoszące się do ludności żydowskiej dotyczyły kilku zagadnień o charakterze nie tylko gospodarczym przedstawione zostały je jako osobna kategoria.

wości można w przybliżeniu ocenić wagę, jaką egzekucjoniści przywiązywali do poszczególnych żądań, należy jednak zdawać sobie sprawę również z jego ułomności, nie wracano bowiem nie tylko do postulatów uznawanych za mniej istotne, ale także do tych, które udało się w międzyczasie zrealizować¹. Postulaty jednorazowe przedstawiono w osobnej części pracy, dzieląc je, na tyle na ile było to możliwe, na takie same grupy jak postulaty przedstawione wielokrotnie.

Ponieważ praca ma przede wszystkim charakter materiałowy, w jej zakresie nie mieszczą się zagadnienia związane z walką o wykonanie postulatów szlacheckich, takie jak stosunek króla i senatu do przedstawianych przez szlachtę propozycji. Ustalenie treści i omówienie znaczenia dezyderatów szlacheckich może jednak stanowić podstawę do dalszych badań również nad tymi aspektami ruchu egzekucyjnego.

* * *

Książka ta została wydana dzięki pomocy wielu osób. Szczególne podziękowania kieruję do Profesorów: Andrzeja Adamczyka i Macieja Mikuły. Dzięki nim ponownie uwierzyłam w moc danego słowa, mądrość, dobroć i ludzką serdeczność.

¹ Fakt realizacji postulatu każdorazowo odnotowano przy jego omawianiu.

ROZDZIAŁ I

POSTULATY SZLACHECKIE I ICH KLASYFIKACJA

Najogólniej rzecz ujmując, postulat to wniosek, którego realizacji domaga się określona grupa społeczna. Z reguły ma on na celu poprawę jej sytuacji prawnej i zabezpieczenie praw. W okresie działania ruchu egzekucyjnego szlachta zgłaszała liczne postulaty, które można podzielić na postulaty egzekucyjne:

- a) sensu largo,
- b) sensu stricto.

Podział ten może oczywiście budzić wątpliwości, gdyż tylko niektóre postulaty da się jednoznacznie przyporządkować, część z nich leży zaś na pograniczu obu kategorii. Jest to jednak, jak się wydaje, klasyfikacja najbardziej precyzyjna z możliwych, dlatego zdecydowano się ją przyjąć. Postulaty egzekucyjne sensu largo to wszystkie postulaty, które zostały zgłoszone w trakcie działań egzekucyjnych. Wśród nich można wyróżnić dezyderaty ściśle egzekucyjne oraz takie, których zgłoszenie nie miało na celu wykonywania prawa pospolitego, jego reformy ani też wprowadzenia nowych instytucji prawnych.

1.1. POSTULATY SENSU LARGO

Postulaty zgłaszane w trakcie działań egzekucyjnych, ale pozbawione charakteru ściśle egzekucyjnego przedstawione zostaną w porządku chronologicznym ich zgłaszania. I tak postulowano:

1. Wybaczenie absencji szlachty poznańskiej i kaliskiej na sejmie piotrkowskim i niewyłonienia posłów na sejm piotrkowski¹ (1533).

¹ ... *Item, ut Maiestas regia ex sua clementia et innata benignitate dignaretur veniam dare et in cor suum redium indignationem non admittere contra nobilitatem Posnaniensis et Calissiensis*

Nieobecność posłów tych ziem na obradach spowodowała liczne komplikacje, obawiając się zatem ewentualnych restrykcji posejmowych przedłożono taką prośbę.

2. Zdyscyplinowanie starosty sochaczewskiego (1534).

Proszono, by król zakazał staroście sochaczewskiemu ingerowania w sprządzanie i warzenie piwa łowickiego i pruszkowskiego oraz konfiskat płótna domowego wyrobu tzw. samodziałów. Czynów tych wskazany urzędnik dopuszczał się w ziemi mazowieckiej, a zwłaszcza sochaczewskiej, a więc tam gdzie pełnił swój urząd. Ponieważ naruszał w ten sposób przysługujące szlachcie prawa, prosiła o interwencję króla i przestrzeganie jej uprawnień¹.

3. Okresowe zwolnienie z podatków dla Strzelna² (1534).

Stan klęski żywiołowej (w tym przypadku pożar) zazwyczaj dawał możliwość czasowego zwolnienia z podatków³ i dlatego proszono, by Strzelno zwolnione zostało z czopowego⁴, szosu⁵ i stacji¹. Ponieważ każdorazowo decyzję w tym względzie podejmował król, do niego właśnie się zwrócono².

palatinatum, quod nuntios ad conventum generalem Pyotrковиensem praeteritum non elegerint. AT, T. XV, nr 133, pkt 8, s. 181. Bliżej wydarzenia te przedstawiono w punkcie 6.a.

... Item, ut nuntiis terrarum et palatinatum Sandomiriensis, Lanciciesis, Brestensis, Iunivladislaviensis, Plocensis regia Maiestas ex sua benignitate ignoscere dignaretur, quod existentes in conventu generali Pyotrковиensi proxime praeterito de defensione pecuniaria sine nuntiis Maioris Poloniae consulere noluerint, quia tale mandatum a tota communitate, in conventibus particularibus congregata, habuerunt, ut sine nuntiis terrae Posnaniensis et Calissiensis nihil facere auderent. AT, XV, nr 133, pkt 9, s. 181.

¹ AT, T. XVI/1, nr 51, art. 22, s. 105.

² *... Item universa nobilitas humiliter rogat dominos consiliarios, ut dignerentur ad M. regiam pro virginibus monialibus conventus Strzelnensis in eorum miserabili casu clementer intercedere, quatinus sua sacra regia M. pro sua clementia oppido eorum Sthrzelno violenter ignis voragine totaliter conflagrato unde ipsae moniales pro maiori parte victu gudebant, liberaliter ab eactionibus civilibus ducillorum et schosz tum et a statione libertatem ad tempus competens largire dignaretur, quo oppidum ipsum pro earum sustentatione ad eandem condicionem redire possit.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 31, s. 106.

³ Zgodnie z tezą M. Mikuły *Przywileje podatkowe służy przede wszystkim pomocy miastom zrujnowanym przez klęski żywiołowe i zawieruchy wojenne.* Zob. szerzej M. Mikuła, *Zwolnienia podatkowe w dobie jagiellońskiej w królewskich miastach małopolskich*, „Z Dziejów Prawa” 2019, T. 12 (20), s. 138.

⁴ Czopowe – podatek od wyrobu, importu oraz sprzedaży piwa, wódki, miodu i wina, odpowiednik dzisiejszej akcyzy. Zob. szerzej: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 151.

⁵ Szos to podatek od majątku płacony przez mieszczan w wymiarze 6 groszy od 1 grzywny majątku. Uchwalany był na sejmach wraz z poborem. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 151. Szerzej na ten temat zob. S. Kutrzeba, *Szos królewski w Polsce XIV i XV wieku.* Kraków

4. Wprowadzenie rug, po drugiej stronie Wisły aż po Pogórze³ (1534).

W tym przypadku posłom chodziło o karanie przestępców. W XVI wieku pojawił się nowy typ sądów specjalnych – sądy rugowe. Utworzono je wzorując się na sądownictwie kościelnym. Pierwotnie powoływano je wyłącznie we wsiach i miasteczkach należących do Kościoła, z czasem zaczęły także funkcjonować we wsiach i miastach prywatnych. Korzystano z nich chętnie, gdyż obowiązująca w nich specjalna procedura zazwyczaj pozwalała szybko ustalić sprawców przestępstw. W tych sądach wszyscy mieli prawo wzajemnie się oskarżać, natomiast dodatkowo w sprawach karnych chłopci albo wyznaczeni rugownicy mieli obowiązek donoszenia o popełnionych przestępstwach⁴. Ponieważ terytorium Pogórza było wyjątkowo niebezpieczne m.in. ze względu na szerzące się tam na dużą skalę rozbójnictwo, postulowano wprowadzenie rugów czyli postępowania przyspieszonego. Przeprowadzenie tych sądów obciążałoby starostę. Rozciągnięcie na te tereny nowego typu sądownictwa stanowiłoby nowe rozwiązanie prawne i choć miało stać się zasadą generalną wydaje się, że żądanie takie pojawiłoby się niezależnie od istnienia ruchu egzekucyjnego.

5. Wstawiennictwo królewskie za Hieronimem Łaskim⁵ (1534).

1900; T. Szulc, *Skarbowość polska lat 1492–1587 w historiografii*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, T. VIII, s. 23–25.

¹ Stacja to obowiązek utrzymania przejeżdżającego władcy i jego dworu; wynikała z prawa książęcego.

² Zgodnie z ustaleniami M. Mikuły były one wydawane niemal automatycznie na formularzach kancelaryjnych na wniosek zainteresowanej strony jako forma długotrwałej pomocy dla potrzebujących. M. Mikuła, *Typologia aktów prawnych dla miast w dobie jagiellońskiej – przydatność funkcjonalnego podziału aktów prawnych do badań nad kierunkiem polityki królewskiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2013, T. XVI, s. 47.

³ ... *Item slachta prossi pokornie, abi thakowe rvgi bili na drugą stronę wischli cracowskiego voiewodztwa po Podgorz, iakie bili liath przegchlich, abi takie bili w ten spossob kv karaniw zlich Iivdzi*. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360.

⁴ Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 406.

⁵ ... *Slachta prossi Crola iego milosci y ich milosci panow, abi raczili Crola iego miloscz i ich miloscz i panow rad i takiesch inssich ziem poslow, aby sią raczili w to wstawowacz i przicziniacz za iego miloszczią panem laskim voieudą syradskim ku Croleui Ianuscheui, abi raczil go voInim vezinicz od viązienia tego, w ktorim od crola Ianussa gesth, abi raczili Krola iego miloscz i za tho prassicz, pana naszego miloszcziego, abi raczil swego posla veIkiego poslacz ku croleui Ianuscheui i takiesch panowie ich miloscz, abi raczili poslacz s posrodku radi Coroney Polskiej iednego pana radnego. Takiesch panowie poslowie ziem wssistkich od Coroni od ziem wschitkich posla swego abi raczili przy thich poslow poslacz ku crolewi Ianuschewi*. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 358–359.

Przyczyną poselskiego apelu o interwencję królewską było uwięzienie wojewody sieradzkiego – Hieronima Łaskiego przez Jana Zapolyę.

6. Utworzenie sądu grodzkiego (1550):

– niedaleko Pilzna¹,

– w Mławie dla trzech powiatów zakrzewskich².

Ponieważ rozmieszczenie sądów oparte było na zwyczaju, niekiedy budziło wątpliwości³. Szlachta domagała się zmian w rozmieszczeniu sądów, najczęściej z powodu warunków geograficznych, jak np. konieczna w drodze do sądu przeprawa przez rzekę.

7. O działanie sądu w Radomiu i Steżycy (1550)⁴. Także tę prośbę posłowie uzasadniali trudnościami wiążącymi się z dotarciem do sędziego, zwłaszcza gdy w czasie powodzi przeprawa przez Wisłę była bardzo utrudniona.

8. Wyznaczenie komisarzy lub rewizorów w sprawie grobli dla młyna Mątowskiego⁵. W 1550 r. skarżono się, że podwyższenie grobli powoduje co roku zalanie niemal w całości osiemdziesięciu dóbr ziemskich, a to przynosi stratę około trzech tysięcy złotych, dochód zaś z młyna daje królowi mniej więcej dziesięć grzywien. Zatem kolejny raz przedmiotem postulatu została sprawa regionalna⁶.

Wszystkie przedstawione wyżej dezyderaty zaliczono do egzekucji sensu lato, gdyż ich zgłoszenie nie wiązało się z *egzekucją praw*. Powodem ich sformułowania był zawsze jakiś aktualny, doraźny problem szlachecki, często o charakterze lokalnym, wymagający rozwiązania niezależnie od istnienia i działań ruchu egzekucyjnego.

¹ ... *Item prossq, abi w Pilźnie bel grothsky sąd propter nimiam distanciam loci...*, Elementa ad fontium..., s. 41.

² ... *o tosz [utworzenie sądu grodzkiego] prossq obawetelie Ploczkiego wojewocztwa, abi mieli grod w Mławie trzem powiatom Zakrzewskim ku sądzeniu*. Elementa ad fontium..., s. 41.

³ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 168.

⁴ *Item prossq, abi sędzia ossobni bel Radomski, a powiat abi bel w Steżyci, iako stara dawna przet tim biwal, dlia trudnego przebiwania przez Wisłę dlia powodzi...*, Elementa ad fontium..., s. 41.

⁵ *Item panowie Kuiawianie prossq, abi Kroi IM. raczil dacz Commissarze albo Revisori ku ogliądaniu a rossądzeniu około podniesienia grobliei młina V.K.M. Mathewskiego, w starostwie Inowocławskim będączego, ktorim podwisseniem grobliei zatopila woda po niemalei częsczi na oszmidziesiąt dziedzinach, y uczinilo szkodi to zatopienie roku każdego, mniei albo więczei około trzech tiszęczy zlotich, a mlin Mathewski nie czini pozitku V.K.M. mniei albo więczei około dziesziączy grzywien...*, Elementa ad fontium..., s. 42.

⁶ Sprawie tej poświęcono jedną z konstytucji z 1567 r. Król nakazał w niej staroście innowrocławskiemu, by tama dla młyna na Noteci na zawsze została zniesiona. VL, II, f. 730, *Młyn Mątowski*.

1.2. POSTULATY SENSU STRICTO

Dezyderaty uznane za ściśle egzekucyjne to te, które nie tylko zostały sformułowane w czasie działań egzekucyjnych, ale też ich realizacja miała zapewnić wykonywanie lub reformę praw pospolitych, wspólnych dla całego stanu szlacheckiego, bądź wprowadzenie nowych instytucji prawnych dla zabezpieczenia wykonywania istniejących już praw. Zaliczono do nich także spełniające któreś z tych kryteriów postulaty o charakterze lokalnym.

Postulaty egzekucyjne *sensu stricto* podzielić można na szesnaście grup tematycznych. Dotyczą one:

1. DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA;
2. SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ;
3. URZĘDÓW;
4. UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY;
5. GOSPODARKI;
6. PRAWA;
7. WŁADZY USTAWODAWCZEJ;
8. MIESZCZAN I MIAST;
9. BEZPIECZEŃSTWA;
10. KRÓLA;
11. PRZYWILEJÓW;
12. ŻYDÓW;
13. SŁUŻBY WOJSKOWEJ;
14. GRANIC;
15. NAPRAWY SZKÓŁ;
16. PODATKÓW.

Zostaną one omówione w kolejności wyznaczonej przez częstotliwość ich zgłaszania. W rozdziale II będą to postulaty pojawiające się więcej niż jeden raz. Przedstawia się ona następująco:

- 2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA – dwadzieścia dwa razy.
- 2.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ – dwadzieścia jeden razy.
- 2.3. POSTULATY DOTYCZĄCE URZĘDÓW – dziewiętnaście razy.
- 2.4.1. POSTULATY DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY – osiemnaście razy.

- 2.4.2. POSTULATY GOSPODARCZE – osiemnaście razy.
 - 2.5. POSTULATY DOTYCZĄCE PRAWA – piętnaście razy.
 - 2.6. POSTULATY DOTYCZĄCE WŁADZY USTAWODAWCZEJ – trzydzieści razy.
 - 2.7.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN I MIAST – jedenaście razy.
 - 2.7.2. POSTULATY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA – jedenaście raz.
 - 2.8. POSTULATY DOTYCZĄCE KRÓLA – dziewięć razy.
 - 2.9. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZYWILEJÓW – osiem razy.
 - 2.10.1. POSTULATY DOTYCZĄCE ŻYDÓW – siedem razy.
 - 2.10.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SŁUŻBY WOJSKOWEJ – siedem razy.
 - 2.11. POSTULATY DOTYCZĄCE WYZNACZANIA GRANIC – sześć razy.
 - 2.12. POSTULATY DOTYCZĄCE NAPRAWY SZKÓŁ – pięć razy.
 - 2.13. POSTULATY DOTYCZĄCE PODATKÓW – trzy razy.
- Rozdział III poświęcony został z kolei postulatom zgłaszanym jednokrotnie.

ROZDZIAŁ II

POSTULATY SENSU STRICTO ZGŁASZANE WIELOKROTNIE

2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA

Możemy podzielić je na te, które odnosiły się do:

1. Duchowieństwa jako stanu;
2. Instytucji Kościoła.

Ad. 1. Postulaty dotyczące duchowieństwa odnosiły się do jego:

- a. Jurysdykcji;
- b. Dochodów;
- c. Praw i obowiązków.

Ad. 1.a. Przedmiotem ostrej spój między duchowieństwem a szlachtą była kwestia jurysdykcji kościelnej nad osobami świeckimi, początkowo niełączona z postulatami o charakterze wyznaniowym¹. Sądy duchowne rozstrzygały bowiem spory jedynie luźno związane ze sprawami wiary. Rozpatrywały np. konflikty związane z niedotrzymaniem umów zatwierdzonych przysięgą religijną, dotyczące spadków lub płacenia procentów². Przyczyniały się zatem, poprzez rozszerzanie zakresu rozstrzyganych spraw nawet na czysto materialne, do umacniania pozycji Kościoła w państwie. Walka, jaką szlachta prowadziła z duchowieństwem o jurysdykcję, miała więc znaczenie wychodzące poza obronę przywilejów szlacheckich. Starając się ograniczyć jurysdykcję duchowną, posłowie proponowali:

- a.1. Ustalenie katalogu spraw podległych jurysdykcji kościelnej i ściśle wykonywanie prawa w zakresie właściwości przedmiotowej sądów duchownych;

¹ J. Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1976, s. 58.

² Tenże, *Świt i zmierzch...*, s. 56.

- a.2. Zawężenie jej zakresu przedmiotowego i podmiotowego;
- a.3. Wprowadzenie odpowiedzialności za niezgodne z prawem pozwanie przed sądy kościelne.
- b. Inne działania, których celem było ograniczenie kompetencji sądowych duchownych poprzez ingerencję w:
 - b.1. Procedurę;
 - b.2. Orzecznictwo.

Ad. a.1. W 1534 r., na sejmie generalnym w Piotrkowie, szlachta wystąpiła z żądaniem, aby duchowni w ogóle nie sądzili spraw świeckich¹. Na tym tle często dochodziło do zatargów² ponieważ, tak jak w całej Europie, Kościół cechował w tym względzie ekspansjonizm³. W Polsce powszechnie funkcjonował pogląd, że sądom synodalnym podlegają duchowni oraz świeccy w tzw. *causae spirituales*⁴ i *causae spiritualibus annexae*⁵, jednak sądy kościelne często nie przestrzegały ściśle tej właściwości rzeczowej, co prowadziło do ciągłych sporów⁶.

W tym samym roku (1534) szlachta małopolska prosiła króla: *abi nas nie sądzili o granice i o gimienie abo swieczkie, abo ziemskie dvchownem prawem, iedno ziemskim, abo o ziemskie krziwdi, abi ivsch zakazano im sąndzicz w dvchownem prawie*⁷. Proces graniczny szlachecki toczył się najpierw przed sądem ziemskim a następnie podkomorskim⁸. Prawdopodobnie postulat ten był on związany z konkretną sprawą, stanowiącą według postów przykład łamania prawa. Jeden z punktów tej (tj. z 1534 r.) instrukcji zalecał posłom małopolskim wstawiennictwo za rajcą krakowskim Mikołajem Glińskiego do króla. Posłowie mieli prosić monarchę, by Glińskiego

¹ ... *Item ne domini spirituales res mere saeculares iure suo iudicent statutumque de hoc sancitum exsequatur*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 14, s. 104.

² Po wielu narzekaniach przedstawianych przez szlachtę na sejmach i sejmikach, dopiero w latach 1510, 1519 i 1532 wydano konstytucje zakazujące powoływania spraw świeckich przed forum duchowne oraz wyłoniono komisję do rozgraniczenia wzajemnych uprawnień. Jednak przyznane przez nią sądom duchownym kompetencje były tak szerokie, że spowodowało to nową falę protestów szlachty. Por. J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 58; Ł. Godlewski, *Szlachta a duchowieństwo podczas panowania Zygmunta Starego*, „Białostockie Teki Historyczne” 2014, T. 12, s. 45.

³ Z. Rymaszewski, *Problem forum w sądach kościelnych późnośrednio-wiecznej Polski*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, Kraków 1999, s. 307.

⁴ Sprawy o naruszenie wiary.

⁵ Sprawy o naruszenie przepisów mających związek ze sprawami duchownymi czyli sprawy o wiarę, małżeństwa i mienie kościelne zatem także sprawy dziesięcin.

⁶ ... *W tamtych czasach precyzyjnego podziału kompetencji (między sądami kościelnymi a świeckimi) nie było...*, Z. Rymaszewski, *Problem forum w sądach...*, s. 307.

⁷ AT, T. XVI/2, nr 573, s. 361.

⁸ W. Uruszczyk, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 293.

nie sądzono według prawa duchownego¹. Jego sprawę o testament odesłano do sądu duchownego², odwołał się on jednak do sądu ziemskiego, w którym uzyskał korzystny wyrok, od którego rada krakowska złożyła apelację do sądu sejmowego³.

W 1536 roku postowie po raz kolejny domagali się określenia właściwości sądów duchownych⁴.

Ponieważ zgłaszane skargi nie przynosiły efektów, a duchowieństwo nadal przekraczało zwyczajowo ustalony zakres uprawnień, zaniepokojona szlachta w 1537 roku poprosiła o ścisłe, ustawowe określenie właściwości sądów duchownych. Żądała: *Panowie duchowni (...) niech się nie mieszają między sędziów naszych świeckich i nas nie sądzą (...) w sprawach dóbr ziemskich*⁵. Według niej powinno to zostać rozstrzygnięte na forum toczącego się sejmu, gdyż takie było zalecenie końcowe uprzedniego.

Jednak spory nie ucichły, toteż sejm z 1543 r. podjął się uporządkowania właściwości sądów duchownych⁶: *aby więcej duchowni świeckiego, świeccy duchownego prawa ich należącego nie używali*⁷. Próba ta jednak niezbyt się powiodła⁸. S. Grodziski tak pisze o niej: *Poziom tej małej kodyfikacji nie był wysoki; nie umiano wyraźnie rozdzielić spraw duchowych (causae spirituales) od spraw dotyczących majątków i dochodów Kościoła*⁹. Potwierdza to również treść opracowywanych przez szlachtę postulatów, już bowiem w 1545 roku ponownie zgłoszono dezyderat ścisłego określenia zakresu jurysdykcji sądów duchownych nad osobami świeckimi¹⁰.

¹ ... *Item slachta pokornimi prosbami prossi za panem Mikolaiem Glinskiem, abi go nie sądzono duchownim prawem, iedno them prawem, w ktorem siedzi*. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 361.

² *Sprawy sporne dotyczące testamentów należały do tzw. cause mixti fori zatem mogły być rozpoznawane zarówno przed sądem kościelnym jak i świeckim, zależnie od natury rozporządzenia. Rozporządzenia na rzecz Kościoła podlegały sądom kościelnym*. W. Uruszcak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 310.

³ Na podstawie: AT, T. XVI/2, nr 566, s. 344–345.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306; A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

⁵ ... *Item domini spirituales et beneficiati non se immisceant iudiciis nostris secularibus, causas non procurent, nosque non iudicent in causis secularibus et pro bonis terrestribus nec causas procurent...*, AKH, I, s. 76.

⁶ W. Sobociński, *Memoriał Jana Ostroroga a początki reformacji w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, T. IV, 1959, s. 65–68.

⁷ VC, T. I/2, s. 252–253 – o sprawach które mają należeć sądu duchownemu.

⁸ J. Sawicki, *Z ksiąg Metryki Koronnej. Tekst pierwszych konstytucji w języku polskim z 1543 r.*, odb. z Tek Archiwalnych nr 2, Warszawa 1954, s. 83–95.

⁹ Podaję za: O. Balzer, *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, Kraków 1903, s. 91–98, konstytucje 1543 r. jako czasowe nie zostały urzędowo wydrukowane i ogłoszone.

¹⁰ ... *Azeby natychmiast w konstytucji wymienione zostały sprawy, w iakowych świeccy ludzie do sądów duchownych pozywani być mają...*, Sejm krakowski z 1545 r..., s. 296.

Także w 1553 r. posłowie skarżyli się na przekraczanie przez duchownych swych kompetencji¹.

Ad. a.2. Nie tylko brak ścisłego określenia właściwości rzeczowej dotykał szlachtę. Bardzo przeszkadzał jej także zakres podmiotowy jurysdykcji kleru, był on szeroki, gdyż rozciągał się w zasadzie na wszystkie sprawy, z wyjątkiem spadkowych², w których jedną ze stron był duchowny. W tym wypadku szlachta starała się realizować dwutorową politykę, z jednej strony próbując jak najbardziej rozszerzyć podległość duchownych sądom świeckim, a z drugiej dążąc do wyłączenia spod jurysdykcji kleru części świeckiego społeczeństwa, najpierw wyłącznie szlachty, a następnie wszystkich osób świeckich.

Wśród przedstawionych wówczas dezyderatów Wielkopolan znalazł się wniosek, by duchownych dopuszczających się przestępstwa cudzołóstwa oddawać pod sąd biskupa³. Zgodnie z interpretacją A. Wyczańskiego: *Jednocześnie postulaty szlacheckie mówią o sprzeciwie wobec stawiania osób duchownych przed sądem świeckim (1534), gdyż są oni tam bezkarni i tylko utrudniają wymierzanie sprawiedliwości. Szlachta nawet żądała od biskupów, żeby zakazali duchownym występowania przed sądami świeckimi, i w ten sposób zażegnania ewentualnych konfliktów*⁴.

Jednak już w 1545 roku już zgłoszono postulat odwrotny, domagając się, by duchowny, który dopuścił się zabójstwa odpowiadał za czyn ten przed sądem świeckim⁵.

W 1550 roku szlachta żądała, by dzieci przedmałżeńskie nie dziedziczyły majątków ziemskich⁶. Postulat ten odnosił się on zarówno do dzieci prawych (po-

¹ ... *To przyczyną niezgody a wewnętrzznego zamieszania, gdy sobie kto więcej nad powinnością swą nad kim wyciąga, a niż powinnie mieć ma...*, Diariusz sejmu 1553 r..., s. 19.

² F. Piekosiński, *Sądownictwo w Polsce wieków średnich...*, s. 386.

³ ... *Item drugie articuli, ktore są w thich articuliach, thich nowo składanich reformaciach, isch tak sthogi, isch kiedy bi xiąndza naliszeli v czudzei zoni, abi go nie bil ani mv nicz czynil, iedno gi do biskupa dowiosl bes obrazi iego. A tak nam się n ie widzi thak, abismi na swą zaloscz mieli patrzicz, liekkoscz k naschemu takiemu articulowi ich swowolnemu mielilbismi czirpiecz i wielkiemv smiechv. Albowiem ieszcze malo maią xiąnza, isch nam ginschich wiele rzeczy czynią i ciężskoscz i ivsch nie viemi dalei, czo sobie mami rzecz.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 356.

⁴ A. Wyczański, *Polska Rzeczą Pospolitą...*, Warszawa 2001, s. 171.

⁵ ... *Ażeby za zabójstwo duchowny w sądzie świeckim polskim, odpowiadał.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 296.

⁶ *Item aby wedle statutu Króla J.M. (?) fol. 22 potomkowie od matki i który by był przedtem, niżliby ślub z nią brał, kto obcował, takowy szlachectwa godnego nie używali, ani też brać-by mogli z spadków po rodzicach swych zostających, ani też takowi imienia ziemskiego nie dzierżeli. Abowiem-by czasu wojny, potrzeby, takowego małżeństwa syn w żadnym uffie przyjęt nie mógł być...*, Diariusze sejmowe..., s. 45.

chodzących z poprzedniego związku, który wygaś z przyczyn zgodnych z prawem) jak i nieprawych (czyli zrodzonych w związkach pozamałżeńskich lub nieważnych)¹. Obie kategorie dzieci miały być wyłączone od dziedziczenia po aktualnym małżonku rodzica. Szlachta w ten sposób występowała przeciw mezalian- som i zabezpieczała całość majątków ziemskich obawiając się, że brak ograniczeń w tym względzie może spowodować ich rozdrobnienie. Na tym tle dochodziło jednak do zadrażnień z duchowieństwem, prawo ziemskie było w tym względzie sprzeczne z prawem kanonicznym. Zgodnie bowiem z prawem kanonicznym nawet późniejsze zawarcie małżeństwa² uprawniało dzieci nieślubne i legitymo- wało je do spadku³ po aktualnym małżonku rodzica⁴. Zatem choć postulat ten zmierzał do ograniczenia właściwości sądów duchownych⁵, jego celem było rów- nież utrzymanie monopolu własności ziemi dla szlachty.

Także w latach 1556/7⁶ i 1558/9⁷ skarżono się na sądy duchowne, że niezgod- nie z prawem⁸ dopuszczają do dziedziczenia dzieci przedmałżeńskie.

Z kolei w 1545 roku zażądano, by urzędnicy kościelni i sądy duchowne nie przyjmowali żadnych zobowiązań dłużnych i innych zapisów od osób świeckich, a szczególnie od poddanych szlacheckich⁹. Poselski dezyderat w części pokrywał

¹ Zob. J. Matuszewski, *Proles illegitima w polskim prawie ziemskim*, Pisma wybrane, T. III, Łódź 2001, s. 147–223.

² Było to zgodne z prawem kanonicznym. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 249.

³ Pomimo tego, że w sprawach dziedziczenia kompetencje sądów duchownych były wyłączone, uznanie dziecka wywoływało skutek właśnie w prawie spadkowym.

⁴ Powoływano się w tym wypadku na konstytucję z 1543 r., która pozostawiała sądom duchow- nym ocenę *własnego albo niewłasnego łoża urodzenia*. S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 201.

⁵ *Item aby wedle statutu Króla J.M. (?) fol. 22 potomkowie od matki i który by był przedtem, niżliby ślub z nią brał, kto obcował, takowy szlachectwa godnego nie używali, ani też brać-by mogli z spadków po rodzicach swych pozostałych, ani też takowi imienia ziemskiego nie dzierzeli. Abowiem-by czasu wojny, potrzeby, takowego małżeństwa syn w żadnym uffie przyjęt nie mógł być...*, *Diariusze sejmowe...*, s. 45.

⁶ ... *źle urodzone potomstwo legitymuje, dziedzicem mi po równem czyni...*, *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 34.

⁷ ... *legitimuią dzieczy thi, ktorich matka nieuczziwie szie zachowiwała, a dzietek krom malzenstwa nabyła, dlia czego wielie potomkow prawdziwich y uczziwich odpada od ymienia, czego iest niemalo w koronie*. Skarga z województwa sandomierskiego..., *Dziennik sejmu 1558/9 r...*, s. 223.

⁸ Do 1578 r. mógł uprawniać nieślubne dzieci wyłącznie król, a po tej dacie decydował o tym sejm w stosownej uchwale. M. Janiszewka, [rec.] *D. Żółdź-Strzelczyk, Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2004, T. LIV, z. 1, s. 368–369.

⁹ ... *Azeby duchowni urzędnicy do ksiąg swoich sądowych żadnych obligów i zapisów pomiędzy osobami świeckimi nie przyjmowali i nie wpisywali, pod karą 28. grzywien, albowiem takowe wpisy prawom świeckich osób ubliżaią i wiele zamięszania sprawuią, szczególniey tym co*

się z postanowieniami konstytucji z 1543 r.¹, gdyż zgodnie z jej treścią spod właściwości sądów duchownych wyłączono włościan z dóbr szlacheckich². Jednak treść postulatów była szersza niż ta regulacja, domagano się w nim bowiem także ograniczenia właściwości rzeczowej sądów duchownych w określonych rodzajowo sprawach (chodziło o szeroko rozumiane zapisy), jeśli stroną byłaby osoba świecka. Tymczasem wspomniana konstytucja pozostawiła Kościołowi zasadę prorogatio fori, *tych którzy się dobrowolnie obowiązują i zapisują w duchownym prawie*³.

Do sprawy tej powrócono na sejmie w 1547/8 r.⁴. Możliwość ingerencji sądów kościelnych w sprawy poddanych stanowiła wyjątek od generalnej zasady, że nad ludnością poddaną władzę sprawował właściciel, i ograniczała władzę sądu dominialnego. Konstytucje sejmowe z lat 1496 i 1501 wprowadziły zakaz sądenia spraw chłopskich przez sądy grodzkie i miejskie, jeżeli chłop był pozwany, a wszczęcie powództwa przez chłopą było możliwe tylko wtedy gdy działał w asystencji pana. Do 1518 roku chłop mógł wnieść skargę na właściciela wyłącznie do sądów królewskich, po tej dacie jednak nawet one zaczęły oddalać takie sprawy. Pełnej władzy dominialnej pana nad chłopem zagrażała więc jedynie wspomniana ingerencja sądów duchownych.

Kolejne wystąpienia szlachty, zapewne pod wpływem szerzącej się reformacji⁵, były bardzo radykalne. Na sejmie w 1548 r. już w witanii poselskim poseł Jan Sierakowski protestował przeciwko jakimkolwiek formom zniewolenia stanu szlacheckiego przez stan duchowny⁶. Natomiast w trakcie obrad inny z posłów, Piotr Boratyński, w mowie do senatu dziwił się zakazowi głoszenia Ewangelii. Ponieważ w tej kwestii nie zapadły żadne satysfakcjonujące szlachtę ustalenia,

mieszczan i chłopów maia, którzy nie udatć się wprzódo o sprawiedliwość do panów swoich, pozuyaią się, do sądów duchownych, i tam oblięi i zapisy swoje czynią; uprasza więc szlachta ażeby duchowni nie podciągali do swoich sądów świeckich osób, tym mniey nad ich poddane-mi sądów swoich nie rozciągali...., Sejm krakowski 1545 r...., s. 296.

¹ VC, T. I/2, s. 252.

² Obawiano się, że mogłoby to ograniczyć władzę szlachica nad poddanym. S. Grodziski, *Z dziejów staropolskie kultury prawnej*, s. 198.

³ Tamże, s. 198.

⁴ ... *Aby zaznawania i opisowania długów i innych zapisów u sądu duchownego nie przyjmowano pod tąż winą wyżej opisaną. zwłaszcza gdyż nie żadawszy u pana sprawiedliwości, duchowny poddanego jego pozywa do sądu duchownego...., Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 164.*

⁵ J. Górski, *Państwo, Kościół, Społeczeństwo*, [w:] *Rozmowy o historii*, Kraków 1967, s. 50.

⁶ Jurysdykcji duchownych podlegały m.in. sprawy o odstępstwa od religii katolickiej.

rozbitcie religijne groziło rokoszem¹. Także w 1550 r. na sejmikach przedsejmowych występowano przeciw jurysdykcji duchownej², często powołując się na sprawę S. Orzechowskiego³.

Burzliwa atmosfera towarzyszyła także obradom sejmu z tegoż (1550 r.) roku⁴. Izba poselska chciała pomóc królowi w ukróceniu samowoli biskupów, ostrzegając ich przy tym, że sama szlachta też jest w stanie to uczynić. Wśród wielu postulatów zgłoszonych przeciw duchowieństwu domagano się m.in. wyłączności sądu królewskiego w sprawach o gardło i cześć, powrócono też do postulatu z 1545 r. ponownie domagając się ograniczenia właściwości sądów duchownych, przez wprowadzenie zakazu pozywania szlachty przed sądy duchowne. Powoływano się przy tym na przywileje szlacheckie, zgodnie z którymi stan szlachecki podlegał wyłącznie sądom królewskim⁵.

Jednak uprzedzony do szlachty z powodu wydarzeń sejmu z 1548 r.⁶ Zygmunt August nie chciał stanąć w tym sporze po jej stronie, tym bardziej, że potrzebował zgody duchowieństwa na przeprowadzenie koronacji Barbary⁷. Otrzymałszy ją 12

¹ W. Sobieski, *Król czy tyran. Idee rokoszowe a różnowiercy za czasów Zygmunta Augusta*, [w:] *Trybun ludu szlacheckiego. Pisma historyczne*, oprac. S. Grzybowski, Warszawa 1978, s. 190–196.

² J.T. Maciuszko, *Pokój religijny – szlachecka polityka wyznaniowa za Zygmunta Augusta. Wstęp do konfederacji Warszawskiej 1573*, *Rocznik Teologiczny XXIV*, z. 1/1982, s. 113.

³ Ten niezwykle popularny wśród szlachty publicysta, który jednocześnie był księdzem, nie zrywając oficjalnie z Rzymem zamierzał wstąpić w związek małżeński, za co biskup Jan Dziaduski nałożył na niego klątwę w 1549 roku. Zgodnie z prawem osoby nią objęte traciły cześć i majątek oraz musiały opuścić kraj. Pozostając w nim narażały się na śmierć, zabicie wyklętego było bowiem bezkarne. Jednak stosownie do przywilejów szlachty tylko król mógł członków tego stanu skazywać na utratę honoru, dóbr i życia. Dlatego właśnie w tym wypadku oburzona szlachta powszechnie uznała, że biskup Dziaduski przekroczył swe kompetencje, a o nałożeniu klątwy nie powinien decydować jedynie sąd biskupa, ale również królewski. Por. S. Okszyca *Orzechowskiego Kroniki polskie od zgonu Zygmunta I.*, wyd. T. Mostowski, Warszawa 1805, s. 73–79; J. Ziomek, *Renesans*, Warszawa 1973, s. 156–157; J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 69.

⁴ Wydarzenia tego sejmu opisuje J. Bukowski, *Dzieje reformacji...*, s. 127–132.

⁵ ... przeciwko statutowi Alexandri in Radom fol. GXVII, Caz. fol. XXXV: *Quamvis spirituales, aby ludzi szlacheckich o imowania, o więzienia i też ku wywołaniu fol. LXX VII jako heretyków stan duchowny nie pociągał ani pozywał do sądu swego jedno na walny sejm wedle statutu Cazimiri Magni 32: Cum sub uno principe ne sit gens quasi monstrum diversa habens jura. Jakoż jeźliż czego korona potrzebuje więcej, tedy tego jest wielka potrzeba, aby przez Króla J.M. statuta o zgodzeniu w koronie poddanych były exekwowane...*, *Diariusze sejmowe...*, s. 41.

⁶ Na sejmie tym szlachta próbowała zmusić króla do unieważnienia małżeństwa z ukochaną Barbarą Radziwiłłówną.

⁷ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny...*, s. 113; J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 71.

grudnia 1550 r. wydał edykt przeciwko różnowiercom¹, w którym sprawy o herezje poddał sądom biskupim, a starostom nakazał ściśle współdziałanie z nimi w sprawie egzekucji zapadłych w tych sprawach wyroków². Wywoływało to oczywiste niezadowolenie szlachty, zwłaszcza innowierczej³. Posłowie wskazywali na sprzeczność edyktu z przywilejami szlacheckimi, bowiem zgodnie z przywilejem jedleńskim i czerwińskim nie wolno było karać szlachty ani na mieniu ani na gardle bez wyroku sędziego ziemskiego⁴. Dodatkowo podkreślano również, że edykt nie został wydany zgodnie z procedurą i w związku z tym nie jest ważny⁵.

Już na sejmie piotrkowskim z 1552 r. domagano się więc cofnięcia go lub przynajmniej zawieszenia do czasu zwołania następnego sejmku⁶. Spory między duchowieństwem a szlachtą trwały aż osiem tygodni, gdyż edykt zaczęto uważać za zamach na wolność szlachecką⁷. Wprawdzie kler dość szybko zgodził się nie stosować go wobec szlachty, posłowie nie chcieli jednak zaakceptować pozostawienia w rękach duchownych sądownictwa w sprawach nad poddanyymi szlacheckimi⁸.

¹ Ponieważ został wydany drogą nieurzędową, edykt był nieważny w świetle dotychczasowej praktyki prawnej; doprowadził więc do próby sił między episkopatem i królem z jednej strony, a sejmem z drugiej. J.T. Maciuszko, *Pokój religijny...*, s. 114; A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 145.

² J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 95.

³ Walkę o zawieszenie egzekucji starościńskiej szczegółowo przedstawia H. Kowalska, *Walka o dziecięcinę na sejmach egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1956, T. I, s. 71–103.

⁴ Postulat ten jako jeden z nielicznych został zrealizowany, król nakazał bowiem starostom w konstytucji piotrkowskiej z 1562/3 r. postępowanie zgodne z przywilejem jedleńskim. VL, II, f. 621, *O karaniu występnych*.

⁵ Szerzej zob. punkt 6.a.

⁶ Diariusze sejmowe..., s. 49–50.

⁷ Podczas tego sejmku Jan Tarnowski m.in. powiedział: *ale tu nie o wiarę, tu o wolność sprawa, którąście sądem waszym zgwałcili...*, cytuję za: L. Kubala, *Stanisław Orzechowski i wpływ jego na rozwój i upadek reformacji w Polsce*, Lwów 1906, s. 33.

⁸ ... *ponieważ nas księża godzą się zostawić przy tej wolności, więc to się godzi i przystoi, aby księża i naszym poddanym tę samą wolność zostawili...*, Diariusze sejmowe..., s. 49. ... Tarnowski do Zembrzydowskiego: *Siła chcecie mieć księża miła, chcecie i nam wszystkim rozkazywać i poddanym naszym, ale do tego nie przyjdzie...*, tamże, s. 50; Tarnowski: *Będę cię słychał, księżo miły, jeśli mi co potrzebnego powiesz około zbawienia, ale żebym ci tego pozwolić miał, abys ty miał mieć poddanego mego pod posłuszeństwem swem albo w jurisdycyi swej, tegoć ja tobie nie przyzwolę...*, tamże, s. 50. Słusznym wydaje się tu jednak pogląd J. Tazbira, że: *chodziło im bardziej o niemieszanie się kleru do stosunków pomiędzy panami a poddanymi (szczególnie na wsi) niż o faktyczną tolerancję plebejskich współwyznawców*. J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 77.

Ostatecznie czasowo¹, do momentu zwołania następnego sejm, zawieszono² wykonywanie przez starostów wszystkich wyroków sądów duchownych³. Interim miało obowiązywać rok⁴, ponieważ jednak na sejmie z 1553 r. pojawiły się z powrotem prośby o zniesienie jurysdykcji duchownych⁵, król przedłużył je do zwołania następnego sejm, a ten powtórzył to postanowienie⁶.

Dotychczasowe postulaty uległy pewnej modyfikacji w 1555 r.⁷ Źródłem tej radykalizacji roszczeń mógł być zawarty wówczas w Rzeszy pokój augsburski, dający szerokie uprawnienia różnowiercom. Na początku obrad sejmowych poseł ziemi kaliskiej, Marszewski, skarżył się na zagarnianie przez kler kompetencji sędziowskich króla. Domagał się, by tylko król na sejmie mógł sądzić sprawy o naukę słowa Bożego⁸. Proszono także o przedłużenie interim do czasu zwołania

¹ W 1552 r. król uznał, że sprawy o herezję powinny należeć do biskupów i dopiero od nich posłowie wymogli zawieszenie sądownictwa w sprawach wiary na jeden rok. J.T. Maciuszko, *Pokój religijny...*, s. 115; J. Tazbir *Państwo bez stosów...*, s. 76.

² Zawieszenie to nazywane jest też w literaturze interim, czyli porozumieniem wyznań.

³ Uznać można, że postulat ten był wynikiem pewnej ewolucji stanowiska szlachty w sporze z duchowieństwem o podmiotowe ograniczenie jurysdykcji duchownej. Dlatego też nie został umieszczony w zbiorze tych dezyderatów, które ingerowały w procedurę sądów kościelnych, mimo że w praktyce odebrał on moc ich wyrokom.

⁴ Faktycznie starostowie zaprzestali od 1552 r. wykonywania wyroków sądów duchownych. Por. J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 76; Ł. Godlewski, *Spory szlachty o dziesięciny...*, s. 54.

⁵ ... a nas poddanych wiernych swych nikomu innemu w jurysdykcję nie dawać, gdyż my nie wyznawamy zwierzchności niczyjej innej prócz WKM. Króla i Pana swego. (...) a iż MP. Duchowni wyzywają nas poddane WKM, in fines orbis do prawa swego, którego my nic nie rozumiemy, aniśmy są poddani, ani chcemy być..., *Diariusz sejm 1553 r.*, s. 21 i 24.

⁶ Ciekawe zdarzenie ilustrujące panujące wówczas nastroje opisuje J. Tazbir. Ponieważ szlachta chciała wstawić się u biskupa za szewcem postawionym przed jego sądem i oskarżonym o herezję, ten wiedząc o reformatorskim nastwieniu obrońców, aby uniemożliwić to wstawiennictwo wydał na niego zaoczny wyrok śmierci. Zniecierpliwiony oskarżeniami szlachty o zbytnią surowość wyroku rzekł: Dziwi mię mocno, moi panowie, że się tak za szewcem ujmujecie, jakbym któremu spośród was krzywdę jaką wyrządził. W odpowiedzi na to usłyszał: Nie bierzemy na siebie obrony szewca, ale przewidujemy, iżbyś to samo, co by ci się dziś z szewcem udało zrobił jutro z Marszewskim, Tomickim, Ostrorogiem i innymi. Tazbir słusznie stwierdził, że to przykład aktywnej, szlacheckiej obrony nowych wyznań, dzięki którym ruch reformacyjny mógł się swobodnie szerzyć w Polsce. Por. J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 81–82.

⁷ ... alie ich m.p.duchowni zniewazili sobie stan swieczki, naprzod gwałtem a moczą wielką, doczi-skaiqucz szej iurisdicii nad they, kthora ich m. nie naliezi..., *Dziennik sejm 1555 r.*, s. 12; ... *Spirituales nec se immisceant iudiciis secularibus*. Wskazano m.in. przykład złamania prawa przez biskupa krakowskiego, który brał udział w sądzie wiecowym..., tamże, s. 51; ... *nie bendziesz raczył nasz innemu komu w iurisdicią poddawacz...*, tamże, s. 104.

⁸ *Dziennik sejm 1555 r.*, s. 9–15.

*concilii generalis*¹, unieważnienie dotychczasowych wyroków sądów duchownych oraz wolną interpretację słowa Bożego².

Król przychylając się do postulatów szlachty przedłużył zawieszenie jurysdykcji duchownych do czasu orzeczenia synodu oraz zrównał w prawach różnowierców z katolikami, choć jednocześnie zaznaczył, że nie może to prowadzić do bluźnierstw i zamieszek³.

Takie rozstrzygnięcie zaniepokoiło z kolei duchowieństwo⁴, które starało się wpłynąć na zmianę przychylnego różnowiercom stanowiska króla⁵, i odniosło pewien sukces. Różnowiercy przystąpili do kontraktacji na sejmie w 1556/7⁶. Już w powitaniu poseł Siennicki akcentował konieczność zmian w prawie świeckim dla dania Słowu Bożemu wolności⁷. Wystąpienia szlachty przekonały część senatorów, którzy nawet głosowali za wstrzymaniem jurysdykcji duchownych nad protestantami, uważając ją za główny powód wystąpień przeciw katolicyzmowi. Na skutek tego król wydał 13 stycznia 1557 r. edykt przeciw herezji⁸. Znosił on jurysdykcję duchownych nad szlachtą w sprawach o herezję, oddając ją zgodnie z edyktem wieluńskim sądom królewskim. Sprawy te miały być odtąd traktowane jako obraza majestatu⁹. Warto podkreślić, że sukces ten nie był pełny, gdyż zgodnie z pierwotną propozycją szlachty, przedstawioną na tym sejmie, wolność sumienia miała obejmować także mieszczaństwo i chłopów, z tej części postulatu

¹ Tj. synodu generalnego, który miał ustalić jednolite wyznanie wiary na terenie Rzeczypospolitej i rozstrzygnąć wszystkie sporne kwestie związane z religią. *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 9–15.

² ... *wolnoszcz ze bi była słowu bożemu...*, ... *abizmi albo pokoy od xsiezy, ich m. mogli myecz, ad concilium abo oecumenicum, albo nationale...*, tamże..., s. 14 i 106.

³ W praktyce żadna ze stron nie przestrzegała tej zasady; protestanci zagarniali coraz to nowe kościoły na zbory, a katolicy próbowali odbierać kościoły już przekształcone na zbory. Por. J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 80.

⁴ W. Cichocki pisze że: *Rzym przerażony postępami reformacji w Polsce, dla przeciwdziałania jej, wysłał do Polski za radą Hozjusza, legata (...) Alojzego Lippomana (...). Legat ten nie mogąc nakłonić króla do kroków ostrzejszych przeciwko nowowierstwu, jął pobudzać duchowieństwo do żarliwej działalności.* W. Cichocki, *Sejm warszawski...*, s. 6.

⁵ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny...*, s. 116.

⁶ ... *za złożeniem concilii generalis albo tu w Polsce nationalis.* *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 29.

⁷ ... *słowu Jego świętemu drogę naprzód wolną przeprowił,* *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 22.

⁸ J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 81.

⁹ Zdaniem W. Zakrzewskiego, w ten sposób król próbował kompromisowo uregulować stosunki między duchowieństwem a szlachtą. W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce 1520–1572*, Lipsk 1870, s. 108.

jednak zrezygnowano¹. Po wydaniu edyktu ponawianie żądania wolnej interpretacji Słowa Bożego nie miało sensu, ponieważ w praktyce sądy królewskie jurysdykcją w sprawach wiary się nie zajmowały.

Po tym zwycięstwie² rozochociona szlachta już na sejmie w 1558/9 r.³ rozszerzyła dotychczasowe żądanie i tym razem domagała się całkowitego, a nie tylko w sprawach wiary, zniesienia jurysdykcji duchownej. Jednak ostatecznie niczego nie zmieniono, a podjęcie decyzji po raz kolejny przełożono do zebrania się następnego sejm⁴.

Do problemu powrócono na sejmie 1562 r. Rozpoczął się on w Piotrkowie w listopadzie 1562 r., a już 6 lutego 1563 r. izba poselska przypominała pisemnie królowi m.in. o tym, jakie wolności szlacheckie narusza jurysdykcja duchownych⁵. Pierwotnie szlachta w dyskusji była nieprzejednana⁶. Stanowczo domagała się wydania konstytucji znoszącej jurysdykcję kleru, grożąc nawet, że w przeciwnym wypadku nie przyjmie uchwał podatkowych⁷. W miarę upływu czasu posłowie złagodzili jednak stanowisko, uznając prawdopodobnie, że radykalizmem nic nie osiągną. Zrezygnowano z prowadzenia sporu o całą jurysdykcję duchowną, poprzestając na domaganiu się wykonywania postanowień statutu jedleńskiego⁸ dotyczących egzekucji starościńskiej⁹. Egzekucja wyroków sądów duchownych przez starostę rozpoczęła się w 1433 roku na podstawie edyktu wydanego przez Władysława Jagiełłę. Gwarantował on duchowieństwu, że starosta grodowy będzie zajmował dobra tych, którzy by pozostawali z wyroku sądu duchownego przez rok i sześć tygodni pod kłatwą i trzymał je aż do chwili udzielenia absolucji

¹ jakowe obciążenia stany pospolite cirpia od zwierzchności tej Panow Duchownych, którą sobie oni nad wżemi uzurpować chcą sumieniem ludzkim nieznośną, a od której opatrzenia i obrony RP potrzebuje..., Diariusz sejm^u 1556/7 r..., s. 29.

² Podkreślić należy za J. Tazbirem, że nie było ono pełne, gdyż dekret ten z różnych przyczyn nie zadawała żadnej ze stron. Zob. szerzej J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 82.

³ ... roskazacz raczil panom duchownym supersedere oth takowich sądow swich y przewodow zakladow wsselkich..., *Dziennik sejm^u 1558/9 r...*, s. 157; ... *W.K.M. od nasz slichacz na ich m. pani duchowne raczisz, którzy nieznośnymi sądy szwemy uczyskaią nasz, iako ony zową satn swieczky...*, tamże, s. 233.

⁴ T. Troskoleński: *Andrzej Radwan Zebrzydowski, Biskup krakowski, Monografia historyczna, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1906, R. XXXIV, T. XXXIV, s. 1027–1028.*

⁵ ... ale inne prawo swe stanowią i do niego ludzie ciągną swemi tytułmi ad sua tribunalia..., *Diariusz sejm^u 1562/3 r...*, s. 56.

⁶ Relację tę szerzej przedstawia Ł. Godlewski, *Spory Szlachty o dziesięciny i jurysdykcję...*, s. 55–58.

⁷ *Diariusz sejm^u 1562/3 r...*, s. 105–113.

⁸ Zgodnie z którym szlachcic nie mógł być aresztowany bez wyroku sądu ziemskiego.

⁹ *Diariusz sejm^u 1562/3 r...*, s. 105–116.

wyklętemu. Ponieważ w miarę rozwoju reformacji na ziemiach polskich właśnie dzięki egzekucji starościńskiej duchowni mogli skutecznie bronić swych dochodów, szlachta zaczęła domagać się jej zniesienia.

Ostatecznie sejm ten zniósł¹ jurysdykcję kleru nie tylko w sprawach o wiarę², ale również w sprawach majątkowych³. Odtąd sprawami zaległych dziesięcin miały zajmować się sądy ziemskie⁴.

Odpowiedzią duchowieństwa na to bardzo daleko idące ograniczenie kompetencji ich sądów było żądanie od króla wydania korzystnej interpretacji ostatniej konstytucji, co też nastąpiło⁵. 7 sierpnia 1564 r. król wydał dwa edykty przeciw różnowiercom⁶. Pierwszy z nich nakazywał tym, którzy do Polski zbiegli z przyczyn religijnych, opuszczenie jej granic do dnia 1 października tegoż roku; po upływie tego terminu dopuszczono stosowanie wobec nich egzekucji starościńskiej. Natomiast drugi ograniczał dopiero co uzyskane⁷ zniesienie jurysdykcji duchownej⁸.

Akty te wywołały zrozumiałe zaniepokojenie szlachty, zwłaszcza innowierczej, i sprawa wykonywania wyroków sądów duchownych przez starostów została podniesiona jeszcze raz na obradach sejmu w 1565 roku⁹.

Już na sejmikach przedsejmowych naradzano się nad sposobem unieważnienia edyktów wydanych przeciw różnowiercom, a na sejmie z 1565 r. ponownie zgłoszo-

¹ Biskup krakowski Filip Padniewski złożył w imieniu episkopatu protestację przeciwko zniesieniu egzekucji wyroków sądów duchownych. J.T. Maciuszko, *Pokój religijny – szlachecka polityka...*, s. 118.

² Faktycznie, o czym już pisano, uprawnienie to sądy kościelne straciły w 1552 r.

³ J. Śląski tak ocenia to postanowienie: *Nie tyle bezpośrednio ograniczył zasięg jurysdykcji sprawowanej przez kler, co niejako podciął jej korzenie*. J. Śląski, *Dialogi polityczne Stanisława Orzechowskiego na tle sejmów egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, T. XII, s. 77.

⁴ Należy uznać to za niewątpliwy sukces szlachty, ponieważ sądy ziemskie składały się z jej przedstawicieli.

⁵ Interpretacja tej konstytucji została wydana w Łowiczu w 1564 roku, już po zakończeniu sejmu, toteż nie miała mocy prawnej. Jak wskazuje Ł. Godlewski: Dokument ten miał jedynie charakter pisma prywatnego lecz mógł zaniepokoić szlachtę..., Ł. Godlewski, *Spory Szlachty o dziesięciny i jurysdykcję...*, s. 59.

⁶ W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost...*, s. 273; J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 84.

⁷ Konstytucja sejmu 1562/3 r.

⁸ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny...*, s. 120.

⁹ ... *aby księża jurysdykcji swej nad nimi nie wyciągaligdyż o tym zminka pospolita jest ina sejmie piotrkowskim była...*, Diariusz sejmu 1565 r., s. 243; ... *iż ta jurysdykcja księży Ich M łamala prawo wszem pospolite...*, tamże, s. 293.

no sprawę jurysdykcji duchownej. Szlachta skarżyła się nie tylko na treść edyktów¹ ale także na wezwanie przed sąd królewski kilku starostów, którzy nie chcieli egzekwować wyroków sądów duchownych². Spór więc rozgorzał na nowo, a król, by go nie przedłużyć, 2 kwietnia przyjął tekst konstytucji, która potwierdzała postanowienia poprzedniej z sejmiku piotrkowskiego 1562/3 r. Ostatecznie sejm potwierdził, że prawo koronne nie przewiduje egzekucji starościńskiej wyroków sądów duchownych³.

Z postulatem jurysdykcji duchownej związane było także inne wystąpienie. Miało ono miejsce na sejmie z 1566 r., gdy możnowładztwo kalwińskie próbowało wówczas uzyskać wydanie edyktu przeciwko antytynitarnom⁴. Ponieważ episkopat domagał się decyzji znacznie szerszej, bo dotyczącej ogółu wyznań protestanckich w państwie, część posłów w zamian za poparcie edyktu przez kler katolicki zaproponowała ponowne uznanie jurysdykcji duchownej. Inicjatorzy szybko jednak zmienili zdanie i cała sprawa pozostała tylko epizodem świadczącym, o nierównym traktowaniu wszystkich wyznań reformowanych nawet przez samych różnowierców.

Wprawdzie legacja na sejm z 1570 r. nie przewidywała rozważania spraw religijnych jednak już na sejmikach m.in. dopominano się unieważnienia pozwów duchownych⁵. Zgodnie z ich zaleceniami posłowie dopominali się o to już w witaniu króla, gdyż duchowni nadal pozywali o dziesięcinę⁶. Pomimo obietnic króla⁷ izba poselska domagała się gwarancji pisemnych⁸. Zygmunt August złożył zatem taką samą deklarację na piśmie a dalsze obrady sejmiku upłynęły na słownych utarczkach⁹.

¹ Już w propozycji sejmowej w styczniu 1565 r. wskazywano, że miały być obroną przed swawolą i bluźnierstwem.

² Diariusz sejmiku 1565 r..., s. 180 i 248.

³ J. Śląski, *Dialogi polityczne...*, s. 77.

⁴ J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 86.

⁵ Instrukcje te omawia J. Pirożyński, *Sejm warszawski...*, s. 23–24.

⁶ ... *Księża aby postępkiem prawnym przeciw nam nie występowali ani tej mocy nie mieli, (...) ani jurysdykcji żadnej inszej nad W.M. mieć nie potrzebujemy...*, Diariusz sejmiku 1570 r., s. 114.

⁷ Monarcha zapewnił, że nie będzie pozywać *pro heresi* i obiecał interwencję w sprawie dziesięcin.

⁸ O. Halecki przypuszcza, że główną przyczyną sporów była już wówczas obawa szlachty przed ewentualnym bezkrólewem. O. Halecki, *Zgoda sandomierska 1570 r.*, Warszawa 1915, s. 329–330.

⁹ Sejm ten nie był udany dla różnowierców. Wprawdzie w kuluarach sejmowych rozpoczęli oni rozmowy z episkopatem w zamian za wolność wyznania, godząc się na znaczne ustępstwa m.in. na powrót do pełnej, z wyjątkiem spraw matrymonialnych, jurysdykcji duchownych, jednak nie przyniosły one wiążących ustaleń. Obie strony odłożyły ich kontynuację do następnego sejmiku. J. Pirożyński, *Sejm warszawski...*, s. 49–50.

Następny sejm z 1572 r. jest nierozpoznany źródłowo, ponieważ nie zachowała się jego pełna relacja. Z przyczynków F. Piekosińskiego¹ wynika, że w przedłożonym królowi skrypcie domagano się m.in. uregulowania problemów związanych z dziesięcinami, co mogło również obejmować przestrzeganie zakazu pozywania o nie.

Ad. a.3. Inna propozycja posłów, także zmierzająca do ograniczenia działalności sądów duchownych, to wprowadzenie sankcji za niezgodne z właściwością pozwanie przed te sądy. Taki dezyderat szlachta zgłosiła na sejmie z 1545 r., żądając, by karze podlegali zarówno osoba, która wniosła sprawę naruszając właściwość sądów, jak i duchowny, który pomimo to zgodził się ją rozpatrywać. Posłowie uważali, że w takich przypadkach powinno się stosować konstytucję z 1519 roku².

Postulat ten powtórzono w 1547/8 roku³, rozszerzając jednak prawo dochodzenia roszczeń z tytułu odpowiedzialności za powództwo wytoczone przed sądem duchownym. Tym razem posłowie uznali, że powinno ono przysługiwać zarówno bezpośrednio poszkodowanemu jak i właścicielowi ziemskiemu, który w tych sprawach występowałby jako zastępca procesowy podległych mu chłopów.

Ad. b.1. Próbowano także ingerować w procedurę sądów duchownych, postulując wprowadzenie zakazu:

- a. Stosowania inibicji⁴;
- b. Apelacji do Rzymu.

¹ F. Piekosiński, *Sejm walny warszawski...*, s. 256.

² *Ażeby natychmiast w konstytucyi wymienione zostały sprawy, w iakowych świeccy mają, a ktoby przeciwko takowemu przepisowi świecką osobę, szlachcica czy nie szlachcica, nieprzyzwoicie do sądu duchownego pozwał 20 grzywien winy zapłaci, które Starosta mieyscowy weexekwować ma być obowiązany Tudzież takowy przestępny duchowny stawić się i odpowiedzieć w sądzie starościńskim powinien, podług statutu r. 1519. Duchowny nawet prawem kościelnem sprawę, do sądu świeckiego należącą, sądzący, równey karze podpadać powinien, Sejm krakowski 1545 r....*, s. 296; VL, I, f. 387, *Poena contra evocantes ad forum sprituale pro re mere saeculari*. Zaznaczyć należy, że konstytucja ta przewidywała karę 28, a nie 20 grzywien. Zob. też: VC, T. I/1, s. 307.

³ ... *A którzyby z duchownych przeciw takowemu postanowieniu śmiał człowieka rycerskiego i innego stanu do prawa a sądu duchownego przyciągnąć, aby takowy winę 28 mark był karan a przed sądem grodzkim, aby był winien odpowiadać wedle statutu z roku 1519.* Sejm piotrkowski 1547/8 r. ..., s. 163.

⁴ Na podstawie tzw. listów inibicyjnych monarcha zakazywał pozywania określonej osoby przed sąd albo wstrzymywał rozpatrzenie sprawy na czas określony bądź nie. Zob. J. Sobiech, *Przejawy stosowania prawa łaski na ziemiach polskich do XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne” 2018, nr 23, s. 49.

Ad. b.1.a. Dwukrotnie przypominano duchownym, że ich również obowiązuje zakaz stosowania inhihicyj¹.

Ad. b.1.b. Innym zarzewiem konfliktu pomiędzy szlachtą a duchowieństwem było odsyłanie spraw w drodze apelacji do Rzymu. Zdarzało się bowiem, że niezadowolone z wyniku postępowania strony procesowe szukały dodatkowych rozstrzygnięć sądowych na dworze papieskim.² Przenoszenie sporów z krajowych sądów kościelnych do Rzymu wiązało się z komplikacjami prawnymi i zwiększonymi kosztami procesu. Przeszkadzało też szlachcie, gdyż z reguły w sprawach, w których jedną ze stron był duchowny, w instancji apelacyjnej przegrywała. Powodem tego była nie tylko stronniczość sądów, ale również podstawa rozstrzygnięć, czyli prawo kanoniczne, które szlachta znała gorzej, chociażby dlatego, że umiejętność jego stosowanie wymagało pełnego wykształcenia prawniczego³.

Żądanie zniesienia apelacji do Rzymu po raz pierwszy zgłoszono w 1536 roku⁴. Ponowiono je w 1542 roku, tym razem podkreślając, że zakaz apelacji poza granice królestwa powinien dotyczyć wszystkich wyroków wydanych przez sądy duchowne⁵. Proponowany zakaz sformułowano zatem znacznie szerzej, postawie chcieli bowiem, by dotyczył on wszystkich sądów działających poza granicami Rzeczypospolitej.

Ponieważ za likwidacją apelacji do Rzymu poza szlachtą opowiedziała się także część kleru, formalnie zostały one zakazane w odniesieniu do sporów o dziedzictwo⁶. Jednak pomimo tej konstytucji w praktyce odwołania nadal funkcjonowały. Dlatego też w latach 1545⁷ i 1557/8⁸ żądano wykonywania statutu o kortezanach⁹.

Ad. b.2. Szlachta próbowała również wpływać na orzecznictwo sądów duchownych.

¹ Szerzej zob. punkt 3.

² Strony odwołujące się do Rzymu nazywano kortezanami.

³ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 197.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306.

⁵ Postulat ten duchowni oprostowali. A. Dembinską, *Zygmunt I...*, s. 208.

⁶ Konstytucja z 1543 r. wyłącza możliwość apelacji do Rzymu w sporach o dziedzictwo. VL, I, f. 580; Zob. też: VC, T. I/2, s. 252–253.

⁷ Sejm krakowski z 1545 r..., s. 294.

⁸ ... *Statut przeciw kortyzanom uczyniony, aby wedle onego opisanej srogości, byli używan na przeciwko takowym, którzyby uprzejmie rzymskiem prawem na kim co wyciskać chcieli, abo chcą...*, Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 167.

⁹ Tak nazywano m.in. właśnie osoby wnoszące odwołania do Rzymu.

Po raz pierwszy na sejmie z 1545 roku posłowie zaproponowali wprowadzenie jednolitej wysokości główszczyzny¹, uznając, że powinna ona być opłacana w takiej samej wysokości za głowę szlachcica jak i duchownego². Podstawą tego żądania była ugoda szlachty małopolskiej z duchowieństwem z roku 1437³. Ponieważ w praktyce duchowni zarówno jako sprawcy jak i pokrzywdzeni cieszyli się szczególnym uprzywilejowaniem⁴, także w 1547/8 r. domagano się, by sądy duchowne wymierzały duchownemu karę główszczyzny w pełnej wysokości przewidzianej za zabójstwo szlachcica⁵.

TABELA NR 1
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE JURYSDYKCJI DUCHOWNEJ

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Ścisłe ustalenie właściwości przedmiotowej	Właściwości podmiotowej		Wprowadzenie odpowiedzialności za niezgodne pozwanie przed ten sąd	Inne działania		
			Wyłączenie świeckich z pod sądów duchownych	Rozszerzenie świeckich sądów na duchownych		Zakaz stosowania inhibicji	Zakaz apelacji do Rzymu	Orzecznictwo: jednolita wysokość kary główszczyzny
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-	-	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-

¹ Główszczyzna to kara pieniężna o charakterze prywatnym przysługująca rodzinie zamordowanego. Jej wysokość zależała od stanu, do którego należała ofiara (np. statut dla Małopolski stanowił, że główszczyzna za zabójstwo: szlachcica wynosiła – 60, włodyki – 30, woja – 15, a chłopą – 10 grzywien)., S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 398–399.

² ... *Za zabicie duchownego ażeby główszczyzny 128 grzywien tak iak za szlachcica płacono.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 296.

³ J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 534.

⁴ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 389.

⁵ ... *A o głowę, ksiądz aby w prawie duchownym odpowiadał, aby o głowę pewną winą zamierzoną, to jest jako o szlachcica, księża byli karani.* Sejm piotrkowski 1547 r..., s. 164.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Ścisłe ustalenie właściwości przedmiotowej	Właściwości podmiotowej		Wprowadzenie odpowiedzialności za niezgodne pozwanie przed ten sąd	Inne działania		
			Wyłączenie świeckich z pod sądów duchownych	Rozszerzenie świeckich sądów na duchownych		Zakaz stosowania inibicji	Zakaz apelacji do Rzymu	Orzecznictwo: jednolita wysokość kary główszczyzny
	Sejmik małopolski 14 listopada	+	-	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	+	-	-	-	+	+	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	-	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	+	+	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	+	+	+	+	+	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-	-	+	+	+	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	+	-	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	-	-	-	-	-
1552	Sejm piotrkowski	-	+	-	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Ścisłe ustalenie właściwości przedmiotowej	Właściwości podmiotowej		Wprowadzenie odpowiedzialności za niezgodne pozwanie przed ten sąd	Inne działania		
			Wyłączenie świeckich z pod sądów duchownych	Rozszerzenie świeckich sądów na duchownych		Zakaz stosowania inhihycji	Zakaz apelacji do Rzymu	Orzecznictwo: jednolita wysokość kary główszczyzny
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	+	+	-	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	+	-	-	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	+	-	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	+	-	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	+	-	-	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	+	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	-	-	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	+	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	+	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Postulaty dotyczące jurysdykcji duchownych były zgłaszane podczas dziewiętnastu zebrań. Najczęściej, bo aż w trakcie trzynastu postulowano ograniczenie właściwości podmiotowej sądów duchownych i wyłączenia świeckich spod sądów duchownych. W sześciu przypadkach domagano się ścisłego określenia ich właściwości, a w czterech przypomniano o obowiązywaniu zakazu stosowania inhihycji i wnoszenia apelacji do Rzymu. Natomiast tylko w dwóch żądano zrównania wysokości główszczyzny oraz wprowadzenia odpowiedzialności za pozwanie przed niewłaściwy sąd. Jeden raz pojawił się postulat przewidujący możliwość pozywania duchownych przed sąd świecki.

Ad. 1.b. Dezyderaty szlacheckie ograniczające dochód kleru dotyczyły:

b.1. Dziesięciny;

b.2. Innych źródeł przychodu:

b.2.a. Wprowadzenia zakazu wykupu sołectw przez duchownych;

b.2.b. Wprowadzenia zakazu przekazywania Kościołowi ruchomości;

b.3.c. Oddawania kontrybucji.

Ad. b.1. Spory kościelno-swieckie o dziesięcinę sięgały XIII wieku.¹ Ciągłe niezadowolone i odkładane przez króla², miały wiele płaszczyzn³ i wciąż odżywały, a szlachta patrząca z zazdrością na majątek kleru⁴ wykorzystywała każdą okazję by wskazać konkretne przykłady łamania swoich praw.

W 1534 roku posłowie przypominali duchownym jedynie, że dziesięciny i meszne nie powinny być pobierane z ról pustych⁵. Dziesięcina stanowiła, obok dóbr ziemskich, będących uposażeniem biskupstw i parafii, podstawowe źródło dochodu kleru. Do uiszczania jej w wysokości jednej dziesiątej dochodu zobowiązani byli

¹ Zob szerzej: Ł. Gołaszewski, *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej...*; Ł. Godlewski, *Spory szlachty o dziesięciny i jurysdykcję duchownych na sejmach egzekucyjnych 1562–1565*; Ł. Godlewski, *Szlachta a duchowieństwo podczas panowania Zygmunta Starego*.

² Już w przywilejach nieszawskich król zobowiązał się załatwić te spory po zakończeniu wojny z Krzyżakami. Zobowiązanie to jednak nie zostało zrealizowane. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 429.

³ Problemem było poza sposobem i wymiarem dziesięciny również szlacheckie prawo do tzw. dziesięciny swobodnej. Polegała ona na tym, że szlachcic sam mógł wskazać, jakiej instytucji kościelnej chciał ze swej ziemi uiszczać dziesięcinę. W. Abraham, *O powstaniu dziesięciny swobodnej*, „Biblioteka Warszawska” 1891, T. IV, s. 146–180; J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, s. 239.

⁴ J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 56.

⁵ ... *Item missalia et decimae ne ex desertis agris exigantur, omnes rogant*. AT, XVI/1, nr 51, Art. 16, s. 104.

wszyscy mieszkańcy. Natomiast meszne było opłatą na rzecz parafii¹. To, że pola puste (nieobsiane) nie dawały plonów, zatem nie przynosiły dochodów, uważano za wystarczające uzasadnienie zwolnienia z opłat, zwłaszcza, że na tej podstawie zwolnione były od podatków na rzecz państwa.

Z innym żądaniem wystąpiono w 1545 roku. Przypominając przypadek opata sieciechowskiego², który uzyskał w Rzymie potwierdzenie zmiany przysługującego mu sposobu opłacania dziesięciny, postulowano, by duchowni nie starali się o taką zmianę.

Zarówno dewaluacja pieniądza jak i rozwój rynku zbożowego powodowały, że dla duchowieństwa najkorzystniejszą formą jej uiszczania była tzw. dziesięcina snopowa³. Dlatego też księża próbowali przekształcać dziesięciny pieniężną i małdramatową⁴ właśnie na wytyczną, co napotykało na zdecydowany opór szlachty⁵.

Dotychczasową formę opłacania dziesięciny zaczęto kwestionować na sejmie z 1547/8⁶ roku, żądając wprowadzenia korzystnej dla szlachty dziesięciny pieniężnej. Według posłów realizacja postulatu miała rozwiązać konflikty duchowieństwa ze świeckimi. Dotychczas sposób opłacania dziesięciny, o ile nie był regulowany przepisami prawa stanowionego⁷, wynikał z prawa zwyczajowego.

Na jednym z kolejnych sejmów, w 1555 roku, posłowie zarzucali duchownym, że często odbierają dziesięciny niezgodnie z prawem, nie zachowując ani przewidzianego terminu odbioru, ani sposobu ich opłaty. Wielokrotnie nakazywali także dowóz

¹ Meszne zwykle wynosiło 1–2 miary zboża. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 238.

² ... iako nie dawno opat Sieciechowski uczynił z niektórymi z Szlachty Szczerzeckiej o dziesięcinę wytyczną, którą oni od wieków pieniędzmi opłacać zwykli. Opat chcąc ich do wytycznej zniewolić, wyrobił sobie komisję z Rzymu pomimo zwyczajnych sądów królewskich, Znajdzie się może więcej takowych pieniaczów, co przeciw zadawnionemu zwyczajowi do nadzwyczajnych dziesięcin szlachtę pociągącby chcieli, przeciwko którym koniecznie potrzeba exekucją statutu o Kortezanach do skutku przyprowadzić. Sejm krakowski 1545 r..., s. 295.

³ Dziesięcina snopowa, inaczej wytyczna, to opłata obejmująca co dziesiąty snop każdego ze zbóż, który był wytyczany w polu przez uprawnionego do poboru dziesięciny. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 238.

⁴ Dziesięcina opłacana w stałej, określonej ilości (małdrat) zboża.

⁵ H. Kowalska, *Walka o dziesięciny...*, s. 75.

⁶ ... Dziesięciny, aby wszędy pieniężne były, gdyż wielka część gruntów w Koronie, na tych pieniężnych dziesięcinach postanowiona z dawna. Albowiem za wielkimi trudnościami i uciski, których jest dosyć około tych snopowych dziesięcin wszczęły się waśnie i nieprzyjaźni wielkie między świeckimi a duchownymi. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167.

⁷ Od 1360 roku w Wielkopolsce chłopci, po przeniesieniu wsi z prawa polskiego na niemieckie, mieli uiszczać dziesięcinę mieszaną (w pieniądzu i zbożu). Natomiast nowo założone osady miały płacić wyłącznie dziesięcinę pieniężną. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 428.

wyznaczonej dziesięciny, mimo że według prawa był on dobrowolny¹. Nierzadko właśnie niedostarczenie dziesięciny lub też oddanie jej po terminie ustawowym choć nie zachował go duchowny, albo w zwyczajowej, a niewskazanej przez konkretnego duchownego formie, stanowiło przyczynę pozwu przeciwko szlachcicowi.

Sejm w 1562/3 r. rozpoczęto skargą na sądy duchowne, które według postów zajmowały się niemal wyłącznie dziesięcinami. Wygłosił ją w czasie powitania króla Rafał Leszczyński: *Nie słyhać by kto skaran był, albo i na ostatek też i zaklęt, bo tylko o snopy kłąc zwyczaj już na ten czas nastał*².

Zarówno w 1563/4³ jak i w 1565 roku⁴ szlachta starała się skłonić kler do świadczeń na rzecz państwa, żądając przekazywania dziesięcin na obronę kraju⁵. Także w 1570 roku postulowano zniesienie obowiązku opłacania podstawowego rodzaju dziesięciny – snopowej, decyzję w tej mierze pozostawiając królowi⁶.

W wymienionych postulatach najwyraźniej widać tendencję do rozszerzania żądań. Początkowo posłowie kwestionowali tylko sposób opłacania dziesięciny, proponując zamianę dziesięciny snopowej na bardziej korzystną dla szlachty pieniężną. Następnie zwracali uwagę na swobodę dowozu wytyczonej dziesięciny, by w kolejnych latach zaproponować jej przekazywanie na obronę państwa i w końcu zażądać całkowitego zniesienia tego obowiązku.

Ad. b.2.a. W 1534 roku tak Małopolanie⁷ jak i Wielkopolanie⁸ postulowali, by duchowni nie wykupywali sołectw i żądali od króla wprowadzenia zakazu takiego

¹ ... *Wielkie przesprawie szie dzieie sliachczie, ysz kxieza czssu omieskawiwszy, bracz nie chcą dziesięcin, snopow wedlie opisanego sposobu bracz nie chcą, o tho poziwaiq, wozicz sobie rozkazuiq, czego na prawie nye maiq.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 50.

² Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 5.

³ H. Kowalską, *Walka o dziesięciny...*, s. 91–92.

⁴ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 108–112.

⁵ H. Kowalska pisała, że zgoda wyrażona w 1565 roku na zapłacenie 10 groszy z dziesięciny nie była jednorazowym aktem, ale przekształciła się w stałą praktykę. H. Kowalska, *Walka o dziesięciny...*, s. 100.

⁶ ... *wiele szlachty jest spożywanej o dziesięciny, wzdzy prosimy abyś między nami a stanem duchownym komponować raczył, żeby wiedzieli na czymby przestać mieli, a snopowej dziesięciny aby nie wytykali.* Diariusz sejmu 1570 r..., s. 114.

⁷ ... *Item, abi ivsch od tich czassow ich milosecz panowie dvchowni, a zwlaszcza i mnischi, nie skypowali swich soltissow, ktorzi są powinowaczi woinq. sluszciz i pospolithq obrona. Bo stąd wielie pospolitei obroni gynie. A tak prikazali panom poslom, abi prossili od slachti wschistkiei, abi panowie ich milosecz się raczili s pani posli kv dvchownim o tho prziczinicz, abi tak bilo.* AT, T. XVI/2, nr 573, s. 361.

⁸ ... *Item prossimi, abi iego m. Crol nie dal scholtissow wikupovac, a nawiqnczei duchownich, dlia sluzbi voienney, aboviem duchowni scholtissi vinny woinq. A tak kiedi mnischi wikupvia*

wykupu. Obie prowincje podały ten sam motyw zgłoszenia dezyderatu - zmniejszoną w wyniku skupu liczbę wojska.

Na mocy statutu warckiego z 1423 roku możliwy był nawet przymusowy wykup sołectw i gospodarstw kmiecych przez pana feudalnego, na warunkach ustalonych przez sąd¹. Tym samym umożliwiono przeprowadzanie skupu sołectw. Przystawienie gospodarki na produkcję folwarczną przekonało szlachtę, że prawa sołtysów do ziemi szkodzą jej interesom, zaczęła więc wykupywać sołectwa². Następne lata wykazały, że ów skup miał zdecydowanie negatywne konsekwencje dla kraju. Rugowanie sołtysów dokonywało się głównie w królewskich i dobrach duchownych³. Sołtysi, poza licznymi uprawnieniami, jako posiadacze ziemscy zobowiązani byli do pełnienia służby wojskowej. Po likwidacji tej grupy społecznej wyraźnie zmniejszyła się liczba pospolitego ruszenia, zwłaszcza że ani duchowni ani ich sołtysi nie czuli się zobowiązani do pełnienia służby wojskowej. Szlachta dostrzegła, że taka sytuacja jest groźna nie tylko dla bezpieczeństwa granic państwowych, co zresztą chętnie często podkreślała, lecz także dla jej finansów, choć o tym już w postulatach nie ma ani słowa. Mniej liczebne pospolite ruszenie powodowało konieczność zwiększania zaciężnych oddziałów, a to wymagało podwyższenia stawek podatkowych.

scholtissa, ivsch voina gynie tham, bo mnischi nie poiadą na voinq, ani ssliq. AT, T. XVI/2, nr 572, s. 356.

¹ Statut ten był różnie interpretowany w literaturze przedmiotu. *Słusznie pisał Jan Rutkowski, że dwór zwalczał (w późniejszym okresie) sołtysa „nie jako obrońcę wolności chłopskiej, ale jako niebezpiecznego konkurenta do skóry chłopskiej”. Należy odrzucić jednak rozpowszechniony pogląd, upatrujący już w połowie XV wieku początki ofensywy szlachty przeciw sołtysom. Pogląd ten głosił zwłaszcza Stanisław Arnold, widząc przejaw tej ofensywy w Statucie warckim z 1423 r., zezwalającym szlachcie na pozbywanie się sołtysów „niepotrzebnych lub buntowniczych”. Tymczasem Adam Vetulani w przekonujący sposób udowodnił, że chodziło tu o sołtysów i zasadźców, którzy nie potrafili dokonać lokacji w sensie przestrzennym i osadzić wsi nowymi chłopami, bądź też nie wywiązywali się ze swych obowiązków sądowo – administracyjnych. Statut zmuszał „kryjących” sołtysów do sprzedaży sołectwa po ustalonych przez sąd cenach, ale nie wspominał o możliwości zagarnięcia sołectwa przez pana wsi. Inaczej wyglądała sytuacja i inne były cele szlachty w drugiej połowie XV wieku. Dlatego w drukowanym statucie z l. 1487/1488 zręcznie podfałszowano tekst, zezwalając panu odbierać gospodarstwo sołtysie.* I. Ihnatowicz, B. Zientara i A. Mączak, *Spółeczeństwo polskie...*, s. 119; A. Vetulani, *Geneza statutu warckiego o wykupie sołectw*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, LXXVI, s. 3; H. Grajewski, *Artykuł statutu warckiego o przymusowej sprzedaży sołectwa. Garść uwag źródłoznawczych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1961, T. XXI, z. 1.

² Z wyjątkiem Prus Królewskich, bowiem statut warcki zaczął tam obowiązywać dopiero od 1569 roku.

³ I. Ihnatowicz, B. Zientara i A. Mączak, *Spółeczeństwo polskie...*, s. 260.

Ponieważ duchowni nadal skupowali sołectwa, w 1536 roku zażądano egzekucji ustawy Kazimierza Wielkiego o obowiązku wyprawy zbrojnej sołtysów duchownych¹. Przypominając przepis prawny nakładający obowiązek służby wojσκowej na każdego właściciela bądź posiadacza ziemskiego², szlachta chciała zmusić kler do wykonywania przez jego sołtysów obowiązków wojskowych³.

Zmianę kursu polityki władcy w kwestii egzekwowania powinności wojskowych od duchowieństwa widać w konstytucjach sejmu z 1543⁴ i 1544 r.⁵. W dokumencie z 1543 r. szlachta zobowiązywała króla do wysłania do Rzymu poselstwa. Miało ono uzyskać zgodę ówczesnego papieża na pozostawienie w kraju annat, które zamierzano przeznaczyć na obronę granic. Natomiast akt z 1544 r. był wzorowany na ustawie piotrkowskiej z 1477 r.⁶ i ku niezadowoleniu szlachty miał jedynie charakter jednorazowy i warunkowy. Pomimo tych obwarowań i zagrożenia najazdem tureckim konstytucja nie została zrealizowana⁷ i prawdopodobnie dlatego w 1545 roku powtórzono dezyderat⁸ z 1534 roku, w którym domagano się wprowadzenia zakazu skupu wójtostw⁹. Porównując oba postulowane zakazy, podkreślić należy, że tym razem miał on mieć zdecydowanie mniejszy zasięg, gdyż ograniczał się tylko do dóbr duchownych i królewskich.

¹ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306

² *Statuta i przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone. Nowym porządkiem zebrane i spisane przez J. Herborta z Fulsztyna*, Kraków 1570, s. 559; Por. VL, I, s. 3.

³ W. Uruszcak, *Państwo pierwszych Jagiellonów*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1999, s. 59.

⁴ O. Balzer wskazuje stosunek oryginalnego tekstu konstytucji z 1543 r. do niepełnej wersji łacińskiej znajdującej się w VL. O. Balzer, *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, Kraków 1903, s. 91.

⁵ VL, I, f. 583–585; Zob. też: VC, T. I/2, s. 274–277.

⁶ Ustawa piotrkowska Kazimierza Jagiellończyka z 1477 roku zobowiązywała jednorazowo duchowieństwo do wyprawienia żołnierza nie tylko z dóbr prywatnych, ale i beneficjalnych. VL, I, f. 227, s. 104; J. Friedberg, *Pospolite ruszenie w Wielkopolsce w drugiej połowie XV wieku*, Lwów 1900, s. 24–26.

⁷ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 49.

⁸ ... *Wykupowanie wójtostw w dobrach królewskich i duchownych na króla i duchownych, pomniejsza wyprawy wojenne, albowiem ani król ani duchowni z takowych wójtostw służby nie zastępują; upraszają zatem Posłowie, żeby albo wyprawy z wójtostw odbywano, albo żeby je pierwszym posiadicielom zwrócon.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 290.

⁹ Nazwy sołectw i wójtostw wiejskich stosowano zamiennie. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 319.

W tym samym roku tj. 1545 r. posłowie zgłosili jeszcze jeden dezyderat dotyczący obowiązków duchowieństwa, ponawiając żądanie wykonywania przez wójtów powinności wojskowych obciążających wójtostwa¹.

Z kolei na sejmie z 1547/8 r. posłowie zaczęli domagać się zniesienia statutu z 1420 r. w którym postanowiono umożliwić skup sołectw i wykup wójtostw z powodu ich nieużyteczności², uznając tych urzędników za pożytecznych i potrzebnych państwu³. Przypominali także, że zgodnie z prawem wójtostwa⁴ powinny być nadawane tylko osobom, które mogą pełnić służbę wojskową⁵. Duchowni nie mogli wykonywać takich obowiązków, w wyniku realizacji postulatu zostaliby więc ponownie pozbawieni prawa skupowania sołectw.

Wniosek ten powtórzono w 1550 roku⁶, żądając jednocześnie przywrócenia stanu zgodnego ze statutem 1423 r. Nie odniósł on skutku i w rezultacie na sejmie z 1555 roku powrócono do żądania proponując równocześnie zwrot już zakupionych przez duchownych sołectw⁷.

¹ ... *Wszelkie dobra i posiadłości po przywileju króla Ludwika kościołom nadane ażeby prawom i powinnościom świeckim podlegały, i do wypraw wojennych obowiązane były, tudzież wójtostwa przez duchownych skupione*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 298.

² VL, I, f. 79, *De sculteto inutili, aut rebeli*; Za W. Uruszczakiem, VC, T. I/2, s. 296: Tekst znajduje się w Tomicjanach B. Jagiell., ms. 6563 III, s. 146–160; Por. też: B. Kór, Ms. 221. Zob też: *Articuli dolieglivych koronnych streszczenie* A. Dembińska, *Zygmunt I*, s. 283.

³ ... *Król Jegomość i panowie duchowni statut o nieużyteczności wójta opak obróciwszy, sottysy i wójty w postępowaniu, którzy byli rzeczypospolitej pożyteczni i potrzebni*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 164.

⁴ Pomimo tego, że w prawie używano terminu scultetus analogiczne obowiązki uważano, że spoczywają na wójcie, bo wynikało to z przywilejów prawa niemieckiego. Podaję za M. Załęską, *Wójtostwa dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu (studium-historyczno-prawne)*, Warszawa 2005, s. 148–156.

⁵ ... *aby te wójtostwa były wedle starego zwyczaju zachowane, aby takowym były dawane, którzyby byli ku postudze wojennej godni*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167.

⁶ ... *Item, aby wedle statutów Cazymiri fol. I, Sigismundi 1538 wójtostwa i sottystwa, których skupieniem ubliżenie się stało w służbie wojennej tak w państwach J.K. Mci, jako panów duchownych obracając opak statut de inutili sculteto, iż utilem tak sobie jako i Rzeczypospolitej skupiono i Rzeczpospolita od służby ich opuszczona w służbie wojennej, aby się to wróciło na miejsce swe, jeżeli kto zgubił, albo wziął, aby z tego powinien był służyć wojnę*. *Diariusze sejmowe*, s. 44.

⁷ ... *Służbi wojenney prze wikupienie szoltisow, uslo kылka thiszięczci ludzi. A thak abi sie tho naprawilo, zebi lyczba ludzi potrzebnych na woine nye ginela, a gdziebi skupieny bili przez p. duchowne, yrzbi zaszie prziwroczeni albo oszadzeni byli*. *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 36.

Postulat o służbie wojskowej sołtysów duchownych przypomniano również na sejmach w 1558/9¹ jak i 1562/3 roku². Zmuszono wówczas kler do świadczeń na rzecz obrony państwa, jednak miało to charakter jednorazowy; udział kleru w tych podatkach nie przyjął stałej formy³.

Ad. b.2.b. Dążąc do ograniczenia dochodów kleru, posłowie zaczęli w 1545 r. domagać się wprowadzenia zakazu przekazywania Kościołowi ruchomości, zwłaszcza wołów i koni, przez poddanych szlacheckich w drodze zapisu testamentowego⁴. Zapisy takie pojawiły się, bo chłopci byli przekonani, że pomoże im to odkupić dusze (legaty tzw. *pro recuperatione animae*)⁵.

Jednocześnie wnioskowano, by łamiący zakaz duchowny podlegali karze 28 grzywien. Szlachta uzasadniała ten postulat wymogami gospodarczymi. Ponieważ chłopci byli zobowiązani do wykorzystywania własnych wołów i koni przy odrabianiu pańszczyzny, posłowie uważali, że przekazanie ich duchowieństwu uniemożliwi właściwe wykonywanie tych powinności. Ponadto szlachta broniła swego interesu i, jak można przypuszczać, nie życzyła sobie, by tą drogą duchowni powiększali swoje i tak już znaczne majątki.

Postulat ten zmodyfikowano w 1547/8 roku. Proponowano wprowadzenie zasady, zgodnie z którą wszystkie przysporzenia testamentowe poddanych, zwłaszcza ruchomości tj. koni i wołów, dla swej ważności wymagałyby uprzedniego zatwierdzenia przez pana feudalnego⁶.

Jeszcze dalej idących regulacji domagano się w 1558/9 roku⁷ proponując, by wszystkie ruchomości po śmierci chłopca przechodziły na rzecz jego właściciela.

Ad. b.3.c. Kolejna grupa dezyderatów zgłoszonych przez szlachtę zmierzała do uszczuplenia zasobów majątkowych duchowieństwa poprzez obowiązek uiszczania kontrybucji na cele wojenne. Konieczność kontroli wpłacanej przez kler kontrybucji zgłoszono po raz pierwszy w 1534 roku. W instrukcjach poselskich

¹ ...*O soltysiech panow duchownich*, Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 163.

² ... *Sołtysi także skupili i pogubili sołtystwa z których nie mała pomoc była R.P. ku wojnie, bo ich osobny i nie mały poczet bywał*. Diarusz sejmu 1562/3 r..., s. 56.

³ J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 100.

⁴ ... *Także ażeby nie wolno było poddanym świeckich osob, bez pozwolenia panów swoich, zapisywać testamentem kościołom albo duchownym, mianowicie koni i wołów do rolnictwa potrzebnych: przez takowe albowiem testamenta upadają role i wioski szlacheckie, a duchowny przeciwnie temu czyniący karze 28 grzywien podpadać powinien*. Sejm krakowski 1545 r., s. 297.

⁵ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury...*, s. 203.

⁶ ... *Też poddani, aby testamentem nie mogli nic legować księżom bez woli pańskiej, bo się tem imienie pustoszy, a zwłaszcza koni, wołów, czemuby rolę sprawować miał*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 164.

⁷ ... *O kielichi po smierdzi knieczy*. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 163.

z tego roku zarówno posłowie z Wielkopolski¹ jak i Małopolski² zażądali, by duchowni wyliczyli się z zebranych kontrybucji³ na rzecz państwa, które rzekomo miały zostać przekazane do skarbu z tytułu *subsidium charitativum*. Jak twierdziła wielkopolska szlachta: *nie wiemi, kandi sią podziewaią. Do skarbu gich nie dawaią, ani liczbi s nich nie czinia*⁴. Analogiczny zarzut wysuwali Małopolanie, którzy wprost oskarżająco pytali księży: *... kąd i obroczeni, bo ich do scarbu nie dali, bo ich kv obronie nie dali*⁵.

Także w 1542 roku szlachta domagała się, by duchowieństwo ponosiło równo z nią koszty obrony⁶, a w wypadku odmowy realizacji tego postulatu – by król zmusił je do tego⁷.

Pełna realizacja tego żądania doprowadziłaby zarówno do uszczuplenia zasobów majątkowych kleru jak i zmieniła jego sytuację prawną. Duchowieństwo nie byłoby już stanem uprzywilejowanym, bowiem musiałoby ponosić konkretne obciążenia podatkowe na rzecz państwa.

¹ *... Naprzod o xiązq, isch contribucie dawaią, zwalaią, a nie wiemi, kandi sią podziewaią. Do skarbu gich nie dawaią, ani liczbi s nich nie czinia. A tak abisczie się dowiedzieli, abi za thy wssitki latha iako pan nasch Croliem, abi nam liczbę veziniIi, pan Podskarbi abo xiązqa, bo ku obronie pospolitey miała bicz obroczona, iedno isch się xiązqa zawsszdi zwikli snass smiacz, a z nass schidzicz, czego nam zal barzo.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 356.

² *... Item, abi xiązqa ich milosc contribucie, ktore po thi latha vibraIi z dvchownich abo z nich, raczili lidzbą vezinicz, kąd i obroczeni, bo ich do scarbu nie dali, bo ich kv obronie nie dali. A przy them prossciz, abi ich milosc raczili pomocz zaprzecz obroni pospolitei...*, AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360–361.

³ *Contributio* tzn. składka, pobór. Było to podatek uchwalany przez duchowieństwo na rzecz państwa..., H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*, Lublin 1980, s. 129.

⁴ AT, T. XVI/2, nr 572, s. 356.

⁵ AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360–361.

⁶ Nie była to zupełna nowość: *Szlachta zebrana na pospolite ruszenie pod Lwowem latem 1524 r. zagroziła wręcz, że nie będzie radzić o przyszłej obronie, jeżeli kolejny sejm nie zostanie poprzedzony obradami synodu, który wydeleguje ex omnibus capitulis nuncios cum plena facultate, celem wspólnego sejmowania (czytaj: powszechnego obciążenia podatkami)*. R. Marciniak, *Sejm piotrkowski...*, s. 199.

⁷ A. Dembińska tak pisała o tym postulatcie: *W związku z kapitalną sprawą obrony „wieczystej” żądano, żeby król zmusił duchowieństwo (arcybiskupów i biskupów) do zwołania synodu prowincjonalnego przed następnym sejmem walnym. Synod ten ma wystać postów od stanu duchownego na sejm walny „cum plena facultate” stanowienia z innymi stanami królestwa o obronie stłej, bo stan duchowny winien ją ponosić wraz z innymi. Te żądania były dalszym ciągiem walki sejmowej o przywileje Kościoła w Polsce*. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 208.

TABELA NR 2

POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE DOCHODU DUCHOWNYCH

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Dziesięćiny	Inne źródła dochodu		Obowiązek uiszczania kontrybucji na cele wojenne
			Zakaz skupu sołectw	Ograniczenia swobody testowania na rzecz Kościoła	
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	+	-	+
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	+	-	+
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	+	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	+
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	+	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	+	+	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Dziesięciny	Inne źródła dochodu		Obowiązek uiszczania kontrybucji na cele wojenne
			Zakaz skupu sołectw	Ograniczenia swobody testowania na rzecz Kościoła	
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	+	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	+	+	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+	+	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	+	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzynastu zgromadzeń debatowano nad postulatami, których realizacja ograniczyłaby zasoby finansowe kleru. Najczęściej, bo aż w dziewięciu przypadkach domagano się, by duchowni nie mogli skupować sołectw. W pięciu zgłaszano różnego rodzaju żądania dotyczące dziesięcin, w czterech ograniczenia swobody testowania na rzecz Kościoła, a tylko w trzech domagano się uiszczenia kontrybucji przez kler.

Ad. 1.c. Szlachta starała się również:

- c.1. Określać zdolność duchownych do występowania przed sądami świeckimi;
- c.2. Wymusić wykonywanie określonych obowiązków:
 - c.2.a. Służby wojskowej lub okazywania przywilejów z niej zwalniających;
 - c.2.b. Przebywania przez biskupów w swoich diecezjach.

Ad. c.1. W instrukcjach z 1534 roku zarówno Wielkopoleanie¹ jak i Małopoleanie² zawarli dezyderat, w którym żądali: *abi dvchowni nie mowili rzeczi w naschim prawi swietskim ziemskim*³. Wydaje się, że w ten sposób szlachta chciała pozbawić duchownych możliwości występowania przed sądami świeckimi w charakterze zastępców procesowych. Prawdopodobnie posłom chodziło o to, że zastępca procesowy mógł nawet obrazić w sądzie szlachcica i pozostawał praktycznie bezkarny, gdyż podlegał wyłącznie sądowi biskupiemu⁴.

Niechęć szlachty do duchownych palestrantów wynikała z także innych przyczyn. Obawiano się, że w ten sposób może dochodzić do implementacji norm prawa kanonicznego i rzymskiego, zwłaszcza do praktyki sądowej, bo duchowni biegle je znali⁵. Ponadto powoływanie palestrantów spośród osób duchownych pozbawiało docho-

¹ ... *Item prossimi tesch, abi dvchowni nie mowili rzeczi w naschim prawi swietskim ziemskim, abowiem nie masch go skąd poswacz, a mowi smieley w thą nadzieię, isch duchowni iesth, a thak wierzimi panom biskupiom, isch sami gich miloscz nas opatrzą i ssami siebie, a thesch nie przy stogi. Rozumowi gich mezi polieczami.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 358.

² ... *Item slachta pokornie prossi panow ich miloscz swietskich, abi sią ich miloscz raczili prziczinicz kv ich miloscz panom dvchownim, iako kv iego miloscz panv arcibiskypowi i kv iego miloscz biskypowi cra-cowskiemv i kv ich m^{cl} inim biskypom a pralatom, abi raczili zakaczacz, abi zadni dvchowni rzeczi nie mowil v sąndv ziemskiego abo grodzkiego i inschich swietskich, a tho s tei przyczini, isch sią obawiaią zaszczia iakiego s takowimi dvchownimi, abi czo inego i gorszego stąnd nie vrosło etc.* AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360.

³ AT, T. XVI/2, nr 572, s. 358.

⁴ ... *abowiem nie masch go skąd poswacz, a mowi smieley w thą nadzieię, isch duchowni iesth...*, AT, T. XVI/2, nr 572, s. 358.

⁵ S. Estreicher, *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 84–85.

dów szlachcie¹, która sama chętnie widziała się w tej roli². Dodatkowym bodźcem do realizacji postulatów był obowiązujący w prawie kanonicznym, analogiczny do żądanego, zakaz wykonywania funkcji palestranta przed sądami duchownymi przez osoby świeckie.

Od 1545 roku szlachta zaczęła się domagać pozbawienia duchownych możliwości zasiadania w sądach asesorskich. Posłowie uzasadniali swe żądanie zakresem kompetencji tych sądów, właściwych m.in. w sprawach o zabójstwo, rozbój na drodze, naruszenie miru itp.; sprawy te zgodnie z prawem oddane były pod wyłączną jurysdykcję sądów świeckich³, i właśnie dlatego ze składów rozpatrujących je sądów asesorskich chciano usunąć duchownych.

Postulat ten powtórzono w 1547/8 roku⁴.

Ad. c.2.a. Zwolnienie od służby wojskowej należało do zasadniczych przywilejów duchowieństwa i stanowiło zarazem *jedną z najdrażliwszych kwestii spornych pomiędzy stanem duchownym a świeckim*⁵.

W 1533 roku zażądano *aby duchowni mający dobra ziemskie, pełnili razem ze szlachtą służbę w pospolitym ruszeniu*⁶. Obowiązek udziału w pospolitym ruszeniu wynikał z tytułu własności lub posiadania ziemi⁷. Już statuty Kazimierza Wielkiego nakładały go również na duchownych, o ile przysługiwało im prawo do dóbr ziemskich⁸. Tymczasem duchowieństwo zastrzegając się przywilejami i prawem kanonicz-

¹ Ponieważ prowadzenie procesów wymagało opanowania w znacznym stopniu formalistyki prawnej, rosło znaczenie prokuratorów (tak pierwotnie nazywano obrońców). W XVI wieku rzemiosło prokuratorów zaczęło stawać się coraz bardziej zyskowne. S. Estreicher, *Kultura prawnicza...*, s. 103.

² Od 1532 roku wykonywanie funkcji palestranta nie powodowało utraty praw szlacheckich.

³ ... *Ażeby panowie duchowni, stosownie do statutu, nie zasiadali w sądach świeckich, a mianowicie w asesoriach nieprzyzwoitej urzędowi ich i powołaniu. Albowiem przychodzą tam sprawy kryminalne o mężobójstwa, niaizdy domów, rozboje po drogach, wzruszenie publicznej spokojności i tym podobne, których rostrząsać nie pozwala statut panom duchownym.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 297–298.

⁴ ... *Panowie duchowni, aby wedle statutów, sądom ziemskim nie przeszkadzali, jedno aby się wedle statutu zachowywali, a zwłaszcza, iż panowie duchowni sądy asesorskie zasiadają albo zasiadali, co to osobom ich nie przystoi (...) co ich sądom nie należy, gdyż to jest przeciw statutom.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 164.

⁵ W. Pocięcha, *Walka sejmowa o przywileje Kościoła w Polsce w latach 1520–1537*, „Reformacja w Polsce” 1922, R. II, s. 73.

⁶ ... *Item, si motio bellica in futurum contigerit, ut domini spirituales, bona terrestria possidentes, simul cum nobilitate proficiscantur.* AT, T. XV, nr 133, pkt 3, s. 180.

⁷ J.S. Matuszewski, *Obowiązek służby wojskowej z dóbr ziemskich w Polsce do końca XV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, T. XXVIII, z. 2, s. 145–155.

⁸ SPPP I, s. 52–53, art. 8.

nym nie chciało się z niego wywiązywać¹. Budziło to uzasadniony sprzeciw szlachty, która domagała się wykonywania tego prawa². W tym sporze chętnie powoływano się na ustawę piotrkowską Kazimierza Jagiellończyka z 1477 roku³, która jednorazowo zobowiązywała duchowieństwo do wyprawienia żołnierza nie tylko z dóbr prywatnych ale i beneficjalnych⁴.

W 1536⁵ i w 1547/8 roku szlachta ponownie domagała się zrównania obowiązków swoich i duchowieństwa wynikających z faktu posiadania ziemi⁶, natomiast w 1537 roku posłowie żądali tylko by żaden właściciel ziemski nie uchylał się od wykonywania ciężących na nim obowiązków. Wydaje się jednak, że postulat ten obejmował również duchowieństwo⁷.

Z kolei w 1538 roku pojawiło się żądanie, by duchowni przedstawili na najbliższym sejmie przywileje zwalniające ich ze służby wojskowej z dóbr ziemskich⁸. Prawdopodobnie szlachta uważała, że w większości przypadków kler powołuje się na nieistniejące lub sfałszowane dokumenty. Realizacja tego postulatu rozszerzyłaby krąg osób zobowiązanych do ponoszenia kosztów wojskowych, a tym samym zmniejszyła obciążenia stanu szlacheckiego. Do tego celu dążono konsekwentnie, gdyż w 1538 r. ponowiono postulat, w którym żądano, by duchowni przedstawili przywileje uwalniające od obowiązków służby wojskowej skupione przez nich wójtostwa i sołectwa⁹. Oba żądania powtórzono w 1539 roku¹.

¹ J.Maciszewski, *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1986, s. 127.

² W. Uruszczak, *Korektura praw z 1532 r...*, s. 108.

³ S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa...*, s. 28.

⁴ Podobną ustawę pod naciskiem szlachty uchwalono w 1544 roku, jednak nie została ona zrealizowana. A. Dembińska, *Zygmunt I. Zarys dziejów...*, s. 49.

⁵ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

⁶ ... *Imiona wszystkie, którzykolwiek ku kościołowi dane, aby były pod prawem i pod brzemiony ziemskimi...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

⁷ ... *Item qui ad obeundum servitium bellicum de iure obligantur et tempore bellicae expeditionis bellum non serviunt, licet sint literis regiis ab eo ipso bello liberati, bona eorum petentibus conferantur et deinceps nemo a servitio bellico absolvatur praeter aegrotos et senio confectos.* AKH, I, s. 77.

⁸ ... *Spirituales personae ut privilegia sua reponant in conventu prout id nobis in proxime praeterito conventu Cracoviensi promiserunt, quae se habere dicunt super bona illorum territoria, quae possident et ad bellum nobiscum ex illis non vadunt, nec pro se servitores aut milites ex eis ad bellum expedient.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 355.

⁹ ... *Praeterea exhibeant privilegia super advocatias et scultetias, quas de manibus suorum scultetorum redemerunt, qui tamen suculteti antea bellum nobiscum serviebant et nunc ex hisdem scultetiis advocatiisque bellum non obeunt, qua ex re respublica et defensio Regni negligitur et perit, semper enim iidem spirituales de suis privilegiis dicunt et nunquam ea ostendunt.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 355.

W 1545 r. szlachta zmieniła taktykę na bardziej umiarkowaną. Postulowano wówczas rozciągnięcie praw i obowiązków świeckich wyłącznie na dobra ziemskie i wójtostwa skupione przez Kościół po przywileju Ludwika². Tym samym zatem nie kwestionowano uprzywilejowanej pozycji duchownych będących właścicielami dóbr ziemskich przed wydaniem tego aktu. W tym przypadku szlachta uznała zatem zasadę praw nabytych. Ponieważ duchowieństwo nie przyjęło tej propozycji na sejmie z 1555 r.³, powrócono do żądania okazania przywilejów zwalniających skupione przez kler wójtostwa od ciężarów wojskowych.

W latach: 1556/7⁴, 1562/3⁵ i 1563/4⁶ połączono zgłaszane uprzednio żądania. Wszyscy duchowni posiadający dobra ziemskie byli zdaniem posłów zobowiązani do służby wojskowej, a ci którzy nie wykonywali tego obowiązku powinni przedstawić stosowne przywileje na sejmie.

Należy podkreślić, że w 1563/4 r.⁷ senatorowie duchowni zdecydowali się zrealizować jedno z żądań szlacheckich i przedstawili posiadane przywileje, twier-

¹ ... *Item, jako jest statut łońskiego sejmu, iż ich miłość księża duchowni mieli na tem to sejmie ukazać przywileje, czemu by ich wójtowie nie byli winni wszyscy wojny pospolitej służyć, atak aby już teraz te też przywileje kładli, czemu by i wójtowie i oni też sami nie byli na to powinni.* *Teksty źródłowe...*, s. 28.

² ... *Wszelkie dobra i posiadłości po przywileju króla Ludwika kościołom nadane ażeby prawom i powinnościom świeckim podlegały, i do wypraw woennych obowiązane były, tudzież wójtostwa przez duchownych skupione.* Sejm krakowski z 1545 r..., s. 298.

³ ... *Biskupi y iny duchowni abi przywileie okazali na wyswobodzenie soltiszow swoich od wojni, które oni skupiwszy...*, *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 82.

⁴ ... *aby się ku spólnej obronie gotowali a iżby z nami okazowali.* *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 78.

⁵ ... *Nie wiemy przecz tak wiele osiadłości ziemskiej posiadłszy, od wojny chcą być wolni, przeciw prawu pospolitemu i zwyczajowi dawnemu; gdyż to się pokazać może, iż za Kazimierza i za innych Królów wojnę służyli i na niej byli i stanowiska swe w wojsku mieli.* *Diariusz sejmu 1562/3 r...*, s. 61; ... *Aby Ich M. Księża ukazali prawa, za którymi mają to, że są wolni od służby wojennej (...) razem z nami społu Ich Mść powinni odbywać wyprawy wojenne.* *Tamże*, s. 65–66, 115, 118, 119, 124, 130. ... *Panom Duchownym służbę wojenną służyć roskazać WKM racz, ponieważ i urgens subest causa, i grunty Ich M., których więcej aniż inni dzierz, też powinność na sobie mają, jako jasno z niektórych przywilejów okazaemy, nadawania ich, którecheśmy dostać na prędcie mogli.* *Tamże*, s. 139. Przebieg dyskusji sejmowej dotyczącej tych postulatów szczegółowo omawia S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa...*, s. 30–31.

⁶ ... *gdy o spólnej obronie, która nikogo w Polsce nie wyjmuje, owszem wszyscy obywatele Koronne w nie pędzi.* *Diariusz sejmu 1563/4 r...*, s. 409; *tamże*, s. 408, 410–412; ... *każdy obywatel Koronny z osiadłości ziemskiej wojnę służyć powinien.* *Tamże*, s. 414.

⁷ Wydarzeniom tego sejmu towarzyszyło załamanie się wpływów reformacji w Polsce. Stopniowo coraz więcej potyczek w „bitwie o sumienia” wygrywał Kościół katolicki, co odbiło się echem również na wystąpieniach poselskich, gdyż sprawa z duchowieństwem skończyła się właściwie na protestach. S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa...*, s. 32.

dząc równocześnie, że czynią to tylko *pro informatione* króla, senatorów i posłów¹. Zdaniem posłów były one jednak nieważne², gdyż prywatne przywileje nie mogły przeczyć prawu publicznemu³ i ponownie wezwali kler do wykonywania *obowiązku braterskiej postugi (...) z gruntów ziemskich (...) jako i inni obywtele koronni*⁴. Na to z oczywistych względów nie chcieli zgodzić się duchowni, choć szlachta w uroczystej protestacji, złożonej przed królem i senatem dalej twierdziła, że *inaczej z przywilejów koronnych pokazać się nie może, jeno że każdy obywatel Korony z osiadłości ziemskiej wojnę służyć powinnienn...*⁵.

Ponieważ szybko stało się jasne, że nie uda się przekonać króla do stwierdzenia nieważności wszystkich przywilejów jednostkowych, w 1565⁶ roku powrócono do starego pomysłu kontroli dokumentów indywidualnych, zwalniających poszczególnych duchownych od służby wojskowej. Prawdopodobnie uznano, że tylko podważając ich wiarygodność uda się uzyskać odciążenie szlachty w wydatkach ponoszonych na cele wojskowe.

Ad. c.2.b. W 1545 roku zaczęto domagać się, by biskupi przebywali swych rezydencjach a nie „przy dworze”⁷. Oficjalną przyczyną było złe funkcjonowanie sądów duchownych w czasie nieobecności biskupów. Jak się wydaje w rzeczywistości szlachta chciała w ten sposób odsunąć ich od życia politycznego⁸ i dzięki temu pozbawić ich wpływów na króla i politykę państwową.

Postulat ten ponowiono w 1547/8 roku⁹.

¹ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 409.

² Tamże, s. 410–412.

³ Chodziło o „posługę wojenną”. S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa...*, s. 32.

⁴ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 412.

⁵ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 414.

⁶ ... *O służeniu wojny Panów duchownych. (...) jeśli jakie listy na to duchowni mają, żeby je okazali.* Diariusz sejmu 1565 r..., s. 99; tamże, s. 205.

⁷ ... *Upraszaią posłowie, ażeby panowie biskupi nie przy dworze, ale w dyecezyach swoich mieszkali, pilnując officyalów swoich, ażeby nie należących do swego sądu spraw nie sądzili.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 297.

⁸ Duchowieństwo świeckie w tym czasie nagminnie pojmowało swe obowiązki jako połączenie kościelnych i państwowych, z przewagą tych ostatnich. Dotyczyło to również zawiadywania diecezją. Od około XIV wieku pojawili się w Polsce biskupi – suffragani, zastępujący biskupa diecezjalnego w czynnościach pontyfikalnych; w sądownictwie wyręczali biskupa (od XIII wieku) oficjałowie i coraz liczniejsi funkcjonariusze sądowi. Od końca XIV wieku biskupi zaczęli mianować wikariuszy generalnych, których obowiązki sami oznaczali. W ten właśnie sposób godność biskupa stawała się coraz bardziej stanowiskiem dygnitarskim, źródłem władzy i dochodów niż funkcją kościelną. I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara: *Spoleczeństwo polskie...*, s. 183–184.

⁹ ... *aby księza biskupowie, każy w swem biskupstwie, doglądając sprawiedliwości ludzkiej, mieszkal w swem miejscu.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

TABELA NR 3
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PRAW I OBOWIĄZKÓW
DUCHOWNYCH

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Określenie zdolności do występowania przed sądem		Wymuszenie wykonywania obowiązków	
		Szeroko: duchowieństwa	Wąsko: biskupów	Służby wojskowej	Przedstawienia przywilejów zwalniających ze służby wojskowej
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	+	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	+	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	+	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	+	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	-	+	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	+
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	+
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	+	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	+	+	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Określenie zdolności do występowania przed sądem		Wymuszenie wykonywania obowiązków	
		Szeroko: duchowieństwa	Wąsko: biskupów	Służby wojskowej	Przedstawienia przywilejów zwalniających ze służby wojskowej
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	-	-
1552	Sejm piotrkowski	-	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	+	+
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	+	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	+	+
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na czternastu zgromadzeniach wystąpiono z dezyderatami, których wykonanie ograniczyłoby pozycję duchowieństwa. Wśród nich najczęściej, w ośmiu przypadkach, żądano wykonywania przez duchownych, oczywiście nie osobiście, obowiązku służby wojskowej. Natomiast podczas siedmiu zjazdów domagano się przedstawienia przez kler przywilejów zwalniających ich z wojskowych powinności. Szlachta starała się również wyłączyć zdolność prawną osób duchownych do występowania przed sądami świeckimi. Żądanie wprowadzenia takiego zakazu pojawiło się w czasie prac pięciu zgromadzeń. Także pięciokrotnie domagano się, by duchownych nie dopuszczano do składu sądu asesorskiego. W dwóch przypadkach przypominano biskupom o konieczności wykonywania ciężących na nich obowiązków.

Ad. 2. Dezyderaty kierowane przeciwko Kościołowi jako instytucji dotyczyły jego:

- a. Dochodu;
- b. Sposobu powierzania urzędów;
- c. Pozycji.

Ad. 2.a. Niektóre z propozycji wysuwanych przez posłów po zrealizowaniu ograniczyłyby dochody nie tylko duchownych, ale Kościoła jako instytucji.

Już w roku 1536 r.¹ szlachta zaczęła się domagać od króla wszczęcia energicznych kroków, aby annaty przeznaczane były na obronę granic². Annaty były świadczeniami indywidualnymi, wnoszonymi do Rzymu przez obejmującego beneficjum³ albo gdy beneficjum kościelne w danym roku nie zostało objęte⁴. Nominat duchowny

¹ Jednak już w 1505 r. w jednym z punktów poselstwa wysłanego do papieża domagano się pomocy finansowej. Uzasadnieniem tego postulatu była konieczność zabezpieczenia granic przed niewiernymi. Oprócz odstąpienia od annat (określanych wówczas jako *medii fructus*), żądano również na cele obrony, analogicznej opłaty nawet od tych beneficjów, które dotąd nie były zobowiązane do jej uiszczania np. od opactw czy biskupstw. H. Folwarski, *Erazm Ciołek, biskup i dyplomata*, Warszawa 1935, s. 54–68.

² Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306; H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 102.

³ S. Szczur, *Annaty papieskie w Polsce w XVI wieku*, Kraków 1998, s. 7. Zob. też: J. Dudziak, *Płatnicy i płatność annat papieskich w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1962, T. 9, z. 1, s. 41–63; tenże, *U źródeł tworzenia się annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1963, T. 10, z. 4, s. 27–43; tenże, *Annaty papieskie w świetle narastających przepisów prawnych ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1965, T. 12, z. 5, s. 103–130; tenże, *Rozwój historyczny świadczeń annatowych w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1966, T. 13, z. 5, s. 29–55; tenże, *Pobieranie annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1967, T. 14, z. 5, s. 61–97; tenże, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974, s. 21; H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 102–104.

⁴ W. Uruszczyk, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 151.

winien przekazać tę opłatę przed objęciem nowej godności¹. Zdaniem posłów kwoty te powinny pozostawać w kraju² i zmniejszyć udział szlachty w kosztach wojennych, które zmuszona była ponosić, jako przedmurze chrześcijaństwa (*antemurale*)³ dla krajów zachodnich. Wyraźnie podkreślano rolę Polski, która ponosiła ogromne wysiłki i ofiary związane z walką nie tylko przeciwko Turkom i Tatarom, ale także i schizmatykom.

Król, szukając nowych źródeł dochodów do skarbu, poparł żądanie szlachty⁴ i wysłał do Rzymu posła z prośbą, by papież zgodził się przekazać pieniądze annatowe na prowadzenie wojny z Turcją⁵. Ówczesny papież Paweł III wyraził na to zgodę⁶. Zachęcona tym sukcesem i dodatkowo ulegająca stopniowo wpływowi reformacji szlachta chciała precedens ten przekształcić w stałą praktykę. Poza starym argumentem konieczności uzyskania odpowiednich dochodów na obronę chrześcijaństwa przed Turkami zaczęła wskazywać zgodnie z duchem koncyliaryzmu⁷, że już sobór bazyilejski⁸ potępił annaty jako symonię⁹, toteż nie powinno się ich płacić¹⁰.

Na tej podstawie w 1542 roku posłowie zażądali, by król porozumiał się z papieżem w sprawie pozostawienia annat w kraju, rozszerzając wcześniejszy postulat Jednocześnie twierdzili, że powinno to nastąpić nawet w razie braku zgody tego ostatniego. Przewidując opór kleru, zaproponowano wydanie generalnego zakazu wywozu pieniędzy z Polski, który miał uniemożliwić krnąbrnym duchownym wysyłanie annat do Rzymu wbrew poleceniu króla¹¹. Treść postulatu uległa zatem zmianie¹², król nie chciał jednak skorzystać z zaproponowanego przez

¹ W literaturze najczęściej przyjmuje się, że była ona równoważnością rocznego dochodu nowo obejmowanego beneficjum H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 103 i J. Dudziak, *Płatnicy i płatność annat papieskich...*, s. 56–57. Zdaniem jednak S. Szczura była to tylko część rocznego dochodu z beneficjum, którą należało podzielić się ze Stolicą Apostolską. S. Szczur, *Annaty papieskie...* s. 7 i 10.

² Pisał o tym również J. Ostroróg w swym *Memoriale, Starodawne pomniki prawa polskiego*, T. V, s. 120–121.

³ N. Davies, *Boże igrzysko...*, s. 220.

⁴ K. Hartleb, *Jan z Ocieszyna Ocieski*, Lwów 1917, s. 89–95, 318–319.

⁵ Uchańsciana V 271.

⁶ H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 102.

⁷ Koncyliaryzm to teoria głosząca wyższość soboru nad papieżem. T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 44.

⁸ Sobór, który odbywał się w latach 1431–1437. Tamże, s. 100–104.

⁹ Symonia to sprzedaż stanowisk kościelnych.

¹⁰ W. Pociecha, *Walka sejmowa...*, s. 168–172.

¹¹ A. Dembińska, *Zygmunt Stary...*, s. 208.

¹² Nie popierali tego żądania senatorowie duchowni, co zostało przy tym artykułowane. A. Dembińska, *Zygmunt Stary...*, s. 208.

szlachtę rozwiązania. W odpowiedzi na ten dezyderat przypomniał posłom, że zobowiązał się do przestrzegania praw wszystkich stanów, nie tylko ziemiańskiego¹, uznając, że zalecane przez nich postępowanie byłoby złamaniem przysługujących klerowi przywilejów.

Postulaty sejmikowe i sejmowe z 1543 r. nie są znane². Ponieważ jednak zachowały się konstytucje sejmu z tegoż roku³, a w jednej z nich szlachta zobowiązywała króla do uzyskania papieskiego pozwolenia na pozostawienie w kraju annat⁴, można uznać, że sprawa ta była przedmiotem obrad również tego sejmu. W źródłach brak jednak informacji o działaniach władcy w tej sprawie⁵.

Następny sejm odbywał się w Piotrkowie w 1544 r., jego przebieg znamy jednak tylko z nielicznych wzmianek w korespondencji obecnych na nim osób⁶. Z powodu realnego zagrożenia wojną podjęte na nim postanowienia miały charakter czasowy, a na mocy uchwały wojennej zobowiązano duchowieństwo do poniesienia ciężarów obrony w tym roku⁷.

Jednak już na sejmie z 1545 r. szlachta po raz kolejny dopominała się o pozostawienie annat w kraju. Jako przykład wskazywano bogate państwa, takie jak Anglia, Francja czy Węgry, które przestały je płacić. Żądano, żeby środki przeznaczone na annaty przekazać na obronę granic lub do skarbu. Twierdzono, że decyzja w tej sprawie powinna być niezależna od zgody kleru i zapaść nawet wówczas, gdyby cały stan duchowny był jej przeciwny. Wnioskodawcy proponowali również wprowadzenie kary dla niestosujących się do tego zakazu⁸, o

¹ W. Sobociński, *Memoriał Jana Ostroroga a początek reformacji w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1958, T. III, s. 65.

² Tamże, s. 66.

³ AT, T. XVII, s. 490–517; VL, I, f. 565–582.

⁴ Postanowienia o annatach nie ma w VL. O. Balzer, *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, Kraków 1903, s. 91–95.

⁵ H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 102.

⁶ A. Dembińska, Zgmunt I, s. 231–239; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 117–118.

⁷ W treści konstytucji wykorzystano dawną argumentację, stwierdzając: *Annaty przedtym przeciwko dekretowi Concilii Basileensis dawane były do Rzymu*. VL, I, f. 585; Zob. też: VC, T. I/2, s. 276: ... *A za tymże poselstwem, aby annaty uproszone były starać się będzie raczył*.

⁸ ... *Annaty ażeby przestać posyłać do Rzymu, ale w kraju na obronę królestwu zostawiać od których bogatsze królestwa Francya, Angliia i Węgry iuż się uwolniły prawem owem Bożkiem: gratis accipistis gratis date; iako iuż był o to naywyższy Pasterz od N. króla Jmci naszego wielokrotnie proszony. Niech raczey obrócone zostaną na obronę królestwa lub zasilenie publicznego, skarbu, mimo nawet niechęci i uporu całego duchowieństwa polskiego, których pod kary statutem przeciw Kortezanom przepisane, podciągnąć należy*. Sejm krakowski z 1545 r..., s. 295.

wymiarze analogicznym do kary przewidzianej dla kortezan¹. Podobnie formułowano ten postulat w 1547/8 r.², z tą różnicą że wśród krajów, które nie przekazują annat, pominięto Francję.

W postulatach z 1550³ i 1558/9⁴ roku znowu powrócono do tego dezyderatu. Posłowie zawęzili w nim cel przeznaczenia annat wyłącznie do obrony granic⁵ podkreślając, że powinny one być zatrzymane nawet wbrew woli Stolicy Apostolskiej⁶.

Żądanie to powtórzono w 1567 r.⁷, tym razem z sukcesem, sejm podjął bowiem uchwałę o pozostawieniu annat w Polsce⁸. Na skutek oporu duchowieństwa jeszcze raz powrócono do tej sprawy w czasie obrad sejmu z 1569 r. Ustalono na nim, że za przesyłanie do Rzymu annat przeznaczonych na obronę potoczną grozi grzywna pieniężna w wysokości równej dwukrotnej sumie należnych annat⁹. Wywołało to ostre protesty duchowieństwa, a przede wszystkim Stolicy Apostol-

¹ Czyli zgodnie z konstytucją z 1538 r. za czyn ten groziło: wywołanie, infamia i utrata wszystkiego. VL, I, f. 527, *De plebejis et cortisanis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 170–171.

² ... *Annaty aby nie były już od tego czasu wysyłane do Rzymu z Korony, ale aby zostawały w Koronie dla obrony, których węgierskie i angielskie ziemie nie dają, będąc nad koronę polską bogatsze, z których prawem Bożym sprawiedliwie się wybili. A gdy już Ojciec Święty papież, często od Jego Królewskiej Mości bywał żądan, aby wysyłanie annat do Rzymu nie było. A zaraz gdzieby miały być dawane w Koronie na obronę zwłaszcza, abo też do pospolitego skarbu, aby to już było postanowiono, na wolę stanu duchownego pod winą na kortyzani ustawioną. Sejm piotrkowski 1547/8 r. ..., s. 167.*

³ ... *O annaty, aby annaty przez biskupy, księża nie były do Rzymu dawane, jedno, aby zostawili je ku obronie, jako sprawiedliwie to ma być z Rzymu darmo dawano: gratis enim acceptum gratis date. I gdyż to już często Ojcu św. Papieżowi to było opowiedano, iż ich z Korony polskiej takowych annatów dawać nie będą. Item in concilio Romano concessum est sine aliquo commodo Sacre (?) darii. A gdyż już więc który z biskupów takowych annat ważył się wysłać, aby przeciwko takowemu było postąpiono wedle statutu korteżani item qui supra statutum. Diariusze sejmowe..., s. 44.*

⁴ ... *ze tak wielkie skarbi darmo s coroni za thi sacri do Rzymu winoszone biwayą a rozumiejąc zehi to było z wielkim pozithkiem koronnim, abi to tu w Polsce zostało na obrone...*, Dziennik sejmu 1558/9 r. ..., s. 202; ... *O annatach, albo sacrach biskupich, aby, alie aby bili obroczone wedlie statutu na obronę pospolitą. Tamże, s. 256.*

⁵ W ten sposób formułowano żądanie już w 1542 r.

⁶ W 1552 r. Zygmunt August wysłał poselstwo do Rzymu, ale papież nie zgodził się wówczas na oddanie annat. Uczynił to dopiero w 1554 r., gdyż Rzeczpospolita prowadziła wówczas wojnę z Moskwą. H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 102.

⁷ Tamże, s. 102. Autor informację tę oparł na konstytucji uchwalonej w 1567 r. VL, II, f. 729, *Annaty*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 202.

⁸ *Pozwalamy, aby annaty w Koronie zostały na obronę Rzeczypospolitej.* VL, II, f. 729, *Annaty*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 202.

⁹ VL, II, f. 782, *Annaty które Seynową konstytucją...* Zob. też: VC, T. II/1, s. 247.

skiej, która nie chciała uznać legalności takich postanowień¹. W tej sytuacji król zaproponował biskupom rozwiązanie polubowne, zgodnie z którym annaty zostałyby podzielone na dwie części, z których jedna miała być wysyłana do Rzymu, a druga pozostawać w kraju². Ponieważ tylko nieliczni z biskupów zaakceptowali taki kompromis³, problem pozostał nierozwiązany⁴.

Ad. 2.b. W Kościele jako instytucję wymierzone były wszelkie postulaty domagające się respektowania zakazu obsady urzędów duchownych przez Stolicę Apostolską z pominięciem drogi krajowej.

W postulacie z 1534 roku wnioskowano, by dekret sejmu krakowskiego z 1532 r. przeciwko kortezanom rozciągnąć na wszystkich posługujących się prawem korteząńskim⁵. Mianem kortezan⁶ określano osoby, które ubiegały się o jakiegokolwiek urząd lub beneficja w Rzymie z pominięciem drogi krajowej⁷. Już Kazimierz Jagiellończyk dostrzegając możliwość umocnienia w ten sposób władzy królewskiej, próbował wpływać na obsadzanie stanowisk dostojników duchownych⁸, odnosząc częściowy sukces w sprawie urzędu biskupa. Wprawdzie tytuł ten dalej nadawał tylko papież, ale po wielu zabiegach polskich władców kandydata na to stanowisko wskazywał król i kapituły⁹. Sukces ten, jak również rozwijająca na ziemiach polskich reformacja, były motywem podjęcia działań zmierzających do

¹ Nie chcąc tracić znaczących dochodów, papież udzielił negatywnej opinii na list Zygmunta Augusta, w którym król prosił go o rezygnację z pobierania opłat od biskupów polskich. H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 103.

² Tamże.

³ Jak podaje H. Karbownik: *trzech z nich Karnkowski, Krasiński i Myszkowski wpłacili annaty do skarbu monarszego*. Tamże.

⁴ Całościowo sprawę opłacania annat uregulowano konstytucją uchwaloną na sejmie piotrkowskim z 1607 r., która jednak z różnych przyczyn nie weszła w życie. VL, II, f. 1602, *O annatach*; Zob. też: VC, T. II/2, s. 342. Akt ten omawia H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 103.

⁵ ... *Item decretum conventus Cracoviensis proxime praeteriti contra cortisanos editum, ut in logiori forma extendatur, non secundum specificationes ibidem descriptas, sed generaliter quicumque auderet contra iura, privilegia et immunitates Regni aliquid iure cortisanico facere vel omisso medio appellare et aliquid attentare, subiaceat statuti severitati*. AT, T. XVI/1, nr 51, pkt 17, s. 104.

⁶ Terminem tym, tak jak wskazano wcześniej, określano również osoby wnoszące o rozstrzygnięcie sporu sądowego w Rzymie.

⁷ J. Grzywacz, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 58.

⁸ Monarcha toczył spór z papieżem o prawo do nominacji biskupów. W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962, s. 221–227; J. Grzywacz, *Nominacja biskupów...*, s. 49–52 i 117.

⁹ Było to tzw. prawo nominacji. J. Grzywacz, *Nominacja biskupów...*, s. 69.

wprowadzenia obowiązku krajowej nominacji na wszystkie urzędy i beneficja duchowne. Wydany został szereg ustaw zabraniających starań o jakiegokolwiek beneficja i urzędy bezpośrednio w Rzymie i jednocześnie nakazujących powrót do kraju Polakom, którzy już udali się tam dla ich uzyskania¹. Ponieważ od czasów Zygmunta I na podstawie porozumień zawieranych ze Stolicą Apostolską król miał prawo nadawać beneficja kościelne² to według szlachty postępujący inaczej powinni podlegać karze, gdyż łamali prawa króla.

W 1536 roku³ do żądania egzekucji ustawy o kortezanach dodano wniosek gwarantujący swobodną kollację⁴ beneficjów⁵ uprawnionym do tego ordynariuszom⁶ i kolatorom⁷. Wskazuje to, że postulat powyższy wymierzony był jedynie przeciwko obsadzaniu urzędów i nadawaniu beneficjów przez papieża nie przeciwko polskiemu duchowieństwu. Został on częściowo zrealizowany w 1537 roku, gdy wydana została uchwała: *Mandatum contra cortisanos*⁸ nakazująca ściąganie osób, które wbrew prawu ubiegają się o beneficja kościelne

Źródłem ponowienia tego postulatu w 1538 r. był konkretny przypadek złamania prawa⁹. Doszło do tego przy obsadzie parafii Mokrsko Dolne¹ i dlatego po-

¹ VL, I, f: 373, *Conservantur in suo robore priores constitutiones contra plebeios et Romanistas editae*; f. 511 (brak tytułu), f. 527, *De plebeijs et cortisanis* i f. 561, *De revocatione cortesano-rum*. Zob. VC, T. I/2, s. 148.

² W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 377–378.

³ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 138.

⁴ W ten sposób potwierdzono uzyskaną przez Ciołka bullę o alternatywach tj. o prawie ordynariuszów do nadawania beneficjów kościelnych w Polsce w miesiącach parzystych z zastrzeżeniem rezerwacji płynących z prawa powszechnego. Prawo to nazywano właśnie swobodną kollacją beneficjów. J. Brzeziński, *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI w.*, „Rozprawy wydz. Histor.-Filolog. AU”, 1894, T. XXX; J. Grzywacz, *Nominacja biskupów...*, s. 59.

⁵ H. Karbownik tak o nim pisze: *Był to określony majątek kościelny wyposażony w osobowość prawną, z którego dochody pobierał uprawniony duchowny*. H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 26.

⁶ Ordynariusz to w kościele katolickim biskup zarządzający diecezją. *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1968, s. 514.

⁷ Kolator to osoba mająca prawo obsadzania urzędów kościelnych, zwykle fundator Kościoła lub jego spadkobierca. Tamże, s. 284; O szczegółach poborów papieskiej dziesięciny z beneficjów pisze J. Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974, s. 187–190.

⁸ Mandat królewski polecający starostom wykonanie uchwały i drugi związlejszy *Litterae Maie-statis Regie contra cortisanos*. Podaje za W. Uruszczak, VC, T. I/2, s. 156–157.

⁹ ... *Nobilitas rogat, ut statutum de cortisanis, de iurepatronatus etc. editum exsequatur et praecipue in causa iurispatronatus ecclesiae parochialis inter dominos Biechowski, Grodziecki et inter Wrzesziński in Mokrsko ut ea causa coram M-te Regia sua disceptetur*. Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

słowie sejmiku sandomierskiego domagali się respektowania zapisów prawa dotyczących kortezan² i patronatu³. Widać zatem, że szlachta starała się wykorzystywać każdą bulwersującą sprawę do przypominania swych wcześniejszych postulatów⁴.

Przestrzegania statutu o kortezanach domagano się jeszcze w latach: 1540⁵, 1545⁶ i 1547/8⁷. Choć dezyderat ten powtarzano aż siedmiokrotnie, praktycznie nie zmieniając w ogóle jego treści, konstytucja o kortezanach wydana została dopiero w 1641⁸.

Ad. 2.c. Inny postulat, którego realizacja mogłaby zachwiać pozycją Kościoła w Polsce, to dezyderat opracowania jednolitego, polskiego wyznania wiary. Był on związany z szerzącą się na ziemiach polskich reformacją. W miarę rozprze-strzenia się zaczęła ona bowiem przenikać także na salę obrad sejmowych i znalazła swój wyraz w niektórych mowach poselskich⁹.

Na *zathumienie i hamowanie słowa Bożego*¹⁰ skarżono się po raz pierwszy¹¹ w czasie obrad sejmu z 1548 roku, nie formułując jednak żadnych ogólnych dezyde-

¹ Przebiegu sporu bliżej nie znamy. A. Wyczański, *Artykuły sejmiku sandomierskiego...*, s. 354, przyp. 9.

² W tym wypadku terminem tym określono osobę, która otrzymała urząd z rąk papieża, z pominięciem drogi krajowej.

³ Prawo patronatu to przekształcone w XII w., w miarę uniezależniania się kościoła od władzy świeckiej, dawne prawo własności. Przysługiwało ono fundatorom kościoła i ich następcom i obejmowało przede wszystkim prawo prebendy tj. przedstawiania kandydata na urząd kościelny, który nadawał biskup. Czasem patron posiadał również pewne prawa do czynszu lub dziesięciny z ziemi wydzielonej jako uposażenie kościoła. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 235.

⁴ De plebeis et cortisanis. Zob. VC, T. I/2, s. 170–171.

⁵ De revocatione cortezanorum. Zob. VC, T. I/2, s. 221.

⁶ ... *Statut przeciwko Kortezanom ażeby został wykonany, którzy wszelkie sprawy (nie tylko o Presentę) do Rzymu wyprowadzają*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 294.

⁷ ... *Statut przeciw korytysanom uczyniony, aby wedle onego opisanej srogości, był używan...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167.

⁸ VL, IV, f. 13, *Cortesani*.

⁹ Jak podkreśla J. Tazbir: *walka o ten kościół [narodowy – E.N.-J.] wyrastała niewątpliwie z ruchu reformacyjnego, ale się z nim nie pokrywała; wystarczy tu zestawić postulaty Andrzeja Frycza Modrzewskiego z eklezjologią Lutra czy Kalwina...*, tenże, [rec.] Dr Edward Bałakier, *Sprawa kościoła narodowego w Polsce w XVI wieku*, Warszawa 1962, Wydawnictwo Literatury Religijnej, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1965, T. X, s. 267.

¹⁰ Diariusz sejmu 1548 r..., s. 169.

¹¹ Wcześniej skatg takich nie formułowano prawdopodobnie dlatego, że od 1545 do 1563 roku toczyły się obrady soboru trydenckiego, dającego nadzieję na pojednanie rozdartego chrześcijaństwa. J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 51.

ratów. Skarga ta mogła być spowodowana nadziejami, jakie z objęciem tronu¹ przez nowego władcę wiązała innowiercza szlachta. Pogłoski o wyjątkowej tolerancji Zygmunta Augusta rodziły nadzieję, że monarcha ten podąży drogą królów Anglii, Danii i Szwecji i utworzy kościół narodowy, stając na jego czele². Szybko jednak okazało się, że plany te były iluzoryczne. Król nie tylko nie poparł reformacji, ale jeszcze starał się ją zwalczyć, wydając 12 grudnia 1550 roku edykt, oddający biskupom sprawę walki z herezją, a starostom nakazujący ściśle z nimi współdziałanie³.

Z tego powodu w postulatach z 1550 roku pojawiło się po raz pierwszy żądanie zwołania synodu walnego⁴. Posłowie uważali, że doprowadzi on do ujednoczenia poglądów w spornych kwestiach wiary, których zresztą bliżej nie sprecyzowano, i pomoże znieść wszelkie istniejące w państwie różnice⁵ pomiędzy stanem świeckim a duchownym⁶.

Postulat nie doczekał się realizacji, a ponieważ w następnych latach wzrosła znacznie wśród szlachty liczba różnowierców, dążyli oni do zmiany niekorzystnych dla siebie uregulowań⁷. Na sejmie z 1552 roku ponowili atak na kościół katolicki, domagając się wprowadzenia w Polsce jednego wyznania⁸. Żądanie to powtórzyli na sejmie z 1555 roku. Do ustalenia tego wyznania miały doprowadzić obrady prowadzone na zwołanym przez króla soborze⁹, który nazywano narodowym lub ekumenicznym¹⁰. W ten sposób wykrystalizował się postulat wyraźnie reli-

¹ W 1548 r. zmarł Zygmunt Stary.

² Takie tendencje programowi szlacheckiemu przypisują T. Wierzbowski, *Jakub Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581)*, T. V, Warszawa 1895, s. 100 i J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 95; Nie zgadza się z nimi J.T. Maciuszko, który uważa, że dążenia szlachty nie sięgały tak daleko. Tenże, *Pokój religijny...*, s. 113.

³ J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 95.

⁴ ... *Item, aby Król J.M. różnice między duchownymi a świeckimi stanować, raczył synod walny w królestwie swem złożyć...*, *Diariusze sejmowe...*, s. 41.

⁵ Prawdopodobnie chodziło o omówione już zatargi o sądy, egzekucje wyroków itd.

⁶ Niektórzy z autorów uważają, że propozycja ta była konsekwencją braku uchwał przedłużającego się soboru trydenckiego. A. Dybkowska, J. Dziegielewska, *Udział Kościoła Rzymskokatolickiego w sprawach państwa*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993, s. 137.

⁷ Pod ich naciskiem w 1552 roku zawieszono nawet na rok biskupią jurysdykcję w sprawach wiary.

⁸ Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 83.

⁹ *W 1555 roku padł projekt zwołania soboru narodowego, dla załatwienia spraw związanych z rozbojem religijnym; zgodę na niego wyrażali król i biskupi, papież jednak odmówił swej aprobaty.* Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 83.

¹⁰ Sobór ekumeniczny to zgromadzenie ogółu biskupów katolickich zwołane przez papieża dla powzięcia uchwał w sprawach wiary i religii. *Mały słownik języka polskiego...*, s. 760.

gijny, którego realizacja wymagała ingerencji na płaszczyźnie teologicznej¹. Ceną dla innowierców zdobyczą z obrad tego sejmku było utrzymanie status quo między religiami występującymi w Rzeczypospolitej, który miał trwać do czasu rozstrzygnięcia kwestii religijnych sobór.

Postulat zwołania soboru ponowiono na sejmie z 1556/7 roku². Spór o jego zwołanie przeciągał się, gdyż zgodnie z pierwotną propozycją szlachty wolność sumienia miała obejmować poza ich stanem także mieszczaństwo i chłopów. Ponieważ żadna ze stron nie chciała ustąpić, sprawa ta została odłożona.

Powrócono do niej jeszcze w 1558/9³ roku. Ponieważ tym razem szlachta żądała zwołania jedynie synodu narodowego, można uznać, że w ten sposób podkreślono, iż przyjęte regulacje wyznaniowe będą miały tylko zasięg krajowy.

Sytuacja różnowierców znacznie się pogorszyła w 1564 r. Król wydał wówczas w Parczewie⁴ dwa edykty antyreformacyjne, a ponadto w tym samym dniu, tj. 7 sierpnia, przyjął księgę kanonów soboru trydenckiego i obiecał ich wprowadzenie w Rzeczypospolitej⁵. Działania te wywołały uzasadnione sprzeciwy szlachty, zwłaszcza innowierczej, dlatego też, prawdopodobnie w obawie przed rozruchami religijnymi⁶, już w propozycji sejmowej dotyczącej sejmku z 1565 r. zawarto interpretację wydanych edyktów. Podkreślono w niej, że celem ich była jedynie obrona przed bluźnierstwem i swawolą. W trakcie prac tego sejmku zgłoszono również nowy postulat dotyczący zagadnień religijnych⁷. Domagano się w nim gwarancji prawnych dla równouprawnienia religii, co przeniosło dawny spór dogmatyczny na płaszczyznę polityczno-prawną⁸. Zgodnie z przyjętą przez ten sejm wykładnią edyktów parczowskich dotyczyły one jedynie antytrynitarzy⁹. Drugi postulat dotyczący wolności wyznaniowej pozostawiono bez rozstrzygnięcia.

¹ L. Finkiel, *Konfesja podana przez posłów na sejmie piotrkowskim w r. 1555*, „Kwartalnik Historyczny” 1896, R. X, s. 259 i 276.

² ... *za złożeniem concilii generalis albo tu w Polsce nationalis*. Diariusz sejmku 1556/7 r..., s. 29.

³ ... *I sinod pothim na tho zloszycz sdamy się, zebi theras thim sprawam y ynssim nye przekaziwalo...*, Dziennik sejmku 1558/9 r..., s. 153.

⁴ Zob. szerzej punkt 1. A.a.1.

⁵ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny – szlachecka polityka...*, s. 120.

⁶ W tekście propozycji podkreślano, że koniecznym dla uniknięcia rozdarcia politycznego jest zachowanie jedności religijnej.

⁷ ... *a zabranianiu inakszemu rozumienia, ano sumieniem nikomu nikt służyć ani folgowa nie może, jeno Panu Bogu samemu*. Diariusz sejmku 1565 r..., s. 61; ... *Naprzód niebieskie rzeczy opatrywać, różne wiary postanowić a potem ziemskie opatrywać*. Tamże, s. 63.

⁸ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny – szlachecka polityka...*, s. 121.

⁹ Antytrynitarze inaczej nazywani byli Braćmi Polskimi lub Arianami.

Kwestie religijne podniesiono w 1566 r. na następnym sejmie obradującym w Lublinie. Nie doszło tam do żadnych ustaleń, a król w recesie odroczył m.in. sprawę zgody religijnej do przyszłego sejmiku. Natomiast sejm zwołany w 1569 r. nie podjął tych spraw¹, podniesiono na nim tylko jeden z wymienianych wcześniej postulatów², ale nie wywołał on szerszej dyskusji. Król kończąc obrady zobowiązał się rozpatrzyć sprawy religijne w przyszłości. Mimo to legacja królewska na sejm z 1570 r. nic takiego nie przewidywała. Jednakże szlachta, pamiętając o zobowiązaniach monarchy, podjęła sprawę religii na sejmikach domagając się m.in. kompozycji³ między stanami⁴, co później zostało odnotowane w wystąpieniach z tego sejmiku⁵. Ponownie żądano, by król zakończył spory religijne⁶. Prawdopodobnie chodziło o zwołanie synodu narodowego, na którym przedstawiciele różnowierczej i katolickiej szlachty uzgodnią wspólne wyznanie wiary⁷.

W 1570 roku protestanci podjęli rokowania z episkopatem poza salą obrad godząc się na daleko idące ustępstwa jedynie w zamian za zachowanie wolności wyznań⁸. Wprawdzie negocjacje te nie przyniosły pozytywnych rezultatów, lecz sam fakt ich podjęcia wskazuje, że na dłuższą metę właśnie gwarancja wolności wyznania stała się dla szlachty innowierczej najważniejsza, a z pozostałych żądań zrezygnowano.

Zgadając się z J. T. Maciuszko należy podkreślić, że postulat jedności religijnej miał charakter polityczny, choć wypływał z koncepcji pokoju religijnego⁹.

¹ Próbowali to czynić senatorowie katolicy: Uchański i Hozjusz, którzy chcieli wymusić na sejmie uchwalenie: obostrzenia cenzury oraz uchwalenia dla różnowierców zakazu zjazdów i piastowania urzędów w państwie.

² ... *kiedyby ta quarta była prędey, tedybym na to przyzwolił, ale iż tak dłużej tedy wojna, a Księża do reszty niechaj się przyłożą.* Diariusz sejmiku 1569 r..., s. 75.

³ Kompozycji od łac. *compositio* czyli układ, ugodą. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 397.

⁴ Instrukcje omawia J. Pirożyński, *Sejm warszawski roku 1570...*, s. 23–24.

⁵ Diariusz sejmiku 1570 r..., s. 114.

⁶ ... *aby król... zgodę a miłość między stany duchownemi a świeckimi postanowić raczył.* Diariusz sejmiku 1570 r..., s. 114.

⁷ Dopiero 7 V 1572 r. wydano konstytucję dla innowierców. Na jej mocy poddani oni zostali wyłącznie jurysdykcji królewskiej, mieli prawo posiadania zborów na terenie miasta Krakowa i swobodę wykonywania praktyk religijnych, a pozostałe sprawy związane z różnicami religijnymi odłożone zostały do najbliższego sejmiku. F. Piekosiński, *Sejm Walny Warszawski z roku 1572...*, s. 290.

⁸ J.T. Maciuszko, *Pokój religijny – szlachecka polityka...*, s. 126.

⁹ Tamże, s. 106.

TABELA NR 4
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KOŚCIOŁA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Dochód	Sposób powierzenia urzędów	Pozycja
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	+	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	+	+	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	+	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	+	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r.– 17 marca 1546 r.	+	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r.– 5 luty 1548 r.	+	+	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	+
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	-	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Dochód	Sposób powierzenia urzędów	Pozycja
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	+
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r.– 8 luty 1559 r.	+	-	+
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	+
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	+	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	+

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas piętnastu zgromadzeń zgłoszono postulaty, których realizacja mogłaby dotyczyć nie tylko duchowieństwa, ale i instytucji Kościoła. Wśród nich ośmiokrotnie podniesiono postulat dotyczący jego pozycji, siedmiokrotnie dochodu i pięciokrotnie sposobu powierzenia godności duchownych.

W sumie postualty dotyczące duchowieństwa i kościoła pojawiły się w dwudziestu dwóch dokumentach.

2.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ

Postulaty dotyczące prawa sądowego podnoszono siedemnastokrotnie. *Miał[o] on[o] rozległy zakres, gdyż obejmowało ono swym zasięgiem wszystkie normy prawne z jakimi miał do czynienia wymiar sprawiedliwości, a więc obok przepisów dziś zaliczanych do prywatnoprawnych również prawo karne, postępowanie sądowe i organizację sądów*¹.

Dezyderaty dotyczące sądownictwa i procedury sądowej możemy podzielić na te, które odnosiły się do:

1. Organizacji sądów;
2. Procedury.

Ad.1. Postulaty dotyczące organizacji sądów dotyczą organizacji:

- a. Sądu królewskiego;
- b. Sądu wiecowego.

Ad. 1.a. Postulaty mające na celu usprawnienie działania sądu królewskiego dotyczyły:

- a.1. Czasu sprawowania sądu;
- a.2. Procedury;
- a.3. Miejsca orzekania;
- a.4. Składu sądzącego;
- a.5. Egzekucji wyroków.

Ad. a.1. W miarę rozwoju parlamentaryzmu największego znaczenia nabrały sądy odprawiane przez króla w czasie sejmów walnych.² W statutach z roku 1493 i 1496 postanowiono tylko, że początek sądów sejmowych będzie mógł nastąpić dopiero szóstego dnia po rozpoczęciu sejmu³, natomiast inne sprawy pozostawiono bez rozstrzygnięcia. Dostrzegając to szlachta w 1537 roku postulowała, by na sejmie w każdym tygodniu król poświęcił dwa dni na sprawowanie sądów⁴. Król w 1538

¹ K. Sójka-Zielińska, *Ius publicum – ius privatum w systematyce prawa XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, T. XXXVII, z. 2, s. 184.

² Szerzej o sądzie sejmowym zob. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 258–259; A. Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017, s. 15–16.

³ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886, s. 53.

⁴ ... *Omnnes actiones iudicariae quocumque modo et via iuris ad conventionem generalem devolutae, duabus diebus in qualibet septimana durante conventu per maiestatem regiam et per eius senatum iudicentur...*, AKH, I, s. 77.

roku przychylił się do tego żądania postanawiając, że sąd królewski będzie działał dwa dni w tygodniu tj. środę i piątek¹ w czasie trwania każdego sejmku.

Wzrost znaczenia sejmku spowodował, że wyodrębnił się tzw. sąd sejmowy, jako odrębna postać sądownictwa królewskiego. Początkowo między nim a zwykłym sądem królewskim nie było żadnej różnicy². Miały taki sam skład sądzący, gdyż w obu sprawy rozpatrywał król wraz z senatem³, dość długo brak też było ściśle rozgraniczonych kompetencji, a król z obecnym jeszcze senatem, często dopiero po zakończeniu sejmku, zabierał się do rozsądzenia sporów. Władca uważał, że wciąż był to sąd sejmowy, chociaż odbywał się on dopiero po zakończeniu sejmów, natomiast szlachta była przeciwnego zdania, twierdząc że w takim przypadku stawał się on zwykłym sądem królewskim. Dlatego nie zgadzała się, by król sądził na nim sprawy, które uważała za najważniejsze. Gdy sączenie odbywało się po zakończeniu sejmku, traciła możliwość wpływania na jego obrady, bo po tzw. żegnaniu posłowie się rozjeżdżali. Wprawdzie nie wchodzili oni w skład sądu sejmowego, ale pośrednio go kontrolowali, gdyż przysłuchiwali się ważniejszym sprawom; komentowali na sejmie wyroki zapadłe niezgodnie z ich wolą, a nawet nie wahali się czynić wyrzutów królowi lub prosić o zmianę wyroku⁴. Toteż egzekucjoniści dość często przypominali władcy o obowiązku odbywania sądów sejmowych we właściwym czasie: podczas rokoshu lwowskiego⁵ czy w 1548 roku, gdy w przemówieniu sejmowym poseł Jan z Tęczyna mówił: *Sądy też nic się zda, gdy nie ma wszech stanów*⁶.

Postulat ponowiono w 1550 roku⁷. Według posłów przyczyną jego sformułowania była obawa przed niesprawiedliwymi wyrokami, wydawanymi gdyby brakło

¹ VL, I, f. 531, *De causis ad Conventum Generalem devolutis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 174.

² Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 154.

³ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 52.

⁴ Jako przykład można tu podać dwie prośby, przedstawiane w zbiorach postulatów z 1538 i 1542 roku. Obie dotyczyły Marcina Zborowskiego, który był jednym z organizatorów rokoshu lwowskiego (1537 rok) i dlatego został oskarżony o zbrodnię obrazy majestatu. Zgodnie z sentencją wyroku pozbawiono go podczaszostwa i miał pozostawać do dyspozycji królewskiej. Szlachta, która uważała rokosh za wystąpienie w obronie jej praw, prosiła króla, aby darowano mu winy i zwolniono z kary, gdyż według niej jego działanie było uzasadnione interesem publicznym, czyli szlacheckim. Zob.: A. Wyczański, *Artykuły sejmiku sandomierskiego...*, s. 353; A. Dembińska, *Zygmunt Stary...*, s. 209–210.

⁵ ... *post solutam conventionem nemo iudicetur...*, AKH, I, s. 77.

⁶ Diariusz sejmku 1548 r., s. 239.

⁷ ... *A to uczyniwszy koronie to, coby się przeciwko temu to przywilejowi przez J.K.M. wykroczyło, jako sądy po rozjechaniu sejmku sprawowane, aby to było naprawiono wedle statutu 1538, jakoż już po rozjechaniu J.K.M. wielka część rad koronnych i po pożegnaniu posłów ziemskich takowe sądy sprawowane były przeciwko wyżej mianowanemu statutowi: Et conclusionem facta*

szlacheckiej kontroli. Chcąc się przed nimi zabezpieczyć domagali się ścisłego wykonywania statutu z 1538 roku¹, stanowiącego, że po zamknięciu sejmu nikt nie może sądzić w sprawach należących do kompetencji sądu sejmowego. Nie precyzował on jednak, która chwila powinna być uznana za zamknięcie sejmu, i na tym tle dochodziło do sporów pomiędzy szlachtą a królem, popieranym przez senatorów.² Na podstawie konstytucji *Nihil Novi*³ szlachta twierdziła, że skoro izba poselska jest pełnoprawnym członkiem sejmu, to przestaje on działać w momencie jej braku, a sąd sejmowy powinien kończyć działalność w momencie żegnania króla. Innego zdania byli król i senat. Prezentowali oni pogląd, że sąd sejmowy funkcjonuje tak długo, jak długo obecny jest król z senatem. Nieobecność posłów nie ma wpływu na działalność sądu, gdyż nie wchodzi on w jego skład⁴.

Ponadto posłowie, powołując się na statut z 1538 roku domagali się⁵, by król nie sądził żadnego szlachcica poza sądem sejmowym, zwłaszcza w sprawach o zniesławienie⁶.

Duża liczba spraw skierowanych do sądu królewskiego, jak i zaległości w ich rozpatrywaniu szybko spowodowały jego paraliż. Dlatego też posłowie w 1555⁷ i

ne postea i.t.d. Diariusze sejmowe, s. 38; ... *Aby wedle statutu 1538 Conclusio sejmów i sądów sejmowych rozumiało się być pożegnanie K.J.M. Poselskie*, Diariusze sejmowe..., s. 39.

¹ VL, I, f. 531, *De causis ad Conventum Generalem devolutis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 174.

² W czasach jagiellońskich sądy sejmowe były zasadniczo sądami króla in conventionem (sądy króla na sejmie). W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 133.

³ Szerzej zob. W. Uruszczak, *Konstytucja Nihil Novi z 1505 roku i jej znaczenie*, [w:] A. Ajnenkiel, W pięćsetlecie Konstytucji Nihil Novi. Z dziejów stanowienia prawa w Polsce, Warszawa 2006; W. Uruszczak, *Sejm walny wszystkich państw naszych. Sejm w Radomiu z 1505 r. i Konstytucja Nihil novi*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, T. 57, z. 1. s. 11–24 oraz szczegółowe zestawienie poglądów prezentowanych w literaturze przedmiotu zarówno co do interpretacji jak i jej znaczenia P. Tańkowski, *Spory o konstytucję Nihil novi w historiografii XIX i XX wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2005, R. LV.

⁴ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 67.

⁵ ... *Item aby wedle statutu 1538 Króla J. M. nikogo z szlachty przed się pozwanej okrom sejm walnego sądzić nie raczył, zwłaszcza uszczypliwymi pozwy pozwanym, gdy tu większej interpretacji potrzebujęm, niżli że interpretatio privilegiorum. Aby podle tegoż statutu nikt przez K.J.M. okrom sejm pozywany nie był, gdyż każde listowne dowody są za przywileje*. Diariusze sejmowe..., s. 39.

⁶ Tryb rozpatrywania spraw o zniesławienie uregulowano w konstytucji z 1565 r., VL, II, f. 693, *O rzeczach które się pocziwości dotyczą*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 173.

⁷ ... *Thamze sądi, ktorebi yeno ostali s tego seimu, albo potym y przedthim, per appellaconem na rossądek kroliwski przisly, bili od krola J.M. ossądzzone, a nadaliey odwłączane thak, abi krol J.M. s tamtego seimu nye odiezdził, aszbi wsithki odsądzził*. Dzienniki z 1555/6 r..., s. 82; tamże, s. 86.

1565¹ roku zmienili czasowo² swe stanowisko i nawet domagali się od króla i senatu³ odbywania także sądów posejmowych.

Ad. a.2. Szlachtę niepokoił także długi czas oczekiwania na rozpatrzenie spraw przez sąd królewski. Ponieważ był to najbardziej prestiżowy sąd Polski szlacheckiej, a jednocześnie brakowało ścisłego określenia jego właściwości, każdy szlachcic właśnie w tym sądzie chciał uzyskać rozstrzygnięcie swojej sprawy. Zwłaszcza od czasu dopuszczenia apelacji od wyroków sądów szlacheckich (1523)⁴ do sądu królewskiego wpływała tak duża ilość spraw, że ich załatwienie stało się niemal niemożliwe. Spowodowało to oczywiście wydłużenie oczekiwania na wyrok, szlachta zaś winiła za to króla, który jej zdaniem nie wypełniał należycie ciężących na nim obowiązków sędziowskich. Ustawicznie więc skarżono się na to i proszono władcę o ich wykonywanie. Postulaty z tym związane możemy podzielić na te w których szlachta:

a.2.a. Za przyczynę złego funkcjonowania sądu królewskiego uznawała limitację i żądała jej usunięcia.

a.2.b. Wskazywała inną niż limitacja przyczynę przedłużania czasu rozpatrzenia spraw.

a.2.c. Nie wskazywała przyczyny istniejącego stanu rzeczy i poprzestawała na żądaniu likwidacji przewlekłego działania sądu królewskiego.

¹ ... *Bo się W.K.M. przeszłym sejmem opisał nie limitować, ale odsądzić wszystkie sądy sejmowe należące, ani ztąd odjeżdżać, aż wszystkie skończysz...*, Diariusz sejmu 1565 r..., s. 79.

² Podkreślał to w swojej wypowiedzi M. Siennicki ... *aż wszystkie skończysz (sądy), by nam lepak nie przychodziło i drugi raz na ten gwałt, który musieliśmy niedawno uczynić sobie sejmując takowe sądy z W.K.M. a na się je przyjmując, za co i po dziś dzień urągania dosyć mamy...*, Diariusz sejmu 1565 r..., s. 79. Mowa o zezwoleniu sejmu z 1564 r. na jednorazowe powołanie w województwach tzw. sądów ostatniej instancji, którym przekazano zaległości z sądów królewskich, VL, II, f. 650–654, *Dekret na sądy nowe przeszłe*.

³ Posłowie po burzliwej dyskusji, gdyż część posłów, np. J. Ostroróg, nadal nie chciała, by sądy odbywały się po zamknięciu obrad sejmu zażądali, by odprawić sądy po skończeniu obrad. Wyraźnie jednak zastrzeżono, że miały się one odbywać z udziałem senatorów: ... *ażby wszystkich sądów dokończył, co acz jest własne a najprzedniejsze powinowactwo Kr.J.M. ale nie samego, bo to dobrze opatrzone, aby w Polsce Kr.J.M. ale z Radami Koronnymi sprawiedliwości ludzkiej dojrzał i odprawował, a nie sam, i przeto na sejm Koronny każde appellacye idą, gdzie Król z Radami, a nie bez nich sądzić ma. Przeto W.M. prosimy i napominamy, abyście raczyli powinności tej swej czynić dosyć, a nie ujeżdżać od K.J.M. ażby sądy sejmowe odprawił...*, Diariusz sejmu 1565 r..., s. 316.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 261.

Ad. a.2.a. Zdaniem części szlachty winę za przewlekłość postępowania ponosili prawnicy, umiejętnie stosujący obowiązujące przepisy proceduralne, i dlatego proponowano wprowadzenie zakazu limitacji¹.

Limitacją nazywano zawieszanie z ważnych przyczyn, do następnego sejmku, postępowania w sprawach, które wpłynęły przed sąd królewski. Stosowano ją bez względu na to, czy sprawę wniesiono w czasie trwania sejmku czy wcześniej. Żądanie jej zniesienia pojawiało się w latach: 1545², 1547/8³, 1569⁴ i 1570⁵.

Ad. a.2.b. Na sejmie w 1548 roku posłowie, chcąc skrócić czas oczekiwania na rozpatrzenie sprawy przez sąd królewski, postulowali uzdrowienie wadliwego sądownictwa. Według nich zależało to wyłącznie od króla. Zgodnie ze słowami posła J. Sierakowskiego *naprawa sprawiedliwości* stanie się możliwa tylko wówczas, gdy monarcha będzie rządził zgodnie z *przykładem przodków swoich* i wypełniał ciążące na nim obowiązki⁶.

¹ Odmienne stanowisko przyjęto w 1548 r. z powodu konfliktu z nowym władcą. Szlachta domagała się w tym czasie unieważnienia królewskiego małżeństwa z Barbarą. Ponieważ Zygmunt August nie zamierzał zrealizować tego żądania, opozycja szlachecka odmówiła mu prawa do wydawania orzeczeń sądowych i żądała limitacji spraw do najbliższego sejmku. Diariusz sejmku 1548 r..., s. 239, 244, 248–249, 256–257.

² ... *Spraw pod sąd królewski w czasie seymu lub w innym czasie przychodzących, ażeby do innego seymu lub sądu nie odkładano, czyli iak prawnicy nazywaią nie odraczano, ani pod rozsądzenie obcych iakich osób nie odsyłano, albowiem przez ten nowy przepis sądowy de limitationibus, de suspensionibus, de exceptionibus od prawników wymyślony, sędziom trudne do rozwikłania trudności się tworzą, a ludzie szkody i krzywdy długo ponosić muszą.* Sejm krakowski z 1545 r..., s. 292.

³ ... *Sprawy, które na sąd króla Jego Mości przypadają, aby na insze sejmy i na insze czasy nie były odkładane ani limitowane, gdyż tym rycerstwo i insnego stanu ludzie bardzo ubożeją i krzywdy cierpią, a nadto też nowego prawa postępki około limitacyi takowych, któremi się sąd tylko zatrudnia, od prokuratorów bywa wymyślony i dziwne excepcye bywają.* Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 163.

⁴ ... *bo ja tego niewidzę w prawach naszych, aby miał Krol Jmość limitować, ale to widzę, że powinien Krol Jmość dwa dni w tydzień sądzić na Sejmie akcyje Sejmowi należące.* Diariusz sejmku 1569 r..., s. 104; tamże, s. 124 i 135.

⁵ ... *Muszą od sejmku do sejmku biegać, ale też i za dworem Wszej Król. Mości jeżdżąc, nic innego nie odniosą, jeno odkład, do kilku niedziel, od sejmku do sejmku.* Diariusz sejmku 1570 r..., s. 127.

⁶ ... *że WKM. na to pamiętać, a takim się panem in hac Republica wedle powinności swej pokazywać będziesz raczył, tedy zatem będziesz W.K.M. miał poddane takie, którzy miłując Ciebie, Pana swego, będą mieli cześć a sławę dobrą po wszystkim świecie, pokoju, rządu i cnót dobrych rozmnożenie, sprawiedliwości naprawienie.* Diariusz sejmku 1548 r..., s. 163.

Takie stanowisko szlachta reprezentowała również w postulacie z 1570¹, ponownie wzywając w nim króla, by systematycznie wypełniał swe obowiązki sędownicze.

Ad. a.2.c. Odnotować możemy również ogólne skargi, w których nie wskazywano żadnego sposobu likwidacji tego uciążliwego stanu. Zgłoszone one zostały w latach: 1553², 1562/63³ i 1566⁴.

Ad. a.3. Kolejny problem dotyczył miejsca, w którym odbywał się sąd królewski. Ponieważ nie miał on stałej siedziby ani ustalonego czasu urzędowania, strony musiały podróżować za dworem królewskim. Pozwy nadworne mogły bowiem wywołać strony na każde miejsce w Koronie, gdzie w danym momencie król się znajdował i mógł sprawować sądy. Było to konsekwencją uznania władcy za jedynego najwyższego sędziego (*iudex supremus*). Rozwiązanie to miało jednak skutek ujemny: wysokie koszty dojazdu i utrzymania, co z oczywistych powodów budziło sprzeciw. W dodatku Zygmunt August, który często przebywał na Litwie, zaczął odbywać sąd królewski właśnie tam. Ponieważ praktyka ta była nie tylko niewygodna dla szlachty⁵ ale też niezgodna z prawem⁶, w dezyderacie z 1534 roku posłowie przypominali, że obywatele koronnych bez względu na rodzaj sprawy lub występuku nie wolno pozywać poza granicę kraju, a zwłaszcza na Litwę. Twierdzili, że powód zgłoszenia tego żądania stanowiła niezgodna z prawem praktyka stosowana przez króla w poprzednim roku, polegająca na wyznaczaniu szlachcie miejsca procesów sądowych poza granicami państwa⁷.

¹ ... jeśli W.K.M. tego zajtrzenia, które między nami jest przez niesprawiedliwość, uśmierzać nie będziesz, przyjdzie do tego, gdzieby śmierć na W.K.M. Pan Bóg przypuścić raczył, że jeden drugiemu oczytąpić musi. A tak prosimy, abyś W.K.M. już nie odwłóczać ode dnia do dnia. Diariusz sejmku 1570 r..., s. 130; ... Królu (...) iż sprawiedliwości nie czynisz. Tamże, s. 132.

² ... widzieliśmy omieszkanie wielkie sądów W.K.M. Diariusz sejmku 1553 r..., s. 3.

³ ... Izaż się nie rozbieżowało swowoleństwo ludzkie przez niedzierzenie sądów. Diariusz sejmku 1562/3 r..., s. 5; tamże, s. 118.

⁴ ... aby ty akcje sądzone były, które są zostawione, Diariusz sejmku 1566 r..., s. 8.

⁵ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 72.

⁶ Prowadzenie takich procesów wiązało się przede wszystkim z wysokimi kosztami i ryzykiem, związanym z dotarciem na miejsce sądu oraz wydatkami związanymi z pobytem w miejscu sądów nie było bowiem ściśle oznaczonego terminu rozpoznania danej sprawy przez króla.

⁷ ... *Item rogant omnes, ne incolae regni Poloniae evocarentur in ducatum Lithuaniae, nec alio usquam extra Regnum pro quacumque causa vel excessu, prout quibusdam contigit anno praeterito.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 18, s.104.

W 1548 roku wprost żalono się królowi na wysokie koszty procesu przed sądem królewskim: *Bo dosyć ubogich jest, którzy k`niemu [królowi – E.N.-J.] w dalekie strony na sądy jechać nie mogą, a prze niedostatek krzywdę cierpieć muszą*¹.

Z kolei w 1550 roku proszono króla, by odbywał sądy o *rzeczy wielkie y dothliwe* zgodnie ze statutem w każdym województwie do którego przybył².

Prośbę o niepozywanie szlachty na Litwę powtórzono także w 1556/7³ roku, argumentując, że każdy powinien być sądzony w swojej ziemi. Powoływano się przy tym na konstytucję z 1540 roku, przewidującą jedynie możliwość⁴ wywoływania spraw z Wielkopolski do Małopolski i na odwrót.

Ad. a.4. Zastępowanie władcy w wykonywaniu jego sędziowskich obowiązków w sądach królewskich przez inne osoby było źródłem kolejnych postulatów szlachty. Budziło jej sprzeciw, gdyż w podporządkowaniu się wyrokowi sędziego widziała poddanie się jego władzy, a nie podporządkowanie się prawu. Dlatego też sądenie przez równych jej sędziów odbierała jako zniewagę i domagała się, by król sądził ją osobiście⁵.

Na tym tle sformułowano zarzuty przeciwko:

a.4.a. Referendarzom;

a.4.b. Sądom asesorskim;

a.4.c. Królowi.

Ad. a.4.a. Urząd referendarza wprowadzony został na mocy konstytucji z 1507 roku⁶. Zakres jego kompetencji początkowo nie był ściśle określony; zazwyczaj referendarz przesłuchiwał strony bądź referował sprawy w kancelarii królewskiej⁷. Urzędnicy ci od 1512 zaczęli występować również w roli sędziów, samodzielnie rozpoznając skargi i odwołania chłopów z dóbr królewskich, czego nie aprobowali posłowie domagając się wprowadzenia zakazu sędziowskiej działalności referendarzy. Postulat tej treści zgłoszono po raz pierwszy w 1537 roku⁸.

¹ Diariusz sejmu 1548 r..., s. 167.

² ... *abi tesz wedlie statutu w kazdim woiewoczwie, do którego bi Krol I.M. wiechal, onei ziemie sąd dlia takowich spraw przy Kroliu I.M. biwal...*, Elementa ad fontium..., s. 39.

³ ... *aby do Litwy wzywani nie byli, gdyż sąd szkody wielkie popaść muszą (...)* jedno w swej ziemi każdy sądzon bywa. Dziennik sejmu 1556/7 r..., s. 75.

⁴ Powtórzoną za statutem z 1519 roku.

⁵ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 15.

⁶ VL, I, f. 363, *Ut in Curia Regia duo sint jurisperiti, qui querelas audient*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 192.

⁷ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 260.

⁸ ... *Item referendarii tantummodo querelas in curia regia audiant et nullas actiones et causas iudiciarias in conventione et extra iudicent et cognoscant...*, AKH, I, s. 76.

W 1550 roku wyraźnie stwierdzono, że referendarze powinni w sprawach szlacheckich występować obok króla i senatorów w sądzie królewskim, gdyż odmienna praktyka równała szlachtę ze stanem mieszczańskim¹.

Także w 1569 roku podkreślano, że referendarze zastępują sędziego wbrew prawu².

Ad. a.4.b. Podobne zarzuty wysuwano pod adresem sądów asesorskich. Były to sądy odbywające się na dworze królewskim, które w zastępstwie monarchy często sprawowali dygnitarze wydając wyroki w jego imieniu³. Drażniło to szlachtę, która uważała, że wyrok wydany przez urzędnika i ogłoszony bez asystencji monarchy tracił na znaczeniu. Już w 1545 roku postulowano likwidację sądów asesorskich⁴, bez nich władca musiałby bowiem osobiście rozstrząsać sprawy do niego wnoszone, podnosząc prestiż wyroku. W 1550⁵ i 1553⁶ roku ponowiono to żądanie. Tym razem posłowie twierdzili, że sądy te działały sprzecznie z prawem, gdyż powodowały przedłużenie toku do czwartej instancji, przez co rosły koszty stron związane z prowadzeniem procesu. Ponieważ były to sądy królewskie, powinny być traktowane jako najwyższa instancja, od której już nie ma odwołania. Rzeczywistość jednak wyglądała inaczej. zaczęto bowiem wnosić apelację również

¹ ... *Item aby referendarze wedle statutu 1538 nie sądzili też szlachty jako miejskich ludzi z kancelarzami bez bytności Króla JM. i też innych Rad.*, Diariusze sejmowe..., s. 39; *Roki krolewskie abi nie beli sązione s tich prziczin: (...) Druga ratio, isz takowe officii causi Referendarze tilko s Kroliem I.M. odprawuią, a na pozwiech biwa coram nobis et Consiliariis nostris lateri nostro assidentibus...*, Elementa ad fontium..., s. 38.

² ... *O Referendarze, że sądzą co jest przeciw prawu...*, Diariusz sejmu 1569 r..., s. 213.

³ Szerzej na zob. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 260.

⁴ ... *Ponieważ assessorowie sądu królewskiego a raczey rzecznicy, po wysłuchaniu spraw do sądu królewskiego wywołanych, sami zdaią sprawę królowi, w obecności tylko przysłuchujących się stron spornych, żądamy dozwozenia stronom rozpierać się sądownie, i myśli swoje przedstawiać w obecności królewskiej. Tudzież ażeby takowi assessorowie nie nadstawiali sie iakoby reprezentanci królewscy. Lecz nayprzyemnieyszą stałoby się rzeczą szlachcie, ażeby takowe assessorokie sądy wcale zostały zniesione, albowiem wstrzymuią i zwłóczą bieg sprawiedliwości, a stroiny sporne na koszta wyciągaią.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 292.

⁵ ... *Item sądi assessorskie abi nie beli, a tho s tei prziczini, isz iednak appellatię od nich idą, a skoro od każdego ich decretu, a ubodzi ludzie wielką szkodę w tim czierpią, dwoiaki sumpt na tho nakladaiącz...*, Elementa ad fontium..., s. 39

⁶ ... *około tych sądów, upominając się i tego, że assessorokie sądy nie są z prawa i jemi (nimi) się już czwarty stopień, czwarta instancja przyczyniła sądom ku wielkiej szkodzie a utracie pospolitej.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 16.

od wyroków sądów asesorskich, co wydłużało postępowania i dawało podstawę do ponownego żądania likwidacji tych zdaniem szlachty zbędnych sądów¹.

Ad. a.4.c. Opieszale działanie sądu królewskiego wywoływało zrozumiałe niezadowolenie. Ponieważ powszechnie uważano króla za najwyższego sędziego, szlachta twierdziła, że zaniedbywał on swe obowiązki, czego efektem było nagromadzenie zaległych spraw², a w konsekwencji wydłużenie czasu ich rozstrzygnięcia. Dlatego w różny sposób starano się przypominać władcy o jego obowiązkach sędziowskich.

W 1547/8 szlachta domagała się, by apelacje były rozpatrywane tylko w obecności monarchy³. W odpowiedzi na sejmie z 1552 r. król uznał, że potrzebna jest zmiana zasad działania sądu królewskiego i zaproponował utworzenie jednorazowego sądu. Zgodnie z tym projektem określona została liczba senatorów, którzy mieliby osądzić wszystkie zaległe apelacje⁴. Rozmijało się to z propozycjami szlachty i wywołało sprzeciw izby poselskiej. Pomimo tego monarcha za zgodą senatu 8 kwietnia 1552 r. wydał rozporządzenie przewidujące utworzenie takiego sądu na jesieni tego roku⁵.

Jednocześnie chcąc udobruchać szlachtę król przekazał tym aktem cały szereg spraw sejmikom. Rozstrzygnięcie ich miało poprzedzać rozpoczęcie prac projektowanego sądu⁶. Nie uspokoiło to jednak wzburzonej szlachty. Zaniepokojony tak zdecydowanym oporem władca odłożył realizację swoich planów i pod pozorem zarazy nie zwołał przewidzianych w akcie sejmików⁷. Ponieważ ich rozstrzygnię-

¹ Według O. Balzera apelacja od orzeczeń sądów asesorskich pojawiła się najpóźniej od drugiej połowy rządów Zygmunta I. Autor stwierdza to na podstawie cytowanych przez siebie relacji współczesnych tym wydarzeniom, m.in. J. Przyłuskiego, który podawał, że: *za jego czasów, apelacya od orzeczeń assesorskich nie była jeszcze dozwolona*. Tenże, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 50. Potwierdza to również relacja diariuszowa: *... Bo i to niedawnego czasu per abusum weszło, iż apellacya idzie od assesorów, która przed tem nie bywała*. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 13. Apelacja ta pojawiła się z powodów o których już pisano wyżej; kiedy w wydaniu wyroku asesorskiego nie uczestniczył król, strony nie chciały poprzestać na niesatysfakcjonującym je orzeczeniu.

² *Lipoman podaje w relacji swej z roku 1558 cyfrę zaległych spraw o zabójstwa na 12.000. Mimo pewnej przesady wiadomość ta nie mało rzuca charakterystycznego światła na stosunki ówczesne. Cóż mówić o innych gwałtach i bezprawiach?* O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 105.

³ *... od którego prawa apellacye na samę osobę króla Jego Mości własną przypadają, aby nie były przez słuchania króla Jego Mości słuchane*. Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 168.

⁴ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 118.

⁵ Tamże, s. 119.

⁶ Szczegółowo omawia je O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 120–121.

⁷ Tamże, s. 121.

cia miały warunkować pracę „jednorazowego senatorskiego sądu”, także i on nie rozpoczął działalności.

Na sejmie w 1553 r. ponowiono krytykę postępowania króla: *widzieliśmy, że omieszkanie wielkie sądów W.K.M. a sprawiedliwości naszej*¹. Rozżaleni posłowie² formułowali zarzuty bezpośrednio pod adresem króla. Wystąpił z nimi m.in. H. Ossoliński: [król – E.N.-J.] *sam z siebie przodkiem dosyć im [prawom – E.N.-J.] nie czyni, nie sądzi, sprawiedliwości nie czyni...*³.

Skargi na wydłużanie czasu postępowania w zasadzie odpowiadały królowi, gdyż potwierdzały konieczność zmiany dotychczasowych zasad działania sądu królewskiego, toteż w instrukcji na sejm 1553 r. zaproponował on kolejny projekt reformy. Zmieniono w nim bowiem proponowany skład sądu, w którym obok senatorów mieli w nim zasiąść również delegaci szlachty⁴, wybrani na sejmikach przedsejmowych. Pomimo tego wyraźnego ukłonu w ich stronę posłowie nie chcieli ustąpić, zdając sobie sprawę, że był to kolejny unik władcy. Twierdzili, że nadal za ostateczne uważają tylko wyroki władcy⁵, dlatego też projekt ten nie uzyskał ich aprobaty⁶. Jednak Zygmunt August nadal wywierał naciski na szlachtę, i Izba poselska w końcu zgodziła się⁷, by zaległe sprawy zostały przekazane sądom wiecowym⁸, ale jednocześnie odrzuciła propozycję króla dotyczącą zniesienia apelacji⁹. Ponieważ jednak część posłów uważała, tak jak i król, że ten nadzwyczajny środek był nadu-

¹ Diariusz sejmu 1553 r..., s. 3.

² ... *A naprzód około sądów, aby sprawiedliwość ludzka nie omieszkala dłużej, gdyż jej od kilkanaście lat czekali a bacz yli, iż pan k niej ochotny nie był.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 16.

³ Mowa Hieronima Ossolińskiego, wydrukowana w dodatku do diariusza sejmu 1553 r. SPR, I, s. 24.

⁴ Wątpliwości dotyczące charakteru udziału delegatów szlacheckich omówił O. Balzer, *Geneza Trybunału Kronnego...*, s. 122.

⁵ ... *To przedniejszą exekucją zowiemy, abyś nam W.K.M. dostateczną sprawiedliwość czynić raczył, a jej pilnował pomniąc, iż każdy WKM. Rozsądek Pan Bóg posądzac ma.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 20.

⁶ Por. Mowa Hieronima Ossolińskiego, wydrukowana w dodatku do diariusza sejmu 1553 r..., SPR, I, s. 29.

⁷ ... *Co bacząc posłowie rycerscy sobie już w tem a omieszkaniu sprawiedliwości swej folgując przyzwolić musieli (...) pozwolili aby wszystkie sprawy, które jedno na wiecach nie były albo u Assessorów sadzone były remittowano na wieca. (...) Wielka to była i potrzeba a nam rzec, żałosciwa gadka, gdy bacz yli, że się pan z powinowactwa wymawiał.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 16.

⁸ O innych szlacheckich propozycjach dotyczących sądu wiecowego zobacz dalej.

⁹ ... *A tego najwięcej posłowie warując, aby apellacya nikomu nie była hamowana do sądu królewskiego, której się najwięcej król zbraniał, pozwolili, aby wszystkie sprawy, które jedno na wiecach nie były albo u Assessorów sadzone były, remittowano na wieca. (...) Wieca już w każdych ziemiach mianowicie naznaczywszy i sposób ich opisawszy inne sprawy, które już na wiecach albo u assessorów, te przed się Królowi sądzić ostawili.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 16.

żywany, zaakceptowano propozycję monarchy, by dla zmniejszenia liczby apelacji podwyższyć zakłady sądowe. Jednak rozwiązanie to miało obowiązywać tylko czasowo, tj. do momentu rozpatrzenia wszystkich spraw zaległych¹.

Po wielu naradach i dyskusjach król zgodził się na tak przekształcony projekt i na jego podstawie zredagowano ordynację² nowych, osobnych dla poszczególnych ziem sądów wiecowych. Szybko jednak okazało się, że rozwiązanie to obie strony przyjęły z zupełnie innych pobudek. Zygmunt August liczył, że dzięki temu uwolni się od części obowiązków³, natomiast szlachta spodziewała się, że zaległe sprawy przestaną blokować nowym pozwom termin rozpatrzenia przed obliczem króla.

Rozbicie to ilustruje przebieg obrad sejmu z 1555 r., podczas których ponownie zarzucono królowi, że nie wykonuje swych obowiązków sędziowskich, jednocześnie domagając się usunięcia wszystkich zaległości na bieżącym sejmie⁴. Ponieważ realizacja tego żądania nie była możliwa w praktyce, izba poselska zaproponowała na najbliższym sejmie król zajął się wymiarem sprawiedliwości. Wyraziła również zgodę na odbycie przez władzę sądów posejmowych, uważając to za znaczne ustępstwo ze swojej strony.

W miarę upływu czasu pogląd części posłów na sprawę reformy sądu królewskiego zaczął się zmieniać. Kiedy podczas obrad sejmu z 1555/6 r. propozycję nowej reformy tego sądu przedstawił senatorowie⁵, izba szlachecka podzieliła się na jej zwolenników i przeciwników⁶. Niektórzy posłowie uznali, że w Polsce, podobnie jak w niektórych państwach Europy zachodniej, powinien powstać sąd odwoławczy. Przeciwnicy takiego rozwiązania wskazywali jednak, że sądenie to

¹ ... koczu postąpili a magnis causis grzywien 20, a parvis 6 grzywien pro hac tantum vice, az dokądby się zatrzymane sprawy nie odsądziły. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 16.

² Ogłoszono je 24 marca 1553 r.

³ Nie chciał rezygnować w całości z funkcji najwyższego sędziego, gdyż w ten sposób straciłby część przysługującej mu prerogatywy. Dlatego decyzję o rozpatrzeniu konkretnej sprawy chciał podejmować samodzielnie i w ten sposób utrzymać swoją władzę.

⁴ ... Sprawiedliwości tych, których tu apelacye są, dokonać. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 68.

⁵ ... bo panowie to w wotach swych częstokroć wspominali, aby inny sposób sądow odprawowania był wynajdowan. Diariusz sejmu 1555/6 r..., s. 30; Reces sejmowy: ... *Od panow senatorow około sądow podan był między posły ten spiszek*. Tamże, s. 91.

⁶ Rozdźwięk między posłami podkreślał autor diariusza. ... *Była przeto niemata rozmówka między posły, bo byli niektorzy, biorąc przed się formam iudiciorum inych postronnych państw, w których wszycki sprawy sądowe idą certo modo et ordine jako we Francyje, Angliji etc. Rozważali to, iż niematy pożytek sprawiedliwość mieć gotową a panom jej nie zabiegać ani jej się zastugować. Drudzy rozważali, że to pirwsze manus Kro(la) sprawiedliwości dojrzyć, które z niego zjawszy a wszyckę iną władzą w mocy jego ostawiwszy nic inego nie jest jeno dać licencyji miejsce*. Diariusz sejmu 1555/6 r..., s. 30.

podstawowe zobowiązanie króla, który mając władzę, powinien też wykonywać swoje obowiązki, a nie przekazywać je stałemu sądowni. Argumentowali, że wprowadzenie takiego sądu uwolni monarchę od jego powinności. Oni też odnieśli w debacie zwycięstwo. Projekt nie został przyjęty, gdyż posłowie wymówili się brakiem pełnomocnictw, albowiem sprawy reformy sądowej nie było w legacji sejmowej¹. Warto jednak podkreślić, że na tym sejmie po raz pierwszy również część szlachty zaczęła dostrzegać konieczność zmiany istniejącej praktyki działania sądów królewskich².

Rozłam w izbie poselskiej zauważalny był także w czasie obrad sejmu z 1558/9 r.³. Niektórzy z posłów nie chcieli poruszać sprawy sądownictwa, sądząc, że król powinien wykonywać swe obowiązki. Inni uważali, że należy opracować projekt reformy, zgodnie z którym władca pozostanie najwyższym sędzią, ale sprawy wnoszone do jego sądu będą rozpatrywane szybciej. I tym razem na ustalenie nowych zasad działalności sądów królewskich naciskał król, podkreślając nieskuteczność dotychczasowej praktyki⁴. Rozbicie stanowisk w izbie poselskiej spowodowało, że posłowie, zasłaniając się brakiem instrukcji, pozostawili ją bez

¹ ... A wszakoż nic nie stanowiono nie było prze to, iż poruczeństwa żadnego od rycerstwa ani zminki o tym na sejmiech powiatowych nie było, nie śmieli się tego posłowie ważyć, aby mieli co w tym ustanawiać. Diariusz sejmu 1555/6 r..., Reces sejmowy, s. 91.

² ... A najwięcej o ty sejmiki proszą dla wynalezienia i zezwolenia sądów i sędzy, które by sobie szlachta z relacyj a namow IchM panow a Rad Koronnych, gdy im na tych to sejmikoch oznajmią, postanowili, żeby się w niebytności JKM sprawiedliwość nie odwłaczała. Diariusz sejmu 1555/6 r..., s. 80.

³ ... Rozne byli poselskie w thym namowy, bo niekthorzy nie chcieli zgola o thym mowycz wymuiącz tego, abi się krol s powinowactwa swego nye wislysnął. Drudzy liepak dawaly modos, ktoremibi szie y krol s powinowactwa nie wiił y sprawiedliwosc pręthsza była, oglieduiącz szie na placz a uczisk ludzi pospolitich. Asz thak szie dnia tego rozesły, nycz nie postanowiwszy asz nazaiutr. Dzienniki z 1558/9 r..., s. 211. Potwierdza to również publicystyka tego okresu, np. S. Orzechowski, proponował przyjęcie wysuniętego przez Tarnowskiego projektu, choć już wcześniej w swej broszurce *Fidelis subditus* przedstawił nawet projekt sądu najwyższej instancji do rozstrzygnięcia apelacji bez udziału króla. Podobnie widział rozwiązanie tego zagadnienia A. Frycz Modrzewski, który domagał się nie tylko doraźnych zmian, ale gruntownej reformy, mającej na celu połączenie sądownictwa wszystkich trzech stanów. J. Śląski, *Polskie dialogi polityczne Stanisława Orzechowskiego na tle sejmów egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, T. XII, s. 73 i 75.

⁴ ... Przyisedl do poslow pan canczlierz s kilkiem woiewod napominaiącz posły od krolia iego mci y od wssithkiego senatu, aby namislyawały y namawaly modum iudicioram, iakobi szie sprawiedliwosc ludzjom nie mieskala, odsędzicz mogly te causi, kthore pendent indecisaegue ieszcze za panowania krolya starego od lyath dwudziestu y daliey, kthorym krol J.M. zadnim obiczaiem uczinicz dossicz nie moze..., Dziennik z 1558/9 r..., s. 210. Ułożenia projektu podjął się jeden z senatorów, prawdopodobnie wojewoda krakowski J. Tarnowski. O. Balzer, *Geneza Trybunału Kronnego...*, s. 132.

rozstrzygnięcia. Zygmunt August nie zamierzał jednak ustąpić, odkładając reformę sądownictwa do przyszłego sejm¹.

Problem sądownictwa królewskiego poruszono na kolejnym sejmie koronnym z 1562/3 r. W czasie jego obrad zarówno król jak i senat działali na zwłokę i nie przedstawiali gotowych projektów. W ten sposób chcieli zmęczyć posłów i zmusić ich do przyjęcia koncepcji monarchy, przedstawionej w projekcie opracowanym przez J. Tarnowskiego², przewidującym ustanowienie nowego sądu do rozpatrzenia spraw zaległych.

W izbie poselskiej nadal jednak ścierały się dwa stanowiska: konserwatywne, które nie chciało dopuścić *by król wysłizgnął się ze swego powinowactwa*³, i postępowe czyli prokrólewskie, godzące się na ustanowienie jednorazowego sądu w celu usunięcia nadmiaru nagromadzonych spraw. Ta grupa, która w danej chwili cieszyła się większym uznaniem, zabierała głos na forum izby poselskiej i przedstawiała swoje poglądy. Dlatego też pierwotnie posłowie z uporem przypominali królowi, że tylko na nim ciąży obowiązek sądenia⁴, a dopiero po upływie dwóch miesięcy od zgłoszenia propozycji monarchy, tj. 4 lutego 1563 r., izba poselska pod wpływem reformatorskich posłów, zmęczona obstrukcją królewską zgodziła się rozważyć sprawę jednorazowego sądu⁵.

Projekt ten nie jest znany⁶, wiadomo tylko, że został zgłoszony przez senatorów i był wielokrotnie poprawiany⁷.

Na podstawie przygotowanej ordynacji⁸ powołano jednorazowe sądy do rozstrzygnięcia spraw zaległych¹, zastrzegając, że ich kompetencje wygasną po wykonaniu

¹ Monarcha nauczony doświadczeniem ubiegłych sejmów, postępował wówczas bardziej rozważnie i zapowiedział poruszenie sprawy sądownictwa już w instrukcji na sejmiki powiatowe na sejm. *A na tym sejmie aby nic innego jeno o inflanckiej sprawie a około namówienia sądów, nie chce, aby co innego stanowić miano* [niż to co proponował król na poprzednim sejmie – E.N.-J]. Podaję za: O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 139, z odesłaniem do Bibl. Ord. Kras. Z 1868, s. 19. Sejm ten miał się odbyć pod nieobecność Zygmunta Augusta, na początku 1562 r. Nie doszedł jednak do skutku.

² O. Balzer, *Geneza Trybunału Kronnego...*, s. 140.

³ ... *Causy sobie zostawione odsądzić racz*. Diariusz sejm¹ 1562/3 r..., s. 48; tamże, s. 139.

⁴ ... *Causy sobie zostawione odsądzić racz*. Diariusz sejm¹ 1562/3 r..., s. 48; tamże, s. 139.

⁵ Diariusz sejm¹ 1562/3 r..., s. 62.

⁶ Nie zachował się on w relacji diariuszowej, gdyż: *Panowie potem przysłali modum iudiciorum, który, iż był nieraz poprawian, przeto go teraz nie piszę*. Diariusz sejm¹ 1562/3 r..., s. 63

⁷ Szczegółowy opis prac sejm¹ nad projektem omówił O. Balzer, *Geneza Trybunału Kronnego...*, s. 141–143.

⁸ VL, II, f. 625–632, *Ordinatio et constitutio novorum iudiciorum in Conventu Generali Petricoviensi*; Zob. też: W. Uruszczak, VC, T. II/1, s. 107–112.

zadania do którego je powołano². Do udziału w sądach dopuszczono przedstawicieli szlachty, którym przyznano głos na równi z dygnitarzami. Projekt ten z różnych względów³ nie odpowiadał części szlachty i magnaterii. Szybko pojawiła się opozycja, która doprowadziła do jego upadku, gdyż w wielu województwach i ziemiach jednorazowe sądy po prostu nie zaczęły działać⁴.

Jednakże część szlachty chcąc wzmacnić swoją pozycję zasiadaniem w tych sądach nie rezygnowała z nich. Na sejmie w 1563/64 r. izba poselska już wyraźnie zażądała ich utworzenia⁵. Ponieważ zgodnie z planami króla miały być one tylko formą przejściową, wezwał on stany w propozycji sejmowej⁶ do ustanowienia stałego, osobnego sądu w *akcyach drobnych a rzeczach równiejszych*. Nadmierna liczba procesów przed sądem sejmowym z jednej strony blokowała prace sejmu, a z drugiej uniemożliwiała wymiar sprawiedliwości. Jednak szlachta nie była jeszcze przygotowana na taką zmianę i nie chciała stracić możliwości odwołania się bezpośrednio do króla w każdej sprawie. Uznano, że jest to kolejna, bardziej zawołowana próba gruntownej reformy sądownictwa, zmierzająca do uwolnienia króla od obowiązków sądowniczych. Monarcha proponując gradację spraw utrzymywał, że najważniejsze nadal będą sądzone przez niego, jednak problemem, który szlachta łatwo mogła przewidzieć byłoby ustalenie właściwości sądu królewskiego dla wnoszonych spraw. Ponieważ w takiej sytuacji znajdowałyby się na z góry straconej pozycji, bowiem to król jako najwyższy interpretator prawa określiłby tę właściwość, projektu nie poparła. Nie wzięto go nawet pod obrady, przypominając Zygmuntowi Augustowi, że już w 1563 r. posłowie odstąpili od porządku prawnego⁷ tylko jednorazowo i żądając, by niezwłocznie zabrał się za wykonywanie obowiązków najwyższego sędziego⁸. Jeszcze dobitniej w sprawie sądów nowego

¹ Za sprawy zaległe uznano te, z wyjątkiem zastrzeżonych dla króla, które zgłoszono do dnia 6 stycznia 1563 r.

² Skład i kompetencje tych sądów omawia O. Balzer, *Geneza Trybunału Kronnego...*, s. 143–145.

³ Tamże, s. 148–151.

⁴ Np. w ziemi przemyskiej i sanockiej. Tamże, s. 151.

⁵ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 346 i 404.

⁶ ... *Temi sądy, które teraz z uchwały Sejmowej dzierżone były, rozumieć raczy J.K.M. że się wiele różnic uprzętnęło, zaczem się Sejmu łacniejszego możem spodziewać, a wszakże gdzieby co po tych sądziech różnić się przyczyniło, a na J.K.M. zawieszono było, jest na tem J.K.M., aby się to na tym Sejmie odprawiło, żeby się J.K.M. w nic takiego nie dłużył, czemby się Pan Bóg i ludzie obrażać mieli. A wszakże, jeśliby się to W. Mościam, wszem stanom Koronnym za lepsze zdało, żeby dla prędszej sprawiedliwości, a dla pokoju wewnętrznego, sposób jaki był nalezion...*, Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 197; tamże s. 346 i 404.

⁷ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 317.

⁸ Tamże, s. 346.

typu posłowie wypowiedzieli się na sejmie 1565 r., stwierdzając, że zadali sobie gwałt, zdejmując jednorazowo (podkreślano czasowość rozwiązania) ten obowiązek z króla, a przyjmując go na siebie¹.

Jednak powoli, pod wpływem przykładów z zagranicy² jak i nawoływań współczesnej literatury³, coraz więcej przedstawiciele szlachty zaczęło zmieniać swe zapartywania na najwyższe sądownictwo. Na sejmie lubelskim w 1569 roku⁴ właśnie izba poselska wystąpiła z inicjatywą reformy⁵. Zaniepokojony takim obrotem sprawy senat, któremu nie podobało się już dopuszczenie szlachty do udziału w jednorazowo powoływanych sądach, licząc się z tym, że proponowana reforma może wiązać się z dalszym osłabieniem możnowładztwa, wystąpił z nowym projektem, proponując zwołanie w przyszłości specjalnego sejmku złożonego z senatu i króla, który miał zajmować się wyłącznie orzecznictwem procesowym⁶. Ponieważ król nadal utrzymywał w nim pozycję najwyższego sędziego, co w dalszym ciągu odpowiadało części szlachty, propozycja ta spowodowała ponowne rozbitcie izby poselskiej. Popierali ją zwłaszcza konserwatywnie nastawieni posłowie z Wielkopolski⁷, jednak większość, głównie szlachta małopolska nie chciała jej przyjąć⁸. Po odrzuceniu wniosku senatu posłowie wycofali również swoją propozycję reformy, stwierdzając, że wymaga ona namysłu i opracowania przez „braci” na sejmikach⁹. Część posłowie zaczęła domagać się, by skład orzekający sądu sejmowego zależał także od rangi rozpoznawanej przez niego sprawy. Wnioskowano zatem, żeby wszystkie sprawy

¹ ... *Sprawiedliwość aby czynił a sądził sam, tak jak powinien, a ząd nie odjeżdżał, aż wszystkie sądy swe odprawi...*, Diariusz sejmku 1565 r..., s. 73; tamże s. 79, 221 i 313.

² Pod koniec XV wieku zreorganizowano parlamenty francuskie; w 1495 r. powstał też niemiecki Reichskammergericht.

³ Na ten temat pisali wówczas: S. Orzechowski, *Fidelis subditus* oraz *Dyalog o exekucyi*; A.F. Morzewski, *De republica emendanda*.

⁴ ... *około obyczaju sądów chcieli mówić posłowie*. Diariusz sejmku 1569 r..., s. 103.

⁵ O. Balzer pisząc o projekcie reformy z 1543 r. oparł się na broszurze S. Orzechowskiego i postanowieniu sejmku z tego roku, w którym m.in. stwierdzono: *In futuris comitiis debemus ... quaerere modos, quibusnam iustitia hominum constabiliretur*. Ponieważ jednak nie zachowały się żadne postulaty z instrukcji sejmowych lub relacji diariuszowych z czasów Zygmunta I, a w formułowanych później nie zgadzano się aż do roku 1569 na zmianę organizacji sądu królewskiego, nie ma podstaw, by uznać, że za czasów Zygmunta I szlachta zajmowała inne stanowisko. O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 111 i 115.

⁶ Diariusz sejmku 1569 r..., s. 150–151; Dnawnik lublinskawo sejma..., s. 2 i 65.

⁷ Diariusz sejmku 1569 r..., s. 151.

⁸ Tamże, s. 157.

⁹ Tamże, s. 151 i 213.

zagrożone pozbawieniem czci sądził sąd sejmowy w obecności nie tylko monarchy, ale i wszystkich senatorów z udziałem szlachty¹.

Postępowa szlachta dostrzegła, że wprowadzenie w 1523 r. apelacji² przy jednoczesnym dalszym, powszechnym uznawaniu króla za najwyższego sędziego³, spowodowało wydłużenie czasu rozpatrywania spraw. Zdawała sobie jednak sprawę, że rozłam w izbie poselskiej nie pozwoli chwilowo przeprowadzić reformy, więc nie rezygnując z niej całkowicie odłożyła ją na później.

Ad. a.5. Problemy z sądem królewskim wiązały się także z egzekucją jego wyroków. Kompetencja rzeczowa tego sądu obejmowała m.in. najważniejsze ze względu na bezpieczeństwo publiczne sprawy o mężobójstwo, i właśnie wyroków wydawanych w tych sprawach dotyczyły skargi szlachty. Przepięstwo to pociągało za sobą zarówno następstwa cywilne (obowiązek zapłacenia głów szczyzny) jak i karne⁴ (jeden rok i sześć tygodni więzy). W praktyce sąd królewski orzekał wyłącznie o konsekwencjach karnych tego czynu⁵.

Częste zwalnianie z odbywania kary za zabójstwo pociągało za sobą zachwianie poczucia bezpieczeństwa, i tak już dość niskiego z powodu bezkarności i niewykonywania wyroków⁶. Zgodnie z regulującą tę kwestię konstytucją z 1496 roku⁷, szlachcic, który zabił szlachcica powinien odbyć karę siedzenia na dnie więzy

¹ ... Teraz już Panowie Rady rozjechali się, niewiele ich przy Królu Jmości zostało, a przedsię o poczciwości sądzą. Jest to podobno w pamięci niektórych Wmościów, że za sławnej pamięci Króla Zygmunta jeden tylko Radwankowski jest czci odsądzon, i to gdy miał być sądzon, nieczynił tego Sądu Król tylko z Panów kilkiem, ale zasiadała na tym Sądzie wszystka zupełna ławica Rad Koronnych. Zasiadała też ktemu ławica Stanu Rycerskiego, i insi do tego wezwani; w takim uważaniu przedtem były Sądy około poczciwości, a temi czasy tak się odprawują takie Sądy, jako o przeoranie grządy, abo o co lekkiego. A tak proszę, zapobiegajmy temu, żeby takowe Sądy zahamowane były, żeby to Król tylko z kilkiem Panów odprawować miał. *Diariusz sejmu 1569 r...*, s.255.

² Zwłaszcza, że można ją było wnosić bezpośrednio z pominięciem sądu wiecowego, który do tego czasu był instancją pośrednią., S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 549.

³ Podkreśla to także O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 106.

⁴ Przewidywała je konstytucja z 1496 roku., VL, I, f. 274, *De homicidio in via publica facto*; Zob: VC, T. I/1, s. 80.

⁵ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 31.

⁶ W. Łozińskim, *Prawem i lewem. Obyczaje na czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2005, przyp. s. 2. Z odesłaniem do Arg. przemyskie, T. 24, s. 666.

⁷ VL, I, f. 274, *De homicidio in via publica facto*. Zob. też: VC, T. I/1, s. 80.

przez rok i sześć tygodni oraz zapłacić za głowę zabitego 120 grzywien¹, w praktyce jednak wyroków nie egzekwowano, a sprawcy pozostawiali bezkarni².

Ł. Górnicki pisał o pewnym szlachcicu, który popełnił aż dwadzieścia zabójstw: *za króla Zygmunta Starego dwadzieścia głów zabił i umarł swą śmiercią, a do żadnej mu karni nie przyszło*³. Na katastrofalny stan porządku publicznego w Polsce szlacheckiej zwrócił dużo później uwagę także W. Łoziński: *Nie brak prawa zgubił obyczaje ale brak władzy, nie brak sankcji karnych ale brak ich wykonywania. Prawa były bezsilne bo istniejąc nie działając martwym istnieniem więcej szkody robiły niż gdyby ich nie było wcale*⁴.

W ten sposób doszło do zachwiania jednego z podstawowych warunków życia społecznego – bezpieczeństwa⁵. W 1547/8 r. szlachta uznała brak wykonywania kary za przyczynę istniejącego w państwie bezprawia⁶. Dlatego też w 1550 roku proszono króla o niezwalnianie mężobójców z odbywania kary na dnie wieży i wykonanie niewykonanych wyroków. Domagano się także przestrzegania statutu z 1534 r., który przewidywał kary dla zaniedbujących swoje obowiązki starostów⁷.

¹ Konstytucja z 1588 r. podwoiła sumę głów szczyzny i wprowadziła rozróżnienie na karę wieży górnej i dolnej, które różniły się stopniem dolegliwości. VL, II, f. 1216, *O mężoboycach, y skrutyniach, y wieży*. Szerzej zob: I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny...*, s. 343.

² Szerzej o karze wieży zobacz: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 361–362; A. Mo-niuszko, *Prawo sądowe...*, s. 48.

³ Ł. Górnicki, *Rozmowa Polaka z Włochem o wolnościach i prawach polskich*, [w:] tenże: *Pisma*, oprac. R. Pollak, T. II, Warszawa 1961, s. 362.

⁴ W. Łoziński pisze wprawdzie o czasach późniejszych tj. pierwszej połowie XVII wieku, ale nie brak w jego pracy odniesień i porównań z wcześniejszymi latami. W. Łoziński, *Prawem i le-wem...*, s. 28.

⁵ *Zabijano otwarcie i skrycie, po domach, po drogach i rynkach miejskich, na sejmikach, zajaz-dach, bankietach a nawet i sądach, zabijano o co bądź, a zabijano bezkarnie*. Podaję za: W. Ło-ziński, *Prawem i lewem...*, s. 28.

⁶ ... *Ktoby kogo ranił, abo zabił umyślnie (...), aby było temu zapobieżane...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 169.

⁷ ... *Item, aby statuta królów Alberti 38, Sigismundi 5 na mężobójce był wypelnion, aby każdy na dnie w wieży siedział, a Król J.M. aby siedzenia nie odpuszczał, a ci, którzy z rozkazania K.J.M. albo z pofolgowania starost czasu w statucie opisanego nie dosiedzieli, aby naprzeciwko takowym statut, aby na dnie w wieży siedział, jako statut obmawia, a na starostę, którzyby takowemu mężobójcy pofolgowal, aby statut, co za tego pana się stał 1534 był przeciw niemu extendowan i wypelnion*. *Diariusze sejmowe...*, s. 41; ... *Item, aby się stała exekucya przeciwko mężobójcam od wszystkich królów wydana a na imię przeciwko tym a nie inszym, którzy już po śmierci nie-dawno zmarłego króla Zygmunta, są albo będą na potem pokonani*. *Diariusze sejmowe...*, s. 47; *Item abi Krol I.M. z zwirchnosci swei to tak opatrzicz raczil, iakobi niwczim nikt za wol-noscia prziwilieu swego gwaltem wiczisznon nie bel, a isz teras w przywilieowanim domu, gdzie y kto inni uczieksi tam w swobodzie mialbi bil bespieczne gardlo swe zachowacz, thu*

Wieża uchodziła za ciężką karę, gdyż zabójcy powinni ją odbywać na samym dnie wieży więziennej¹. Niejednokrotnie jednak burgrabia okazywał się człowiekiem przystępnym, zwłaszcza argumentom wyrażanym w brzęczącej monecie; wychodzono więc z wieży do miasta, bawiono się w niej wesoło, a nawet przerywano odsiadki kary według swego upodobania.

Ł. Górnicki pisał o skutkach takich działań: *A co o wieży powiadasz iż trudno w niej rok wysiedzieć, ja wiem jednego, który trzy lata i ośmnaście niedziel nie wychodząc w wieży siedział, a żyw i teraz, i ma się dobrze*².

W licznych przypadkach skazany nie odbywał kary wieży i uchodziło mu to bezkarnie, bo nikt się o wykonanie wyroku się nie upominał. Wprawdzie przewidywano w konstytucjach, że *kto będący convictus do wieży do czasu naznaczonego nie siadł albo z niej wyszedł, nie wysiedziawszy, ma być infamis ipso facto; ma być przez starostę albo stronę imany i na gardle karany*³, alternatywne określenie podmiotów uprawnionych do dochodzenia sprawiedliwości⁴ powodowało jednak, że wielu starostów czuło się zwolnionymi ze swych obowiązków i przestało je wykonywać. W praktyce strona, która uzyskiwała dla zabójcy wyrok skazujący, musiała sama dogłądać, przez woźnego czy czeladź, czy skazaniec siedzi *in fundo*⁵. Starosta zazwyczaj pozostawał bierny. Choć zakres jego kompetencji był bardzo szeroki a dotacja finansowa ogromna, rzadko któryś z tych urzędników sumiennie wykonywał powierzone obowiązki⁶. Najczęściej nie wypełniali ich nawet osobiście, zdając się na podwład-

niewinne młodzieńcze bractwem a krew naszą rycerską, gwałtownie rozlaną y pomordowaną, a tak pokornymi prosbami proszemi, rycerstwo koronne, abi Krol I.M. raczil zwierzchnosci swei szie wiwiadowacz roskazacz tego gwałtownego mordownika, a tak to karacz, czo s prawa naliezi, abi tak iako szie to we wssem krzesczyaństwie oslawilo rozeszczem Universitatis Cracoviensis slawnei. Elementa ad Fontium..., s. 43. Nie udało się ustalić dlaczego szlachta wspominała tu o Uniwersytecie Krakowskim. Być może szlachta nawiązuje tu do wydarzeń krakowskich z 1549 r., kiedy to zabójstwo kilku studentów dokonane przez służbę Jędrzeja Czarnkowskiego pozostało bezkarne, co spowodowało opuszczenie Uniwersytetu przez część żaków. E. Gołębiowski, *Zygmunt August. Żywoť ostatniego z Jagiellonów*, Warszawa 1968, s. 206–211. O wydarzeniach tych wspomina również A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520–1562*, Warszawa 1996, s. 239.

¹ Reforma sądownictwa, choć od dawna była postulowana doczekała się pomimo ostrych rozdzwieńców (odrębne stanowisko zajęli w sprawie posłowie pruscy, dlatego objęła wszystkie terytoria Rzeczypospolitej z wyjątkiem Prus) uregulowania dopiero Konstytucją z 1578 r. VL, II, f. 971, *Siedzenie główników*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 412.

² Ł. Górnicki, *Rozmowa Polaka z Włochem...*, s. 393.

³ W. Łoziński, *Prawem i lewem...*, s. 38.

⁴ Do dochodzenia sprawiedliwości uprawnieni byli zarówno rodzina zamordowanego jak i starosta.

⁵ W. Łoziński, *Prawem i lewem...*, s. 49.

⁶ Tamże, s. 38.

nych – podstarościach. Cierpiała na tym głównie egzekucja z ramienia królewskiego¹. Starostwa traktowali jako źródło swoich dochodów, z których tylko niewielka część szła na cele urzędowe². Stan ten ilustruje Górnicki: *Najedzie kto kogo na dom wnet po sejmie i zabije. Naprzód to wygrał iż ma frysztu (...) dwie lecie, a tmczasem zabije zaś drugiego, i trzeciego, i dziesiątego, a może tak długo bić, aż go samego zabiją. Tu obacz, że ci wszyscy, które ten mążobójca po owym pierwszym mążobójstwie pobił, byliby byli żywi, by ten zbrodźni po pierwszym mążobójstwie pojman i skaran*³.

Z powodu bezskuteczności uprzednich żądań szlachta domagała się wykonywania statutu o mążobójcach również w 1563/64⁴, 1565⁵ i 1569⁶ roku.

TABELA NR 5
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SĄDU KRÓLEWSKIEGO

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Czas odbywania sądów	Procedura		Miejsce	Skład			Orzecznictwo
			Zniesienie limitacji	Skrócenie czasu rozpatrywania spraw		Zakaz pozywania poza granice kraju	Zakaz wykonywania czynności sędziowskich przez referendarzy	Zniesienie sądów asesorskich	
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	-	+	-	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-

¹ A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 111.

² Tamże, s. 38.

³ Ł. Górnicki, *Rozmowa Polaka z Włochem...*, s. 362.

⁴ ... *Wszyscy głównicy do wieże skazani, aby temu cum poena dosyć czynili*. Diariusz sejmku 1563/64 r..., s. 346.

⁵ Diariusz sejmku 1565 r..., s. 220.

⁶ Diariusz sejmku 1569 r..., s. 160.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Czas odbywania sądów	Procedura		Miejsce	Skład			Orzecznictwo
			Zniesienie limitacji	Skrócenie czasu rozpatrywania spraw		Zakaz pozywania poza granice kraju	Zakaz wykonywania czynności sędziowskich przez referendarzy	Zniesienie sądów asesorskich	
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	-	-	-	+	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-	-	-	+	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. do 17 marca 1546 r.	-	+	-	-	-	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	+	+	-	-	-	-	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	+	-	+	+	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	+	+	-	+	+	-	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	+	-	-	+	+	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	-	-	-	-	-	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	+	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Czas odbywania sądów	Procedura		Miejsce	Skład			Orzecznictwo
			Zniesienie limitacji	Skrócenie czasu rozpatrywania spraw		Zakaz pozywania poza granicę kraju	Zakaz wykonywania czynności sędziowskich przez referendarzy	Zniesienie sądów asesorskich	
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-	-	-	+	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	+	-	-	-	+	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-	-	+	+
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-	-	-	-	-	+	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	+	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	+	-	-	+	-	+	+
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	+	+	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Postulaty dotyczące sądu królewskiego zgłoszono w trakcie prac siedemnastu zgromadzeń. Dotyczyły one różnych zagadnień związanych z jego działalnością. Najczęściej, bo aż ośmiokrotnie, szlachta domagała się osobistego sądenia jej przez króla.

Siedmiokrotnie postulowano skrócenie czasu oczekiwania na rozpatrzenie sprawy. Pięciokrotnie żądano uściślenia czasu odbywania się sądu królewskiego i zniesienia limitacji.

Również pięciokrotnie żądano wykonywania statutu o mężobójstwie. Trzykrotnie szlachta domagała się, by nie pozywano jej poza granice Korony, zniesienia sądów asesorskich oraz by referendarze nie wykonywali czynności sędziowskich.

Ad. 1.b. Postulaty szlachty dotyczące sądu wiecowego odnosiły się do jego:

b.1. Funkcjonowania;

b.2. Procedury.

Ad. b.1. W XIV–XV wieku sądy wiecowe funkcjonowały jako najwyższa instancja, gdyż obok dygnitarzy i urzędników ziemi często zasiadał w nich król. Rozpoznawały one ważniejsze sprawy szlachty jak np. *causae hereditariae* oraz odesłania sądów ziemskich¹. Z czasem jednak autorytet tych sądów obniżył się, głównie z powodu coraz rzadszej obecności monarchy w ich składzie. Za panowania dwóch ostatnich Jagiellonów część kompetencji wieców przeszła na sejm lub króla, toteż zmalało ich znaczenie. Z tego powodu zmienił się charakter uczestnictwa w wiecach, które z doniosłego stało się przykrym obowiązkiem, wykonywanym możliwie najrzadziej². Sądy wiecowe działały w poszczególnych województwach a w ich składzie powinni zasiadać wojewodowie i kasztelanowie, którzy jednak mogli w wykonywaniu obowiązków korzystać z zastępstwa komorników³, z czego jak się wydaje skwapliwie korzystali. Niezwolywanie wieców pociągało ujemne skutki dla sądownictwa wiecowego, powodując przewlekłość postępowania⁴, dlatego też szlachta postulowała wykonywanie tego obowiązku.

W postulacie z 1550 roku szlachta przypominała, że sądy te powinny odbywać się z udziałem dygnitarzy i urzędników ziemskich, a ich posiedzenia nie powinny być limitowane.⁵

¹ Tzw. remisję.

² Jak pisze O. Balzer: *Najmniejszy pozór, najczęściej bezprany, dawał pochop do omieszkania sądów. Raz wymawiano się zapowietrzeniem kraju, innymi razy, i to najczęściej brakiem kompletu.* O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 23.

³ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 260.

⁴ Czasem po kilkanaście lat nie sprawowano wieców. Tamże..., s. 25.

⁵ ... *Item, aby wedle statutu roki wielkie, które wiecami zową panowie wojewodowie z innymi dygnitarzami i urzędniki ziemskimi na każdy rok raz na miejscach zwykłych sądzili, a takowi panowie wojewodowie, aby na winach byli skazani, którzyby ich nie sądzili, aby takowych roków nie mogli panowie wojewodowie odwołać i przekładać na inszy czas wedle statutu Cazimiri fol. 87, iżby de principali powinien odpowiadać ejusdem, a ktoby więc apellował, aby już na sejmie walnym o rzecz główną powinien się rozprzeć.* Diarusze sejmowe..., s. 44.

Posłowie skarżyli się królowi, iż z winy wojewodów sądy wiecowe nie odbywają się, także w latach: 1553¹, 1558/9², 1565³ i 1569⁴.

Ad. b.2. Niezadowolona z działalności sądów wiecowych szlachta próbowała dostosować ich procedurę do swych potrzeb. W postulacie z 1550 r. żądała dopuszczenia apelacji od wyroku sądu wiecowego do sądu sejmowego⁵. Projekt wprowadzenia apelacji od wyroków sądu wiecowego był zgodny z ówczesnym nastawieniem szlachty⁶, dążącej do obniżenia pozycji sądu wiecowego, dotąd traktowanego jako jeden z najwyższych sądów w państwie⁷. Ponieważ jednak coraz częściej dochodziło do składania bezpodstawnych apelacji, co powodowało nagromadzenie spraw w sądzie królewskim i w konsekwencji długi okres oczekiwania na ich rozpatrzenie, w 1558 roku postulat zmodyfikowano, domagając się apelacji od wyroku sądów wiecowych tylko w wypadku jawnej krzywdy⁸.

¹ ...a też nikt nie pozywa ani wojewody, choć od niego cierpi krzywdę przez niesądzenie wieców..., Diariusz sejmu 1553 r..., s. 27.

² ... A zby thym mniey spraw na sądy krolia J. Mci, przypadlo, gdibi byli colloquia generalia porządnye sprawowane w woiewodztwach, a na nich będą wsiczi bywacz czo powinny, a takowy yakie uczy miecz statut Cazimiri Jagiellonis in Niessowa Fol. XCIII capitulo: dignitates et officia quibus danda, zastawyacz na takich wieczoch spraw wielie..., Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 251.

³ ... Niewiemy, aby który Wojewoda wiece swe sądził (...) ku wielkiemu omieszkaniu pospolitej sprawiedliwości. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 37; ... Sprawiedliwość naprzód pospolita hamuje się przeto, iż Ich M. Panowie Wojewodowie sądów swych wiecowych nie sądzą, za któremiby nie tak wiele kauz (spraw) tu ku majestowi W.K.M. przychodzić mogło, bo by się tam odprawowały..., tamże, s. 161; ... Co się tknie sądów wiecowych, żaden z Ich M. panów Wojewodów ich nie sądził..., tamże, s. 173.

⁴ ... O wieca, aby bywały..., Diariusz sejmu 1569 r..., s. 213.

⁵ Diarusze sejmowe..., s. 44.

⁶ Jak wspomniano wcześniej szlachta uważała, że prawo sądenia jej powinno przysługiwać jedynie królowi. Jednak jak zauważył W. Uruszczak, szlachta starała się to poprawić. Rozwiązaniem takim miała być reaktywacja sądów wiecowych, które od 1563 r. miały działać jako sądy ostatniej instancji. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 260. Kolejny krokiem było natomiast powołanie do życia Trybunału Koronnego. Zob. P. Wiązek, *Rozwój sądownictwa w sprawach o zbrodnie stanu w przedrozbiorowej Polsce*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 3864, Prawo CCCXXV, Wrocław 2018, s. 107–108.

⁷ Zarówno statuty Kazimierza Wielkiego jak i statut warcki zakazały odwoływania się od ich orzeczeń. O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 14.

⁸ ... zastawyacz na takich wieczoch spraw wielie, a mussialabi bycz iasna krzywda, nislibi kto od takiego sądu wppelował, bi ieno thess thu apelacie odprawowanę bily pylnye. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 251.

TABELA NR 6**POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SĄDÓW WIECOWYCH**

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Funkcjonowanie	Procedura
		Systematyczne odbywanie sądów wiecowych	Dopuszczenie apelacji od orzeczeń sądu
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopad 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Funkcjonowanie	Procedura
		Systematyczne odbywanie sądów wiecowych	Dopuszczenie apelacji od orzeczeń sądu
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	+	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	+	+
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	+	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Postulaty dotyczące sądów wiecowych podniesiono na pięciu zjazdach, tyle razy też wnioskowano, by sądy te odbywały się regularnie. Natomiast tylko dwukrotnie zażądano wprowadzenia apelacji od ich orzeczeń.

Ad. 2. Wobec wszystkich sądów Rzeczypospolitej formułowano postulaty dotyczące ich procedury:

- a. Inhibicji;
- b. Glejtów;

- c. Koczy;
- d. Pozwów oszczerczych;
- e. Środków dowodowych:
 - e.1. Metryki Koronnej;
 - e.2. Wyroków sądów komisarских.

Ad. 2.a. List inhibycyjny to nadzwyczajny środek zawieszający postępowanie sądowe. Powodował wstrzymanie rozpatrzenia sprawy na czas określony lub nieokreślony, albo zakazywał pozywania danej osoby przed oznaczony sąd¹. Uprawnionym do ich wystawiania był król, w praktyce list inhibycyjny wystawiała kancelaria koronna, a swym podpisem uwierzytelniał go referendarz lub starszy sekretarz², co prowadziło to do licznych nadużyć. Moźnowładztwo, które otrzymywało je dość łatwo i nie zawsze z dostatecznie uzasadnionych powodów, często w ten właśnie sposób blokowało i przedłużało procesy sądowe, dlatego też szlachta do chciała je zlikwidować. Pewne uregulowanie w tym zakresie podjęte zostały już w 1447 r. a powtórzono je w statutach nieszawskie (1454 i 1465 roku)³, zobowiązujące króla do unieważnienia wydanych listów inhibycyjnych oraz zakazujące wydawania nowych⁴. Kwestia ta została jednak rozwiązana inaczej w statucie nowokorczyńskim z 1465 roku, który tylko ograniczył prawo króla do stosowania inhibicji. Zgodnie z tym statutem monarcha mógł wydawać listy inhibycyjne, gdy uzasadniała to służba publiczna. Ponieważ zapis ten nie tylko z powrotem umożliwił nadużycia, ale też dodatkowo wzmocnił władzę królewską, niezadowolona szlachta proponowała przywrócić wykonywanie regulacji nieszawskiej. Problem powinien zniknąć w 1538 roku gdy ustanowiono oficjalny zakaz ich stosowania, jednak w praktyce go nie przestrzegano⁵.

Dlatego też w postulacie przedstawionym w 1545 roku szlachta przypominała zarówno królowi, jak i sądom duchownym, że inhibicje nie powinny być stosowane (wydawane ani przyjmowane), gdyż blokują apelację⁶. Szczegółowy postulat dotyczył rozgraniczania dóbr, także w tym przypadku zwracano królowi uwagę, że

¹ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 463.

² W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 276.

³ VL, I, s. 249, *De inhibitione judiciorum*. Na temat przywilejów nieszawskich zob. szerzej: S. Roman, *Przywileje nieszawskie*, Wrocław 1957.

⁴ J. Rafacz, *Prawo sądowe polskie*, Warszawa 1936, s. 105.

⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 276.

⁶ ... *Inhibicyi do sądu świeckiego król albo Panowie duchowni wydawać, ani sędziowie przyjmować nie powinni, albowiem każdemu mniemającemu się być od sądu ukrzywdzonym, wolno ma być apelować do wyższego sądu...*, Sejm krakowski z 1545 r..., s. 291.

wystawione inhibicje wstrzymywały postępowanie graniczne¹. Z kolei na sejmie w 1547/8 roku ponownie obok zakazu wydawania listów inhibicyjnych postulowano unieważnienie tych wcześniej wystawionych². W uzasadnieniu znowu podkreślano, że inhibicja uniemożliwia wniesienie apelacji. Podobnie w 1547/8 r. przypomniano królowi, że nie powinna ona być stosowana w postępowaniu granicznym³.

Zakaz udzielania inhibicji przypomniano również w 1550 roku. Dotychczasowe żądanie zostało wówczas rozszerzone⁴, gdyż równocześnie proponowano egzekwowanie przewidzianej w statucie z 1532 roku⁵ odpowiedzialności odszkodowawczej sędziego, który na podstawie wydanego niezgodnie z prawem listu inhibicyjnego wstrzymał proces.

Na sejmie w 1558/9 roku przypomniano zakaz stosowania inhibicji, wskazując konkretny przypadek złamania prawa⁶.

Ad. 2.b. Glejt, nazywanym też listem żelaznym (*salvus conductus*), to dokument zapewniający nietykalność osobistą temu, na kogo był wystawiony⁷. Chronił przed bezzwłocznym wykonaniem wyroku wydanego zaocznie lub podstępnie, pozwalał podjąć kroki prawne przeciw tzw. kondemnatom kontumacyjnym *ex crudo citatione*, stanowił więc tarczę dla niewinnie lub nieważnie zasądzonych⁸. Ponieważ jednak kancelaria królewska częstowydawała glejty zbyt pochopnie i lekkomyślnie, szybko doprowadziło to do nadużyć⁹. Utrudniały one codzienne życie szlachty, gdyż legi-

¹ ... Żadne napomnienia , inhibicje z strony crólewskiej takowym kommiissarzom ażeby nie były dawane, przez coby się postęp graniczny i sprawiedliwości wstrzymywały. Sejm krakowski z 1545 r..., s. 299.

² ... Listy z kanceryi tak króla Jedo Mości, jako i panów duchownych, kóremiby postępek prawa usądu ziemskiego sbo niemieckiego był hamowan i stargnion, aby do sadu żadnego prawa nie były dawane, a gdzieby były dane, aby miejsca u sadu i wszelkiego urzędu nie miały, gdyż od każdej sentencyi, któraby się komu widziata obciążliwa wolno jest apelować. Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 21.

³ ... Mandaty też i inhibicje aby na takowe komisye nie były dawane..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

⁴ ... Item, aby wedle statutu inhibicje aby nie były: Sigismundus 1538 ad idem, a gdzieby sędzia przyjął inhibicyą albo miejsce dał inhibicyi, a podług inhibicyi sądził, będzie powinien szkodę oprawić temu, który ją przez takową skażń na niego wziął Sigis. 1532, a tak proszą J.K.M. aby zakazać raczy(ł) pieczętować takowych inhibicyi. Diariusze sejmowe..., s. 48.

⁵ VL, I, f. 508.

⁶ ... Skarga z województwa kaliskiego: ... Xiądz arcybiskup (...) inhibicyą dal..., Dziennik sejm 1558/9 r..., s. 224.

⁷ Pogwałcenie jego jego stanowiło zbrodnię obrazy majestatu. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 292.

⁸ W. Łoziński, *Prawem i lewem...*, s. 37.

⁹ Tamże, s. 37.

tymujący się nimi człowiek był praktycznie bezkarny¹; by temu zapobiec postulowano ograniczenie kręgu osób, na rzecz których mogłyby być wystawiane. Pierwszy raz wyraźnie wnioskowano unieważnienie glejtów w 1538 r.² Do żądania powrócono na sejmie w 1547/8 roku³, postulując aby jedynie wywołańcy⁴ mogli się nimi legitymować.

Także w 1550 roku szlachta żądała unieważnienia glejtów wydanych *nie wywołańcom*⁵.

Ad. 2.c. Kocz⁶ był vadium, którego złożenie stanowiło bezwzględny warunek dla dalszego postępowania apelacyjnego lub nagannego⁷. W praktyce strona odwołująca się od wyroku niższego sędziego zobowiązana była do złożenia mu określonej sumy pieniędzy⁸. Odzyskiwała ją jeśli odwołanie osiągnęło skutek, traciła gdy wyrok wyższej instancji potwierdzał ten wydany wcześniej.

W 1553 r. król zaczął forsować pogląd, że właśnie kocze można wykorzystać do walki z nagromadzeniem spraw w sądzie królewskim, twierdząc, że im wyższa będzie ich wartość, tym mniej będzie bezzasadnych odwołań i proponując ich

¹ ... miał zazwyczaj walor szcziomiesięczny, zasłaniał skazanego przed egzekucją wyroku, banicie przywracał prawa obywatelskie, pozwalając mu swobodnie i bezpiecznie – tute, secure et libere – w granicach państwa stawać przed sadami, dokonywać aktów prawnych. W. Łoziński, Prawem i lewem..., s. 37.

² ... Concedentur salvi conductus, literae ferrae, diffamationes honoris et bonae fame privationes et abiudicationes honoris, obligationes sacramento fiunt, cictiones infames emanant, quae honorem hominum pertrungunt et aspergunt..., Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 355.

³ ... Takoż i glejty listowne, któreby były dane ludziom wolnym, swobodnym, a nie wywołanym, aby były kassowane, jako takowe, które są przeciw prawu pospolitemu. Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 163.

⁴ Wywołaniec był osobą pozbawioną za karę zdolności prawnej; w pojęciu prawa prywatnego wywołanie było śmiercią fikcyjną, w prawie taką osobę traktowano jak nieżyjącą. Majątek wywołańca ulegał konfiskacie, żona mogła ponownie wyjść za męża, a jego samego można było w razie schwywania bezkarnie zabić. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 405.

⁵ ... Item, aby wedle statutu Sigismundi 1539, Alberti glejty którymkolwiek są osobom wydane, były tym statutem nieważne i którybykolwiek sobie wyprawil, nie będąc zbiegłym człowiekiem, jakowy jest odzierzan od Macieja Perzyńskiego i też powinien się objawić każdemu wedle prawa, aby takowy takowego glejtu używać nie mógł..., *Diariusze sejmowe...*, s. 46.

⁶ Inaczej zakład.

⁷ Nagana sędziego to zwyczaj, zgodnie z którym strona niezadowolona z wyroku pozywała sędziego o to, że sądził niesprawiedliwie. Najczęściej dotyczyła wyroku, mogła jednak dotyczyć każdego stadium procesowego.

⁸ W wieku XIV zgodnie ze Statutami Kazimierza Wielkiego był on składany w naturze w postaci skór gronostajowych, kunich lub wilczych, ich rodzaj i liczba zależała od pozycji osób „nagannionych”. Podaje za W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 285–286.

podwyższenie¹. Szlachta przyjęła wówczas tę propozycję tylko z braku innego pomysłu na powstrzymanie nieuzasadnionych apelacji². Zamiaru podwyższania zakładów nie akceptowała, jednak Zygmunt August groził, że w razie odrzucenia projektu nie będzie rozpatrywał apelacji. Ulegając naciskom ze strony króla posłowie zdecydowali się wybrać mniejsze zło, zastrzegając jednak, że wyższe koczki będą obowiązywać tylko do czasu rozsądzenia zaległości³. Na sejmie z 1558/9 r. uznano, że sprawy zaległe zostały już rozpatrzone i zażądano zakazu podnoszenia wysokości koczki⁴, aby uniknąć sytuacji, w której możliwość wniesienia apelacji przez stronę mniej zamożną stałaby się iluzją.

Ad. 2.d. Do bolączek szlachty należały również oszczercze pozwy wobec których była bezsilna. W zasadzie nawet ten, kto świadomie fałszywie oskarżyła ponosił jedynie karę pieniężną (od której dość łatwo mógł się uwolnić w drodze przysięgi oczyszczającej⁵) na rzecz sądu i pozwanego⁶. Szlachta twierdziła, że w praktyce często ten kto poranił szlachcica fałszywie pozywał poszkodowanego o zadanie sobie takiej samej lub większej ilości ran, by uchylić się od opłaty. Chociaż już w 1451 r. zakazywano sądenia pozów *potwarych, fałszywych i nieporządných* a sędziemu przyznawano dowolność karania ich autorów⁷ to w 1534 r. posłowie w swych postulatach żądali ukrócenia tej praktyki. Podobne dezyderaty powtórzono w instrukcjach sejmikowych zarówno z Wielkopolski⁸ jak i Małopolski⁹. W pewnym zakresie powrócono do tego postulatu na sejmie z 1565 r.

¹ Diariusz sejmu z 1553 r..., s. 13;

² Diariusz sejmu z 1553 r..., s. 12, 16, 21–22, 27 i 29.

³ ... *koczku postąpili a magnis causis grzywien 20, a parvis 6 grzywien pro hac tantum vice, az dokądby się zatrzymane sprawy nie odsadziły*. Diariusz sejmu z 1553 r..., s. 16.

⁴ Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 250 i 260.

⁵ Przywilej ten nie przysługiwał recydywistom. Podaję za: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 377.

⁶ Tamże, s. 377.

⁷ VL, I, 158, *De falsariis citationum puniendis*.

⁸ ... *Item prossimi tesch, abi nam tho raczili zgednacz, abi takove pothwarzi bili zabiesszani. O tho, isch kiedi sią powadzq, isch ieden drugiego rany i pozowie o rani onego, którego ranil, a thedi on zdrowi pozowie onego rannego o kilko ran, przissiagschi na rani, przewischschi ranami, a tak go skazi swim falschem, czo thego dossicz*. AT, T. XVI/2, nr 572, s. 357.

⁹ ... *Item slachta prossi a ricersthwo wschitko, abi panowie ich milosc raczili z moczi swei nalesc i postanowicz, kiedibi ieden drugiego falschiwie a niesprawiedliwie pozwal, bi o ktorqnschkolwiek rzec, iakobi takowi mial bidz karan od takowich falschow, bądz izebi sią przitraffilo i rękoiemstwo i zebi ieden drugiego posiwal falschiwie, iako takowi maiq. bidz karani. Abi na przischlim seymie ich milosc tho raczili nalesc i postanowicz, a zebi sią ten statuth scziąggal y na thi, kthorzi bi takowi bili, abo poswi takove po viiachaniv Crolia iego milosczi s Coroni do Xiąstwa Litewskiego*. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360.

W efekcie uchwalono konstytucję, która szczegółowo regulowała dochodzenie odpowiedzialności w sprawach przeciwko honorowi¹.

Ad. 2.e. Postulaty dotyczące środków dowodowych odnosiły się do dowodu z Metryki Koronnej i do mocy dowodowej wyroków sądów podkomorskich.

Ad. e.1. W 1537 roku żądano, by Metryka Koronna nie miała wartości dowodowej i w związku z tym by nie wydawano z niej odpisów a już wydane unieważniono². Chciano także, aby dokumenty szlachty były wpisywane do akt ziemskich³. Metryką Koronną⁴ nazywano archiwum prowadzone przez kanclerza lub podkanclerza, do których zwykle wpisywano akty wychodzące z kancelarii królewskiej⁵ i potwierdzenia przeprowadzenia transakcji majątkowych⁶. Wiarygodność tych ksiąg podważano w związku z prowadzoną przez Bonę akcją skupowania dóbr królewskich⁷ i dlatego domagano się, by podstawą do ustalenia królewskiego prawa własności był wyrok sądu, a nie zapis dokonany w Metryce⁸. Ponieważ wzdania⁹ dokonywano od połowy XIV wieku przed sądem ziemskim, wpis dokonany do księgi sądowej (czyli inskrypcja) miał charakter konstytutywny i stanowił dowód własności¹⁰. Dlatego w tym wypadku szlachta domagała się jedynie wykonywania prawa.

Również w postulatach z 1550 r. przypominano, że zgodnie ze statutami nie-szawskimi wszystkie sprawy dotyczące dóbr ziemskich powinny być rozpatrywane

¹ VL, II, f. 693, *O rzeczach które się poczliwości dotyczą*; Zob. też: VC, T. II/2, s. 173.

² ... *Metrica non sit authentica sicuti nunquam antea fuit et literae, si quae ex eadem metrica descriptae et confectae et alicui concessae fuerint, omnes cassentur hic et nullae sint, decreto regiae maiestatis et novo privilegio desuper concedendo. Et deinceps nullae literae ex metrica in damnum aliquis extradantur...*, tamże, s. 75.

³ ... *Literae per nobilitatem et privilegia oblata iudiciis ad acta terrestria suscipiantur...*, tamże, s. 76.

⁴ Pierwotnie nosiła nazwę Regestra cancelariae Regni lub Libri cancelariae podają za W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa...*, s. 177.

⁵ A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 63.

⁶ R. Marciniak, *Sejm piotrkowski...*, s. 208.

⁷ Na podstawie uchwały sejmu piotrkowskiego dotyczącej egzekucji dóbr królewskich król rozpoczął ściąganie dóbr państwowych nadanych po roku 1504 osobom prywatnym bez zezwolenia sejmu. Za podstawę użył wykazów archiwum królewskiego, zwanego Metryką Koronną. W. Cichocki, *Sejm warszawski...*, s. 9.

⁸ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 218.

⁹ Wzdanie to akt przenoszący własność. J. Bardach, *Historia ustroju państwa i prawa...*, T. I, s. 301.

¹⁰ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 284.

w sądzie ziemskim z udziałem urzędników ziemskich, a nie w kancelarii, i rozstrzygane aktami ziemskimi¹.

Jak się wydaje, domagano się wówczas również, by wyrok sądu ziemskiego nie był wpisywany do Metryki Koronnej². Podkreślano, że otrzymanie jego odpisu z kancelarii wiąże się z trudnościami i pociąga za sobą koszty. Żądano więc swobodnego dostępu do ksiąg sądowych w celu sporządzania na ich podstawie dokumentów urzędowych. Chciano również wydawania tzw. minut³.

Ad. e.2. W 1536 r. zażądano, by wyroki sądów komisarskich⁴ w sprawach granic pomiędzy dobrami królewskimi a szlacheckimi były ważne bez potwierdzenia królewskiego⁵. Ponieważ wydanie potwierdzenia wiązało się z koniecznością uiszczenia dodatkowej⁶ opłaty⁷, realizacja tego postulatu uwolniłaby szlachtę od konieczności ich ponoszenia. Postulat ten powtórzono rok później rozszerzając go o żądanie wpisywania tych wyroków do akt ziemskich⁸. W zmodyfikowanej postaci postulat powrócił w 1547/8 roku. Tym razem domagano się by komisarzy⁹ zwolnić z odpowiedzialności majątkowej za nieumyślnie wyrządzone szkody¹⁰, powstałe w wyniku

¹ ... *Aby wedle statutu Kazimierza in Nieszowa fol. 93 item pollicemur etc. item Cas. Mag. fol. 1: Quia etc. przy urzędownikach i aktach ziemskich sprawować i zapisować raczył rozkazać, a nie w kancelaryi albo niektóre aktami nazwane wpisywać nie dopuszczał. Item aby referendarze wedle statutu 1538 nie sądzili też szlachty jako miejskich ludzi z kanclerzami bez bytności Króla JM. i też innych Rad.* Diariusze sejmowe..., s. 38.

² Dopiero od połowy XVI w. wyroki sporządzane były z urzędu na piśmie. Podaję za: W. Uruszczyk, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 281.

³ Minuta to wstępna redakcja dokumentu, nieposiadająca mocy prawnej. Zgodnie ze statutem Aleksandra z 1505 roku minuta opieczętowana mogła stanowić środek dowodowy. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 627; VL, I, f. 329, *De minuta non sigillata nihil probante*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 158.

⁴ Do jego kompetencji należał rozstrzygnięcie w sprawach: sporów granicznych, gdy jedną z nich stanowiły królewszczyzny albo gdy koniecznym stało się rozgraniczenia państw lub jednostek administracyjnych Rzeczypospolitej. A. Moniuszko, *Prawo sądowe...*, s. 19.

⁵ A. Prochaska, Rokosz lwowski..., s. 215.

⁶ Bowiem każde orzeczenie sądowe było płatne. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 450.

⁷ Od drugiej połowy XIII w. wyroki panującego, zwłaszcza w sprawach dóbr ziemskich wydawane były na żądanie i koszt strony w formie pisemnej. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 449.

⁸ ... *Supplicat nobilitas, ut limites seu granicies inter bona regiae maiestatis et nobilium iuxta statutum per commissarios facti non egeant confirmatione regia, saltem in acta terrestria inscribantur...*, AKH, I, s. 74.

⁹ Komisarzy formalnie powoływał król w praktyce jednak czyniła to kancelaria lub sejm. A. Moniuszko, *Prawo sądowe...*, s. 19.

¹⁰ Ze względu na specyfikę przedmiotu sporu ustalenia odbywały się w terenie na podstawie dawnych znaków granicznych, ukształtowania terenu, dokumentów i zeznań świadków. Tamże, s. 19.

rozgraniczania dóbr¹. W 1550 roku ponowiono tę prośbę, argumentując zasadność prośby przysługująca od ich wyroków apelacją².

Zasadne wydaje się powiązanie tych postulatów z rozpoczętą w 1536 roku przez Zygmunta Starego akcją odnowienia granic i rozpatrzenia krzywd między sąsiedzkich pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim, Mazowszem i ziemią lubelską, gdyż na tym tle dochodziło do licznych kontrowersji i sporów³.

TABELA NR 7
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WSZYSTKICH SĄDÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Procedura					
		Zniesienie inhihycji	Zniesienie giejtów	Koczce	Uchylenie mocy dowodowej Metryki Koronnej	Zakaz wnoszenia pozwów oszczerczych	Wyroki sądów komisarskich
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	-	-	+	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	+	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	+	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopad 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	+	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	+	-	+

¹ ... Aby też komisarze nie byli powinni z dekretów żadnych szkód nikomu, ani stronie żadnej płacic, gdyż każdemu wedle prawa wolne jest od sentencji apellować, abo ruszyć..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

² Item prossą, abi Commissarze nie beli pocziągani przed I.K.M. pro mało decreto, gdisz wolno stronie od nich apellowacz..., Elementa ad fontium..., s. 42.

³ P. Sianko, *Granica mazowiecko-litewska do 1569 roku. Kształtowanie się, rola społeczna*, Białystok 2020, s. 303.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Procedura					
		Zniesienie inhihicyj	Zniesienie giejtów	Kocze	Uchylenie mocy dowodowej Metryki Koronnej	Zakaz wnoszenia pozwów oszczerezych	Wyroki sądów komisarskich
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	+	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	-	-	-	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	+	-	-	-	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	+	-	-	-	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	+	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	+	-	+	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Procedura					
		Zniesienie inhihycji	Zniesienie glejtów	Koczze	Uchylenie mocy dowodowej Metryki Koronnej	Zakaz wnoszenia pozwów oszczerezych	Wyroki sądów komisarskich
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na sześciu sejmach wystąpiono z wnioskiem dotyczącym działalności wszystkich sądów na terenie Rzeczypospolitej. W ich przypadku szlachtę interesowała jedynie procedura. I tak: czterokrotnie domagała się ona zniesienia inhihycji, trzykrotnie glejtów oraz zakazu przyjmowania potwarczych pozwów, a tylko dwukrotnie: niepodwyższania koczy i odrzucania wpisów z metryki jako środka dowodowego.

2.3. POSTULATY DOTYCZĄCE URZĘDÓW

W ramach tej grupy dezyderaty możemy podzielić na te, które dotyczyły:

1. Rozdawnictwa urzędów;
2. Wykonywania przez urzędników powierzonych funkcji.

Ad. 1. Rozdawnictwo urzędów stanowiło w Rzeczypospolitej szlacheckiej prerogatywę królewską.¹ Umiejętnie wykorzystywana, dawała ona władcy duże możliwości w polityce wewnętrznej². Nie był on jednak w pełni wolny od nacisków otoczenia i dlatego nominacja na urzędy niejednokrotnie stanowiła wypadkową rywalizacji wpływowych osobistości. Wiedząc o tym szlachta domagała się wykonywania praw krępujących swobodę monarchy i jednocześnie ograniczających możność władztwa przez pozbawienie go niektórych źródeł dochodów.

Zgodnie z treścią postulatów przy nominacji na urzędy król powinien uwzględnić następujące warunki:

- a. Narodowość;
- b. Pochodzenie:
 - b.1. Zakaz nadawania urzędów plebejom³;
 - b.2. Zakaz nadawania urzędów księżętom.
- c. Osiadłość;
- d. Zakaz łączenia stanowisk;
- e. Zakaz stosowania ekspektatyw;
- f. Niezwłoczne obsadzanie wakansów;
- g. Wiek i zasługi (w przypadku urzędu wojskiego).

Ad. 1a. Kryterium narodowości zdaniem szlachty powinno obowiązywać przy obsadzie:

- a.1. u urzędów świeckich
- a.2. Godności duchownych

Ad. a.1. Po raz pierwszy z takim żądaniem szlachta wystąpiła w 1534 r.⁴ Domagała się wówczas, by król nie nadawał cudzoziemcom urzędów świeckich, a

¹ Zygmunt August starał się zresztą z sukcesem, zapewnić sobie maksymalną niezależność od sejmu przy nominacjach na urzędy państwowe. A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 66. Monarcha miał do 1775 roku wyłączne prawo nominowania wszystkich urzędników. W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, T. I, Warszawa 1782, s. 107.

² A. Filipczak-Kocur, *Walka o rozdawnictwo urzędów na sejmach za Zygmunta III Wazy*, [w:] *Władza i społeczeństwo XVI i XVII w.*, Warszawa 1989, s. 232.

³ Plebej to osoba niższego stanu niż szlachta.

⁴ ... *Item nobilitas Regni humiliter rogat dominos consiliarios, ut eorum dominationes gratiose et diligenter apud sacram regiam M. intercedere dignentur, quo M. sua benignam habendo rationem suae nationis subditorum, semper eidem obsequentissimorum, iura et consuetudines eorum conservare et manutenere seque ipsis quam alienigenis clementiorem exhibere dignentur, nec scilicet sua sacra M. externis hominibus et plebeis quaque beneficia spiritualia, episcopatus, abbatias, praelaturas, canonicatus et praebendas etc. Cathedralium et collegiatarum ecclesiarum conferat, nec eos in secretarios suos suscipiat. Similiter dignitates, castra, capitaneatus ceteraque terrestria officia talibus hominibus committere non dignentur. Videt enim nobilitas*

zwłaszcza nie powoływał ich na sekretarzy. Przywilej koszycki z 1374 r.¹ Ludwika Węgierskiego ograniczał swobodę królewska w obsadzaniu cudzoziemcami urzędów² tylko co do urzędu starosty, co zostało doprecyzowane w przywileju z 1386 r., zgodnie z którym objęte tym ograniczeniem miały być zarówno starostwa grodowe jak i niegrodowe, co zostało potwierdzone z pewnymi modyfikacjami w 1388 r.³ Jednak too zgodnie z obowiązująca w średniowieczu zasadą indygenatu król powinien mianować na urzędy wyłącznie osoby krajowe czyli związane z krajem lub ziemią, objętych jurysdykcja danego urzędu. W odniesieniu do urzędów centralnych zasada indygenatu zabraniała królowi powoływać na nie cudzoziemców⁴.

Wśród urzędów centralnych w XV wieku wraz ze zwiększoną aktywnością dyplomatyczną państwa wykształcił się urząd sekretarza królewskiego⁵. W praktyce urząd obsadzał król, często wystarczyła tylko ustna nominacja i zaprzysiężenie przysięgi sekretarza. Ani decyzja ta, ani samo zaprzysiężenie nie podlegały rejestracji. Procedura taka w oczywisty sposób nie mogła podobać się szlachcie, która nie miała wpływu na nominację ani wyłączności na sprawowanie tej intratnej posady. Bodźcem do forsowania zakazu nadawania tego urzędu cudzoziemcom mógł być specyficzny sposób ich wynagradzania. Tylko niektórym sekretarzom wypłacano pensje, resztę wynagradzano tzw. chlebem duchownym czyli beneficjami⁶. Za Jagiellonów coraz częściej wykorzystywano do misji zagranicznych uprzednio wypróbowanych w służbie królewskiej sekretarzy zamiast dygnitarzy lub posłów – amatorów⁷.

haec fieri cum magno dolore suo in detrimentum iurium suorum et magnam nationis Poloniae ignominiam. Proinde sua sacra M. scribere dignetur capitulis [ecclesiarum, severe illis inhiibendo, ne personas huiusmodi in] ecclesias recipere audeant. In civitatensibus etiam officiis, ut iuramenta, decreta exerceanur, sacra regia M. roganda. Nusquam enim talia beneficia in extraneis dominiis Polonis videntur exhiberi. AT, T. XVI/1, nr 51, pkt 8, s. 103.

¹ VL, I, f. 57.

² Warto podkreślić, że choć współcześnie pod pojęciem cudzoziemca rozumie się osoby bez polskiego obywatelstwa, w I Rzeczypospolitej jego zakres był inny. Były takie okresy, że cudzoziemcem dla Polaka był Litwin, a dla Koroniarza nawet Mazowszanin. J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 196; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit, upadek, relikty*, Warszawa 1983, s. 104.

³ W. Uruszcak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s.157.

⁴ Tamże, s. 214.

⁵ Tamże, s. 146.

⁶ A. Wyczański, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 22.

⁷ A. Gieysztor, *Polska Jagiellonów 1386–1572*, Warszawa 1987, s. 35.

W 1537 r.¹ szlachta zaczęła się także domagać, by król zgodnie z prawem nie nadawał miasteczek i zamków obcym tj. mieszkańcom innych ziem polskich² i cudzoziemcom. Zakaz ten przewidziano już w przywileju piotrkowskim z 1388 roku³ chodziło zatem jedynie o ściśle wykonywanie prawa⁴.

W 1539 r. żądano już, by na wszystkie urzędy krajowe powoływać jedynie Polaków⁵. Przypominano, że miejskie urzędy również powinny być objęte tym wymogiem. Postulat ten wynikał po trosze z nacjonalizmu, gdyż jego realizacja wyeliminowałaby z rad miejskich wielu miast bardzo licznych tam cudzoziemców, głównie mieszczan niemieckich. Ponieważ był zgodny z obowiązującymi przepisami, także i wówczas wzywano jedynie do ścisłego wykonywania prawa.

Z kolei w 1545 r. powrócono do wcześniejszego dezyderatu o nienadawaniu cudzoziemcom zamków i starostw⁶ o czym przypomniano w 1547/8 r., choć posłowie tym razem ograniczyli treść postulatu tylko do starostw grodowych⁷.

Ad. a.2. Kryterium narodowe o które upominała się szlachta od 1534 r. miało obowiązywać⁸ również przy nadawaniu godności duchownych: biskupstw,

¹ ... *Alienigenae et extraneae nationis homines castra, civitates possidentes cedant possessione et deinceps nulli extraneo aliqua possessio conferatur...*, AKH, I, s. 75.

² Przy obsadzie urzędów ziemskich obowiązała zasada osiadłości. Kandydat powinien zamieszkiwać na terenie województwa. Z. Kaczmarczyk, B. Leśniadorski, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 35.

³ VL, I, f, 528, *De alienigenis*; M. Handelsman, *Średniowiecze Polskie i powszechne*, Warszawa 1966, s. 35.

⁴ M. Handelsman, *Przywilej piotrkowski...*, s. 34.

⁵ ... *Item, najjaśniejszy miłościwy królu, gdyż się to zachowa w inszych państwach i tudzież w państwie w. kr. mości, że żadny urządy tak sądowych, jako też i wszelekich spraw nie ma być bran, jedno rodzic tuteczny, który wyszedł z rodzaju własnego plemienia polskiego, w czym się jest wielce ubliżono narodowi polskiemu sławnemu i tudzież językowi narodu tego, że w mieściech polskich na urzędy Niemce biorą a sadzają, gdyż Niemce jak w prawie swym, jako sprawach wielce tego strzegą w krainach swych... A przeto prosimy pokornemi prośbami, aby też w. kr. mość raczył się naprzeciwko poddanemu swemu rodzaju polskiego miłościwie zachować, iżby w mieście polskiej Korony byli wybierani na urzędy rodzice własni, albowiem najdzie też ludzi naszego narodu cnotliwych i uczonych dosyć. Bo jako to w. kr. mość lepiej w rozumie swym wysokim uważać raczy, iż pod czasem mogłaby trudność a szkoda Rzeczypospolitej stąd przyjść, jeśliby to opatrzone nie było...*, *Teksty źródłowe...*, s. 28.

⁶ ... *Cudzoziemcom zamków ani starostw ażeby nie powierzano*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 291.

⁷ ... *Cudzoziemcom, aby żadne zamki koronne nie były dawane*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 163.

⁸ ... *Item nobilitas Regni humiliter rogat dominos consiliarios, ut eorum dominationes gratiose et diligenter apud sacram regiam M. itntercedere dignentur, quo M. sua benignam habendo rationem suae nationis subditorum, semper eidem obsequentissimorum, iura et consuetudines eorum conservare et manutenere seque ipsis quam alienigenis clementiorem exhibere dignentur, nec scilicet sua sadra M. externis hominibus et plebeis quaque beneficia spiritualia, episcopa-*

opactw, prałatur, kanonii i prebend kościołów katedralnych i kolegiackich¹ oraz świeckich. Dotychczas jej konkurentami do zajmowania godności duchownych byli przybywający do Polski, tak jak i do innych krajów, duchowni cudzoziemscy, którzy tutaj szukali kariery. Mieli na to realne szanse, gdyż zazwyczaj bywali związani z poszczególnymi rodami książęcymi, przysyłał ich papież lub towarzyszyli legatom papieskim, kolektorom świętopietrza czy biskupom obcego pochodzenia. Szlachta nie chciała na ich rzecz tracić godności i urzędów, z których sama mogła czerpać profity. Realizacja dezyderatu zagwarantowałaby szlachcie polskiej wyłączność² na obejmowanie wszystkich urzędów duchownych i jednocześnie ograniczyła swobodę króla przy ich nadawaniu.

Z kolei w 1536 roku szlachta ograniczyła wymóg zachowania kryterium narodowości jedynie do obsadzania opactw³.

W latach 1537⁴ i 1539 roku posłowie złożyli skargę, w której opisywali przypadki łamania prawa⁵, żądając równocześnie złożenia z urzędu cudzoziemców, którzy objęli funkcje bezprawnie.

tus, abbatias, praelaturas, canonicatus et praeendas etc. Cathedralium et collegiatarum ecclesiarum conferat, nec eos in secretarios suos suscipiat. Similiter dignitates, castra, capitaneatus ceteraque terrestria officia talibus hominibus committere non dignetur. Videt enim nobilitas haec fieri cum magno dolore suo in detrimentum iurium suorum et magnam nationis Poloniae ignominiam. Proinde sua sacra M. scribere dignetur capitulis [ecclesiarum, severe illis inhibendo, ne personas huiusmodi in] ecclesias recipere audeant. In civitatensibus etiam officiis, ut iuramenta, decreta exercentur, sacra regia M. roganda. Nusquam enim talia beneficia in extraneis dominiis Polonis videntur exhiberi. AT, T. XVI/1, nr 51, pkt 8, s. 103.

¹ Postulat ten przywoływał w swej pracy Z. Wojciechowski, który jednak swą interpretację ograniczył tylko do jednego podmiotu wskazanego przez posłów – plebejów, pomijając cudzoziemców. Tenże, *Zygmunt Stary...*, s. 293.

² W 1496 r. ustanowiony został zakaz nominowania na kanonie więcej niż 4 duchownych wywodzących się z rodzin mieszczańskich i chłopskich, którzy musieli się dodatkowo legitymować tytułem doktora teologii lub prawa kanonicznego, zakaz ten był kilkakrotnie ponawiany. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 122.

³ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306; A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

⁴ ... *Plebanus in Prosschewice Alexander Italus gądziecz...*; ... *Praepositus in Poltowsko Carolus Italus contra privilegium post conventionem...*; *Praepositura Cracoviensis ecclesiae cathedralis data Italo medico Ioanni Andreae de Valentis externo homini contra privilegia publica...*, AKH, I, s. 76.

⁵ ... *Item aczkolwiek jest statutem nowo przeszłego ... sejmu dosyć obwarowane, aby plebei i cudzoziemcy nie byli brani na opactwa i probowstwa, gdzież już mimo statut świeży ledwie osechl, dani są w Paradyżu Niemiec a w Trzemeszni plebeus, przeto proszą, aby ci byli złożeni wedle statutu. Teksty źródłowe...*, s. 28.

Z kolei w 1545 roku posłowie znowu domagali się, by zgodnie z bullą papieską cudzoziemcom nie powierzać godności duchownych¹ i postulowali, aby ci, którzy zajmują je wbrew prawu niezwłocznie złożyli je pod groźbą banicji².

Uzasadnienie tego postulatu jest doskonałym przykładem roli, jaką w państwie pragnęła odgrywać szlachta. W tym wypadku bowiem domagała się wykonywania prawa, ale kanonicznego (!), a więc tego samego, którego norm w innych, niewygodnych dla nie przypadkach j uznać nie chciała. Postulat ten ponowiono w 1547/8 roku³.

W 1555 roku powrócono raz jeszcze do kryterium narodowości, tym razem próbowano je wprowadzić już nie tylko przy mianowaniu opatów, ale również proboszczów⁴.

Stosowanie tego kryterium do osób dopuszczonych do urzędów kościelnych było zgodne z polityką świeckiego kleru, który już od zjednoczenia Polski⁵ starał się zwalczać obce, zwłaszcza niemieckie, wpływy w kościele⁶. Jednak szlachta chciała zachować dla siebie duchowne stanowiska przede wszystkim dlatego, że wiązały się z nimi stałe dochody.

Ad. b.1. Chcąc mieć wyłączność na godności kościelne, szlachta musiała wyeliminować jeszcze jednego konkurenta – plebejuszy. W postulacie z 1534 roku⁷ właściwie domagano się wykonania statutu piotrkowskiego z 1496 roku⁸, rozsze-

¹ ... *Cudzoziemcy i prostego stanu ludzie, ażeby podług Bulli Papieżkiej, której król Jmć jest obrońcą, do kościołów katedralnych przypuszczani nie byli, a którzy przeciwko rozporządzeniu beneficja posiadają, natychmiast je pod karę banicy, puścili.* Sejm krakowski z 1545 r..., s. 295.

² Banicja powodowała utratę praw cywilnych i politycznych. Banita musiał uchodzić z kraju, gdyż każdy mógł go bezkarnie zabić. Traktowano ją jako karę wygnania czasową lub wieczystą za określone przestępstwa. Termin ten był używany w różnym znaczeniu: wyroku zaocznego, ujemnych konsekwencji procesowych, kary za ucieczkę przed sądem karnym. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 406.

³ ... *Do kościołów głównych, wedle Bulli papieskiej w skarbie króla Jego Mości będącej, której Jego Królewska Mość sam jest obrońcą, aby cudzoziemcy i osoby prostego rodu nie były przyjmowane...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

⁴ ... *Abbatēs et praepositi non nisi nobiles poloni instituendi.*, Dziennik sejmu 1555 r..., s. 50.

⁵ Piszą o tym szerzej: K. Dobrowolski, *Zagadnienie świadomości narodowej w Polsce piastowskiej*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, T. I, Lwów 1925; K. Tymienicki, *Początki narodowości polskiej*, „Przegląd Współczesny” 1938, T. LXVI.

⁶ Np. na synodach łączyckich już w 1285 i 1287 roku uchwalono, że beneficja połączone z obowiązkami proboszczów mogą otrzymywać tylko osoby urodzone w Polsce i mówiące po polsku. AT, T. XVI/1, nr 51, pkt 8, s. 103.

⁸ Statut ten do 1569 roku nie obowiązywał w Prusach Królewskich i dlatego o obsadzie kanonii warmińskiej i chełmińskiej decydował układ sił między lokalnym mieszczaństwem, a szlachtą.

rzając jego zakres również na opactwa¹. Ponieważ były one zazwyczaj wyposażone w olbrzymie posiadłości ziemskie, również na ich piastowanie szlachta chciała mieć zagwarantowaną wyłączność. Wspomniany przywilej wprowadzał monopol szlachecki na obsadę godności duchownych, ale o objęciu pięciu kanonii tzw. doktorskich² decydować miał nie cenzus pochodzenia kandydata, lecz jego wykształcenie³. Brakowało jednak prawnego zastrzeżenia, że kanonie te mogą być obsadzone wyłącznie przez plebejuszy. W praktyce pozbawiało to ich szansy otrzymania tego stanowiska, gdyż nawet po uzyskaniu wymaganego przez prawo stopnia naukowego plebej zawsze przegrywał rywalizację ze szlachcicem, o ile ten czynił zadość wspomnianemu cenzusowi. Monopolizacja godności kościelnych w rękach szlachty nie tylko zapewniała jej znaczne dochody, ale także zaostrzyła i pogłębiła sprzeczności między hierarchią kościelną a niższym klerem świeckim, wywodzącym się głównie spośród plebejów. Prowadziło to do wewnętrznego rozbitcia Kościoła i w konsekwencji do jego osłabienia.

Postulat zapewnienia szlachcie wyłącznego, z wykluczeniem plebejuszy, dostępu do wszystkich wyższych godności kościelnych ponowiono w roku 1536⁴.

W 1539⁵ roku posłowie wyliczyli przykłady łamania prawa i wezwali wszystkich, którzy otrzymali urzędy tą drogą, do zwrotu beneficjów. Żądanie ponowiono w 1545 roku, proponując zarazem ukaranie banicją osób bezprawnie piastujących godności duchowne⁶.

Powtórzono je w 1547/8 roku⁷.

Natomiast w 1550 r. szlachta domagała się jedynie zwrotu beneficjów nadanych niezgodnie z prawem ludziom „prostego stanu”, choć tym razem nie groziła żadnymi sankcjami¹.

¹ Dopiero od 1538 roku zostały one zastrzeżone dla szlachty. VL, I, f. 521, *De Abbatibus, et Praepositis*.

² Dwie dla doktorów teologii, dwie dla doktorów prawa i jedna dla doktora medycyny.

³ F. Papee, *Jan Olbracht*, Kraków 1999, s. 106.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306; A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

⁵ ... *Item aczkołwiek jest statutem nowo przeszłego ... sejmu dosyć obwarowane, aby plebei i cudzoziemcy nie byli brani na opactwa i probowstwa, gdzież już mimo statut świeży ledwie osecł, dani są w Paradyżu Niemiec a w Trzemeszni plebeus, przeto proszą, aby ci byli złożeni wedle statutu. Teksty źródłowe...*, s. 28.

⁶ ... *Cudzoziemcy i prostego stanu ludzie, ażeby podług Bulli Papieżkiej, którey król Jmć jest obrońcą, do kościołów katedralnych przypuszczani nie byli, a którzy przeciwko rozporządzeniu beneficia posiadają, natychmiast ie pod karą bannicy, puścili. Sejm krakowski 1545 r...*, s. 295.

⁷ ... *Do kościołów głównych, wedle Bulli papieskiej w skarbie króla Jego Mości będącej, której Jego Królewska Mość sam jest obrońcą, aby cudzoziemcy i persons prostego rodu nie były przyjmowane...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

Po raz ostatni w tym okresie zażądano stosowania zakazu obejmowania godności kościelnych przez plebejuszy w 1555 roku².

Ad. b.2. W 1545 roku przypominano o zakazie nadawanie zamków koronnych osobom krwi książęcej³. Prawdopodobnie postulat ten spowodowały starania podjęte przez królową Bonę, która zamierzała wykupić zastawione dobra królewskie wykorzystując środki posagowe. Działała na podstawie specjalnego upoważnienia wystawionego jej przez króla w 1528 r. Na mocy tego aktu miała prawo skupować ziemię zarówno na terenie Litwy jak i Korony. Dobra te miały stanowić jej własność osobistą, a po jej zgonie podlegać dziedziczeniu. Postanowienie to król potwierdził dodatkowo w 1536 r.⁴ i w statucie z 1540 roku⁵.

Zaniepokojone akcją wykupu królewszczyzn możnowładztwo podburzało szlachtę, przypominając przywilej Jagiełły, wprowadzający zakaz oddawania grodów i miast koronnych książętom. Na te zarzuty władczyni odpowiadała dumnie: *Je-steśmy z rodu i krwi najstawniejszych królów*⁶, a więc uznając, że ponieważ nie była „tylko” księżną, przywilej jej nie dotyczył.

Żądanie to ponowiono w 1547/8 roku⁷. Natomiast na sejmie z 1555 roku⁸ szlachta oskarżenia o łamanie prawa wysunęła pod adresem innej osoby z królewskiego rodu – córki króla Izabelli.

¹ ... *Item, aby wedle statutu Alexandri XVI, Alberti królów ludzie albo osoby rządu prostego, nieszlachta z rodziców swych, aby przy głównych kościelech będący beneficia puścili.* Diariusze sejmowe..., s. 44.

² ... *Plebei ad maiores ecclesias non recipiendi.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 50.

³ ... *Gdy dla uniknienia wszelkiego dla królestwa Polskiego niebezpieczeństwa, mocno iest obwarowane prawami, ażeby zamki koronne osobom Xiążęcego stanu poruczane nie były...*, Sejm krakowski 1545 r..., s. 288.

⁴ Lata 1535–1538 r. to czas najostrzejszych wystąpień przeciw królowi, którego punktem kulminacyjnym była w 1537 r. tzw. wojna kokosza. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 171.

⁵ Uchwalono, w nim że zarząd dóbr, ustanowiony przez królową, będzie trwał przez czas życia Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, zaś oddanie grodów nastąpi tylko jeśli Zygmunt August umrze bez męskich potomków. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 316–318; A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 209, przyp. 19.

⁶ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 311.

⁷ ... *Gdyż za częstemi a bardzo szkodliwemi upadki Korony, które na koronę polską przechodziły przeszłych czasów, było i jest opisano prawem pisanem, aby nierzkąc księztwa, zamki, miasta, nie były dawane ku dzierzeniu osobom z rodzaju książęcego.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 161.

⁸ ... *Ex ducali genere nemini conferenda castra alienis, nec de ducali genere descendentibus. Bona regia ad tenendum non comittenda nec danda.* Krolowa J.M. węgierska Isabella, in palatinibus crac Krzepice; siradien, Wieluń, Dobriszicze, Radomske; Russie, Sanok. *De ducali genere krolowa J.M. starsza Bona dzierzi wiele, alye ysz iesth statut anno 1540, ktori thego pozwalia, thilko abi*

Ad. 1.c. Monarcha nie zawsze przestrzegał zasad nadawania urzędów, dlatego szlachta w 1534 r. przypominała mu o kryterium tzw. osiadłości¹. Po raz pierwszy wymóg ten wprowadził przywilej Jagielly z 1386 roku², zgodnie z którym urzędy ziemskie miały być nadawane jedynie szlachcie osiadłej w danej ziemi. Późniejsze statuty³ określiły ten wymóg jako *konieczność posiadania dóbr ziemskich na terenie objętym kompetencjami urzędu*⁴. Dzięki indygenatowi⁵ urząd taki był związany z terenem koligacjami i interesami, dlatego też obok interesów króla zainteresowany był też dobrem danej ziemi. Dodatkowo zasada ta ograniczała królewski wybór, była dla monarchy niewygodna i dlatego nie zawsze jej przestrzegał.

W 1545 roku dezyderat ten rozszerzono; posłowie kolejny raz wskazywali na konieczność posiadania osiadłości w ziemi, w której kandydat miał sprawować urząd, jednocześnie domagając się odebrania urzędów tym wszystkim, którzy *trzymają je wbrew prawu*⁶.

W postulacie zgłoszonym w 1547/8 roku posłowie ponownie rozszerzyli swe żądanie. Tym razem wymagali, by stosować kryterium osiadłości nie tylko w wypadku nadań urzędów i dostojęństw, lecz również dzierżaw⁷.

Kryterium osiadłości jako konieczny warunek nadań urzędów grodzkich, podstarośkich, sędziowskich i burgrabskich powtórzono w dezyderacie z 1550 roku⁸.

starostowie myesz thich, kroliovey Jei Mczi prziszjęgacz myeli pewnem obyczaiem ,imy bycz indigene illius terrae, themu szie nye dzieie doszicz. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 35.

¹ ... *Item quia saepe contigit dominis palatinis et castellanis absentes esse in conventibus particularibus, ob idque mandata fraterna, cum quibus nuntii ad generalem conventionem mittuntur, ingrati soliti sunt suscipere et plerique minorum sunt impossessio in illis terris, in quibus dignitates et officia obtinent, proinde rogat tota nobilitas, ut huic errori occurratur.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 23, s. 105.

² W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 158.

³ Statut z 1433 r., VL, I, f. 90; Statut z 1496 r., VL, I, f. 248; Dekret z 1505 r., VL, I, f. 306; Statut z 1507 r., VL, I, f. 364; Statut z 1510 r., VL, I, f. 368; Statut z 1538 r., VL, I, f. 528.

⁴ A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita...*, Warszawa 2001, s. 179.

⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 216.

⁶ ... *Ażeby, godności i urzędy publiczne w królestwie, osiadłym tylko w tej samej ziemi, do której należą urzędy, podług konstytucy oddane były, a posiadający takowe bezprawnie natychmiast utracili, nie zastaniając się prawem dożywotniem, albowiem to jest przeciwko konstytucyom królestwa.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 291.

⁷ ... *Urzędy, dostojęstwa, dzierżawy imienia Jego Królewskiej Mości, aby wedle praw były rozdawane ludziom w onej ziemi osiadłym, a nie z innych województw personom...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 163.

⁸ ... *Item proszą, aby wssiczi urzędniczi groczczy, potstaroszczi, sędzia, burgrabia, pisarz, beli ossiedli.* Elementa ad fontium..., s. 41.

W 1555 roku przypomiano o konieczności przestrzegania kryterium osiadłości przy nadawaniu urzędów i dostojenstw¹, pomijając dzierżawy. Równocześnie posłowie wskazali konkretne przykłady złamania tego prawa².

Powtórzono to żądanie w latach: 1562/3³, gdy podczas obrad jeden z posłów z tego powodu zwrócił królowi urząd, 1563/4⁴, grożąc nawet odmową uznania władzy nieosiadłych urzędników oraz w 1565⁵ i 1569⁶.

Posłowie trzy razy skarżyli się również królowi na nieprzestrzeżenie kryterium osiadłości przez królową Bonę. W 1537 r.⁷ domagali się mianowania starostów spośród szlachty osiadłej, a w latach 1538 r.⁸ i 1555 r.⁹ prosili Zygmunta Starego, by dopilnował stosowania tego kryterium przez monarchinię. Twierdzili, że łamie ona prawo, gdyż w powierzonych jej dobrach oprawnych nie wymaga od nominatów na starostów osiadłości w ziemi w której mieliby pełnić urząd. Żądanie to było jednak nieuzasadnione, gdyż w przeciwieństwie do urzędników ziemskich starosta nie musiał być osiadłym w danej ziemi¹⁰.

Ani król ani jego żona nie przestrzegali natomiast wymogu osiadłości przy nadawaniu innych urzędów. Również część szlachty była zainteresowana nieprzestrzeganiem przepisów dotyczących osiadłości urzędników. W związku z tym posłowie reprezentowali dwa stanowiska. Jedni rozumieli osiadłość nie tylko jako obowiązek posiadania przez urzędnika posesji, ale też stałego pobytu – rezydencji

¹ ... *Capitaneatus ubi sunt judicia non debent conferi nisi terrigenis.* (...) *Officia et dignitates non conferenda nisi indigenis possessionatis.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 45.

² Dziennik sejmu 1555 r..., s. 45–47.

³ ... *aby Dostojęstwa wedle prawa każdy trzymał, a ja czując się w tem, iż kasztelanią nad prawo mam (bo nie jestem w onym kraju osiadły et indigena) przeto W.K.M. wracam.* Diariusz sejmu 1562/3, s. 18; ... *O mieszkaniu każdego sędziego w ziemi, gdyż są oni sędziami swych artykułów...*, tamże, s. 43.

⁴ ... *nie będą i nie chcą być postuszni takowym urzędnikom, ani dygnitarzom, jeśli nie będą indigenae et possessionati.* Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 347.

Diariusz sejmu 1565 r..., s. 91–92.

⁶ Diariusz sejmu 1569 r..., s. 206.

⁷ ... *capitaneosque suos indigenas et possessionatos in iis instituat...*, AKH, I, s. 76.

⁸ ... *Roganda Regia M-tas ut eius M-tas cum suis consiliariis dignetur constituere, quod Reginalis M-tas in suis capitaneatibus capitaneos possessionatos in illis terris, ubi capitaneatus suos gerunt, a M-te sua Reginali [statuentur].* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 353–354.

⁹ ... *Prothwicz alienigeną starostą trębowskiem iesth, alye iusz szie thu osadził y sliąską szyię winosl...*, Dziennik sejmu 1555 r..., s. 36; ... *W Zakroczeniu starostą pan Chądzenski s pansthwa litewskiego, a w Craniczu drugi brat iego...*, tamże, s. 35.

¹⁰ A. Gieysztor, *Polska Jagiellonów...*, s. 36.

– w miejscu sprawowania urzędu¹. Drudzy natomiast ograniczali wymóg osiadłości wyłącznie do konieczności posiadania posesji. W końcu zwyciężyła formalnie zasada posesji².

Ad. 1.d. W 1534 r. szlachta przypomniała królowi³, że nie powinien dawać godności i urzędów, których nie można łączyć, tej samej osobie⁴. Zgodnie z prawem łączne sprawowanie niektórych urzędów było zakazane, zasadę tę określano mianem *incompatibilitas*⁵. Po raz pierwszy pojawiła się ona w przywileju czerwińskim z 1422 roku⁶, wydanym przez Władysława Jagiełłę⁷. Stanowił on m.in., że nikt nie będzie łączył w tej samej ziemi urzędu sędziego ziemskiego i starosty. Realizacja tego zakazu gwarantowała niezawisłość sądów ziemskich, uwalniając je od nacisków starosty. W statutach nieszawskich z 1454 roku rozszerzono krąg urzędów niepodlegających połączeniu, został on jednak różnie określony w poszczególnych prowincjach Rzeczypospolitej⁸. W Wielkopolsce zabroniono kumulacji w jednym ręku urzędu starosty ze stanowiskiem wojewody albo kasztelana, natomiast w Małopolsce zakaz ten dotyczył wyłącznie wojewody, i to z wyjątkiem starosty krakowskiego. Z kolei w konstytucji z 1504 r.⁹ zakazano łączenia stanowisk kanclerskich z funkcją wojewody i kasztelana krakowskiego, brzesko-kujawskiego,

¹ W literaturze zwracano uwagę, że obecność i dobra znajomość terenu, w którym urzędnik miał funkcjonować pomagała przy rozstrzyganiu spraw związanych z jego pełnieniem. A. Sucheni-Grabowska, *Przeobrażenia ustrojowe...*, s. 30.

² VL, II, f. 619, *De incompatibilibus*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 102–103.

³ Nie było to nowością, gdyż już na sejmie z 1523 r. prymas Łaski zwalczał swych politycznych konkurentów Szydłowieckiego i Tomickiego przez wysuwanie zasady *incompatibilitatis*. Szlachta podchwyciła jego argument i zaczęła go wykorzystywać również przeciwko innym magnatom. Żądanie złożenia incompatibiliów powróciło na sejmach z lat: 1525, 1526. Ponieważ jednak magnaci cieszyli się, z różnych powodów, względami u króla nie przestrzegali tego prawa. Wobec takiej postawy szlachta była bezsilna, gdyż bez poparcia monarchy nie potrafiła zmusić ich do realizacji swych postulatów. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 300; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 531; R. Marciniak, *Sejm piotrkowski...*, s. 199.

⁴ ... *Item sacra regia M. suppliciter roganda cum auxilio dominorum cosiliariorum, ut dignitates officia que omnia, que incompatibilia fuerunt, uni eidemque non conferat contra statuta Regni et antiquas consuetudines*. AT, T. XV/1, nr 51, pkt 7, s. 103.

⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 215.

⁶ *Ius Polonicum*, wyd. J.W. Bandkie, Warszawa 1831, s. 221–223.

⁷ A. Prochaska, *Przywilej czerwiński z 1422 roku*, „Przegląd Historyczny” 1907, T. IV.

⁸ S. Roman, *Przywileje nieszawskie...*, s. 154.

⁹ VL, I, f. 297, *De Officjs Cancellariae cum Episcopatibus, et pari modo de Officjs saecularibus copulative non tenendis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 129.

płockiego i poznańskiego¹. Niedopuszczalne stało się również jednoczesne sprawowanie urzędu kanclerskiego i godności biskupa jednej z najbogatszych diecezji².

Ponieważ jednak rygory te często łamano, posłowie z niepokojem obserwowali bogacenie się wysokich urzędników, którzy piastowali teoretycznie różne, czasem nawet niemożliwe do pogodzenia funkcje i czerpali z nich dochody, choć oczywiście w praktyce nie wykonywali przypisanych do nich obowiązków. Szlachta nie była zadowolona z nieprzestrzegania zasady *incompatibilitas* również dlatego, że powodowało to zmniejszenie puli dostępnych urzędów.

Sprawa incompatibiliów prawdopodobnie doprowadziła do zerwania sejmku z 1536/7 r.³. Posłowie nie chcieli się wówczas zgodzić, by podkanclerstwo otrzymał biskup Jan Chojeński⁴. Nie lubiano go, gdyż należał do zwolenników Habsburgów i skutecznie sprzeciwiał się ograniczaniu praw Kościoła⁵. Jako biskup zgodnie z prawem nie powinien być równocześnie pieczętarzem czyli kanclerzem⁶.

Także w 1537 r. żądano obsadzania i rozdawania wakansów⁷ zgodnie z prawem, przypominając o przedwczesnym zakończeniu poprzedniego sejmku⁸, zerwanego z powodu przewlekania w czasie nominacji królewskiej na urząd kanclerza i podkanclerza⁹. Posłowie nie godzili się na proponowanych kandydatów, a mimo to dostali oni nominacje od króla i to po zerwaniu sejmku¹⁰. Oburzona szlachta żądała więc powierzenia funkcji państwowych wyłącznie zgodnie z prawem¹¹. Uznała, że w tym konkretnym przypadku nie tylko została złamana zasada o incompatibiliach,

¹ Byli to najwyżsi w hierarchii wojewodowie i kasztelanowie.

² A. Sucheni-Grabowska, *Przeobrażenia ustrojowe...*, s. 30.

³ *Sejm walny królestwa Polskiego w Krakowie roku 1536/7 (podług rękopisu X. S.Górskiego)*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. IV, T. XI, s. 331–353; W. Pociecha, *Panowanie Zygmunta Starego*, s. 24–25.

⁴ Opór szlachty znaczył jednak niewiele, gdyż mimo zerwania sejmku król i tak mianował biskupa Chojeńskiego kanclerzem. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 309.

⁵ Dowodem nienawiści szlachty do Chojeńskiego było według Wojciechowskiego zniszczenie dóbr tego biskupa przez pospolite ruszenie w 1537 r. Tamże, s. 309.

⁶ J. Maciszewski, *Szlachta Polska i jej państwo...*, s. 81.

⁷ Wakans to nieobsadzone stanowisko, wolna posada. *Mały słownik języka polskiego...*, s. 877.

⁸ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 308.

⁹ Formalnie najwyższym stanowiskiem w państwie był urząd kasztelana krakowskiego, w praktyce największe wpływy mieli kanclerz i podkanclerz, gdyż poza tym, że kierowali polityką zagraniczną państwa, byli najbliższymi współpracownikami króla. M. Wrede, *Królowa Bona...*, s. 28.

¹⁰ ... *Domino Ioanni Choienski episcopo Plocensi, electo Cracoviensi officium cancellarii contra privilegium datum est. Resignet...*, AKH, I, s. 76.

¹¹ ... *Item quaecumque dignitates spirituales vel seculares et officia quaecumque post conventionem generalem Cracoviensem proxime praeteritam contra privilegium et iura publica concessa sunt, resignentur et iuxta privilegia publica conferantur...*, AKH, I, s. 76.

ale bezprawne było również miejsce i czas nominacji¹. Tymczasem wprawdzie przywilej korczyński z 1456 roku zastrzegął, m.in. że urząd kanclerza będzie nadawany jedynie za zgodą rady prałatów i baronów, ale nic nie wspominał o szlachcie i sejmie. Domagano się zatem rozszerzenia przepisów prawa, by lepiej zabezpieczyć interesy szlacheckie².

Na sejmie z 1548 roku posłowie nadal domagali się przestrzegania zakazu *incompatibilitas*³.

Również na sejmie z 1550 r. poruszano sprawę incompatibiliów. Żądano zakazu powoływania duchownych⁴, a zwłaszcza biskupów na urząd kanclerski, podkanclerski i inne⁵. Zarzuty postawiono wówczas konkretnym osobom: S. Maciejowskiemu i J. Tarnowskiemu⁶. Egzekucjoniści uważali, że zwłaszcza wykonywanie przez duchownych funkcji świeckich jest sprzeczne ze statutem z 1538 roku,⁷ gdyż nie podlegając sądownictwu świeckiemu nie mogliby oni w normalnym trybie ponosić odpowiedzialności za złe wykonywanie powierzonego urzędu. Było to zgodne z dotychczasową narracją. Już w konstytucji z 1507 roku szlachta tak właśnie uza-

¹ ... *Dignitates spirituales et seculares et officia non nisi iuxta privilegium conferantur in conventu generali per maiestatem regiam de consilio senatu et non alio tempore...*, tamże, s. 75.

² ... *Palatinatus Russiae magnifico Stanislao de Sprova homini impositionato post conventus datus. Resignet...*; *Castellanus Belsensis et Pol,anecensis se Leopoliensis contra privilegia publica post conventum dati hominibus in iis terris, ubi sunt eae dignitates, impositionatis...*; *Tribunatus et burgrabiatus Cracovienses dati post conventum contra privilegia...*, AKH, I, s. 76.

³ ... *Nie dopuszczać panom posłom mianowania takich osób*. Diariusz sejmu 1548 r..., s. 173.

⁴ Postulat ten został sformułowany w sposób nietypowy. Pomimo tego bowiem, że z pierwszej jego części wynika, iż szlachta zgadzała się na powoływanie na urząd kanclerza i podkanclerza duchownych, piastujących inne godności niż biskupi, druga jego część wyraźnie już sprzeciwiła się takiej praktyce, bez względu na zajmowane przez duchownego miejsce w hierarchii Kościoła.

⁵ ... *Panowie duchowni iżeby urzędów zwłaszcza IchM. panowie biskupi, mianowicie w statucie opisanym fol. CXII nie dzierzeli jako są kanclerstwą, podkanclerstwa i insze, a one inszym duchownym osobom ku rządzeniu i sprawowaniu puścili wedle statutu 1538: Ne spirituales iudiciis saecularibus se immisceant, przez których sądów i sprawy ich żadny kanclerz być nie może*. Diariusze sejmowe..., s. 43. W trzecim zachowanym z tego sejmu zbiorze jedynie proszono, by obsadzono na sejmie urzędy kanclerskie. ... *Item proszą, abi urzędi kanczlierskie, tho iest pieczęci, wedlie statutu I.K.M. in Conventione generali rozdacz raczil dlia prętssei odprawi liuczkiei, bo iedna Cancellaria tak wielkim a waznim sprawam dosicz uczinicz nie może*. *Elementa ad fontium...*, s. 43.

⁶ Prawdopodobnie szlachta chciała w ten sposób ukarać ich za ich wystąpienia na poprzednim sejmie, gdyż obaj bronili prawomocności małżeństwa Zygmunta Augusta z Barbarą. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, 611.

⁷ VL, I, f. 529, *De libris seu regestris Cancellariae*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 172.

sadniała konieczność wprowadzenia zasady by tylko jeden z kanclerzy był osobą duchowną¹.

Na skutek prowadzonych w tej sprawie dyskusji sejmowych kilku urzędników zrzekło się swych niezgodnie z prawem połączonych stanowisk. Jednym z pierwszych był Rafał Leszczyński, który złożył godność wojewody².

Przestrzegania zakazu niełączenia stanowisk domagano się również w latach: 1553³, 1555⁴ oraz 1562/3⁵. Na sejmie z 1555 roku wskazano imiennie przykłady sędziów, którzy łamali ten zakaz, gdyż w jednym ręku łączyli urzędy: grodzki i ziemski⁶. Natomiast w 1562/3 roku określono dokładnie, jakie urzędy nie powinny być sprawowane przez tę samą osobę⁷. Naciski szlachty znowu przyniosły częściowy efekt, gdyż na sejmie z 1563 r. złożono niektóre urzędy, których łączne piastowanie łamałoby prawo; uczynił to m.in. biskup F. Padniewski⁸.

¹ VL, I, f. 361, *Ut in Cancellariatu et Vice-Cancellariatu Regni, alter sit spiritualis, et alter saecularis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 190.

² W. Cichocki, *Sejm warszawski...*, s. 191.

³ ... *A też srogość tego statutu nikomu groźna być nie może, bo jej łatwie może każdy ująć, puścić to, coby przeciw prawu trzymał*. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 19.

⁴ ... *y thi, ktorzi czo przeciw prawo dzierzeli, pozivacz*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 31; Przykłady łamania tego prawa w poszczególnych ziemiach, s. 52–55. Tamże, s. 49; ... *urzędi nie wedlie prawa rozdaie*. Tamże, s. 129.

⁵ ... *ale naprzód jeszcze pany de incompatibilibus upomnęli...*, Diariusz sejmu 1562/ 3 r..., s. 39; ... *aby W.M. raczyli pilnie w to wejrzeć, jeśli W.M. wszyscy dobrze miejsca swe zasiedli a nie przeciw prawu*. Tamże, s. 39–40; W skrypcie posłowie szczegółowo wyliczyli urzędy, których nie można ze sobą łączyć; należały do nich funkcje: wojewody lub kasztelana z urzędem starosty, podskarbiego, podkomorzgo, cześnika, stolnika ani żadnym urzędem ziemskim, jak i sędziego i starosty oraz starosty i podkomorzego. Ponadto stwierdzili, że skoro kompetencji urzędów wojewody, kasztelana, podkomorzego, chorążego i miecznika nie można wykonywać łącznie z funkcją burgrabi lub wojskiego, również i do tych urzędów odnosi się zakaz incompatibilitas. Za niedopuszczalne uznawali także łączenie dwóch starostw, ponieważ zmniejszała się w ten sposób liczba pospolitego ruszenia, gdyż do służby wojskowej zbowiązany był tak samo starosta posiadający jedno jak i trzy starostwa. W wypadku starostw sądowych ta sama osoba nie mogła w tym samym czasie wyrokować w dwóch różnych starostwach i dlatego postępowanie sądowe ulegało przedłużeniu albo powierzane było zastępcom, którzy z powodu braku związania złożoną przysięgą nie ponosili odpowiedzialności za sprawowane sądy. Tamże, s. 42; Tamże, s. 118; ... *incompatibilia racz W.K.M. nie tylko kassować, ale ie personis wedle statutu oddać*. Tamże, s. 138.

⁶ ... *Judex terrestris et castrensis idem esse non potes*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49.

⁷ W wyniku obrad uchwalono konstytucję: *De incompatibilibus*. VL, II, f. 619. Zob. też: VC, T. II/1, s. 102–103.

⁸ F. Padniewski oddał pieczęć podkanclerską. W. Cichocki, *Sejm warszawski...*, s. 12.

Ad. 1.e. W 1547/8 r.¹ przypomniano królowi zakaz stosowania ekspektatyw². Domagano się wówczas karania pozbawieniem czci zarówno osób, które w ten sposób otrzymały urzędy, jak i kanclerzy, którzy wydawali niezgodne z prawem dokumenty.

Już Władysław Jagiełło³ zobowiązał się w 1386 r., że nie będzie udzielał ekspektatyw na dygnitarstwa i urzędy. Jednak kilkakrotne ponawianie tego zobowiązania w następnych latach świadczy o tym, że król w praktyce go nie przestrzegał⁴. Monarcha nie chciał zrezygnować z tej możliwości, gdyż dzięki niej wzmacniał swoją władzę uzależniając od siebie możnowładztwo. Ponieważ jednak panujący obietnicą nadania intratnego urzędu w przyszłości często trzymał szlachtę w szachu, nie mogło cieszyć się to jej uznaniem⁵. Dlatego też posłowie domagali się przestrzegania prawnego zakazu ekspektatyw także na kolejnych sejmach w latach: 1548⁶, 1550⁷ i 1555⁸. Jednorazowo, bo tylko w 1555 roku podkreślono wyraźnie, że zakaz ten dotyczy zarówno osób świeckich jak i duchownych.

¹ ... *Przeciw tym, którzy przeciwko statutowi koronnemu, urzędy za ekspektatywami dostali i dzieją je, aby statut o pozbawieniu czci był przeciwko takowym extendowan. A panowie kanclerzowie, aby pod tym także statutem byli powinni takowe, któremiby jakowe listy przeciwko przywilejom pospolitym, tak też i ekspektatywy były dawane, aby na walnym sejmie jawnie przy propozycji deferować, gdyż są przysięgli listów prawu pospolitemu nikomu niedawać.* Sejm piotrkowski z 1547/8 r., s. 167.

² Było to zobowiązanie do nadania urzędu w przyszłości, gdy ten zostanie zwolniony. A. Szymczakowa, *Urzednicy łęczyccy i sieradzcy do połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis”, T. 20, Łódź 1984, s. 51.

³ Prawdopodobnie pierwszym, który stosował przyrzeczenie nadania urzędu w przyszłości, był Ludwik Węgierski. Jan z Czarnkowa, *Kronika polska*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, T. II, Lwów 1872, s. 711.

⁴ A. Szymczakowa, *Urzednicy łęczyccy i sieradzcy...*, s. 51; M. Handelsman, *Przywilej piotrkowski 1388 r.*, „Przegląd Historyczny” 1907, T. IV, s. 49.

⁵ Była ona niekorzystna dla szlachty, tym bardziej, że – jak pisał kronikarz Jan z Czarnkowa – zawężała krąg osób nadających się do objęcia urzędu do faworytów dworu. Jan z Czarnkowa, *Kronika polska...*, s. 711.

⁶ ... *są satuta o urzędach przeciwko prawom trzymanych i też za expektaywom aby statut był od deszczki do deszczki egzekwowany.* Diariusz sejmu 1548 r..., s. 173.

⁷ *Item prossą, abi Krol I.M. tesz to czoszkołwiek rosdacz po smierczy s. pamięczy oicza swego, Krolia Sigmunta raczil, iako są listi na gimiona, na nowe mita, na czla y na wszelkie urzędi, dostoięństwa i pozitki, summi y tesz czoszkołwiek kto za expectatiwami odzierzal, abi to bilo cas-sowano...*, *Elementa ad fontium...*, s. 38.

⁸ ... *Expectativae literae ut non sint tam secularibus quam spiritualibus.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 48.

Ad. 1.f. W roku 1538 proszono, by król rozdawał niezwłocznie wakujące urzędy i godności, zarówno świeckie jak i duchowne¹. Niezadowolenie szlachty wywoływała opieszła procedura rozdawnictwa urzędów. Ponieważ na urzędy nominował król, do czasu nadania mógł on wpływać na stanowisko możnowładztwa i nie był zainteresowany skracaniem czasu nominacji². Zdaniem A. Gąsiorowskiego monarcha mógł również zwlekać z obsadą urzędów z powodu trudności personalnych³, nadmiar kandydatów na konkretny urząd prowadził bowiem do zakulisowych przetargów i współzawodnictwa między konkurującymi i ich rodzinami.

Wprawdzie obowiązujące przepisy zakazywały ekspektatywy, ale opisana sytuacja nie była z nią tożsama, bowiem obietnica dotyczyła zwolnionego już stanowiska. Nie było także normy prawnej, która określałaby czas, w jakim od zwolnienia urzędu powinien on zostać ponownie obsadzony, co wykorzystywał monarcha.

Takie same żądania przedstawiła szlachta w latach: 1542 (podkreślając, że bardzo dużo urzędów nie zostało obsadzonych)⁴, 1550⁵ i 1562/3⁶.

Ad. 1.g. W 1537 r. żądano nietworzenia nowych margrabstw wojskich i obsadzania istniejących wyłącznie zasłużonymi żołnierzami w starszym wieku⁷. W roku 1550 przypomniano te kryteria, domagając się jednocześnie, by na margrabstwa nie powo-

¹ ... *Officia publica, quae per longam retentionem non conferuntur hominibus dignis aut quae in suis proventibus, diminuuntur, ut est concellariatus, compiductoriatu, qui iam a septem annis vacat et sine compiductore nullum bonum reipublicae servitium, immo ingentia damna in terris Podoliae fuit, quae nunquam antea fiebant. Nunc enim unusquisque vult esse compiductor et regimen militiae sibi usurpat, quorum multitudo perdit illas terras. Itaque roganda Regia M-tas, ut iam tandem compiductoriatum conferat, ut habeamus capitaneum militiae. Nam per istam confusionem et inordinationem peribunt omnes terrae Podoliae, quae per hos annos plus sunt destructae, quam si per hostes vastarentur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

² Termin w ciągu którego król był zaobowiązany nadać wakujące dignitates określono dopierow 1588 r. J. Matuszewski, *Pisma wybrane*, T. II, Łódź 2000, s. 200.

³ A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarzadu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 135.

⁴ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 207.

⁵ ... *Item prossq, abi urzedy kanczlierskie, tho iest pieczęci, wedlie statutu I.K.M. in Conventione generali rozdacz raczil dlia prętssei odprawi liuczkiei, bo iedna Cancellaria tak wielkim a waznim sprawam dosicz uczinicz nie może.* *Elementa ad fontium...*, s. 43.

⁶ ... *W.K.M. exekucyq czynil, sam od siebie poczqwszy, urzedy koronne rozdawal...*, *Diariusz sejmu 1562/3 r...*, s. 12; ... *Prosilismo o wakancye, aby urzedy byly rozdane, opowiedajq wielkq tego potrzebę i dla rzqdu Marszalkowego, którego nie masz w tak wielkim zjeżdzie ludzi.* Tamże, s. 26; ... *izby zadzierzywane mogly być in officio urzedy Województw i starostw, na których wszystkich rząd R.P. należy.* Tamże, s. 119; ... *Naprzód prosimy: racz WKM urzedy, które wakujq rozdać.* Tamże, s. 138.

⁷ ... *Tribunatus novi nulli erigantur nec augeantur, saltem antiquis emeritis militibus conferantur...*, AKH, I, s. 77.

ływano starostów, podkomorznych czy innych wysokich urzędników. Ponieważ funkcje te w czasie wojny wykluczały się wzajemnie, nie można ich było wykonywać łącznie¹.

Wojski to jeden z urzędników ziemskich. Jego obowiązkiem było zapewnienie bezpieczeństwa ziemi, a zwłaszcza rodzinom szlacheckim, w czasie pospolitego ruszenia². Obejmując ten urząd możni unikali odbywania służby wojskowej, co szlachta chciała zmienić³. Uznano, że wprowadzenie dla kandydatów na te urzędy wymogu osiągnięcia starszego wieku, po osiągnięciu którego nie uczestniczono już w pospolitym ruszeniu pozbawi ich tej możliwości i zapobiegnie uchylaniu się od służby wojskowej.

TABELA NR 8
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE ROZDAWNICTWA URZĘDÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Rozdawnictwo urzędów przez króla							
		Kryterium narodowości		Kryterium pochodzenia		Kryterium osiadłości	Zakaz łączenia stanowisk	Zakaz stosowania ekspektatyw	Obsadzanie wakansów
		Obsada urzędów świeckich	Obsada godności duchownych	Zakaz nadawania urzędów plebejom	Zakaz nadawania urzędów książętom				
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	+	+	-	+	+	-	-

¹ ... *Item, aby wedle statutu de tribunatibus Sigismundi 1538 Rady pańskie, starostowie i inne osoby przełożone urzędów, któremi-by być mogli od wojny wolni, jako są margrabstwa wojskie, które tylko ludziom już na poczciwych posługach podstarzałym dawane mają być, a nie takowym którzy kasztelanie, starostwa, podkomorstwa, burgrabstwa dzierżą, nowe też wojska aby były złożone, aby wedle statutu 1519 u sądów ziemskich podstawkowie nie bywali, albowiem tem podstawianiem insze się wolne obierania sądowych urzędowników (jako Magnuszewski przeciwko obieraniu sądowych urzędowników za jakowymi ich mandaty Król J.M. i pisarstwo ziemskie bez elekcyi?).* Diariusze sejmowe..., s. 44.

² J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 455.

³ Konstytucja z 1538 roku przewidywała, że margrabstwa będą obsadzone zasłużonymi ludźmi, natomiast nie określała wieku kandydatów na ten urząd. VL, I, f. 529, *De novis tribunatibus*; Zob. też: W. Uruszczak, VC, T. I/2, s. 173.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Rozdawnictwo urzędów przez króla							
		Kryterium narodowości		Kryterium pochodzenia		Kryterium osiadłości	Zakaz łączenia stanowisk	Zakaz stosowania ekspektatyw	Obsadzanie wakansów
		Obsada urzędów świeckich	Obsada godności duchownych	Zakaz nadawania urzędów plebejom	Zakaz nadawania urzędów książętom				
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	+	+	-	-	+	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	+	-	-	-	+	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-	-	-	-	+
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	+	+	+	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	-	-	-	+
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	+	+	+	+	-	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	+	+	+	+	-	+	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-	-	+	+	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	+	-	+	+	+	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Rozdawnictwo urzędów przez króla							
		Kryterium narodowości		Kryterium pochodzenia		Kryterium osiadłości	Zakaz łączenia stanowisk	Zakaz stosowania ekspektatyw	Obsadzanie wakansów
		Obsada urzędów świeckich	Obsada godności duchownych	Zakaz nadawania urzędów plebejom	Zakaz nadawania urzędów książętom				
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-	-	+	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	+	+	+	+	+	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-	-	+	+	-	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	+	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	-	+	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na piętnastu zgromadzeniach wysunięto postulaty dotyczące rozdawnictwa urzędów. Podczas ośmiu żądano, by kandydaci na urząd powoływani byli zgodnie z kryterium osiadłości oraz przypominano zasadę *incompatibilitas*. Na siedmiu domagano się przestrzegania zakazu nadawania urzędów plebejom jak również żądano zachowania warunków nadawania godności duchownych. Na pięciu generalnie domagano się obsadzania urzędów świeckich zgodnie z prawem, na czterech nakazywano obsadzanie wakansów. Także na czterech zjazdach przypominano o zakazie stosowania ekspektatyw, a na trzech postulowano wykonywanie przepisów o nienadawaniu urzędów książętom.

Ad. 2. Postulaty dotyczące wykonywania przez urzędników powierzonych zadań formułowane były dwójako, jako:

- a. Generalny zarzut negligencji;
- b. Konkretny zarzut zaniedbań urzędników:
 - b.1. Króla;
 - b.2. Wojewodów;
 - b.3. Starostów;
 - b.4. Dygnitarzy;
 - b.5. Burgrabiów;
 - b.6. Podskarbiego.

Ad. 2.a. Stałej krytyce poddawano złe funkcjonowanie urzędów państwowych. Niejednokrotnie było ono skutkiem sprawowania kilku urzędów przez jednego magnata, co utrudniało życie szlachcie. Już w 1533 roku zawiadamiano króla o złym funkcjonowaniu urzędów państwowych, przedstawiając szczegółowe zarzuty dotyczące sprawowania funkcji przez: wojewodów¹, starostów², marszałków³, kanclerzy⁴ i podskarbiech⁵.

¹ H. Ossoliński: (...) *wojewody – cierpi przez niego krzywdę przez niesądzenie wieców, przez zaniedbanie ustaw w jego województwie*. Diariusz sejm 1553 r..., s. 27.

² H. Ossoliński: (...) *starosty – że pokoju pospolitego niepilen, że non coeracet vagos*. Diariusz sejm 1553 r..., s. 27.

³ H. Ossoliński: (...) *marszałka – nie pilno albo nie wedle swej powinności sprawuje urząd*. Diariusz sejm 1553 r..., s. 27.

⁴ H. Ossoliński: (...) *kanclerzy – że wydają listy przeciwne prawu pospolitemu*. Diariusz sejm 1553 r..., s. 27.

⁵ H. Ossoliński: (...) *podskarbiego – choć skarb pospolity wyda nie na obronę ani inne sprawy potrzebne R.P.* Diariusz sejm 1553 r..., s. 27.

Także w 1555¹ i 1565² roku szlachta domagała się, by wszyscy urzędnicy sumiennie wypełniali swe obowiązki.

Ad. b.1. W czasie obrad sejmu z 1553 roku przypomniano królowi, że również on jako najwyższy urzędnik państwa, którego obowiązuje prawo³, musi wypełniać swoje obowiązki⁴. Szlachta zaczęła więc wyraźnie podkreślać miejsce przypadające królowi w społeczeństwie⁵.

Żądanie to ponowiono w 1555 r., domagając się ponownie od króla wykonywania jego obowiązków, zwłaszcza sędowniczych⁶.

Ad. b.2. Jednym z najważniejszych urzędników ziemskich Rzeczypospolitej był wojewoda⁷, a zakres jego kompetencji obejmował całą dzielnicę. Przede wszystkim miał on uprawnienia sądowe i wojskowe, do których w statucie warckim⁸ dodano również dbałość o rzetelne wagi, miary i ceny, zwłaszcza na zboże. Tym samym sposób, w jaki poszczególni wojewodowie wykonywali swe obowiązki stał się ważny dla szlachty, bowiem wojewoda wykonujący je prawidłowo mógł chronić jej interesy w konfliktach z miastami⁹. Ozwierciedla to treść zgłoszonych postulatów.

W 1534 r. po raz pierwszy szlachta przypominała o konieczności wypełniania obowiązków przez wojewodów w zakresie:

¹ Zarzut postawiono również posłom, którzy dopuszczali się konkretnych zaniedbań i absencji w obradach sejmu. Zob. ... *Consiliariorum ad conuentum venire negligentia poena exequat. Wyelie ich nie biwa y therasz nye masz, puniantur iuxta statutum*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 47.

² ... *ani powinności urzędów swych pilnują*. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 92; Tamże, s. 94, 119 i 317.

³ W tym czasie szlachta konsekwentnie starała się realizować pogląd o suwerenności prawa nad panującym., A. Sucheni-Grabowska, *Spoleczność szlachecka a państwo*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1986, s. 44.

⁴ Hieronim Ossoliński: *Gdy W.K.M. naprzód od siebie egzkucyją czynić pocziesz, a kto będzie nie musiał być Rzeczy Pospolitej ? Gdy W.K.M. urzędu swego pilen być będziesz raczył, i kto będzie, kto swego pilen być nie musi ? Kiedy W.K.M. granice objeżdżać, ludzi oględować, w ryckerskich rzeczach kochać się będziesz raczył...*, Diariusz sejmu 1553 r..., s. 6.

⁵ W późniejszych latach w drodze licznych ograniczeń władza królewska stanie się właściwie iluzoryczną. H. Wisner, *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI–XVII wieku*, Warszawa 1978, s. 81–103.

⁶ ... *Causas ad conuentum generale devolutas duobus diebus in una septimana R.M. Judicabit. Krol J.M. nie raczi ssąndzicz*. Dziennik sejmu 1555 r., s. 47; ... *W.K.M. sądow zwiklich seymowich czinicz nie raczisz...*, tamże, s. 111.

⁷ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 149.

⁸ VL, I, f. 82, *De fraternitatibus civitatum et rebus per Palatinum et Capitaneum statuendis*.

⁹ S. Grodziski, *Stosunek szlachty do cechów w świetle statutu warckiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1954, T. IV, z. 2, s. 188; A. Tomczak, *Lęczycka taksa wojewodzińska z roku 1550*, „Rocznik Łódzki” 1958, T. I, s. 311–316.

- a. Ustalania taks;
- b. Ustanowienia słusznych miar¹.

Ad. b.2.a. Posłowie zarzucali wojewodom, iż nie dbają o ustanawianie słusznych cen, toteż w dezyderacie z 1534 roku przypominali im, że powinni wypełniać swe obowiązki, a zwłaszcza nie dopuszczać do zaniedbań przy ustalaniu taks. Po statucie warckim także przywilej piotrkowski z 1496 roku² wśród obowiązków wojewody wymieniał konieczność ustalania przez niego cen produktów rolnych³. Jeśli ich nie było kupcy mieli prawo ich samodzielnego wyznaczania, a to godziło w interesy szlachty⁴. Mieszczanie bowiem zaniżali ceny płodów rolnych wystawianych w miastach na sprzedaż przez chłopów, natomiast podwyższali stawki na wytwory miast. Szlachta starała się ograniczyć również i ten proceder. W przywileju cerekwicko-nieszawskim zobowiązano wojewodę, starostę i innych dygnitarzy ziemskich do regulowania i wyznaczania cen także na towary wytwarzane w miastach⁵. Jednak wojewodowie rzadko wypełniali nałożone na nich obowiązki, a ceny, jak stwierdza J. Ptaśnik, wyznaczały w wieku XV jeszcze władze miejskie w porozumieniu z cechami rzemieślniczymi i kupcami⁶. Szlachta twierdziła, że dzięki swobodzie w ustalaniu cen zarówno kupcy jak i rzemieślnicy doprowadzili do zubożenia niejednego domu szlacheckiego, równocześnie wzbogacając mieszczan. O nieuzasadnione zawyżanie cen oskarżano zwłaszcza szewców, którzy podawali jako przyczynę podnoszenia cen ich wyrobów rzekomy wywóz skór za granicę.

¹ ... *Item universa nobilitas queritur contra dominos palatinos omnium terrarum, quod in rebus venalibus, mercantiis artificijsque, praesertim sutorum, nullum modum nullamque ordinationem iusti et decenti pretii statuere curant, prout ex debito officii sui tenentur. Artifices autem, praesertim sutores, causam istius caritatis in rebus venalibus esse dicunt, quod cutes et alia usui eorum necessaria ex Regno ad vicina externaque dominia evehuntur indeque totam esse rerum praefatarum caritiam ac maximum omnium incolarum Regni gravamen. Proinde tota nobilitas rogat, ut haec supra expressa omnia bonam et decentem indilatamque ordinationem habeant. Provideant etiam domini palatini, ut coreti et mensurae sint iustae in oppidis et civitatibus.* AT, T. XV/1, nr 51, art. 2, s.102.

² VL, I, f. 254, *De rebus venalibus per Palatinos taxandis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 66.

³ Następnie potwierdzały go kolejne przywileje wydane w 1505 r. przez Aleksandra – VL, I, f. 305, *De pretio rerum venalium per Palatinos constituendo* ; Zob. też: VC, T. I/1, s. 141 i Zygmunta Starego w 1532 r. – VL, I, f. 504, i 1543 r. – VL, I, f. 568.

⁴ W związku z tym można uznać statut warcki za pierwszy przejaw proszlacheckiego interwencjonizmu gospodarczego. E. Borkowska-Bagieńska, *Ustawodawca feudalny wobec gospodarki. Uwagi o interwencjonizmie gospodarczym państwa feudalnego*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001, s. 52.

⁵ S. Roman, *Przywileje nieszawskie...*, s. 178–179.

⁶ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo...*, s. 364.

Ponieważ w następnych latach nic się nie zmieniło, w 1545 r. rozszerzono dotychczas stawiane tym urzędnikom zarzuty. Przypomniano im, że nie tylko powinni systematycznie ustanawiać ceny na produkty rolne i rzemieślnicze czyli taksy wojewodziańskie¹, ale także odbywać sądy.² Zarzuty szlachty były zatem poważniejsze niż w 1534 roku, gdyż po raz pierwszy wytknięto wojewodom zaniedbania w wykonywaniu władzy sądowniczej.

W postulatach z 1550 r. podniesiono żądanie ustanawiania taks³ oraz osobistego wykonywania obowiązków sądowych⁴. Posłowie, powołując się na statut z 1519 roku⁵ twierdzili, że w sądach ziemskich łamana jest procedura wyłaniania urzędników sądowych. Zgodnie z tym statutem nowo wybrany sędzia przed dopuszczeniem go do wykonywania obowiązków sądowniczych musiał złożyć na najbliższym roku⁶ przysięgę przed wojewodą lub kasztelanem danej ziemi. Tymczasem nagminnie, mimo niespełnienia tego warunku, sądy sprawowali zastępcy wyznaczeni przez wojewodów.

Niedbałe wykonywanie obowiązków, tak w zakresie sądownictwa, jak i ustalania taks zarzucano wojewodom także w latach: 1553⁷ i 1556/7⁸.

¹ ... Także powinni Woiewodowie podług używanych konstytucy każdy w swoim Woiewództwie cenę na żywności stanowić, i przekupniów z miast wyganiać. Sejm krakowski 1545 r..., s. 293.

² ... Niech Woiewodowie każdy w swoim Woiewództwie sądy, Colloquia generalia zwane, składa, i wszystkie sprawy odsądza, zadney do innych sądów nie zawieszając. Sejm krakowski 1545 r..., s. 293.

³ ... Item panowie wojewodowie wedle statutu 1538 et aliorum ustawy rzeczam, aby czynili przedajne, a gdzieby kupiec bądź to z wozu albo sklepu ludziom przedawać nie chciał wedlia ustaw wojewodzinych, aby takowe już też kupić z swych cudzoziemcom, ani też z ziemie wywozić nie chciał, czego starostowie pilnie doglądać i to pod winą ustanowioną mają wypełniać. Diariusze sejmowe..., s. 45.

⁴ ... Item, aby wedle statutu roki wielkie, które wiecami zową panowie wojewodowie z innymi dygnitarzami i urzędniki ziemskimi na każdy rok raz na miejscach zwykłych sądzili, a takowi panowie wojewodowie, aby na winach byli skazani, którzyby ich nie sądzili, aby takowych roków nie mogli panowie wojewodowie odwołać i przekładać na inszy czas wedle statutu Cazimiri fol. 87, iżby de principali powinien odpowiadać ejusdem, a ktoby więc apellował, aby już na sejmie walnym o rzecz główną powinien się rozprzeć. Diariusze sejmowe..., s. 44.

⁵ VL, I, f. 390, *Judices Terrestres et Castrenses, Subiudices, et Notarii, iurati esse debent.*

⁶ Rok to także używane wówczas określenie wielkich wieców czyli zgromadzeń szlachty całego województwa. J. Bradach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 277.

⁷ H. Ossoliński: (...) wojewody – cierpi przez niego krzywdę przez niesądzenie wieców, przez zaniebdanie ustaw w jego województwie. Diariusz sejmowy 1553 r..., s. 27.

⁸ ... Nie pilnie sprawują sądy swe (...) Nie pilnują ustaw, pomiarów stąd Rzeczpospolita ucisk cierpi. Diariusz sejmowy 1556/7 r..., s. 71.

W 1562/3 roku jeszcze raz powrócono do żądania ustanawiania taks wojewodzińskich. Równocześnie domagano się precyzyjnej wykładni przepisów¹ określających, kiedy i jak wojewodowie powinni² tego dokonywać³.

Ad. b.2.b. Posłowie domagali się również ustanawiania miar: łokci i korców. Starania te wynikały zarówno z tendencji budowania rynku ogólnokrajowego, jak i bardziej prozaicznie z chęci oszczędności. Często bowiem za tę samą ilość takiego samego towaru trzeba było uiszczać różną cenę, bo sprzedający stosowali nierówne sobie miary. Dlatego w miarę krystalizacji rynku pojawiła się dążność do ujednoczenia miar i wag. Taki dezyderat zgłoszono w 1534 i to aż w dwóch dokumentach: artykułach przedłożonych na sejmie⁴ i instrukcji posłów wielkopolskich⁵, oraz w 1539 roku⁶.

Został on częściowo zrealizowany, gdyż w połowie XVI w. zrównano łokcie warszawskie i poznańskie z krakowskimi. Formalnie uznano, że będą one obowiązywać na terenie całego państwa⁷. Dodatkowo w 1557 r. ustalono, że w dobrach królewskich beczka ma się równać 4 korcom krakowskim, a od 1565 roku w całej Koronie obowiązywać będzie funt krakowski równy 405 g⁸. Ponieważ jednak nie udało się ujednoczyć miar zbożowych, a na różnicach między nimi zyskiwali zręczni kupcy, zwłaszcza gdańszczanie, szlachta była wciąż niezadowolona.

Z tego powodu na sejmie z 1565 roku posłowie powtórzyli postulat ujednoczenia miar, równocześnie zgłaszając opracowany przez siebie projekt ustawy o wagach i miarach⁹.

Ad. b.3. Szlachta nie była usatysfakcjonowana również sposobem wykonywania obowiązków przez innych urzędników. Pod adresem starostów, którzy zastępowali w terenie króla¹, formułowano następujące zarzuty:

¹ Najwyższym interpretatorem prawa był król.

² Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 120 i s. 139.

³ Zgodnie z konstytucją z 1565 r. wojewoda powinien ustalać taksy co najmniej dwa razy w roku. VL, II, f. 688, *Powinowactwo Wojewodze około ustaw rzeczom*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 170–171.

⁴ AT, T. XV/1, nr 51, art. 2, s.102.

⁵ ... *Item vstawi, o ktore prossimi zawsszdi, lokcie, corcze, bothi, thich nigdi nie mosszemi otrzimacz v Crolia, v panow, wagi kupieczskie, a ivsch nie slichacz podwoievodzich, a iestli są podwoiedze [s], thedi sobie czynią possziti.*, AT, T. XVI/2, nr 572, s. 357.

⁶ ... *Item, jako już od kilku czasów było namawiano i na łońskim też sejmie obiecowano, aby na kupce była też jaka miara a ustawa, jakoby oni ... inszych statutów przedawaniem swem... nie uciążali, ta-koż też około ubiorów i noszenia zbytniego, a Rzpltej bardzo szkodliwego. Teksty źródłowe...*, s. 29.

⁷ M. Bogucka, *Transport i wymiana*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, T. III: *Od XVI do połowy XVII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 343.

⁸ Tamże.

⁹ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 193–194.

- a. Pobieranie poradlnego w nieprzepisowych odstępach czasu;
- b. Pobieranie nienależnych opłat;
- c. Niewykonywanie statutów o zbiegłych poddanych;
- d. Złe wykonywanie obowiązków.

Ad. b.3.a. Pierwszą skargę na tych urzędników odnaleźć można w relacji sejmowej z 1545 roku. Posłowie przypominali im, że są oni zobowiązani do corocznego zbierania poradlnego według starych kwitów (wskazań)² i nie powinni kumulować tej opłaty i pobierać jej za dłuższy okres. Wykazywano, że praktyka taka uderza pośrednio również w szlachtę, gdyż pozbawieni oszczędności chłopci, by zapłacić poradlnie muszą nieraz wyzbywać się niezbędnych ruchomości a np. chłop bez sprzężaju nie może samodzielnie sprostać ciężącym na nim obowiązkom pańszczyźnianym. Zarzut ten powtórzono w 1547/8 roku³.

Ad. b.3.b. Szlachta zarzucała urzędnikom także pobieranie nienależnych opłat:

- a) sądowych. Po raz pierwszy w dezyderacie z 1534 roku przypomniano urzędnikom sądowym, że powinni pobierać opłaty według statutów⁴. Prawo regulowało stawki opłat za wszystkie czynności sądowe⁵, ale w praktyce urzędnicy nie czuli się nimi związani. Dowolne wymierzanie wysokości opłaty uderzało finansowo w szlachtę wywołując jej słuszne niezadowolenie. Powrócono do tego postulatu w 1538 roku⁶. Ponownie skarżono się wówczas na opłaty wyż-

¹ O różnicach w genezie i kompetencjach starostów wielkopolskich i małopolskich pisze B. Waldo, *Urząd starosty sądowego Małopolsce*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Łódź 1985, s. 26.

² ... *Podatek poradlnego ażeby Starostowie corocznie podług dawnych kwitów od ziemian wybierali, którym lżej jest dwa grosze co rok zapłacić, niżeli za piętnaście lat zaległych razem trzydzieści groszy wyliczyć, iako się teraz w wielu mieyscach zdarzyło. (...) Przeto ubodzy ludzie woły, konie wyprzedawszy, nie mają sprzężaju do gospodarstwa potrzebnego. Uprasza więc szlachta, ażeby nikt inny, tylko własni starostowie, corocznie poradlnie od ziemian wybierali, ustawy konstytucyne dopełniali, opłaty z roku na rok nie odkładali, i nie wynaydowali haczyków do uciążania i niszczenia ziemian.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 293.

³ ... *Poradlnie, aby było na każdy rok wedle starych kwitacji przez starosty wyciągane. Abowiem mniej szkodzić może na każdy rok po dwu groszu dać, a niżli za piętnaści lat dać groszy 30, jako tymczasem na wielu miejscach ku zubożeniu ludzi pospolitych się dzieje...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167.

⁴ ... *Item ut officiales iudicarii salaria non exigant ultra statuta super hoc sancita.* AT, T. XVI/1, art. 19, s. 104.

⁵ W. Uruszczak pisze, że art. 17 statutu warciego określał opłaty na rzecz pisarzy sądowych. Tenże, *Z badań nad statutem warcim z 1423 roku*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, Kraków 1999, s. 145.

⁶ ... *Nobilitas terrae Sandomiriensis quaeritur, quod officiales iudiciis praesidentes plus exigunt quam statuta disponunt, ut secundum statutum puniantur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 353.

sze, niż przewidziane w statutach. Także w 1550 proszono by wszyscy, nawet urzędnicy kancelarii, respektowali postanowienia prawa w tym względzie¹;

- b) spisane go – skargę zgłoszono w 1545 roku². Była to opłata za wystawienie pokwitowania zapłaty za poradne, której uiszczania zaczęli domagać się starostowie. Opornych kmieci pozywano do sądu³. W tej sytuacji musieli oni jeszcze dodatkowo płacić 12 groszy, bo tyle wynosiła opłata za wszczęcie postępowania. Szlachta nie zgadzała się na to, gdyż obawiała się, że zubożenie jej chłopów także i jej przyniesie wymierne straty. Niezadowolone to miało podstawy prawne, gdyż pobierania spisanego zakazano już w XV⁴;
- c) karania pozwem do sądu starościńskiego nieopłacenia w terminie poradnego. Za każdy pozew należało uiścić opłatę 12 groszy czyli wiardunek. W skardze z 1547/8 roku szlachta twierdziła, że to starostowie zlekceważyli swoje obowiązki nie zgłaszając się w odpowiednim terminie po poradne⁵, następnie zaś próbowali przenieść odpowiedzialność na podatników pozywając ich do sądu;
- d) pobierania kopy przez starostę po zarządzeniu wzdania. Skarga wpłynęła w 1562/3 roku⁶. W prawie polskim umowę rzeczową przenoszącą własność nieruchomości nazywano wzdaniem. Po ukonstytuowaniu się sądów ziemskich, jako sądów formalnie królewskich, zaczęto przed nimi zawierać takie umowy, które następnie wpisywano do ksiąg sądowych. Wypis z tych ksiąg zastąpił dokument królewskiej confirmacji. Z treści postulatu wynika, że za dokonanie tych czynności starosta przed którym toczyło się postępowanie

¹ ... *Item prossq, abi Kancellaria I.K.M. y pissarze ziemsczi y groczeci więczci nie brali, iedno wedlie statutu, od listow y od minuth.* Elementa ad fontium..., s. 42.

² ... *Bo nie tylko że sam podatek wybieraiq, lecz nawet za spisie czyli za kwit pewną opłatę pieniężną wyciągaiq, (ubogich ziemian pozywaiq i od każdego pozwu dwanaście groszy wymagaiq). Przeto ubodzy ludzie woły, konie wyprzedawszy, nie maiq sprzęzaiu do gospodarstwa potrzebnego. Uprasza więc szlachta, ażeby nikt inny, tylko właśni starostowie, corocznie poradne od ziemian wybierali, ustawy konstytucyne dopełniali, opłaty z roku na rok nie odkładali...* Sejm krakowski 1545 r..., s. 293.

³ ... *i nie wynaydowali haczyków do uciężania i niszczenia ziemian.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 293.

⁴ VL, I, f. 92, *Memoratus etiam Exactor*; f. 158, *De notis non solvendis ab exactione Regia*; f. 253, *Spisne abrogatur*; f. 377, *De non exigendo spisne*; B. Waldo, *Urząd starosty...*, s. 131.

⁵ ... *starostowie, ludzie ubogie spozywawszy po wiardunku od każdego pozwu biorq...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168.

⁶ ... *Kopie od wzdania by nie brał* (była to także prośba posłów Wielkopolskich). Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 43.

nie, żądał stosownej opłaty – kopy¹. Ponieważ konieczność jej uiszczania nie wynikała z przepisów prawa i obciążała szlachtę, ta nie chciała jej płacić. Chodziło tu tylko o wykonywanie prawa.

Ad. b.3.c. W 1547/8 roku szlachta domagała się, by starostowie wydawali zbiegłych poddanych², jednocześnie karząc osoby ich przyjmujące³. Posłowie chcieli, by starostowie wydawali zbiegłych poddanych, bo w gospodarce feudalnej najważniejsza dla właściciela była siła robocza. Lekceważenie tych obowiązków utrudniało właścicielom ziemskim odzyskanie zbiegłych chłopów, którzy uciekaliby polepszyć swoje położenie. W praktyce szlachta borykała się z tym problemem przez całe istnienie Rzeczypospolitej szlacheckiej, gdyż uchwalone przepisy nie były przez nią samą respektowane⁴. Działo się tak dlatego, że często interesy samej szlachty były sprzeczne. W zależności od tego, czy szlachcic był dotychczasowym właścicielem chłopów czy nowym – tym do którego zbiegł – zainteresowany był innymi konsekwencjami prawnymi, tego samego czynu. Ponieważ w 1538 roku⁵ skrócono proces o zbiegłych chłopów, co miało przyspieszyć wydawanie zbiegów, posłowie uważali, że winne przewlekłości postępowania były organy, którym powierzono ściganie tego typu przestępstw, a więc starostowie.

Na sejmie w 1562/3 roku wprost zakazywano negligencji starostom. Powinni oni nie tylko przeciwdziałać ucieczkom poddanych z dóbr szlacheckich⁶, ale także osobiście sędzić te sprawy⁷.

Ad. b.3.d. Ogólny⁸ zarzut negligencji wobec starostów¹ formułowany w latach: 1534², 1550³, 1553⁴, 1555⁵, 1556/7⁶ i 1566⁷.

¹ Kopa to staropolska miara liczeniowa, oznaczająca najczęściej 60 sztuk groszy (chłopska kopa wynosiła czasami 64, a nawet 80 groszy). W XVI wieku znano kopy szestne (6 x 10) i piętne (5 x 12). *Wielka Encyklopedia Powszechna*, PWN, T. VI, Warszawa 1965, s. 20.

² ... *aby starostowie wydawali zbiegłe ludzie...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 169..

³ ... *a gdzieby wydać nie chcieli, tedy aby byli przyciągnieni do sądu ziemskiego i grodziego i obowiązani bezzwłocznie odpowiadać (...) zbiega i aby takowy był powrócony pod karą.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 169.

⁴ Przywileje nieszawskie uregulowały tryb oddawania zbiegłych poddanych ich panom.

⁵ VL, I, f. 524, *De profugis kmetonibus*; Zob. też: VC, T. 1/2, s. 169.

⁶ Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 120.

⁷ ... *Panowie Satrostowie, gdyż to statut jaśnie uczy, fol: (XCVII), iż sami osobami swemi sędzić mają.* Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 139; tamże, s. 142.

⁸ Czasem kierowano też do króla skargi na konkretnych urzędników. Prawo łamał jego podwładny i dlatego donoszono o tym królowi – jako jego bezpośredniemu przełożonemu. W takich sprawach szlachta zwykle nie poprzestawała na wskazaniu osoby „przestępcy” ale także opisywała szczegółowo zarzucane mu czyny. Przykładem może tu być skarga zgłoszona w 1534 roku, która dotyczyła tylko ziemi mazowieckiej oraz sochaczewskiej. Mieszkańcy tych terenów skarżyli się na tamtejszego starostę, gdyż zabraniał im sprowadzać i warzyć piwo łowickie i pruszkowskie oraz zabierał przemo-

Ad. b.4. Szczegółowy zarzut zaniedbywania obowiązków przedstawiony w roku 1534 odnosił się tylko do dygnitarzy. Szlachta zarzucała wojewodom i kasztelanom nieobecność na sejmikach i lekceważenie ich instrukcji⁸. Magnaci tak przy-

cą po wsiach płótno domowego wyrobu, tzw. samodziały. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 22, s. 105. Najwyższe emocje wywoływały z reguły sprawy, które bezpośrednio dotyczyły finansów szlacheckich. Niejednokrotnie starostowie zlecali warzenie piwa i tkanie płótna, by je następnie sprzedawać. A by zwiększyć osiągnany zysk zabraniali wówczas szlachcie korzystania z przysługujących im praw propinacji czyli wytwarzania trunków oraz sprowadzania towarów, w tym także alkoholi na „własne potrzeby i użytek”. Takie działania wywoływały jej słuszny i uzasadniony opór.

¹ Wydaje się, że i w tej grupie niewielu urzędników wykonywało osobiście swe obowiązki. A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą*, s. 111.

² ... *Item slachta rosказala poslom ziem cracowskich i poruczila, ze bi prossili panow ich milosczi, ischbi ich milosc, raczili na thim seymie postanowicz a nalesc, iakobi bili karani takowi, ktorzi vmistnie w domi ziemianskie yadą a zabiiaią, abo domi ziemianskie chałupią, abo tesch na drogach zastempvią a zabiiaią wiełie slachti a riczerstwa vmisłnie a swovołnie, iako takowi maią bicz karani, abi Crolia iego mczł panowie ich. milosczi i s pani posly prossili, abi Crol iego milosczi swą exequitią abo iurisdictioną crolewską raczil iego croliewska mcz polieczic a mocno dacz starostom ziem onich voiewostwff, ze bi takove sandzili i karali assch do prziiachania ie crolewskiej mczł do Polski. AT, T. XVI/II, nr 573, s. 359. Niezadowoleni z opieszałości wymiaru sprawiedliwości posłowie małopolscy domagali się wykonywania prawa i karania sprawców rozbojów, morderstw i najazdów na domy szlacheckie. Zgodnie z ich żądaniem król powinien zobowiązać starostów do sumiennego wykonywania powierzonych obowiązków, zaniedbywanych zwłaszcza podczas nieobecności króla w państwie. Zgodnie ze statutem warckim z 1423 r. sądy grodzkie były kompetentne w sprawach karnych z tzw. czterech artykułów grodzkich (podpalenie, napad na dom, rabunek na drodze publicznej i zgwałcenie).*

³ ... *Item panowie wojewodowie wedle statutu 1538 et aliorum ustawy rzeczam, aby czynili przedajne, a gdzieby kupiec bądź to z wozu albo sklepu ludzi przedawać nie chciał wedlia ustaw wojewodzinych, aby takowe już też kupić z swych cudzoziemcom, ani też z ziemie wywozić nie chciał, czego starostowie pilnie doględać i to pod winą ustanowioną mają wypełniać.* Starosta powinien zatem pilnować wykonywania obowiązków wojewody. *Diariusze sejmowe...*, s. 45.

⁴ H. Ossoliński: (...) *starosty – że pokoju pospolitego niepiłen, że non cohercet vagos.* Kolejny raz wskazywano, że starostowie nie pilnują bezpieczeństwa i porządku, gdyż nie łapią włóczących się., *Diariusz sejmu 1553 r...*, s. 27.

⁵ ... *Capitanei negligentes exequutionem rei iudicatae puniantur.* Starostowie nie wykonują przypisanych im prawem obowiązków. *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 48.

⁶ ... *nie pilnie sprawują urzędy swych (...) nie byłoby takich mordów, zabijania, gwałtów, najazdów jako jest, nie byłoby takiej rozpustności w człowieku pospolitym...*, Spadło poczucie bezpieczeństwa, gdyż starostowie nie wykonują swych obowiązków. *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 71.

⁷ ... *Aby też panowie starostowie pilniejszy byli na urządziech na swych, aby wiedzieli, kto do miasta przyjeżdża, i wyjeżdża...*, Starostowie nie dbają o bezpieczeństwo, gdyż nie wykonują wszystkich swych obowiązków np. kto do danego miasta przybył, a kto opuścił. *Diariusz sejmu 1566 r...*, s. 32.

⁸ ... *Item quia saepe contigit dominis palatinis et castellanis absentes esse in conventibus particularibus, ob idque mandata fraterna, cum quibus nuntii ad generalem conventionem mittuntur,*

zwyczajili się do swojej dominującej roli w państwie, że nie czuli się związani prawem ani zobowiązani do wykonywania swoich powinności. Nie tylko rzadko uczestniczyli w sejmikach, ale także lekceważyli zdanie obecnej tam szlachty, a to budziło jej uzasadnione niezadowolenie.

Postulat wykonywania obowiązków przez dygnitarzy¹ powrócił na salę obrad sejmowych w 1547/8 roku, ale tym razem dotyczył ich stawiennictwa na sejmach². Zaproponowano wówczas karanie utratą sprawowanego urzędu za trzykrotną nieusprawiedliwioną absencją na obradach³.

Ad. b.5. W 1534 roku szlachta domagała się, by burgrabiowie przebywali na zamku krakowskim gdy król jest nieobecny⁴. W Małopolsce najczęściej przebywał król, dlatego istniał tam specjalny zarząd i działali wyspecjalizowani urzędnicy⁵. Jednym z nich był burgrabia, do którego obowiązków należało zawiadywanie zamkiem. Zgodnie z opinią W. Polaka: *Godność burgrabiego uważana była za bardzo zaszczytną, nie dawała ona jednak żadnej władzy. Wiązał się z nią jedynie obowiązek obchodzenia zamku w pewnych godzinach osobiście lub przez zastępców*⁶. Z treści zgłoszonych postulatów wynika, że burgrabiowie czuli się zwolnieni z wykonywania obowiązków w czasie nieobecności władcy⁷ co wywoływało zasadne oburzenie szlachty.

ingrate soliti sunt suscipere et plerique dominorum sunt impossessionti in illis terris, in quibus dignitates et officia obtinent, proinde rogat tota nobilitas, ut huic errori occurratur. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 23, s. 105.

¹ W tym czasie na sejmy przybywało średnio nie więcej niż 1/3 składu senatu; najmniej kasztelanów mniejszych. J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych. Od średniowiecznej potęgi do utraty niepodległości (1501–1796)*, [w:] *Polska, dzieje narodu, państwa i kultury*, T. II, Poznań 1994, s. 144.

² ... *Aby na sejm walym, który ma być pospolity, aby panowie wszyscy, to jest: wojewodowie, kasztelanowie, byli wezwani i przy panach radach królewskich i przy postach ziemskich, wszystko było uchwalono...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

³ ... *A któreby z nich nie był na sejmie, aby do trzeciego sejmku państwo jemu było wzięto...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

⁴ ... *Burgrabie abi mieschkali na zamku cracowskim czassv thego, kiedi Crolia nie masch w ziemi, za tho prossimi...*, AT, XVI/2, nr 572, s. 356.

⁵ W. Uruszcak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 148.

⁶ W. Polak, *O dobro wspólne...*, s.80

⁷ Na pewno było to dotkliwe zwłaszcza podczas trzyletniej, nieprzerwanej nieobecności Zygmunta Augusta w Koronie. Król przebywał na Litwie od 2.07.1559 r. do 1562. A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 88.

Postulat ten rozszerzono w 1565 roku¹, zapowiadając odbieranie urzędu burgrabiemu, który nie będzie mieszkał na zamku krakowskim w czasie nieobecności króla².

Ad. b.6. Po raz pierwszy w 1550 roku szlachta przypominała, że podskarbi³ powinien składać sprawozdanie z sumy wpływających podatków.⁴ Ponieważ podskarbi trzymał pieczę nad skarbem królewskim, w 1507 r. szlachta postarała się na sejmie o regulację, która miała zapewnić prawidłowe wydatkowanie dochodów podatkowych⁵. Zgodnie z tym aktem podskarbi zobowiązany był do składania sprawozdania o ogólnej sumie podatków wpływających do skarbu, co pozwoliłoby kontrolować stan królewskich finansów.

W 1553 r. szlachta oskarżyła podskarbiego o samowolne szafowanie skarbem⁶.

Także w 1565 roku przypomniano, że podskarbi powinien wyliczać się z sumy zebranych podatków.⁷

Natomiast po wprowadzeniu kwarty na sejmie z 1562/3 r. żądano, by kontrolować podskarbiego w zakresie wydatkowania sum zebranych z jej tytułu⁸. Ponieważ kwarta miała być w całości przekazywana na potrzeby wojska pogranicznego, liczba kwarcianego żołnierza zależała od ilości pieniędzy przekazanych na ten cel, dlatego też szlachta zamierzała kontrolować ich wykorzystanie.

¹ ... *napomnieć Burgrabie Krakowskiego, powinien i to na pieczy swej mieć, aby każdy Burgrabia Krakowski na zamku Krakowskim obecnie mieszkał (...)* a gdzieby temu dosyć nie czynił, tedy my takowe Burgrabstwo damy inszemu. *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 207.

² Konstytucja z tego sejmu precyzowała obowiązek burgrabiiego przebywania na zamku krakowskim. Zgodnie z nią przysługiwał burgrabiemu „urlop”, z którego mógł skorzystać w części w wymiarze 3 tygodnie na każdy kwartał czyli trzy miesiące lub jednorazowo 3 miesiące. O swoim wyjeździe musiał zawiadomić starostę i przedstawić mu swego zastępcę. Jednocześnie ustawodawca przyznał staroście prawo odrzucenia kandydata burgrabiiego., VL, II, f. 681. Nie można zatem zgodzić z W. Polakiem, który twierdzi, że na opuszczenie zamku przez burgrabiiego musiał wyrazić zgodę starosta. Burgrabia wyjeżdżał kiedy chciał, tylko wskazany przez niego zastępca musiał uzyskać akceptację starosty. W. Polak, *O dobro wspólne...*, s. 80.

³ Zob. szerzej W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 147.

⁴ ... *Item, aby wedle statutu 1507 pospolitych podatków do Króla JM. wniesionych od tego statutu wniesienia J.M. pan podskarbi liczbę tę na walnym sejmie uczynił.* *Diariusze sejmowe...*, s. 40.

⁵ W praktyce jednak podskarbi nadworny coraz rzadziej wykonywał swe obowiązki, wyręczając się pisarzem skarbu królewskiego. A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 100.

⁶ H. Ossoliński: (...) *podskarbiego – choć skarb pospolity wyda nie na obronę ani inne sprawy potrzebne R.P.* *Diariusz sejmu 1553 r...*, s. 27.

⁷ ... *aby się pilno wywiedzieć kto dał i kto nie dał i jako im pobory szafują, na co obracają...*, *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 73.

⁸ ... *Daj nam W.K.M. w konstytucyj takie uiszczenie podskarbiego około tej czwartej części, jakośmy podali okrom winy peculatus, której odstępujemy.* *Diariusz sejmu 1562/3 r...*, s. 139.

TABELA NR 9
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WYKONYWANIA URZĘDÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zarzut negligencji wobec konkretnych urzędników										
		Ogólny zarzut negligencji	Króla	Wojewodów		Starostów				Dygnitarzy	Podskarbiego	Burgabiów
				Ustanawianie taks	Ustanawiania słusznych miar	Nieprzestrzeganie terminu pobierania poradnego	Pobierania nienależnych opłat	Złego wykonywania obowiązków	Wykonywanie statutów o zbiegłych poddanych			
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	+
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-	+	-	+	+	-	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zarzut negligencji wobec konkretnych urzędników										
		Ogólny zarzut negligencji	Króla	Wojewodów		Starostów				Dygnitarzy	Podskarbiego	Burgrabiów
				Ustanawianie taks	Ustanawiania sfuszných miar	Nieprzestrzeganie terminu pobierania poradlnego	Pobierania nienależnych opłat	Złego wykonywania obowiązków	Wykonywanie statutów o zbiegłych poddanych			
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 lutego 1548 r.	-	-	-	-	+	+	-	+	+	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	+	-	-	-	+	-	-	+	-
1553	Sejm krakowski 1 lutego – 29 marzec	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	+	-	-	-	+	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 lutego 1559 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	+	-	-	+	-	+	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zarzut negligencji wobec konkretnych urzędników										
		Ogólny zarzut negligencji	Króla	Wojewodów		Starostów				Dygnitarzy	Podskarbiego	Burgrabiów
				Ustanawianie taks	Ustanawiania śfusznym miar	Nieprzestrzeganie terminu pobierania poradnego	Pobierania nienależnych opłat	Złego wykonywania obowiązków	Wykonywanie statutów o zbiegłych poddanych			
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

W trakcie trzynastu zgromadzeń sejmowych wysunięto postulaty dotyczące prawidłowego funkcjonowania urzędów. Najczęściej doskwierały szlachcie sprawy materialne. Wyrazem tego był dezyderat przypominający wojewodom o konieczności sporządzania taks wojewodzińskich, który zgłoszono w czasie sześciu sejmów. Z kolei zaniedbania starostów wymieniano na dziewięciu z nich. Na czterech sejmach zarzucano generalnie urzędnikom złe wykonywanie powierzonych funkcji. Po dwa razy zgłoszono zarzut negligencji dotyczący króla, dygnitarzy, podskarbiego i burgrabiów.

2.4.1. POSTULATY DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY

W wystąpieniach sejmowych pojawiała się często sprawa unifikacji państwa. Powyższy dezyderat rozbił się na dwa dalsze mianowicie ponoszenie wspólnych wydatków i opracowanie zasad unii. Dotyczył on następujących terytoriów:

1. Prus;
2. Księstw śląskich: zatorskiego i oświęcimskiego;
3. Litwy;
4. Mazowsza.

Ad. 1. Akt inkorporacyjny z 1454 r.¹ uzupełniony o przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 1476 r. szeroko określał autonomię ziem określanych odtąd jako Prusy Królewskie². Pozostała część państwa zakonnego, po sekularyzacji w 1525 r. nazywanego Prusami Książęcymi, znajdowała się pod rządami Hohenzollernów i na mocy hołdu pruskiego (1525 r.) stała się lennem Polski³.

Zależność prawno-państwowa pomiędzy Prusami Książęcymi a Koroną regulowana była pokojem z 1525 roku i prawem lennym. Obowiązki księcia zależały od rodzaju zagrażającej krajowi wojny. Odróżniano wojnę wytoczoną Polsce z powodu zawarcia traktatu krakowskiego i sekularyzacji Prus od wojny z innej przyczyny. W pierwszym wypadku książę pruski powinien całą swoją siłą zbrojną, na czele wszystkich swoich poddanych i na swój koszt wspierać Polskę, aż do wygaśnięcia konfliktu zbrojnego. Natomiast jeśli wojna z Polską wybuchła z innej przyczyny, obowiązki wojskowe Prus były ograniczone. Obowiązek osobistego udziału księcia w wojnie występował tylko, gdy król dowodził pospolitym ruszeniem. Inaczej także wyglądała wielkość kontyngentu wojskowego, który miał być wystawiony w tym wypadku do walki; przewidywano hufiec liczący tylko stu rycerzy. Kolejną różnicą dotyczyła źródeł finansowania wojska. Na terytorium Prus żołd wypłacał książę, a od dnia przekroczenia pruskiej granicy król w wysokości uiszczanej polskiemu rycerstwu⁴. Ponieważ nie było wątpliwości ani co do zakresu obowiązków wojskowych Księstwa Pruskiego, ani jego związku z Koroną, należy uznać, że postulaty w których posłowie wskazywali ogólnie nazwę Prus i domagali się, by ziemie te ponosiły wspólnie z Koroną koszty obrony oraz żądali ich unifikacji dotyczyły terytorium Prus Królewskich. Związek Prus Królewskich z Koroną początkowo był

¹ Polski tekst zob. *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce. Zbiór tekstów źródłowych*, red. K. Górski, Poznań 1949, s. 41–64.

² Szerzej na ten temat zob.: Z. Naworski, *Sejmik generalny Prus Królewskich 1569–1772*, Toruń 1992; Z. Naworski, *Prusy Królewskie 1569/1573–1598. Rewolucja czy ewolucja?* https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/97395/PDF/03_Z_Naworski_Prusy_Krolewskie_1569_1573_1598_Rewolucja_czy_ewolucja.pdf [19.06.2021].

³ Hołd pruski był różnie oceniany w literaturze. Zob. np.: Z. Wojciechowski, *Hołd Pruski i inne studia historyczne*, Poznań 1946, s. 141; A. Wyczański, *Polska Rzeczą Pospolitą szlachecką*, Warszawa 1991, s. 92.

⁴ A. Vetulani, *Lenno Pruskie. Od traktatu krakowskiego do śmierci i księcia Albrechta 1525–1568*, Kraków 1930, s. 90.

jednak dość luźny. Stany pruskie, które miały własny sejm, twierdziły nawet, że łączy je z Polską jedynie unia personalna, co wywoływało zrozumiałe niezadowolenie szlachty koronnej.

Ad. 2. Dwa księstwa śląskie: oświęcimskie i zatorskie, których tereny odpadły od Polski w czasie rozbicia dzielnicowego, najpierw złożyły w 1454 roku¹ hołd lenny Polsce, a następnie zostały wykupione przez króla polskiego². W ten sposób stały się jego własnością nie wchodząc w skład państwa polskiego i dlatego nie ponosiły równych z Koroną obciążeń finansowych.

Ad. 3. Problemy z przynależnością Litwy do Polski datują się od pierwszego aktu zawartego między tymi państwami w 1385 roku³. Użyty w dokumencie zwarcia unii zwrot *applicare*⁴ strona polska traktowała jako zobowiązanie do wcielenia ziem litewskich, do czego przez lata będzie konsekwentnie, acz z różnym skutkiem dążyć. Natomiast strona litewska uważała, że chodzi tylko o połączenie równorzędnych państw. Trwające na tym tle spory owocowały kolejnymi układami, których postanowienia były różne w zależności od aktualnego układu sił polsko-litewskich.

¹ W literaturze jest to dyskusyjne. Niektórzy z autorów (Ł. Gołębiowski, F. Koneczny) uważają za równoznaczne z przyłączeniem Zatorza oświadczenie wydane przez księcia Wacława w 1441 r. W dokumencie tym książę dziękując za odzyskanie Zatora i przyległych dóbr wyraził w sposób jednoznaczny chęć uznania zwierzchnictwa Korony Polskiej. Dlatego też wskazani autorzy uznali, że Zator już od 1441 roku był lennem polskim. Jednak A. Nowakowski oświadczenie księcia traktuje tylko jako zapowiedź złożenia hołdu w przyszłości. Ł. Gołębiowski, *Dzieje Polski za panowania Jagiellonów*, T. II: *Panowanie Władysława III*, Warszawa 1847, s. 71; F. Koneczny, *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903, s. 235; A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Białystok 1988, s. 55.

² Księstwo oświęcimskie w 1456 roku, a zatorskie w 1494 roku.

³ Szerzej na ten temat piszą m.in.: O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, T. I–II, Kraków 1920; F. Papee, *Polska i Litwa na przelomie wieków średnich*, T. I, Kraków 1924; L. Kolankowski, *Dzieje w Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, T. I: *1377–1499*, Warszawa 1930; J. Adamus, *Państwo litewskie w latach 1386–1398*, Wilno 1932; J. Adamus, *O prawno – państwowym stosunku Litwy do Polski*, Wilno 1935; S. Kutrzeba, *Unia Polski z Litwą. Polska i Litwa w stosunku dziejowym*, Kraków 1914; J. Ochmański, *Historia Litwy*, wyd. 2, Wrocław 1982; G. Błaszczuk, *Litwa na przelomie średniowiecza i nowożytności (1492–1569)*, Poznań 2002; M. Jučas, *Unia polsko-litewska*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2004; K. Zigmantas, J. Kiaupienė, K. Albinas, *Historia Litwy: od czasów najdawniejszych do 1795 r.*, Warszawa 2007, s. 127.

⁴ Termin ten jest pod względem prawnym niejednoznaczny zob. szerzej: G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, T. 1: *Trudne początki*, Poznań 1998; T. II: *Od Krewa do Lublina*, Część I, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007; W. Uruszczak, *Unio regnorum sub una corona non causat eorum unitatem. Unia Polski i Litwy w Krewie w 1385 r. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2017.

Te z oczywistych powodów prowizoryczne rozwiązania nie mogły satysfakcjonować żadnej ze stron i dlatego problem unifikacji tych ziem był nadal otwarty, zwłaszcza dla strony polskiej, bowiem w czasie formułowania żądań egzekucyjnych Litwa związana była z Polską jedynie unią personalną.

Ad. 4. Dezyderat dotyczący ziem mazowieckich zgłaszano z innej niż pozostałe przyczyny. Ponieważ Mazowsze po wygaśnięciu dynastii piastowskiej w 1526 r. zostało oficjalnie inkorporowane do Korony 11 lutego 1529 roku¹, nie istniał powód aby dążyć do zjednoczenia tych ziem z Koroną. Jednak posłów koronnych niepokoiły działania dotyczące tego terenu, podejmowane przez królową Bonę². Od 1526 roku, gdy wraz z męską linią dynastii mazowieckiej wygasły prawa lenne, starała się ona doprowadzić do wyodrębnienia Mazowsza jako dziedzictwa dynastii³, plany te pokrzyżował jednak stanowczy sprzeciw szlachty koronnej. Pomimo tej porażki królowa nie zrezygnowała i na skutek jej zabiegów w 1545 roku król przeniósł oprawę władczyni właśnie na te ziemie⁴. Zwycięstwo Bony zaniepokoiło zwłaszcza już wcześniej wrogo do niej nastawioną część szlachty, gdyż zapewnienie dynastii jagiellońskiej praw do ziem znajdujących się w centrum kraju mogło spowodować, że przyrzeczona elekcyjność tronu pozostanie jedynie na papierze. Wprawdzie w przypadku Zygmunta Augusta sprawa była już przesądzona⁵, ale szlachta prawdopodobnie chciała zapobiec uszczuplaniu jej praw w przyszłości.

Drugą przyczyną domagania się ściślejszej unii z Mazowszem to prawdopodobnie zachowane tam nadal pozostałości wcześniejszej odrębności, jak np. sejmik mazowiecki, który dopiero w 1569 roku przekształcił się w generalny⁶, czy dawne urzędy ziemskie i odrębne prawo⁷.

Odrębność prawna ziem litewskich, pruskich i śląskich wywoływała niechęć szlachty, gdyż sprawiała, że ogromne tereny i liczne urzędy lokalne pozostawały poza jej zasięgiem.

Dodatkowym motywem żądań zjednoczeniowych było dążenie posłów do zmniejszenia szlacheckich wydatków na obronę kraju. Szlachta uważała, że dzie-

¹ S. Lukas, *Przylączenie Mazowsza do Korony Polskiej*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1875, R. III, T. III, z. 9, s. 869–872.

² M. Wrede, *Królowa Bona...*, s. 45–61.

³ L. Kolankowski, *Zygmunt August...*, s. 38–40.

⁴ Na sejmie wiosennym z 1545 r. wydano dwa akty: renuncjacji Bony z jej dóbr małopolskich i tzw. reformacji czyli nadania Bonie oprawy na Mazowszu. A. Dembińska, *Zygmunt Stary...*, s. 266.

⁵ Na mocy elekcji *vivente rege* został on powołany na tron już w 1530 roku.

⁶ J.A. Gierowski, *Sejmik generalny Księstwa mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 161.

⁷ Zostało ono skodyfikowane w 1532 r., a w 1540 r. pierwszy statut mazowiecki zastąpił drugi.

ki „ściślejszemu zespoleniu” znajdzie wielu współników do ponoszenia kosztów związanych z obroną wspólnych według niej granic¹.

Hasło zjednoczenia pierwotnie przejawiało się w żądaniu wspólnej obrony granic przez łączne ponoszenie jej kosztów. W 1534 roku posłowie przedstawili postulat wspólnego ponoszenia kosztów obrony razem z Prusami i księstwami oświęcimskim i zatorskim². W rzeczywistości jednak sejm polski nie miał kompetencji uchwalania podatków dla Prus Królewskich, gdyż decyzję w tej sprawie podejmowało ogólne zgromadzenie stanów Rady Pruskiej, a wydatkowanie ich przysługiwało wyłącznie królowi polskiemu. Wprawdzie Prusy Królewskie formalnie nie posiadały odrębnego skarbu, jednak można o nim mówić za panowania ostatnich władców z dynastii Jagiellonów, gdyż wyodrębnili oni z rachunkowości skarbowej wszystkie dochody z Prus i częściowe wydatki³. Natomiast w przypadku szlachty z księstw oświęcimskiego i zatorskiego o ciężarach podatkowych decydował król⁴.

Postulaty te wprawdzie nie zostały zrealizowane, ale za pewien początek zmiany kursu polityki królewskiej wobec Prus można uznać brak konfirmacji osobnym aktem przywilejów stanów Prus Królewskich przez Zygmunta który 4 lutego 1537 r. potwierdził przywileje poprzedników.

Ponieważ żądania integracyjne za czasów Zygmunta Starego nie przynosiły spodziewanych efektów, na kolejnych sejmach ponawiano je, nieco tylko modyfikując.

W 1538 roku po raz pierwszy posłowie żądali, by zgodnie z obietnicą Zygmunt I doprowadził do wspólnego ponoszenia kosztów obrony nie tylko z Prusami i Śląskiem, ale także z Litwą⁵.

Litwę łączyła z Koroną jedynie unia personalna, stąd wszelkie jej obciążenia wymagały zgody króla, który dochody z tych ziem traktował jako swoją własność

¹ Z. Naworski, *Sejmik generalny Prus Królewskich...*, s. 44.

² ... *Item roganda humiliter M. Regia cum auxilio dominorum consiliariorum, ut terrae Prussiae et ducatus Zathoriensis ac Oswyqnczimensis veluit membra Regni unam et eandem defensionem nobiscum sustineant eidemque oneri, quemadmodum et nos, sint subiecti. Constat enim terras ipsas magnis sumptibus cum multa sanguinis effusione per maiores nostros esse acquisitas et ab inimicis saepius defensas ac regno Poloniae annexas.* AT, T. XV/1, nr 51, pkt 11, s. 104.

³ J. Deresiewicz, *Z przeszłości Prus Królewskich. Skarbowość Prus królewskich od r. 1466–1569*, Poznań 1946, s. 180.

⁴ A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw...*, s. 59 i 64.

⁵ Obrady sejmu relacjonuje Stanisław Górski, nie zachował się dziariusz tego sejmu. B. Jagiell. Ms 6559 III, k 130–136 v, B. Kórn ms.218 II k 14–23 v; B. Kórn, ms 1461, s. 284–301, tłumaczenie w „Pamiętniku Warszawskim” 1818, T. XI, s. 129–156 Podają za W. Uruszczak, VC, T. I/2, s. 160. Natomiast zawarte w tekście informacje podano za: O. Halecki, *Dzieje unji...*, T. II, s. 98–99.

prywatną. Ponadto przestrzegano, by sprawy takie jak przypadek Stanisława Tęczyńskiego¹ nie doprowadziły do zerwania unii².

Także w postulacie z 1539 r. zgłaszając konieczność rozdziału kosztów obrony granic³ wśród ziem, które należało nimi obciążyć wymieniano Litwę.

W 1542 roku⁴ szlachta rozszerzyła swój postulat, obok podziału kosztów obrony domagając się jeszcze przeprowadzenia unii z Litwą, Prusami i księstwami śląskimi⁵. Królowi zarzucono, że nie wykonał uchwał sejmowych, ponieważ na sejmie w 1539 r. obiecał wyrównanie ciężarów ponoszonych na obronę przez Litwę i Koronę; by zapewnić realizację tej obietnicy, zapisano ją w konstytucji sejmowej. Jednakże wbrew temu postanowieniu sprawa ta nie została poruszona na następnym sejmie, który odbył się w 1540 r. i dlatego w 1542 r. posłowie zgłaszali pretensje do monarchy⁶. Niezadowoleni z okazanego im lekceważenia, rozszerzyli treść uprzednio zgłaszanego postulatu o żądanie unii. Ponieważ jego realizacja wymagała zatwierdzenia przez stronę litewską, domagali się także, by na przyszłym sejmie ko-

¹ Postulat w tej sprawie przedstawiała szlachta sandomierska w 1538 r. ... *Nobilitas rogat pro intercessione ad Regiam M-tem pro domino Stanislao Then-czinski filio Magnifici domini curiae marschalci, ut Regia M-tas mandet bona uxoris eius restituere per dominos Lithuanos, quae ei contra iura ademerunt. Nam dominus ipse Stanislaus non est alienigena, sed Polonus ac indigena huius Regni ex patre. Matrem autem habuit ex Magno Ducatu Lithuaniae. Et proinde aliter interpretari non potest, quod scilicet esset alienigena ex inscriptionibus mutuis huius Regni Poloniae cum Magno Ducatu Lithuaniae, quae factae sunt tempore Serenissimorum olim principum Wladislai Regis Poloniae et Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae A.D. 1401. Et hoc privilegium confirmetur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 353. Stanisław Tęczyński był synem marszałka dworu, sprawa zaś dotyczyła dóbr posagowych jego żony – Bohuszówny. Ponieważ była ona córką podskarbiego litewskiego i przynależne jej ziemie leżały na Litwie, Tęczyński miał kłopoty z objęciem ich w posiadanie. Bowiem Litwini, którzy nie chcieli widzieć Koroniarza we władaniu dóbr ziemskich na ich terenie, podważali przysługujące mu prawa. Według nich był on „alienigeną” i jako taki nie miał prawa do posiadania własności ziemskiej. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 324.

² O. Halecki, *Dzieje unii...*, s. 98.

³ ... *Item, aby J.Kr. mość ziemie pruskie i księstwa oświęcimskie i zatorskie ku temu przywieść raczył, aby już teraz społecznie z nami obronę niosły (...) i tak też księstwo litewskie. Teksty źródłowe...*, s. 28.

⁴ Postulaty zostały sformułowane w piśmie do króla. Pierwszą część tego dokumentu nazwano: *Legatio a senatu regni Poloniae, ex conventu Piotrcoviensi ad dominicam Reminiscere acto ad regem Sigismundum Primum Vilnam missa*, zawiera ona dezyderaty obu izb, natomiast druga – *Haec etiam adiicere nunciis terrarum placuit, que nobis quoque non intempestiva neque iniqua esse visa sunt* – poselskie. A. Dembińska podaje ich następującą lokalizację: Rkp. Bibl. Jag. L. F. IV 145 – r (AT, T. XVII) s. 52–65; też Libri Leg. T. 10. f. 214–223.

⁵ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 204.

⁶ Tamże.

ronnym Litwa reprezentowana była nie tylko przez swoich senatorów, ale również przez posłów ziemskich *more nostro*. Jednocześnie sprecyzowano wysokość obciążeń wojskowych, postulując, by Litwa utrzymywała pięć tysięcy żołnierzy stacjonujących na pograniczu¹.

Poruszono także sprawę unii z księstwami śląskimi i Prusami Królewskimi².

Przebieg sejmku z 1543 r. nie da się zrekonstruować szczegółowo, jednak treść konstytucji na nim uchwalonych nawiązuje do postulatów poprzedniego sejmku³. Tytuł pierwszej z nich *O zjednoczeniu z Koroną państw wielkiego księstwa litewskiego, pruskiego, oświęcimskiego i zatorskiego*⁴, świadczy o tym, że zadania integracyjne nie zostały spełnione.

W 1544 r. roku pojawiło się zagrożenie najazdem tureckim, toteż na specjalnie zwołanym sejmie piotrkowskim obradowano nad projektami reformy skarbowo-wojskowej⁵. Po rozważeniu kilku z nich wybrano jeden zatytułowany *Inventio bellicae expeditionis et defendendi Regni Poloniae contra vim validam Turcorum*⁶. Przyjęcie go uzależniono od zatwierdzenia przez wszystkie księstwa podległe królowi, tj. Litwę, Prusy, Zator i Oświęcim.

Postulaty sejmku krakowskiego z 1545 roku rozpoczęto znowu prośbą o wspólne ponoszenie kosztów obrony. Tym razem posłowie domagali się, by Litwa⁷, Mazowsze⁸, Prusy, Zatorze i Oświęcim nie były wyłączone spod obowiązku wojskowego⁹.

¹ Warto podkreślić, że żądanie to znalazło się w obu dokumentach przedstawionych w 1542 roku.

² A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 204.

³ Uwagę na to zwraca A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 231.

⁴ *Teksty źródłowe...*, s. 419–448; VL, I, f. 566, *Cum subditi Regni nostri Poloniae...*

⁵ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 233.

⁶ Szczegółowo omawia go A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 233–234. Z autorką polemizuje S. Grzeszczuk, który uważa, że błędnie zakwalifikowała ona ustawę piotrkowską z 1477 r. jako pierwszą redakcję *Inventio bellicae expeditionis et defendendi Regni Poloniae contra vim validam Turcorum*. S. Grzeszczuk, *Wyprawa wojenna duchowieństwa...*, s. 30, przypis. 15.

⁷ Ponieważ 6 X 1544 r. król Zygmunt Stary przekazał władzę na Litwie swojemu synowi dla siebie zachowując tytuł „najwyższego księcia”, władzę zwierzchnią i szafunek skarbem litewskim. Spowodowało to wzrost separatyzmu litewskiego. G. Błaszczyk, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2004, s. 93.

⁸ Mazowsze zgodnie z tekstem aktu oprawy zobowiązane było do udziału w każdej uchwale podatkowej ustalonej w Koronie, udział tych ziem we wspólnych ciężarach oznaczał więc tylko wykonywanie prawa. A. Dembińska, *Zygmunt Stary...*, s. 268.

⁹ ... *Naprzód, ażeby JKMc stosownie do dawney Unii Litwę, Mazowsze, Prusy, Ziemię Zatorską i Oświęcimską do odbywania wypraw wojennych i do podeymowania wszelkich ciężarów publicznych zarówno z królestwem Polskiem zobowiązał...*, Sejm krakowski roku 1545, s. 286.

Jak widać szlachta systematycznie ponawiała i modyfikowała swój postulat, rozszerzając listę ziem, które należało zobowiązać do wspólnego ponoszenia kosztów obrony¹. Uwzględnienie Mazowsza spowodowane było przeniesieniem przez króla oprawy królowej Bony właśnie na te ziemie wiosną 1545 r.

Wśród postulatów z 1545 roku znalazło się także żądanie, by król dokonał zapowiadanej unii². Tym razem posłowie zaplanowali czas (na św. Michała)³ i miejsce (Lublin, Parczów lub Warszawa) proponowanego sejmku zjednoczeniowego.

Na sejmie piotrkowskim z 1547/8 r. powrócono do sprawy zjednoczenia, postulując co następuje: *Najprzód proszą, aby król Jego Mość, wedle dawnej unii a złączenia ziem: litewskiej, mazowieckiej, pruskiej, zatorskiej, oświęcimskiej, raczył ku jednostajnym namowom posłuszeństwa ku służbie wojennej, jako insze rycerstwo koronne jest powinnowate, ku zjednoczeniu przywieść*⁴. W zjednoczeniu posłowie widzieli już nie tylko wspólne ze szlachtą koronną ponoszenie kosztów obrony, ale również takie same prawa i obowiązki⁵. Proponowanym miejscem sejmku zjednoczeniowego i tym razem miał być Parczów lub Lublin.

Na pierwszym sejmie za panowania Zygmunta Augusta w 1548 roku⁶ ponownie żądano dokonania zjednoczenia i zwołania w tym celu sejmku na granicy z Litwą:

¹ Najpierw dołączono Litwę (tj. w 1538/39), a w 1545 roku proponowano objęcie tym obowiązkiem również Mazowsza.

² ... *upraszają aby JKMc raczył sejm w Lublinie lub w Parczowie albo w Warszawie na następujące święto S. Michała naznaczyć, wszystkie stany Xięztw mających być połączonych zgrupować, i tam Unią od tylu lat pożądaną, dokonać, ażeby Xięztwa do królestwa wcielone, w posłuszeństwie i powinnościach porównane z niem zostały...*, Sejm krakowski z 1545 r..., s. 288.

³ 29 września.

⁴ Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 20.

⁵ ... *wezwać wszech stanów i rycerstwa państw onych, jako są litewska ziemia, mazowiecka, pruska, szlązka, zatorska, oświęcimska, miały tam w unii, w prawie, w powinnowactwie, w obronie jednostajnej koniec*. Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 20.

⁶ Także H. Łowmiański uważa, że niektóre litewskie rody możnowładcze: *już na początku panowania Zygmunta Augusta wyrażały gotowość założenia z Polakami wspólnego sejmku dla porozumienia w sprawie unii*. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 616. Odmienne zdanie na ten temat prezentuje W. Polak, który powołując się na O. Haleckiego (*Dzieje unii...*, s. 122) przyjmuje, że: *pierwszy raz za rządów Zygmunta Augusta, starano się nakłonić szlachtę i panów litewskich do zawarcia unii na sejmie Wielkiego Księstwa w Wilnie w 1551 r.* W. Polak, *O dobro wspólne i egzekucję praw. Sejm 1565 r. w Piotrkowie*, Toruń 2004, s. 132. Pogląd ten nie wydaje się słuszny, gdyż z diarusza sejmku z 1548 r. wyraźnie wynika, że szlachta polska zgłosiła już wówczas postulat unii, ustawicznie podnoszony od 1542 r. Trudno więc przyjąć, że nie naciskano w tej sprawie Litwy przed 1551 rokiem. Natomiast na pewno w 1551 r. król namawiał Radę Litewską do złożenia z Polakami sejmku dla dokonania unii. O. Halecki, *Dzieje unii...*, s. 127.

w Parczowie albo w Lublinie¹. Ogólne żądanie przeprowadzenia unii z Litwą, Prusami i księstwami śląskimi oraz wcielenia Mazowsza pojawiło się także wśród postulatów przedstawionych na sejmie z 1550 roku².

Domagano się również, by król wezwał na sejm Koronny księcia i rady pruskie³. Wskazywano, że Prusy stanowią część Rzeczypospolitej, powinny razem z innymi jej ziemiami brać udział w naradach, których celem jest jej zabezpieczenie. W treści postulatu zmieniono jedno z dotychczas proponowanych miejsc zawarcia unii, gdyż zamiast Warszawy wskazano Wilno, a do ziem, które miały podlegać zespoleniu dodano Mazowsze⁴.

W czasie obrad sejmu z 1553 r. kolejny raz przypomniano władcy, że poprzednie zgromadzenie⁵ nie miało charakteru zjednoczeniowego⁶, dlatego zażądano zwołania kolejnego. H. Ossoliński powołując się na przywileje unijne, udawał, że unia z Litwą praktycznie nie istnieje, bowiem przestano zwoływać wspólne sejmy przewidziane aktem unii mielnickiej⁷. Według posła, podjęcie takich obrad uzasadniała konieczność opracowania zasad wspólnej obrony⁸. Jego wypowiedź spo-

¹ ... W Księstwie litewskim a nie w Koronie był sejm złożony na granicach w Parczowie albo Lublinie wedle statutu, a tam wszech wezwać, i już iako się było opisał(o) unię Księstwa wielkiego litewskiego i innych jak zatorskiego, oświęcimskiego z Koroną exekwować. Diariusz sejmu 1548 r..., s. 168; Piotr Boratyński w mowie do senatu, tamże, s. 172.

² ... Item aby już unia z Księstw Litewskiem, Pruskim, Śląskiem, pewnie wypełniona była, syem w Parczowie w Lublinie i w Wilnie tak koronie jako tym wszystkim Księstwom był tu na tym sejmie dzień mianowicie złożony, aby już na takowy syem nie posły swe posyłali, ale Rady onych księstw i też postowie, od powiatów, aby wspolek przy Królu J. M. z Radami koronnymi, a postowie z posły jako jest obyczaj i zachowanie koronnego sejmu obchodzenie, radzili i sądzili, na który to tam takowy syem walny aby ja..., Diariusze sejmowe..., s. 39.

³ Item prossą, abi I.K.M. przotkiem Xiąże I.M. Pruskie, potim y wssitkie radi Pruskie, na prziszli Sięm coronni wezwacz raczil, a isz są członki koronne, przystoi im to dobrze, abi s nami radzili o pospolite dobre. Iakosz tego iest swiezia pamięcz, isz panowie Prusci s pani radami niedawni czas są spolem radzili o potrzebach y doliegloszczach Rzeczy Pospolitei. Elementa ad fontium..., s. 44.

⁴ W 1545 r. wskazywano tylko, że stosownie do aktów inkorporacyjnych Mazowsze było zobowiązane do ponoszenia wspólnych ciężarów na obronę i powinno się z nich wywiązywać.

⁵ Chodziło o sejm piotrkowski z 1552 r., którego diariusz się nie zachował.

⁶ ... że i sejm nie na ten czas, ani na tem miejscu, ani z Litwa ani z Prusakami ani z innymi Księstwami złożony był. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 3.

⁷ Tymczasem według unii mielnickiej oba państwa miały mieć wspólny wybór króla, przymierza, przywileje i monetę. W. Cichocki, *Sejm warszawski...*, s. 11; Szerzej: J. Bardach, *O Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Warszawa 1998; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie: Dokument 667; VC, T. I/1, dz. cyt., s. 102–109.

⁸ ... A iż też o tem propozycji było, aby między nami radzono było, jakoby już nie tylko przyjąc walaską ziemię, ale żebyśmy ją już i odzierżec mogli, a to z powinności urzędu swego, na którym teraz jest, i z powinności tej bojąc się upadku ztąd przyszłego, też z rozkazania Króla JM. Tedy o tem muszę

tkąła się z szerokim odzewem i aprobatą zgromadzonej szlachty, która dopominała się również wykonywania postanowień o połączonych sejmach i naradach w sprawach wspólnych, do czego według niej zobowiązana była Litwa oraz inne bliżej nieokreślone tereny przyległe¹. Posłom prawdopodobnie chodziło o terytoria Prus Królewskich i księstw śląskich, których przedstawiciele powinni brać udział w obradach dotyczących wspólnych zagadnień².

Ponieważ ani król, ani Litwini nie zgodzili się na reaktywowanie wspólnych obrad sejmowych, posłowie zaproponowali, by sejmy były nadal oddzielne, ale zwoływane w tym samym czasie dla Korony i Litwy, w bliskiej odległości, dzięki czemu posłowie obu państw mogliby się porozumiewać i ustalać wspólne stanowisko. Polacy mieli obradować w Parczewie³, a Litwini na Wołyniu. Ta propozycja również nie została przyjęta, gdyż nie podobała się stronie litewskiej, a zwłaszcza jej magnaterii. Obawiała się ona, że może to dać przewagę bardziej wyrobionej politycznie stronie polskiej oraz stanowić kolejny krok do zacieśnienia współpracy parlamentarnej⁴.

Polacy nie zrezygnowali jednak ze swych planów unifikacyjnych wobec Litwy i w 1555 roku wydelegowali Jakuba Uchańskiego, który prosił Litwinów o przy-

opatrzanie radzić a tak mówić, jakoby za naszą radą gruntowna a nieomylna obrona postanowić się mogła, a iż tak ma być, tedy ja o tem tak mówię, iż przeciwko nieprzyjacielowi to najlepszy fortel, mieć wielkie a ćwiczone wojsko, co i przodkowie nasi dobrze obmyślali i dla tego wielkiego księdza litewskiego sobie na pana wzięli, aby złączywszy to oboje państwo, mogło być ludzi więcej ku obronie przeciw spólnemu a gwałtownemu nieprzyjacielowi, i tamże postanowili, czego przywilej uczy, aby, gdyby co z potrzeby RP. Przyszło mówić i radzić, tedy, aby obojemu państwu i Koronie i W. Księstwu w Lublinie albo Parczowie albo gdzieindziej na słusznem miejscu, czas ku zjechaniu był złożon, aby tam radzili spólnie wszyscy społu o rzeczach spólnych. A tak K.J.M. o to prosić, aby już teraz, gdy już tego największa jest a już przyszła potrzeba, raczył nam ten sejm spólny złożyć z niemi, abyśmy tam zjechawszy się radzili o tem, jakoby ją spólnie wziąć i przyjdzie – li bronić, aby nieprzyjacielowi stateczny opór dan być mógł. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 30.

¹ ... Sejm nam wedle statutu z Księstwem litewskim i takoz z innemi złożył raczył, abyśmy de communibus malis communia consilia, a namowy mieć mogli spólnie. Bo nie toż tylko Unia, że nam niejaki kondycyi podają ku spólnej obronie (jakośmy od WKM. słyszeli), gdyż nam wszelaką obronę przeciw każdemu nieprzyjacielowi powinni są. Bo nie może być żadna potrzeba takowa nasza od któregożkolweik nieprzyjaciela, któraby ich doleż nie miała, a ich także nasza jest. Ocz nam więcej gra idzie, w czym nam spólnych namów potrzeba z nimi, to łatwiej każdy obaczy, co w inkorporacyę Księstwa onego z Królestwu pilniej wejrzy. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 20; ... wojnę ruszyszy, do którejby też i litewskiego i innych koronnych księstw trzeba, to jest pruskiego i szlaskich, bo przeciw wielkiej mocy wiele też ludzi potrzeba. Tamże, s. 32.

² A. Vetulani, *Lenno pruskie...*, s. 125.

³ Parczew leżał na granicy litewsko-polskiej.

⁴ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 617.

słanie reprezentacji na sejm, zwołany w tymże roku do Piotrkowa¹. Delegaci litewscy jednak nie pojawili się mimo, że król prosił Koroniarzy o wysłanie zgroźnej najazdem moskiewskim Litwie zbrojnych posiłków.

Podczas obrad sejmu z tego roku² Polacy zgodzili się na udzielenie Litwie „pomocy braterskiej”, jednocześnie ponawiając żądanie zwołania wspólnego sejmu³. Ponadto posłowie przedstawili dokładniej swój punkt widzenia na temat związku obu krajów, prezentując pierwszy szczegółowy projekt unii z Litwą: *De unione Lithwaniae*⁴. Określono w nim zgodny z unią mielnicką porządek wspólnej elekcji. Ponieważ Litwini go nie przestrzegali i pierwsi wybierali hospodara, tym razem zaopatrzone go sankcją na wypadek złamania go przez stronę litewską.

Na sejmie z 1558/9 r. sprawy unii nie poruszano, gdyż zdominowały go problemy religijne. Nawiązując tylko do uprzednich postanowień sejmowych posłowie przypomnieli królowi, że powinni tu być obecni również reprezentanci Prus i księstw śląskich⁵.

Dalsze losy związku między Koroną a Litwą uzależnione były od sytuacji międzynarodowej⁶. Król, do którego należała Litwa, był dotąd zainteresowany wyłącznie unią personalną, która nie godziła w suwerenność Wielkiego Księstwa Litewskiego i równocześnie zapewniała Litwie pewne oparcie w Koronie. Dlatego też w 1559 roku przeforsował poddanie Inflant tylko Litwie, co przynosiło korzyści finansowe wyłącznie jemu. Sytuacja zmieniła się jednak w momencie wybuchu wojny inflanckiej. Wprawdzie w pierwszej fazie walk ani Litwini ani monarcha nie zdawali sobie jeszcze sprawy z siły przeciwnika, ale stopniowo rozwój wypadków

¹ Tamże.

² W. Polak, przedstawiając ten sejm, pomija stanowiska posłów prezentowane w postulatach z roku: 1550 i 1553 roku, gdyż pisze: *Pierwszy raz za rządów Zygmunta Augusta starano się nakłonić szlachtę i panów litewskich do zawarcia unii na sejmie Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1551 r. Litwini zdecydowanie oparli się tym naciskom. Następna próba załatwienia omawianej sprawy miała miejsce na sejmie koronnym 1555 r. w Piotrkowie.* W. Polak, *O dobro wspólne i egzekucję praw...*, s. 132.

³ ... *Abi krol J.M. seim pospolithi Polscze z Lithwą wedlie statutu zlozicz raczil, (...) Pruskie, Zathorskie, Oszwieczimskie panstwa aby bily ad communia jura prziwiedziony.* Dziennik z 1555 r..., s. 55; *Tham na on seim aby Lithwa byla y yne slazke kxiestwa, iako Zatorskie, Oszwieczimskie etc. Abi yusz tham ze wszizthkimy byla exequowana unia, y zebi de communibus aliis malis, które tak na korone, iako y na wielkie kxiestwo przypadli, communia consilia wedlie statutu miecz mogli.* Tamże, s. 133.

⁴ Dziennik z 1555 r..., s. 95–100.

⁵ ... *Jesth tess to N.M. Krolu w recesie warsawskim* [chodzi o reces sejmu waszawskiego 6 grudnia – 14 stycznia 1556/7 r. S. Bodniak, *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 124–125 – E.N.-J.] y w *inich obietniczach W.K.Mci, ze stany xiestwa Pruskiego, Osswieczimskiego y Zatorskiego na tym tu seyemie bycz miely...*, Dziennik z 1558/9 r..., s. 267.

⁶ Gdyby Litwa ustaliła pokojowo swe stosunki z sąsiadami, egzekucja unii mogłaby się ciągnąć w nieskończoność. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 617.

przekonał ich, że bez realnej pomocy Korony, możliwej tylko po prawnym unormowaniu związku obu państw, nie będą mogli pokonać wrogów¹.

Z tego powodu² król zdecydował się zmienić taktykę i zaczął stosować politykę obstrukcji. Natomiast zdecydowanie przychylniej zaczęła o unii myśleć szlachta litewska, uznając, że wraz z jej zawarciem Korona weźmie na siebie część wydatków wojennych i w ten sposób odciąży ją finansowo. Pogląd ten popularny był zwłaszcza wśród szlachty ruskiej prowincji wschodnich i południowych. Mieszkańcom wschodu, narażonego bezpośrednio na pustoszące ataki Moskwy zależało na realnej pomocy wojskowej. Na południu natomiast chciano skoordynować z Polakami obronę przed najazdami tatarskimi. Pewną rolę w sprawie połączenia państw odegrała także asymilacja kulturowa szlachty litewskiej, szczególnie podlaskiej i wołyńskiej.

Wszystko to spowodowało rozbitcie jednolitego stanowiska litewskiego w sprawie unii. Szlachta zachęcona także możliwością przeprowadzenia korzystnego dla niej zrównania jej praw ze szlachtą koronną zaczęła podejmować kroki zmierzające do jej zawarcia. Natomiast król i możnowładztwo litewskie, zaniepokojeni zarówno utratą dominującej pozycji jak i ewentualną egzekucją dóbr przeprowadzaną na wzór koronny, dalej byli jej zdecydowanie przeciwni.

Po raz pierwszy szlachta litewska zażądała przeprowadzenia unii realnej³ z Koroną na sejmie obozowym pod Witebskiem, we wrześniu 1562 roku. Miało się to dokonać – tak jak chcieli wcześniej Polacy – na wspólnym dla Litwy i Korony sejmie. Król przyjął te postulaty⁴, jednak na sejm zjednoczeniowy, który miał odbyć się w listopadzie tego samego roku wezwał do przysłania posłów nie tylko Litwę, ale i księstwa śląskie oraz Prusy. Łączne rozpatrywanie tej sprawy dawało bowiem znikome szanse na to, że zakończy się ona powodzeniem.

I rzeczywiście na unię, tak jak można było przypuszczać, zgodziła się jedynie szlachta księstw śląskich⁵, która przedłożyła na tym sejmie trzynaście postulatów

¹ Już w 1561 roku okazało się konieczne wciągnięcie Polski do aktywnego udziału w wojnie.

² Niektórzy autorzy uważali, że wpływ na zmianę stanowiska przez króla miała nie tylko polityka zagraniczna, ale również brak potomstwa. W. Smoleński, *Dzieje narodu...*, s. 112; E. Dubas-Urwanowicz, *Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562–1574*, „*Studia Podlaskie*” 1995, T. V, s. 6.

³ Według posłów litewskich: wspólny miał być monarcha wybrany przez reprezentacje obu państw, wspólne sejmy, obrona i prawa, natomiast odrębne urzędy. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 619.

⁴ W punkcie legacji królewskiej zwołującym sejm na listopad 1562 roku znalazł się już zapis dotyczący unii.

⁵ ... A z zatorskiego i Oświęcimskiego Xięstwa od szlachty posłowie przed królem J.M. byli, żądając od szlachty onych krajów, aby jednako i spólnie onera Regni nosili i spólnie z szlachtą koronną o nich radzili..., *Diariusz sejmny 1562/63 r.*, s. 28.

warunkujących inkorporację księstwa oświęcimskiego i zatorskiego¹. Po wielu dyskusjach król za zgodą wszystkich stanów sejmujących (26 marca 1563 r.) wydał przywilej inkorporacyjny dla obu księstw².

Ścisłego zjednoczenia z Koroną nadal nie chcieli posłowie Prus. Co prawda szlachta pruska i małe miasta unie popierały, sadząc, że spowoduje ona obniżenie zbyt wysokich podatków, jednak możni i wielkie miasta pruskie nadal byli jej zdecydowanymi przeciwnikami, głównie dlatego, że spodziewali się przeprowadzenia wówczas na terenie Prus egzekucji dóbr królewskich, co doprowadziłoby do utraty części posiadanych przez nich majątków³.

Przeciwni zespoleniu z Polską byli również Litwini. Ponieważ zaś król nie udzielił stanowczego poparcia unii, także i tym razem sprawa jej zawarcia została odłożona.

Na Litwie poza królem, niechętnie nastawione do unii było nadal możnowładztwo litewskie. Ponieważ kolejna komplikacja sytuacji międzynarodowej – w 1563 roku Moskwa zaatakowała Księstwo⁴ – wywołała konieczność pilnego opracowania lepszej strategii obrony granic, pod koniec sejm (19 marca 1563 r.)⁵ na wieść o utracie Połocka posłowie odłożyli sprawę zjednoczenia na następny sejm.

Szlachta litewska nie rezygnowała jednak z planów unifikacji i część obrad sejm wileńskiego (7 czerwca 1563 r.) poświęcono właśnie temu zagadnieniu. Tym razem ustalono stanowisko odpowiadające możnowładztwu i przekreślające możliwość zawarcia unii realnej. W nowej propozycji⁶ zakładano wspólną elekcję wyłącznie dla dynastii Jagiellonów, jednocześnie przewidując m.in. możliwość wyboru osobnego księcia litewskiego, jeżeli będzie więcej przedstawicieli domu jagiellońskiego⁷. Dążono w ten sposób do zamiany unii personalnej na dynastyczną. Wspólne sejmy, tak jak tego chcieli król i magnateria, miały odbywać się tylko w razie *wielkiej i ważnej potrzeby*⁸.

¹ Diariusz sejm 1562/63 r..., s. 28–30.

² VL, II, f. 653–658; Zob. też: VC, T. II/1, s. 126–127. Pierwszy i drugi dokument inkorporacji, wskazując różnice między nimi, omawia A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa...*, s. 206–208.

³ W. Smoleński, *Dzieje narodu...*, s. 112.

⁴ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 575.

⁵ ... *A ten Sejm spólny z Litwą i Prussy, będziem powinni wedle Statutu złożyć – i tamże już w doskonałą exekucją przywieść tę unią...*, Diariusz sejm 1562/63 r..., s. 144.

⁶ Była ona zawarta w potwierdzeniu instrukcji danej posłom litewskim na sejm zwołany na zimę do Warszawy. *Confirmatia instructiei panów litewskich (...) 21 VII 1563 r. Zrządopisma...*, cz. II, s. 172–178.

⁷ Dokładnie punkty tej instrukcji omawia E. Dubas-Urwanowicz, *Stosunek Korony...*, s. 8.

⁸ Literatura w tym wypadku nie jest zgodna. H. Łowmiański uważa, że wspólne sejmymiały odbywać się wyjątkowo, tenże, *Polityka Jagiellonów...*, s. 620. Natomiast E. Dubas-Urwanowicz pisze, że sejmy miały być generalnie wspólne. Też, *Stosunek Korony...*, s. 8.

Strona polska zapoznała się z tym projektem na sejmie warszawskim z roku 1563/64. Sprawa unii z Litwą pojawiła się podczas jego obrad już w propozycji sejmowej¹ ogłoszonej przez podkanclerzego Piotra Myszkowskiego. Przedstawiona została ona przez króla jako jeden z najpilniejszych elementów ogólnej reformy państwa. Monarcha zapewniał Koroniarzy: *że (...) wszystkie stany W.Ks. Lit. do tego przywiódł, że posły swe tu na ten sejm do WM. posyłają, aby już unią dostateczną i zjednoczenie skuteczne (...) z Koroną przyjęt²*. Zygmunt August chciał wówczas doprowadzić do zakończenia rozmów zjednoczeniowych, gdyż Litwa kolejny raz zagrożona była atakiem ze strony Moskwy i znowu występowała o uzyskanie jak największej pomocy ze strony Korony.

Spodziewana wojna wybuchła na początku 1564 r.³, a realizacja projektów unifikacyjnych polskiego lub litewskiego, zależała w dużej mierze od jej przebiegu. Początkowo Litwini godzili się na ustępstwa. Delegacja litewska z Radziwiłłem Czarnym na czele wycofała się z ustaleń witebskich i zgodziła się na unię realną, dążąc jedynie do utrzymania równorzędności obu państw. Wykorzystując sytuację Polacy zgłaszali coraz śmielsze postulaty⁴ takie jak inkorporacja Litwy i zniesienia odrębnych urzędów centralnych⁵; podskarbi Walenty Dembiński proponował nawet nazwę dla Litwy „Nowa Polska”⁶. W czasie dyskusji nad unifikacją obu państw pretensje Koroniarzy przedstawił w przemówieniu kasztelan Marcin Zborowski: *Awa nie masz tych granic i miejsca, które by nie było krwią polską polane, zastawiając się nieprzyjacielom naszym (...) A w Koronie żadnego ratunku z Litwy nigdy nie pamiętam (...) Jakoż i teraz na potrzeby W.M. podatki od siedmiu lat dawamy*⁷. Polacy mieli poczu-

¹ Po zakończeniu ceremoniału otwarcia obrad sejmu pierwsze posiedzenie sejmu w XVI Rzeczypospolitej kończyła propozycja sejmowa czyli przemowa w której przedstawiano sejmującym oczekiwania monarchy.

² Diariusz sejmu 1563/64 r..., s. 193.

³ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 575.

⁴ Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 278, 294, 308–311, 319–324 i 341–342.

⁵ Nie wydaje się jednak aby na podstawie tego postulatu, który w ten sposób sformułowano tylko raz można twierdzić tak jak J. Kiaupiene: *znane są hasła centralizacyjne owego programu, który przewidywał nie tylko zjednoczenie przez unię dwóch państw, bowiem egzekucjoniści występowali z żądaniem niepozostawienia żadnych śladów państwowości litewskiej i wcielenia wprost całego Wielkiego Księstwa do Polski...*, J. Kiaupiene, *Poszukiwanie kompromisu – konfrontacja litewskiej i polskiej tradycji politycznej w przededniu uni lubelskiej*, [w:] *Europa unii i federacji. Idea jedności narodów i państw od średniowiecza do czasów współczesnych*, Kraków 2004, s. 19.

⁶ Tamże, s. 271–272.

⁷ Tamże, s. 299.

cie ogromnego wkładu finansowego¹ i militarnego w politykę zagraniczną Wielkiego Księstwa, bez rekompensaty ze strony Litwy², domagali się więc uregulowań zgodnych z ich interesem³.

Ton prowadzonych rozmów zmienił się 2 lutego 1564 r. gdy Radziwiłł Rudy zwyciężył nad Ułą i niebezpieczeństwo moskiewskie zostało zażegnane⁴. Litwini odrzucili proponowane im warunki i powrócili do postanowień wileńskich, dążąc do zachowania częściowej niezależności Księstwa. W tej sytuacji o porozumieniu nie mogło być mowy. Zwrócono się do monarchy, który miał rozstrzygnąć spór. Król zaproponował swoje rozwiązanie: wprowadzenie wspólnych sejmów, ale pozostawienie odrębnych urzędów na Litwie. Dla ułatwienia wspólnej elekcji władca przeniósł w konstytucji z tego sejmu swe prawa sukcesyjne do Wielkiego Księstwa Litewskiego na Koronę⁵. Jednocześnie uznał, że decyzja o ostatecznym zawarciu unii należy do sejmu litewskiego.

Stanowisko króla obie strony zinterpretowały odmiennie. Litwini uznali je za wstępną propozycję, którą miał rozpatrzyć i ewentualnie zaakceptować dopiero sejm litewski, natomiast Polacy za decyzję, która powinna zostać wykonana. Nic zatem dziwnego, że obie strony rozjechały się bez podjęcia uchwały.

Częściowym sukcesem zakończyła się natomiast sprawa unii z Prusami⁶. W marcu 1564 r. złamano opozycję Rady Pruskiej⁷. Ugięła się ona pod szeregami oskarżeń. Pod jej adresem padły nawet słowa, że: *szlachta pruska znalazła się w gorszej niewoli u radców pruskich, niż była u Krzyżaków*⁸. 4 marca Rada Pruska zgodziła się na rozpoczęcie rewizji zapisów na dobrach królewskich. Prawdopodobnie właśnie rozcią-

¹ Jak ustalił L. Kolankowski: *w latach 1561–1570 wydano na ten cel ze skarbu koronnego 2 133 653 florenów*, co wówczas było ogromną kwotą. Tenże, *Polska Jagiellonów...*, s. 217.

² Pretensje dotyczyły głównie konfliktu z Wołoszczyzną, gdy Litwa nie stanęła po stronie Korony, wymawiając się traktatem pokojowym zawartym z tym państwem. *Diariusz sejmu 1563/4 r...*, s. 272; 298–299; 306 i 361.

³ ... *Nie omieszkali Polacy, ilekroć potrzeba jaka bywała, Litwy ratować, ani tego żadny pokaże, aby tego omieszkali. A gdy na Koronę potrzeby przychodziły, nie wiemy by kto kiedy ratunek litewski w Polsce widział (...)* Owa tego wynaleść nie możemy, aby jaki pożytek z tamtych krajów Polska miała, jedno wielkie zawżdy trudności odnosi..., tamże, s. 361.

⁴ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski...*, s. 266–267.

⁵ VL, II, f. 643, *Deklaracja o unij*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 127–128.

⁶ ... *A iż też Unia znaczne miejsce w exekucji zastąpiła, żeby Państwa J.K.M., Koronie przyległe, które do tego czasu rozdzielone, w jedność praw a swobód koronnych były przyłączone, a w jedno ciało R.P. zjednoczone.* *Diariusz sejmu 1563/4 r...*, s. 193; ... *A Prusów ani tu ani tam między sobą nie widzimy...*, tamże, s. 251; ... *A wskaż prosili Króla, (...) aby Prusakom zasiąść w Radzie roszkała.* Tamże, s. 251 i s: 200, 291, 310–311, 321 i 342.

⁷ *Diariusz sejmu 1563/64 r...*, s. 408.

⁸ Tamże, s. 387–400.

gnięcie egzekucji dóbr na Prusy Królewskie ułatwiło zmuszenie przedstawicieli stanów pruskich do zajęcia miejsca w senacie i sejmie polskim, przed czym jeszcze przez parę lat się wzdrali, i złamało prawną odrębność tej prowincji¹.

Na omawianym sejmie warszawskim szlachta powróciła także do sprawy inkorporacji księstw śląskich do Korony, zgłaszając zastrzeżenia do treści wystawionego rok wcześniej przywileju dla tych ziem². Ponieważ wszystkie sporne kwestie zostały rozstrzygnięte 25 lutego 1564 r., król wydał drugi przywilej inkorporacyjny³, ostatecznie uznający tereny księstwa oświęcimskiego i zatorskiego za pełnoprawną część składową Korony Polskiej. Wcielono je do województwa krakowskiego, dzięki czemu uporządkowano stanowisko prawne księstw.

W latach 1564 i 1565/66 roku obradowały kolejne sejmy litewskie, na których po zwycięskich bataliach z możnowładztwem szlachta tych ziem wywalczyła przeprowadzenie licznych reform umacniających jej pozycję⁴. W sprawie unii postanowiono w 1564 r., że sejmy będą wspólne, urzędy centralne litewskie odrębne, tak jak proponował król, oraz dodano, że egzekucja dóbr nie będzie dotyczyć terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ugoda ta miała zostać zawarta w 1564 r. w Parczowie, na sejmie koronnym z którym miał się połączyć sejm litewski, magnaci zastosowali jednak politykę obstrukcji. Nie tylko sami nie udali się do Parczowa, wysyłając jedynie tam delegację złożoną z pomniejszych panów⁵, ale także zaopatrzyli ich w instrukcję wskazującą, że porozumienie w sprawie zawarcia unii dotąd nie objęło wszystkich istotnych kwestii.

Wobec tego na sejmie piotrkowskim z 1565 r.⁶ szlachta polska uzależniła militarną pomoc dla Litwy od zawarcia unii⁷. Ponieważ w tym czasie toczyła się pierwsza

¹ J. Małek, *Stany Prus...*, s. 76.

² W przywileju inkorporacyjnym pominięto m.in. warunek posiadania indygenatu przez kandydata do objęcia urzędu oraz zwolnienie miejscowej szlachty od cel wodnych. A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa...*, s. 204.

³ VL, II, f. 658, *Wtóry przywilej poprawy wcielenia y zjednoczenia xięstw, Oświęcimskiego y Zatorskiego*; Zob. VC, T. II/1, s. 140–141.

⁴ Magnaci zajmujący urzędy wojewodzińskie i starościńskie zostali zmuszeni do rezygnacji z prerogatyw sądowych, które przekazano sądom ziemskim (oprócz spraw, które w Koronie należały do sądów grodzich). Ponadto ograniczono kompetencje rady gospodarskiej na rzecz sejmu oraz zmieniono podział administracyjno-terytorialny. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 622–623.

⁵ O. Haleckim, *Dzieje Unii Jagiellońskiej...*, T. II, s. 197. Odmienne uważa W. Polak twierdząc, że: *porozumienie to nie weszło w jednak w życie z powodu nieprzybycia panów z Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Tenże, *O dobro wspólne...*, s. 133.

⁶ Sejm ten opisuje W. Polak, *O dobro wspólne...*

⁷ ... Posłowie stwierdzili: *Bo poki tej unii nie dowiedziecie, nie będzie się chciało o tamtych dolegliwościach onego państwa myśleć, ani o jakim ratunku (...) i tak cokolwiek po ten czas czynili z niemającym*

wojna północna¹ i należało bronić granic, król w porozumieniu z senatem złagodził to nastawienie. Sprawę unii odłożono na przyszły wspólny polsko-litewski sejm, a udobruchani prośbami i obietnicami Zygmunta Augusta posłowie zajęli się ustaleniem sposobu obrony, gdyż była to sprawa niecierpiąca zwłoki².

W 1566 r. wybuchła kolejna wojna z Moskwą, toteż król zwołał sejm zjednoczeniowy do Lublina. Posłowie litewscy zjawili się na nim z instrukcjami zgodnymi z dotychczasowym stanowiskiem możnowładztwa i zapewne samego władcy. Litwa zgadzała się na wspólnego monarchę, ale wspólne sejmy dotyczyć miały tylko spraw obrony. Rozdrażniło to polską szlachtę³, która takich warunków nie chciała zaakceptować i rozjechano się z niczym.

Jedyny postulat z tego sejmiku odnoszący się do Prus dotyczył przedstawienia dokumentów potwierdzających przywileje miast pruskich⁴. Wskazywano, że dokonanie tych czynności było przewidziane w konstytucji poprzedniego sejmiku, zgodnie z którą mieszkańcy Prus powinni udowodnić swoje prawa na toczącym się wówczas sejmie⁵, czego jednak miasta pruskie nie uczyniły.

W 1567 r. w Piotrkowie odbył się kolejny sejm⁶, na który posłowie pruscy nie przybyli, chcąc zaznaczyć swą niezależność. Urażona tym zachowaniem szlachta koronna sama podjęła postanowienia w sprawie egzekucji w Prusach⁷. Nie wiadomo, czy zgłoszono wówczas jakiegokolwiek postulatów dotyczące unii z Litwą.

Pojawiły się one natomiast w 1568 roku⁸. Monarcha zwołał w tym samym czasie dwa odrębne sejmy: litewski przy granicy z Polską i polski do Lublina. Według władcy bliska odległość miała pozwolić na połączenie obrad i podjęcie decyzji o unii z Litwą. Po krótkich obradach Litwini przyjechali do Lublina, jednak nie chcieli zgodzić się na połączenie i obrady prowadzili osobno. Narady obu stron dotyczące unii były burzliwe, gdyż u każdej z nich ujawniły się tendencje radykalne, które bardzo utrudniały negocjacje. Polacy w końcu wypracowali jednak swój projekt i przedsta-

nakładem swym, nie szermując uszczerbku majątności swych na podatki, czynili przez sławę W.K.M. pana swego. Diariusz sejmiku z 1565 r..., s. 71; a mianowicie naprzód Unię z Litwą skończył..., tamże, s. 68.

¹ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 576–577.

² Diariusz sejmiku z 1565 r..., s. 295–297.

³ ... *Unia, żeby się dokończyła. Diariusz sejmiku 1566 r..., s. 8; ... Z Prusaki, żeby też koniec był...*, tamże, s. 8.

⁴ Diariusz sejmiku z 1565 r..., s. 215.

⁵ VL, II, f. 690, *Miasta Pruskie*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 171.

⁶ Nie zachował się diariusz tego sejmiku, dlatego nie ma o nim zbyt wiele informacji. Nie wiadomo nawet kto był marszałkiem izby poselskiej. Podają za: W. Uruszczak, VC, T. II/2, s. 195.

⁷ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 629.

⁸ Tamże..., s. 624.

wili go na sejmie. Wspólny miał być król i urzędy, a Polacy na Litwie mogliby dzierżyć dobra ziemskie i urzędy na prawie wzajemności. Natomiast Litwini chcieli mieć wspólnego króla, przy czym akcentowano konieczność jego osobnego podniesienia na stolec Wielkiego Księcia¹, a wspólne sejmy miały dotyczyć jedynie spraw polityki zagranicznej i obrony. Proponowali więc dość luźną unię realną². Ponieważ żadna ze stron nie chciała ustąpić, sprawa znalazła się ponownie w impasie. Posłowie litewscy uznali zatem, że negocjacje zostały przerwane i zaczęli się rozjeżdżać³. Dowiedli w ten sposób, że nie chcą dopuścić do zjednoczenia obu krajów. Tym razem nie było to po myśli Zygmunta Augusta, który sądząc, że taka postawa może Litwie zaszkodzić, postanowił sprawę unii rozwiązać po swojemu. Dlatego też wydał mandat królewski, wcielający do Korony te ziemie, do których rościła ona historyczne pretensje, czyli województwa podlaskie, braćławskie i wołyńskie oraz dodatkowo kijowszczyznę. Także inne problemy zjednoczeniowe zniecierpliwiony władca zamierzał uregulować odgórnie.

Bojkotowanie obrad sejmowych przez mieszkańców Prus⁴ i związane z tym skargi szlachty polskiej⁵ skłoniły króla do wydania 16 marca 1569 r. w tej sprawie dekretu⁶ likwidującego autonomię pruską. Zobowiązał on senatorów pruskich do zasiadania w senacie, a szlachtę pruską do uczestnictwa w izbie poselskiej sejmu Rzeczypospolitej⁷. Tak samo jak inne ziemie Rzeczypospolitej Prusy miały ponosić ciężary podatkowe i wojskowe⁸. Wielkie miasta (Toruń, Elbląg i Gdańsk) pierwotnie miały również wejść do senatu koronnego, ale ponieważ nie chciały się na to zgodzić, zosta-

¹ Warunek ten Koroniarze pominęli.

² Tak twierdzi H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 624. Zdania na ten temat w literaturze są podzielone. O. Halecki uważa, że była to unia personalna. Tenże, *Dzieje unii...*, s. 276–280.

³ S. Kot, *Gniewy o unię, Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, T. 2, Kraków 1938, s. 361–365.

⁴ Nie zjawili się na sejmie piotrkowskim w 1567 r. Natomiast na sejmie lubelskim w 1569 r. byli delegaci pruscy, ale jako obserwatorzy, gdyż stany pruskie zabroniły im uczestniczenia w obradach tego sejmu. Uważali, że przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 6 marca 1454 r. zapewnił im prawo odbywania własnego sejmu. J. Małek, *Unia parlamentarna Prus Królewskich z Koroną w roku 1569 i jej konsekwencje. Europa unii i federacji. Idea jedności narodów i państw od średniowiecza do czasów współczesnych*, Kraków 2004, s. 34.

⁵ ... *Także Prusowie, a którymi nam też unii potrzeba, aby tu z nami byli, którzy też do rządu z nami należą...*, Diariusz sejmu 1569 r., s. 83; tamże, s. 91; tamże s. 140.

⁶ Zawarł w nim nową, inną od dotychczas przedstawianej przez Prusaków, interpretację przywileju Kazimierza Jagiellończyka.

⁷ Posłowie pruscy dopiero od 1572 r. zaczęli uczestniczyć w obradach izby poselskiej. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 629.

⁸ Z. Naworski, *Prusy Królewskie...*, s. 45.

ły przez króla pominięte. Zagrożeni karami senatorowie pruscy podporządkowali się od razu rozkazowi Zygmunta Augusta i podpisali akt unii lubelskiej¹.

W tym samym miesiącu król postanowił doprowadzić do końca sprawę unii z Litwą i 30 marca wystawił przywilej, który antydatowano na 24 marca. Zgodnie z nim organy centralne: sejm i monarcha, który miał być tytułowany również Wielkim Księciem Litewskim miały być wspólne, urzędy centralne litewskie odrębne, a egzekucja dóbr miała nie obejmować terenów Litwy. Litwini, zaniepokojeni wystawieniem tego przywileju i rozstrzygnięciem ich spraw bez ich udziału, po trzymiesięcznej nieobecności wrócili do Lublina i podjęli rozmowy o unii. Po długich debatach² tj. 28 czerwca zawarto wreszcie unię o charakterze realnym³.

Jednakże szlachtę koronną nadal niepokoiła kwestia obrony granicy wschodniej. Na sejmiku w Proszowicach, w osiem miesięcy po zawarciu unii, obawiając się zwiększenia militarnych obowiązków Polski szlachta proponowała: *Aby na sejmie namówiono modum spolny obrony Korony z Litwą, pewnym pocztem służebnych ludzi*⁴.

Wprawdzie nie zgłaszano takiego postulatu na sejmie z 1570 r., ale i tak jednym z przedmiotów obrad było finansowanie obrony granic. Tym razem jednak chodziło ponoszenie kosztów obrony Inflant, którymi szlachta chciała obciążyć króla⁵.

¹ Dekret unijny nie rozwiązywał automatycznie kwestii pruskiej, zwłaszcza Gdańsk stanowczo nie godził się z jego postanowieniami. Także stany pruskie próbowały za wszelką cenę zachować dotychczasowy charakter sejmiku Prus Królewskich, który odtąd miał być tylko przedsejmowym. Bez zgody króla zwołano nawet 29 września 1571 roku stany Prus Królewskich dawnym zwyczajem na sejmik do Torunia, co wywołało oczywiste niezadowolenie władcy i Koroniarzy. Śmierć króla spowodowała, że szlachta zaniechała czasowo poruszania tych spraw.

² Spierano się jeszcze o kwestie drugorzędne, np. czy król ma potwierdzać prawa pieczęcią tylko koronną czy również litewską.

³ Sprawa ta szeroko omawiana w literaturze wykracza poza zakres niniejszej pracy. Zob. szerzej np.: S. Kutrzeba, *Unia Polski z Litwą*, Kraków 1914; O. Halecki, *Dzieje unii Jagiellońskiej...*; O. Halecki, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915; O. Halecki, *Unia lubelska*, Kraków 1916; S. Kot, *Gniewy o unię*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, T. II, Kraków 1938, s. 357–368.

⁴ Wojskami „służebnymi” nazywano wówczas oddziały zaciężne. E. Dubas-Urwanowicz, *Stosunek Korony...*, s. 17.

⁵ ... a namówiwszy posłom podali, gdyż baczymy za to WM być tego potrzebno, a pieniędzy prosili i do Inflant wedle potrzeby wejrzawszy na konstytucyą, iżby pieniędzy dać rozkazali, uwarując to, jakoby w niczem konstytucyi ubliżono nie było. Diariusz sejmu 1570 r..., s. 115.

TABELA NR 10

POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA

1 – Prusy, 2 – Księstwa śląskie: zatorskie i oświęcimskie, 3 – Litwa, 4 – Mazowsze

Rok	Miejsce sformułowania postulatu	Żądanie ponoszenia kosztów obrony				Unia			
		1	2	3	4	1	2	3	4
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533 r.	-	-	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia 1534 r.	+	+	-	-	-	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopad 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia 1537 r.	-	-	-	-	-	-	-	-
1538	Sejm piotrkowski	+	+	+	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego 1539 r.	+	+	+	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 marca – 26 marca 1542 r.	-	-	+	-	+	+	+	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia – 17 marca 1546 r.	+	+	+	+	+	+	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia – 5 luty 1548 r.	+	+	+	+	+	+	+	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia 1548 r.	-	-	-	-	+	+	+	+

Rok	Miejsce sformułowania postulatu	Żądanie ponoszenia kosztów obrony				Unia			
		1	2	3	4	1	2	3	4
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca 1550	-	-	-	-	+	+	+	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec 1553 r.	-	-	-	-	+	+	+	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca 1555 r.	-	-	-	-	+	+	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia 1557 r.	-	-	-	-	+	+	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-	+	+	+	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca 1563 r.	-	-	-	-	+	+	+	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia 1564 r.	-	-	-	-	+	+	+	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia 1565	-	-	-	-	-	-	+	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia 1566 r.	-	-	-	-	+	-	+	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia 1569 r.	-	-	-	-	+	-	+	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca 1570 r.	-	-	+	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Postulaty: wspólnej obrony granic i związanego z nią podziału kosztów oraz zespolenia ziem polskich podejmowano osobno lub równocześnie, co ilustruje tabela, osiemnaście razy.

Zespolenie miało polegać na włączeniu do Polski terenów litewskich, pruskich oraz księstw śląskich i mazowieckich. Koszty obrony granic powinny być ponoszone przez wszystkie ziemie związane z Koroną. Pierwszy dezyderat w tej sprawie

zgłoszono w 1534 r.; dotyczył jedynie ponoszenia wspólnych kosztów. Następnie w latach 1542 – po raz pierwszy wysunięto wówczas hasło unii – 1547/8 oba żądania funkcjonowały obok siebie. W roku 1548 uznano, że wystarczy już zgłaszać sam postulat dotyczący unii, bowiem to pojęcie jest szersze i mieści w swoim zakresie żądanie wspólnej obrony granic oraz zespolenia ziem. Następnie był on podnoszony regularnie podczas prac kolejnych sejmów w latach 1548–1569. Zaprzestano zgłaszania go po roku 1569, gdyż na sejmie z tego właśnie roku został zrealizowany. Mimo doprowadzenia sprawy unii do końca szlachta nie była w pełni zadowolona, ponieważ nie miała pewności co do zakresu wzajemnych obowiązków Litwinów i Koroniarzy. Dlatego też na sejmie z 1570 r. ponownie zaczęła podkreślać konieczność wspólnego ponoszenia kosztów obrony.

Konieczność tę zgłaszano w czasie prac sześciu sejmów w odniesieniu do Litwy, a pięciu wobec Prus i księstw śląskich. Wyjątkiem były ziemie mazowieckie, wobec których takie żądanie pojawiło się tylko dwukrotnie, co właściwie potwierdza wniosek, że w katalogu żądań unifikacyjnych ziemie te znalazły się tylko z powodu niechęci szlachty do ich właścicielki, królowej Bony.

Wniosek o unię dyskutowano aż na piętnastu z dwudziestu trzech udokumentowanych zgromadzeń tego okresu, przy czym częstotliwość jego zgłaszania była różna w zależności od ziemi, której dotyczył. I tak postulat wcielenia zarówno ziem litewskich jak i pruskich pojawił się czternastokrotnie, ziem śląskich dwunastokrotnie, a mazowieckich tylko trzykrotnie.

2.4.2. POSTULATY DOTYCZĄCE GOSPODARKI

Postulaty zaliczone do tej kategorii występują osiemnaście razy. Dotyczą one cła, monety, spławu, soli, wywozu koni, wywozu skór ludzi luxnych i Cyganów. Częstotliwości ich zgłaszania była następująca:

2.4.2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE CEŁ – trzynaście razy.

2.4.2.2. POSTULATY DOTYCZĄCE MONETY – dwanaście razy.

2.4.2.3.1. POSTULATY DOTYCZĄCE SPŁAWU – dziesięć razy.

2.4.2.3.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SOLI – dziesięć razy.

2.4.2.4. POSTULATY DOTYCZĄCE WYWOZU KONI – pięć razy.

2.4.2.5.1. POSTULATY DOTYCZĄCE WYWOZU SKÓR – trzy razy.

2.4.2.5.2. POSTULATY DOTYCZĄCE LUDZI LUŻNYCH – trzy razy.

2.4.2.5.3. POSTULATY DOTYCZĄCE CYGANÓW – trzy razy.

2.4.2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE CEŁ

Przedstawiane w ramach tej grupy postulaty dotyczyły następujących zagadnień:

1. Wymogów, które powinni spełniać kandydaci na celników.
2. Bezpodstawności niektórych opłat pobieranych przez celników:
 - a. Cła nowego;
 - b. Ceł wewnętrznych: targowego, mostowego i grobelnego.
3. Bezprawnie założonych komór celnych.

Ad. 1. W 1533 r. szlachta proponowała wprowadzenie osiadłości jako kryterium nadania urzędu celnika¹. W XVI wieku Polska podzielona była na 4 prowincje celne². Cła koronne wydzierzawiano częściowo, a każda z części należała do jednego z celników, pobierających dochody z określonych prowincji. Posłowie postulowali wprowadzenie wymogu posiadania dóbr ziemskich przez kandydata na celnika, uważając, że powinni oni być mianowani wyłącznie spośród szlachty posesjonatów. Decydował o tym monarcha, dlatego też wprowadzanie jakichkolwiek warunków ograniczałoby w znacznym stopniu swobodę króla w zakresie powierzania dzierżawy celnej, która była jednym z rodzajów przysługującego mu regale. Prawdopodobnie król zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie niesła ze sobą realizacja tego zapisu i dlatego posłom nie udało się go przeforsować.

Niezrażona tym szlachta także w 1534 r. skarżąc się na nieosiadłych celników powtórzyła postulat dotyczący osiadłości, jednak nie zyskał on wówczas akceptacji wszystkich województw³. Powrócono do niego również w 1536 roku⁴.

Ad. 2.a. Drugi wniosek dotyczący ceł związany był z towarami podlegającymi opłacie celnej. Konieczne jest jednak zastrzeżenie, że za jedne towary uiszczano cło wewnętrzne, a za inne graniczne⁵. To pierwsze było udręką dla kupców, którzy musieli je płacić podczas rozwożenia towarów po Koronie. Drugie uiszczano na komorach granicznych od towarów przychodzących i wychodzących. Cło pograniczne

¹ ... *Item, ut theloneatores in omnibus terris et palatinatibus sint possessionati...*, AT, T. XV, nr 133, pkt 5, s. 180.

² M. Woźniczko, *Historia celnictwa polskiego*, „Wiadomości Celne” 2009, nr 1–2, s. 27.

³ ... *Item queritur universa nobilitas de gravaminibus, quibus varie opprimitur a theloneatoribus im possessionatis, itaque supplicat humiliter, ut M. regia dignaretur theloneatores possessionatos in districtibus praeficere, sed non omnes palatinatus consenserunt*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 28, s. 106–107.

⁴ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214; Powtarzanie tego postulatu przyniosło częściowy skutek, gdyż w konstytucji z 1538 r. postanowiono, że celnicy powinni należeć do szlachty osiadłej, świeckiej i chrześcijańskiej. VL, I, f. 518, *Statuimus insuper*. Zob. też: VC, T. I/2, s. 165.

⁵ R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, T. I, Poznań 1928, s. 296 i n.

dzieliło się na: stare (*teloneum antiquum*) i wprowadzone w 1507 r., nazwane dla odróżnienia od dotychczasowego – nowym (*teloneum novum*). To ostatnie obejmowało zwłaszcza opłatę wywozową od wołów i koni oraz skór wolic i końskich¹. Dotychczas obowiązujący przywilej z 1496 roku przewidywał jedynie, że zarówno szlachta jak i jej poddani nie będą opłacać ceł od towarów, które otrzymali w produkcji domowej². W 1504 roku objęto wolnością celną także towary nabywane przez szlachtę wyłącznie na własny użytek³. Na tej podstawie szlachcic, który stwierdził że wiezione przez niego towary służą do jego własnego użytku cła nie płacił. Przywilej ten doprowadził praktycznie do wyeliminowania kupców – mieszczan, którzy za przewożone towary musieli uiszczać wysokie cła, jednocześnie powodując znaczne obniżenie wpływów z cła do skarbcza koronnego⁴. Koniecznym zatem stało się w 1507 roku wprowadzenie wspomnianego wyżej *cła nowego*. Punktem zapalnym stało się to, że tę ważną decyzję król podjął wyłącznie z senatem, nie zasięgając opinii szlachty. Dlatego też izba poselska wyraziła zgodę na jego pobór dopiero w 1509 roku. W tym samym roku postanowiono też, że król określi czas jego obowiązywania⁵.

Szlachta była więc zwolniona z płacenia cła pogranicznego jedynie za woły *któreby się w domach ich* [szlachty – E.N.-J.] *uchowały albo kupne, któreby zbożem ich karmione były*⁶. Celnicy często nie uwzględniali przysługujących jej zwolnień celnych⁷, naruszając w ten sposób przywileje ziemian. Pomniejszało to – bezprawnie – ich dochody. Natomiast ekonomiczny⁸ wymiar tych przywilejów sprawiał, że systematycznie o nich przypomniano na kolejnych sejmach, żądając ściślego wykonywania prawa. Z kolei w 1536 r. szlachta ponownie zaczęła domagać

¹ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 305.

² VL, I, f. 261, *De libertate nobilium in theloneis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 71 i f. 269, *De libertate nobilium et spiritualibus a teloneis et foralibus concessa. Item de indulto liquorum quorumlibet in villis propinandorum*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 76.

³ VL, I, f. 298, *De teloneis in terra et aqua solvendis et non solvendis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 130.

⁴ M. Woźniczko, *Historia celnictwa...*, s. 54.

⁵ O. Balzer, *Corpus iuris Polonici*, III, Kraków 1906, nr 51, art. 13: *ad tempus arbitrio nostro concessum*.

⁶ VL, II, f. 594, *Ponieważ stan rycerski y duchowny, y ich poddani, za nadaniem y uprzywilejowaniem przodków naszych, tę swobodę, iż ceł żadnych...*

⁷ W praktyce zwolnienia szlachty wywoływały dużo trudności. Z reguły bowiem chodziło o duże ilości bydła. Ponadto instrukcje pozostawiły celnikom ocenę wiarygodności złożonych przez szlachtę zeznań. A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwóch ostatnich...*, s. 28.

⁸ Zgodnie z *taryfą celną z początku XVI wieku cło na woły wynosiło 1 złoty od sztuki, stanowiło to wówczas od 44 do 59% jego ceny. W połowie XVI wieku wół kosztował już 6 złtego a stawkę celną utrzymanow wysokości 1 złtego*. M. Woźniczko, *Historia celnictwa...*, s. 57.

się pobierania ceł zgodnie z prawem. Protestowano zwłaszcza przeciwko opłacaniu tzw. cła nowego¹.

Ponieważ w tym czasie znaczna część szlachty zaczęła trudnić się handlem, nie chciała płacić tego cła, pobieranego przy wywozie towarów za granicę²; chodziło zwłaszcza o produkty rolne, miód, konie, woły³ i ryby⁴. Także rok później tj. w 1537 r. ponownie proszono króla, by nie pobierał cła nowego⁵.

Natomiast w 1539 roku posłowie prosili, by ci co wyhodowali bydło⁶, mogli je sprzedawać do postronnych ziem *krom cła*⁷, tym razem wyraźnie wskazując podmiot, który miał korzystać z ulgi celnej.

W latach: 1545⁸ i 1547/8⁹ powrócono do żądania zniesienia cła nowego¹, gdyż miało ono powodować nadmierną wyższkę cen, a zatem także ubożenie obywateli.

¹ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214. Domagano się jego zniesienia, bo było bardzo wysokie: np. wynosiło 1 zł. od wołu, gdy wartość wołu wynosiła 1.7 zł. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 259, przyp. 38.

² Spór dotyczył interpretacji przysługującego szlachcie przywileju, zwalniającego ją z opłacania cła za towary pochodzące z własnej produkcji rolnej i leśnej.

³ *W latach trzydziestych XVI wieku pędzono z Polski na Zachód 30–40 tys. wołów rocznie*. A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita...*, Warszawa 1991, s. 50.

⁴ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 144.

⁵ ... *De theloneo novo, quod institutum est sine consensu nobilitatis et nunciorum terrestrium, supplicat tota nobilitas, ne exigatur...*, AKH, I, s. 75.

⁶ ... *Item, aby tym którzy nad portem rzek wielkich nie siedzą, a przeto gumien swych sobie ku pożytku takiemu przywieść, jako ci, co nad portem siedzą, nie mogą, aby im było wolno, woły i insze bydło swego gumna wychowawszy, przedawać do inszych postronnych ziem krom cła, aby też on kupiec, gdy takiego co kupi, nie clił od tego na żadnym cle. Teksty źródłowe...*, s. 29.

⁷ W konstytucji z 1550 r. postanowiono, że woły szlacheckie są wolne od cła pogranicznego po poświadczeniu ich wyhodowania lub zimowania czyli karmienia ziarnem szlacheckim na folwarku przez całą zimę, przysięgą złożoną przez szlalcica lub sługę. A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce...*, s. 44.

⁸ ... *Narzekaię wszelkiego stanu mieszkańcy w kraiu, że cena wszech rzeczy nadzwyczajnie podniosła się, nie z innej przyczyny, tylko dla zdzierstwa na cle nowo postanowionem którym tylko król JMć i celnicy zbogacaię się, a powszechność ubożeie, któreto cło ponieważ tylko na nieiaki czas, (co iuż dawno wyszedł) dla zasilenia skarbu publicznego postanowione było, upraszaię posłowie aby natychmiast zniesione zostało. Ponieważ ustawicznem doświadczeniem dowiedziono iest, iako stan szlachecki zawsze nie tylko podatki płacił, ale życie i dostatki swoje w każdej króla i królestwa potrzebie i niebezpieczeństwie ochotniełożył, niemniej i teraz, gdy tak uciążliwe cło zniesionem zostanie, gotowi są, nie tylko maiętki ale życie i krew dla całości i dostojności króla Jmci i Rpltey poświęcić*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 505–506.

⁹ ... *Ztądby więc takowa drogość i zubożenie przychodziło, obaczyć tego inaczej nie mogą, jedno, iż cła wielkie są ustanowione. Zwłaszcza tem cłem co zwię nowem, które, iż do zamierzonego czasu było i jest zwolono, proszą, aby odtąd złożone gdyż jest rzeczą nietylko wiadoma ale doświadczoną, iż rycerstwo koronne nie tylko od rzeczy kupieckich ale i od każdej głowy podat-*

W 1548 roku posłowie, znowu domagając się likwidacji cła nowego, przypominali, że co prawda wyrazili zgodę na jego pobór, ale tylko czasowy tj. do końca życia Zygmunta Starego². Ponieważ król umarł, cło nowe nie powinno być nadal pobierane.

Postulat tej treści zgłoszono również w 1550 roku³, ponownie podkreślając brak podstawy prawnej do jego dalszego obowiązywania. Postulowano również konieczność zwrotu pobranego bezprawnie cła nowego oraz wydanie zakazu pozywania z powodu jego nieuiszczenia.

Ad. 2.b. Ponieważ obowiązujący system ceł i opłat był nieprzejrzysty, umożliwiając czerpanie osobistych korzyści osobom nieuprawnionym, mnożyły się skargi na niesłusznie pobierane opłaty⁴. Dotyczyły one ceł wewnętrznych, właściwie myt⁵:

b.1. Targowego;

b.2. Mostowego i grobelnego⁶.

ków Jego Kr. Mości i też Kornie nigdy nie odmawiali za słusznemi koronnemi potrzebami i na przyszłe czasy, gdy to cło, które wszystkie obywatele koronne obraża, a zwłaszcza gdyż jedno do zamierzonego czasu tylko miało być brane, będzie złożono. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 21.

¹ 13 V 1545 r. wydano uniwersał królewski Inscriptio mandati Sacrae Regiae Maiestatis occasione telonei. Podaję za: W. Uruszczak, VC, T. I/2, s. 283–284.

² ... jeno Królowi staremu do żywota jego rycerstwo dozwoliło..., Diariusz sejmu 1548 r..., s. 169; tamże, 256.

³ ... Item aby wedle statutu Ivonnis Alberti królów CIV, Caz. Jag. CXI, Alexandri CXVIII cełł żadnych ze szlachty, z poddanych i duchownych, świeckich i też targowego nie brano, nowe cło, które wielkiem zowiem, nie było z nikogo wyciągniono, gdyż już onego króla Pan Bóg z tego świata wpaść raczył, któremu to cło było do zamierzonego czasu prze one walki zwolono i gdyż on święty król sumienie swe tak wielkiego podatku poddanym swym oczyszczając, nas tak dwuliatnim sejmie Króla J.M. przy tem będącego syna swego przez księdza biskupa krakowskiego wszystkiemu walnemu sejmowi odpowiedział jest, tylko takowe cło wielkie pograniczne do żywota swojego, a nie dłużej być postąpiono przez nas miłościwie raczył, jako pan sprawiedliwy, jako na pierwszym przeszłym sejmie onegoż świętego pana, posłowie K.J. Mci odpowiedzieli i wszystkiemu walnemu sejmowi, iż żądzien z rycerstwa od śmierci onego świętego pana dawać go nie będzie. Jakoż z których było wzięte takowe cło, aby było za tak jasnym dowodem wrócono, ani żeby o nie kto pozywany miał być, w co iż się i szlachta w takowe cło wdawać się nie chce. I powtóre na tym sejmie Królowi J.M. odpowiedzieć postom swym poruczyli. Też i wodne cła aby nie były dawane. Diariusze sejmowe..., s. 40.

⁴ Sejm piotrkowski w 1511 r. kasował pozwolenia na pobór ceł sprzeczne ze „szlacheckąpubliczną wolnością”. Określenie, które dokumenty rzeczywiście ulegały kasacji, miało nastąpić na kolejnym sejmie w drodze weryfikacji przedłożonych aktów. Nie omieszkało w konstytucji dodać, że libertacje celne przynależą szlachcie i jej poddanym. Podaję za: M. Mikulą, *Prawodawstwo*, s. 106.

⁵ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 260.

⁶ Nazywane również mytem. Były opłatami wnoszonymi w zamian za korzystanie z mostu lub grobli. Miały być przeznaczone na pokrycie kosztów budowy i utrzymanie tych urządzeń. Wyznaczano je albo na podstawie ciężaru przewożonego towaru albo od liczby zwierząt zaprzężonych lub juczych. Ponieważ stanowiły wygodne źródło dochodów w całej Europie rozrastały się do tego stopnia,

Ad. b.1. W 1545 roku¹ posłowie przypominali, że w miastach i miasteczkach obowiązuje zakaz poboru targowego od żywności przywożonej na targ². Według posłów prawo łamano m.in. w Krakowie, Kazimierzu i na Kleparzu.³ Informowano o tym króla, ponieważ były to miasta królewskie, zatem w tym wypadku był on podwójnie zobowiązany do przestrzegania prawa – jako monarcha i właściciel.

Postulat ten ponowiono również w 1547/8 roku⁴. Tym razem szlachta nie ograniczała się do wskazywania przykładowych miast, w których zakaz łamano, ale generalnie dopominała się ścisłego przestrzegania go i niepobierania opłat od produktów żywnościowych w miastach.

Ad. b.2. Początkowo na sejmie z 1547/8 roku szlachta skarżyła się królowi tylko na przypadki niezgodnego z prawem pobierania od niej opłat mostowych. Przykładowo wskazano mieszczan krakowskich, którzy uczynili *przekop przez miasto* i pobierali opłatę. Jednocześnie podkreślano, że nie była to sytuacja wyjątkowa, gdyż: *i inni to czynią*⁵. Opłata ta związana z przymusem drożnym i wynikająca z tytułu przewozu przez rzeki, wchodziła w skład regaliów królewskich i pierwotnie zasilala skarb monarchy. Dlatego też tylko król nadawał przywileje na cła i myta i nikt nie mógł ich pobierać bez wydanego przez niego przywileju⁶. Także on znosił myta, jeśli uznał je za bezprawne. Działo się to na podstawie sprawozdań komisarzy królewskich, którzy w terenie badali nie tylko posiadanie

że w celu ukrócenia samowoli ich nakładania papież wydał nawet bullę, grożącą klątwą tym, którzy wprowadzali nowe opłaty. A. Rosset, *Drogi i mosty w średniowieczu i w czasach odrodzenia*, Warszawa 1974, s. 161.

¹ Już od 1456 r. od opłat zwolniona była szlachta, jeśli przewoziła towary własnej produkcji albo przeznaczone na własny użytek. A. Rosset. *Drogi i mosty...*, s. 163. Potwierdził to także przywilej z 1496 roku, który stanowił, że: *szlachta i poddani ceł od tego co im się w domu urodzi dawać nie powinni*. VL, I, f. 261, *De libertate nobilium in theloneis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 71. Ponowiono to w: 1504 r. VL, I, f. 298, *De teloneis in terra et aqua solvendis et non solvendis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 130 i 1507 r. – zastrzegając sankcję za złamanie postanowień. VL, I, f. 360, *Deinde, statutum de libertate nobilitatis a solvendis teloneis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 189.

² Targowe (*theloneum forense*) nazywane też jarmarcznym było specjalną opłatą mytną, od którego miasta uzyskiwały zwolnienia. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 268; J. Topolski, *Gospodarka Polska a europejska w XVI–XVIII wieku*, Poznań 1977, s. 240.

³ ... Targowego w miastach i miasteczkach, a mianowicie w Krakowie, Kazimierzu, Kleparzu, ażeby od żywności na targ przywożonych, nie wybierano. Sejm krakowski 1545 r..., s. 364.

⁴ ... Targowe od rzeczy potrzebnych ku żywności, aby nie było brane w mieściech..., Sejm piotrkowski 1547/8..., s. 169.

⁵ ... Mieszczanie krakowscy i insi, uczyniwszy przekop około miasta, biorą mostowe od każdego człowieka, (...) co jest ku wielkiej szkodzie koronnej..., Sejm piotrkowski 1547/8..., s. 169.

⁶ Zatwierdzenie konieczności ich nadania i wysokość uchwał sejm koronny. A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 163.

przez poborców wspomnianego przywileju, ale również spełnianie funkcji z nim związanych jak np. wybudowanie mostu.

Ponadto w 1538 roku zniesiono przymus korzystania z mostów, zezwalając każdemu na korzystanie z brodów¹, stąd nakaz uiszczania opłat mostowych w Krakowie uznano za samowolę mieszczan i skarżono się królowi na łamanie prawa.

Jednakże już w 1547/8 roku² i 1550 roku³ domagano się zniesienia ceł, w 1547/8 wszystkich, zaś w 1550 roku mostowych i grobelnych, które zdaniem szlachty były niezgodne z prawem, gdyż zostały nadane *po statucie*⁴. Podkreślano, że stosowane cła wywołują drożyznę i ucisk mieszkańców Rzeczypospolitej; dlatego proponowano ich zniesienie.

Z kolei na sejmie z 1555 roku szlachta przypomniała królowi, że jest wolna od ceł i nie powinna ich płacić⁵.

Zniesienia ceł i myt wodnych, mostowych i grobelnych, które zostały nałożone po przywileju Władysława posłowie zażądali ponownie w 1562/3 roku⁶.

Natomiast w 1565 r.⁷ wykonanie likwidacji ceł i myt odłożono do czasu wyznaczenia⁸ rewizorów⁹.

¹ VL, I, f. 517–519, *De teloneis pontalibus, aggeralibus etc.* Zob. też: VC, T. I/2, s. 164–165.

² ... *Także od wszęch ludzi tak stanu rycerskiego jako i miejskiego jest uciśnienie wszelkich rzeczy drogością, iż też wszyscy wobec ubożec muszą; jedno kilka osób bogaciej. Zkądby więc takowa drogość i zubożenie przychodziło obaczyć tego inaczej nie mogą, jedno, iż cła wielkie są ustawione.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 161.

³ ... *Item, aby wedle statutów Jagiellonis, Cazymiri, Sigismundi cła którekolwiek mostowe, grobelne po statucie dane, aby były skażone i spustoszone, aby więcej nie były dawane; ... Item, aby wedle statutu, gdzieby prawo albo przywilej był na własną czyją osobę, albo na miejsce które wyprawione było od kogo, jako są w mieściech niektórych składy ku szkodzie wszytkiej szlachcie i ku zubożeniu innych miast w Koronie, aby skażone były.* Diariusze sejmowe..., s. 46.

⁴ Prawdopodobnie chodziło o statut Aleksandra z 1505 r., gdyż wprowadzał on zakaz stanowienia ceł prywatnych. F. Papee, *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 1999, s. 103.

⁵ ... *A theoloneis nobilitas libera.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 51.

⁶ ... *cła, wodne myta i ziemski, mostowe, grobelne po Władystawie Królu nadane są przeciw prawu, prosimy aby były zniesione według statutu Aleksandra.* Diariusz sejmu 1562/3 r., s. 43; ... *cła wszystkie privatarum personarum po Statucie Kazimierz Jagiełła, aby były kassowane, tak jako ten Statut uczy, pokornie prosimy.* Tamże, s. 140.

⁷ ... *To odłożyć się musi do rewizorów, wedle konstytucji Warszawskiej.* Diariusz sejmu 1565 r..., s. 219.

⁸ Wyznaczenie rewizorów kontrolujących dokumenty i spełnienie warunków cła mostowego przewidziano w konstytucji sejmu warszawskiego z 1562/3 r. VL, II, f. 624, *Cła, mostowe, grobelne*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 106.

⁹ Dopiero jednak sejm w 1569 r. wyznaczył lustratorów, którzy m.in. mieli kontrolować wysokość opłat grobelnych i mostowych. A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 163.

Ad. 3. Szlachta już w 1533 roku żądała likwidacji nowo założonych komór celnych. Utworzenie nowej komory nakładało bowiem dodatkowy obowiązek uiszczania cła tam, gdzie go przedtem nie było¹. Do tego problemu powrócono ponownie na sejmie z 1545 roku. Domagano się wówczas wprowadzenia zakazu otwierania komór celnych w nowych miejscach². Ponieważ założona komora przynosiła stosunkowo łatwy i pewny dochód, wciąż wzrastała ich liczba. Pomimo tego, że kupcy skarżyli się na pobierane od nich należności³ i koniecznością ich opłacania tłumaczyli wzrost cen towarów, król wydawał przyzwolenia i tworzono nowe komory. Zaniepokojenie posłów wywołało zwłaszcza ustanowienie ich na pograniczu Prus i Mazowsza⁴. W ten sposób monarcha chciał wyrównać straty skarbu, spowodowane przez częste omijanie przez szlachtę tradycyjnych dróg handlowych Mało- i Wielkopolski.

W 1547/8 roku rozszerzono dotychczasowy postulat, obok żądania likwidacji nowo założonych komór celnych⁵ domagając się również karania celników, którzy w takich przypadkach pobierali bezpodstawnie opłaty⁶. Tym razem posłowie

¹ Od 1447 roku ustanowienie w dobrach prywatnych cła wymagało przyzwolenia królewskiego. VL, I, f. 153, *De his telonea absque concessione Regum exigunt*.

² ... *Nie bez przyczyny domaga się stan szlachecki uchylenia tego cła nowego, albowiem niemają uciążliwość od celników ponosi, którzy nie tylko w naznaczonych sobie stanowiskach, ale i w miejscach zabronionych sobie, w imionach i posiadłościach szlacheckich, komory i straże celne z zgwałceniem wolnych dóbr szlacheckich stanowią, i wielkie myta od drobnych nawet rzeczy wydzierają. A mimo niniejszego zamknięcia przejazdu, samiż ci celnicy, kupców, których im się podoba, wypuszczają z towarami z kraju darmo lub za zapłatą; a innych iakoby przemycających śledzą, zatrzymują, zabierają i rozrywają pomiędzy siebie towary, mimo nawet wiedzy Starostów, do których z prawa powszechnego pilnowanie i imanie takowych przestępnych wyłącznie należy. Upraszają więc posłowie, aby JKMć tę zuchwałość celników skrócił i zakazał im uciążać mieszkańców, innych sobie ustaw tworzyć, nad te co są na seymie uchwalone a na seymikach ogłoszone; a gdyby celnicy albo w miejscu nieprzyzwoitem, albo nad przepis konstytucji celney wymagali, ażeby pozywani i podług praw ukarani zostali. Sejm krakowski 1545 r. ..., s. 303.*

³ *W XVI wieku kupcy poznańscy naliczyli kilkadziesiąt komór mytniczych na drodze między Lwowem i Międzyrzeczem. A. Rosset, Drogi i mosty. ..., s. 163.*

⁴ A. Dembińska, *Zygmunt I. ..., s. 259, przyp. 38.*

⁵ ... *Albowiem nietylko celnicy nad prawo pospolite, na wszystkich miejscach cła wybierali i wybierają, ale też bez wszego porządku, co się któremu z nich zda z ludzi biorą, jeszcze na tem nie mając dosyć, czynią sobie komory nowe na niestusznych miejscach, nakoniec i na imieniu ziemiańskiem Komory celne mają wścigacze swe chowają, ku wielkiemu zniewoleniu imienia rycerskiego. Sejm piotrkowski 1547/8 r. ..., s. 161.*

⁶ ... *Ci to celnicy używają chciwości swej, wkraczają w urzędy inszych kogo chcą tego z ziemie wypuszczają, abo tego kto im więcej da, coby bez wiadomości stróżów dróg pospolitych być nie miały. (...) A któryby się ważył na miejscu nie zwykłym cła wybierać przeciw prawu opisanemu, aby tam do urzędu miejsca onego pozwan, odpowiadał, a winą był karan. Sejm piotrkowski 1547/8 r. ..., s. 162.*

podkreślali, że powstałe komory są bezprawne, gdyż nie zostały założone w zwyczajowych miejscach, wszystkie zaś przywileje wydane na ich powstanie uznali za sprzeczne z prawem politym.

TABELA NR 11
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE CEŁ

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Wymogi dla kandydatów na celników	Bezpodstawność niektórych opłat		Likwidacja bezprawnie założonych nowych komór celnych
			Zniesienie cła targowego, mostowego, grobelnego	Zniesienie cła nowego	
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	-	-	+
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	+	+	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	+	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	+	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	+	+	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	+	+	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	+	+	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Wymogi dla kandydatów na celników	Bezpodstawność niektórych opłat		Likwidacja bezprawnie założonych nowych komór celnych
			Zniesienie cła targowego, mostowego, grobelnego	Zniesienie cła nowego	
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	+	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	+	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	+	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 lutego 1559 r.	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	+	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na trzynastu sejmach wysunięte zostały postulaty dotyczące ceł. Wśród nich najważniejsze, bo odnotowane dziewięciokrotnie żądanie dotyczyło zniesienia cła targowego, mostowego i grobelnego. Siedmiokrotnie taki dezyderat powtórzono wobec cła nowego. Trzykrotnie domagano się likwidacji bezprawnie założonych nowych komór celnych, a tylko dwukrotnie proponowano przestrzeganie określonych wymogów przy nominacjach kandydatów na celników

2.4.1.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SPRAW MONETARNYCH

Sejmy koronne w zasadzie już od roku 1532 zajmowały się intensywnie sprawą polskiego pieniądza, dlatego wiele zgłaszanych postulatów dotyczyło tej problematyki. Szlachta domagała się w nich:

1. Zniesienia mennic w:
 - a. Miastach pruskich;
 - b. Księstwie pruskim.
2. Poprawy jakości monety będącej w obiegu w Polsce i w tym celu żądała:
 - a. Eliminacji monet niskiego waloru;
 - b. Nakazu bicia dobrej monety;
 - c. Wypełniania przez króla jego obowiązków związanych z kontrolą jakości wybijanych pieniędzy koronnych.
3. Zakazu wywozu kruszców.
4. Zakazu wywozu monet polskich.

Ad. 1. Postulat dotyczący zamknięcia mennic po raz pierwszy został przedstawiony w 1533 r.¹ Proponowano w nim zlikwidowanie ich w:

- a. Miastach pruskich;
- b. Księstwie pruskim.

Problemy z monetą pruską miały dłuższą historię. Już Zakon Krzyżacki notorycznie psuł własną monetę² przez zaniżanie udziału kruszcu oraz stosował niejednolitą, ale również zaniżoną w stosunku do nominalnej wartości kruszcową, będących wówczas w obiegu w Rzeczypospolitej siedemnastu rodzajów monet³. Skarb koronny ponosił przez to znaczne straty, gdyż przy większych transakcjach nieustannie napływała moneta gorsza, a lepsza, polska odpływała. Dalsze pogor-

¹ ... *Item, ut cussio monetae omnium pecuniarum cuiuscunque generis etiam in omnibus civitatibus et ducatu Prussiae, a modo cesseret.* AT, T. XV, nr 133, pkt 4, s. 180.

² Była to w ówczesnej Europie powszechna praktyka.

³ J. Tyszkiewicz, *Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1519–1521*, Warszawa 1991, s. 122.

szenie wartości monety krzyżackiej spowodowało wydanie przez króla w 1519 roku edyktu, który czasowo przerywał wszelkie transakcje koronne z poddanymi Zakonu. Powtórzono go w 1520 i 1522 roku.

Po upadku Zakonu część jego byłych terytoriów włączono do Polski jako Prusy Królewskie, a pozostałe ziemie, tzw. Prusy Książęce, stanowiły polskie lenno¹. Sprawy monetarne Prus i Korony regulował art. 28 pokoju krakowskiego. Ograniczał on prawa księcia w tym zakresie oraz zakazywał wybijania monet mennicom w Elblągu², Gdańsku i Toruniu³. Postanowienie to jednak miało prawdopodobnie charakter wyłącznie przejściowy⁴ i obowiązywało do momentu zawarcia unii monetarnej z Koroną, którą przeprowadzano w latach 1526–1528⁵.

Ad. a. Po przeprowadzeniu unii monetarnej (1526–1528) uznano, że zakaz przestał obowiązywać i reaktywowano działalność mennic w dwóch miastach Prus Królewskich: Gdańsku i Toruniu⁶, a to nie podobało się szlachcie.

Przywilej menniczy dla miast pruskich był odstępstwem od zasady zwierzchności menniczej króla polskiego nad całym podległym mu terytorium. Wyrażała się ona w wyłącznym uprawnieniu władcy do ustalania jakości monet wybijanych w jego państwie pod względem ich materiału, stopu, stempla i wartości obiegu.

Zwierzchność menniczą traktowano jako wyraz suwerenności państwa, dlatego też przywileje mennicze były wynikiem gry politycznej, rezultatem ustępstw dokonanych dla ocalenia wartości większych, jak np. inkorporacja m.in. Gdańska do Korony, która – ponieważ był on miastem portowym, gwarantowała udział w zyskach otrzymywanych z miejskich umów handlowych i celnych.

¹ J. Małek, *Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach. 1525–1548*, [w:] *Rozprawy i materiały ośrodka badań naukowych im. W. Ketrzyńskiego w Olsztynie*, nr 53, Warszawa 1976.

² Problem z wybijaniem monet przez Elbląg szczegółowo omawia: A. Białkowski, T. Szweycer, *Monety ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1975, s. 67–69; T. Maćkowski, *Elbląg wobec reformy monetarnej Zygmunta I Starego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, nr 3, s. 311–312; Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 164–165.

³ A. Vetulani, *Lenno Pruskie...*, s. 106.

⁴ A. Vetulani, *Lenno Pruskie...*, s. 106; Odmienny pogląd zaprezentował: A. Grażyński, *Spór księcia Albrechta z Polską o monetę*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 1913–1914.

⁵ Szerzej piszą o tym: M. Grażyński, *Reformy monetarne w Polsce w l. 1526–1528 i ich geneza*, „Przegląd Historyczny” 1913, T. XVII, s. 38–66, 171–195, 279–299; J. Dmochowski, *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne*, Warszawa 1923; A. Popioł-Szymańska, *Poglądy monetarne w Polsce od XV do XVIII w.*, Poznań 1978, s. 28–43.

⁶ Miasta te prawo bicia własnej monety miejskiej otrzymały w 1457 roku od Kazimierza Jagiełłończyka. A. Białkowski, T. Szweycer, *Monety ostatnich Jagiellonów*, s. 235–237, 246; Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby...*, s. 181–184.

Niezadowolenie szlachty polskiej wywołane uaktywnieniem mennic potęgowały działania Gdańszczan, podkreślających swoją niezależność wyglądem bitej tam monety, na której obok symboliki królewskiej¹ na rewersie umieszczono również herb miasta Gdańska: dwa krzyże pod koroną. Uważano także, że emisja monet miast pruskich godziła w centralizację i unifikacyjne cele reformy monetarnej².

Dodatkowym powodem niechęci była nowa praktyka stosowana w mennicy gdańskiej, która od czasu ujednoczenia systemu monetarnego tj. od 1528 r. zaczęła wybijać także inne rodzaje pieniędzy, jak: gdańskie denary, szelągi, grosze, trojaki, szóstaki a nawet dukaty³. Działanie to nie było legalne, ale przynosiło miastu znaczne zyski.

Wszystko to wywoływało oburzenie szlachty, która występowała z żądaniem likwidacji tych mennic. Uregulowania spraw monetarnych domagano się wprawdzie dlatego, że dotychczasowa praktyka pomniejszała zyski szlachty, gdyż woząc zboże przez Gdańsk, otrzymywała za nie „popsute” monety, ale realizacja tego postulatu równocześnie umożliwiały królowi egzekwowanie jego praw.

Ad. b. Posłowie domagali się również zamknięcia mennicy księcia pruskiego, uważali bowiem, że nadmierna ilość pieniędzy w państwie obniża ich wartość. Ponieważ odpowiedzialnością za nadprodukcję monet obarczono właśnie księcia pruskiego, uznano, że jedynym skutecznym zabezpieczeniem przeciw temu procederowi będzie zamknięcie mennicy działającej w Prusach Książęcych.

Formalnie dotychczasowe przywileje mennicze księcia pruskiego nie uległy zmianie, można jednak uznać, że samo zawarcie unii monetarnej ograniczyło jego dawną swobodę bicia monet⁴. Nie była to jednak wystarczająca podstawa do pozbawienia go prawa wybijania monet w ogóle.

Do postulatu z 1533 r. powrócono w 1538 roku⁵, powtarzając uprzednie żądanie zamknięcia mennic na terytorium Prus Książęcych.¹ Ponieważ wbrew posta-

¹ Stemple wybijanych monet powinny nosić imię monarchy polskiego, gdyż podkreślać to miało zależność tych miast od Rzeczypospolitej. Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby...*, s. 162–164.

² Według założeń przeprowadzonej reformy w Prusach miała działać jedna, lub najwyżej dwie mennice: jedna w Prusach Książęcych a druga w Królewskich. Tamże, s. 161.

³ A. Banach, *Zbierajamy pieniądze*, Kraków 1970, s. 234.

⁴ Dzięki reformie z 1528 r. w miejsce dwóch terytoriów mennicznych Prus Królewskich i Książęcych – zaprowadzono jedno obiegowe o jednowartościowej monecie. W ten sposób król polski zyskał też podstawę do regulowania stosunków monetarnych na drodze ograniczenia emisji pieniądza także w Prusach. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 206, przyp. 16.

⁵ ... *Illud etiam est postulatum, ne amplius moneta in provinciis Prussiae cudi permittatur et ut ea, quae excusa est, quam proba sit, examinaretur. Regia maiestas iam et cudi eam vetuit et eam, quae excusa est, probari iussit, ita ut inde facile, quae proba aut improba fuerit, sciri possit.* AKH, I, art. 3, s. 63.

nowieniom unii monetarnej książę Albrecht² emitował monety nie tylko bez symboliki władcy polskiego, co szlachta prawdopodobnie uznała za próbę manifestacji pruskiej niezależności i separatyzmu³, ale również, co decydujące, o małej wartości kruszcowej⁴, ponowiono żądanie zamknięcia jego mennicy.

Domagano się ponadto, by zakaz wybijania dotyczył nie tylko monety pruskiej, ale i gdańskiej⁵. Jednocześnie szlachta usiłowała zwrócić uwagę króla, że spadek wartości monety obiegowej szkodzi państwu, majestatowi królewskiemu i całej Rzeczypospolitej, a zatem choć o tym już nie wspominała, bezpośrednio jej finansom. Posłowie twierdzili, że odpowiedzialność za ten stan ponosi mennica królewiecka i gdańska. Obie wprowadzały do Korony znaczne ilości monet, pomimo tego, że król już w 1534 r. obiecywał, że moneta nie będzie wybijana w dużej ilości, by nie powodować spadku jej kursu. Posłowie zarzucali też Gdańskowi, że wybijana przez jego mennicę moneta była małowartościowa, bo zawierała mniej kruszcu niż powinna. Działanie takie wykraczało przeciw edyktowi królewskiemu⁶ i dlatego uważali, że sprawcy tego procederu powinni ponieść karę. O wadze jaką przywiązywano do realizacji tego postulatu świadczy zrównanie przestępstwa emisji monet o niskiej wartości kruszcu ze zbrodnią obrazy majestatu.

¹ Nie było potrzeby formułowania postulatu pod szerszym adresem, gdyż: *Miasta pruskie pod presją królewską w 1537 r. czasowo zawiesiły działalność menniczą*. Z. Piech, *Monety, pieczęcie...*, s. 166.

² Podobnie postępowala także mennica w Elblągu. T. Maćkowski, *Elbląg wobec reformy...*, s. 311–312. Zob. też: M. Grażyński, *Spór księcia Albrechta z Polską o monetę*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, R. 1913, nr 8, s. 113 i n.

³ Z. Piech, *Monety, pieczęcie...*, s. 169.

⁴ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 206.

⁵ ... *Regia M-tas iam a quatuor annis promittere est dignata, quod moneta cudi amplius non debebat. Praeterea capere consilium aliquid M-tas sua debebat, quomodo moneta Prythenica ex Regno Poloniae explodi deberet, sine damno regnicolarum. (...) Nam et dux Prussie et Gedanenses excudunt etiamnum monetam, quod ex grossis eorum et inscriptione 1538 apparet clarissime. Ex qua re Regnum et reipublica grave damnum patitur et quod Deus avertat, verendum est, ut ea res vergat in Regni detrimentum et casum aliquem. Quae tamen moneta inventa est mala et non habens suum verum in argento pondus. Et quod ferendum non est, gedanenses existentes subditi, cum contra voluntatem et mandatum Regiae M-tis praesumunt ipsam monetam excudere malam, digna res est, ut in eos fiat animadversio. Hoc vero est verum crimen lesae M-tis, quia ea res et temeritas rebellum subditorum ledit M-tem Regiam, ledit Regnum Poloniae, ledit universam rempublicam*. Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

⁶ Podstawą emisji zreformowanej monety pruskiej była uchwała sejmiku pruskiego z dnia 20 maja 1528 roku wprowadzająca unię monetarną Prus Królewskich i Książęcych według stopy polskiej. Tym sposobem król polski uzyskał podstawę prawną do regulowania stosunków monetarnych również na terenie księstwa pruskiego. Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby...*, s. 158.

Chociaż żądania te częściowo zrealizowano, zamykając mennice w Gdańsku, Elblągu i Toruniu¹, zaniepokojona szlachta nadal obserwowała, jak z każdym rokiem maleje wartość czynszów wpłacanych ziemianom przez kmieci, przy jednoczesnym umacnianiu się złotego węgierskiego². Toteż w 1542 roku posłowie ponownie domagali się zamknięcia mennicy księcia pruskiego³. Postulat ten nie został jednak zrealizowany⁴.

Ad. 2.a. Obieg pieniądza dobrej jakości miała zapewnić według posłów również eliminacja monet o niskim walorze.

Nietrudno zauważyć, iż treść tego postulatu pokrywa się w pewnej mierze z dezyderatem omawianym powyżej, gdyż najłatwiejszym sposobem zatamowania napływu „złych” monet byłoby zamknięcie mennic które je wybijały. Ponieważ nie udało się zrealizować tego wniosku, szlachta uznała, że należy poprawić sytuację monetarną Rzeczypospolitej wprowadzając prawny nakaz stosowania na jej terenie pieniędzy o określonej jakości.

Postulat wykluczenia z obiegu w Rzeczypospolitej monet: pruskiej, gdańskiej, toruńskiej, elbląskiej i wszystkich innych, które nie spełniały wymogów zawartości kruszcu stawianych pieniądzwowi koronnemu, posłowie zgłosili po raz pierwszy w 1534 roku⁵.

Także w 1538 r. posłowie upomnieli się u króla o realizację przyrzeczonego na sejmie krakowskim w 1536 r.⁶ jak i podczas rokoszu lwowskiego wykluczenia z obiegu pieniądza wybijanego przez księcia Albrechta⁷, by obywatele Rzeczypospolitej nie ponosili szkód.

Postulat ponowiono w 1542 r., podkreślając, że nawet sama nadmierna ilość pieniądza w państwie obniża jego wartość, a na domiar złego napływające z Prus monety są niskiego waloru i dlatego posłowie proszą o usunięcie z obiegu obcych walut niskiej jakości⁸.

¹ W 1540 r. zamknięto mennice miast pruskich, ale pod koniec panowania Zygmunta Starego wznowiły one jeszcze swą działalność. Tamże, s. 166.

² J. Topolski, *Gospodarka polska a europejska...*, s. 74.

³ Punkt 9 legacji senatu z 1542 roku, A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 204–205.

⁴ Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby...*, s. 169.

⁵ ... *Item, ut moneta bona una eademque sit ubique per totum Regnum, aliae autem monetae, utpote ducis Prussiae, Gedanensium, Thorunesium, Elbingensium et ceterae extraneae omnino excludantur.* AT, T. XV/I, nr 51, art. 4, s. 102.

⁶ Mowa o sejmie krakowskim z 11 listopada 1536.

⁷ ... *Hoc idem etiam Regia M-tas tam in conventu Cracoviensi praeterito, quam etiam in castris ad Leopolim nobis fuit pollicita. Ecce loco exclusionis de Regno suo monetae Prussiae, indies magis excuditur et augetur eadem moneta.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

⁸ Punkt 9 legacji senatu z 1542 roku. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 204–205.

W 1545 roku¹ dezyderat ten uściślono prosząc o wprowadzenie zakazu używania na terenie państwa polskiego nie tylko monety pruskiej, ale i śląskiej².

Zgłoszono go znowu w 1548 r.³ przypominając, że złe monety, zwłaszcza pruskie, dopuszczone do obiegu, szkodzą interesom państwa⁴.

Ad. 2.b. Ponieważ szlachta w znakomitej większości prowadziła wymianę handlową i wiedziała, że gwarancją jej opłacalności jest wartość znajdującego się w obiegu pieniądza, zabiegała także o jakość monety wybijanej w Koronie. W roku 1545 zgłoszono po raz pierwszy postulat bicia dobrej monety⁵ w Rzeczpospolitej. Proszono by była ona lepsza kruszcowo aniżeli aktualnie wybijana w Koronie. Ponieważ jakość monety pomimo wydanego przez króla w 1546 roku Edictum de moneta⁶ w kraju nie uległa poprawie, dezyderat powtórzono na sejmie z 1547/8 roku⁷. Szlachta twierdziła, że jego realizacja wykluczy z obiegu na terenie Rzeczpospolitej gorsze monety pruskie czy śląskie.

Problemu nie udało się zlikwidować, stąd na kolejnym sejmie w 1548 r.⁸ powrócono do kwestii podniesienia jakości monet, znajdujących się w obiegu.

¹ ... *ażeby monecie Pruskiej i Szląskiej biegu w królestwie zabroniono...*, Sejm krakowski 1545 r..., s. 290.

² W 1517 r. król czeski i węgierski Ludwik Jagiellończyk otworzył w Świdnicy mennicę, która zaczęła masowo produkować półgrosze, mimo wydania na terenie Korony uchwały sejmowej z 1511 r. zakazującej jej emisji, jako szkodliwej i uciążliwej dla ludności. U. Zgorzelska, *Rola półgroszy świdnickich w reformie monetarnej z lat 1526–1528*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1974, R. 18, s. 193–209. W dużej mierze ta moneta śląska była bita z surowca uzyskanego ze starych polskich monet, skupowanych i wywożonych za granicę w celu przetopienia. M. Bogucka, *Transport i wymiana...*, s. 327.

³ W 1545 roku zmieniono kryterium, które miało decydować o dopuszczeniu monet do obiegu. Posłowie zamiast niskiego waloru wprost wskazywali na monety pruskie i śląskie, co zresztą w tym czasie było tożsame. Nowe rozwiązanie zakładało eliminację monet z obiegu ze względu na ich pochodzenie, a nie zawartość kruszca. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 204–205.

⁴ ... *Korona cierpi przez wielkość złej a nieważnej mince. Naprawić i zahamować napływ zwłaszcza pruskiej...*, Diariusz sejmu 1548 r..., s. 172.

⁵ ... *Ażeby król JMć ważniejsze i czystsze pieniądze, niżeli są terazniejsze w Krakowie bite, kować rozkazał*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 289–290.

⁶ W. Uruszczak, VC, T. I/2, s. 292–293.

⁷ ... *Także moneta, aby tak ważna była i tak dobrze kowana, którąby się insze mennice lekkie wycisnąć mogły z Korony jako są wszystkie mennice pruskie szlaskie, a nie takowa, którą ten raz biją w Krakowie, chcąc ono uszkodzenie zakryć, które jest przez pruską mennicę uczyniono. Napominając Ich Mość pany, którym to jest powierzono i należy dojrzeć wedle statutu opisanego*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 162.

⁸ ... *Korona cierpi przez wielkość złej a nieważnej mince. Naprawić...*, Diariusz sejmu 1548 r..., s. 172.

W 1550 roku¹ znowu powtarzano, że naprawa monety koronnej samoczynnie oczyści państwo z napływających do niego złych pieniędzy. Równocześnie protestowano przeciwko zrównaniu wartości² monety koronnej i litewskiej³, gdyż problem ten nie był na sejmie omawiany. Posłowie twierdzili, że jakość wybijanego w Księstwie pieniądza jest gorsza⁴, zaś zarówno bicie monety jak i powierzenie tego przywileju wymagało potwierdzenia sejmowego⁵.

Z kolei na sejmie z 1558/9 roku, poza ogólnym zaleceniem wybijania dobrej monety, rzeczowo określono parametry, które powinna ona spełniać, by zostać dopuszczoną do obiegu na terenie Rzeczypospolitej⁶.

Ad. 2.c. Szlachta w trosce o jakość monety i swe interesy przypominała królowi o obowiązkach związanych z jej wybiciem. Zgodnie z jego obietnicą moneta

¹ ... *Item, aby wedle statutów i przywilejów wszystkich królów niegdy będących polskich była moneta dobra tak ważna, któraby insze mynlice z korony lekkie wycisnąć mogła. Aby wedle statutów tychże Jag. c. 30, bez przyzwolenia i też uradzenia na walnym sejmie Król J. M. mynlice nie kował ani też nikomu dozwalał. I ta mynca która się w Litwie biła i bije, aby brana nie była, jako ta, którą obywatele korony będąc z Księstwem litewskim dawno zjednoczeni, na nie nie radzili ani zwolali, jako na tę, przez którą lekką wagą wszystkie rzeczy zdrożały ku wielkiej szkodzie i umniejszeniu czynszu każdemu w koronie.* Diariusze sejmowe..., s. 40.

² Reforma monetarna objęła również mennice litewskie, choć w tym przypadku nie ujednociono monety, określając jedynie relacje między pieniądzem koronnym a litewskim. A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita*..., Warszawa 1991, s. 78.

³ Dopiero po unii lubelskiej (1569 r.) moneta na Litwie i w Koronie miała mieć taką samą ujednoczoną stopę menniczną. Nadal jednak wybijana miała być osobno w Koronie i osobno na Litwie. Przy równej wartości nominalnej moneta litewska była opatrzona godłem Litwy – Pogonią. Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa*..., T. II, s. 35 i 144. Uniwersał króla wydany w 1572 r. zapowiadał bicia nowej wspólnej monety dla Litwy i Korony. Przebiegu sejmu z tego roku nie znamy, ale zachowała się konstytucja z 27 III 1572 r., która dotyczyła wartości obiegowej monety litewskiej. Ponieważ nie było dotąd ustawy normującej stosunek monety litewskiej do koronnej, a mieszkańcy Korony traktowali monetę litewską na równi z polską (grosz za grosz), prawdopodobnie ponoszący straty Litwini postulowali zmiany w tym zakresie. Zgodnie z wydaną konstytucją do czasu rozpoczęcia wybijania jednolitej monety, dwa grosze litewskie powinny być liczone za dwa i pół grosza polskiego. F. Piekosiński, *Sejm Walny Warszawski z roku 1572*..., s. 260.

⁴ Nie była to prawda, gdyż moneta litewska miała znacznie cięższą stopę. F. Piekosiński, tamże, s. 260.

⁵ Szlachta w przywileju czerwińskim (1422 r.) zastrzegła sobie, że król może bić monety jedynie za zgodą Rady Królewskiej. J. Bardach, *Historia państwa i prawa*..., T. I, s. 442 i 469.

⁶ ... *aby niepodlieszq minicza była kowana, iedno iako od dawnych kroliow polskich Kazimierza y Albrachta iesth przywileiem opissano, tho iesth aby grziwna pagamentu dzierzala w ssobie czistego srebra secz lotow, aw kazdey grziwny pagamentu żeby nie wieczey stuk czyniono, to iesth grossi, iedno dziewieczdziesiąth y secz, podlie starodawnego opisanego zwyczaiu*..., Dziennik sejmu 1558/9 r. ..., s. 247.

w kraju miała być pełnowartościowa i on powinien tego dopilnować¹. O obowiązku kontroli mennicy posłowie przypominali monarsze także w latach: 1547/8² i 1553³.

Ad. 3. By podnieść jakość monety krajowej w 1545 r. szlachta po raz pierwszy postulowała wprowadzenie zakazu wywozu złota i srebra poza granice Korony; złamanie go miało być karane śmiercią i konfiskatą majątku⁴. Ten zakaz wywozu kruszców prawdopodobnie miał zapobiec dotychczasowej, uprawianej na ogromną skalę, praktyce skupowania w Koronie srebra na potrzeby mennicy księcia pruskiego⁵, gdy tymczasem uruchomienie w 1545 roku po dłuższej przerwie mennicy królewskiej w Krakowie spowodowało wzrost zapotrzebowania na kruszec w kraju⁶. Postulat ten zgłoszono ponownie w 1547/8 r. twierdząc, że wprowadzenie zakazu jest konieczne, bo kruszce nie występują w Polsce jako bogactwo naturalne⁷.

Z kolei w 1550 r. postulowano, by wprowadzić nakaz zakupu określonych towarów tj. koni, wołów, skór i łoju wyłącznie w formie pieniężnej, co zdaniem posłów przyczynić miało się do zwiększenia zasobów kruszców. Na pewno też przyjęcie tego

¹ ... *Regia M-tas iam a quatuor annis promittere est dignata, quod moneta cudi amplius non debebat. Praeterea capere consilium aliquid M-tas sua debebat, quomodo moneta Pruthenica ex Regno Poloniae explodi deberet, sine damno regnicolarum. Hoc idem etiam Regia M-tas tam in corwentu Cracoviensi praeterito, quam etiam in castris ad Leopolim nobis fuit pollicita. Ecce loco exclusionis de Regno suo monetae Prussiae, indies magis excuditur et augetur eadem moneta. Nam et dux Prussiae et Gedanenses excudunt etiamnum monetam, quod ex grossis eorum et inscriptione 1538 apparet clarissime. Ex qua re Regnum et reipublica grave damnum patitur et quod Deus avertat, verendum est, ut ea res vergat in Regni detrimentum et casum aliquem. Quae tamen moneta inventa est mala et non habens suum verum in argento pondus. Et quod ferendum non est, Gedanenses existentes subditi, cum contra voluntatem et mandatum Regiae M-tis praesumunt ipsam monetam excudere malam, digna res est, ut in eos fiat animadversio. Hoc vero est verum crimen lesae M-tis, quia ea res et temeritas rebellum subditorum ledit M-tem Regiam, ledit Regnum Poloniae, ledit universam rempublicam...*, Artykuły sejmiku sandomierskiego 1538 r..., s. 354.

² ... *i tak dobrze kowana a nie takowa, którą ten raz biją w Krakowie, chcąc ono uszkodzenie zakryć, uszkodzenie zakryć które jest przez pruską mennicę uczyniono. Napominając Ich Mość pany, którzy powinni wypełniać i pilnować obowiązków a zgodnie z obietnicą jaką złożył, moneta w kraju powinna być pełnowartościowa ym to jest zwierzo i należy dojrzeć wedle statutu opisanego. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 161.*

³ ... *abyś W.K.M. monety dojrzał. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 21.*

⁴ ... *i wywożenia z kraiu złota i srebra zakazano; a przekonany o wykupowanie i wywożenie, ażeby został śmiercią i konfiskatą majątku ukarany...*, Sejm krakowski 1545 r..., s. 290.

⁵ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 205 i 263.

⁶ W 1545 r. wydano mandat królewski o zakazie wywozu srebra poza Koronę. Podaję za: W. Uruszczyk, *VC, T. I/2*. s. 284.

⁷ ... *tego pilnie przysrzegają, aby złoto, srebro, nie było z ziemie wynoszone, u nas w Koronie polskiej, gdyż się nie rodzi. Proszą, aby ci którzyby je wykupywali nie wynosili go do innych ziem z Korony, a byli karani srodze utraceniem imienia i gardła. Sejm piotrkowski z 1547/8, s. 162.*

rozwiązania byłoby korzystne dla szlachty, bo w większości zawieranych wówczas transakcji dotyczących tych akurat towarów to ona była zbywcą. Dodatkowo proponowano, by wyjeżdżający z Rzeczypospolitej kupcy mogli wywozić tylko niewielkie ilości kruszców, niezbędne dla ich wyżywienia w podróży¹. Prawdopodobnie w ten sposób szlachta chciała wymusić na kupcach dokonywanie transakcji na większą skalę.

Postulat zakazu wywozu złota i srebra przypominano znowu w 1556/7 r. dowodząc, że jego realizacja uniemożliwiłaby królowej Bonie wywożenie skarbów poza granice Polski².

Ad. 4. Powodowana troską o własne dochody szlachta żądała w 1534 roku, by w nowej ordynacji przedsięwziąć działania celem zapobiegania psuciu lub ukrywaniu dobrej monety królewskiej, jak złote i grosze srebrne, oraz zakazać wywozu monety z kraju. O taką działalność oraz wpuszczanie do obiegu złej monety, zwłaszcza szelągów, oskarżano zarówno miasta, Żydów³ jak i zawiadowców mennic⁴.

Gorszy pieniądź wypierając dobry prowadził do jego dekapitalizacji, powodując pozbawienie lub znaczne zmniejszenie kapitału tych, którzy go dotąd posiadali, co odbijało się negatywnie na dochodach szlachty⁵. Spadek wartości pieniądza powodował, że nie warto było go gromadzić. Jeżeli ktoś miał najpierw 100 groszy dobrych, a później 100 groszy złych, dobre starał się zatrzymać, a złymi posługiwał się w obrocie. Wycofanie z obiegu monet w drodze tezauryzacji było wówczas najpopularniejszą formą oszczędzania⁶. Pomimo zachowania niezmienności

¹ *Item abi takowim skladow podnieszeniem srebra, zlota do Koroni tim więczyei przinossono, postanowicz, abi konie, voli, vosk, skori, loie nie za towari alie za gotowe pieniądze beli kupowane, a abi na graniczach bel takowi thowar kupil, ni w czym takowej coronnei ustawi nie podchodząc ani ossukaiącz, a isz zlota y srebra nie winoschi, iedno czo bi mu na strawę dostacz moglo.* Elementa ad fontium..., s. 40.

² ... Były ustawy aby srebro i złoto wynoszone z Korony nie było (...) przez to Królowa Matka wysyła do Włoch moc skarbów. Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 72.

³ Prawdopodobnie właśnie dlatego w konstytucji z dn. 21 V 1572 zobowiązano Żydów do złożenia kontrybucji w wysokości 100 000. Miała ona być przeznaczona na potrzeby bicia nowej monety koronnej. F. Piekosiński, *Sejm Walny Warszawski z roku 1572...*, s. 260.

⁴ ... *Item aureos et grossos argenteos, bonam monetam, quam sacra regia M. in commodum reipublicae mandaverat cudere, civitatenses, vel Iudei aut hii, qui monetariam disponunt, deperdiderunt abscondideruntque, malam vero et perversam solidorum monetam in detrimentum reipublicae inter plebem sparserunt. Ideo rogat nobilitas tota, ut res ipsa bona ordinatione provideatur, ne propter privatas personas universa respublica patiatu iacturam.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 5, s. 102–103.

⁵ Szerzej piszą o tym: J.A. Szwagrzyk, *Pieniądź na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1990; S. Kubiak, *Monety pierwszych Jagiellonów*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1998, R. 42, z. 3–4, s. 119–181.

⁶ A. Banach, *Zbierajmy pieniądze...*, s. 155–157.

zewnątrznej przy tej formie przechowywania traciły one bowiem na wartości wewnętrznej. Ponadto przechowywanie jako forma zabezpieczenia pieniędzy w domu osłabiało ówczesne możliwości kredytowe społeczeństwa. Nikt nie chciał udzielać pożyczek, bez względu na ich oprocentowanie, ponieważ nie mógł być pewien, że w momencie zwrotu pożyczony pieniądz będzie miał tę samą wartość. Jeżeli wartość nabywczą pieniądza obniżała się, to nawet uzyskany procent nie mógł jej wyrównać, a przecież jego funkcja była inna; miał on być dodatkowym dochodem pożyczkodawcy. Stan ten niszczył możliwość dokonywania dobrych inwestycji i właściwego przewidywania zysków, przy podejmowaniu przedsięwzięć finansowych konieczna była bowiem kalkulacja zysków i strat. Jeżeli nie dało się określić przewidywanego dochodu, to nie wiadomo też było, czy zainwestowany kapitał wraz z uzyskanym oprocentowaniem oraz wartość pracy włożonej w daną inwestycję będą opłacalne. Równoczesne występowanie w obiegu gorszych i lepszych pieniędzy uniemożliwiało takie przewidywania, dlatego szlachta chciała zmienić ten stan rzeczy.

Wycofywanie z obiegu dobrego pieniądza dla pozyskania materiału w drodze przetopienia go na kruszec, umożliwiało wprowadzanie pieniądza gorszego. W praktyce oszczędzano dukaty i talary jako pieniądze lokacyjne, przeznaczone do tezauryzacji czy też wywożenia za granicę. Z reguły psuto więc monetę mniej wartościową np. szelągi. Potwierdzało to teorię zarówno Gershama jak i Kopernika, którzy zgodnie twierdzili, że pieniądz gorszy zawsze wyprze pieniądz lepszy¹. Równoczesne funkcjonowanie w obiegu gorszego i lepszego pieniądza sprawiło, że przestawał on być miernikiem wartości i pośrednikiem w wymianie. Spowodowało to wiele trudności. Kupcy nie chcieli sprzedawać za pieniądze gorsze, żądając lepszych. Dlatego ukrywali towar przed klientem posługującym się gorszym pieniądzem, lub żądali różnych cen za ten sam przedmiot, co prowadziło do dalszego pogorszenia złego pieniądza, gdy cena za towar była nieproporcjonalnie zawyżona.

Wszystko to budziło ogromne niezadowolenie szlachty, która naiwnie sądziła, że wprowadzenie stosownej ordynacji zakończy ten proceder.

Na sejmie z 1555 r. zaproponowano wprowadzenie zakazu wywozu monety polskiej za granicę². W ten sposób szlachta chciała zapewnić pojawienie się w obiegu krajowym odpowiedniej ilości monety dobrej jakości oraz umożliwić realizację in-

¹ J. Górski, *Teoria pieniądza Decjusza i Kopernika*, RDSG 1955, T. XVII, s. 9–54; J. Kisielewski, *Prawo Kopernika – Greshama w świetle badań numizmatycznych*, „Komunikaty Warmii – Mazur” 1969, z. 2, s. 267–272.

² ... *Moneta s Polski nye ma bicz winnoszona*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49.

nych poselskich postulatów jak np. wysyłanie annat oraz ograniczenie swobody królowej Bony w zakresie dysponowania majątkiem¹.

W 1558/9 r. zgłoszono postulat opracowania sposobu zabezpieczenia polskiej monety przed wywozem². Ponieważ zawartość kruszcu w polskiej monecie XVI-wiecznej była wysoka, bankierzy większości państw europejskich dopuszczali się fałszowania jej na szeroką skalę. Szkodziło to całemu państwu oraz interesom szlacheckim, bo przeprowadzane transakcje handlowe nie zawsze przynosiły spodziewany zysk. Dlatego szlachta prosiła króla o opracowanie sposobu zabezpieczenia monety wybijanej w Polsce przed tego rodzaju procederem. Można uznać te postulaty za przejaw tendencji merkantylistycznych, egzekucjoniści proponowali bowiem, by zamiast ubożyć państwo wywozem dobrej monety wywozić towary.

TABELA NR 12
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MONETY

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienia mennic w:		Poprawy jakości monety			Zakaz wywozu kruszców	Zakaz wywozu monet polskich
		Miastach pruskich	Księstwie pruskim	Eliminacja monet niskiego waloru	Nakaz bicia dobrej monety	Królewska kontrola jakości wybijanych pientędzy		
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	+	+	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	+	-	-	-	+
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-	-

¹ ... *Kxieza biskupi annatami wyelie wynosą pienenzi moneth zlotich, kroliowa J.M. starsza, iako sluch pospolitii iesth, wielkie sumi s korony wissylacz raczy*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49.

² ... *potrzeba naliescz obiczay, iakobi moneta kowana kthoreyby s coroni nye wynoszono, bo iey nie masz*. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 214; ... *J.K.M. tesz themu zabiezecz chce, aby dgy iuss minicza takowa w Polsce bylaby kowana, żeby nye była kazona y s coroni wynoszona...*, tamże, s. 247.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienia mennic w:		Poprawy jakości monety			Zakaz wywozu kruszców	Zakaz wywozu monet polskich
		Miastach pruskich	Księstwie pruskim	Eliminacja monet niskiego waloru	Nakaz bicia dobrej monety	Królewska kontrola jakości wybijanych pieniędzy		
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	+	+	+	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	+	+	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-	+	+	-	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-	-	+	+	+	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	+	+	-	+	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	-	+	-	+	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-	+	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-	-	-	-	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-	-	+	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	+	-	-	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienia mennic w:		Poprawy jakości monety			Zakaz wywozu kruszców	Zakaz wywozu monet polskich
		Miastach pruskich	Księstwie pruskim	Eliminacja monet niskiego waloru	Nakaz bicia dobrej monety	Królewska kontrola jakości wybijanych pieniędzy		
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-	-	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	-	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na dwunastu zjazdach poruszana była sprawa monety. Wśród postulatów najczęściej – sześciokrotnie domagano się eliminacji z obiegu monetarnego w Rzeczypospolitej monet o niskim walorze. Pięciokrotnie żądano wybijania w kraju pieniądza dobrej jakości. Czterokrotnie postulowano zamknięcie mennicy przez księcia pruskiego oraz wprowadzenie zakazu wywozu kruszców, trzykrotnie wprowadzenie zakazu wywozu monet, a tylko dwukrotnie zamknięcie mennic miast pruskich (gdyż dość szybko go zrealizowano) i kontrolowanie jakości monet wybijanych w kraju.

2.4.2.3.1. POSTULATY DOTYCZĄCE SPŁAWU

W zaliczonych do tej grupy żądaniach szlachta postulowała:

1. Zniesienie utrudnień przepływu przez Toruń;
2. Likwidację jazów¹;
3. Swobodę żeglugi na wszystkich rzekach;
4. Wolny przepływ Wartą.

Ad. 1. Po raz pierwszy w 1534 roku posłowie informowali króla, że obywatele koronni, a zwłaszcza mieszcianie płocki i nieszawscy, żalą się na Toruń, który wbrew prawom koronnym hamuje przewóz towarów – głównie śledzi – Wisłą². Skargę tę spowodowała prawdopodobnie polityka królewska. W 1533 roku Zygmunt Stary wydał na rzecz Torunia przywilej, zgodnie z którym miasto posiadało prawo składu na: śledzie, sukna i inne towary, zakupione w Gdańsku. Wyjątek stanowiły spławiane Wisłą produkty, nabywane przez szlachtę na własny użytek. Nieszawa i Płock uznały wydany przywilej za sprzeczny z obowiązującym prawem, bo statut z 1496³ gwarantował wolność spławu m.in. na Wiśle, i dlatego domagało się jego unieważnienia⁴.

¹ Jaz był przegradą rzeczną, która ułatwiała połów ryb lub pozwalała, poprzez spiętrzenie nurtu, wykorzystać energię rzeki. Zawsze źle wpływał na komunikację wodną blokując spław albo go zwalniając, kiedy trzeba było czekać na otwarcie jazu, z czym wiązały się również opłaty ściągane od podróżujących. Wszystko to nie mogło podobać się szlachcie, która wykorzystywała rzekę dla celów transportowych czy komunikacyjnych. *Słownik polszczyzny XVI w.*, T. IX, red. M. Meyenowa, Wrocław 1975, s. 315; W. Kula, *Wisła. Dzieje Polski*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, Lublin 1987, s. 62; E. Nowak-Jamróz, *Z problematyki nieskuteczności prawa – szlachecki konflikt o jazy*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, T. VIII, s. 114–124.

² ... *Item omnes terrae Vistulae adiacentes et generaliter universa nobilitas, civitates, oppida universique incolae Regni, praecipue vero Plocenses [et Nieschevienses gravissime queruntur contra Thorunenses], qui sursum versus fluitationem cum alecis et aliis mercimoniis impediunt, iuribus Regni et decretis regis non attendis. Itaque supplicat humiliter universa nobilitas, ut ista Thorunensium licentia, toti Regno communibusque Regni libertatibus et iuribus pernicioza, cohibeatur.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 21, s. 104–105.

³ VL, I, f. 259, *De fluvii ad navigandum aperiendis praesertim circa Thorunium*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 69.

⁴ Podkreślał to również A. Wyczański, który na ten temat pisał: *w latach 1508–1539 szlachta zgłaszała zarzuty pod adresem Torunia, twierdząc, że miasto utrudnia spław zboża, przy czym o latach późniejszych wiemy, że wybudowano wtedy groblę i młyn u ujścia Drwęcy, co zmieniło koryto rzeki i spowodowało niebezpieczeństwo dla szkut, komięg i tratew.* A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita...*, Warszawa 2001, s. 166.

Ponowne skargi złożono na Toruń w latach: 1545¹ i 1547/8². Tym razem żądano likwidacji grobli i młyna pod wsią Lubicz. Posłowie twierdzili, że choć konstrukcja grobli umożliwia spław i tak jest on znacznie utrudniony³, co powoduje szkody, których naprawy się również się domagali.

Związany z toruńskim młynem wydaje się również postulat z 1556/7 roku, w którym żądano wprowadzenia generalnego zakazu budowy młynów na spławnych rzekach: *ustanowiono aby nie były młyny na rzekach takich po których towary ziemskie do morza mogły być spuszczone*⁴.

Ad. 2. W 1545 roku posłowie domagali się zniesienia jazów na: Wiśle, Warcie, Bugu, Sanie, Narwi i Wieprzu⁵. Dezyderat ten ponowiono na sejmie z 1547/8 roku, jednak jego zakres podmiotowy był węższy, bo w wyliczeniu⁶ rzek nim objętych pominięto Wieprz⁷.

¹ ... *Torunianie trudnią spławu Wisłą do morza. Postawiony pod wsią Lubiczą młyn wielką groblą, która spław zacieśniła i statki o nią rozbiłai się, z niezmierną szkodą i uszczerbkiem szlachty koronnej; upraszai więc szlachta, ażeby król Jmć nakazał Torunianom groblę i młyn znieść, rzekę wyczyścić, spławną zrobić, i szkody z ich przyczyny poniesione nadgrodzić.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 300.

² ... *Co się dotryce rzeki Drwęczej, na której, iż panowie mieszczenie toruńscy, u Lubicza, groblę dosyć szeroką usypali i młyn zbudowali i upust ciasny i mocny usypali, na którym miejscu szkuty, komięgi i trafty, acz są słózy poczynione przedsie bezpiecznie i swobodnie chodźić nie mogą, a tamtędy idąc, wielką szkodę podejmują, co jest wszey Koronie obraźliwo, bo się szkuty, komięgi, trafty rozbijają, panowie postłowie proszą, aby tę groblę która przeciw prawu pospolitemu a ku szkodzie rycerstwa, takież też i młyn Król Jego Mość zburzyć, a spustoszyć raczył rozkazać, a szkody, które się tam stały były nagrodzone.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

³ Potwierdza to wcześniejsze ustalenia autorki, zgodnie z którymi jaz uznano za legalny zawsze, niezależnie od czasu jego powstania, o ile jego konstrukcja umożliwia przepuszczanie spływających transportów. E. Nowak-Jamróż, *Z problematyki nieskuteczności prawa...*, s. 120.

⁴ *Diariusz sejmu 1556/7 r...*, s. 73.

⁵ ... *Podobnież i na innych rzekach spławnych, iako to: na Wiśle, Warcie, Bugu, Sanie, Narwi, Wieprzu, iazy i groble do chwywania ryb i dla młynów usypane, ażeby zostały zniesione, ażeby spławowi nie zawadzały, ile ze podług statutu rzeki te powinny być wolne, iako i przedtem zawsze bywały.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 300.

⁶ Na podstawie treści konstytucji wydanych w sprawie zniesienia lub też warunkowego utrzymania jazów, ustalono, że nie było problemu imiennego wskazywania rzek, gdyż generalną zasadą był wolny spław. E. Nowak-Jamróż, *Z problematyki nieskuteczności...*, s. 119.

⁷ ... *Także też o inne wszystkie rzeki: Wisła, Bug, Narew, San, Warta na których groble są do młynów i jazy do łowienia ryb uczynione, gdyż to jest opatrzone prawem pospolitem, iż sieciami a nie jazy ma być wolne łowienie ryb na brzegach, aby były te brzegi od tego wolne, dla spustu zboża i innych pożytków wszego rycerstwa koronnego, za to proszą panowie postłowie Jego Królewskiej Mości.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

W 1550 r. posłowie żądali zniesienia wszystkich jazów i młynów na Drwęcy i wszystkich rzekach żeglownych¹. Podkreślali, że kwestia ta została uregulowana już w statucie o jazach² i należy go wykonywać. Zgodnie z nim właściciele jazów ponosili odpowiedzialność przed sądem grodzkim za wszelkie szkody wynikłe z powodu pozostawienia jazu. Jak wskazywali posłowie, rozmiar tych szkód był niekiedy trudny do oceny. Zdarzało się bowiem, że flisacy, nie chcąc podejmować ryzyka uszkodzenia szkuty przy przepływie przez jaz, odmawiali jego przekroczenia oczekując *większej wody*. Koszt tej zwłoki obciążał spławiającego szlachcica, który musiał im płacić za dłuższy czas pracy i wynajem szkuty.

W tym samym roku zgłoszono jeszcze jeden postulat dotyczący spławu. Był on szczególny, gdyż chodziło w nim tylko o rzekę Bug³. Ponieważ przepływała ona przez terytorium zarówno Korony jak i Wielkiego Księstwa Litewskiego, propozycje jej dotyczące znalazły się w odrębnym dezyderacie. Szlachta domagała się w nim zniesienia wszelkich utrudnień spławu na tej rzece, w tym wszystkich myt na niej pobieranych, a zwłaszcza brzeskiego i drohickiego. Zarzucono królowi tamowanie handlu przez te przynoszące mu dochód myta.

W 1565 roku⁴ ponownie zażądano zniesienia jazów na wszystkich rzekach żeglownych⁵.

¹ ... *Item aczkolwiek iusz na wieliu misczach satuti iest opatrzone, abi wolne rzeki ku spustowi bili, zwlasseza rzeka Drwiecza y insse wssitkie rzeki navigabiles, a wżdan na wieliu mieszczach na rzekach maią jazi, mlini ku szkodzie wielkiej Koronie y omieszkanu, albowiem aczkolwiek kto szkodi swei na panie onego grunthu poszczignącz mogł, na którego szie jazie szkoda komu stanie. A wszakze isz fliszowniczi, prze boiasn czestokroc wdacz szie w niebezpiecznstwo, nie chcą przez takowe jazi przeiezdacz, dzieie szie wielkie omieszkanie, czkaiącz wodi, y szkoda – chowaiącz flissowniki, prossą, abi już takowe bili do grodu poziwane o szkodę y winę Krolia I.M. ktorzibi od tich czassow, duchowni, szliachta albo miessczanie, takowe jazi na rzekach mieli, a tam abi beli powinni odpowiadacz zawiczie.* Elementa ad fontium..., s. 39.

² Posłom chodziło o statut z 1496 r. VL, I, f. 257, *De liberis navigationibus et fluminibus ex nomine liberis.*

³ *Item prossą, abi rzeka Buk bila wolna ku spuszczeniu, a ktorzi tą rzeką spuszczaią s Koroni Polskiej, abi wolni beli od Brzeskiego mitha, które nadzwiczai nieznosznie biorą, tak isz kazdei komięgi nie odprawi pultori kopi Lithewskich. Takiesz y od Drohicznego y od innych wssech azebi belo wolno kazdemu przedawacz, komu szie zda, bo tego roku wssitkie thowari są hamowane na I.C.M.* Elementa ad fontium..., s. 42.

⁴ ... *jazy wszystkie na tych rzekach, które są navigabiles, od tego miejsca, gdzie która rzeka poczęła się być navigabilis, aby były zrzuczone wedle konstytucji.* Diariusz sejmu 1565 r..., s. 219; tamże, s. 286.

⁵ Żaden przepis nie ustalał precyzyjnie, kiedy i jaką rzekę należy uznać za spławną. Uznano zatem, że przesądzała o tym praktyka: wszędzie więc, gdzie na wodzie pojawiała się zdatna do transportu tratwa, należało zapewnić jej wolny spław.

Ad. 3. Na sejmie w 1550 roku zamiast zniesienia jazów domagano się wykonywania prawa o wolnym spławie rzekami, dla towarów *wszelkiej roboty leśnej i domowej*¹.

Do postulatu tego powrócono jeszcze w 1553² oraz w 1555³ roku, proponując wprowadzenie generalnej zasady wolnego spławu wszystkimi żeglownymi rzekami.

Ad. 4. Szlachta chciała również uzyskać prawo spławu Wartą, dlatego też na trzech sejmach: w 1562/3⁴, 1563/4⁵ i 1565 roku⁶ posłowie prosili o wolność żeglugi na tej rzece. Ponieważ była to rzeka graniczna, płynąca przez terytorium Rzeczpospolitej, Marchii Brandenburskiej i Księstwa Pomorskiego, problem był złożony i król nie mógł sam podjąć takiej decyzji⁷.

TABELA NR 13
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SPŁAWU

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz utrudniania przepływu przez Toruń	Zniesienia Jazów	Swobody żeglugi na wszystkich rzekach	Wolnego przepływu Wartą
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-

¹ ... *Item aby wedle statutu Cazymiri fol. X rzeki iżby były wolne ku spustom wszelakim roboty leśnej i domowej, Sigism. fol? 1511.* Diariusze sejmowe..., s. 47.

² ... *rzeki ku dobremu R.P. przeprowować raczył.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 21.

³ ... *Fluvii navigabiles sint liberi.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49.

⁴ ... *aby się pro autoritate sua starali u Króla, żeby rzeka Warta podług starego zwyczaju navigabilis była.* Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 104.

⁵ ... *aby libera navigatio fluvii Wartae była...*, Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 267; tamże, s. 275.

⁶ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 221.

⁷ W 1563/4 r. uchwalono konstytucję dotyczącą Warty i Noteci. Problem zapewnienia swobodnego przepływu przez nie był złożony, gdyż obie rzeki płynęły nie tylko przez terytorium Rzeczpospolitej, ale również przez Marchię Brandenburską i Księstwo Pomorskie. W konstytucji tej zdecydowano o wyborze komisarzy, którzy zostali upoważnieni do prowadzenia rozmów na temat realizacji postulatu z margrabiami brandenburskimi i książętami pomorskimi. VL, II, f. 640, Iazy; Zob. też: VC, T. II/1, s.125–126.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz utrudniania przepływu przez Toruń	Zniesienia Jazów	Swobody żeglugi na wszystkich rzekach	Wolnego przepływu przez Wartą
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	+	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	+	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	+	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	+	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz utrudniania przepływu przez Toruń	Zniesienia Jazów	Swobody żeglugi na wszystkich rzekach	Wolnego przepływu Wartą
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	-	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas dziesięciu zgromadzeń zgłaszano postulaty, w których szlachta domagała się wolnego spławu. Na czterech żądano, by Toruń nie utrudniał spławu przez to miasto oraz zniesienia jazów, zaś na trzech pojawiły się dezyderaty dotyczące: swobody żeglugi na wszystkich rzekach i wolnego przepływu Wartą.

2.4.2.3.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SOLI

Formułowane w tym zakresie postulaty dotyczyły:

- a. Zgodnej z prawem jej sprzedaży – w odpowiedniej ilości i po przysługującej szlachcie cenie oraz wykonywania królewskiego obowiązku zapewnienia odpowiedniej ilości soli;
- b. Likwidacji przywilejów solnych.

Ad. 1. Pierwszy dezyderat w którym domagano się przestrzegania prawa przy sprzedaży soli zgłoszono w 1533 r. Wnioskowano w nim: *by sól o pełnej wadze sprzedawano po cenach normalnych we wszystkich salinach i komorach królewskich, w tym także w ziemi płockiej*¹. Wydobycie i sprzedaż soli należało do regaliów królewskich. Król powierzał jego wykonanie administratorom królewskim

¹ ... *Item, ut in omnibus cameris et salinis regiis et in terra etiam Plocensi esset salis copia utque pretio solito vendatur et tunae ut sint plenae secundum constitutionem.* AT, T. XV, nr 133, pkt 6, s. 181.

oraz na mocy specjalnych przywilejów osobom prywatnym¹. Szczegółowe kwestie związane z dystrybucją soli regulował wydany w 1532 roku statut w którym władca zobowiązał się w nim do zapewnienia na całym terytorium państwa odpowiedniej ilości soli. Na tej podstawie obowiązek wydawania szlachcie określonej ilości soli po uprzywilejowanej cenie dotyczył zatem wszystkich żupników². Dodatkowo zgodnie z przywilejem nieszawskim szlachta mogła nabywać, wyłącznie na własne potrzeby, odpowiednią ilość soli królewskiej po stałej, określonej cenie. Prawdopodobnie już w XVI wieku ustalono, że górny limit takiego zapotrzebowania powinien wynosić 8 cetnarów³ rocznie. Natomiast jeden cetnar soli wielickiej miał szlachtę kosztować 6, a bocheńskiej 8 groszy⁴.

Do niełatwych zadań związanych z dystrybucją soli należał także transport⁵. Żupy królewskie odstawiały ją na brzeg wiślany drogami lądowymi nazywanymi dewektami. Przy ich wytyczaniu brano pod uwagę najkrótsze połączenia lądowe, oczywistym jest jednak, że musiano przy tym uwzględniać również warunki geograficzne terenu. Zdarzało się więc, że trakty łączące żupy z przystaniami prowadziły przez dobra prywatne. Na korzystanie z takiej drogi konieczna była zgoda właściciela, najczęściej opłacana rocznymi przydziałami soli. Na tym tle często dochodziło do nieporozumień, gdyż posiadacze ziemscy chcieli wykorzystywać tę sytuację. Zdarzało się nawet, że z powodu podwyższenia kosztów zgody właścicieli na przewóz soli, pewne odcinki drogi trzeba było wytyczać na nowo. Blokowało to transporty soli i powodowało jej niedobory w komorach. Prawdopodobnie, na co wskazuje postulat, sprytni zarządcy komór solnych starali się wyzyskać popyt na brakującą sól i oferowali ją po wyższej cenie lub w niepełnej wadze. Szlachta starała się takie nadużycia wyeliminować⁶.

¹ S. Fischer, *Dzieje bocheńskiej żupy solnej*, Warszawa 1962, s. 28–30; A. Keckowa, *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1969, s. 327.

² A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 357.

³ Jeden cetnar był miarą wagi, która w średniowieczu (od XIV w.) wynosiła 64,836 kg. W następnych wiekach stopniowo ulegał zmniejszeniu. Dziś jeden cetnar = 50 kg; miara ta jest bardzo rzadko używana.

⁴ A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 359.

⁵ Szerzej piszą o tym: S. Kutrzeba, *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU” 1902, T. XLIV, s. 131–139; J. Ciszewski, *Sól. Studia etnologiczne*, T. I, „Wisła”, T. XXI, z. 1, Warszawa 1922, s. 1–84; R. Grodecki, *Znaczenie handlowe Wisły w epoce piastowskiej*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, T. II, Kraków 1938, s. 277–303; S. Majewski, *Solnictwo*, Katowice 1938.

⁶ A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 422.

Wniosek szczegółowy dotyczył zaopatrzenia komory płockiej¹. Była ona jednym z najstarszych mazowieckich składów solnych i obok nieszawskiej także najdalej wysuniętym w dół Wisły królewskim ośrodkiem dystrybucji soli². Odległość i związane z nią trudności transportowe mogły często powodować tam niedobory soli, dodatkowo też warto przypomnieć edykt królewski z 28 maja 1522 roku zakazujący handlu solą ruską na Mazowszu³. Wszystko to może tłumaczyć dlaczego brak soli najczęściej doskwierał właśnie tym terenom⁴. Ceny na sól królewską podnoszono; choć była niezbędna⁵, stawała się wówczas niedostępną dla uboższych mieszkańców tych ziem. Codzienne życie szlachty utrudniało też niedoważanie soli przez sprzedających, skutkujące uszczerbkiem finansowym. Gorszy był jednak brak tego towaru, gdyż nie tylko wywoływał poważne problemy w gospodarstwie domowym, ale również powodował wzrost ceny. Dlatego też w następnym roku tj. 1534 znowu przypominano królowi o jego obowiązkach związanych z dystrybucją soli, tym razem żądając: *by dawne składy soli zostały należycie zaopatrzone w sól, solówki pełne, a sól sprzedawana po cenie normalnej*⁶ oraz proszono o ustanowienie w ziemi dobrzyńskiej składu soli⁷. Posłowie domagają się ponownie jedynie ścisłego wykonywania obowiązującego prawa, gdyż ustanowienie składu soli ruskiej w ziemi dobrzyńskiej, co zresztą w następnych latach zostało zrealizowane, zapewniłoby szlachcie z województw poznańskiego i kaliskiego dostęp do soli królewskiej po stałej, przysługującej jej od 1520 roku cenie – 48 groszy za beczkę⁸. Chodziło zatem o przyznanie uprawnienia, dzięki któremu szlachta dobrzyńska mogłaby realizować swoje prawa.

¹ Komora ta powstała dla realizacji postanowień konstytucji z 1511 roku.

² A. Keckowa, *Żupy krakowskie...*, s. 334.

³ W późniejszym uniwersale z 1549 r. król wyraźnie stwierdzał, że używanie soli szkodzi skarbowi królewskiemu. Podaję za M. Mikuła, *Prawodawstwo...*, s. 124–125.

⁴ Uchwała sejmowa z 1520 roku gwarantowała Wielkopolsce dowóz soli ruskiej po stałej cenie. VL, I, f. 395, *Prohibitio salis extranei, sub poena infra scripta*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 352.

⁵ A. Wyczański, *Kultura polskiego...*, s.13.

⁶ ... *Item omnes terrae Vistulae usum habentes, coctoque sale utentes, humiliter supplicant, ut depositoria antiqua salis maneant ac in locis publicis conserventur saleque repleantur. Tunnae ut sint plenae et pretio solito vendantur provideaturque, ne per aliqua sal totum vel pro maiori parte lucri causa revendatur, quoniam multi, sale in depositorio non existente, sal illud revenditum maiori pretio vendunt, deser tatis prius depositoriis*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 6, s. 103.

⁷ ... *Nobilitas terrae Dobriensis supplicat humiliter, ut in terra sua haberet depositorium salis et ut solito pretio sal ipsis vendatur, ob cuius defectum maximam penuriam patiuntur*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 25, s.105.

⁸ A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce...*, s. 88–91.

Do zgłoszenia kolejnego „solnego” dezyderatu na sejmie w 1545 r. przyczynił się konkretny przykład łamania praw szlacheckich przez Seweryna Bonera. Posłowie, żądając przestrzegania prawa, ponownie domagali się dostarczania szlachcie odpowiednich ilości soli po stałej cenie.

Tym razem niedobory tego artykułu dotknęły ziemię bydgoską¹. Według posłów winę za ten stan rzeczy ponosił żupnik Seweryn Boner. Nie tylko nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, ale również łamał prawo. Zarzucano mu sprzedaż soli w takiej samej cenie zarówno szlachcie jak i mieszczanom i kupcom oraz dopuszczanie się oszustw wagowych.

Również w postulacie z 1550 roku posłowie żądali dostarczania do Wielkopolski odpowiedniej ilości soli. Przypominali, że zgodnie ze statutem Zygmunta przy braku soli na danym terytorium Rzeczypospolitej szlachta może ją legalnie nabywać u cudzoziemskich kupców. Według posłów niedostatek soli na tych terenach wynikał zarówno z niezachowania wymogu osiadłości dla urzędników odpowiedzialnych za jej dostarczanie (bowiem jeśli nie zamieszkiwali na terenach objętych ich działalnością, zaniechanie w wykonywaniu obowiązków nie dotyczyło ich bezpośrednio), jak i zbyt małej liczby robotników zatrudnionych przy wydobyciu soli². Dlatego proponowano wyłonienie na sejmie delegatów, którzy mieliby na miejscu sprawdzić, jakie błędy popełniano przy eksploatacji żup, uniemożliwiając wykonywanie statutu Zygmunta z 1520 r. Powołanie takiej komisji leżało w inte-

¹ ... Postanowiono także, ażeby dostateczny zasób soli zawsze się na komorze w Bydgoszczy znajdował, i ażeby szlachcie nie drożey iak grzywnę za beczkę sprzedawano. Seweryn Bonar, Żupnik nie zachowuie tey konstytucyi, wyprzedaiąc sól nie szlachcie, ale samym tylko Bydgoszczanom i przekupniom, którzy nie za grzywnę iedną ale po dwa złote i drożey odprzedaią, dla tego że sami drożey iak za grzywnę od podzupków kupuią. Tenże żupnik z dwóch beczek soli trzy robiąc, ludzi oszukuie.... Uprasza więc stan szlachecki ze wszystkiemi Wielko-Polskiemi poddane-mi, ażeby dawna konstytucja względem soli zachowana została., Sejm krakowski 1545 r. ..., s. 305.

² ... Item, aby wedle statutu Cazimiri Magni fol. 77 i przywilejów inszych królów soli ruskiej i krakowskiej do Wielkişjpolski dawano, a gdzieby takowej soli w żupach albo i w innych ziemiach prze niedostatek furmanów nie było, aby wedle przywileju Ludwika fol. XL nikt o to w domu znajdowan nie był, bo by to była angaria, gdy się przeciwko temu przywilejowi w tych czasiech wielce wykroczyło. Gdzie ludzie w onych ziemiach nie osiedli, takowe urzędy sprawują i takowym swym nieporządnym postępkem ludzi wiele dla swego pożytku uciskają i trapią. A iż też statuty Kazimierza Wielkiego i Gaz. tertii królów polskich jest postanowiono jako jakowa sprawa w żupach bocheńskich i wielickich ma być, przez któreby mogło zawdy a na wieczne czasy dawać koronie soli dostatek, aniżeli żupnicy folgując swym pożytkom nad uchwałę tych to statutów robotników więcej w tych to górach zachować ku robocie mieli: tak aby tu z tego sejmu mocą tych statutów inquisitores byli obrani i postłani ku wywiedzeniu się erectii tych statutów Sigismundi 1520. I też gdzie wedle statutów Sigismundi 1532 dostatek ku sejmowej soli nie dodano, iżeby wolno cudzoziemskiej używać i wozić. Diariusze sejmowe..., s. 40.

resie szlachty i króla, gdyż niezaspokojone zapotrzebowanie na sól wykorzystywali kupcy sprowadzający tańszą sól zamorską, którą mogli sprzedawać z zyskiem. Dostarczona później sól królewska nie znajdowała już nabywcy. Ponieważ na tej praktyce tracił skarb koronny, bo malały wpływy z regale, władca w różny sposób starał się ograniczać swobodę handlową szlachty w tym zakresie. To jednak było niezgodne z obowiązującym prawem, o czym często przypominali mu posłowie, którzy starali się także w inny sposób rozwiązać ten problem.

Na tle niedoborów solnych postulowano również by w Nieszawie utworzyć skład soli ruskiej. Podkreślano, że dzięki temu ziemia kujawska będzie zaopatrzone w sól nawet wówczas, gdy nie dowiozą jej w odpowiedniej ilości przewoźnicy¹.

W 1555 roku ponownie domagano się właściwej dystrybucji soli królewskiej. Ponieważ dotychczas licznie przedkładane dezyderaty nie doczekały się realizacji, szlachta groziła, że w razie braku soli zacznie realizować swe prawo i nabywać ją od cudzoziemców².

Pomimo tego na sejmie z 1558/9 roku znowu skarżono się na brak soli. Ponownie doskwierał on ziemi bydgoskiej³.

Ad. 2. Inne postulaty związane z regale górniczym króla dotyczyły przywilejów indywidualnych na dystrybucję soli zamorskiej. Konstytucje sejmowe z lat 1496, 1510, 1520 zakazywały jej importu i sprzedaży⁴, dlatego też w 1562/3 r.⁵ szlachta zażądała likwidacji *żupy Loissowej*. Stefan Loitz, kupiec i bankier szczeciński, otrzymał od Zygmunta Augusta przywilej na rozprawianie 100 tysięcy łasztów soli zamorskiej oraz prawo mieszania soli zamorskiej z polską i sprzedaży jej w Bydgoszczy i Dybowie⁶. Przyznany Loitzowi monopol wywoływał niezadowolenie szlachty, gdyż w razie niedoboru soli królewskiej zmuszał ją do nabywania soli po cenie ustalonej przez zbywcę. Realizacja dezyderatu szlacheckiego⁷ godziłaby

¹ ... *Item prossą, abi sklad w Niessowie bel soli Ruskiej, abi iei mogli uziwacz ziemia Kuiawska, gdi formani soli nie dają dostatek*. Elementa ad fontium..., s. 42.

² ... *Sale in Maiori Polonia extraneo nemo utatur, cum in depositorio bidgostiensi sal et Russia invehitur. Dosthatku w Bidgoszcziu soli ruskiej sliachta nye ma, (...) mogą laczwicy czudzoziemskiej z inąd dostawacz, a nysz z bidgoszczi, gdibi iey nie broniono z Gdańska y z inąd wozicz wolno...*, Dziennik sejmu 1555 r..., s. 52.

³ ... *soli wedlie statutu w Bidgoszczi nie masz...*, Skarga z województwa poznańskiego, Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 222.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 376.

⁵ ... *Ta żupa, którą Loysz sobie uczynił, prosimy, aby zrzucona była, gdyż jest wielką angarią przeciw Statutom naszym*. Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 140.

⁶ W. Polak, *O dobro wspólne...*, s. 84.

⁷ Postulat ten nie został wykonany w 1562/3, VL, II, *O soli Loissowej*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 106. Loitzowi zakazano działalności na mocy konstytucji 1563/4 r., VL, II, *Sol Loissowa*.

w ród Loitzów pozbawiając ich znacznych dochodów, jednak równie poważne reperkusje dotknęłyby monarchę, choć pozornie ten postulat go nie dotyczył. Podważał jednak moc ostateczną decyzji królewskich i pokazywał, że mogą zostać poddane ocenie i kontroli sejmu co skutecznie osłabiało władzę króla¹ i utrudniało pozyskiwanie pożyczkodawców. Jednak realizacja postulatu zakładała jedynie ściśle wykonywanie prawa.

W 1565 r. żądano przestrzegania konstytucji zakazującej Loitzom sprzedaży soli² oraz zniesienia specjalnego przywileju³ danemu Grajewskiemu⁴. Na sejmie parczowskim 10 sierpnia 1564 r. w zamian za udzieloną królowi pożyczkę dworzanin Stanisław Grajewski uzyskał przywilej na handel solą pruską. Zgodnie z nim mógł sprowadzać do Korony i na Litwę z Gdańska i Królewca 22 tysiące łąszków soli krupiatej, której transporty miały nie podlegać ocleniu. Jednocześnie przywilej ten zabraniał komukolwiek innemu sprowadzać sól z Prus⁵. Korzystając z niego Grajewski obsadził komory celne swoimi urzędnikami, którzy nakładali na szlachtę cło w wysokości 12 groszy od beczki⁶, a osoby łamiące monopol instygator królewski⁷ pozywał do sądu zadwornego⁸. Działania te naruszały prawo,

¹ Warto przytoczyć w tym miejscu opinię W. Polaka, który uznał, że udzielone przywileje solne były błędem z punktu widzenia politycznego i ekonomicznego i dlatego wywoływały gniew szlachty. Nadawanie przywilejów było korzystne dla władcy, gdyż zapewniało trwałego – bo sprzeciw mógł spowodować utratę przywileju – sojusznika i ewentualnego pożyczkodawcę. Trudno jednak upierać się, że nie było korzystne z punktu widzenia skarbu państwa, gdy np. na mocy umowy Grajewski płacił od każdej importowanej beczki soli 6 groszy podatku, a sprowadzanie soli na własną rękę przez szlachtę nie przynosiło skarbowi żadnych dochodów. Na pewno utrzymanie tych przywilejów nie były korzystne dla szlachty z punktu ekonomicznego i wydaje się, że właśnie to powodowało, iż stały się przedmiotem jej ataku. Tenże, *Od dobro wspólne...*, s. 86.

² *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 104–105.

³ Szczegółowo przywilej Grajewskiego oraz spór o niego opisują: I. Kaniewska, *Spór o przywilej solny Stanisława Grajewskiego na sejmie 1565 roku*, [w:] *Studia historyczno-prawne. Prace wydrukowane Profesorowi Janowi Seredyce w siedemdziesiątym piątym rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, Opole 2004, s. 103; W. Polak, *O dobro wspólne...*, s. 84–86.

⁴ ... *proszą aby o soli Loisowej, były namowy wedle konstytucyi, przeciw której się dzieje, a jeszcze więcej przyczyniają, bo znowu Grajowskiemu dano także przywileje i na sól krupiatą*. *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 184; tamże, s. 187 i 194–197; ... *Prosiemy, aby ta angaria była zjęta która cierpiemy od Grajowskiego, bo jest przeciwko wolnościom i statutom dawnym...*, *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 219; Sędzia łączycy przedstawił tu zarzuty stawiane przez szlachtę Grajewskiemu.

⁵ I. Kaniewska, *Spór o przywilej...*, s. 105.

⁶ *Diariusz sejmu 1565 r...*, s. 194.

⁷ Inaczej oskarżyciel publiczny po raz pierwszy ustanowiony w konstytucji sejmowej z 1557 r. Szerzej zob. P. Wiązek, *Rozwój sądownictwa...*, s. 110, przypis 26. O instygatorach koronnych szerzej pisze W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 268.

⁸ Tamże, s. 199.

zgodnie z którym szlachta mogła w razie braku soli królewskiej swobodnie prowadzić sól zagraniczną. Nie musiała zatem i nie chciała godzić się na monopolistę, który by jej to uniemożliwił.

TABELA NR 14
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SOLI

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Sprzedaż	Dystrybucja	Likwidacja przywilejów solnych
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	+	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Sprzedaż	Dystrybucja	Likwidacja przywilejów solnych
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	+	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas ośmiu zgromadzeń zgłaszano postulaty dotyczące soli. Na pięciu powtarzano dezyderaty przypominające konieczność prawidłowej dystrybucji soli, a na dwóch przestrzegano uprzywilejowanych zasad jej sprzedaży dla szlachty. Również dwukrotnie domagano się likwidacji przywilejów jednostkowych wydanych na jej sprzedaż.

2.4.2.4. POSTULAT DOTYCZĄCY ZAKAZU WYWOZU KONI

Na sejmie z 1545 r. po raz pierwszy proponowano stosowanie surowych kar, jak śmierć i konfiskata majątku, wobec osób wbrew prawu¹ wyprowadzających z Korony konie². Do tego żądania powrócono na kolejnym sejmie w 1547/8 r., domagając się przestrzegania zakazu wyprowadzania koni i stad z Korony³. Konie były wyjątkowym przedmiotem handlu, gdyż stały się niezbędne w komunikacji, transporcie i armii, toteż bardzo szybko rozwijała się ich hodowla. Początkowo prowadzono ją tylko dla zapewnienia inwentarza roboczego we własnym gospodarstwie i wyekwipowania zbrojnego poczty na potrzeby wojenne, później w celach handlowych. Popyt na konie wzrastał zwłaszcza w miarę upowszechniania się nowych formacji wojskowych: konnicy rycerskiej i artylerii, bo potrzebowano siły pociągowej do transportu dział i amunicji. Hodowla koni była coraz bardziej opłacalną działalnością, rozwijaną głównie w majątnościach książęcych, magnackich, a nawet kościelnych. Koń stał się niezbędny, chociaż zawsze był zwierzęciem bardzo kosztownym⁴. Tymczasem jego cena od połowy XV wieku, z uwagi na konieczność zaopatrzenia oddziałów zaciężnych, znacznie poszła w górę. Podnosiło ją również zapotrzebowanie na wierzchowce, które zwiększało się zwłaszcza w czasach wojennych, kiedy trzeba było ekwipować poczty rycerskie. Szlachta zmuszona była wówczas do ponoszenia znacznych kosztów zakupu zwierzęcia. Nie mogła jednak z koni zrezygnować, gdyż wierzchowiec był w świadomości społecznej symbolem przynależności do stanu rycerskiego. Posłowie, którzy przede wszystkim dbali o swoje finanse, domagali się zatem przestrzegania prawa i niewyprowadzania stad i koni z Korony, chcą zmusić sprzedawców do obniżenia cen. Słusznie uważali, że w warunkach ograniczonego zbytu cenę dyktować będzie nabywca, czyli oni samizmuśzając hodowców i sprzedawców do opuszczenia cen⁵.

¹ Zakaz wyprowadzania stad z Korony przewidywał statut z 1538 r. VL, I, f. 533, *De equireis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 175.

² ... *tey samey karze podpadaćby powinni i ci co konie z królestwa wywodzą.*, Sejm krakowski 1545 r..., s. 290.

³ ... *aby złoto i srebro nie było z ziemie wynoszone (...). Także też i konie. Które są w Koronie potrzebne i wywożenia z kraiu złota i srebra zakażano; a przekonany o wykupowanie i wywożenie, ażeby został śmiercią i konfiskatą majątku ukarany; tey samey karze podpadaćby powinni i ci co konie z królestwa wywodzą.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 162.

⁴ Związane to było z dużym wysiłkiem koniecznym do rozwinięcia hodowli, oraz wysokimi kosztami utrzymania. Znaczne zróżnicowanie cen koni stanowiło odzwierciedlenie wartości użytkowej, przeznaczenia, rasy i stadniny pochodzenia. J. Szymczak, *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII–XV w.*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1989, s. 151–153.

⁵ Szlachty przed zgłaszaniem tych żądań nie powstrzymywało nawet szlacheckie pochodzenie części hodowców i sprzedawców koni.

Postulat przypominający zakaz wyprowadzania stad ponowiono w 1550 roku. Dla zwiększenia jego skuteczności proponowano wówczas wprowadzenie innej sankcji za jego złamanie, chcąc by każdy mógł zatrzymać na granicy Rzeczypospolitej transport koni i wnieść sprawę o przemyt przeciwko wyprowadzającemu. Właściwym do rozpoznawania tego typu pozwów miał być najbliższy miejscowo starosta¹.

Ponieważ zakaz w praktyce nadal był łamany ponownie domagano się jego przestrzegania w latach 1555² i 1556/7³. W odpowiedzi na postulaty szlachty król wydał zakaz eksportu koni. Pilnować jego przestrzegania pod groźbą kary 200 grzywien mieli: starosta i celnicy. Dodatkowo przewidziano, że gdyby konie zostały wywiezione z kraju z pomocą albo przez zaniedbanie obowiązków przez pisarza celnego, miał on być karany 12 tygodniami w więzy. Sprzedaż koni importowanych z Węgier dopuszczalna byłaby tylko na jarmarkach miejscach zwyczajowych, tak by szlachta mogła dokonać zakupu. Starostowie przeszkadzający w realizacji tego postanowienia odpowiadali pod karą 100 grzywien, z czego połowę zachowywał król, druga część przypadała stronie sporu.

TABELA NR 15
POSTULAT ZAKAZU WYWOZU KONI

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu koni
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-

¹ ... *Item, aby wedle statutu 1538 stada i konie przez przekupnie nie były z Korony wywodzone, ale iżeby je wolno było każdemu zahamować, a o nie się przed bliższym starostą rozprawić, jako o przemytę i połowicę starostaa postępek jako nie na przekup takowe konie wywiódtł, według statutu o własnem zboża (?) spuszczone z prawa ma być.* Diariusze sejmowe..., s. 46.

² ... *Equi et equariae non expellendi e regno.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49.

³ ... *ustanowiono żeby konie wywodzone nie były przedsię je tak wywodzą, że o nie barzo trudno, a nie tylko konie ale też i klacze i stada i źrzebce pędzą.* Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 73.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu koni
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	+
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu koni
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas pięciu zgromadzeń zgłaszano postulat, w którym przypomniano zakaz wywożenia koni z Korony.

2.4.2.5.1. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZESTRZEGANIA ZAKAZU WYWOZU SKÓR

Towarem otoczonym szczególną troską szlachty były skóry¹. Po raz pierwszy posłowie zaczęli żądać przestrzegania przepisów² zakazujących garbarzom³ eksportu skór i rzemieni w 1545 r. Miało to wywoływać niedobór tych towarów w kraju⁴.

¹ Innym takim towarem były konie. Zob. punkt 13.a.

² Konstytucja z 1538 roku zakazywała garbarzom wywożenia skór, co obwarowano sankcją konfiskaty przewożonego niezgodnie z prawem towaru. W praktyce wystarczyłoby stosowanie tej dotkliwej kary, by problem ten rozwiązać ostatecznie. Przeszkadzały temu jednak rozbieżne interesy samej szlachty, podobnie jak w wypadku żądań likwidacji jazów, w praktyce zatem nie wykonywano obowiązujących praw i dlatego ponawiano postulaty o treści podobnej do już uchwalonych konstytucji. VL, I, f. 532, *De cerdonibus*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 175.

³ Ten deziderat był konsekwencją wcześniej, bo już w 1534 roku przedstawianej argumentacji, zgodnie z którą ceny artykułów skórzanych rosły, gdyż Żydzi zwiększyli eksport skór za granicę. Zob. punkt 11.a.

⁴ ... *Garbarze ażeby skór i rzemieni wyprawnych i zamsowanych i żadnego rzemienia za granicę ani wodą ani lądem nie wywozili, gdyż dla takowego wywozu wielki niedostatek skór w królestwie. Sejm krakowski 1545 r...*, s. 299.

Zapotrzebowanie na skóry było w tym czasie duże, gdyż wykonywano z nich znaczną część uzbrojenia ochronnego, zaczepnego i oporządzenia jeździeckiego. Chociaż w XIV wieku pojawił się kirs płytowy a później zbroja biała, skórę nadal wykorzystywano, gdyż stanowiła nieodzowne tworzywo pasów rzędu końskiego, tarcz, futerałów na broń sieczną i strzelniczą, ponadto stosowano ją pomocniczo, jako zabezpieczenie noszone pod blachami zbroi¹. Ponieważ rzemieślnicy zajmujący się obróbką skóry wykorzystywali w produkcji głównie surowiec rodzimy, pozyskiwany z hodowli i łowiectwa, szlachta chciała by było go w kraju pod dostatkiem. Zamierzała w ten sposób zapobiec podwyżkom cen artykułów skórzanych, których nie byłoby można uzasadniać koniecznością wykorzystywania przy produkcji drogiego surowca sprowadzanego zza granicy. Postulat szlachecki ograniczał wprowadzenie zakazu wywozu skór tylko do garbarzy, bowiem tylko im mógł opłacać się ten proceder².

Żądanie to ponowiono w latach: 1550³ i 1556/7⁴.

TABELA NR 16
POSTULAT ZAKAZU WYWOZU SKÓR

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu skór
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-

¹ J. Szymczak, *Produkcja i koszty uzbrojenia...*, s. 30.

² Bo właśnie garbarze dostarczali niezbędny surowiec do produkcji artykułów skórzanych – wyprawione skóry, często też samodzielnie, zwłaszcza na wsi, prowadzili cały proces produkcyjny.

³ ... *Item aby wedle statutu 1538 garbarze żadnej skóry cudzoziemcom (nie) wywieźli, (ażby) do pospolitego skarbu za nie valorem odłożyli eorum, gdyż zwłaszcza aż też niektórzy za listy Króla J.M. będąc zahamowani od starost, przeciwko takowemu statutowi puszczeni.* Diariusze sejmowe..., s. 45.

⁴ ... *Ustanowiono, aby skor nie wywożono (...)* *Czego wszyckiego tak pilni być nie chcą, że i w tym wszytkiem i wielu inych rzeczach prze niepilne doglądanie Ich M wileką szkodę Rzeczpospolita cierpi i zelżywość.* Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 73.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu skór
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	+
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz wywozu skór
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzech zgromadzeń przedstawiano postulat przestrzegania zakazu wywozu skór za granice.

2.4.2.5.2. POSTULATY DOTYCZĄCE CYGANÓW

Cyganie, nazywający siebie Romami, to pochodzący z Indii lud koczowniczy. Dopiero koło 1000 n.e. opuścili Półwysep Indyjski i przez Persję, Armenię i Grecję dotarli do Europy. Później pojawili się także w zachodniej Azji i Afryce. Do czasów nam współczesnych lud ten zachował odrębny typ fizyczny i specyficzne obyczaje¹.

Po raz pierwszy wzmianka o obecności Cyganów w Polsce pojawiła się w sądeckich aktach grodzkich z 1428 roku. Cyganie jako ludność wędrowna, bez stałego miejsca zamieszkania, nie dawali się wtłoczyć w ramy feudalnego społeczeństwa. W państwie szlacheckim stanowili rażące zaprzeczenie fundamentalnych wartości panującego systemu feudalnego. Właściciele ziemscy nie mogli się pogodzić z istnieniem ludzi pozbawionych korzeni, niepodlegających władzy pana, bez stałego miejsca zamieszkania i bezużytecznych jako siła robocza.

¹ L. Mroz, Cyganie. *Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, R. Hryń- Kuśmierk, *Ludzie z kraju zwanego Gyppe*, *Obyczaje* 17, (2004), https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy-r200n17/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy-r2004-t-n17-s5-9/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy-r2004-t-n17-s5-9.pdf.

Po raz pierwszy postulat dotyczący tej grupy etnicznej zgłoszono w 1545 r. Zażądano wówczas wprowadzenia przymusowej osiadłości Cyganów albo ich wypędzenia poza granice Rzeczypospolitej¹. Przymusowa osiadłość byłoby rozwiązaniem najkorzystniejszym dla szlachty, której zależało przede wszystkim na przywiązaniu na stałe robotników do folwarków. Gdyby jednak Cyganie nie chcieli skorzystać z proponowanego dobrodziejstwa, powinni zostać wygnani z państwa². Dotychczas obowiązujące prawo nie zawierało takiej normy³, gdyż statut z 1523 roku przewidywał kary dla ... *contineda furta et vagos homines coercendos...*⁴, a więc nie wskazywał wprost ludności cygańskiej. Zatem w tym wypadku szlachta chciała wprowadzić nową regulację prawną.

Podmiotowy zakres dezyderatu rozszerzono w 1550 r., domagając się karania nie tylko Cyganów, ale również wszystkich innych, którzy *biegają a żebrzą*⁵. Przed-

¹ *Cygani włóczący się po królestwie, z żebraniny i kradzieży żyjący, ażeby albo pewne mieysce do mieszkania i życia z zarobku ręcznego wyznaczone mieli, albo z królestwa i państw iego wygnani zostali*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 300.

² Było to zgodne z panującą wówczas w Europie nastrojami antycygańskim. W 1538 roku pierwszy dekret nakazujący wypędzenie Cyganów został wydany na Morawach. Takie same kroki podjęto w Czechach w 1541 roku. Represje w Czechach nastąpiły po serii pożarów w Pradze, o których spowodowanie oskarżano Romów. A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 75.

³ Niektórzy autorzy pisali inaczej. Podobno król Aleksander wystawił nawet Polagrowi Vojevodzie Cyganorum list żelazny, który miał zapewnić mu nietykalność. Ten sam król miał również potwierdzić w Wilnie przywilej Wasyla, wojewody Cyganów dający mu prawo do rozsądzania sporów wśród jego poddanych, a Cyganom „swobodę poruszania się po naszych ziemiach – zgodnie z obyczajem naszych przodków błogosławionej pamięci Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także wcześniej ustanowionych praw, obyczajów i dekretów książęcych”. Z tego wynika, że statut Aleksandra nie byłby nawet pierwszym przywilejem tego rodzaju. Jednak badacze nakazują w tej mierze ostrożność, uznając, że list Wasyla to prawdopodobnie późniejszy o kilkadziesiąt lat fałsyfikat. Przytaczał go T. Narbutt, ale nikt z innych autorów oryginału nie widział. Nie ma go też w księgach wileńskich, gdzie rzekomo został wpisany. Narbutt oskarżany jest także przez historyków, że przy opisywaniu historii „uzupełnia ją” poprzez tworzenie potrzebnych mu dokumentów. T. Narbutt, *Rys historyczny ludu cygańskiego*, Wilno 1830, s. 56; J. Fickowski, *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1985, s. 16–25; A. Fraser, *Dzieje Cyganów...*, s. 95.

⁴ VL, I, f. 400, *De furto prohibendo, et furibus coercendis*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 390.

⁵ ... *Item aby wedle statutu Alberti 89, Sigismundi 1523 te, którzy biegają a żebrzą mogąc robić po świecie, byli karani i powściągnięni od starost, tak też i cygani*. Diariusze sejmowe..., s. 47.

stawione postulaty zostały uwzględnione w konstytucji z sejmu 1557 r.¹ i dlatego w 1565 r. żądano wykonywania statutu o Cyganach².

TABELA NR 17

POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY CYGANÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Przymusowa osiadłość
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-

¹ Zgodnie z jej treścią Cyganie powinni zostać wywołani z ziem Rzeczypospolitej. VL, II, f. 608, *Cygani, albo ludzie niepotrzebni...* Zob. też: VC, T. II/1, s. 77.

² ... *aby exekucya statutu Warszawskiego była ex nunc uczyniona*. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 217; Postulat został zrealizowany poprzez wydanie nowej konstytucji nakazującej wypędzenie Cyganów z terytorium Polski. VL, II, f. 691, *Cygani żeby w Koronie nie byli*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 172.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Przymusowa osiadłość
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzech zgromadzeń domagano się wprowadzenia przymusowej osiadłości Cyganów.

2.4.2.5.3. POSTULATY DOTYCZĄCE LUDZI LUŻNYCH

Terminem ludzie luźni w dawnej Polsce zbiorczo określano: włóczędzów, żebraków, zbiegłych chłopów, kobiety oddające się nierządowi¹. Ściganie ludzi luźnych przez starostów i władze miast nakazywało zarówno ustawodawstwo sejmowe jak i królewskie².

Dezyderat, w którym domagano się surowych kar dla ludzi luźnych i hultajów³, zgłoszono w 1555 roku. Chciano w ten sposób zmusić ich do pracy na rzecz szlachty⁴. Postulat ten związany był z postępującym rozwojem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, w której dla właścicieli gruntów, a więc prawie każdego szlachcica⁵, kwestią podstawową była dostępność i cena siły roboczej. Jego realizacja stanowiłaby jedynie ściśle wykonywanie konstytucji Zygmunta Starego z 1519 roku⁶. Zgodnie z jej treścią ludzie luźnych, którzy w ciągu trzech dni po przybyciu do miasta nie zajęli się służbą lub rzemiosłem, należało zatrzymać i tak samo, jak zdrowych żebraków zmusić do prac fortyfikacyjnych⁷. Także w 1532 r. Zgmunt I wydał statut na mocy którego można było zmusić uciekających do wykonywania obowiązków na roli⁸.

Dezyderat ponowiono w roku 1562/3⁹ również w 1565 roku¹⁰ domagano się wykonywania statutu o luźnych i hultajach.

¹ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 128.

² Zgodnie z konstytucją sejmu piotrkowskiego starostwo mieli chwytać „ludzi bez zajęcia”, szlachta zaś obowiązana była wpuszczać urzędników do swych dóbr.

³ Wcześniej podobny postulat dotyczył: *Cyganów i tych co żebrzą*. Inaczej to sformułowano w 1555 r. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 49: *Fures et vagos capitanei locorum et officium civile coerceant*.

⁴ S. Grodziski, *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków 1961.

⁵ J. Topolski, *Gospodarka Polska...*, s. 100.

⁶ Konstytucja z 1519 r. VL, I, f. 390, *Pena contra rusticos vagos*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 311 konkretyzowała postanowienia statutu piotrkowskiego, VL, I, f. 260, *De laicis dietim, horatim, aut septimanatim, non annuatim servientibus in civitatibus*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 70.

⁷ VL, I, f. 390, *Poena contra rusticos vagos*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 311.

⁸ Powrócono do sprawy na sejmie w 1593 r. i wydano nakaz jego egzekucji. Zob. szerzej: I. Malec-Lewandowska, *Sejm walny...*, s. 337.

⁹ Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 120 i s. 139.

¹⁰ *Też i ten statut Piotrkowski inne przedniejsze de vagis raptoribus rusticis et mendicis, objaśniając i w lepszy porządek a do egzekucji przywieść...*, Diariusz sejmu 1565 r..., s. 218.

TABELA NR 18
POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY LUDZI LUŻNYCH

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Wykonywanie statutów dotyczących ludzi luźnych
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Wykonywanie statutów dotyczących ludzi luźnych
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzech zgromadzeń domagano się wykonywania statutów dotyczących ludzi luźnych.

2.5. POSTULATY DOTYCZĄCE PRAWA

Postulaty zgłaszane przez szlachtę dotyczyły również prawa, przede wszystkim zaś jego:

1. Naprawy i kodyfikacji;
2. Języka w którym zostanie spisane.

Ad. 1. Postulat w tej sprawie naprawy praw zgłoszono w 1533 roku. Zdaniem szlachty kolejny sejm powinien zająć się głównie reformą i wykonaniem praw¹. Jak słusznie wskazuje W. Uruszczak postulat ten *dotyczył naprawy praw*². Sprawa ta poruszana była często za panowania Zygmunta Starego a sejm, który miał się nią zająć określano mianem *sejmu sprawiedliwości* (*Conventus iustitiae*). Zwołanie tego sejmu przewidywano już w konstytucjach sejmu bydgoskiego z 1520 roku³. Zgodnie z ich treścią na najbliższym sejmie walnym miały zostać uporządkowane zasady prawa sądowego. Początkowo król nie był zainteresowany tą sprawą i dlatego ją odkładano. Ponieważ jednak szlachta nie rezygnowała, problem reformy prawa powracał na kolejnych sejmach. Pierwsze narady nad naprawą prawa toczyły się na sejmie piotrkowskim w 1523 roku, na którym zaprezentowano projekt kodyfikacji prawa procesowego noszący tytuł: *Formula processus*.⁴ Ponieważ tylko część reprezentacji szlacheckiej (Małopolsanie) zadeklarowała, że przez *naprawę praw* rozumie kodyfikację przewodu sądowego i ją przyjmuje, uchwalona w tym przedmiocie ustawa objęła wyłącznie Małopolskę⁵. Nie usatysfakcjonowało to szlachty, która 20 lutego 1525 r. wymogła na Zigmuncie Starym⁶ zaręczenie, że na koniec roku zwołany zostanie sejm sprawiedliwości, co zresztą nie nastąpiło⁷.

¹ ... *Item, ut in convectione generali proxime ventura nulla mentio sit de defensione pecuniaria, priusquam omnia privilegia et statuta Regni perlegerentur et omnes errores reformarentur omnium privilegiorum et in pristinum statum restituantur*. AT, T. XV, nr 133, pkt 2, s. 180.

² Autor tak pisze o tym postulacie: *Ustęp 2 dotyczył naprawy praw. Szlachta domagała się, by przyszedł sejm nie przystępował do debat nad obroną zanim „wszystkie przywileje i statuty Królestwa nie zostaną przeczytane i błędy przywilejów naprawione i do pierwotnego stanu przywrócone” (...)* *Zdradza ono* (to żądanie – E.N.-J.) również, *jak szlachta pojmowała cele korektury praw, która według nich przede wszystkim miała zmierzać do poprawy przywilejów sprzecznych z prawem pospolitym i naprawy bezprawia.*, W. Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego...*, s. 154.

³ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 112; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 167.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 167.

⁵ Była to tzw. *Formula processus*; na początku obowiązywała jedynie na terenie Małopolski, a po 1553 roku objęła swym zasięgiem również Wielkopolskę. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 130–131; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 167.

⁶ Zdaniem W. Pocięchy w 1524/5 r. pod wrażeniem najazdu turecko-tatarskiego król zmienił swą politykę. Prawdopodobnie wydarzenia związane z polityką zagraniczną przyczyniły się do zmiany jego poglądów także w niektórych kwestiach dotyczących zagadnień wewnętrznych. Tenże, *Królowa Bona. Ludzie i czasy Odrodzenia*, T. 2, Warszawa 1946, s. 353, 359–360.

⁷ R. Marciniak, *Sejm piotrkowski 26 XII 1524 – 23 II 1525. Próba analizy problematyki obrad*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, T. XXVI, z. 3.

Takie samo zobowiązanie ciążyło na władcy w 1526 roku¹; powinien być zwołany sejm: *na którym o niczym innym nie miało być mowy, jak o naprawie statutów*². Dopiero jednak konstytucja sejmu krakowskiego 1531/2 zapowiedziała opracowanie projektu reformy prawa sądowego – korektury praw³. To właśnie jej realizacji domagała się szlachta w przytoczonym wyżej postulatcie z 1533 roku. Został on zrealizowany, jednakże przygotowany projekt tzw. Korektura Praw prawdopodobnie nie odpowiadał szlachcie i budził jej zaniepokojenie. W obu instrukcjach poselskich z 1534 roku znajdują się potwierdzające to dezyderaty.

Posłowie małopolscy uważali, że debatę nad projektem poprawionych praw⁴ czyli, jak można sądzić, Korektury Praw, należy zawiesić do następnego sejm walnego. Proponowali także, aby sejmik w Proszowicach odbył się pięć dni wcześniej od sejmu w Nowym Mieście, dla lepszego zapoznania się z opracowanym projektem.

Z kolei Wielkopolanie sprzeciwiali się zmianom, które wprowadzała korektura i formułowali ogólną klauzulę zachowania praw i przywilejów szlacheckich⁵. Stwierdzili, że skoro nie może być lepiej, to niech będzie tak, jak być powinno zgodnie z obowiązującym prawem⁶. Zgodnie z ustaleniami W. Uruszczaaka rzeczywista przyczyna odrzucenia miała charakter polityczny. Większość ówczesnych zwolenników ruchu egzekucyjnego nie była zainteresowana tworzeniem nowej, gruntownej kodyfikacji a reformę prawa, której domagała się w przedstawianych po-

¹ Co prawda w styczniu 1526 powołano Piotrkowie nową komisję złożoną z przedstawicieli sejmu i senatu ale rezultaty jej prac nie są znane. Szerzej zobacz: W. Uruszczaak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 167.

² AT, T. IX, nr 2.

³ W. Uruszczaak, *Próba kodyfikacji...*, s. 115–117.

⁴ ... *Postulata nobilitatis ex conventu Proszewiensi, allata per nuntios ad conventum Regni generalis Piotrcoviensem: Item prawa thi, które poprawovani, abi bili zawiesschoni do drugiego walnego seymu, a tho dla panow niebitnosci. Bo wiele ich nie masch. A tesch sliachta prossy, abi seym prosschewski przez rok ktori bi bil polozone piqthi dzien przed nowomieiszkiem seymem. A tho dla przeirzenia lepschego thich oprawi praw.* AT, T. XVI/2, nr 573, s. 361.

⁵ ... *Item prawa nasche, o które zawschdi prossimi z dawnich czassow, abi koniecz wzięli, ktorich barszo dlugo czekami, a tak nie mossze bicz poprawi iakiei, niechaibi bilo, abismi ostali przyziyileioch abo przy starem statuczie. A kto w them przekassza, prossimi W. Mczi panowie poslowie, abischie się dowiedzieli, kim tho, Croliemli iego mcza, alie slischemi, isch nie Croliem ie mczi., iedno xiąnzq, abo pani naschimi, abo posli naschimi, czego nam wielki zal na thi, ktorzi nam w them przekaziq.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 357.

⁶ W. Uruszczaak pisał, że: *można uznać ten postulat za przejaw niechęci Wielkopolan do projektu Korektury Praw, która w następnych latach spowodowała jej odrzucenie.* W. Uruszczaak, *Próba kodyfikacji...*, s. 171.

stulatach ograniczała do zmiany tylko niektórych przepisów¹. Dlatego też przedstawiony na sejmie piotrkowskim 1534 r. projekt Korektury został 13 grudnia 1534 r. odrzucony². Problem jednak pozostał. Nadal w ówczesnej Rzeczypospolitej brak było spisanego w całości prawa sądowego, które istniało w najróżniejszych partykularnych odmianach, sprawiając kłopoty w praktyce sądowej³. Powszechnie wysuwano zatem postulat spisania i ujednoczenia obowiązującego prawa. Ponieważ jego najwyższym interpretatorem był król, szlachta wzywała władcę do ustalenia treści norm prawnych, tworzących obowiązujący system prawny oraz ewentualnej eliminacji przepisów ze sobą sprzecznych⁴.

Już 1537 roku domagano się przywrócenia wszystkiego tego, *co z prawa publicznego, wolności, statutów ograniczone zostało*⁵, a od 1542 r. ponownie szlachta wyraźnie domagała się korektury praw i statutów⁶, powtarzając ten postulat w latach: 1545⁷, 1547/8⁸, 1548⁹, 1562/63¹⁰ i 1563/64¹.

¹ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 169.

² Ostatnia próba wznowienia debaty o niej miała miejsce na sejmie krakowskim w 1543 r. Szerzej na ten temat piszą m.in.: W. Uruszczak: *Próba kodyfikacji... i Korektura praw z 1532 r.*

³ Świadectwem potrzeb kodyfikacyjnych są kompendia prawa polskiego z tego okresu. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 170.

⁴ W. Uruszczak uznał, że tylko ten punkt można odnieść do Korektury praw. Tenże, *Próba kodyfikacji...*, s. 183.

⁵ ... *De his omnibus universa nobilitas rogat senatum, ut intercedant et regiae maiestati supplicent, ut quoniam in iis sit iuri publico, libertati, statutis, derogatum, restituantur per executionem sacrae regiae maiestatis sine ulterioribus suspensionibus...*, AKH, I, s. 77.

⁶ A. Dembińska, Zygmunt I..., s. 207. Legacja poselska: *Haec etiam adiucere nuntiis terrarum placuit, quae nobis quoque non intempestiva neque iniqua esse visa sunt*. Zdaniem autorki dezyderat ten wymierzony był przeciwko konstytucją sejmu z 1540 roku (które nie były zgodne ze stanowiskiem szlachty), gdyż m.in. przewidywały zakaz powiększania liczby posłów oraz stanowiły, że ziemie wykupione przez Bonę są majątkiem dynastii, a nie króla. Tamże, s. 209.

⁷ ... *Statuta przeciwne sobie ażeby zostały tak poprawione i zastosowane, aby postępu sądowego nie tamowały, ażeby na iedney i tey samey okoliczności nie było, iako się często zdarza, wiele praw, ale owszem wiele praw w jeden statut dobrze wypracowany zebrać*. Sejm krakowski z 1545 r..., s. 294.

⁸ ... *Statuta sobie przeciwne, aby byli na takowej mierze postanowione, jakoby postępek praw zatrudnion nie był przeciwnemi statutami i owszem o jednej rzeczy, aby statut był*. Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 163.

⁹ ... *Różność dekretów, wszystkie prawa i statuta sobie przeciwne skorygować i skomodować raczył*. Diariusz sejmu 1548 r..., s. 172.

¹⁰ ... *Iż jest Statutów Koromnych wielki niedostatek, aby to J.K.M. opatrzeć raczył, a jeśliby i polskim językiem być mógł, J.K.M. prosimy, a iżby polskim językiem w księgi, dekrety i wszelakie zapisy, także i pozwy etc. w prawa pisano było*. Diariusz sejmu 1562/63 r..., s. 29.

Ujednolicenia prawa dotyczyła również prośba sformułowana na sejmie w 1565/66 r.². Ponieważ w konstytucji sejmu warszawskiego z 1563/64 r.³ polecono podkomorzemu przemyskiemu J. Herbutowi przełożenie na język polski przygotowanego przez niego zbioru praw polskich, który miał zostać przedłożony do aprobaty na następnym sejmie, a nie zostało to dokonane⁴, szlachta prosiła o przyspieszenie tych prac⁵.

Działania kodyfikacyjne nie dały rezultatu głównie dlatego, że treść Korektury, wzmacniając stanowisko króla, uderzała w interesy szlachty, która podejrzliwie traktowała każdą kolejną próbę zmian. Jej konserwatywne nastawienie prowadziło do sprzeciwu wobec wszelkich próbom dostosowania prawa do potrzeb zmiennej rzeczywistości, chyba, że miały one rozszerzać przyznany jej katalog praw i swobód.

Ad. 2. W 1534 roku pojawił się postulat dotyczący stosowania języka polskiego⁶.

Na sejmie generalnym (25 stycznia) posłowie zażądali, by w urzędach miejskich: przysięgi, dekrety, wyroki sądowe i inne działania prawne nie były wykonywane w innym niż polski języku⁷. Prawdopodobnie źródeł tych działań szukać należy w XVI-wiecznych zabiegów o prymat języka narodowego, mających swe korzenie w występującym już w XV wieku specyficznym nacjonalizmie językowym⁸. Tendencje te znalazły wyraz przede wszystkim w memoriale Jana Ostroroga⁹, w którym występował m.in. przeciwko wielojęzyczności w państwie polskim.

¹ ... żeby się zatem wszystkiemu temu, czemby się jedno po te czasy od prawa a swobód Koronnych wykroczyło, naprawa taka stała, jakoby na potem wszystkie Rzeczy Posp. Sprawy ulacnione były, a do rządu żadna rzecz zawadzić nie mogła. Diariusz sejmu 1563/64 r..., s. 192.

² ... Herbot Podkomorzy (...) przekłada statut na polskie, przeto prosimy, aby w tem od WKM był napomnian, a już na przyszły sejm wygotował. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 210.

³ VL, II, f. 636, *Przełożenie statutu*.

⁴ Jan Herbut przedstawił przekład swojego statutu na sejmie lubelskim z 1566 r. W. Polak, *O dobro wspólne...*, s. 163.

⁵ Wydany został w 1570 roku pt. *Statuta i przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane i spisane*. Zbiór ten, choć ułożony na polecenie sejmu nie uzyskał urzędowej aprobaty i nie upowszechnił się. Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 22. Szerzej na ten temat pisze: J. Picur, *O zbiorze Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane, autorstwa Jana Herburta*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6 (1), s. 167–192.

⁶ W prawie miejskim polonizatorem był Bartłomiej Groicki. Podaje za: M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 301.

⁷ ... In civitatensibus etiam officiis, ut iuramenta, decreta iudicaria cetreraeque actiones iuridicae non alia quam Polona lingua exercentur, sacra regia M. roganda. AT, T. XVI/1, nr 51, pkt 8, s. 103.

⁸ K. Morawski, *Walka o język polski w czasach Odrodzenia*, Kraków 1923, s. 4.

⁹ W. Sobociński, *Memoriał Jana Ostroroga...*, s. 9–50.

Domagał się, aby cudzoziemcy mieszkający w Polsce używali krajowego języka, ostrej krytyce poddając zwłaszcza kazania w języku niemieckim oraz prowadzenie w nim konwentów w niektórych klasztorach.

Dodatkową przyczyną tego postulatu mógł być wciąż rosnący antagonizm polsko-niemiecki. Ponieważ działające w miastach sądy ławnicze to instytucje przeniesione z Niemiec, na mocy tradycji aż do końca XVI wieku zagajane były po niemiecku, nawet wówczas, gdy w ławie zasiadali sami Polacy, a sprawa dotyczyła ludności polskiej. Wszystko to coraz bardziej nie przystawało do zmienionej rzeczywistości¹. Także 14 listopada 1534 roku Wielkopoleanie w instrukcji na sejm stanowczo domagali się stosowania języka polskiego², zgłoszony przez nich dezyderat był jednak znacznie szerszy. Domagali się w nim bowiem drukowania w języku narodowym nie tylko praw i statutów, ale także kronik i Biblii³ i oskarżyli duchownych o przeciwstawianie się tym staraniom⁴.

Postulat ten był w literaturze różnie interpretowany; jako narodowy, religijny lub mieszany⁵. Powstaje pytanie, czy możliwe jest jeszcze inne jego uzasadnienie? Nie ogranicza się on tylko do sfery narodowej i religijnej, dlatego wskazać można jeszcze jedno możliwe wyjaśnienie: że miał on także charakter polityczno-prawny.

W 1534 r. egzekucjoniści określili pole oddziaływania języka polskiego bardzo szeroko, znacznie szerzej niż chce to uznać literatura przedmiotu. Dowodzi tego m.in. wspomniany już cytat ze śródziemnego sejmiku: *aby nam księza nie bronili imprimować po polsku historii, kronik, praw naszych i też inszych rzeczy a zwłaszcza o Biblię...* Szlachta w tym wstąpieniu nie ograniczyła się tylko do kwestii religijnych i narodowych, ale wyraźnie wskazała na konieczność tłumaczenia na język polski także praw i historii. Natomiast w postulatach zgłaszanych po roku 1534 zawężyła je wyłącznie do statutów i praw, co przekreśla możliwość uznania, że był to postulat o charakterze wyłącznie narodowym czy religijnym.

¹ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo...*, s. 266–271.

² ... *Item prossimi, abi nam xiąnssza nie bronili imprimowacz po polsku historei, cronik, praw naschich i thesch inschich rzeczy, a zwlascza o Biblię. Abowiem tesch kasszą sobie bicz rzeczy rozmaityte, a czemu tesch. nam nie maią bicz naschim iqnzikiem.* AT, T. XVI/1, nr 572, s. 357–358.

³ Został on zrealizowany dużo później i jedynie w szczątkowej formie. Wcześniej obowiązujących praw nie przetłumaczono, a zasadę redagowania konstytucji sejmowych w języku polskim wprowadzono dopiero w 1543 roku. W praktyce jednak nie była ona w pełni przestrzegana, gdyż w tekstach konstytucji uchwalonych już po tej dacie można znaleźć dużą liczbę zwrotów łacińskich.

⁴ ... *Thu tesch. nam wielka krziwda szią widzi od xiąnzei. Abowiem kosszdi iqzik ma swim iqzikiem pissma, a nan xiąza kazą glupimi bicz.* AT, T. XVI/1, nr 572, s. 357–358.

⁵ Jak pisze J. Matuszewski: *do 1732 roku językiem sądów szlacheckich była łacina.* Pisma wybrane, T. III, Łódź 2001, s. 141. Zob. też: E. Nowak-Jamróż, *O polski język statutów – charakter egzekucyjny postulatu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2006, T. IX, cz. 1, s. 217–227.

W Polsce od wieków stosowano ziemskie prawo zwyczajowe, które przez długi czas było wystarczające. Jednak wraz z rozwojem różnych form życia społecznego pojawiały się nowe problemy, dla których nie było zwyczajowych rozwiązań. Toteż pod koniec XV wieku zaczęły podnosić się coraz liczniejsze głosy o potrzebie stosowania przez sądy polskie w formie posiłkowej przepisów prawa rzymskiego¹. Propozycje te wywoływały powszechny opór szlachty, jak głosiła bowiem propaganda szlachecka, byłoby to równoznaczne z uznaniem zwierzchnictwa Cesarstwa. Tymczasem prawdziwe źródło tej niechęci stanowiła obawa, by tą drogą nie doszło do wzmocnienia władzy królewskiej. Prawo rzymskie głoszące zasadę, że król stoi ponad prawem, umożliwiałoby rozszerzenie prerogatyw monarchy i co za tym idzie, ograniczenie przywilejów szlacheckich i zredukowanie roli tego stanu w politycznym życiu państwa.

Równie niechętnie szlachta patrzyła na ewentualne stosowanie w praktyce sądowej prawa kanonicznego. Nie chciała być podporządkowana prawu stanowionemu wyłącznie przez Kościół, skoro nie miała i nie mogła mieć żadnego wpływu na treść norm w nim zawartych.

W Rzeczypospolitej szlacheckiej obowiązywała i cieszyła się dużą popularnością zasada starego, dobrego prawa². Ogół szlachecki uważał, że polskie normy prawne są dobre, głównie dlatego, że były tworzone z udziałem i aprobatą jego przedstawicieli. Jeżeli w praktyce coś źle funkcjonowało, sądzono, że wynikało to z błędnej interpretacji lub celowych matactw prawników. By uniknąć takich błędów, trzeba było tylko wydać po polsku statuty³.

Zawiła procedura sądowa i archaiczna praktyka sądów szlacheckich dawała okazję zarobku niezliczonym pośrednikom i doradcom. Budził to mieszane uczucia. Z jednej strony palestra była niezbędna szlachcie przy wykonywaniu jej praw, jednak z drugiej niemal każdy ziemianin odczuwał niechęć wobec patronów – pijawek⁴. Wyroki i skargi sporządzano po łacinie i dlatego jak pisał szesnastowieczny prawnik B. Groicki *wielkie często spory między niebogobojnymi prokuratorami rosną, gdzie słowo albo wyrozumienie wątpliwe utąpić mogą a na nie*

¹ A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 123.

² K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji...*, s. 208–209.

³ *Od końca pierwszej połowy XVI stulecia widoczne jest ogłaszanie uchwał sejmowych w języku polskim, zaprzestanie prowadzenia diariuszy po łacinie, a także tłumaczenie skodyfikowanych w języku łacińskim praw polskich na język narodowy*. Podaję za: J. Picur, *O zbiorze Statuta y przywileje...*, s. 171.

⁴ I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 330.

jako kot na mysz dybią przez co wielokroć sprawiedliwość tępią i przedłużają¹. Uważano, że wydanie po polsku statutów usunie wątpliwości językowe, dzięki czemu można będzie jednoznacznie objaśniać prawa, a prawnicy stracą możliwość wprowadzania własnych interpretacji, szkodzących interesom szlachty. Choć szlachta z braku odpowiedniego wykształcenia² często nie rozumiała prawa i nie wiedziała, jak stosować niektóre normy prawne, sądziła, że wynika to jedynie ze skomplikowanej terminologii łacińskiej. Wydanie po polsku statutów miało usunąć wszystkie wątpliwości, a wtedy każdy szlachcic sam mógłby prowadzić swoje interesy prawne. Sąd ten był tak powszechny, że jeden z ówczesnych prawników, Piotr Ruis de Moroz, pisał zjadliwie: *prawnik znaczy w Polsce tyle co futrzarz u Etiopów*³, czyli jest kimś zupełnie zbędnym.

Warto zwrócić uwagę również na datę pojawienia się w Środzie Wlkp. propozycji drukowania po polsku książek. W tym samym roku szlachta odrzuciła z wielu powodów⁴ Korekturę Praw. Jednym z najważniejszych było przekonanie posłów, że projekt ten zmierza do ograniczenia praw szlacheckich. W tekście proponowanej kodyfikacji zwrot konstytucji *Nihil Novi nuntii terrestres*⁵ zastąpiono słowem *proceres*⁶, tymczasem termin ten w przeciwieństwie do pierwotnie używanego nie był jednoznaczny. Toteż próba wprowadzenia go wywołała zdecydowany opór szlachty. W przyszłości, gdyby doszło do zmiany sił w układzie politycznym, zapis ten bowiem mógłby okazać się nawet dla niej niebezpieczny. Wieloznaczność użytego terminu szlachta mogła potraktować jak przestrożę. Jedno słowo użyte w treści aktu prawnego mogło przecież zmienić pozycję danego stanu w państwie. Nic zatem dziwnego, że język w którym redagowane były normy prawne, stał się dla szlachty gwarantem ich praw.

Działania egzekucyjne miały także charakter polityczny, ponieważ przeważająca część postulatów zmierzała do poszerzenia i utrwalenia dominacji szlachty w państwie. Dlatego nie brak w nich demagogii i populizmu. Podkreślał to już A. Pro-

¹ Podaję za: J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949, s. 197.

² S. Tync, *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce XVI w.*, Warszawa 1949, s. 197.

³ Petri Royzii, *Maurei Alcagnicensis Carmina*, wyd. B. Kruczkiewicz, Kraków 1900, s. 258.

⁴ O tym szerzej pisze W. Uruszczyk, *Próba kodyfikacji...*, s. 187.

⁵ Terminem *nuntii terrarum* określano posłów ziemskich. Tamże, s. 20.

⁶ Na podstawie analizy aktów w których został użyty, uznać można, że nie oznaczał on tylko szlachty urzędniczej, bo bardzo często mianem tym określano także senatorów. Tylko czasem pod pojęciem tym rozumiano również posłów ziemskich. Tamże, s. 199.

chaska, pisząc: *Tarnowski (...) mowę swą w polskim wygłosił języku – widocznie z rozmysłem dla tem większego ujęcia sobie postów*¹.

Do przyczyn, które złożyły się na zgłoszenie żądania wydania po polsku statutów dołączyć należy również staranie o to, aby głoszone przez polityka poglądy były jasne i zrozumiałe. Dlatego coraz częściej na sejmowej sali obrad wygłaszano przemówienia w języku polskim. Z biegiem czasu wyparły one całkowicie łacińskie oracje. Już w 1569 roku na sejmie lubelskim S. Szafraniec zganiał innego posła *Panie mów Wasza Miłość po polsku wszakżeśmy tu wszystko Polacy*². Zatem już wówczas szlachta zaczynała uważać, że należy używać języka narodowego także w przemówieniach sejmowych³.

Motywy, jakimi kierowali się egzekucjoniści żądając polskiego wydania statutów, stają się bardziej czytelne, gdy przyjrzymy się treści innych dezyderatów egzekucyjnych. Wiele z nich miało na celu usprawnienie wymiaru sprawiedliwości. Wspomniano już, że szlachta uznawała ówczesne normy prawne za dobre, a złe funkcjonowanie sądownictwa było według niej wynikiem niewykonywania lub zniekształcania, z różnych przyczyn, przepisów prawnych. Brak urzędowo zatwierdzonego, jednolitego, przełożonego na język polski spisu praw wywoływał chaos orzecznicy i spory przy interpretacji przysługujących ziemiaństwu praw.

Szlachcic często stawał przed sądem i dlatego musiał znać prawa, na które mógłby się powoływać. Stąd także postulat wydania po polsku statutów prócz aspektu narodowego miał także charakter polityczny, bo statuty miały służyć przede wszystkim zabezpieczeniu praw szlacheckich. Dzięki temu egzekucja praw zaczęła się cieszyć szerokim poparciem ogółu szlacheckiego, a egzekucjoniści mogli jeszcze długo występować na scenie politycznej kraju.

¹ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 228; także F. Koneczny, *Dzieje Polski...*, s. 306. Nieco inaczej określa to A. Sucheni-Grabowska. Autorka tak pisze o stosunku szesnastowiecznej szlachty do języka polskiego: *był to język wyrażający zaangażowanie w sprawy Rzeczypospolitej*. Też, *Parlamentaryzm Polski czasów Odrodzenia. Ideologia i kształt prawny*, [w:] *Polska Złotego Wieku*, Warszawa 1988, s. 61.

² A. Borowski, *Wymowa sejmowa w Polsce w latach 1550–1548*, [w:] *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu. Księga zbiorowa międzynarodowej sesji naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (Kraków 10–13 X 1984)*, Wrocław 1991, s. 419.

³ Natomiast wprowadzanie zwrotów łacińskich do wypowiedzi przedstawicieli szlachty mogło mieć charakter technicznego języka tożsamości. Splatająca się z polszczyzną łacina byłaby swego rodzaju deklaracją, której intensywność zależałaby od charakteru wypowiedzi i wierności określonemu systemowi wartości. J. Axer, *Łacina jako drugi język narodu szlacheckiego Rzeczypospolitej*, [w:] *Łacina jako język elit*, Warszawa 2004, s. 155.

Powyższe argumenty zdają się potwierdzać prawdziwość tezy, iż postulat przełożenia na język polski statutów miał ze swej natury charakter prawny, ale motyw jego zgłoszenia były polityczne.

Dodatkowym uzasadnieniem tej tezy może być fakt, że szlachta jeszcze kilkakrotnie podnosiła postulat stosowania języka polskiego, jednak już w węższym zakresie, gdyż dotyczył jedynie tłumaczenia praw i statutów. W takiej formie zgłaszano go także w latach: 1538¹, 1539², 1547/8³ i 1562/63⁴.

TABELA NR 19
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PRAWA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Naprawa i kodyfikacja	Język
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	+
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	+	+
	Sejmik małopolski 14 listopada	+	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	+

¹ ... *Nobilitas rogat, ut statuta lingua et scriptura Polonica imprimantur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego z 1538 r., s. 353.

² ... *Item, proszą o statut, aby był imprymowan polskiemu słowy, każdy łaciński artykuł tudzież pod nim i pozwy i listy, aby były odprawowane polskim językiem.* *Teksty źródłowe*, s. 28.

³ ... *A statuta, aby były polskim językiem spisane.* Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 163.

⁴ ... *Iż jest Statutów Koronnych wielki niedostatek, aby to J.K.M. opatrzeć raczył, a jeśliby i polskim językiem być mógł, J.K.M. prosimy, a iżby polskim językiem w księgi, dekrety i wszelakie zapisy, także i pozwy etc. W prawa pisano było.* *Diariusz sejmiku 1562/3 r...*, s. 29; ... *Abyś na poprawie praw, tak jakośmy podali na prośbie swej przy obyczaju sądów wysadzić raczył, i aby Polskim językiem wedle tej poprawy napisane były.* Tamże, s. 119 i 139.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Naprawa i kodyfikacja	Język
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	+
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	+	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	+	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	+	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas prac piętnastu zgromadzeń podnoszono postulaty dotyczące prawa. W czasie jedenastu żądano jego naprawy i kodyfikacji, a na siedmiu przetłumaczenia prawa na język polski

2.6. POSTULATY DOTYCZĄCE WŁADZY USTAWODAWCZEJ

Postulaty zgłoszone przez szlachtę dotyczyły:

1. Miejsca i czasu odbywania sejmików;
2. Miejsca i czasu odbywania sejmku;
3. Procedury;
4. Diet;
5. Praktyki kancelarii królewskiej.

Ad. 1. W 1533 r. szlachta zgłosiła postulat by przed sejmem walnym odbywał się sejmik w Kole¹.

Począwszy od drugiej połowy XV wieku wykształcił się zwyczaj wysyłania na zjazd generalny reprezentantów poszczególnych ziem². Posłowie sejmików ziemskich zbierali się najpierw na zjeździe prowincjonalnym i ustalali wspólne stanowisko całej prowincji, by następnie przedstawić je na zjeździe ogólnopaństwowym. Praktyka ta pozwalała szlachcie ustalać jednolitą odpowiedź na propozycje królewskie zawarte w legacji na sejm. Król mógł zlekceważyć zdanie poszczególnych posłów czy nawet sejmików, ale nie mógł sobie na to pozwolić wobec całej prowincji. Dlatego też posłowie żądali, aby *generały* zawsze poprzedzały sejm walny. Wykonanie tego postulatu miało zabezpieczać miejsce sejmików w procesie ustawodawczym i ich wpływ na politykę państwa, a Koło było jednym³ z tradycyjnych miejsc, w których zbierał się sejmik prowincjonalny wielkopolski. Można uznać, że w realizacji tego dezyderatu miała zabezpieczyć szlachtę przed rozwijającą się odmienną praktyką. Nie udało się to, bowiem niedługo potem parlamentaryzm prowincjonalny upadł. Jak pisze W. Konopczyński, w tym czasie: *Sejm – generał traci grunt pod sobą; udzielane zwierzchnictwo zmierza do rozlania się od razu na kilkanaście tłum-*

¹ ... *Item conventio Colensis ut antecedit generalem*. AT, T. XV, nr 133, pkt 7, s. 181.

² W. Czapliński, *Dzieje sejmku polskiego do roku 1939*, Kraków 1984, s. 24; Zgodnie z najnowszymi badaniami W. Uruszczaka pierwsze posiedzenie Sejmu odbyło się 9 października 1468 r w Piotrkowie, wówczas przedstawiciele szlacheccy mieli po raz pierwszy obradować oddzielnie. Zob. szerzej: W. Uruszczak, *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski i T. Jurek, T. 1, Kraków 2012, s. 1033–1056.

³ W Wielkopolsce sejмки prowincjonalne zbierały się także w Środzie i Sieradzu.

nie sejmikujących społeczności. (...) Toż na zjazd główny kolski d. 19 października 1536 r. stawili się: jeden poseł łęczycki i jeden brzesko-kujawski¹.

Natomiast w 1534 r. posłowie domagali się zwyczajowego zwoływania sejmików ziemskich, tj. w odstępach co najmniej jednego tygodnia, a nie równocześnie w różnych miejscach, zwłaszcza w ziemi podolskiej, krakowskiej, kaliskiej i w Kole. Ponadto twierdzono, że posłowie ruscy mają najpierw brać udział w sejmiku prowincjonalnym w Korczynie, a później w Kole². Powodem zgłoszenia postulatu było zapewne zarówno wzrastające poczucie wspólnoty szlacheckiej, obejmujące już nie tylko szlachtę danej ziemi, ale co najmniej całej prowincji, jak i to, że żadna ziemia nie spieszyła się z uchwalaniem na własną rękę świadczeń dla państwa, jeśli nie była pewna, że podobne stanowisko zajmą też inne. Konieczność porozumiewania się poszczególnych ziem ze sobą przed powzięciem ostatecznej uchwały³ wymagałaby sejmiki odbywały się w różnym czasie i właśnie dlatego postulowano co najmniej tygodniowe odstępy pomiędzy nimi⁴. Miało to umożliwić porozumienie się i przekazanie postulatów i podjętych decyzji co do poszczególnych punktów legacji królewskiej⁵. Posłowie ruscy zgodnie z postulatem szlacheckim powinni uczestniczyć w zjazdach prowincjonalnych w ściśle określonej kolejności: najpierw w Małopolsce, a później w Wielkopolsce, gdyż zwyczajowo sejmiki generalne w Małopolsce odbywały się wcześniej niż w Wielkopolsce. Kolejność zwoływania obrad miała znaczenie jedynie przy sejmikach partykularnych, na których dokonywano selekcji artykułów i ustalano postulaty wspólne dla całej prowincji, przedstawiane następnie na sejmach generalnych.

Być może umożliwienie szlachcie ruskiej obecności na sejmach generalnych obu prowincji było próbą zapewnienia równej swobody sejmikowania. Szlachta wchodząca w skład sejmiku prowincjonalnego Małopolski nie miała bowiem dość

¹ W. Konopczyński, *Liberum veto. Studium porównawczo-historyczne*, Kraków 1918, s. 166–167.

² ... *Item humiliter supplicat tota nobilitas, ut conventus particulares in omnibus terris iuxta antiquam consuetudinem rite celebrentur, ita ut una alternam successive sequatur in una ad minus septimana, sed non pro una eademque die in diversis locis, praesertim in terris Podoliae, Cracoviensis, Poniemiensis, Calissiensis et Colo. Conventus etiam Colensis more consueto semper celebretur utque nuntii mittantur ex terris Russiae in Corczin, ex Corczin item ad conventum Colensem, prout fuit observatum antiquitus*. AT, T. XV/1, nr 51, art. 29, s. 106.

³ Można tu przykładowo wskazać, że np.: *W 1476 r. król uzyskał zgodę na podatki jednej prowincji pod warunkiem, że zgodzi się na to druga prowincja*. W. Czaplinski, *Dzieje sejmu...*, s. 23.

⁴ Konstytucja z 1510 r. przewidywała tylko, że sejmik w Środzie ma być zwoływany dwa tygodnie wcześniej od sejmiku Kolskiego. VL, I, f. 366, *Tempora determinata, quibus Conventus particulares sequi debeant*; Zob. też: VC, T. I/1, s. 223.

⁵ A. Prochaska, *Geneza i rozwój parlamentaryzmu za pierwszych Jagiellonów*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny”, T. XIII, serya II, Kraków 1899, s. 34–35.

silnej pozycji wobec dominującego na tych ziemiach możnowładztwa i nie mogła mieć zatem znaczącego wpływu na formułowanie instrukcji poselskich. Natomiast w Wielkopolsce przewagę miała drobna, ale w pełni niezależna szlachta, która śmiało przedstawiała swoje poglądy.

Prośbę o rozłożenie w czasie obrad sejmików ponowiono w 1550 roku¹. Powrót do tego żądania spowodowała bieżąca praktyka, gdyż w 1550 r. wszystkie sejmiki rozpoczęły obrady tego samego dnia.

W znacznie węższym zakresie powrócono do tej sprawy na sejmie w 1555 roku. Także wówczas posłowie domagali się ścisłego wykonywania prawa, skarżąc się na nieprzestrzeganie terminów i miejsc zwyczajowych zebrań poszczególnych sejmików ziemskich².

Ad. 2. Z kolei w 1545 roku posłowie prosiliby sejm odbywał się zwyczajowym, stałym miejscu czyli w Piotrkowie³. Zgodnie z konstytucją z 1540 roku⁴ sejm najczęściej, choć nie zawsze⁵, zwoływany był właśnie tam⁶, zgodnie z prawem w nadzwyczajnych wypadkach król mógł jednak zwołać go w innym miejscu⁷.

Stałe miejsce obrad sejmu nie pozwoliłoby królowi zwoływać go tam, gdzie ze względu na prawdopodobną liczbę zwolenników mógł łatwiej przeforsować te propozycje z tekstu legacji, na których mu szczególnie zależało. Można uznać ten postulat także za część polityki „antybonowskiej”⁸, gdyż miejscem stałych obrad

¹ ... *Item abi seimi powiatowe wedlie starego zwicziu beli skladane, a nie tak iako tego roku, bo wssitkie beli na ieden dzien zlozone, prossq, abi im bil przestrzeñssi czas polozone.* Elementa ad fontium..., s. 41.

² ... *Conventus particulares secundum antiquam consuetudinem in locis et temporibus indicendi.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 50.

³ ... *W ostatnich latach zwykł był król JMć przez posłów swoich na seymikach, poddanemi swemi sprawiając się, oświadczać przyczynę, czemu na niezwyčajnym mieyscu seym składać miał. Ponieważ to JKMć o mnieyszym seymie krakowskim opuścił, upraszaią szlachta ażeby odtąd na zwyktem mieyscu, to iest: w Piotrkowie o Świętym Michale seymy skladane bywały.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 299.

⁴ E. Dubas-Urwanowicz, *Sejmy podczas panowania...*, s. 107.

⁵ Był też zwoływany do Krakowa, Lublina i innych miast., W. Kriegseisen, *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763 roku)*, Warszawa 1995, s. 17.

⁶ Piotrków jako miejsce obrady został wskazany dlatego, że leżał wówczas na głównym szlaku królewskim, w połowie drogi pomiędzy Krakowem a Poznaniem.

⁷ VL, I, f. 559, *De Comitibus Petricoviae celebrandis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 288.

⁸ W roku 1546 szlachta twierdziła, że następny sejm miał się odbyć w Piotrkowie: *w mieyscu sejmów zwyktem a nie w Krakowie, gdzie panuje królowa Bona...*, List biskupa ołomunieckiego do Ferdynanda, Brno, dn. 15 IX 1546. Haus-, Hof-u. Staatsarchiv, Polonica, fasc. III, f. 37–38. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 251.

zgodnie z życzeniem szlachty byłaby Wielkopolska, a więc region gdzie królowa cieszyła się mniejszym poparciem.

Postulat ten rozszerzono w 1547/8 roku. Szlachta domagała się wówczas nie tylko zwoływania sejmu w Piotrkowie¹, ale również w zwyczajowym czasie czyli corocznie na św. Michała². Jego realizacja podniosłaby rangę sejmu, który w ten sposób stałby się instytucją działającą systematycznie, równocześnie jednak obligatoryjność jego zwołania ograniczałaby prerogatywy króla, który prawdopodobnie dlatego nie chciał się na to zgodzić.

Dezyderat ten ponowiono w 1550 r.³, twierdząc, że obowiązek corocznego zwoływania sejmu nakłada prawo. Nie było to prawdą, gdyż zgodnie z treścią statutu sejm powinien być zwoływany *wedle potrzeby*⁴. Kolejny raz postulowano również, by sejm zwoływany był zimą, a nie w lecie czy wiosną. Szlachta uzasadniała prośbę tym, że podróżowanie zimą było mniej niebezpieczne i nie powodowało zaniedbywania obowiązków związanych z prowadzeniem folwarku. Jednak czas zwołania sejmu zależał, o czym zdawali się zapominać posłowie, również od pojawienia się takiej potrzeby, w związku z czym nie zawsze można było czas rozpoczęcia obrad dostosować do planów zasiewów czy zniw.

W 1555 roku powrócono do żądania, by sejm odbywał się w Piotrkowie, a tylko z ważnych przyczyn podanych na piśmie posłom i uznanych przez szlachtę za istotne, w innym miejscu wskazanym przez króla⁵. Realizacja postulatu byłaby wykonywaniem prawa, ale ulepszonego zgodnie z interesem szlachty, gdyż to ona decydowałaby, czy należy zaakceptować podaną przyczynę.

¹ ... *aby im sejm walny bywał w Piotrkowie...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168.

² ... *sejm walny (...) wedle czasu to jest na święty Michał*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168. Dzień św. Michała przypada 29 września.

³ ... *Item, sejm walny aby każdy rok w Piotrkowie bywał podług statutu*. Diariusze sejmowe..., s. 43; ... *Item Siem valni abi bel na kazdi rok skladan dlia stanowienia rzeczi a potrzeb koronnych, gdisz w spokoinieissich państwach nie rzkącz tilko ras w rok, alie na kazdi tidzięń spolne seimi niewaią dlia stanowienia potrzeb państwa swego. Item abi Siem valni bil zimie skladan, a nie leccie albo na wiosnę, którego czasu seimowacz y z niebespieczeństw y omięszkaniem wielkim pozitkow przichodzi...*, Elementa ad fontium..., s. 39–40.

⁴ S. Płaza, A. Sucheni-Grabowska, *Z badań nad polskim parlamentaryzmem XVI w.*, CPH 1974, z. 1, s. 63–75; A. Sucheni-Grabowska, *Spoleczność szlachecka...*, s. 44.

⁵ ... *Abowiem mogłobi sie komu zdacz na potim, zebi mogł na slozenie nie uczinilo na potim, ieslizebi sie pismem ta przyczina nie obwaraowala, prze którą iest tu teraz slozon...*, Dziennik sejmu 1555 r..., s. 122.

Z kolei na sejmie w 1562/3 r. ponowiono postulat corocznego zwoływania sejmku, nie określając jednak miejsca, w którym miał się on zbierać. Posłowie poprzestali na prośbie, by odbywał się stale w tym samym miejscu¹.

Ad. 3. Posłowie ziemscy doskonale wiedzieli, że największą ich zdobyczą było osiągnięcie pozycji trzeciego stanu sejmującego, nie zamierzali więc z niej zrezygnować ani też pozwolić na jakiegokolwiek ograniczenia. Dlatego tak często powracano do kamienia węgielnego wolności szlacheckich, czyli konstytucji *Nihil Novi*, która kompetencje sejmku do stanowienia prawa określiła bardzo szeroko². (...) *Konstytucja Nihil novi* wyrażała zasadę podziału władzy. Król nie sprawował samodzielnie władzy ustawodawczej, lecz dzielił ją z izbami sejmowymi jako reprezentacją narodu politycznego³.

Nieobecność Wielkopolan na sejmie w Piotrkowie w 1533 roku zakłóciła jego przebieg, z tego bowiem powodu część posłów, powołując się na swe instrukcje oświadczyła⁴, że w zaistniałej sytuacji nie może niczego uchwalać. Pomimo nalegań króla, który żądał, by wyszli poza udzielone im pełnomocnictwa⁵, grupa ta nadal podtrzymała swoje stanowisko⁶. Szlachta nie chciała naruszyć instrukcji poselskich, chroniąc w ten sposób swoją, niedawno zdobytą pozycję trzeciego

¹ ... aby na każdy rok na miejscu pewnym i uprzywilejowanym zgromadzenie bywało na któreby Rycerstwo będąc trzecim stanem R.P. pewny poczet z pośrodku siebie, ze wszystkich części koronnych wyprawowali..., *Diariusz sejmku 1562/3 r.*..., s. 5.

² Częste zgłaszanie tych postulatów potwierdza tezę W. Uruszczaka, który pisze: *nie sposób zgodzić się z poglądem, że konstytucja radomska z 1505 r., znana pod nazwą Nihil Novi, nadawała sejmowi pełnię władzy ustawodawczej. Nie uzasadnia takiego poglądu ani wzięta w całość treść tej konstytucji, ani też praktyka ustawodawcza. Zwłaszcza za rządów Zygmunta Starego. Monarcha zachował nadal znacząco samodzielność ustawodawczą w tych dziedzinach, które wykraczały poza dziedzinę normowaną przez tzw. prawo pospolite (ius commune), lub były całkowicie nowe.* W. Uruszczak, *Sejm walny w epoce złotego wieku (1493–1569)*, [w:] *Spółczesność obywatelskie i jego reprezentacja (1493–1993)*, Warszawa 1995, s. 51. Dodatkowo w innym swym dziele wyraźnie podkreślił, że interpretacja *Nihil novi* pod koniec XVI wieku uległa zmianie, której powodem był wzrastający legalizm szlachty i tendencja do formalizowania norm prawnych. W. Uruszczak, *Sejm walny wszystkich państw naszych*. *Konstytucja Nihil novi i sejm w Radomiu w 1505 roku*, Radom 2005, s. 130.

³ W. Uruszczak, *Sejm walny*..., s. 139.

⁴ J. Bardach, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje sejmku polskiego*, Warszawa 1993, s. 29.

⁵ AT, T. XV, nr 27, s. 42–43.

⁶ Posłowie województwa krakowskiego, sieradzkiego, bełzkiego, rawskiego oraz Rusi, Podola i Mazowsza w końcu przystali na propozycję króla, jednak uznali, że uchwały podatkowe, które podjęto na sejmie staną się ważne dopiero po przyjęciu ich przez sejmiki w Kole i Opatowie. W. Konopczyński, *Liberum veto*..., s. 164. Być może mamy tu do czynienia, jak zauważył to już A. Pawiński, z pierwszymi symptomami późniejszego rozszczepienia władzy ustawodawczej. Bowiem od czasów Zygmunta III powszechnym stało się uchwalanie podatków na sejmikach powiatowych. Tenże, *Rządy sejmikowe w Polsce*, wyd. II, Warszawa 1974, s. 453.

stanu sejmującego. Król nie miał zaś podstaw prawnych, uzasadniających żądanie złamania udzielonego posłom mandatu.

Echa tych wypadków powróciły także w treści innego postulatatu. Szlachta prosiła w nim, by król wystawił list poręczający, że podatki uchwalone na sejmie piotrkowskim w nieobecności posłów poznańskich i kaliskich nie będą stanowić precedensu na przyszłość¹.

Również w 1533 roku szlachta domagała się, by przyszedł sejm nie przystępował do debat nad obroną, zanim wszystkie przywileje i statuty królestwa nie zostaną przeczytane, a błędy przywilejów naprawione i do pierwotnego stanu przywrócone. Żądanie to postawiono ультимативно – *aby żadna wzmianka o obronie pieniężnej nie była, zanim...*² Posłowie doskonale wiedzieli, że król liczył się z ich zdaniem tylko do momentu uchwalenia podatków, takie ustalenie porządku obrad zapewniało więc szlachcie wzięcie pod obrady zgłaszanych przez nią postulatów, ponieważ jedyną skuteczną wobec monarchy bronią szlachecką była możliwość wstrzymania poboru podatku³. Posłowie starali się zatem, wykorzystując możliwość politycznego szantażu, uzyskać korzystne dla siebie rozwiązanie. W ten sposób chcieli doprowadzić do wykształcenia odpowiadającego im porządku obrad sejmowych. Działania ich były o tyle zasadne, że porządek ten nie był dotychczas uregulowany prawnie, a z powodu stosunkowo krótkiego istnienia parlamentu brak było też ustalonego zwyczaju⁴. Widać tu wyraźnie, jak bardzo szlachta troszczyła się o swoją świeżo zdobytą pozycję w ustawodawstwie i chciała ją utrzymać bez żadnych zmian.

Także w 1538 r. posłowie domagali się zachowania starych praw, gdyż nic nowego nie powinno być uchwalone bez ich zgody⁵. Również szlachta sandomierska

¹ ... *Item litterae apud regem expediendae, ut haec contributio, in praeterita conventionione Pyotrkoviensi laudata, non sit in sequelam, praesertim quod absentibus nuntiis horum palatinatum sit laudata.* AT, T. XV, nr 133, pkt 11, s. 181.

² AT, T. XV, nr 133, pkt 2, s. 180.

³ A. Sucheni-Grabowska, *Sejm w latach 1540–1586*, [w:] *Historia sejmku Polskiego*, T. I, Warszawa 1984, s. 149–150.

⁴ Zwyczaj uważany był za wiążący o ile był powszechnie stosowany. W. Uruszczak, *In Polonia lex est rex. Niektóre cechy ustroju Rzeczypospolitej XVI–XVII w.*, [w:] *Polska na tle Europy XVI–XVII wieku. Konferencja Muzeum Historii Polski*, Warszawa 23–24 października 2006, red. J. Brodacki, z. 1, Warszawa 2007, s. 16–17.

⁵ Podkreśla to wypowiedź sekretarza wielkiego koronnego Samuela Maciejowskiego, który na sejmie krakowskim 1538 – 9 r. stwierdził: *Nic stanowić Najjaśniejszy Pan nie może, jeśli wcześniej nie zwoła sejmku, jeśli nie zgromadzi wszystkich senatorów Królestwa i posłów ziemskich, jeśli zdań ich nie wysłucha.* Podaję za: W. Uruszczak, *Sejm w latach 1506–1540*, [w:] *Historia sejmku polskiego*, T. I, Warszawa 1980.

skarżyła się na precedens sejmu z tego samego roku: *od stuleci nie było, żeby król nakładał takie podatki wbrew woli szlachty*¹. Twierdzono, że na tym sejmie nie było większości posłów, a zwłaszcza nie była reprezentowana ich ziemia – sandomierska – określana wówczas jako wyższa, co autorzy postulatów, chętnie podkreślali, bo sami z niej pochodzili. Dlatego proszono króla, by w przyszłości podobne zdarzenia nie miały miejsca i żeby szanował ich przywileje.

Postulaty z sejmów z 1542 r.² i 1545 r.³ trudno jednoznacznie zinterpretować, posłowie domagali się w nich naprawy statutów. Zdaniem A. Dembińskiej chcieli ścisłego wykonywania konstytucji *Nihil Novi*. Autorka uważa, że szlachta w ten sposób żądała zniesienia konstytucji wydanych w 1540 roku⁴.

Jej tezę potwierdza dezyderat z 1547/8 roku, w którym posłowie już wyraźnie postulowali zniesienie konstytucji z 1540 roku⁵, jako wydanych bez ich zgody⁶.

Również w 1550 roku domagano się zniesienia statutu¹ z 1540 roku². Z powodu braku bliższych wskazówek możemy się tylko domyślać o które konstytucje

¹ ... *Roganda Regia M-tas, ut nihil novum in nos instituat, praesertim ubi non adfuerint, nec consenserint nunti nostri, quem admodum iura et privilegia nostra communia id non admittunt. Nam in corwentu praeterito grave tributum mediae marcae constituit M-tas sua super nostros colonos et nudos census nostros, quod nunquam antea a saeculo fuit. Ad quam contributionis constitutionem nonnulli domini et multarum terrarum nuntii se consensisse pernegant et ex pluribus palatinatibus nuntii non aderant, praecipue ex terra hac Sandomiriensi, quae est ampla terra, non fuit nisi unicus tantummodo nuntius ex uno districtu, qui tamen non habuit potestatem ullam ad consensendum. Proinde petendum est a Regia M-te, ut in posterum illius M-tas non constituat in nos tributas nec alias res novas sine nostris nuntiis. Alioquin protestamur quod talia tributa non contribuemus, nam nec rogamus nec rogavimus unquam, ut eius M-tas aliquid novum in nos constituat preterquam quod vetera iura et privilegia nostra permittunt, quae conservari nobis ab eius M-te petimus.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

² A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 209.

³ ... *Statuta przeciwne sobie ażeby zostały tak poprawione i zastosowane, aby postępu sądowego nie tamowały, ażeby na jedney i tey samey okoliczności nie było, iako się często zdarza, wiele praw, ale owszem wiele praw w jeden statut dobrze wypracowany zebrać.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 294.

⁴ Konstytucje z 1540 r. były wymierzone m.in. przeciwko powiększaniu liczby posłów. Król stwierdził nawet, co obraziło posłów, że winni są opóźnieniu prac sejmowych, bo jest ich zbyt wielu, a tłum utrudnia wszystko. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 209, przyp. 19; VL, I, f. 564–565, *De numero Nunciorum Terrestrium*.

⁵ ... *Uchwały sejmu roku Pańskiego 1540 w Krakowie uczynione, aby były zniesione bo ich posłowie nie chcieli przyjąć.* Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 168.

⁶ W tekście konstytucji z 1540 r. zaznaczono, że zostały wydane przed *konkluzją sejmu*. Prawdopodobnie ustawodawca chciał w ten sposób zapewnić ich obowiązywanie. A. Dembińska, *Zygmunta I...*, s. 209. Jednak z racji na ich treść było to niemożliwe. Posłowie nie podważali czasu ich wydania, tylko brak ich akceptacji, a to, po akcie z 1505 r. oznaczało brak mocy wiążącej uchwały.

z tego roku chodziło. Dwie z nich były dla szlachty kontrowersyjne z powodu zawartych w nich postanowień. Zgodnie z pierwszą zarząd dobrami ustanowiony przez królową miał trwać przez całe życie zarówno Zygmunta Starego jak i Zygmunta Augusta. Oddanie grodów królowi miało nastąpić dopiero, gdyby Zygmunt August zmarł bez męskich potomków³. Zapis ten nie podobał się szlachcie, gdyż jej zdaniem w ten sposób majątek królowej *uzyskiwał znamię zabezpieczenia dynastii*⁴. Natomiast druga konstytucja tego sejmku dotyczyła zwyczajowej liczby posłów i szkód, które ponosiło państwo z powodu jej przekraczania⁵.

Na sejmie z 1550 roku żądano również uchylenia statutu z roku 1543⁶. Przyczyną jego zniesienia miał być: brak zgody na jego przyjęcie wszystkich posłów koronnych, upływ czasu przez jaki miał obowiązywać oraz szkodliwość zawartych w nim rozwiązań. W akcie z 1543 roku ograniczono apelację, gdyż postanowiono, że przy tzw. akcesoriach czyli kwestiach ubocznych strona musi poprześć na wyroku sędziego⁷. Apelacja w tych sprawach nie była możliwa poza najważniejszymi wypadkami.

Z kolei na sejmie z 1553 roku przypominano, że uchwały podjęte pod nieobecność części posłów nie powinny mieć mocy wiążącej⁸, równocześnie żądając zniesienia edyktu przeciw różnowiercom z 1550 roku⁹. Ponownie postulat uza-

¹ Wydaje się, że chodziło o uchwalone na sejmie 1540 roku konstytucje, a posłowie szlacheccy traktowali te nazwy zamiennie.

² ... *Item statut anni 1540 abi bel zlozon, bo nań posłowie nie zwolili y opowiedzieli szie, isz go trzymacz nie chcą iako Koronie szkodliwego*. Elementa ad fontum..., s. 39

³ VL, I, f. *De bonis Regalis Majestatis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 217.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary*..., s. 317.

⁵ VL, I, f. 564–565, *De numero Nunciorum Terrestrium*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 223.

⁶ ... *Item statut anni 1543, iako nie bel od wssei Koroni przyęt, y tesz wiele szkodliwich rzeczy w sobie ma, a tesz nie bel uczinion, iedno do roku, czo iest o gwałtownim wibicziu articulu, prossa y opowiadaię szie, isz wedlie niego sędzicz szie nie chcą, a zebi bel skazon*. Elementa ad fontum..., s. 40.

⁷ VL, I, f. 574, *Appellacya ab accessorio*...; Zob. też: VC, T. I/2, s. 260.

⁸ Mikołaj Sienicki: ... *Prawem pospolitem, któreś nam W.K.M. poprzysiągł, mocno jest obwarowano, iż bez posłów rycerskich owszem nic nie stanowiono, ani uchwalano nie ma być*. Diariusz sejmku 1553 r..., s. 7.

⁹ Edykt ten niektórzy kronikarze, a za nimi badacze łączą z koronacją Barbary. Miał on być ceną zapłaconą za zagodę na uzyskanie przez nią korony. Król potwierdził w nim wyłączność dogmatyczną kościoła katolickiego na terenie państwa polskiego. Łamiący zasady kościelne uznani zostali za heretyków, mieli tracić godności senatorskie i piastowane urzędy oraz podlegać karze infamii i banicji. Edykt zabraniał głoszenia doktryn protestanckich i zapewniał egzekucję państwową dla wyroków sądów kościelnych. Zobacz szerzej punkt 1.

sadniano brakiem zgody szlachty na wydanie wspomnianego aktu¹. Sprawa ta była problematyczna, gdyż nie chodziło o konstytucję, a dla prawomocności edyktu zgoda posłów nie była potrzebna. Ponieważ jednak na skutek jego stosowania dochodziło do naruszania przywilejów szlacheckich (a te należały bezwarunkowo do do spraw sejmowych)², szlachta uznała, że powinna mieć prawo wyrażenia (bądź nie) aprobaty dla jego wprowadzenia. Zniesienie na tej podstawie edyktu królewskiego spowodowałoby rozszerzenie praw szlachty, która mogłaby odtąd kontrolować i decydować o uchwalaniu wszelkich aktów prawnych.

Przestrzegania konstytucji *Nihil Novi* właśnie w rozszerzonej interpretacji domagano się również w latach: 1555³, 1556/7⁴ i 1562/3⁵.

Ad. 4. Ponieważ kompetencje, struktura sejmu oraz status prawny posłów nie były ostatecznie uregulowane wciąż pojawiały się problemy, należała do nich sprawa diet. Sprawę wynagradzania posłów poruszano już na sejmie z 1533 r. Na zakończenie tego sejmu zwrócono się do króla z prośbami, na których realizacji szczególnie szlachcie zależało:

- a. O wydanie przez króla decyzji na wypłatę diet posłom sandomierskim, łęczyckim i płockim, którzy na własny koszt pełnili funkcje poselskie.

¹ ... Na koronacji królowej Barabry Radziwiłłowny dał król J.M. list księdzu Dzirgowskiemu, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, i ze wszystkimi jego kapitułami na wolności nasze, przez (bez) sejmowego zwolenia. Diariusze sejmowe... s. 28 (sejm 1553 r.).

² I. Lewandowska-Malec, *Sejm Walny Koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009, s. 260.

³ ... Powiedayą o nyeiakich pactach y umowach w coronnich sprawach y s czudzeini narodi y pani albowiem my wyedząc swobodi a wolnosci nasze, ysz na nasz besh naszego zwolenia stawiono nycz nowego bicz nie może. Dzienniki sejmu 1555 r..., s. 24; ... *Listh ktori dano arcybiskupowi y biskupom nowo na coronaciey Barbary krolowey, abi tham był wroczon od nich...*, tamże, s. 82.

⁴ ... ani WKM ani żaden przedtym i potym krol stawić a uchwalać co na nas bez nas nie może, Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 60; ... *Proszą o skasowanie przywileju który jeden wyszedł za przyczyną arcybiskupa gnieźnieńskiego (edykt 12.XII 1550 przeciw herezji uzyskany przez prymasa Dzierzowskiego i duchowieństwo)...*, tamże, s. 74.

⁵ ... u WKM naszego M. Pana zjednali sobie list na koronaciey Królowej JM Barbary, na którym stoi, żeś go W.K.M. na proźbę Xiędza Dzirzkowskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego wydać raczył, którego acz nie używają J.M. jeszcze, ale iż za naszymi częstemi ku W.K.M. oto skargami i proźbami, nie chcą go wydać albo zepsować; tedy podobno dlatego chowają, aby się także zestarzał, iżby go też potomstwu naszemu ozdobiwszy antiquitate (czego Boże uchowaj) lepiej udali. Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 64; ... *Zjednali też na warszawskim Sejmie Ich M. byli u WKM jakiś dekret, który w sobie ma nowe ustawy, o których wiemy, że na nas bez nas stawić się nie mogą (...) żadnym obyczajem tego dekretu posłuszni być nie chcemy ani możemy, na któryśmy nie zwalali ani zwalamy...*, tamże s. 114; tamże, s. 139; ... *O przywilej Xsiężej Ich.M. co sobie wyprawili super actoratum, iżby jedno dwa z Kapituły przysięgali, co jest prawie przeciwko prawu naszemu, które uczy actor personaliter cum testibus, ma przysiądz, aby był kassowan.* Tamże, s. 140; tamże, s. 142.

b. Uznanie w rachunkach – czego król odmawiał – kwot wypłaconych z poborów na polecenie wojewodów tytułem tych diet posłom brzeskim i wrocławskim¹. Posłowie uważali, że przysługuje im dieta, którą powinien pokrywać skarb państwa, król jednak był innego zdania. Wniesienie tych próśb miało przyspieszyć korzystne dla szlachty rozstrzygnięcie, bo doprowadziłoby do ustanowienia zasady o charakterze generalnym, zgodnie z którą każdy poseł otrzymywałby diety wypłacane ze skarbu królewskiego. W postulacie zgłoszonym w 1534 r. szlachta starała się określić termin wypłacania diet, by zapobiec kłopotom finansowym posłów. Uznała, że posłowie ziemscy powinni otrzymywać je od poborców przed wyjazdem na sejm². Uzasadniono to kosztami, jakie wiązały się z wykonywaniem powierzonych im funkcji, chociaż dotychczas stosowana praktyka była inna. W trosce o swoje finanse szlachta dość wcześnie zadbała o uregulowanie sprawy diet³. Były one zawsze wypłacane z funduszy publicznych, jednak pierwotnie zapewniali je posłom ich mocodawcy – ziemie – dopiero po powrocie z sejmu, jako zwrot kosztów. Miało to zapewnić lojalność wyłonionych reprezentantów wobec wyborców. Po przerzuceniu obowiązku wypłacania diet na króla⁴ zaniepokojona szlachta obawiała się, że wstrzymywanie wypłaty będzie formą presji wywieranej na posłów, aby byli bardziej podatni na sugestie króla. Tylko nieliczni posłowie mogli samodzielnie pokrywać wysokie koszty podróży i uczestnictwa w przedłużających się czasem sejmach, toteż szlachta domagała się zmiany niekorzystnej dla niej praktyki, chcąc zapewnić samodzielność swoim reprezentantom.

¹ ... *Item, supplicandum M. Regiae, quod M. sua dignarentur de thesauro suo nuntios terrarum Sandomiriensis, Lanciciensis, Plocensis, [providere] qui in conventibus particularibus terrestribus, etiam in generali Pyotrkiensi proxime praeterito et in bino Colensi existentes, penitus nihil acceperunt neque pro expensis provisi sunt, sed suo proprio sumptu ipsos conventus expederunt. Brzestenses vero et Vladislavienses nuntii licet de mandato dominorum palatinorum sunt provisi de pecuniis publicis, ab exactoribus receptis, M. tamen regia ab exactoribus in ratione suscipere noluit neque ad conventum modernum Colensem etiam sunt provisi.* AT, T. XV, nr 133, pkt 10, s. 181.

² ... *Item nobilitas rogat, ut si aliquando contingat nuntios ad conventum Regni generalem de reipublicae necessitatibus consulturos expediri et proficisci, ipsi in terris per exactores expensis provideantur.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 27, s. 106.

³ Pierwsza wzmianka dotyczyła diet wypłaconych posłom sejmiku ruskiego i pochodziła z 1451 roku. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 445.

⁴ *Za Zygmunta bowiem już posłom sejmowym płacono strawne, ale ze skarbu nadwornego. Nie województwo za tem czy ziemia ponosiły koszt reprezentanta, lecz skarb królewski.* A. Pawiński, *Rządy sejmikowe...*, s. 132.

W 1555 roku¹ znowu żądano zwyczajowej wypłaty diet poselskich.

Wydanie ich rzeczywiście opóźniano celowo, starając się wykorzystać je jako element nacisku na posłów. Najjaskrawiej widać to w relacji z sejmu 1556/7 roku, kiedy król twierdząc, że zgodnie z prawem diety mogą być wypłacane tylko z uchwalonych podatków, zasłaniając się brakami finansowymi odmawia ich wypłacenia, sugerując jednocześnie konieczność uchwalenia poboru..² Senatorowie proszeni o interwencję chcieli wykorzystać tę zależność³. Za wstawiennictwo u króla żądali ustępstw politycznych – odłożenia egzekucji⁴. Posłowie, choć niechętnie⁵, przystali na pierwszą propozycję senatorów i sprawę egzekucji przenieśli na następny sejm⁶. Ponieważ taktyka wstrzymania diet okazała się skuteczna, próbowano stosować ją dalej. Tym razem wypłacenie diet warunkowano rozpoczęciem obrad od uchwalenia podatku na obronę⁷. Oburzenie posłów było jednak tak duże, że z tego zamiaru zrezygnowano. Król, zgodził się na wydanie diet, zastrzegając, przy tym, że nie jest prawnie zobowiązany do wypłacania diet z innych źródeł niż uchwalone podatki. Jednocześnie podkreślił, że dokonał tego jednorazowo, jedynie na prośbę senatorów⁸.

Na sejmie z 1558/9 roku ponownie domagano się, by diety wypłacano ze skarbu⁹.

¹ ... *alie prosimi, abi nasz krol iego m. opatrowacz raczil s skarbu koronnego a s dochodu tich dobr stolu kroliewskiego iako ie statut zowie, gdisz ku opatrywaniu potrzeb koronnych sq uprzywilioiwanę...*, Dziennik sejmu 1555 r..., s. 121.

² ... *upominając się opatrzenia na strawę im zwyczajnego. O które iż wielokroć upominali Krolowi JM, odprawował je KJM tym, iż żadnem prawem tego posłowie nie mogą, abym na to powinien był. Bo jeśli je kiedy przedtym opatrywano, tedy nie skąd inąd jeno z podatków, które uchwalili, co je i teraz potka, gdy skoro podatek uchwalą...*, Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 31–32.

³ ... *upominając się znowu u króla o opatrzenie na strawę według zwyczajó (...) Senat prosili aby oficjalnie króla upomniał, że zwyczaj pospolity każe ich opatrywać.* Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 32.

⁴ ... *Jeśli się z nami zgodzicie na ten spiszek odłożenia egzekucji na inny sejm (...) tedy się przyczynimy, iż wam opatrzenie będzie dano.* Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 32.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 38.

⁷ Tamże, s. 41.

⁸ Tamże, s. 42.

⁹ ... *Prossząc o opatrzenie swe zwiczayne. Ktorim K.J.M. ysz thakowego opatrzenia ym z inąd dacz nye powinnyen, jedno s tich pieniędzy poborowich, yesly ze ych czo u poborczoow zostalo, po które krol J.M. mandati szwe rozesłał, abi thu na przisty ponyedzialek bily, liczbe y przed posli czinicz s poborów na przeszlim seymie warsawskim ustanowionych.* Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 153; tamże, s. 153–154.

Ad. 5. Mając na uwadze zabezpieczenie swych praw szlachta postulowała zmianę działania kancelarii królewskiej, domagając się, aby nie naruszała ona prawa. Postulat tej treści zgłoszono w latach: 1553¹, 1555², 1556/7³ i 1565⁴. Żądano także, by kancelaria królewska została zobowiązana do zawiadomienia posłów o przedłużeniu obrad sejmowych przed publikacją tej informacji. Dezyderat taki sformułowano w 1562/3 roku⁵.

Kancelaria królewska spisywała decyzje monarchy i podawała je do publicznej wiadomości⁶. Ponieważ istniejąca procedura redagowania konstytucji pozwalała królowi na swobodne ingerowanie w treść podjętych uchwał sejmowych⁷, budziło to uzasadnione obawy szlachty, gdyż mogło doprowadzić do naruszenia jej interesów⁸. Obawy te były uzasadnione, bo niejednokrotnie przy spisaniu konstytucji celowo nie doprecyzowywano jej treści, lub nie uzgadniano jej z obowiązującym systemem prawa. Zdarzało się nawet, że usuwano z treści już uchwalonej przez sejm fragmenty niewygodne dla monarchy, wpisując na ich miejsce inne⁹.

Jak pisze W. Uruszczak: *W latach 60. XV stało się regułą „wygotowywanie” konstytucji przed zakończeniem obrad sejmowych, tak aby posłowie mogli zabrać*

¹ H. Ossoliński: (...) *kanclerze – że wydają listy przeciwne prawu popolitemu*. Diariusz sejmu 1553 r..., s. 27.

² ... *Cancellarii contra ius commune regni literas non extradant ut literas super donationibus et inscriptionibus bonorum*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 48.

³ ... *Ukazywaliśmy też, że kancelaryja WKM nie zachowywa sprawiedliwości...*, Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 73.

⁴ ... *Jednak posłowie upominali się zatem konstytucji ad modum pisanych i zapieczetowanych, bo bez nich żegnać Króla nie chcieli, gdyż się to im dało znać, bo z pierwszych sejmów, po rozjeździe ich, wiele wypuszczono z kancelaryi sub nomine laudi publici, o czym nie wiedzieli*. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 318; ... *aby za odjazdem naszym nic się też nie ponowiło tak jako nas już po kilkakroć potkało, bo po rozejściu sejmu dwuletniego, edykty jakieś wysyłane są pod sejmową datą i uchwałą, któremi sumienia potyskowanebyły (...) Także po sejmie Warszawskiego skończeniu wydane są mandaty niejakiś, ku wygnaniu cudzoziemców niejakiich...*, tamże, s. 320.

⁵ ... *Abyś W.K.M. napisaną tę konstytucję dzisiejszego Sejmu, do Posłów ziemskich też pierwszej oddać rozkazać raczył, aniż się publikować będzie, pokornie prosimy...*, Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 140. ... *Prosimy, aby limitacya Sejmu tego, pierwszej do Posłów też ukazana, aniż publikowana będzie*. Tamże.

⁶ M. Korolko, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, s. 43.

⁷ A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 94.

⁸ Ostatecznie sprawę załatwiła dopiero konstytucja z 1588 r. Zgodnie z nią uchwały sejmowe miały być sporządzane zaraz po zamknięciu sejmu przez odpowiednią komisję. VL, II, f. 1209, *O konstytucjach Sejmowych*.

⁹ J. Bardach, *Dzieje sejmu polskiego...*, s. 35; S. Estreicher, *Kultura prawnicza w Polsce w XVI wieku*, Kraków 1931, s. 41.

egzemplarze do województw i okazać je szlachcie na sejmikach relacyjnych. Jednocześnie stało się obowiązkiem oblatowanie konstytucji czyli wpisanie do ksiąg grodzkich, a także ogłoszenie drukiem¹.

TABELA NR 20
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WŁADZY USTAWODAWCZEJ

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Miejsce i czas odbywania sejmików	Miejsce i czas odbywania sejmu	Procedura	Diety	Praktyka kancelarii królewskiej
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	+	-	-	+	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-	+	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	+	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	-	-	+	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	+	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	+	+	-	-

¹ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 163.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Miejsce i czas odbywania sejmików	Miejsce i czas odbywania sejmu	Procedura	Diety	Praktyka kancelarii królewskiej
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	+	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	+	-	+
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	+	+	+	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	+	+	+
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	+	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	+	+	-	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	-	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzynastu zgromadzeń zgłoszono dezyderaty dotyczące władzy ustawodawczej. Najwięcej razy – osiem – wymieniono te z nich, które miały na celu zachowanie dotychczasowej procedury. W takcie prac pięciu sejmów pojawiły się

dezyderaty dotyczące: miejsca i czasu odbywania sejmów, diet poselskich i praktyki kancelarii królewskiej. Tylko na trzech żądano przestrzegania stałego miejsca i czasu odbywania sejmików.

2.7.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN I MIAST

Zostały zgłoszone na jednastu zgromadzeniach można przedstawić je w trzech grupach postulatów dotyczących:

2.7.1.1. MIESZCZAN – jedenaście razy.

2.7.1.2. MIAST – sześć razy.

2.7.1.3. GDAŃSKA – cztery razy.

2.7.1.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN

Uzyskane przez szlachtę przywileje stanowe zapewniły jej również stanowisko priorytetowe w sferze życia gospodarczego. Jednak to jej nie wystarczało i starała się ograniczyć prawa mieszczan. Wywoływało to protesty zainteresowanych, którzy z różnym skutkiem bronili swych uprawnień¹. Postulaty dotyczące mieszczan miały na celu ograniczenie ich dochodu i wyrażały się w:

- a. Zakazie posiadania dóbr ziemskich;
- b. Nakazie zniesienia cechów.

Ad. a. Od 1536 roku szlachta zaczęła domagać się wykonywania statutu króla Olbrachta z 1496 roku, zakazującego mieszczanom dzierżenia dóbr ziemskich². Przywilej ten pozbawiał mieszczan możliwości nabywania i posiadania dóbr ziemskich, umacniając w ten sposób uprzywilejowaną pozycję szlachty³. Ponieważ jednak od wieków najbezpieczniejszą lokatą kapitału była ziemia, zakaz okazał się nieskuteczny wobec najbogatszych mieszczan. Wywoływało to zaniepokojenie egzekucjonistów, którzy na kolejnych sejmach zgłaszali postulaty o tej samej treści.

¹ A. Sucheni-Grabowska, *Spółeczność szlachecka a państwo...*, s. 48.

² A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

³ Warto jednak przypomnieć, że przepisy ograniczające możliwość nabywania nieruchomości w miastach są starsze niż konstytucja z 1496 r. Jak słusznie zauważa M. Mikula XV-wieczne zakazy związane były z kwestiami fiskalnym, gdyż stany nie były wówczas zamknięte. M. Mikula, *Prawodawstwo*, s. 288.

Już w 1538 roku wrócono do żądania zakazu posiadania przez mieszczan dóbr ziemskich¹ a w 1543 r. nakazano mieszczanom ich sprzedaż².

Podobny dezyderat zgłoszono w 1545 roku. Posłowie domagali się wówczas ponownie, by król nakazał mieszczanom sprzedaż posiadanych wbrew prawu dóbr ziemskich, jeśli zaś tego by nie uczynili król miał je konfiskować, a później nadawać szlachcie³. Ponieważ zarówno przywilej piotrkowski z 1496 roku, jak i późniejsze regulacje prawne⁴ nie przewidywały sposobu zagospodarowania dóbr odebranych mieszczanom proponowane przez posłów rozwiązanie to wykonywanie prawa, ale poprawionego zgodnie z interesem szlachty.

Na sejmie z 1547/8 roku⁵ posłowie znowu domagali się, by mieszczanie pozbyli się posiadanych majątków ziemskich. Trzymając je wbrew prawu mieli bowiem pokazywać, że nie szanują ani króla⁶, ani prawa.

Przestrzegania tego zakazu domagano się również w 1550 roku⁷. Podkreślano przy tym, że znaczna część nobilitowanych mieszczan uzyskała swe szlachectwo

¹ Tamże, s. 87.

² Tamże, s. 88.

³ ... *Dóbr ziemskich ażeby mieszczanie i kupcy nie posiadali, iako im to konstytucjami dawnych królów i dzisiejszego króla zabroniono. Którzy zaś z pogardą praw dobra ziemskie posiadaią i odprzedać ich nie staraią się, wolno ma być osobom stanu szlacheckiego takowe dobra u króla wyiednywać i przez konstytucye otrzymywać.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 294.

⁴ W 1538 r. uchwalono konstytucję zgodnie z którą, mieszczanie i plebejusze pozbawieni byli prawa zakupu dóbr ziemskich zaś zapisy alienacji w księgach ziemskich uznano za nieważne. W praktyce zaczął być przestrzegany dopiero od roku 1543, gdyż do tego czasu mieszczanie mieli ostatecznie sprzedać posiadane dobra ziemskie. W regulacji przewidziane były dwa wyjątki. I tak zachowały przywilej nabywania dóbr ziemskich te z miast, które otrzymały na to przed 1496 rokiem specjalne przywileje oraz miasta pruskie. VL, I, f. 526, *De civibus haereditaria possidentibus*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 170.

⁵ ... *Imienia ziemskiego, aby ludzie ziemscy nie dzierżyli, gdyż to wielu królów przeszłych statuty opatrzyli i statutem też terażniejszego najjaśniejszego króla zakazano. A oni mało ważąc powagę króla i uchwały państwa aż do tego czasu imion ziemskich nie spuścili.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168.

⁶ Zygmunt Stary ponowił w 1538 r. zakaz posiadania ziemi przez mieszczan. VL, I, f. 526, *De civibus haereditaria possidentibus*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 170.

⁷ ... *Item ziemskie(go) imienia aby ludzie miestcy i prostego rządu nie dzierżeli, aby zwłaszcza, którzy na liściech szlachectwa swe noszą, nie dostawszy onego na wojnie albo na poczciwych postugach i pożytecznych Rzeczypospolitej, jedno tylko dostawszy a nabierawszy z prostego questu bogactw, a chcą być tak dobrymi szlachcicy, jako i ci, którzy wiele lat od przodków swych wszystkiego szlachectwa w niwczem nie obrazili fol. 46, ani też podle polskiego statutu łokciem, kwartą, fortem, cyrtwarzem i. t. d. przepokupjąc mierzyli ani używali, i gdyż ten statut na nich aby powinni brać od szlachty pieniądze z takowych imion nic nie bacząc na takowe listowne i już w mierze szlacheckiej niezachowate szlachectwo Sigismundi 1538, aby był na nie statut extendowau.* Diariusze sejmowe..., s. 47.

za pieniądze otrzymane z handlu czy rzemiosła, a zatem czynności niegodnych¹ i dlatego nie tylko powinni oni przestać być traktowani jak szlachta, ale również tracić dobra ziemskie. Ponieważ ponawianie postulatów nie przynosiło efektów w 1555 r. wskazano konkretne przykłady łamania zakazu². Jak podaje M. Mikuła: *oficjalnie zakaz posiadania dóbr ziemskich przez mieszczan motywowany był względami służby wojskowej*³. I choć niektórzy autorzy⁴ uważają, że chodziło o zapewnienie szlachcie monopolu na posiadanie ziemi, M. Mikuła wskazuje, że możliwy był jeszcze jeden powód – prawne domykanie stanów⁵.

Ad. b. W innym dezyderacie antymieszczańskim domagano się wykonania postanowień statutu warcheńskiego Jagiełły z 1423 roku⁶ i zgodnie z nim żądano likwidacji cechów⁷, bo to przecież wojewodowie mieli ustanowić „taksy wojewodzińskie” czyli urzędowe cennik na towary sprzedawane w miastach⁸. Po raz pierwszy⁹ postulat taki sformułowano w 1536 roku¹⁰. Cechy były korporacjami rzemieślników, które m.in. miały prawo ustalania cen na własne wyroby. Wyznaczone ceny musiały być tak wysokie, by producenci mogli razem z rodzinami żyć dostatnio¹¹. Oczywiście jest, że na tym tle dochodziło do konfliktów między cechami a kupującymi, którym zależało na obniżeniu cen¹². Szlachta stale narzekała na dowolne podnoszenie cen przez cechy. Uważano to za celową działalność rzemieślników, a cechy traktowano jako złośliwe przysiężenia, tworzone dla skutecznego wyzysku konsumenta.

W 1532 r. Zygmunt Stary wyjątkowo zgodził się by w wewnętrzne sprawy cechu, tj. ustalanie płac, mieli prawo ingerować wojewodowie i inni urzędnicy. W praktyce jednak wojewodowie nie do końca wywiązywali się ze swych obowiązków, co skwa-

¹ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 110.

² ... *Mieszczanie cracowscy, lwowscy i yni, wyelie ymion ziemskich pokupili, jedne ku miastom, drugie ad privatos usus woitowsthw y kroliewsthw*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 36.

³ M. Mikuła, *Prawodawstwo...*, s. 88.

⁴ M. Bogucka, *Dzieje miast*, s. 51–52.

⁵ M. Mikuła, dz. cyt., s. 88.

⁶ VL, I, f. 271, *De civibus et plebeis oppida, et bona alia in iure Terrestri non possessuris*.

⁷ Zob. szerzej A. Popioł-Szymańska, *Problematyka handlowa...*, s. 48–49 i 61–62.

⁸ Zob. szerzej A. Popioł-Szymańska, *Poglady szlachty i mieszczan na handel wewnetrzny w Polsce od konca XV wieku do polowy XVII wieku*, *Roczniki Historyczne* 1971, r. 37.

⁹ Jak wskazuje M. Mikuła postulaty w których domagano się zniesienia cechów pojawiły się znacznie wcześniej i były powtarzane regularnie od zwołanego w 1422 roku sejmku niepołomnickiego, poprzez sejm warki z 1423 r. i sejm z 1496. Zob. M. Mikuła, *Prawodawstwo...*, s. 102–103.

¹⁰ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

¹¹ A. Mączak, H. Samsonowicz, B. Zientara, *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1954, s. 41–48.

¹² M. Małowist, *Rzemiosło Polskie w okresie Odrodzenia*, Warszawa 1954, s. 34–35.

pliwie wykorzystywały cechy¹ i uchwały liczne statuty cechowe². Już w 1537 roku szlachta ponownie żądała likwidacji żądano cechów³ i dlatego w 1538 roku konstytucja z 1532 została uchylona. Żądanie posłów z 1550 roku wykonywania statutu z 1538 roku⁴ jest dowodem na jego nieegzekwowanie w praktyce.

TABELA NR 21
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MIESZCZAN

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Ograniczenia mieszkańców miast	
		Zakaz posiadania dóbr ziemskich	Nakaz zniesienie cechów
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	+	+
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	+
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	+	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-

¹ VL, I, f. 504, *De communitatibus...*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 97–98.

² R. Szczygieł, *Konflikty społeczne Konflikty społeczne w Lublinie w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1977, s. 126.

³ *Item duae fraternitates barbitonsororum seu chirurgicorum et figulorum post conventionem institutae...*, AKH, I, s. 76.

⁴ *Item abi czechowie w mieszczie wedlie statutu 1538 anni nikogo nie ucziskali pobieraiącz rzemięsznikom roboti ich; abi tim rzemięsznikom, ktorim pobrano ich robotę, bilo wroczone. Gdziebi więncz raicze s tako-swowolnimi sprawiedliwosci wedlie statutu czinicz nie chcieli, abi powinni beli zawiezcie w grodzie odpowiadacz o winę y u staros-cziego urzędu, abi na nie w przekazanych winach exequutia szła o każde nieexequowanie statutów pospolitich...*, *Elementa ad fontium...*, s. 41.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Ograniczenia mieszkańców miast	
		Zakaz posiadania dóbr ziemskich	Nakaz zniesienie cechów
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	+	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas jedenstu zgromadzeń sformułowano wnioski dotyczące ograniczenia praw mieszczan. Wykonanie dezyderatów przedstawionych na siedmiu z nich doprowadziłyby do monopolu szlachty na posiadanie dóbr ziemskich. Natomiast na dwóch żądano zniesienia cechów.

2.7.1.2. POSTULATY DOTYCZĄCE MIAST

Dezyderaty odnoszące się do miast miały doprowadzić do:

- a. Zniesienia prawa składu;
- b. Likwidacji przymusu drożnego;
- c. Ograniczenia jurysdykcji miejskiej.

Ad. a. Na sejmie z 1547/8 roku posłowie po raz pierwszy domagali się zniesienia prawa składu, twierdząc, że było główną przyczyną ponoszonych przez szlachtę szkód¹, gdyż powodowało wyżkę cen. Jako przykład podawano prawo składu miast: Lwowa, Krakowa i Poznania².

Prawo składu³ polegało na tym, że przez miasto je posiadające nie wolno było przewozić towarów, wszystkich lub określonych przywilejem, bez wystawienia ich w tym mieście na sprzedaż miejscowym kupcom. Prawo to dzielono ze względu na miejsce na bezwzględne i względne oraz ze względu na rodzaj towaru na składy główne⁴ i częściowe⁵. Dzięki temu przywilejowi miejscowi kupcy mogli dyktować

¹ ... a przez składy: krakowski, lwowski, poznański, rycerstwo wiele szkodzi. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

² Dla posłów nie miał znaczenia zakres przysługującego wymienionym miasto prawa składu, gdyż Kraków i Lwów posiadały prawo całkowite, a Poznań tylko częściowe. W. Biliński, *Mieszczanie i miasta w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993, s. 272.

³ Szerzej piszą o tym: S. Lewicki, *Prawo składu w Polsce*, Kraków 1910; S. Górzyński, *Prawo składu w Polsce*, Warszawa 1926.

⁴ Składy główne nazywano też pełnymi.

⁵ Tak uważa S. Górzyński, nie wyjaśniając jednak tego podziału (S. Górzyński, *Prawo składu na sejmie...*, s. 743). Literatura nie jest w tym zakresie zgodna. Inną terminologią posługuje się L. Koczy (*Handel Poznania do połowy w. XVI*, Poznań 1930, s. 28), J. Ptaśnik (*Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Kraków 1934, s. 134), S. Weymann (*Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 33) oraz M. Magdański (M. Magdański, *Organizacja kupiectwa i handlu toruńskiego do r. 1403*, Toruń 1939, s. 76). J. Ptaśnik podaje następujące wyjaśnienie: *Jeżeli miasto zdołało uzyskać prawo składu bezwzględne, to kupcy z innych stron mogli wprawdzie przybywać do niego z towarem, ale poza nie w dalszą drogę nie wolno było im się udawać; musieli cały towar, jakiegokolwiek był on rodzaju, w takim mieście sprzedać lub go na składzie miejskim zostawić. Względne prawo składu opiewało tylko na pewne rodzaje towarów lub też na pewien czas, na 3 do 14 dni, w czasie*

przybyszom ceny i osiągać zyski z dalszej sprzedaży. Prawo to było więc jednym ze źródeł dochodu mieszczańskiego i dlatego miasta, dbając o swe partykularne interesy, zabiegały o jego nadanie i przestrzeganie¹. Każde z miast² walczyło tylko o swoje przywileje, które najczęściej kupowały albo uzyskiwały za wyświadczone królowi lub innemu panu miasta usługi³.

Także w 1550 r.⁴ proszono króla, by zniósł prawo składu. Argumentowano, że powoduje ono straty finansowe szlachty. Z realizacją postulatów wiązano duże nadzieje licząc, że po zniesieniu prawa składu wszyscy będą mogli nabywać towary taniej wprost od cudzoziemskich kupców.

W 1553 roku posłowie ograniczyli dotychczasowe żądanie wyłącznie do przeprowadzenia kontroli gdańskich przywilejów na składy⁵. Postulowali również przekazanie sejmowi decyzji w zakresie utrzymania ich mocy, jeśli są zgodne z prawem pospolitym lub unieważnienia, gdy go naruszają⁶.

Do żądania okazania przywilejów na składy i ich oceny pod względem zgodności z prawem pospolitym, zarówno przez Gdańszczan jak i pozostałych mieszczan powrócono na sejmie z 1555 roku⁷. Ponieważ postulat ten nie został zrealizowany

których kupiec obcy obowiązany był towar swój na sprzedaż wystawić i dopiero, kiedy się w niego miejscowi kupcy zaopatrzili, mógł z resztą nie sprzedaną w dalszą ruszyć drogę.

¹ Również sejm krakowski z 1543 r. zajmował się prawem składu (*emporiów*). Jednak S. Górzyński pisze, że w nim nic nie zmienił. Sąd swój opiera na liście Hozjusza do Dantyszka z 16 stycznia 1545 r. S. Górzyński, *Prawo składu na sejmie...*, s. 741.

² Prawdopodobnie to egoistyczne wysuwanie interesów poszczególnych miast i niechęć do pobliskich rywali była jedną z przyczyn późniejszego spadku znaczenia politycznego miast. Rywalizację między nimi dość szybko wykorzystali przeciwnicy mieszczan, którzy od XV wieku zaczęli dominować wśród szlachty.

³ W. Uruszczak, *Historia państwa prawa polskiego...*, s. 89.

⁴ ... *Item, aby wedle statutu, gdzieby prawo albo przywilej był na własną czyją osobę, albo na miejsce które wyprawione było od kogo, jako są w mieściech niektórych składy ku szkodzie wszystkiej szlachcie i ku zubożeniu innych miast w Koronie, aby skażone były.* Diariusze sejmowe..., s. 46; ... *Item skladi mieiskie, isz są szkodliwe innym pańskim miastam, y isz tesz od czudzoziemczow, gdziebi takowe skladi nie beli, kazdi bi thowar laczno kupowan mogl bicz, proszą, abi takowe skladi beli podniesione...*, *Elementa ad fontium...*, s. 40.

⁵ ... *Od zniewolenia tego, które cierpimy przez skady gdańskie nas osobodził, aby oni tu na sejmie listy swe, jeżeli które na takowe Emporia mają, okazali, a tu uznawano było, jeżeli że nie są prawu pospolitemu a wolnością koronnym przeciwne...*, *Diariusz sejmu 1553 r...*, s. 21.

⁶ Realizacja tego postulatów byłaby tylko wykonaniem prawa, gdyż już w 1539 roku Zygmunt I wystąpił przeciwko monopolizowaniu handlu zbożowego przez emporium gdańskie i przekazał je na rzecz Elbląga. *Diariusze sejmowe...*, J. Szujski, s. 91, przyp. 38.

⁷ ... *Thamze gdanszczanie abi listhi swe kladli, atham rossądzenie było, jesibi nye bili przeciwne wolnoszcziam koronnym. Mieszczanie thakże yni, abi listhi kladly na sklady.* *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 82.

o konieczności przeprowadzenia kontroli przywilejów miast na składy przypomniano również w 1562/3 roku¹.

Wbrew zapowiedziom realizacja dezyderatu była wciąż odkładana. Posłowie ponownie zajęli się tym problemem na sejmie z 1565 r.² Przedstawili na nim projekty ustaw: na jarmarki i składy pograniczne³ oraz miary i wagi⁴. W efekcie prac sejmowych przyjęto następujące ustawy⁵: *Ustawa na składy y jarmarki pograniczne*⁶, *Ustawa na wagi y na miary*⁷ i *Opisanie o składziech i starych drogach*⁸, zachowującej istniejące składy.

Ad. b. W 1545 roku po raz pierwszy zażądano zniesienia przymusu drożnego⁹. Posłowie przekonywali, że wywołuje on biedę i brak artykułów wojskowych (... *tylko*

¹ ... *aby według uniwersału kazał (król) kłaść listy miasto na składy...*, Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 56; tamże, s. 140; Postulat ten uwzględniono w konstytucji z tego sejmu, która przewidywała przeprowadzenie kontroli przywilejów na składy na następnym sejmie. VL, II, f. 638, *Innych rzeczy odłożenie na inny Sejm*.

² ... *pierwej z miasty z kupcy rozmówiło, czego potrzebujemy i jakobyśmy dostawać mogli. O składy także namysłu dobrego potrzebujemy*. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 56.

³ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 188–193.

⁴ Tamże, s. 193–194.

⁵ VL, II, f. 683, *Ustawa na składy y jarmarki pograniczne*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 167–169.

⁶ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 211–215.

⁷ VL, II, f. 687, *Ustawa na wagi y na miary*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 169.

⁸ VL, II, f. 701, *Opisanie o składziech i starych drogach*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 178–184. Zagadnienie to omawia szerzej: S. Lewicki, *Historia handlu w Polsce na tle przywilejów handlowych (prawo składu)*, Warszawa 1920; S. Górczyński, *Obowiązki kupców w świetle opisanie o składziech i starych drogach króla Zygmunta Augusta z 1565 r.*, Warszawa 1939.

⁹ ... *Składy Krakowskie i Lwowskie bardzo są uciążliwe i szkodliwe całemu królestwu, albowiem zagraniczni kupcy, iadący do Lublina lub innego miasta z towarami, muszą ie składać w Krakowie lub we Lwowie. Wolno było zawsze kupcom zagranicznym po całym królestwie którędy chcieli ieździć, i gdzie im się podobało wystawiać towary szlachcie i mieszkańcom potrzebne, iako to: sukna, bławaty, korzenie, a osobliwie wszelką broń do woyny potrzebą, którey wielki iest w kraiu niedostatek, albowiem poczęści rdzą lub długiem użyciem strawiona, poczęści wojnami, bitwami i niażdżami nieprzyacielskimi wytracona została, a w kraiu mało a raczej żadnego nie mamy rzemieślnika broni. Przekupnie Krakowscy i Lwowscy albo nie mają iey na sprzedaż, albo we dwóynasób drożey rycerskim ludziom ią przedaią, niżeli ią dawniey od zagranicznych kupowali, którzy nawzajem zakupowali po wsiach szlacheckich woły własnego chowu, i gotowe mi pieniądźmi płacili przez co się i cło powiększało. Teraz zaś z przyczyny tych dwóch składów, wszystkie towary do wielkiej ceny podniosły się, albowiem kupcy miast rzeczonych, a mianowicie Lwowscy, nikogo z towarami wśród kraiu nie przepuszczają, chyba szpiegów tureckich, którzy pod pozorem handlu, po królestwie i państwach do niego należących snuią się o sprawach i stanie królestwa na zgubę iego przewiaduią się. Inni zaś możniejsi kupcy tureccy, pomiiając miasta składowe, przewiedzali uboczne gościńce, i prosto polami do Litwy i Moskwy, z uymą ceł Polskich, przejeżdżaią. Ponieważ więc krakowscy kupcy drogo swoje to-*

Kraków i Lwów na nim się bogacą a kupcy zagraniczni nie przybywają przez co w Polsce zbroji i wszelkiego sprzętu wojennego nie ma...)¹ i dlatego powinien zostać zniesiony. Przymus drożny był ściśle związany z handlem i polegał na obowiązku używania wyłącznie oznaczonych dróg, przy których leżały miasta posiadające prawo składu i stacje celne. Tylko dzięki niemu mogło także obowiązywać opisane wyżej prawo składu. Jego likwidacja pozwoliłaby bezkarnie omijać te z miast, które je posiadały, co w praktyce pozbawiłoby je znaczenia, a może nawet doprowadziło do upadku.

Dezyderat zniesienia przymusu drożnego powtórzono² w 1547/8 roku³.

Pewnym odstępstwem od dotychczas reprezentowanego stanowiska był postulat z 1550 r. Proponowano w nim nierozszerzanie przymusu drożnego i domagano się od starostów przestrzegania nakazu podróżowania wyłącznie starymi szlakami⁴. Posłowie podkreślali, że zgłoszenie tego dezyderatu spowodował fakt, że na nowych szlakach komunikacyjnych wymuszano od nich różne opłaty i myta.

Ad. c. Mimo, że szlachta nie podlegała jurysdykcji miejskiej, zdarzało się, że dotyczące jej sprawy trafiały przed sądy miejskie. Dlatego na sejmach pojawiały się związane z tym postulaty, dotyczące:

c.1. Podstawy odpowiedzialności:

c.1.a. Mieszczanina za zabójstwo lub zranienie szlachcica;

c.1.b. Szlachcica za zabójstwo lub zranienie mieszczanina.

c.2. Składu sądu sądującego.

wary przedaia, i broni na sprzedaż nie trzymaią, upraszaią szlachta o pozwolenie wszystkim zagranicznym kupcom miiania tych miast składowych, i do Lublina lub gdzie im się podoba towarów swoich rozwożenia, zkądby szlachcie dogodniey było potrzebne sobie rzeczy kupować i za woły lub inne rzeczy zamieniać. Sejm krakowski 1545 r..., s. 501.

¹ Tamże.

² Posłowie zmienili swe stanowisko na sejmie z 1565 r., gdyż w ustawie *na składy i jarmaki pograniczne* postanowiono ... *aby każdy kupiec tak Koronny jako cudzoziemiec, i jakiegokolwiek stanu człowiek, nie mógł ani śmiać, jedno drogami staremi zwyczajnemi, na przywilejach miejskich Krakowskich, Kaliskich, Radomskich i innych miast opisanemi, jeździć do miast, w których składy są.* Diariusz sejmu 1565 r..., s. 212.

³ ... *O zamknięciu drogi do Lublina i inszych miast, państw i ziem, kupcom gościom, którym przedtem było wolno przyjsć z rozmaitemi towary potrzebnemi wszystkie Koronie, jako zbrojami, i z jucznemi walcznemi rzeczami ku walce potrzebnemi, przyjeżdżać i także też z pieprzy, z szafrany i z jedwabnemi rzeczami, których u nich łatwiej...*, Sejm krakowski 1547/8 r..., s. 165.

⁴ ... *Item zwikli s tich czasow wiele ich zbudowawssi szobie staw mita wiprawuiącz y tamtędi drogi albo goszczincze obraczacz ku szkodzie wielom miast croliewskim y pańskim, a tak prossą, abi vedlie dawnego w statuczcie opissania starodawnimi goszczinczi belo iezdzono, a nowich drog wedlie staradawnego obietziu abi starostowie bronili.* Elementa ad fontium..., s. 44.

Ad. c.1. Jak trafnie zauważył M. Mikuła: *Wewnętrzne sądownictwo miast królewskich nie leżało w zakresie zainteresowania szlachty, dopóki nie kolidowało z jej interesami*¹. Widać to wyraźnie na przykładzie postulatu dotyczącego odpowiedzialności mieszczan za zabójstwo lub zranienie szlachcica. W tym przypadku już od XV wieku zauważyć można szlacheckie dążenia do wyłączenia zasady actor sequitur forum rei. W Małopolsce postulat ten zrealizowano² w statucie z 1420 r., ale najwyraźniej nie był przestrzegany skoro został powtórzony w Statutach nieszawskich dla tej prowincji. W badanych dokumentach po raz pierwszy w 1534 r. przypomniano, że mieszczanin za zabicie lub zranienie szlachcica powinien odpowiadać zgodnie z prawem polskim, a nie niemieckim³. Jako przykład nieprzestrzegania tego prawa w praktyce wskazano konkretną sprawę prowadzoną w tym czasie w Krakowie, a związaną z zamordowaniem Borszy⁴. Choć bowiem w tym czasie w miastach stosowano prawo niemieckie⁵, zwane potocznie *majdeburskim*⁶, w 1454 r. wprowadzono zasadę, że mieszczanin, który zranił szlachcica, powinien odpowiadać przed sądem ziemskim⁷, a zatem należy sądzić go według prawa polskiego. Szlachta domagała się jej wykonywania tym bardziej, że począwszy od 1532 roku prawo polskie wprowadziło karę śmierci za zabójstwo szlachcica przez człowieka przynależącego do innego stanu⁸. Ponieważ w praktyce rozwiązanie to, gwarantujące uprzywilejowanie stanu szlacheckiego, nie zawsze funkcjonowało, co potwierdzało uniknięcie kary śmierci przez zabójcę Borszy, żądano wykonywania prawa⁹.

¹ M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 299.

² Częściowo można odnaleźć go w przywileju dla Krakowa.

³ Tamże, s. 255–256. W miastach podlegała jurysdykcji sądów mieszanych mieszczkańsko-szlacheckich. VC, T. I, s. 323–324.

⁴ ... *Item supplicatur ab omnibus, ut cives occasione capitis occisi nobilis et pro vulneribus non iure Theutonico, sed suo Polonico iudicentur, veteri statuto ita disponente, quod saepe in plerisque civitatibus et non ita pridem Cracoviae in casu occisi domini Borschae contigit. Cives enim Cracovienses et alii soliti sunt revocare se ad iura et privilegia sua, in quorum usu Cracovienses affirmant se semper fuisse nec aliter quam iuxta privilegia sua similes casus semper iudicasse.* AT, T. XV/1, nr 51, art. 12, s. 104.

⁵ Podstawową orzeczeń sądów miejskich było nadal głównie prawo magdeburskie. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 149.

⁶ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 204.

⁷ Tamże, s. 132. Także VL, I, f. 477.

⁸ I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółczesność polskie od X do XX wieku...*, s. 282.

⁹ *Erazm Zaifret, wnuk Seweryna Betmana, bogatego racy krakowskiego (...) zabił 10 XI 1533 r. w nocy na rynku krakowskim w czasie bójki szlachcica Borszę (...) Zaifret, członek możnego patrycjuszowskiego rodu (...) miał wielu protektorów, którzy swymi wpływami starali się uchronić go przed karą śmierci, grożącą mu według prawa polskiego za zabicie szlachcica. Rada miejska*

W 1538 r. uchwalono konstytucję zgodnie z którą mieszczanin za zabójstwo i zranienie szlachcica lub poddanego szlacheckiego podlegał jurysdykcji sądu specjalnie w tym celu powołanego, który orzekał na podstawie prawa polskiego. Sankcją za zastosowanie prawa miejskiego była kara 14 grzywien¹.

Ad. c.1.b. Wśród postulatów szlacheckich pojawiają się również te, które dotyczą odpowiedzialności szlachty za zranienie lub zabójstwo mieszczanina². W tym przypadku już w 1538 r. proszono króla, by sądził Polaków wyłącznie według prawa polskiego³. Postulat ten jest przykładem na to, jak posłowie wykorzystywali konkretną sprawę – zabójstwa Tomasza Lubrańskiego⁴ do wyprowadzenia generalnej zasady niestosowania prawa kanonicznego czy rzymskiego⁵. Dopisek Górskiego wskazywał: *przeciwko prawom polskim to było by za zabójstwo dwóch oskarżać i tą samą karę stosować do czyniącego jak i zgadzającego się na to*⁶. Również w 1539 roku posłowie żądali, by szlachta sądzona była według prawa polskiego, a nie cesarskiego⁷. Tym razem szlachta miała podlegać wyłącznie prawu polskiemu z jednoczesnym zakazem stosowania wobec niej norm prawa rzymskiego.

poleciała uwięzić Zaiřreta, lecz w myśl przywilejów chciała go sądzić według prawa niemieckiego, przeciwko czemu zaprotestowała izba poselska. AT, T. XVI/1, nr 51, przypis 7, s. 107.

¹ VC, T. 1/2, s. 168.

² Wyłączenie właściwości sądów miejskich wobec szlachciców, którzy dopuścili się w ich obrębie przestępstw przewidywały konstytucje: 1520 (czasowa), 1527, 1538 roku.

³ ... *Roganda Regia M-tas ut non iudicet nos Polonos alieno iure, sicut iudicavit Nicolaum Rossoczki castellanum Biechoviensem cum eius complicitibus propter necem Thomae Lubranski castellani Brestensis sed solum modo iure Regni huius Poloniae, quemadmodum statuta publica exigunt. Et ut constitutiones anni praeteriti moderentur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego 1538 r..., s. 353.

⁴ Tomasz Lubrański, który pochodził z senatorskiej rodziny i był ulubieńcem królowej Bony oraz oficjalnym wysłannikiem dworu na obrady sejmikowe w Brześciu, został zamordowany przez ludzi M. Russockiego kiedy podróżował na sejmik. Obaj szlachcice rościli sobie pretensje do tych samych dóbr ziemskich, co było prawdopodobną przyczyną napaści. PBS, T. XVIII/I, zeszyt 76, s. 86.

⁵ ... *Concedentur salvi conductus, litterae ferrae, diffamationes honoris et bonae famae privationes et abiudicationes honoris, obligationes sacramento fiunt, citationes infames emanant, quae honorem hominum perstringunt et aspergunt. Roganda Regia M-tas ne id deinceps facere dignetur, utquam eiusmodi salvi conductus non dentur, ut homines fama et honore non privet, iudicio iuris caesarei, quia nos in iure nostro huius Regni Polonici residemus et non subsumus iuri caesareo. Itaque sicuti sunt privati honore adiutores domini Biechowski iure caesareo propter occisum Thomam Lubranski, ita his restituatur honor illorum, quia illud iudicium factum est contra iura nostra Polonica, quia pro uno crimine homicidii duo accusari non debent.* Artykuły sejmiku sandomierskiego 1538 r..., s. 355.

⁶ ... *ac facientes et consencientes eadem poena puniantur.* Artykuły sejmiku sandomierskiego 1538 r..., s. 355.

⁷ ... *Item szlachta wszytka m. kr, jako ci , którzy siedzą za ziemskim prawem, a nie cesarskiem, pokornemi prośbami w. kr. mość... proszą, aby nie byli sądzeni inszem prawem żadnem, jedno koronnem, które nam w. kr. mość poprzysiąc raczył. Teksty źródłowe..., s. 28.*

Zgodnie z prawem szlachcic mógł być zatrzymany w mieście tylko w razie gwałtownego przypadku, dlatego w 1545 r. posłowie zaczęli prosić o sprecyzowanie tego terminu¹.

Ponowiono to żądanie w 1547/8 r.² proponując, by jedyną okolicznością usprawiedliwiającą aresztowanie szlachcica w mieście było zranienie mieszczanina.

Ponadto zarówno w postulatcie z 1545 jak i 1547/8 roku posłowie domagali się karania śmiercią za bezpodstawne wszczęcie alarmu przez mieszczanina i zatrzymanie na tej podstawie szlachcica³. Przypominano, że zgodnie ze statutem Zygmunta Starego wszcząć alarm mógł jedynie burmistrz albo osoba przez niego uprawniona i dlatego proponowano karanie śmiercią wszystkich tych, którzy bez przyczyny podniosą taki alarm. Postulat ten świadczy o tym, jak duże znaczenie przypisywała sobie ówczesna szlachta. Ponadto uważano, że szlachcic tylko wyjątkowo może dopuścić się czynów uwłaczających honorowi⁴, a nie zaliczano do nich szykowania osób niższego stanu. Należało zatem wprowadzać takie prawa, które nie pozwalałyby bezpodstawnie narażać na szwank szlacheckiego dobrego imienia.

Także na sejmie w 1550 roku powrócono do określenia podstaw zatrzymania szlachcica w mieście. W przedstawionym postulatcie podkreślano, że szlachta

¹ ... Nie wyszczególniono w statucie gwałtownego przypadku, w iakowym można imać szlachcica w czasie rozruchów w miastach i miasteczkach zdarzających się..., Sejm krakowski 1545 r..., s. 300–301.

² ... Statutem nie jest obwarowano na którym gwałcie abo za jakim uczynkiem szlachcic miałby być w mieście ujmowan, gdyż wielokroć w mieściech abo w małych miasteczkach, wołają i dzwonią na szlachtę gwałtu, bez wszej przyczyny..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168.

³ ... i często się trafia, że piłani mieszczanie, potrwożywszy pospółstwo hałasem i dzwonkiem ratusznym, niewinną szlachtę ima pod pozorem, iakoby gwałt albo występki niegodziwy popetnili. Upraszają zatem posłowie, ażeby mieszczanie takowych rozruchów w miastach przeciwko szlachcie nie wzniecali, wyiąwszy przypadek, gdyby szlachta którego mieszczanina ranili. A którenby mieszczanin, bez rozkazu Burmistrza na gwałt przeciwko szlachcie zadzwonili śmiercią żeby został ukarany. Sejm krakowski 1545 r..., s. 300–301.

... A tak proszą panowie posłowie, aby na żadnego szlachcica niebył gwałt poruszony w mieście chyba któryby rozkrwawił. A wszakże statutu terażniejszego króla Zygmunta ni w czem nieodstępując i owszem gdzie kto inszy a nie burmistrz zadzwonił abo na gwałt zawołał, aby nagle karany był. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 169.

⁴ Jak dalece poglądy te odbiegały od rzeczywistości możemy sprawdzić w literaturze opisującej perturbacje mieszczan z bawiącą się w ich miastach szlachtą. Np. M. Wojciechowska, *Kartki z przeszłości Poznania*, Poznań 1946, s. 29; L. Sieciechowiczowa, *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu 1518–1619*, Warszawa 1974, s. 77.

podlega jurysdykcji miejskiej, wyjątkowo¹, tylko wtedy, gdy jej przedstawiciela zatrzymano w mieście *na jakim gwałcie*².

Ad. c.2. Postulaty szlacheckie dotyczyły również zasad apelacji. W 1547/8 roku szlachta postulowała, by również sąd sześciu miast³, do którego dopuszczona była apelacja ze wsi i miast na prawie niemieckim⁴ wydawał wyroki w sprawach szlacheckich wyłącznie w obecności starosty⁵. W sądzie tym sądzili komisarze powoływani po dwóch z sześciu większych miast małopolskich⁶; nie podlegał on kontroli szlacheckiej. Jego niezależność mogłaby wpływać niekorzystnie na wyroki wydawane w sprawach szlachty, więc by temu zapobiec domagała się wykonywania korzyśnych dla niej przepisów prawa.

W 1550 r.⁷ powtórzono ten postulat, rozszerzając go o żądanie przestrzegania zwyczajowego prawa do apelacji od wyroku starosty do sądu sejmowego. Wnieśnienie jej miało nie szkodzić *prawu goręcemu*⁸.

¹ Tymczasem król podtrzymał w 1550 r. zasadę, że nabywający nieruchomościę miejską szlachcic musi podlegać jurysdykcji miejskiej i ponosić obowiązujące mieszczan świadczenia. VL, II, f. 597, *Aby szlachta tym snadziysze...*

² ... *Item aby wedle statutu 1538 Sigismundi 4 gdyby szlachcic w mieście był pojman na jakim gwałcie wespok z starościm urzędem sądzon, aby mu była dopuszczona na syem walny apellacya, prauwu goręcemu nic takim przedłużeniem nie szkodząc.* Diariusze sejmowe..., s. 45.

³ Zob. szerzej: M. Mikuła, *Prawodawstwo...*, s. 271–272, 273–275.

⁴ Łudwik Łysiak uważa, że założenie sądu krakowskiego miało na celu nie tylko zniesienie apelacji do Magdeburga ale również uporządkowanie sądownictwa w państwie. Szerzej zob. L. Łysiak, *Sąd wyższy prawa niemieckiego na zamku krakowskim a inne sądy wyższe z terenu Małopolski*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1993, nr 48/2–3, s. 114–115.

⁵ ... *Komissarze z sześciu miast, do których ze wszzech ziem i miast koronnych z prawami niemieckiego prawa, apellacya bywa, aby nic nie mawiali bez urzędu starościego bytności gdyż wiele szlachty spraw w niemieckiem prawie mają, a mieszczanie pospolicie przychylniejsi są ludziom miejskim niżli szlachcie.* Sejm piotrkowski 1547/8 r., s. 168.

⁶ Krakowa, Kazimierza, Bochni, Wieliczki, Sącza i Olkusza.

⁷ ... *Item zdawna iest przywileiowano, abi niemieckie sprawi przychodzili przes szesz miast Commiszarze, przy ktorich starosta szlada y swe votum miewa, gdzie tich czasow przes commissie y tesz inhibiciej takowe wssitkie sprawi biwaią pocziągnione przeciwko przywileiowi. A tak abi takowe sandi y appellatie przy staradawnim zwiczniu beli zachowane.* Elementa ad fontium..., s. 43.

⁸ Gorące prawo był to rodzaj postępowania doraźnego stosowany przeciwko sprawcy, który został schwytyany na popełnianiu przestępstwa zagrożonego karą gardłową.

TABELA NR 22
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MIAST

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienie prawa składu	Zniesienie przymusu drożnego	Jurysdykcja miejska			
				Określenie podstawy odpowiedzialności szlachcica	Ustalenie warunków zatrzymania szlachcica	Zachowanie składu sądzącego	Zasady apelacji
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	+	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-	-	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	+	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	+	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545r. – 17 marca 1546r.	-	+	-	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547r. – 5 luty 1548 r.	+	+	-	+	+	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-	-	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienie prawa składu	Zniesienie przymusu drożnego	Jurysdykcja miejska			
				Określenie podstawy odpowiedzialności szlachcica	Ustalenie warunków zatrzymania szlachcica	Zachowanie składu sądzącego	Zasady apelacji
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	-	-	+	+	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzech zgromadzeń wysuwano postulaty dotyczące miast. Po dwa razy żądano zniesienia prawa składu i przymusu drożnego oraz zmian zasad apelacji.

2.7.1.3. POSTULATY DOTYCZĄCE GDAŃSKA

Szczególne miejsce wśród postulatów zajmują te które miały regulować pozycję Gdańska, jednego z najbogatszych miast Rzeczypospolitej. Dotyczyły one:

- a. Zniesienia pośrednictwa Gdańszczan przy wymianie towarowej;
- b. Zniesienia gdańskiego prawa składu.

Ad. a. Po raz pierwszy w 1539 r. szlachta zażądała, by Gdańsk nie pośredniczył w handlu¹, a szlachta i inne stany mogły sprzedawać bezpośrednio Holendrom² oraz innym kupcom³. Chciała w ten sposób osłabić uprzywilejowaną pozycję Gdańska⁴, gdyż pośrednictwo handlowe stanowiło główne źródło bogactwa jego mieszkańców, osiąganego bez zbędnych kosztów i ryzyka. Dlatego domagano się wprowadzenia tam swobody handlowej i zniesienia w wymianie handlowej na terenie Gdańska pośrednictwa osób posiadających jego obywatelstwo.

Postulat ten z pewnym ograniczeniem powtórzono w 1550 roku. Proponowana wówczas swoboda handlu z kupcami cudzoziemskimi na terenie Gdańska miała dotyczyć jedynie wskazanego towaru – zboża. Jednocześnie postulowano, by w wypadku działań uniemożliwiających szlachcie bezpośrednią sprzedaż, osoba za nie odpowiedzialna podlegała pozwaniu przed sąd wiecowy i karze 1000 grzywien⁵.

¹ Zgodnie z wilkierzami miejskimi, które były przepisami normującymi życie w mieście i przede wszystkim dotyczyły handlu, a które Gdańsk miał prawo wydawać na mocy przywilejów Kazimierza Jagiellończyka, na terenie Gdańska ograniczono swobodę zawierania transakcji handlowych. Zgodnie z wilkierzami dla ich ważności przy ich zawieraniu konieczne było pośrednictwo Gdańszczan. K. Piwowarski, *Dzieje Gdańska w zarysie*, Gdańsk 1946, s. 64 i 86.

² Holendrzy byli w XV wieku w Gdańsku głównymi odbiorcami dostarczanego tam towaru. M. Biskup, *Przeobrażenia w handlu i w rzemiośle*, [w:] *Historia Gdańska*, Gdańsk 1978, s. 521.

³ ... *Item, aby tego zniewolenia rycerstwo wszej Korony i insi stanowie przez miasto Gdańsk nie mieli, który roboty i kupie koronne biorąc, zboże i insze wszystkie rzeczy, które do nich z korony idzie podle woli swej a sami na morze kupcom przedawają, opowiadając się mieć na to przywileje. Które jeśli mają tedy nigdy wszystkim wolnościom koronnym szkodzić mogłyby. I prosi wszystko rycerstwo, aby jem i inszem też stanom było wolno we Gdańsku przedawać wszystkie roboty swe i kupie olendrom albo i inszym wszystkim zamorczykom, albo komuby chcieli na każdy czas i od kogoby też chcieli kupie kupować. Teksty źródłowe...*, s. 29.

⁴ Podkreślała to obiegowo nadana mu pogardliwa nazwa Chłńska, która wyrażała niezadowolenie z ogromnych zysków Gdańszczan, chłonących zbyt wiele majątku. Tak pisze o tym K. Piwowarski: *Zamożność Gdańska, broniącego zazdrośnie swego samorządu, pyszniącego się swymi przywilejami, ledwie liczącego się z wolą królewską, drażniła współczesnych Polaków*. Tenże, *Dzieje Gdańska...*, s. 86.

⁵ ... *Item wedle statutu Sigismundi 1532 było wolno przedawać szlachcie we Gdańsku eudzoziemco(m) żyto, a to teraz już mocą tego statutu, aby 1000 grzywien przepadali winy, gdzieby takowej szlachcie przeciw temu statutowi bronili. O którą winę, aby przed K.J.M. za wiece (?) na pierwszy*

Ad. b. Postulat zniesienia składów gdańskich przedstawiono w latach: 1553¹ i 1565². Należy jednak podkreślić, że Gdańsk swoje prawo składu zdobył w drodze uzurpacji³, nigdy nie uzyskał go legalnie.

TABELA NR 23
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE GDAŃSKA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienie pośrednictwa gdańszczan przy wymianie towarowej	Zniesienie prawa składu
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	+	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-

pozew odpowiedzi, nie wychodząc z tego ani wylamując przywilejmi osobliwymi. Diariusze sejmowe..., s. 46.

¹ ... od zniewolenia tego, które cierpimy przez sklady gdańskie nas oswobodził. Diariusz sejmowy 1553 r..., s. 21.

² ... aby Król J.M. raczył się oglądać na sklady Gdańskie..., Diariusz sejmowy 1565 r..., s. 188.

³ S. Górczyński, *Prawo składu na sejmie piotrkowskim 1565 r.*, Materiały, „Przegląd Historyczny”, T. LII, z. 4, s. 748.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zniesienie pośrednictwa gdańszczan przy wymianie towarowej	Zniesienie prawa składu
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	+
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na czterech zgromadzeniach zgłoszono postulaty wymierzone przeciw Gdańskowi. Na dwóch żądano zniesienia jego prawa składu, a na jednym likwidacji pośrednictwa mieszczan gdańskich przy wymianie handlowej na jego terenie.

2.7.2. POSTULATY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA

Postulaty zaliczone do tej grupy można podzielić na te, które dotyczyły bezpieczeństwa:

- a. Zewnętrznego;
- b. Wewnętrznego:
 - b.1. Zwalczenia rozbójników;
 - b.2. Zakazu podróży z bronią palną.

Ad. a. W 1534 r. zaniepokojeni Małopolanie prosili króla o opatrywanie starostw pogranicznych, gdyż tylko wówczas mogły one bronić granic państwa i szlachty pogranicznej¹.

Ziemie przygraniczne były szczególnie narażone na napady rabunkowe i najazdy, dlatego też zapewnienie im bezpieczeństwa wymagało dużych nakładów finansowych. Obciążały one monarchę, w którego imieniu zabezpieczenie, konserwacje i niezbędne dla bezpieczeństwa granic remonty powinien finansować starosta z pieniędzy uzyskanych od władcy².

Ponieważ nie każdy ze starostów wypełniał ten obowiązek właściwie, również na sejmiew latach 1545³ i 1547/8⁴ żądano, by starostowie podgórskich zamków, głównie: bieckich, sanockich i sądeckich zostali dobrze uzbrojeni – w *ludzi i sprzęt*. Także w 1553 roku domagano się, by również król wywiązywał się ze swych obowiązków związanych z finansowaniem obrony kraju⁵. Podobny postulat zgłoszono w 1555 r., a posłowie jednocześnie wyliczyli, które z przygranicznych starostw zo-

¹ ... *Item slachta prossi pokornimi prosbami wdzissieische czasi a niepokoie, abi starostowie pograniczni bili opatrzeni z laski Crolia iego mci, abi thim mosznieischi bili kv bronieniv granicz i slachthi przigranicznej abo przy graniczi przileszqnce od zlodzieistwa abo tesch od loterstwa, abo tesch od wichaIypowania domów ziemianskich a riczerskich, iako się dziss thego dzieie dossicz*. AT, T. XVI/II, nr 573, s. 360.

² B. Waldo, *Urząd starosty...*, s. 198.

³ ... *Ziemie Podgórskie iako to: Biecka, Sandecka, Sanocka, graniczą z Węgrami, zkąd lotrzy do Polski wpadaiq, domy, wsie i osady szlacheckie zplondrowawszy i złego nabroiwszy, bezkarnie powracaiq. Upraszaiaq zatem posłowie, ażeby Starostowie w Podgórskich zamkach obecnie mieszkali, albo przy namiestnikach swoich dostateczne załogi chowali, którzyby naiechaney szlachcie przeciwko totrom pomocnemi być mogli*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 305.

⁴ ... *Powiaty jako: sandecki, biecki, sanecki przyległe ku granicom węgierskim, którym czynią z Węgier najazdy na domy szlacheckie (...) aby starostwa pograniczne były opatrzone...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 168.

⁵ ... *W.K.M. dochody swe królewskie na rzeczy potrzebne, ku obronie a umocnieniu R.P. wydawać będziesz raczył...*, Diariusze sejmowe..., s. 6.

stały zaniedbane przez starostów i burgrabiów.¹ Z kolei w 1556/7 r. ponownie przypominano królowi, że nie wykonuje obowiązków związanych z zaopatrzeniem państwa na czas wojny². Zgodnie z prawem koszty te powinny bowiem obciążać skarb królewski. Wydaje się, że ówczesna sytuacja polityczna i spowodowane przez nią zagrożenie Podola, doprowadziło do tego, że w 1558/9 roku szlachta ponawiając ten postulat ograniczyła go tylko do tych ziem³.

W 1562/3 r. nie tylko znowu żądano zapewnienia właściwej obrony wszystkich granic⁴, ale nawet wskazywano królowi źródło finansowania wojsk granicznych, uznając, że powinny one być opłacane z kwarty⁵.

Postulat ten ponowiono w 1563/4 roku⁶; król zgodził się wówczas zrealizować zgłaszany rok wcześniej postulat. Uchwalono zatem, że jedna piąta czynszów opłacanych przez dzierżawców dóbr królewskich, starostw, leśnictw itp. przeznaczona będzie na utrzymanie stałego, przygranicznego wojska. Jednak nie doszło od razu do jego wykonania, gdyż na sejmie w 1566 roku proszono króla o przekazywanie kwot na ten cel⁷.

¹ ... *Castra tempore pacis capitanei aut burgrabijs tenentur reparare*. Dziennik sejmu 1555 r..., s. 48.

² ... *Król ma opatrywać działa, prochy, draby, straż i inne potrzeby z łaski swojej*. Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 81.

³ ... *Podolskie kraye pograniczne obroną opatrzył...*, Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 164.

⁴ ... *Pojrzyjmy też na obronę granic, jaka jest; rzecz pewna, by jeden tysiąc koni do Korony wtargnął, mógłby ją skrzyżować; nie ujrzaliby przeciw sobie miecza dobytego, czego się niedawno przykład okazał...*, Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 5. ... *trzecia część (dochodów królewskich) na żołnierzy chowanie*. Tamże, s. 50.

⁵ ... *Pozwalać J.K.Mść raczy czwartą część dochodu stolice swej, którekolwiek są totius corporis regni, tam private, jako publice na żołnierze, a trzy części ostawować sobie raczy (...)*. A czwartą tę na żołnierze tylko oddzielić raczy. Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 53; Kwarta była to jedna piąta dochodu otrzymywanego z królewszczyzn. W. Majewski, *Wojsko i służba żołnierska*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993, s. 221. Nazwa oznacza czwartą część dochodów ponieważ u starostów pozostawała piąta część, król otrzymywał tylko cztery.

⁶ ... *czwartą części dochodów stołu swego ozdobić a osłodzić, żeby jeno to schorzone a znużdzone ciało jakimkolwiek obyczajem odżywić, a od śmierci, która mu już ledwo nie we wrota kołacze, wyzwolić mógł*. Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 192. ... *Było też między pany Posły namawiano, że tego widzą wielką być potrzebą, aby zamki pograniczne tak Ukraina od Tatar, jako od granice Węgierskiej i Szląskiej były działa, prochy i spiżką opatrzone, k temu na takowe Starosty osobliwe baczenie było, gdyż oni na takowych zamkach więcej sług niż na inszych chować potrzebują*. Tamże, s. 41; tamże, s. 140.

⁷ ... *czwartą część dochodów swych na nie pozwolił, proszą aby się wyiściła i cało dochodziła...*, Diariusz sejmu 1566 r..., s. 7. ... *Tak też i granice wszystkie koronne, to jest podgórskie, i inne miejsca (...) opatrzyć raczył...*, tamże, s. 32; ... *aby czwarta część co rychlej na obronę oddzielona była...*, tamże, s. 26.

Szybko też ujawniły się rozbieżności zdań między królem i szlachtą co do wielkości obszaru z którego kwarta miała być na ten cel przekazywana. Monarcha nie chciał jej płacić z dóbr mazowieckich, które traktował jako swą prywatną własność, szlachta natomiast na to nalegała. Problem ten poruszono na sejmie z 1570 r., ponownie domagając się by król zaopatrywał zamki pograniczne¹ i wyraźnie żądając przekazywania całego dochodu z kwarty wyłącznie na utrzymywanie stałego, przygranicznego wojska². Posłowie podkreślali, że wniosek ich dotyczy także kwarty użytkowanej z ziem mazowieckich³.

Postulaty te miały na celu finansowe odciążenie szlachty. Starła się ona zmusić królatac jak wcześniej duchowieństwo⁴, do wywiązywania się z obowiązku ponoszenia kosztów szeroko rozumianej obrony państwa⁵. Sama w zasadzie nie uchylała się od opodatkowania na cele wojskowe, ale chciała doprowadzić do równomiernego rozłożenia obciążeń fiskalnych⁶.

Ad. b.1. W 1534 r. szlachta po raz pierwszy przypomniła królowi, że powinien bronić obywateli, zwłaszcza przed rozbójnikami śląskimi⁷ i związku z tym nakazać starostom, by czuwali nad bezpieczeństwem publicznym. Dodatkowo posłowie prosili również o zapewnienie bezpieczeństwa dla województwa poznańskiego i kaliskiego dla których król powinien przygotować osłonę wojskową. Ten szczegółowy wniosek znalazł się w szerszym postulatcie o zwalczaniu rozbójników. Zaznaczono w nim odrębne zdanie posłów województw poznańskiego i kaliskiego, którzy domagali się uchwalenia podatków na utrzymanie wojska dla ochrony ich granicy ze Śląskiem. Ponieważ w poprzednim (1533) roku takie podatki zostały uchwalone⁸, posłowie tych ziem zamierzali przekształcić ten precedens w stałą praktykę⁹. Stan bezpieczeństwa w

¹ ... *Aby Król JM. Wedle obowiązku swego konstytucjami utwierdzał zamki pograniczne, trzeba je i żywnością opatrować...*, Diariusz sejmowy 1570 r..., s. 121.

² ... *aby tą czwartą częścią nie szafowano na opatrzenie zamków i na posły cudzoziemskie albo swoje...*, tamże, s. 124.

³ Tamże, s. 123–124.

⁴ Por. postulaty np. z lat 1533, 1534, 1536.

⁵ Król ten finansował także budownictwo warowne. Za jego panowania zbudowano ponad 50 zamków królewskich. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 466.

⁶ W. Majewski, *Wojsko i służba żołnierska...*, s. 221.

⁷ ... *Item supplicandum sacrae M. regiaer per gratiosas dominorum intercessionis, ut incursum raythorum, praecipue a Slesia, sua M. providere dignetur capitaneisque suis secundum antiquam consuetudinem subditos suos defendendos et in securitate conservandos committat, publico incolarum consilio non expectato, prout antea observatum est. Contradicebant tamen palatinatus Calisiensis et Posnaniensis.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 10, s. 103.

⁸ AT, T. XV/1, s. 106, przyp. 4, odesłanie do AT, T. XV, nr 472.

⁹ Dlatego powtórzono go w instrukcji wielkopolskiej z 1534 roku.

ówczesnej Rzeczypospolitej wprawdzie nie odbiegał od standardów innych państw w tym zakresie, jednak należało lepiej o nie zadbać bezpieczeństwa na drogach. W Rzeczypospolitej szlacheckiej wymiar sprawiedliwości został powierzony starostom, którzy jednak nie dysponowali rozbudowanym, fachowym aparatem ścigania¹. Ponadto część starostów piastowała swe funkcje jako tenurariusze dóbr królewskich. Nie byli oni, w przeciwieństwie do starostów grodowych, urzędnikami *sensu stricto*², a dochody ze starostw traktowali jako „chleb dobrze zasłużonych”. Niechętnie utrzymywali z nich zbrojną straż, wyjątkiem były jedynie sytuacje zagrażające bezpośrednio ich interesom.

Ponieważ realizacja wymiaru sprawiedliwości wymagała współdziałania szlachty z organami administracji lokalnej, posłowie przypominali, że troska o bezpieczeństwo należy do podstawowych zadań państwa i jego organów³.

Wniosek ten powtórzono w instrukcji wielkopolskiej z 1534 roku. Domagano się w nim od króla m.in. zapewnienia w skuteczny sposób bezpieczeństwa przed złodziejami i innymi przestępcami⁴.

Ad. b.2. W trosce o powszechne bezpieczeństwo⁵, na sejmie z 1547/8 r. szlachta domagała się wprowadzenia zakazu podróży z *rusznicami*⁶ oraz zaostreżenia odpowiedzialności za zranienie albo zabicie dokonane z użyciem broni palnej (*rusz-*

¹ Nie była to sytuacja wyjątkowa, bowiem w tym czasie instytucja zawodowego aparatu ścigania była w całej Europie mało znana. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku...*, s. 423.

² A. Gąsiorowski, *Urzędnicy Wielkopolscy 1385–1500*, Poznań 1968, s. 9–10.

³ W praktyce zaangażowanie szlachty zależało od autorytetu konkretnego starosty i opinii szlacheckich mieszkańców na temat sprawy, w obronie której proszeni byli o wystąpienie. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku...*, s. 423.

⁴ *Item prossimi, abiscie sią prziczinili do Crolia iego mcz, abi nas lepiej bronil od złodziegy, abowiem ivsch nie wiemi, kąd sią ucziecz, abowiem na domi zieschdzaiq, zabiiaiq, nie mossze się vichiliez z domv zadni czlowiek, czo zabiyaq, obiorq iawnie, abowiem schliachta mowi wiele, isch starosta slie na nasche wssi, nie mossze obronicz domovim złodzieiom y reitharom. A thedi wianptiem, isch ivsch nas nie obroni zgdnemu nieprziaczeliowi. A przithem panowie inschi zlie radzą o nas, nie wiemi, kim się tho dzieje, Croliemli iego mczia czili radq iego. Prossimi, abi tesch racziliscie się dowiedziecz, czemv nas iego mcz nie bronil od takich ciężschkosczi. Thak mami rozumiecz, isch laskawschi na zle lvdzie nischli na dobre, bo tho vidzimi na oko.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 356–357.

⁵ Zakaz noszenia broni palnej wprowadzony został już w konstytucji z 1519 r, na mocy której tylko w ziemi ruskiej wolno było podróżować w czasie pokoju z pistoletem. Podaję za: M. Miłkuła, *Prawodawstwo...*, s. 296.

⁶ ... *Ruszniczan i arkabusow, aby exekucya była statutowi, w który napisano, aby żaden z rusznicą nie jeździł, a ktoby kogo ranił abo zabił z rusznice, z arkabusa, aby był czy odsądzon.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 169.

nicy lub *arkebuza*). W takich przypadkach posłowie początkowo proponowali stosowanie kar na czci.

Powrócono do tego postulatu również w 1550 roku. Tym razem proponowano stosowanie w tego typu przypadkach surowszej sankcji. Posłowie chcieli statut o mężobójstwie rozciągnąć również na przypadki *zabicia z rusznicy*¹. Prawo przewidywało bowiem równoległe ukaranie mężobójcy: główszczyzną czyli karą prywatną oraz karą państwową (siedemdziesięciu grzywien i więzienia). Zaostrzenie represji karnych miało zwiększyć bezpieczeństwo w państwie.

Ponieważ dotychczasowe postulaty nie zostały zrealizowane, w 1555 r. ponownie domagano się wprowadzenia zakazu podróży z bronią².

Efektom postulatów szlacheckich było uchwalenie w 1556/7 r. konstytucji rozszerzającej przepisy o zakaz poruszania się z rusznicami w miastach. Za jej złamanie groziła konfiskata broni przez starż starościńską oraz kara 14 grzywien. W przypadku jej nieuiszczenia sąd starościński zasądzać miał podwójną kwotę, do czasu uiszczenia, której ukarany (bez względu na przynależność stanową) mógł być przetrzymywany w więzi³.

TABELA NR 24

POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zewnętrzny	Wewnętrzny	
			Wykonanie obowiązków przez starostów	Zakaz podróży z bronią palną
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	+	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	+	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-

¹ ... *Item aby wedle statutu Sig. 1519 takowy, któryby kogo z rusznice zabił, aby karan dwojako (jako) w statucie na mężobójce opisano winą i siedzeniem i pieniędzmi. Diariusze sejmowe...*, s. 45.

² ... *Wielkie morderstwa sze dzieią po wssiczkiei Polsce arkebuzi y tho na ten czas w Piotrkowie, y panowie wssiczi pospoliczie s nimi iezdzą. Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 50.

³ M. Mikuła, *Prawodawstwo...*, s. 295.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zewnętrzny	Wewnętrzny	
			Wykonanie obowiązków przez starostów	Zakaz podróży z bronią palną
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r.– 17 marca 1546 r.	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	-	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	+
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	+	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	-	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	+	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r.– 8 luty 1559 r.	+	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	+	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zewnętrzny	Wewnętrzny	
			Wykonanie obowiązków przez starostów	Zakaz podróży z bronią palną
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas jedenastu zgromadzeń podniesiono postulaty, w których żądano zapewnienia bezpieczeństwa. Na dziewięciu z nich szlachta domagała się zabezpieczenia na wypadek ewentualnej agresji z zewnątrz. Na trzech przypominała o zakazie podróży z bronią palną. A tylko na dwóch postulowano zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w państwie poprzez zwalczanie rozbójników.

2.8. POSTULATY DOTYCZĄCE KRÓLA

W dezyderatach dotyczących bezpośrednio osoby króla szlachta postulowała uregulowanie:

1. Elekcji;
2. Przekazywania władzy królewskiej;
3. Dochodów:
 - a. Władcy;
 - b. Królowej.
4. Życia prywatnego.

Ad. 1. W 1536 roku postulowano przeprowadzanie elekcji monarchy przy udziale całej szlachty przybyłej na sejm elekcyjny¹. Zazwyczaj króla wybierał

¹ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 305; A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

senat¹, a obecność szlachty przy elekcji była tylko formalnością, brak udziału mas szlacheckich nie przesądzał bowiem o nieskuteczności dokonanego wyboru. Od tej reguły były jednak wyjątki: elekcja Olbrachta w 1492 roku była wynikiem presji mas szlacheckich² a w 1529 r. doszło do elekcji *vivente rege*, gdy Zygmunt August na zwyczajnym sejmie walnym został wybrany królem. Ponieważ nie istniały spisane zasady przeprowadzania elekcji, w 1530 r. szlachta doprowadziła do wydania konstytucji *de electione regis*.³ Przyjęte rozwiązania nie usatysfakcjonowały jej jednak i pojawił się wspomniany postulat, w efekcie którego w roku 1538 wprowadzono kolejną konstytucję dotyczącą tego zagadnienia. Obie przyczyniły się do utrwalenia zasady wolnej elekcji w Polsce⁴. Zgodnie z nimi w przyszłości wybór króla miał mieć miejsce wyłącznie po śmierci poprzednika, na specjalnie w tym celu zwołanym zjeździe przy udziale *każdego kto chciał nań przybyć*. Wagę jaką szlachta przypisywała temu problemowi podkreśla ponownie postulat w roku 1550⁵.

W latach 1558/9⁶ r. i 1565⁷ szlachta domagała się także określenia dodatkowych zasad elekcji: czasu i miejsca wyboru przyszłego króla⁸.

¹ Nawet jeszcze o wyborze Zygmunta Augusta w 1529 r. na króla polskiego zdecydował tylko senat. J. Tazbir, *Geneza i skutki wolnych elekcji*, [w:] *Elekcje królów Polski*, Warszawa 1997, s. 12.

² F. Papee, *Jan Olbracht*..., s. 40.

³ Niektórzy autorzy (np. A. Sucheni-Grabowska) uważają, że proponowany wówczas model elekcji reprezentacyjnej był rozsądniejszy, niż przyjęty później projekt elekcji powszechnej. A. Sucheni-Grabowska, *Spoleczność szlachecka*..., s. 80. Szerzej pisze o tym: W. Uruszczak, *Ustawy Zygmunta I z 1530 i 1538 r. w sprawie elekcji królewskiej*, [w:] *Studia dedykowane prof. K. Sójce-Zielińskiej. Prawo wczoraj i dziś*, red. G. Bałtrusajtis, Warszawa 2000, s. 349–360; J. Dziegielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*..., s. 142.

⁵ ... *Aby nikt wedle przywilejów Ludovici, Cazimiri Jagellonidis, Alberti, Alexandri, Sigismundi królów polskich koronowan nie był, niżli żeby był pierwszej wolen (woliem) od wszech stanów wedle statutów koronnych obran*. *Diariusze sejmowe*..., s. 38.

⁶ ... *ysz zadnego porządku de successione et electione regis, ni mass dostatecznie opissanego*. *Dziennik sejmu 1558/9 r.*..., s. 175; tamże, s. 179 i 184.

⁷ *Diariusz sejmu 1565 r.*..., s. 259; ... *około elekcji, iż początku opisanego nie masz prawda jest i pięknieby o tem namawiać*..., tamże, s. 293.

⁸ Uściślenie zasad przeprowadzenia elekcji przewidywała konstytucja z 1569 r. VL, II, f. 795 oraz uniwersał króla z 1572, zgodnie z którym na sejmie z tego roku miała być poruszana m.in.: *sprawa de interregno, de modo et loco electionis novi regis, które to sprawy jeszcze z recessu warszawskiego zalegają*.

Ad. 2. Z kolei w 1547 roku¹ żądano, by będący już w podeszłym wieku schorowany Zygmunt Stary przekazał² władzę Zygmunutowi Augustowi³, utożsamiano bowiem panujący chaos wewnętrzny z rządami Bony, sprawowanymi poprzez męża⁴. Działania te przyniosły częściowy skutek; najpierw Zygmunt Stary przekazał młodemu królowi władzę sądowniczą na terenie Korony, następnie dowództwo nad pospolitym ruszeniem i zarząd Prusami Królewskimi⁵.

Na sejmie z 1547/8 r. poseł Podlodoski w mowie do króla prawdopodobnie nawiązał do tego postulatu, stwierdzając: ... *iużeśmy wszyscy słyszeli z tych przyczyn, że nam WKMśc przez JMśc X. Biskupa Krakowskiego (...) raczył rozkazać powiedzieć, abyśmy o iednych rzeczach milczeli, ani ich daley wspominali...*⁶ Wprawdzie poseł nie wymienia tych rzeczy, ale na podstawie relacji Górnickiego⁷ można sądzić, że chodziło o sprawę całkowitego i natychmiastowego przekazania rządów w Koronie Zygmunutowi Augustowi⁸. Realizacja tego dezyderatu doprowadziłaby do poważnego ograniczenia władzy królewskiej. W przyszłości bowiem mogłyby służyć za precedens, dzięki któremu król zmuszony byłby przekazać władzę zawsze, gdy szlachta uznałaby, że nie jest on w stanie w pełni wykonywać swoich obowiązków.

¹ Chodzi o sejm, który odbywał się w Krakowie od 6 do 30 marca 1547 r. Relację o nim podaje za: A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 273–277.

² A. Dembińska twierdzi, że z podobnym postulatem szlachta wystąpiła już w 1545 r: *Tymczasem żądali wszyscy zgodnie, żeby król rządy w koronie oddał synowi, co także zwrócone było przeciw „panowaniu kobiety”*. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 271. Ponieważ autorka nie wskazała źródeł tego twierdzenia, nie wiadomo na podstawie jakiego dokumentu odnotowała ten postulat. Nie został on umieszczony w zbiorze postulatów z tego sejmu: *Postulata Equestris Ordinis Regi et Senalui oblata Cracoviae in Conventu Generali ad Diem S. Catharine indicti in fine Anni 1545. quorum rogabant executionem*.

³ *Rzecz pana Podlodoskiego Liupy... na sejmie w Piotrkowie anno 1547*. [w:] *Teki Naruszewicza*, T. 65. Druk w *Zbiorze Pamiątek Niemcewicza*, T. I, s. 25. Podaje za: A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 275.

⁴ Od sejmu z 1545/6 r. szlachta, dając wyraz swemu niezadowoleniu z „panowania kobiety” przestała podejmować uchwały podatkowe. M. Wrede, *Królowa Bona...*, s. 61.

⁵ Tamże, s. 278–279.

⁶ *Rzecz Pana S. Podlodoskiego Liupy ku królowi Jmci Zygmunтови I. I do Panów Rad koronnych, imieniem wszystkich Postów ziemskich na Sejmie w Piotrkowie r. 1547*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 284–305..., s. 316.

⁷ *Na tym sejmie byli ci, którzy radzili iżby król stary Regiment królowi puścił, i zażył tey pociechy patrząc na porządne a świętobliwe panowanie syna swego; iakoż nie bardzo się tego zbraniał król stary, królowa Bona, coś inszego, a podobno swego upatrując, prosiła żeby król nie kazał o tym przed sobą wzmianki czynić...*, podaje za: Sejm Piotrkowski z 1547 roku, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 507.

⁸ Takiego zdania jest też A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 285.

Ad. 3.a. Szlachta chciała również kontrolować dochody króla, dlatego m.in. żądała lustracji królewskich. Po raz pierwszy domagała się przeprowadzenia lustracji dochodów królewskich w 1562/3 roku¹. Lustracja była dokładnym spisem dochodów z dóbr królewskich i starostw, dokonywanym przez specjalnych delegatów. Postulat ten wiązał się ściśle z hasłem egzekucji dóbr², a jego realizacja miała umożliwić przegląd królewskich i ocenę wysokości przynoszonych przez nie dochodów³. Wyniki lustracji miały być podstawą do wymierzania kwarty.

Postulat przeprowadzenia lustracji ponowiono w 1563/4 r.⁴.

Ad. 3.b. Po raz pierwszy posłowie po raz pierwszy domagali się zwrotu królowi dóbr ziemskich będących własnością królowej Bony w 1537 r., równocześnie zarzucając jej, że skupuje królewszczyzny i posiada je wbrew prawu⁵. Dzięki rozsądnej polityce królowa postarała się, by jej oprawę przenieść na Mazowsze. W ten sposób zamiast porzrzucanych w Wielko- i Małopolsce dóbr miała duży, skupiony kompleks ziemski⁶. Wywoływało to niezadowolenie szlachty⁷, przekonanej, że w ten sposób elekcyjność polskiego tronu staje się fikcją. Ponadto głośny był w tym czasie zatarg władczyni z Piotrem Kmitą o pastwiska, skargę tę można zatem chyba przypisać demagogicznym talentom jej przeciwników⁸. Widać tu wyraźnie coraz częściej podejmowane przez szlachtę próby podporządko-

¹ ... A iż takowe pożytki Koronnych dochodów za czasem bywają pomnażane, albo też na drugą stronę prze jakie nieszczęście umniejsza się ich, dla tego tedy prosimy: aby w pięć a w pięć lat lustracya takowych wszystkich dochodów totius corporis regni..., Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 53.

² Szczegółowo omawia to zagadnienie T. Szulc, *Z badań nad egzekucją praw...*, s. 101.

³ Na sejmie w 1563/4 roku zarządzono, że lustracje będą odbywały się co 5 lat, jednak w rzeczywistości przeprowadzane były bardzo rzadko. Więcej na ten temat pisze A. Wyczański, *Polska Rzecz...*, Warszawa 2001, s. 193–195.

⁴ ... aby imiona stołu J.K.M. były wszystkie rewidowane i szacowane, aby już ztąd pewna wiadomość była, co Rzecz P. ku obronie swej, rok podle roku, z strony J.K.M. mieć może. Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 193.

⁵ ... *Reginalis maiestis multa bona regia pro persona sua a regnicolis redimit, et quae redemit, ea regi resignet, quae rex ipse pro mensa sua uti alia teneat (...)* alias si maiestas reginalis ipsa bona tenere deberet, posset ex ea re magnum damnum suscipere respublica essetque hoc contra iura et privilegia nostra communia et praesertim contra privilegium Wladislai Jagelo folio 50..., AKH, I, s. 76.

⁶ Królowa otrzymała zwarty kompleks ziem obejmujący 22 starostwa i dzierżawy, 35 miast, 250 wsi i blisko 100 folwarków. M. Wrede, *Królowa Bona...*, s. 60.

⁷ A. Prochaska tak pisze o tym postulacie: *Przeciwko Bonie tedy zwracają się chciwi królewszczyzn autorowie petitów, żądając, aby król zabronił żonie skupowania królewskich w zastaw puszczonej, niechaj się zadowoli swoją oprawą, nikomu bowiem z rodu książęcego król nie ma darowywać zamków lub dóbr ziemskich.* A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 218.

⁸ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 303. Zob. też: *Vita Petri Kmitae de Wissnicze palatini Cracoviensis*, [w:] *Annales Stanislai Orichovii Okszi*, ed. T. Działyński, Poznań 1854, s. 209–211.

wania sobie wszystkiego i wszystkich, także króla i członków jego rodziny¹ pod pretekstem przestrzegania prawa².

W 1545 r. posłowie żądali, by oprawa Bony została przeniesiona z księstwa mazowieckiego na te dobra, na których zwykle umieszczano oprawy królowych³. Posłowie twierdzili, że podnieśli tę sprawę z powodu lokalizacji dóbr mazowieckich. Ponieważ były one ziemią przygraniczną, łatwo można było je oderwać, co naruszyłoby jedność terytorialną państwa. By zapobiec tym możliwym, a zdecydowanie niekorzystnym dla państwa konsekwencjom, proponowano przenieść oprawę władczyni na ziemie leżące w głębi kraju. Ówczesne prawo nie określało ściśle ziem, które mogły być przeznaczone na oprawę, toteż wykonanie tego postulatu byłoby jego nowym elementem. Natomiast prawdziwą przyczyną jego zgłoszenia stanowiło po raz kolejny dążenie szlachty do zabezpieczenia wolnej elekcji.

Także w 1547/8 roku żądano⁴ zniesienia oprawy królowej Bony z Mazowsza⁵. Twierdzono, zresztą nie po raz pierwszy⁶, że jest ona sprzeczna z prawem, bo osoby krwi książęcej nie mogą posiadać dóbr w Koronie. Królowa odpierała te ataki wskazując, że statut Jagiełłowy jej nie dotyczy, gdyż nie jest księżną: *jesteśmy z rodu i krwi najstawniejszych króli*⁷.

Postulat ten ponowiono także w 1548 roku⁸.

Ad. 4. W 1565 roku posłowie postulowali wspólne zamieszkanie Zygmunta Augusta i Katarzyny¹. Wyrażali w nim niepokój z powodu braku potomstwa i osobnego

¹ Poza wskazanymi postulatami przeciwko Bonie stawiano również królowej cały szereg zarzutów uznanych za jednostkowe, ponieważ ich treść się zmieniała. Jednak sytematyczne ponawianie tych zarzutów i skarg dowodzi istnienia stałego konfliktu interesów pomiędzy nią a szlachtą.

² Do tego zmierzał też postulat z 1542 roku domagający się wykonywania zakazu nienadawania zamków koronnych osobom krwi książęcej.

³ ... *żądają posłowie ażeby oprawa (contra-dos) N. królowy Jraci Bony, na Xięztwie Mazowieckiem zapisana, przeniesiona była na inne dobra, gdzie się zwykle oprawy królowom zapisuią, to iest na zamki i miasteczka w królestwie, daleko od siebie rozstrzelone, na których dawniey wszystkie inne królowe, chociaż się ze krwi Cesarskiej niektóre rodziły przestawały. Nie wątpi stan rycerski iż N. królowa Jmć Bona do dawnieyszej oprawy chętnie się wrócić raczy, i zapis posagu swego na Mazowszu umorzy.* Sejm krakowski roku 1545, s. 288–289.

⁴ W postulacie zgłoszonym na sejmie krakowskim 1545 r. posłowie domagali się wcielenia tych ziem do Korony. Zob. 2.

⁵ ... *Panowie posłowie proszą, aby oprawa królowej Jej Mości, pani naszej miłościwej, była zniesionaz księztwa mazowieckiego.* Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167. Zob. 1537 r., 1538/9 r., 1545 r.

⁷ Podają za: Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 311.

⁸ ... *Oprawę Królowej Jmci matki swej z Mazowsza jako prawom koronnym przeciwną, znióśt...*, Diariusz sejmu 1548 r..., s. 169.

mieszkania pary królewskiej. Obawiali się, że zamierzone przez króla unieważnienie małżeństwa może spowodować reperkusje na arenie międzynarodowej. Podobnie jak w przypadku wcześniejszego związku małżeńskiego Zygmunta Augusta, szlachta starała się wpływać na decyzję króla. Ponieważ poza protestami nie miała innej możliwości, w przyszłości zaowocuje to zapisem artykułów henrykowskich, polecającym monarsze, by *nie szukał przyczyn do rozwodu*².

TABELA NR 25
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KRÓLA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Elekcja	Dochodu	Przekazania władzy	Zniesienie oprawy królowej Bony z księstwa Mazowieckiego
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6 - 25 stycznia	-	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 – 2 luty 1537 r.	+	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-	+
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-	-

¹ Diariusz sejmku 1565 r..., s. 84–87; s. 166. Postulat ten szczegółowo omówił W. Polak, *O dobro wspólne...*, s. 140–161.

² Art. 18. *Wiek XVI–XVIII w źródłach...*, s. 108.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Elekcja	Dochodu	Przekazania władzy	Zniesienie oprawy królowej Bony z księstwa Ma- zowieckiego
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-	-	+
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-	+	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	+	+
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	+	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	+	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	+	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+	-	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	+	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas dziewięciu zgromadzeń zgłaszano postulaty dotyczące króla. Na czterech z nich domagano się uregulowania spraw elekcji, na trzech lustracji dochodów królewskich i zniesienia oprawy królowej bony z Mazowsza, na dwóch przekazania władzy w państwie przez chorego króla.

2.9. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZYWILEJÓW

Przeprowadzenia kontroli wszystkich przywilejów, również tych uprawniających do pobierania ceł i innych opłat szlachta domagała się w 1536 roku¹. Twierdziła, że zarówno miasta, jak i wszyscy inni którzy się z nich korzystają, powinni przedstawić uprawniające ich do tego dokumenty. Równocześnie żądano uchylecia wszystkich przywilejów indywidualnych, naruszających prawo pospolite².

Postulat ten ponowiono w 1538³ i choć wydano na nim konstytucję o interpretacji przywilejów⁴, to jednak nie usatysfakcjonowała ona szlachty, która w 1539⁵ wróciła do swego żądania.

Ponieważ odkładano jego realizację, posłowie starali się określić termin jej przeprowadzenia. Dlatego w 1542 r.⁶ postulowano, by na przyszłym sejmie dokonano rewizji czyli przejrzenia i unieważnienia niezgodnych z prawem pospolitym przywilejów i immunitetów. Postulowano, by derogacja została przeprowadzona bez żadnych wyjątków, a zwłaszcza bez względu na to, komu unieważniane przywileje przysługiwały.

Także na sejmie z 1548 r. poseł Jan Sierakowski przypomniał królowi obietnicę realizacji wcześniejszego dezyderatu o dokonaniu przeglądu przywilejów koronnych: *Panom duchownymi świeckim z zamków i kościołów i z niektórych ratuszów miejskich przywileje koronne które mają na ten to sejm znieść rozkazać raczył⁷.*

¹ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

² Zgodnie z ustaleniami M. Mikuły już w konstytucjach z 1504 i 1519 roku podkreślano nieważność dokumentów wydanych w sprzeczności z prawem. M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 60.

³ ... *Civitates et alii omnes privilegia super thelonea et alios proventus suos etiam reponant, quae obtinent adversus ius commune universae nobilitatis, propter quae nobilitas magnam gravitatem patitur, ut talia privilegia destruantur et fiant irrita.* Postulat dotyczył także ceł i innych pobieranych opłat. Artykuły sejmiku 1538 r..., s. 355.

⁴ Zdaniem M. Mikuły chodziło głównie: *o zapobieżenie sporom interpretacyjnym (...) dotyczącym zapisów na dobrach królewskich.* M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 86.

⁵ ... *koło ceł wszystkich i targowego, wszystkie przywileje aby były oglądane, a które są przeciw wolnościom, aby były abrogowane.* *Teksty źródłowe...*, s. 28.

⁶ W obu przedstawionych dokumentach. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 203 i 209.

⁷ *Diariusz sejmiku 1548 r...*, s. 256.

TABELA NR 26**POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KONTROLI PRZYWILEJÓW**

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Kontrola przywilejów
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	+
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	+
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	+
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	+
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Kontrola przywilejów
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na ośmiu zgromadzeniach domagano się przeprowadzenia kontroli przywilejów.

2.10.1. POSTULATY DOTYCZĄCE ŻYDÓW

Żydzi, prześladowani w krajach Europy Zachodniej, osiedlali się w Polsce zwłaszcza między XII a XV wiekiem. Przywileje Bolesława Pobożnego z 1264 r. i Kazimierza Wielkiego z lat 1334, 1354 i 1367, potwierdzone przez ich następców, uczyniły z ludności żydowskiej niejako odrębny stan¹, podlegający jedynie

¹ Kwestia uznania Żydów za odrębny stan w dawnej Rzeczypospolitej nie jest – jak dotąd rozstrzygnięta. Zob. szerzej: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 127, przypis 22.

królowi, posiadający własne prawa, sądownictwo i samorząd gminny. Zapewniono jej również bezpieczeństwo osobiste. Żydzi mogli zajmować się m.in. handlem na tych samych zasadach, co polskie mieszczaństwo, bankierstwem czy pożyczaniem pieniędzy na procent. Dzięki temu w drugiej połowie XV i w XVI wieku niektórzy spośród nich posiadali już duże majątki, mieli znaczne wpływy i obejmowali ważne urzędy państwowe. Przykładem może być Michał Ezofowicz, w 1525 r. nobilitowany przez Zygmunta Starego za zasługi dla kraju. W XVI wieku szlachta, która oburzało zwłaszcza prawne uprzywilejowanie ludności żydowskiej, zaczęła podejmować działania zmierzające do ograniczenia przyznanych jej przywilejów i uniemożliwienia odgrywania przez nią znaczącej roli w królestwie. Formułowane przez posłów postulaty dotyczyły:

1. Przestrzegania obowiązku noszenia identyfikatorów określających narodowość;
2. Pozycji prawnej;
3. Dochodu.

Ad. 1. W 1534 roku szlachta zażądała, by Żydzi oprócz specjalnej czapki¹ nosili również okrągłą odznakę, odróżniającą ich od chrześcijan². Spodziewała się, że dzięki takiemu identyfikatorowi ograniczy ich działalność handlową. Posłowie twierdzili, że Żydzi przyczynili się do zwyczajki cen, uzależniając od siebie niemal cały handel, gdyż kontakty z zagranicą umożliwiały im dokonywany najczęściej w Mołdawii zakup wołów, skór i innych towarów, a następnie wywożenie ich do innych krajów. Prawdopodobnie szlachta naiwnie sądziła, że uzewnętrznienie pochodzenia kupca powstrzyma kontrahentów od zawierania umów. Sam pomysł związany z noszeniem identyfikatorów przez Żydów zaczerpnięty został z prawa kanonicznego. Ponieważ średniowieczny kler był do nich wrogo nastawiony, już sobór laterański z 1215 roku nakazał im noszenie wyróżniających od chrześcijan oznak, które miały znajdować się w widocznym miejscu na odzieży wierzchniej³. Duchowieństwo polskie, choć z pewnym opóźnieniem, również przystąpiło do realizacji uchwał tego soboru⁴. Ogólnopolski synod wrocławski z 1267 r. nakazał Żydom w Polsce m.in. noszenie charakterystycznego, rogatego kapelusza i mieszkanie w wyodrębnionych dzielnicach. Do rygorów tych w 1279 r. dodano jeszcze jeden – czerwone kółko na

¹ Ponieważ drugą kwestię podniesiono jednorazowo została omówiona w części B, w którym umieszczono dezyderaty jednorazowe pod rokiem, w którym została zgłoszona.

² ... *Signa rotarum more solito portent et cum res furto ablatæ apud eos repertæ fuerunt, evictores statuunt nec maiori quam christiani prærogativa gaudeant, quoniam ipsi soli sæpius furantur.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 3, s. 102.

³ I. Abrahams, *Życie codzienne Żydów w średniowieczu*, Warszawa 1996, s. 201.

⁴ Zgodnie z postanowieniami soboru laterańskiego rozmiar, kształt i kolor oznak identyfikujących Żydów miały określać władze poszczególnych krajów. I. Abrahams, tamże, s. 201.

odzieży wierzchniej. W zasadzie to realizacji tego postanowienia domagała się szlachta w 1534 roku, choć w treści postulatów nie określiła koloru okrągłych odznak, do których noszenia miała być zobowiązana ludność żydowska¹.

Powrócono² do tego postulatów w 1545 roku. Posłowie zażądali wówczas przestrzegania przez Żydów przepisów, zobowiązujących ich do noszenia charakterystycznych nakryć głowy³ i owej odznaki.

Ad. 2. Z kolei w 1536 roku szlachta proponowała, by Żydzi osiedli w dobrach prywatnych podlegali władzy patrymonialnej właścicieli⁴. Dotychczas zgodnie z obowiązującym prawem Żydzi, bez względu na miejsce zamieszkania, podlegali wyłącznie władzy królewskiej⁵.

Postulat ten ponowiono w 1537⁶ i 1539⁷ roku szlachta osiągnęła swój cel, gdyż w 1539 r. wydano konstytucję⁸, w której Żydów osiadłych w dobrach prywatnych podporządkowano władzy ich właścicieli wyłączając tym samym spod jurysdykcji królewskiej. Król zrezygnował z dochodów i innych korzyści pobieranych od Żydów i został zwolniony z zapewniania im ochrony. *Praktyka przyszłych wieków dowodzi, że dla ludności żydowskiej zmiana ta była korzystna, bo w dobrach szlacheckich (...) uzyskała ona najlepsze warunki egzystencji i zachowania swojej tożsamości c*⁹.

¹ Zrealizowano to w 1538 r. nakazując Żydom chodzenie w żółtych czapkach: *krom drogi pod winą pułkopkową*. VL, I, f. 525, *De judaeis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 169–170.

² Wyjątkowo w 1536 roku jednorazowo postulowano uwolnienie ludności żydowskiej od obowiązku noszenia zewnętrznych oznak przynależności religijnej. Te zmieniające się żądania świadczą o braku jednolitego stanowiska szlachty w stosunku do ludności żydowskiej i praw jej przysługujących.

³ ... Żydzi, ażeby podług konstytucyi, kapeluszków i czapek żółtych używali..., Sejm krakowski 1545 r..., s. 364.

⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 307.

⁵ Szerzej na ten temat piszą: M. Schorr, *Organizacja Żydów w Polsce od najdawniejszych czasów aż do 1772*, „Kwartalnik Historyczny” 1899; I. Schiper, *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza*, Lwów 1911; tenże, *Dzieje handlu żydowskiego na Rusi Czerwonej w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Narodowy” 1921, s. 24–42; K. Bartosiewicz, *Antysemityzm w literaturze polskiej w XV–XVI w.*, Warszawa 1937; A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 2004, s. 19–21.

⁶ ... *Judaei in civitatibus et oppidis hereditariis dominorum ac nobilium habitantes, ut nulli alteri subiaceant iurisdictioni et tributo cuiusvis praeter suos dominos et privilegio Iudaico non utantur, ut ceteri Iudaei in civitatibus regis commorantes...*, AKH, I, s. 75.

⁷ ... *Item, jako kr. mość raczył byłjuż nam pozwolić tak dwie lecie, aby żydowie, którzy siedzą w imieniu ziemiańskiem, aby nad niemi nie miał nikt jurysdykcji, ani dochodów żadnych na nich, jedno ich panowie, w których imionach siedzą, a niechby też nie używali przywileju j kr. mości...*, *Teksty źródłowe...*, s. 29.

⁸ VL, I, f. 550, *Qui nobiles in oppidis aut in villis suis iudaeos...*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 199.

⁹ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 127.

Ad. 3. Z kolei w 1562/3 r. posłowie zaczęli domagać się przestrzegania zakazu¹ dzierżawienia przez Żydów: *myt, ceł, żup, najmów*², żądano także, by Żydzi handel prowadzili zgodnie ze statutem³ i kontraktami, jakie zawarli z poszczególnymi miastami⁴. Realizując ten postulat wydano konstytucję w 1562 r.⁵. W praktyce jednak i ta konstytucja nie doczekała się realizacji co spowodowało, że w 1565 roku szlachta⁶ powtórzyła ten dezyderat⁷.

TABELA NR 27

POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE ŻYDÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Nakaz noszenia identyfikatorów	Prawna pozycja	Dochód
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	+	-

¹ Szlachcie udało się w konstytucji sejmiku piotrkowskiego z 1538 roku zakazać powierzenia Żydom dzierżaw majątków państwowych – mennic, salin, ceł, myt oraz królewskich dóbr ziemskich..., VL, I, f. 524, *De judaeis*. Zob. też: VC, T. I/2, s. 169–170.

² Diariusz sejmiku 1562/3 r..., s. 120 i s. 139.

³ Konstytucją 1538 r. VL, f. 525, *Volumus praetera Iudei*. Zob. też: VC, T. I/2, s. 169.

⁴ ... Żydom aby inaczej kupczyć nie było wolno, jedno jako Statuta uczą i kontrakty, które z miast majq..., Diariusz sejmiku 1562/3 r..., s. 139.

⁵ Postulat zrealizowano i w konstytucji z 1562 roku ponowiono zakaz dzierżenia majątków państwowych przez Żydów. VL, II, f. 624, *O Żydziech*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 106. Ponowiono go także w konstytucji z 1565 r. VL, II, f. 690, *O kupiectwie żydowskim*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 172, i w konstytucji z 1567 r. VL, II, f. 725, *O Żydziech*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 200.

⁶ ... wedle paragrafu przereczonego, w którychby rzeczach liberam facultatem mercandi żydowie mieć mieli, w tej mierze zwłaszcza, gdzie pacta o tem miast przedniejszych z żydy nie zakrócili (...) silny nierząd się dzieje w Koronie naszej, niektórzy krześcianie żydom służą (...) żadnemu żydowi żup, ceł i najmów żadnych trzymać nie dopuszczal..., Diariusz sejmiku 1565 r..., s. 217.

⁷ W 1565 r. wydano nową konstytucję, w której przewidywano sankcję 100 grzywien dla tych, którzy by, łamali prawo. VL, II, f. 691, *Żeby ceł, myt, etc. żyd nie trzymał*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 172.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Nakaz noszenia identyfikatorów	Prawna pozycja	Dochód
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	+	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	+	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-	+

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Nakaz noszenia identyfikatorów	Prawna pozycja	Dochód
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas siedmiu zgromadzeń zgłaszano postulaty dotyczące ludności żydowskiej. Na trzech domagano się zmiany sytuacji prawnej tej ludności, a na dwóch żądano wykonywania przepisów ograniczających możliwości zarobkowe Żydów; dwukrotnie domagano się również noszenia przez nich identyfikatorów.

2.10.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Formułowane w tym zakresie postulaty dotyczyły:

1. Zakazu zwolnień z odbywania służby wojskowej;
2. Sprawdzenia gotowości wojskowej;
3. Zasad zwoływania pospolitego ruszenia.

Ad. 1. Po raz pierwszy posłowie zażądali, by nikt nie był zwalniany ze służby wojskowej w 1537 roku¹. Postulat powtórzono w 1545 r.² Znowu konkretny przypadek posłużył posłom do sformułowania normy generalnej, ograniczającej władzę króla w zakresie nadawania przywilejów. Ponieważ obowiązek udziału w pospolitym ruszeniu wynikał z tytułu posiadania ziemi, szlachta uznała, że każde wyłączenie

¹ ... ut deinceps nemo a servitio bellico absolvatur praeter aegrotos et senio confectos..., AKH, I, s. 77.

² ... Nikt od wyprawy wojennej uwolnionym i wyłączonym być nie może (kogo dawne prawa nie uwalniaią), i choćby sobie listy uwalniające od króla wyiednał, i takowemi zastawiać się chciał, nikomu to za wymówkę służyć nie powinno. Ponieważ król własney nawet swoiey królewskiej osoby od woyny uwolnić nie może, któż z niższych może być uwolnionym? Podobny list uwolnienia P. Lubrańskiego przeciwko prawu pospolitemu wydany, ażeby został zniszczony i żadney wagi nie miał. Sejm krakowski 1545 r..., s. 291.

czenie z niego naruszało obowiązujące prawo. W tym wypadku uznawała jednak zasadę praw nabytych, nie kwestionując mocy wydanych wcześniej przywilejów. Posłowie domagali się jedynie zakazu wydawania nowych wyłączeń, co według nich było równoznaczne z wykonywaniem prawa.

W 1547/8 roku domagano się zarówno uchylenia przywilejów zwalnających z udziału w pospolitym ruszeniu¹ jak i zakazu wydawania przywilejów zwalnających ze służby wojskowej w czasie wojny².

Także w 1550 roku przypomniano, że zgodnie z prawem z 1538 roku³ król nie może nikogo zwalniać od obowiązku służby wojskowej⁴.

Ad. 2. Przedmiotem zainteresowań szlachty była również gotowość bojowa wojska. By ją sprawdzić w 1563/4 roku postulowano zwołanie przed następnym sejmem okazowania⁵. Uważano, że zorganizowanie przed sejmem przeglądu wojsk⁶ uzdrowi pospolite ruszenie i utrzyma szlachtę w gotowości bojowej. Ponieważ okazowanie zwoływano od czasu do czasu podczas pokoju, żądanie to zakładało jedynie wykonywanie obowiązującego prawa⁷.

Postulat ten ponowiono w 1565 roku⁸, gdyż przeglądy wojsk o stałych terminach nadal się nie odbywały⁹.

Ad. 3. Problemy szlacheckie związane były również z wykonywaniem ciężącego na niej obowiązku służby wojskowej. Po raz pierwszy w 1536 r. przypomniano królowi, że może ogłosić wojnę tylko na sejmie i to po uzyskaniu poprzednio zgody sejmików¹⁰. W tym wypadku żądano jedynie wykonywania prawa, gdyż zgodnie z przywilejem nieszawskim o pospolitym ruszeniu decydował

¹ ... od wojny pospolitej listy są dane, aby to było kasowano. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

² ... Czasu wojny, aby nikt nie był wypuszczon z ciągnienia wojennego, któregoby prawo pospolite..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 164.

³ VL, I, f. 530, *Ut omnes serviant bellicam expeditionem*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 173.

⁴ ... Item, aby listów od wojny nikomu wolnych nie dawano: *Sigismundus statut*. Diariusze sejmowe..., s. 46.

⁵ ... Okazowanie przed Sejmem, wszystkim nam na jeden dzień postanowić WKM racz, prosimy. Diariusz sejmowy 1563/4 r..., s. 139.

⁶ Okazowanie to przegląd gotowości i sprawności bojowej. M.R. Mayenowa, *Słownik polszczyzny XVI wieku...*, s.194; inaczej demonstrowanie, pokazywanie. S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968, s. 291.

⁷ Ponadto w latach 1563–1564 udało się przeforsować postanowienie, by odbywały się one w stałych terminach. VL, II, f. 624, *O okazowaniu*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 106.

⁸ Diariusz sejmowy 1565 r..., s. 220.

⁹ Na sejmie z 1565 r. wyznaczono termin okazowania na Święto Narodzenia Marii Panny czyli 8 września 1565 r. VL, II, f. 699, *Okazowanie*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 177.

¹⁰ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

wyłącznie sejm. Zgodnie z prawem niemożliwe było wezwanie szlachty do stawiennictwa na pospolite ruszenie, o którym wcześniej by nie wiedziała i na które uprzednio nie wyraziła zgody. Także w 1550 roku ponownie domagano się przestrzegania zakazu wysyłania wici¹ bez uchwały sejmowej². Podkreślano również, że obowiązuje zakaz łącznego wysyłania dwóch wici³, król wykorzystywał bowiem ten sposób dla skrócenia czasu formowania się pospolitego ruszenia. Ponieważ jednak dezorganizowało to i komplikowało życie szlachty, domagała się przestrzegania prawa. Realizacja postulatu ograniczyłaby władzę monarchy nad pospolitym ruszeniem i uniemożliwiła przygotowanie szybkiej obrony granic, posłom jednak chodziło przede wszystkim o zapewnienie spokoju braci szlacheckiej dzięki wykonywaniu prawa.

TABELA NR 28
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WOJSKA

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz zwolnień	Sprawdzenie gotowości wojska	Przestrzegania zasad zwolnienia pospolitego ruszenia
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-	+
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	+	-	-

¹ Wici – wezwanie do stawiennictwa w pospolitym ruszeniu.

² ... *Item, aby wedle statutu 1520 dwoje wici za jedne nie były wysyłane i bez uchwalenia wojennego ruszenia Cazimirus fol. XCV na sejmie walnym. Diariusze sejmowe...*, s. 46.

³ Zostało to potwierdzone konstytucją z 1550 r. VL, II, f. 596, *Wici iedne za dwoie...*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 20. Można porównać z konstytucją *Mortio belli* w której powołano się na statuty Kazimierza; Zob. też: VC, T. I/1, s. 348.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz zwolnień	Sprawdzenie gotowości wojska	Przestrzegania zasad zwolnienia pospolitego ruszenia
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	+	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	+	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	+	-	+
1552	Sejm piotrkowski	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	+	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zakaz zwolnień	Sprawdzenie gotowości wojska	Przestrzegania zasad zwolnienia pospolitego ruszenia
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas siedmiu zgromadzeń zgłoszono postulaty dotyczące wojska. Na czterech domagano się niezwalniania z służby wojskowej, a na dwóch sprawdzenia zdolności bojowej pospolitego ruszenia oraz przestrzegania zasad zwoływania pospolitego ruszenia.

2.11. POSTULATY DOTYCZĄCE GRANIC

Zgłoszone w ramach tej grupy postulaty dotyczyły granic:

1. Zewnętrznych:

- a. Wyznaczania;
- b. Zamknięcia;
- c. Egzekucji wyroków granicznych.

2. Wewnętrznych.

Ad. 1.a. W 1555 roku domagano się powołania komisarzy między królestwem a księstwem litewskim¹. Powody długotrwałych² sporów o granice między tymi państwami były różnorodne. Najczęściej chodziło o to, że przynależność państwowa konkretnych ziem określała pozycję społeczną i prawną ich właściciela. Nawet zagrodowy szlachcic posiadał bowiem znacznie lepszy status w Koronie niż na Litwie.

¹ ... *Comissarii inter regnum et ducatum Lathvaniae deputantur sumptu regio. Themu szie dosicz nie dzieie, wielkie naiazdi, morderstwa dzieią ssye zabopolnye, tak od Mazowscy jako od Wolinya.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 47.

² Już od 1531 r. trwały spory graniczne królowej Bony z możnowładztwem litewskim. W. Pocięcha, *Królowa Bona. Czasy i ludzie Odrodzenia*, T. III, Poznań 1958, s. 102.

W 1558/9 r. zgłaszany wcześniej postulat rozszerzono, gdyż szlachta domagała się wyznaczenia komisarzy do rozgraniczenia ziem koronnych od litewskich i pruskich¹ oraz ustalenia granic przynajmniej pomiędzy Mazowszem a Litwą².

Ad. 1.b. Po raz pierwszy w 1545 r. mówiono o konieczności zamknięcia drogi handlowej³ z Węgrami⁴ i Śląskiem⁵. Przypominano, że zgodnie z prawem kupcy koronni nie powinni wywozić tam towarów.⁶ Postanowienie to było związane z ostatnią fazą tzw. wojny handlowej⁷, podczas której granica ze Śląskiem została zamknięta dla polskich kupców. Ponieważ jednak konstytucja z 1540 r. m.in. zezwalała na wywóz towarów obcych kupców przez polskich przewoźników, pod rygorem złożenia przysięgi poborcy celnemu, poświadczającej prawo własności towarów kupcowi zagranicznemu, to choć w 1543 r. tymczasowo cofnięto możliwość takiej spedycji w 1545 r. wrócono do rozwiązań znanych z konstytucji z 1540 r.⁸ Dodatkowo, aby poprawić bezpieczeństwo domagano się również li-

¹ ... *aby panowie iako comissarze od Lithwy tak y od Pruss granycze uczinili, czym się będą mogły y ynse krzywdi pohamowacz...*, Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 230; O sporach granicznych o te tereny pisze m.in. W. Pociecha, *Królowa Bona...*, s. 144–150 i 155–159.

² ... *A wsakosz prossą, ieslibi tedi kędi listhy a przywilieie ukazuyęce granicze yszcz nie mogły, abi wzdi bil pewni roziasd wieczni między Mazowieczkym y Litewskim xięstw...*, Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 231; O sporach granicznych o te ziemie pisze m.in. W. Pociecha, *Królowa Bona...*, s. 159–170.

³ Drogi handlowe ustalone były w zasadzie indywidualnie dla poszczególnych miast należały do nich m.in. trasy pędu bydła z Rusi na zachód do Wielkopolski i Wrocławia, które w połowie XV w. były przedmiotem sporu między Krakowem i Lublinem. Warto podkreślić, że rozkład dróg handlowych determinowały również warunki naturalne. Szerzej zob. M. Mięka, *Prawodawstwo*, s. 138–139.

⁴ Spowodowane to było napiętą sytuacją na Węgrzech, o które rywalizowali w tym czasie Habsburgowie i Turcja. W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1966, s. 119–125. Tym bardziej, że już w 1502 r. wydana została konstytucja zakazująca polskim kupcom wyjazdu po wino na Węgry i Morawy. VC, T. I, s. 115.

⁵ Konstytucja z 1538 r. zakazywała wyjazdu na Węgry i Śląsk.

⁶ ... *Zakaz wywożenia towarów z królestwa do Węgier, nie zarówno iest zachowywany, albo wiem uboższym tylko kupcom z mniejszych miasteczek zbronno, a bogatym wielkich miast kupcom wolno, przez co możniejsi się zbogacaią, a ubożsi niszczeią; upraszaią posłowie aby JKMc ten nieład poprawić i uporządko wać raczył, i tak ważney rzeczy celnikom nie powierzał, którzy, naciągwszy od króla cła i myta, nie mogą bez uciążliwości zysków swoieli wynaydować.* Sejm krakowski 1545 r..., s. 290.

⁷ Wojna handlowa ze Śląskiem miała kilka etapów. Pierwszy miał doprowadzić do likwidacji wrocławskiego prawa składu, kolejny zakładał eliminację z kraju złej monety śląskiej, co także zamierzano osiągnąć dzięki zamknięciu granicy handlowej z tą ziemią. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 261, przyp. 41.

⁸ VC, T. I/2, s. 286–287.

kwidacji dróg prowadzących na Węgry¹. I choć liczne świadectwa z epoki dowodzą, że rzeczywiście na południowych ziemiach przygranicznych Rzeczypospolitej szerzyło się rozbójnictwo² nie ma powodu, by nie powątpiewać w szczerą intencję szlachty. Zgadza się ze stanowiskiem M. Mikuły, który uważa, że w tym wypadku troska posłów mogła wynikać z drożyzny, ponieważ eksport polskich towarów miał wpływać negatywnie na wysokość cen³.

Do postulatu tego powrócono: w 1547/8 r.⁴, 1550 r.⁵ i w 1562/3 r.⁶ w efekcie czego król zezwolił na zamknięcie granic⁷ ze Śląskiem i Węgrami.

Ad. 1.c. Z kolei w 1550 r. domagano się, by król wysłał do cesarza Ferdynanda poselstwo, w którym upomniałby się o egzekucję wyroków wydanych parę lat temu przez komisarzy polskich i śląskich. Dotąd bowiem, jak skarżyła się szlachta, pomimo przysądzenia odszkodowań nie zostały one zapłacone⁸.

Wydaje się, że szlachta, zgłaszając te postulaty, wykorzystywała sytuację międzynarodową do realizacji swoich celów, chciała bowiem w inny sposób uregulować wymianę towarową na terenie Rzeczypospolitej. Najwyraźniej stanowisko posłów przedstawiają postanowienia opracowanej na ich wniosek przez sejm z 1565 r. *ustawy na składy i jarmarki pograniczne*. Przewidywała ona m.in.: że żadnych towarów

¹ ... *Gościńce i ścieszki z Węgier i innych krajów do miast Polskich nieobronnych prowadzące, ażeby po lasach zarąbane i zawalone zostały, ażeby złoczyńcom drogi te do łotrowania w Polsce otwarte nie były*. Sejm krakowski 1545 r..., s. 304.

² *Karpaty graniczne polsko-węgierskie były siedliskiem band zbójcekich, strasznych zarówno obu sąsiednim krajom, gdyż działały one po obu stronach*. W. Łoziński, *Prawem i lewem...*, s. 181.

³ M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 94

⁴ ... *do Węgier i do Śląska, gdyż droga jest zamknięta aby tam kupcy polscy kupp swych nie wywozili...*, Sejm piotrkowski z 1547/8 r..., s. 162.

⁵ ... *Item szlachta powiathu Bieczkiego prossa, abi drogi nowe do Węgier zarąbane beli y insse wssitkie, które pod gorami leżą, o tosz prossa, a zebi iedno stare telko goszczincze ku przebieraniu do tich ziem beli*. Elementa ad fontium..., s. 42.

⁶ ... *O zawarcie ziemie od świętego Jana pilnie prosimy, jak od Śląska, tak od Węgier bo kilka osób zakupują wina i konie, zkad i my wszyscy wielkie łupieżtwo cierpimy*. Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 139; z zakazu tego zgodnie z interesem szlacheckim wyłączono woły.

⁷ Król zezwolił 17 marca 1563/4 r. *na zawarcie ziemi*. Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 120 i 140.

⁸ ... *Przet kilkiem liath Commissarze Polssczy y Szląszczy skazali są placzicz Szlązakom do Polski za szkodi niemalą summę tim, ktorzi od Szląska wielkie szkodi popadli, iakosz snacz Krol I.M. Ferdinand iusz bel roskażal takowe poddane swe w sskodach przed Commissarzmi przesądzonich uiszczic, a tak prossa, abi Krol I.M. exequitią decretem tim to commissarskim u Krolia Ferdinanda wiprawicz raczil, abi takowe szkodi do Polski beli od Szlązakow placzone, gdisz iusz zwlaszcza są dowiedziane y od Commisarzow skazane...*, Elementa ad fontium..., s. 38.

*małych y wielkich nie ma bydź wolno kupcom naszym koronnym stanu wszelkiego, z granic Koronnych wywozić za granicę...*¹.

Ustawa ta jest w literaturze różnie interpretowana. Część autorów, jak np. J. Ptaśnik², uważa ją za przejaw polityki antymieszczańskiej, inni są przeciwnego zdania. Według A. Wyczańskiego była ona: *wyrazem interesów i polityki wielkich miast uprzywilejowanych, godziła zaś w mniejsze, kupców cudzoziemskich, a pośrednio nawet w szlachtę*³. Z kolei Aleksandra Popioł Szymańska wykazała, że jej postanowienia były wykonywane w bardzo ograniczonym zakresie i dlatego nie można akurat tej konstytucji przypisać wyjątkowego wpływu na upadek miast⁴.

Ad. 2. W 1545 r. szlachta prosiła króla o karanie wojewodów, kasztelanów i innych urzędników ziemskich, wyznaczonych do przeprowadzenia rozgraniczenia dóbr, za niewykonywanie tych obowiązków⁵. Zaproponowano nawet sankcje, dla poszczególnych kategorii dygnitarzy i urzędników. Wskazywano, że zarówno procedura wyznaczenia „komisji granicznej” jak i przygotowania do rozgraniczenia wiążą się z ogromnymi kosztami, a każde opóźnienie komisarzy pociąga następne wydatki. Posłowie uznali, że opóźnienia komisarzy skutecznie zlikwiduje wprowadzenie kar pieniężnych dla tych, którzy nie wykonywali swych obowiązków.

Także w 1547/8 r. i 1550⁶ posłowie domagali się karania komisarzy granicznych za niestawiennictwo w wyznaczonym na rozgraniczanie terminie¹.

¹ Diariusz sejmowy 1565 r..., s. 213; VL, II, s. 683, *Ustawa na składy i iarmarki pograniczne*.

² J. Ptaśnik tak pisze o tej ustawie: ... *była szczytem samolubnej polityki szlacheckiej...*, tenże, *Miasta i mieszczaństwo...*, s. 299; Podobnie widzi ten problem M.Z. Dankowski, *Liberum veto. Chłuba czy przekleństwo? Zrywanie sejmów w ocenach społeczeństwa drugiej połowy XVII*, Monografie Kolegium Jagiellońskiego, Toruń 2019, s. 24–25.

³ A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita...*, Warszawa 1991.

⁴ A. Popioł-Szymańska, *Problematyka handlowa w polityce „miejskiej” szlachty w Polsce centralnej w XV i XVI w.*, RDSG, 31 (1970), s. 74.

⁵ ... *Woiewodowie, kasztelani i inni urzędnicy ziemscy, kommissarzami do rozgraniczenia postanowień, zwykli (po zapowiedzeniu zjazdu, i wydaniu innotescencyi stronie pozwanej) unikać dopełnienia żądanej od siebie kommissyi. Co jest nieznośnie uciążliwym stanowi szlacheckiemu. Albowiem żądający rozgraniczenia wielkie i kosztowne przygotowanie do takiego zjazdu uczynić musi, a Woiewodę, Kasztelan, czyli inni urzędnicy nie zjechawszy, kommissya i rozkazy królewskie upadają i koszt bezużytecznie podjęty przepada. Uprasza więc stan szlachecki, ażeby na tak niedbanych urzędników wyznaczona została kara stu grzywien na Woiewodę lub Kasztelana, a na innych mniejszych urzędników 28 grzywien, o które wolno ma być takowych urzędników, czy do Ziemskich, czy do Grodzkich, czy do królewskich sądów pozywać, gdzie niezwłocznie powinni być osądzeni. Sejm krakowski 1545 r...*, s. 298.

⁶ ... *Item abi Commissarze, widawssi innotescencia na granicze, nie omieszkiwali bicz na on rok, bo bi to belo z wielką szkodą stron, gdisz kazdi sie z niemalim kosztem gotuie ku graniczam. Elementa ad fontium...*, s. 44.

TABELA NR 29
POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY GRANIC

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zewnętrzne		Wewnętrzne
		Rozgraniczenia ziem koronnych od państw ościennych	Zamknięcia granic	
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-	-	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-	-	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-	-	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	+	+

¹ ... Dygnitarze, urzędnicy, którzy wedle prawa pospolitego bywają na granice obierani: i z tym też z innotescencyi od onych panów komissarzów ziemianin on, który granice potrzebnie naonczas granicom złożony, uczyni koszt nie mały, wojewoda, kasztelan i insi urzędnicy, którzyby naonczas nie przyjechali, jakoż się tego wiele trafia, że komissya przez tę przyczynę bywa spustoszona, iż naonczas panowie komissarze nie przyjeżdżają, a któryby nie uczynił sewmu powinowactwu dosyć, a zwłaszcza wydawszy innotescencyą. Proszą panowie posłowie, aby kara była postanowiona wina, to jest na wojewodę i kasztelana po sto grzywien, a na inne urzędniki po 28 grzywien..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zewnętrzne		Wewnętrzne
		Rozgraniczenia ziem koronnych od państw ościennych	Zamknięcia granic	
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	+	+
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	+	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	+	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	+	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	+	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na sześciu zgromadzeniach podnoszono wnioski dotycząc granic. Na czterech żądano ich zamknięcia, również czterokrotnie domagano się rozgraniczenia ziem

koronnych od państw ościennych, a podczas dwóch zjazdów zgłoszono dezyderaty dotyczące rozgraniczenia dóbr.

2.12. POSTULATY DOTYCZĄCE NAPRAWY SZKÓŁ

Po raz pierwszy w 1539 roku domagano się: *Aby JKM z JMPany, a zwłaszcza JMP duchowni w to pilnie wejrzeć raczyli, aby nauki, a zwłaszcza krakowskiego i poznańskiego kolegium, były w dobrym rządzie postawione, a lektorowie dobrzy, aby byli dobrze opatrzeni i nadani. Bo też w tym silna niemajął szkodę niepotrzebną Korona ma, a to iż nie tylko inszych obceych ziemie ludzie na naukę, jako tego pierwiej nie bywało i [ze] swemi majątnościami nie jadą tu, ale też bardzo wiele naszych bratów i synów, którzy tu dostatek mieć mogą, za wielkim kosztem do obcych ziem jechać muszą, czym siła pieniędzy i skarbów z Korony wynoszą*¹.

Lata trzydzieste XVI wieku przyniosły spadek poziomu uczelni² spowodowany przez konserwatywne utrzymywanie metody scholastycznej i przeciwstawianie się reformom programu nauczania³, a to z kolei przyczyniło się do znacznego zmniejszenia ilości słuchaczy⁴. Skutkiem kryzysu wszechnicy krakowskiej⁵ był wzrost liczby wyjazdów młodzieży polskiej na zagraniczne uczelnie⁶. W tej sytu-

¹ *Teksty źródłowe...*, s. 29.

² Zob. też: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 155–156 i 183.

³ W tym okresie rozwija się nowy prąd stanowiący zaprzeczenie wszystkich dotychczasowych wartości scholastyki – humanizm. H. Barycz, *Rozwój i upadek Akademii Krakowskiej*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 283. Z kolei R. Bugaj tak pisze: *Aż do końca XV w. Uniwersytet Krakowski był jedyną w Europie środkowej uczelnią posiadającą oddzielne katedry astronomii i astrologii. (...) Do Krakowa ściągali liczni scholarzy niemieccy, którzy pragnęli studiować tu te dyscypliny.* R. Bugaj, *Nauki tajemne w Polsce w dobie Odrodzenia*, Wrocław 1976, s. 92–93. Zob. także: J. Ziomek, *Renesans*, s. 53–54.

⁴ Już na przełomie wieku XV i XVI zaczyna się odpływ humanistów z Krakowa. J. Ziomek, *Renesans*, s. 53. Natomiast dokładnie frekwencję słuchaczy Uniwersytetu Krakowskiego w XVI wieku przedstawia H. Barycz, *Rozwój i upadek...*, s. 285–286.

⁵ Inne stanowisko reprezentuje w tej sprawie A. Wyczański. Autor uważa, że opinii tej nie da się pogodzić z rozwojem kulturalnym, literackim i umysłowym, który miał miejsce właśnie w XVI wieku. A. Wyczański, *Kultura polskiego Odrodzenia. Próba określenia historycznej mentalności*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, T. X, 1965, s. 27.

⁶ Zdaniem H. Barycza szlachta nie tyle była niezadowolona z utrzymywania we Wszechnicy starego, średniowiecznego programu nauczania, gdyż także inne zagraniczne uczelnie np. Sorbona (gdzie chętnie wysyłano synów szlacheckich „na nauki”) go utrzymywały, ile oburzało ją chłopskie pochodzenie części profesorów Akademii. Starano się temu zaradzić i już w 1535 r. Zygmunt Stary wydał przywilej, przynajęcy profesorom prerogatywy szlacheckie po dwudziestu

acji koszt podróży i wykształcenia synów szlacheckich znacznie rósł¹, co wywoływało uzasadnione niezadowolenie ich rodziców. Winą za ten stan rzeczy obarczono duchowieństwo², gdyż szkolnictwo pozostawało właśnie w jego rękach.

Postulat ten ponowiono w 1562/3 r.³ Hieronim Ossoliński, jeden z przywódców szlacheckich, krytykując stan Akademii Krakowskiej, zaproponował wybór stałej, czteroosobowej delegacji sejmowej, która dokonałaby reformy uczelni i pilnowała poziomu wykształcenia zatrudnionych w niej lektorów oraz dyscypliny wśród żaków. Zygmunt August w konstytucji tego sejmku oddał tę sprawę zgodnie z kompetencją biskupom, gdyż to im: *prawo pospolite i przodkowie nasi zawierzyli*⁴. Następny sejm, który zebrał się w 1563 r. doprowadził niemal do zupełnej ruiny Akademii, gdyż posłowie zaczęli na nim domagać się przeprowadzenia egzekucji większości jej przywilejów i nadań. Tylko dzięki szybkiej interwencji nuncjusza Comen-doniego żądanie to wycofano⁵.

Na sejmie z 1565 roku⁶ posłowie znowu skarżyli się: *iz naród polski ćwiczenia nauk uczciwych nabywać musi w postronnych krajach z wielkim nakładem, gdy pierwszej w Polsce inne narody tego szukali, czego i dzisiaj znakiem są w Krakowie bursy węgierskie i niemieckie*⁷. Ponownie też proszono króla, by skłonił duchow-nych do zajęcia się tą sprawą.

latach pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim. Mimo tego szlachta dalej z najwyższą niechęcią i pogardą patrzyła na nauczycieli – plebejuszy, którzy mieli nauczać ich dzieci. H. Barycz, *Rozwój i upadek...*, s. 292.

¹ Wielu autorów podkreśla jako charakterystyczną cechę literatury XVI-wiecznej: *biadanie nad zmateralizowaniem społeczeństwa* na tej podstawie przypuszczając, że niezależnie od zamożności poszczególnych rodzin niechętnie wydawano pieniądze na wychowanie dzieci i wykształconych nauczycieli. S. Tync, *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce XVI w.*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 320.

² Zaznaczyć jednak należy, że pierwsze projekty reform Uniwersytetu wyszły od wyższego duchowieństwa. Już bowiem w 1510 r. synod piotrkowski zlecił zbadanie wszystkich braków tej uczelni, Podobnej treści było breve papieskie Leona X z 1518 r. i późniejsze uchwały synodów w 1523 i 1527 r. H. Barycz, *Rozwój i upadek...*, s. 305.

³ ... *około porządku, naprawy i zadzierżywanie jej około szkoły Krakowskiej i Poznańskiej, też i w Połtowsku, gdyż to jest seminarium R.P.* Diariusz sejmku 1562/3, s. 119; Zob. s. 117, 121–122, 138–139, 141.

⁴ VL, II, f. 625, *O szkołach*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 107.

⁵ Taką informację podaje H. Barycz powołując się na Mgra Marcina z Raciąża (por. jego zapiskę na Efemerydach J.B. Carelliego w Cim. Bibl. Jag. Nr 5522 pod dniem 10 I, 20 III i 27 III 1564 r.), tenże, *Rozwój i upadek...*, s. 309.

⁶ ... *wielką szkodę korona Polska zaniedbaniem kolegi, szkół pospolitych cierpi...*, Diariusz sejmku 1565 r..., s. 127.

⁷ Diariusz sejmku 1565 r..., s. 126–129.

Zagadnienie szkolnictwa wymienili również posłowie wśród postulatów w 1569 r. Nie sprecyzowano dezyderatu w tym zakresie poprzestając na odesłaniu tej sprawy do rozpatrzenia na przyszłym sejmie¹.

TABELA NR 30
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE NAPRAWY SZKÓŁ

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Naprawa szkół
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	-
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	-
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	+
1542	Sejm piotrkowski 6–26 marca	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-

¹ ... *O szkoły na inszy Sejm...*, Diariusz sejmowy 1569 r..., s. 213.

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Naprawa szkół
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	+
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	+
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	+
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	+
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-

Źródło: Opracowanie własne.

Na pięciu zgromadzeniach podnoszono wnioski dotyczące naprawy szkół.

2.13. POSTULATY DOTYCZĄCE PODATKÓW

Sformułowane w tym zakresie dezyderaty miały na celu:

1. Przypomnienie o zwolnieniach generalnych;
2. Regulację podstawy opodatkowania.

Ad. 1. W 1534 r. szlachta wielkopolska po raz pierwszy przypomniała królowi, że z powodu uczestnictwa w pospolitym ruszeniu¹ została zwolniona z płacenia podatków w związku z tym nie powinien ściągać łanowego z ziem przez nią zajętych². Jeszcze wyraźniej podkreśliła to w tym samym roku szlachta małopolska, która w swym dezyderacie domagała się, by ziemie, które przeszły na własność szlachcica były wolne od podatku łanowego i szosu. Jak podkreślała zwolnienie to powinno być niezależne od sposobu nabycia, takiego jak skup czy zegnanie chłopą, i powinno trwać do czasu obsadzenia ziemi kmieciami³. Realizacja tego postulatu byłaby wykonywaniem prawa, zgodnie z którym szlachcie przysługiwała wolność podatkową⁴.

Ad. 2. Postulaty te związane były z uchwaloną przez sejm w 1525 r. i powtórnie 1527 r. taksacją dóbr⁵. Była to reforma podatkowa, zgodnie z którą stawki podatkowe powinny zależeć nie tylko od rozmiaru dóbr i ceny jaką uzyskano by w razie ich

¹ F. Bujak, *Zasady polityki gospodarczej Polski*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 8.

² ... *Item prossimi o tho, abi kiedi ziemianin ktori rolią ssobie przywlaszcz ku swemu wzorow, abowiem malo ma na swim wzorze ku ziwnosci, ab s tego nie lanowal, abowiem s tego sluszi vojna. Panowie poborcze wiezią gaią stand pobori, abiscie o tho mowili, o taką krziwdę, bocz się tho nan widzi niesprawiedliwa.* AT, T. XVI/2, nr 572, s. 358.

³ ... *Item slachta prossi y roskazala tho poslom, abi raczili ich miloszcz prossciz, iestlibi przisslo na iaki podatek z volią ziem inschich, iestlibi bil zwolon, a zwlaszcza lanowe albo schossi, a zebi tham, gdzie bi pan skupil kmieczia abo zegnal iednego, abo dwv, abo trzech, abo ilebi mv bila potrzeba ku wzorowi swemu, abo na wzor bądz we wssi abo przy mieszczie, abo w miasteczkv, skąd bi tesch schossi schli, bądz lanowie, gdzie bi się tak przidalo, abi tam bilo zrazono i spisano s quitaciei, abi slachta s tego nie dawala lanowego i schossv, a gdzie bi tesch pan ossadzil dwor, a ziemianin ziemianina skupil, a kmieczia ossadzil na onim ziemianstwie, thedi niechai bendzie powinowath lanowe placzicz on kmiecz albo kmieczie wedle onei roley seberokosczi, bądz lan, pol lanu, albo i viąnczey.* AT, T. XVI/2, nr 573, s. 359.

⁴ *Stan szlachecki (...) nie uiszczal do skarbu żadnych opłat, żadnych podatków, ciesząc się zupełną w tej mierze swobodą.* A. Pawiński, *Skarbowość...*, s. 398.

⁵ Taksację dóbr nakazała już konstytucja wydana 8.05.1525 r. VC, T. I/1, s. 432–435. Szerzej pisał o tym: R. Marciniak, *Sejm piotrkowski...*, s. 204; Obowiązek ten przewidywała również konstytucja z 1527 roku. VL, I, f. 472; Zob. też: VC, T. I/2.

zbycia, ale także od wysokości przynieszonego przez nie dochodu¹. Ponieważ nie została ona zrealizowana, szlachta w 1534 r. domagała się jej przeprowadzenia i rozesłania po powiatach transumptów oszacowania² dóbr³. Warto podkreślić, że dość ostro przedstawiła swe racje, tym razem nie prosząc, lecz stanowczo żądając wykonania postanowień sejmowych dotyczących szacunku dóbr⁴. Posłowie uważali oszacowanie za sprawiedliwe, gdyż rozkładało ciężar obrony na wszystkie stany, proporcjonalnie do stopnia zamożności, wliczając w to także duchowieństwo⁵. Opodatkowanie dóbr kościelnych uszczupliłoby zasoby finansowe duchowieństwa równocześnie dając szlachcie współnika do ponoszenia kosztów funkcjonowania państwa. Jednakże dobra kościelne można było na tej drodze opodatkować tylko wówczas, gdyby poddano szacunkowi i opodatkowano także dobra szlacheckie, a na to szlachta nie chciała się zgodzić⁶.

Żądanie to ponowili w 1534 roku Wielkopolanie twierdząc: *nikt nie powinien się od niego [oszacowania – E.N.-J.] wykręcać*⁷. Wystąpili zatem w obronie intere-

¹ A. Wyczański, *Między gospodarką a umysłowością*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 128.

² Transumpt oszacowania to sprawozdanie z szacunku (wyliczenia) dochodów jakie przynosiły poszczególne dobra.

³ ... *Item ut transsumpta taxationum remitterentur ad districtus, ut quilibet scire possit taxam suorum bonorum*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 33, s. 106.

⁴ Jeden z przedstawionych na sejmie z 1525 roku projektów nowego sposobu obrony zakładał, że po oszacowaniu każdego majątku w Polsce z każdego tysiąca grzywnien masy majątkowej utrzymywano by jednego zbrojnego jeźdźca. A. Blumenstok, *Plany reform...*, s. 214–227.

⁵ A. Wyczański, *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, „Przegląd Historyczny” 1952, T. 43, z. 1, s. 297.

⁶ Upadek tej reformy podatkowej, jak pisze A. Wyczański, nie musiał wynikać jedynie z egoizmu czy wrogości wobec ciężarów podatkowych. Autor uważa, że mogło to nastąpić również na skutek braku jasnej wykładni użytego w konstytucji terminu *dochód*. Wyczański uważa, że dopiero w XV lub ewentualnie XVI stuleciu rozpoczął się proces zmiany pojmowania dotychczas funkcjonującego w społeczeństwie znaczenia tego pojęcia. Na pewno już w latach sześćdziesiątych XVI wieku do dochodu wliczano wcześniej pomijane zyski z gospodarstw folwarcznych. Ponieważ jednak taksacja miała być przeprowadzona niejako w latach pośrednich, znaczenie terminu *dochód* mogło być przyczyną wielu dyskusji, a brak jednolitego stanowiska w tej sprawie mógł przesądzić o upadku reformy, której z oczywistych względów część społeczeństwa nie chciała przeprowadzić. A. Wyczański, *Między gospodarką...*, s. 132–133.

⁷ ... *Item schaczunki, ktore bili, abi dosszli, za tho prossimi, czemu nie maią bicz skoschtowani, isch się dowiem, czo bendą vmiecz. Podobno isch czią panowie, ischbi miało bicz: czo przeciwko gim, abo przeciw komu then schaczunek, niechai bi powiedzieli, czemu bi nie mieli doydz, abowiem kiedi bi doschedl ten schaczunek, tham się nie wkrąnczi zadni, ani burgrabia, ani oni, ktore Crol vipuszczi, a kxiąnczei nie wipusczcz s tego schaczynku*. AT, T. XVI/2, nr 572, s. 357.

sów nie tylko ściśle stanowych, lecz także ogólnopaństwowych, ponieważ jednym z adresatów tego dezyderatu była sama szlachta.

TABELA NR 31
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PODATKÓW

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zwolnienia generalne	Zwolnienia szczególne
1533	Sejmik województw wielkopolskich 11 marca 1533	-	-
1534	Sejm piotrkowski 6–25 stycznia	+	+
	Sejmik wielkopolski 14 listopada	+	-
	Sejmik małopolski 14 listopada	+	+
1536/7	Sejm krakowski 11 listopada 1536 r. – 2 luty 1537 r.	-	-
1537	Rokosz lwowski 22 sierpnia	-	-
1538	Sejmik sandomierski ok. 5 listopada	-	-
1539	Sejm krakowski 19 grudnia 1538 r. – 15 lutego	-	-
1542	Sejm piotrkowski 6 – 26 marca	-	-
1545/6	Sejm krakowski od grudnia 1545 r. – 17 marca 1546 r.	-	-
1547/8	Sejm piotrkowski 15 grudnia 1547 r. – 5 luty 1548 r.	-	-
1548	Sejm piotrkowski 31 października – 12 grudnia	-	-
1550	Sejm piotrkowski 15 maja – 26 lipca	-	-

ROK	Miejsce sformułowania żądania	Zwolnienia generalne	Zwolnienia szczególne
1553	Sejm krakowski 1 luty – 29 marzec	-	-
1555	Sejm piotrkowski 22 kwietnia – 15 czerwca	-	-
1556/7	Sejm warszawski 6 grudnia – 14 stycznia	-	-
1558/9	Sejm piotrkowski 5 grudnia 1558 r. – 8 luty 1559 r.	-	-
1562/3	Sejm piotrkowski 30 listopada – 25 marca	-	-
1563/4	Sejm warszawski 22 listopada – 1 kwietnia	-	-
1565	Sejm piotrkowski 18 stycznia – 14 kwietnia	-	-
1566	Sejm lubelski 7 maja – 20 sierpnia	-	-
1569	Sejm lubelski 10 stycznia – 12 sierpnia	-	-
1570	Sejm warszawski 29 kwietnia – 11 lipca	-	-

Źródło: Opracowanie własne.

Podczas trzech zgromadzeń stawiano wnioski dotyczące podatków. Dwukrotnie przypominano o zwolnieniu szlachty z obowiązków podatkowych. Również na dwóch zjazdach żądano przeprowadzenia reformy podatkowej.

ROZDZIAŁ III

POSTULATY SENSU STRICTO ZGŁASZANE JEDNORAZOWO

3.1. POSTULATY DOTYCZĄCE DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA

Dotyczyły one:

1. Duchowieństwa jako stanu;
2. Instytucji Kościoła.

Ad. 1. Postulaty dotyczące duchowieństwa jako stanu dotyczyły:

- a. Jurysdykcji;
- b. Dochodu;
- c. Majątku;
- d. Praw i obowiązków.

Ad. 1.a. Ekskomunikę należy stosować tylko do przekonanych prawem¹ (1534) czyli tych, którzy dopuścili się czynu² za który prawo kanoniczne przewidywało ekskomunikę. Ponieważ dochodziło na tym tle do nadużyć³, posłowie chcieli im zapobiec w przyszłości i dlatego domagali się wykonywania prawa. Było to tym istotniejsze, że w okresie ostrych sporów o dziesięciny wydano w 1433 roku edykt królewski, przewidujący, że każdy ekskomunikowany, pozostający pod klątwą rok i sześć tygodni, mógł zostać przez starostę wyzuty z dóbr niezależnie od przyczy-

¹ ... *Item sententiae excommunicationum ne non nisi super eis, qui iure convicti fuerint, ferantur, rogat communitas.* AT, T. XVI/1, art. 15, s. 104.

² Zgodnie z prawem kanonicznym ekskomunice podlegali zaborcy mienia kościelnego w szczególności dziesięcin. Można przyjąć, że była środkiem przymusu do czasu naprawy szkody. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 370.

³ ... *kler zaogniał jeszcze sytuację (...) szafując (...) klątwą, nieraz z powodów nader błahych.* J. Taźbir, *Państwo bez stosów...*, s. 58; także: L. Kubala, *Stanisław Orzechowski...*, s. 22–23.

ny nałożenia klątwy¹. Zarząd starosty dobrami wyklętego miał trwać do czasu naprawienia szkód wyrządzonych Kościołowi².

Zakaz udzielania zakładów przez sądy duchowne³ (1558/9). Zakład stanowił specyficzny rodzaj kary pieniężnej⁴, której wysokość nie była z góry ustalona. Zakład mógł funkcjonować jako:

- kara umowna umacniająca zawartą umowę,
- zabezpieczenie czynności procesowej w procesie sądowym,
- gwarancja spełnienia indywidualnie oznaczonego obowiązku nałożonego przez króla lub starostę z urzędu bądź na wniosek.

Ustanawiano je pomiędzy osobami różnych stanów i dlatego posłowie podkreślali, że nie należą one do właściwości rzeczowej sądów duchownych.

Kara klątwy (1558/9). Zakazu jej stosowania za odstępstwa religijne, gdyż łamało to według szlachty postanowienia sejmu piotrkowskiego z 1555 roku⁵. W tym przypadku szlachta odwoływała się do słów króla, który na sejmie 1555 roku deklarował swą neutralność: „*nie jestem królem waszych sumień*”.

Ad. 1.b. Pozbawienia pensji duchownych posiadających beneficja⁶ (1550). Wykonanie tego dezyderatu przyniosłoby wymierne korzyści finansowe szlachcie, która nie byłaby zobligowana do wypłacania pensji duchownym pełniącym swe obowiązki w jej majątkach.

Ad. 1.c. Zbieranie i wydawkowanie *subsidium charitativum*⁷ (1533). Domagano się by, podatki wydawano po województwach łącznie z kontrybucją kleru.

¹ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 413.

² H. Kowalska, *Walka o dziesięciny...*, s. 80.

³ Podstawą tego dezyderatu był przywilej Ludwika. Posłowie uznali, że skoro sam król zadeklarował: *nec nos contra libertates promissas datas intendemus agravare, vel per quempiam faciemus agravari*³, tym bardziej muszą przestrzegać tego duchowni. Skarga z województwa kaliskiego. Dziennik sejmu 1558/9 r... s. 224.

⁴ Tamże, s. 371.

⁵ ... *J.K.M. z radmi szewmi y s pany posly od riczerstwa tak to postanowicz raczyl, yako na seymnie piotrkowskim anno 1555, isz czy ktorzibi ynsze mniemanie rozumieli bicz o kosciele rzymkim, a nisz koscziolowi bozemu czo przeczitano bicz miało a zrzuciwssy rzymkie ustawy, nasliadowali swiathlosci wiekuisthey prawdi, a słowa Kristusa milego, mieli bicz w pokoju zachowani od jurisdictioney ich m. panow duchownich, asz do iakiego postanowienia w coronie iego K.Mci przesz concilium nationale...* skarga z ziemi łęczyckiej. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 225.

⁶ ... *Item, aby wedle statutów Alberti fol. CLII pensye osoby duchowne puścili tym, którzy beneficja dzierzą, a na potem aby takowe pensye nie bywały pod winą, jaka jest opisana o kortezaniech Sigismundi 1521. Item 1540.* Diariusze sejmowe..., s. 44.

⁷ AT, T. XV, nr 133, pkt 1, s. 180.

Konieczność uiszczania podatków¹ wywoływała zawsze głębokie poczucie krzywdy i rozgoryczenie u szlachty, która broniła kraju, co według niej powinno zwalniać z innych obciążeń na rzecz państwa². Niezadowolenie rosło również dlatego, że duchowieństwo katolickie takich obciążeń nie ponosiło³. Wprawdzie pod naciskiem opinii publicznej godziło się ono na płacenie pewnych kwot na rzecz państwa, ale przy tym podkreślało, że była to z jego strony jednorazowa „dobrowolna ofiara” tzw. *subsidium charitativum*⁴, zwane również kontrybucją⁵. Ponieważ na dodatek kler zawsze zwlekał z jej przekazywaniem, szlachta dla przyspieszenia odbioru obiecanej kwoty postulowała jej zbieranie i wydatkowanie razem z płaconymi przez nią podatkami.

Ad. 1.d. Udział opatów w pospolitym ruszeniu⁶ (1556/7). Z uwagi na ich przynależność stanową i obowiązki zakonne nie wymagano dotąd od opatów pełnienia służby wojskowej, chyba, że byli właścicielami dóbr rycerskich.

Ad. 2. Dezyderaty kierowane przeciwko Kościołowi jako instytucji dotyczyły jego:

- a. Dochodu;
- b. Sposobu powierzania urzędów;
- c. Pozycji.

Ad. 2.a. Zakaz dziedziczenia nieruchomości przez zakonnice⁷ (1534). Ponieważ zakonnice nie mogły posiadać własnych majątków, co stanowiło konse-

¹ Uchwalane były jednorazowo przez sejm.

² N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, T. I, Kraków 1992, s. 287.

³ Zarówno sejm piotrkowski 1524/5 r. jak i sejm krakowski z 1527 roku przyjęły uchwałę, że obok poborców podatkowych, z których jeden w każdym województwie ma być świecki, drugi duchowny – uchwały podatkowe objęły bowiem, za zgodą episkopatu, także duchowieństwo – każdy sejmik wyznaczy też jednego szlachcica, który razem z wojewodą, kasztelanem i poborcami miał wydatkować pieniądze na cele wojenne. O. Balzer, *Corpus iuris Polonici*, IV, Kraków 1910, nr 38, s. 127–9.

⁴ Szerzej piszą o tym: S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*. T. I, Kraków 1949, s. 237; J. Sawicki, *Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. V, Warszawa 1950, s. 90–93, 95, 157–158; J. Sawicki, *Synody diecezji płockiej i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. VI, Warszawa 1952, s. 77–79, 81–82 i 96; J. Sawicki, *Synody diecezji poznańskiej i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. VII: Warszawa 1952, s. 51–53, 63, 65 i 70; J. Sawicki, *Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. VIII, Wrocław 1955, s. 24, 50–51, H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego...*, s. 129.

⁵ A. Pawiński, *Skarbowość...*, s. 196; R. Marciniak, *Sejm piotrkowski...*, s. 204.

⁶ ... *Opaci powinni brać udział w pospolitym ruszeniu z których Rzeczpospolita żadnego pożytku nie ma aby na służbę żołnierską wyprawowali*. Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 62.

⁷ ... *Item ista nobilitas et in generali omnes cives rogent, ne sanctimoniales, qui se religioni dederunt nullum interesse haberent neque ad terrestria neque civilia bona*. AT, XVI/1, nr 51, Art. 32, s. 106.

kwencję złożonych przez nie ślubów ubóstwa, problem ten pojawiał się wówczas gdy miały dziedziczyć nieruchomości. Przysługujące im spadki powiększałyby – i tak już duże zdaniem szlachty – zasoby finansowe Kościoła. Kwestia ta została uregulowana w konstytucji z 1527 roku¹. Zakonnice zostały w niej dopuszczone do dziedziczenia dóbr, zarówno ojczystych jak i macierzystych, tylko warunkowo. Dobra te miały pozostawać w posiadaniu ich krewnych, a w ramach rekompensaty zakonnice miały otrzymywać dożywotnio połowę dochodu pieniężnego z przysługującego im spadku. Szlachta domagała się więc jedynie wykonywania obowiązującego prawa.

Sekularyzacja niektórych dóbr duchownych² (1536). Rozległością dóbr należących do Kościoła niepokoił się już Kazimierz Wielki. Monarcha ten dążąc do centralizacji i umocnienia władzy królewskiej wprowadził zakaz alienacji na rzecz instytucji duchownych. Dodatkowo przeprowadził rewindykację dóbr, które w okresie rozdrobnienia państwa nieprawnie zmieniły właściciela. Zakrojona na szeroką skalę działalność króla dotknęła głównie kościół katolicki³. Czas po śmierci Ludwika Węgierskiego i związane z nim wewnętrzne zamieszanie Kościoła wykorzystał do odbudowy swego majątku, który szybko osiągnął ogromny rozmiar.⁴ Drażniło to szlachtę, która sądziła, że może i powinna go zgodnie z prawem przejąć. Postulat ten prawdopodobnie wzorowany był na podobnych procesach zachodzących w państwach protestanckich⁵. Realizacja tego postulatu zmniejszyłaby majątek duchowieństwa aż o 1/3⁶.

Ad. 2.b. Beneficja kościelne (1534). W 1534 r. żądano by, król nie rozdawał beneficjów kościelnych ludziom niskiego stanu i cudzoziemcom⁷. Beneficja ko-

¹ J. Rafacz, *Dawne prawo...*, s. 270–271.

² Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 307.

³ J. Bardach, *Historia państwa...*, T. I, s. 428.

⁴ Tamże.

⁵ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 306.

⁶ J. Tazbir, *Świt i zmierzch...*, s. 74.

⁷ ... *Item nobilitas Regni humiliter rogat domininos consiliarios, ut eorum dominationes gratiose et diligenter apud sacram regiam M. intercedere dignentur, quo M. sua benignam habendo rationem suae nationis subditorum, semper eidem obsequentissimorum, iura et consuetudines eorum conservare et manutenere seque ipsis quam alienigenis clementiorem exhibere dignentur, nec scilicet sua sadra M. externis hominibus et plebeis quaque beneficia spiritualia, episcopatus, abbatias, praelaturas, canonicatus et praebendas etc. Cathedralium et collegiatarum ecclesiarum conferat, nec eos in secretarios suos suscipiat. Similiter dignitates, castra, capitaneatus ceteraque terrestria officia talibus hominibus committere non dignentur. Videt enim nobilitas haec fieri cum magno dolore suo in detrimentum iurium suorum et magnam nationis Poloniae ignominiam. Proinde sua sacra M. scribere dignentur capitulis [ecclesiarum, severe illis in-*

ścielne były dobrami ziemskimi nadanymi Kościołowi, jednak piastowanie ich wiązało się z wykonywaniem określonych obowiązków. Posłowie w ten sposób przypominali królowi, że prawo gwarantowało szlachcie nie tylko wyłączność¹ na pełnienie tych obowiązków, lecz także na czerpanie z tego tytułu określonych dochodów.

Zakaz pełnienia urzędów notariusza i wicenotariusza² (1537). Postulat ten wpisuje się w generalną tendencję do odsunięcia duchownych od sprawowania funkcji publicznych, tym bardziej, że urzędnicy odpowiadali za ostateczną redakcję tekstów uchwalonych ustaw. Szlachta chciała więc zabezpieczyć się w ten sposób przed niekorzystnymi dla niej przekłamaniami w prawie³.

Pozbawienie biskupów godności senatorskiej⁴ (1558/9). Część reformatorско nastawionej szlachty uważała, że skoro podlegają oni papieżowi – władcy Rzymu, ich obecność w senacie zagraża bezpieczeństwu Korony.

Zobowiązanie senatorów duchownych do składania przysięgi na wierność królom⁵ (1558/9). Źródłem postulatu należy doszukiwać się w szerzącej się wśród posłów refomacji, wielu posłów wówczas uległo nowinkom religijnym i w związku z tym dość nieufnie odnosili się do wykonywania obowiązków przez senatorów-duchownych. Pamiętać jednak trzeba, że to król miał prawo wskazywać kandydatów na biskupów, co gwarantowały zawarte ze Stolicą Apostolską umowy⁶. Z czasem przyjęt zwyczaj, że senator przed objęciem stanowiska składa uroczystą przysięgę⁷.

Ad. 2.c. Wyłączenie duchownych z grona elektorów, wybierających nowego króla⁸ (1558/9). Również ten postulat uzasadniano ich zależnością od papieża, z powodu której mogli kierować się wskazaniem Stolicy Apostolskiej⁹.

hibendo, ne personas huiusmodi in] ecclesias recipere audeant. In civitatensibus etiam officiis, ut iuramenta, decreta exercentur, sacra regia M. roganda. Nusquam enim talia beneficia in extraneis dominiis Polonis videntur exhiberi. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 8, s. 103.

¹ Zob. 5.a.

² ... *nec officia notarorum et vicensariorum obeant...*, AKH, I, s. 76.

³ Notariusz był pisarzem, pomocnikiem kanclerza. Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 130. Za panowania Jagiellonów notariuszami byli m.in. Mikołaj Trąba i Zbigniew Oleśnicki, uważany za jedną z najważniejszych osób w państwie. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 147.

⁴ J. Tazbir, *Państwo bez stosów...*, s. 82.

⁵ ... *A tak bi tez gi tak przisiegali ich m. yako yne radi coronne...*, tamże, s. 202.

⁶ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 198.

⁷ Podają za: I. Malec-Lewandowska, *Sejm walny koronny...*, s. 82.

⁸ Izba poselska na sejmie z 158/9 r. przedstawiła projekt przeprowadzenia elekcji, w którym celowo pominięto duchownych. *Dziennik sejmu 1558/9 r.*, s. 190–194.

⁹ J. Bukowski, *Dzieje reformacji...*, s. 517.

3.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ

Nakaz spłaty przesyków¹ (1534). Wydaje się, że podstawą tego dezyderatu było zaniechanie zwyczajowej procedury przez sędziów ziemi łączyckiej. Jeżeli powód wygrał sprawę, to zgodnie z obowiązującym prawem w wyroku ostatecznym zasądzano na jego rzecz nie tylko roszczenie główne, ale także roszczenia dodatkowe. Ogół zasądzonych roszczeń nazywano zyskiem lub przesykiem czyli: wszystkim, co powód zyskuje na pozwanym². Odejście od tej procedury wiązało się dla powoda z uszczerbkiem finansowym, bowiem brak terminu wykonania wyroku powodował konieczność ponownego pozwania, a na to szlachta nie chciała się zgodzić, toteż prosiła o wykonywanie tego prawa.

Ochrona posesoryjna (1534). Posłowie prosili, by zlikwidować praktykę pozbawiania własności ziemskiej na mocy fałszywych pozwów³. Postulat ten jest kolejnym dowodem bezradności i naiwności szlachty, która chciała zwrócić uwagę króla na fikcyjne procesy posesoryjne i uzyskać prawną regulację uniemożliwiającą takie działanie. Ochrona posesoryjna w Polsce była niewystarczająca, co wynikało z anarchii prawnej, słabości sądów i nieprzestrzegania przez nieobowiązujących przepisów. Sprawy o ochronę posiadania należały do kompetencji sądu grodzkiego. Zgodnie z prawem pozew należało wnieść do niego w terminie miesięcznym od pozbawienia posiadania czyli tzw. wybicia z dóbr. Sąd przeprowadzał wówczas skrócone dochodzenie na miejscu; jeżeli stwierdzał zasadność skargi, przywracał powodowi spokojne posiadanie bez badania tytułu prawnego. Chociaż procedura ta miała zapobiegać samopomocy i wzmacniać ochronę posiadania, w praktyce ją osłabiała. Zdarzało się bowiem często, że sąd grodzki potwierdzał, na podstawie zeznań podstawionych świadków, posiadanie bezprawne i wówczas nawet właściciel musiał ustąpić z zajętej zajazdem nieruchomości i dochodzić do niej swych praw dopiero w drodze dłuższego procesu petytoryjnego⁴.

¹ ... *Item iudices Lancicienses secundum consuetudinem et statutum antiquum decernant solutionem lucri victori a victo et tempus solutionis assignent.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 20, s. 104.

² Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II s. 394.

³ ... *Item prossimi, abi tesch tho raczili opatrzciz, kiedi się komu przigodzi, isch pozowie, isch go wibitho z dziersszenia, a on ani bil tham, ani miał tham nicz, bo iedno wiechal do kogo, ivsch pozowie, isszess mię vibił z dziersszenia, a slusszebnik zeznawa, isch go wibil z dziersszenia, a tak thess wielkie trudnoszci się dzieią i przisiągi krziwe, i wielkie nienawiszci s takich potwarzi.* AT, T. XVI/II, nr 572, s. 357.

⁴ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 261–262.

Dawność w prawie bliższosci¹ (1534). Szlachta żądała by, w wypadku niezrealizowania roszczeń z tytułu prawa bliższosci zachowywano terminy dawności. Dezyderat był wyraźnym przejawem dążenia do zabezpieczenia obrotu prawnego i ułatwienia transakcji dobrami ziemskimi², a domagano się w nim jedynie wykonywania prawa. Prawo bliższosci³ utrudniało swobodę obrotu, gdyż krępowało prawa zwywcy i zniechęcało nabywcę. Dlatego coraz częściej uwidaczniały się tendencje do jego ograniczania⁴. Statuty Kazimierza Wielkiego ustalały, że termin dawności wynosił 3 lata i 3 miesiące w przypadku występowania z roszczeniem: o własność nieruchomości, z tytułu prawa bliższosci, z tytułu działów rodzinnych niepotwierdzonych urzędowo oraz przy żądaniu żony wypłaty posagu od krewnych. Dłuższy termin przewidziany był przy zastawie, gdzie prawo wykupu tracił zastawca dopiero po 30 latach.

Kara śmierci⁵(1534). Domagano się, by orzekano karę śmierci w dwóch kategoriach przestępstw, tj. zabójstwa szlachecka i najazdu na dom szlachecki, bez względu na przynależność stanową sprawcy. Ponieważ kara ta powinna być wykonywana bezwzględnie, bez możliwości stosowania prawa łaski przez króla⁶, postłowie przypominali, że na wymierzenie jej nie powinien mieć wpływu fakt nieobecności monar-

¹ Dawność prowadziła do utraty nie używanego lub nie dochodzonego prawa przez osobę uprawnioną w ciągu określonego czasu. S. Płaza, tamże, s. 279.

² ... *Item prossimi barzo o takove listhi, isch kiedi kto maiacz listi stare ktore zachowal od kilka dziesiynth liath, dopyro dochodzi them bliskosc i chce przisiqndz na listh, przemieschkawschi wschitki dawnosci, o nin takovem listhem, a listhv nimasch w xiqgach, a thak prossimi prze mi lego Boga, abisczie nam thego bronili, bocz bendzie wieczna zwada i skaza Alie abisczie siq trzymali dawnosczy, za tho prossimi, ktore sq w statuczciech...*, AT, T. XVI/2, nr 572, s. 358.

³ Krewni byli uprzywilejowani przy zbyciu rzeczy. Zastrzeżone było dla nich prawo pierwokupu. Zob. szerzej: Z. Rymaszewski, *Prawo bliższosci krewnych w polskim prawie ziemskim do końca XV wieku*, Ossolineum 1970.

⁴ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 279

⁵ ... *Item gdzie bi vmislne ieden drugiemu slachczicz slachcziczovi ziachal na dom, a zabil gi w domu abo drogq zaiachal i zabil go, takowi swo-vo lni maiq bidz karani gardlem, isch gardlo za gardlo ma bidz karan, a na zadnq laskę Krolia iego mcz nie ma bidz dan ani wipvszon, ani na zadne prziczini panow ich m^{CZ}, ani na zadni okupp, abo prze ktori przepadek nie ma bidz dan, abo karan, abo na prziiaczielskie prosbi nie ma bicz wipvszon, telko ma bidz na gardle karan, iako gwaltownik prawa y rzeczi pospolitey. A ten articul ma się scziqgacz y na thi, czo tho vczini l po vyachaniv Crolia iego miloschi s Coroni do Lithewskiego Kxiqstwa. A lubobi stanql abo nie stanql, przed siq na przeczivko iemv maiq prawem postempowacz iako na gwaltownika rzeczi pospolitey. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 359.*

⁶ Prawo łaski to prawo króla do ulaskawienia winnego. Zastosowanie go w konkretnym przypadku stanowiło okoliczność wyłączającą ściganie lub karanie. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 336 i 540.

chy na terenie Rzeczypospolitej¹. Od XVI wieku odróżniano w Polsce zabójstwa kryminalne czyli umyślne bądź z domniemania złego zamiaru jak np. zajazd publiczny, za które groziła kara kryminalna czyli kara śmierci oraz cywilne tj. nieumyślne, za które groziła kara cywilna czyli kara więzy dolnej i główszczyzna². W związku z powszechnym spadkiem bezpieczeństwa³ szlachta uważała, zresztą słusznie, że wystarczy egzekwować prawo, by przywrócić praworządność⁴.

Dowodzenie tytułu prawnego do dóbr⁵ (1537). Proszono, by posiadacz ziemski, zagrożony odebraniem dóbr przez króla, mógł dowieść swego tytułu prawnego tylko na sejmie przy pomocy świadków.

Właściwość sądu nadwornego⁶ (1537). Postulowano by, sąd nadworny podróżujący z królem rozpatrywał pozwy tylko z tej prowincji, w której znajdował się aktualnie król. Ranga sądu nadwornego, w którym zasiadał król i moc wydawanych przez niego wyroków powodowała, że każdy szlachcic chciał uzyskać rozstrzygnięcie właśnie tego sądu. Pozew, który wpłynął w czasie nieobecności sądu nadwornego, czekał na rozpatrzenie aż do jego przybycia. Ponieważ sąd nadworny nie był związany właściwością miejscową spraw, zaczynał rozpatrywanie od tych, które wniesiono wcześniej, a to prowadziło do zwłoki i podwyższało koszty sądowe⁷. By tego uniknąć szlachta proponowała powyższe ograniczenie.

¹ ... *Item gdzie bi vmislne ieden drugiemu slachczicz slachcziczovi ziachal na dom, a zabil gi w domu abo drogą zaiachal i zabil go, takowi swo-vo lni maią bidz karani gardlem, isch gardlo za gardlo ma bidz karan, a na zadną laskę Krolia iego mczni nie ma bidz dan ani wipvszon, ani na zadne prziczini panow ich m^{CZ}, ani na zadni okupp, abo prze ktori przepadek nie ma bidz dan, abo karan, abo na przeciachielskie prosbi nie ma bicz wipvszon, telko ma bidz na gardle karan, iako gwaltownik prawa y rzeczi pospolitey. A ten articul ma się scziągacz y na thi, czo tho vczinili po vyachaniv Crolia iego milosci s Coroni do Lithewskiego Kxiąstwa. A lubobi stanął abo nie stanął, przed sią na przeciwko iemv maią prawem postempowacz iako na gwaltownika rzeczi pospolitey. AT, T. XVI/2, nr 573, s. 359.*

² W 1510 r. wydano prawo zgodnie z którym przestępstwa mężobójstwa miały być dochodzone z urzędu. Podaję za: S. Kutrzeba, *Mężobójstwo w prawie polskiem XVI stulecia*, Kraków 1929, s. 254.

³ Zob. punkt 2.7.2.

⁴ Na sejmie piotrkowskim z 1534/5 odnowiono prawo z 1510 r. na trzy lata. S. Kutrzeba, *Mężobójstwo w prawie polskiem...*, s. 258.

⁵ ... *Si maiestas regia ex parte sua ostendere dignabitur literas super bona nobilis alicuius et ille nobilis possessorque bonorum probaverit venditionibus, emptionibus, citationibus aliquibus, limitibus et aliis quibuscumque legitimis hereditariis, licet privilegio originali careat, ut nobilis seu possessor ad probationem super hereditatem cum testibus in conventione generali et non alio tempore admittatu...*, tamże.

⁶ ... *Sed iudex cum subiudice in qualibet terra, in quam maiestas regia venire deignaretur, ad curiam veniant causas audituri iuxta statutum Casimiri regis fol. X...*, tamże, s. 76.

⁷ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego...*, s. 73–76.

Zakaz pozywania za obrazę majestatu¹ (1537). Zakres przestępstwa za obrazę majestatu stał się przedmiotem ostrych sporów już podczas rokoszu lwowskiego.² Tymczasem w 1537 roku wydany został edykt Zygmunta I wprowadzający karę śmierci dla wydawców „paszkwili” zniesławiających króla, rodzinę królewską, senatorów i kult świętych. Ostatecznie w 1539 r. sejm krakowski zawęził zakres obrazę majestatu królewskiego wyłącznie do zamachów na króla. Potwierdziła to konstytucja z 1588 roku dodatkowo rozgraniczając od obrazę majestatu zdradę państwa³.

Przekazywanie spraw sądowych wedle właściwości⁴ (1550). Było to podstawowym warunkiem działania sądów, dlatego szlachta zgłosiła ten postulat, w którym żądała jedynie wykonywania prawa.

Niezwoływania sądów królewskich⁵ (1550). Ten dość dziwnie brzmiący postulat uzupełniono o argumentację, w której wytknięto wszystkie usterki tych sądów. Po pierwsze, prokuratorzy zmieniając pozwy dzięki rozmaitym kruczkom prawnym ze spraw ziemskich tworzyli *offici causas*, po to tylko, żeby sędzić je w drodze postępowania karnego, a wyroku zażądać kary przewidzianej w statucie. Po drugie sąd królewski pomimo nagłówka wyroku rzadko obradował w pełnym składzie. Jak wskazywała szlachta, najczęściej brali w nim udział wyłącznie król i jego doradcy, co jej nie satysfakcjonowało i nie było zgodne z prawem. Po trzecie posłowie uznali sąd królewski za zbędny, gdyż wszystkie pozwy skierowane na sąd dworski odsyłano tam gdzie aktualnie przebywał król.

Właściwość sądów w sprawach o wykup wyderkaufów⁶ (1550). Domagano się uznania spraw o wykup wyderkaufów za *offici causa*, gdyż dzięki temu pozwy

¹ ... *Citationes de crimine laesae maiestatis eliminantur...*, AKH, I, s. 77.

² W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 374.

³ Szerzej zob: tamże, s. 370.

⁴ ... *Item, aby wedle 1533 statutu o wszelakie krzywdy pozywano w ziemiach do sądów ziemskich i grodzkich, jako są te to sądy od siebie statutu oddzielone, o co prze który z tych to sądów pozywano ma być, od tych to sądów apellacya na wiece, na syem bywa, aniżby kto miał być przed K.J.M. za dworem pozywany...*, *Diariusze sejmowe...*, s. 46; ... *Elementa ad fontium...*, s. 42.

⁵ *Roki kroliewskie abi nie beli sązione s tich prziczin: Pierwssa, isz Procuratorowie, ktorzi na dworze są, smisliaią pozwi ex merę terrestri iniuria, cziniacz officii causas, przidawssi iedno poenam statuti et obmissa taxa, abi szie tilko nie rozumiało civiliter, iedno criminaliter, przeto ad poenam statuti poziwaią. Druga ratio, isz takowe officii causi Referendarze tilko s Kroliem I.M. odprawuią, a na pozwiech biwa coram nobis et Consiliariis nostris lateri nostro assidentibus. Trzeczia, isz na takowich pozwiech, które biwaią post curiam, przidawaią rok, ubicunque Regia Maiestas cum curia foeliciter constituta fuerit...*, *Elementa ad fontium...*, s. 38.

⁶ *Item prossą, abi o widerkow vikupno bilo wolno pozwacz do grodu, iako in officii causa...*, *Elementa ad fontium...*, s. 39.

można byłoby kierować do sądów grodzkich. Wyderkaufy to kupione renty, które pojawiły się pod koniec XIII wieku.¹ Polegały na tym, że posiadacz kapitału dawał właścicielowi nieruchomości odpowiednią sumę pieniędzy, w zamian za nią każdorazowy właściciel tej nieruchomości zobowiązany był do stałych świadczeń pieniężnych² w oznaczonych terminach przez określoną liczbę lat bądź dożywotnio na rzecz posiadacza kapitału. Od świadczenia renty właściciel mógł zwolnić się tylko przez jej wykup. Ponieważ tą drogą obchodzono kanoniczny zakaz pobierania odsetek, chętnie, najczęściej w średniowieczu korzystały z niej instytucje kościelne³, dysponujące niejednokrotnie wielkimi kapitałami, którymi trzeba było korzystnie ulokować. Zgodnie z konstytucją z 1543 roku spory o czynsz wykupny należały do jurysdykcji sądów kościelnych jako *causae mere spiritualis*⁴. Nie było to dobre rozwiązanie i trudno spodziewać się, żeby podobało się to szlachcie, gdyż w tym czasie umowy wyderkaufowe równie często co duchowni zawierały ze sobą osoby świeckie.

Właściwość sądów referendarskich⁵ (1550). Postulowano by sądy referendarskie nierozpoznawały skarg chłopów z wykupionych królewskich Powodem skarg, jak wskazywali postowie był zmieniony zakres powinności chłopskich. Twierdzono jednak, że zgodnie z prawem po wykupieniu królewskiej dzierżawy nowy dzierżawca królewskiej ma prawo określać go inaczej niż dotychczas. Sądy referendarskie były właściwe m.in. w sprawach chłopów z dóbr królewskich, dlatego też rozpatrywały np. ich skargi o nadmierny ucisk feudalny. Ponieważ działania te podejmowano w interesie króla, by przez zbyt ni wyzysk chłopów nie rujnować dóbr królewskich, ułatwiano chłopom wnoszenie skarg⁶. Nie podobało się to szlachcie, która uważała, że w ten sposób ograniczone zostają prawa nowego właściciela.

¹ Same w sobie stanowiły przedmiot obrotu prawnego tzw. czynsz wykupny. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 310

² Strony mogły również umówić się o świadczenia w naturze. W praktyce jednak czyniono to wyjątkowo.

³ Duchowni zaczęli z nich masowo korzystać od 1425 roku, wówczas bowiem nawet papież uznał kupno renty za dopuszczalne. S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 291.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 323. Zob. szerzej: B. Lesiński, *Kupno renty w średniowiecznej Polsce na tle ówczesnej doktryny i praktyki zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1966.

⁵ *Item w dzierżawach od Krolia I.M. zastawionich chłopi zwikli one swe dzierżawcze mandati poziwacz za dworem, nie będącz wikupieni od Krolia I.M. Prossą, abi takowi dzierżawcze imion Crolia I.M. nie bili poziwani, ani chłopi abi nie beli od poslussenstwa u takich dzierżawiech odciągani, gdisz statutem to iest opatrzone, iako po wikupnie Krolia I.M. gimienią dzierżawcza ma postępowacz...*, *Elementa ad fontium...*, s. 39.

⁶ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 554.

Przestrzeżenie toku instancji¹ (1550). Żądano by, w pierwszej instancji pozywania do sądu ziemskiego, a dopiero w drugiej do królewskiego. Dwuinstancyjność w polskim prawie ziemskim pojawiła się po wprowadzeniu w 1523 roku apelacji². Posłom chodziło zatem jedynie o wykonywanie prawa.

Likwidacja tajemniczych scrutinyów³ (1550). Domagano się likwidacji *tajemniczych scrutinyów*, które odbywały się bez ogłoszenia stron i bez obecności starosty. Posłowie podkreślali nowość takiej procedury, żądając by w przyszłości nie przeprowadzać śledztwa bez udziału starosty ziemi, w której ma miejsce. Protest ten dotyczył instytucji tzw. skrutynium czyli śledztwa⁴. Przeprowadzał je z urzędu, w imieniu sądu starosta lub specjalny funkcjonariusz sądowy zwany instygatorem⁵. Zgodnie z konstytucją z 1496 roku miało ono być obowiązkowe w przypadku oskarżenia o najazd na dom szlachecki a od 1543 miało dotyczyć również wszystkich zabójstw „przygodnych”. W sprawach zaliczanych do *causae officii regii* pozwanie następowało z urzędu wprost do sądu królewskiego a następnie sejmowego⁶.

Wzdanie⁷ (1550). Proszono *by urząd nie jeździł i nie przyjmował zeznań od człowieka żadnego stanu. Zapisy i wzdania miały być dokonane przed spisaniem czynności urzędowej, gdyż jak argumentowano zeznania zwykło się zapisywać: stawiał się przed sądem osobiście zdrów na ciele i umyśle*. Nabycie własności w trybie umowy wymagało tzw. „wzdania”, który polegał na złożeniu przez dotychczasowego właściciela oświadczenia o rezygnacji z prawa własności i przeniesieniu go na nabywcę. Wzdanie powinno być wpisane do księgi sądowej ziemskiej⁸. W sytuacji kiedy strona powołała się na poprzedni wyrok ustny lub inną czynność procesową w innym sądzie sędzia wysyłał tam z urzędu komornika po informa-

¹ *Item abi nikt s powiatu poziwan do Krolia IJM. post curiam nie bel, gdisz o każdą rzecz y krziwdę do ziemstwa pozwacz moza...*, Elementa ad fontium..., s. 39.

² S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 24.

³ *Item scrutinyia taiemne isz snacz tich czasów biwali za Krolia IM. bes obwieszczenia stron, y tesz izbi beli miali bicz bes staroszczięgo urzędu onei ziemie, w ktorei scritinium biwa, prossq, abi takowe niezwykle badania moczli nie miali, a na potim abi nie biwali czinione bes urzędu staroszczięgo onei ziemie...*, Elementa ad fontium..., s. 40.

⁴ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 282.

⁵ Scrutinium polegało zazwyczaj na oględzinach miejsca zdarzenia i rozpytaniu świadków przez woźnego lub instygatora. Tamże, s. 282.

⁶ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 290.

⁷ *Item żaden urząd abi nie iezdził, ani przeimował zeznania od żadnego stanu człowieka, iedno abi zapissi y wydania beli przed actami, bo tak szie zwikło zapissowacz: constitutus personaliter ad acta praesentia, sanus mente et corpore...*, Elementa ad fontium..., s. 43.

⁸ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 300.

cję¹. Jego relacja miała charakter tzw. dowodu wstecz. Choć środek ten miał poważne znaczenie w XIV–XV wieku, później zaczął zanikać w związku z upowszechnieniem się ksiąg sądowych, z których w takich wypadkach brano wypis wyroku, albo zapis aktu prawnego lub czynności urzędowej². Wydaje się, że szlachta protestowała przeciwko stosowaniu obu tych środków dowodowych, podkreślając, że zasadą powinno być osobiste składanie zeznań.

Zniesienie statutu z 1543 r.³ (1550). Żądanie uzasadniano zarówno tym, że nie wszyscy na jego przyjęcie wyrazili zgodę jak i szkodliwością zawartych w nim postanowień. Podkreślano także, że miał on obowiązywać tylko czasowo⁴. Posłowie zaznaczyli, że nie chcą się sędzić według jego reguł i opowiedzieli się za jego unieważnieniem. Wydaje się, że chodziło im o konstytucję z 1543 r. ograniczającą apelację. Postanawiano w niej, że przy tzw. akcesoriach czyli kwestiach ubocznych strona musi poprzestać na wyroku sędziego, a apelacja od nich jest możliwa tylko w wypadkach najważniejszych⁵. Ponieważ zgodnie z uchwałą sejmową ważność tej konstytucji była uzależniona od potwierdzenia jej przez kolejny sejm, szlachta zamierzała jedynie wykonać przysługujące jej prawo.

Zmiana prawa prywatnego⁶. Chodziło o bliższosc do dowodu w sytuacji szczególnej, w której szlachcic był dłużnikiem a kupiec – wierzyciel zmarł. Posłowie postulowaliby w takim wypadku niezależnie od dokumentów, którymi dysponował spadkobierca kupca szlachcic mógł uwolnić się od odpowiedzialności przez złożenie przysięgi.

Res iudicata⁷ (1550). Postulat ten sformułowano w sposób dość enigmatyczny. Jak się wydaje, sędzia powinien raz podejmować rozstrzygnięcie. W sądach granicznych podkomorzy ma nie rozważać a wyznaczać granice. Żądanie zachowania zasady *res iudicata*.

¹ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. I, s. 449.

² J. Adamus, *Wzdanie a symbol „Aquae abrenuntiationis”*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1955, T. VII, z. 1, s. 400–419.

³ *Item statut anni 1543, iako nie bel od wssei Koroni przyet, y tesz wielie szkodliwich rzeczy w sobie ma, a tesz nie bel uczinion, iedno do roku, czo iest o gwałtownim wibicziu articulu, prossą y opowiadała szie, isz wedlie niego sędzicz szie nie chcąq, a zebi bel skazon...*, *Elementa ad fontium...*, s. 40.

⁴ Postanowienie sejmu z 1543 r. uzależniło moc uchwalonych na nim konstytucji od rozpatrzenia ich przez sejmiki oraz przyjęcie przez następny sejm. A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 230.

⁵ VL, I, f. 574, *Appellacya ab accessoriis*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 260.

⁶ *Item abi szlachieczich bel blissi przisziaqcz po umarlim kupczu, iako mu nicz nie iest winien, anizlize kupieczki potomek na czudze regista, iako ten, ktori iusz z inną osobą o zawiszdzion dług czini...*, *Elementa ad fontium...*, s. 41.

⁷ *Item abi u każdego sądu iedno ras sędzia w iednei rzeczy deliberował, okrom potkomorzego na granicach, tedi tyn abi nie brał nigdi na deli-beratiq...*, *Elementa ad fontium...*, s. 41.

Pozew fałszywy¹(1550). Domagano się dokonania wykładni *statutu de calumniis et inordinatis cttacionibus* i sprecyzowania określenia pozwu fałszywego, które zostało w nim użyte. Wspomniany statut regulował odpowiedzialność za pozwы *potwarne, fałszywe i nieporządne*². Obraza czci należała do ciężkich przestępstw, a mogła polegać m.in. na potwarzy³ czyli zarzuceniu komuś przestępstwa np. nierządu. Ponieważ od XVI wieku potwarzy dokonywano często w formie drukowanych paszkwili⁴, bo umożliwiało to ich szerokie rozpowszechnianie, szlachta domagała się wzmożonych represji wobec sprawców tych czynów. Niepokoiły ją również zmyślane pozwы o dokonanie przestępstwa, które nie miało miejsca. Dlatego żądała, by król, jako najwyższy interpretator prawa, ustalił znaczenie użytego we wspomnianym statucie pojęcia pozwu fałszywego.

Właściwość sądu sejmowego w sprawach kryminalnych⁵ (1550). Żądano jedynie wykonywania prawa⁶, gdyż kompetencje sądu sejmowego obejmowały m.in. najcięższe przestępstwa przeciwko państwu i monarsze oraz sprawy szlachty osiadłej zagrożone karą śmierci, utraty czci i konfiskatą majątku poza czterema artykułami grodzkimi⁷.

Procedura śledztw w sprawie fałszerstwa⁸ (1550). Postulat ten związany jest z innymi dezyderatami szlachty, dotyczącymi kontroli jakości znajdujących się w obiegu monet. O ogromnej wadze, jaką przywiązywano do tej kwestii może świadczyć fakt, że bicie fałszywej monety było jednym z najcięższych i najsurowiej karanych przestępstw. Powołując się na przykład znanych im wydarzeń z Sandomierza szlachta domagała się, by śledztwa w sprawie fałszowania monety były prowadzone szybko i jawnie.

¹ *Item aczkolwiek iest napissano de calumniis et inordinatis cttacionibus, fo.88, a wssakosz nie specifi-cowano y nie dobrze wirazono, gdziebi miał bicz pozew fałsiwi abo niefałsiwi uznan, a tak potrzeb iest, abi temu zabiezano, izbi szie potwarzi więczy nie mnozilo...., Elementa ad fontium...., s. 41.*

² VL, I, f. 158, *De falsariis*.

³ Szerzej zob: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego....*, s. 388.

⁴ S. Płaza, *Historia prawa....*, s. 362.

⁵ *Item prossq, abi pozwi dotkliwe mieszcza nie mieli, a criminales actiones abi nie beli sądzone, iedno na walnim Seimie...., Elementa ad fontium...., s.41.*

⁶ Konstytucja z 1510 ustanowiła postępowanie per denuntiationem zgodnie z którym wskazane w niej osoby miały złożyć doniesienie do sądu sejmowego. Szerzej zob. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego....*, s. 286–287.

⁷ S. Płaza, *Historia prawa....*, s. 534.

⁸ *Item prossq, abi IJC.M. pilnie scrutinium uczinicz raczil około falssiwei moneti, ktobi iq kowal, iakosz iusz snacz szie naliezli niektorzi y ieden s nich na Sędomierzu sziedzi, ktori abi bel iawnie pitan, prossq...., Elementa ad fontium...., s. 41.*

Moc zeznań woźnego¹ (1550). Zeznanie woźnego² miało taką samą moc i cenę w sądach duchownych jak w ziemskim i prawa niemieckiego.

Brak właściwości sądu grodzkiego w sprawach zbiegłych kmieci³ (1550). Sąd ziemski był dla szlachty osiadłej właściwy we wszystkich sprawach, z wyjątkiem tych, które wyraźnie zostały przekazane innym sądom⁴, a prawo nie przewidywało takiego wyłączenia w sprawach o zbiegostwo chłopów. Chodziło zatem jedynie o wykonywania prawa⁵.

Wykonywanie wyroków komisarzy⁶ (1550). Jak wskazali posłowie, postulat ten podktykowała sprawa sędziego Radzanowskiego, którego wyroku dotyczącego rozgraniczenia dóbr nie honorował starosta ziemi Łukowskiej. Działanie takie było bezprawne, bo dokumenty wystawione przez królewskich komisarzy granicznych miały zgodnie z konstytucją z 1532 roku pełną moc dowodową⁷ i powinny być respektowane. Szlachta domagała się zatem jedynie wykonywania prawa.

Kocz⁸ (1550). Żądano zwolnienia szlachty z obowiązku złożenia koczu przy wnoszeniu apelacji od wyroku sądu wiecowego. Propozycję tę wysuwano w związku z postulowanym również po raz pierwszy wprowadzeniem apelacji od wyroków sądów wiecowych⁹. Stanowiła pewnego rodzaju niebezpieczną nowość, z czego prawdopodobnie dość szybko zdano sobie sprawę i zapewne dlatego wycofano się z jej popierania. Zniesienie obowiązku wpłacenia koczu przy jednoczesnym dopuszczeniu apelacji od wyroków sądów wiecowych mogło bowiem spowodować gwałtowny wzrost bezzasadnych odwołań do sądu królewskiego.

¹ *Item zeznanie woźnego abi bilo tak płatne y ważne u duchownego prawa, iako y u ziemskiego y u niemieckiego...*, Elementa ad fontium..., s. 41.

² O woźnym sądowym szerzej zob. Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu Woźny sądowy*, Warszawa 2008; Z. Rymaszewski, *Z badań nad funkcjonowaniem sądów prawa polskiego w średniowieczu Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010.

³ *Item prossa, abi o kmiecia zbiegłego pan starosta w gród nie poziwał...*, Elementa ad fontium..., s. 42.

⁴ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 170

⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 293.

⁶ ... *Item prossa, abi granicze wsseliakie, które Commissarze uczinią y act swoich na nie widadzą, abi przez I.K.M. dzierzane beli. Jakosz sędzia Łukowski, Radzanowski, skarzi sie, isz wielkie ubliżenie w takowich granicach cierpi ku starostwu Łukowskiemu...*, Elementa ad Fontium..., s. 42.

⁷ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 293.

⁸ ... *Item wedle statutu Czymiri 22 koczu nie brał żadny ani chował, gdzieby skazanie jego na wiecach było skażone. By też potem na walnym sejmie była potwierdzona sentencya jego.* Diariusze sejmowe..., s. 45.

⁹ Zob. punkt 3.

Przysięga sądowa (1550). Przypominano by, przysięgę od szlachcica odbierać dopiero wówczas, gdy *listownie pierwszej prawem przeparty* zostanie¹. Przysięga stanowiła w dawnym prawie polskim samodzielny środek dowodowy². Miała charakter formalny i uroczysty, oparta była na przeświadczeniu, że krzywoprzysięstwo automatycznie spowoduje z woli Boga karę, która dosięgnie winnego w życiu doczesnym bądź po śmierci³.

Osoby ekskomunikowane jako świadkowie⁴ (1558/9). Żądano zniesienia zakazu powoływania na świadków⁵ osób ekskomunikowanych. Zgodnie z prawem kanonicznym ekskomunikowany był wyłączony ze społeczeństwa, gdyby zatem mógł wykonywać w tym czasie czynności cywilne jak każdy inny obywatel, a nawet występować w charakterze świadka, kara ta nie miałaby żadnego znaczenia⁶.

Miejsce sądów w Wielkopolsce⁷ (1562/3). Domagano się sprawowania sądów przez starostę generalnego Wielkopolski w zwyczajowych miejscach, a nie w Poznaniu. Starosta generalny, najczęściej zastępowany przez podstarościego lub delegowanego wysłannika, rozpatrywał przestępstwa dokonane przez szlachcica na terenie miasta. W takiej sytuacji przedstawiciele grodu sądzili winowajcę zasiadając wraz z ławą wójtowską i wspólnie z nią wydawali wyrok. Brak porozumienia między uczestnikami sądu był powodem odwołań do króla. *Utarła się w Poznaniu również praktyka sądenia w takim samym składzie grodzko – miejskim zbrodni popełnionych poza miejskim terytorium, w odczuciu prawników w jakiś sposób wszakże i urzędu starosty, i stanu mieszczańskiego dotyczących. Rozciągnięto to więc na*

¹ ... *Item aby wedle statutu Władysława Jagiełły fol. 51 caeterum promittimus item Sigismundi 40 żaden szlachcic nie był szluchbem (ślubem) wiązany ani sądzony od Króla J.M. i od wszelakich urzędowników dokądby pozywany listownie pierwszej prawem przeparty nie był. A ci którzy-by byli od starosty sądeni albo jaką zelżywością dotknięci jako się stało Glińskiemu od urzędu tęczyńskiego(?), który teraz powiada, iż nie chcąc, dawszy niewinnego obiesić, aby pena talionis byli karani. Diariusze sejmowe...*, s. 45.

² J. Rafacz, *Dawne prawo sądowe...*, s. 127–130.

³ S. Płaza, *Historia prawa...*, s. 448.

⁴ ... *nowi yakis sposób pochiczon iesth, yss u ssądow K.JMcz. odrazayą wiele liudzi oth nawiethssich spraw kłąthphamy kxiezymy tak, isisz gdi kto sprawę u sądu ma, a zada strona przeciwna zes w kłąthphie, y ukaze kłąthphe o czoszkolwiek, tdi oni othpedzayą ye, ysz ni mayą locum standi in judiciis, sive sit actor sive reus...*, *Dziennik sejmu 1558/9 r...*, s. 158.

⁵ Zgodnie z prawem wyjątkowo ekskomunikowany mógł występować w charakterze świadka tylko wówczas, gdy strona nie mogła powołać innego, a biskup proszony o zdjęcie kłątwy z ekskomunikowanego odmówił. VL, I, f. 18.

⁶ J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce. Od jej wejścia do Polski aż do jej upadku*, T. II, Kraków 1886, s. 151–155.

⁷ ... *aby starosta generalny wedle dawnego zwyczaju na miejscach opisanych sądy swe odprawował, a nie w Poznaniu. Tamże*, s. 43.

przykład na rozboje na gościńcach, chociaż podlegały one sądom grodzkim¹. Tego rodzaju praktyki nie podobały się szlachcie, która w tym wypadku domagała się tylko ścisłego wykonywania prawa.

3.3. POSTULATY DOTYCZĄCE URZĘDÓW

Szafarz duchowny² (1533). Państwo polskie miało wówczas jeden skarb, z którego pokrywano zarówno wydatki osobiste króla jak i państwowe związane z: utrzymaniem dworu, obronnością kraju i wysyłaniem poselstw. Brak formalnego rozdziału między skarbem królewskim a pospolitym budził rosnące niezadowolenie szlachty. Nie była ona pewna, czy przekazywane przez nią podatki na cele wojenne są wydatkowane zgodnie z ich przeznaczeniem. Problem ten skutecznie rozwiązano powołując szafarzy³, czyli deputatów wyłanianych przez sejm ze swego grona, współdziałających z podskarbim w wydatkowaniu pieniędzy⁴. Ponieważ jednak dalej nikt nie kontrolował ani sumy wpływającej do skarbu z tytułu *subsidium charitativum*, ani też sposobu jej wykorzystywania, egzekucjoniści zaproponowali sprawdzone już rozwiązanie problemu – powołanie szafarza duchownego, który urzędowałby razem z szafarzem świeckim i miał te same co on kompetencje.

Poborca⁵ (1534). Rozbudowany postulat dotyczył w pierwszej części wprowadzenia określonych wymogów dla poborcy. Zgodnie z postulatem koniecznym warunkiem sprawowania funkcji poborcy podatkowego miała być jego osiadłość

¹ L. Sieciechowiczowa, *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu 1518–1619*, Warszawa 1974, s. 73.

² ... *Item, ut exactiones publicae in terris et palatinatibus dispensentur et militibus mercenariis pro defensione rei publicae suscipiendis distribuuntur, eo adiuncto, quod contributio dominorum spiritualium in omnibus palatinatibus pro defensione rei publicae insimul cum pecuniis publicis exponantur et dispensentur, addito spirituali dispensatore ad dispensatores terrestres*. AT, T. XV, nr 133, pkt 1, s. 180.

³ Szafarzy określano również mianem – *depositarii seu conservatores aeris publici*.

⁴ A. Pawiński, *Skarbowość...*, s. 261–262; J. Senkowski, *Materiały źródłowe do genezy skarbu publicznego w Polsce w AGAD w Warszawie*, „Archeion” XXIII, 1954, s. 35.

⁵ ... *Item queritur nobilitas de exactoribus impossessionatis et spiritualibus, qui praeter decreta exigunt aliquando exactiones, variis gravaminibus nobilitatem opprimentes, praesertim eos, quibus domesticis curis occupatis pro suis iniuriis non vacat iure agere. Itaque rogat nobilitas universa, ut si quando publica contributio esset laudata, exactores possessionati in suo quisque districtu eligerentur et quod personis spiritualibus talia officia non committerentur. Czopove non arendetur neque in alios usus distribuatur praeter publicam defensionem, de quo reddatur districta ratio in conventione*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 26, s. 105.

i świeckość. Ponieważ brakowało określenia szczegółowych wymogów formalnych, które musiałby spełniać kandydat do wykonywania tej funkcji, dotąd zwykle poborców wyłaniano spośród obecnych na sejmie posłów, ale nawet procedura ich wyboru nie była zasadą generalną¹. Szlachta chciała uregulować tę sprawę tak, by zapewnić sobie wyłączny dostęp do pełnienia funkcji poborcy. Wymóg osiadłości mógł wynikać z obawy przed problemami z wyegzekwowaniem ewentualnych nadpłat lub niesłusznie pobranych opłat. Poborcę osiadłego łatwiej było zlokalizować, a co za tym idzie pozwać. Natomiast wprowadzając konieczność świeckości kandydata, szlachta pozbywałaby się duchownych konkurentów do tej funkcji².

Kary dla urzędników odpowiedzialnych za jakość dróg³ (1547/8). Stan dróg publicznych był fatalny, co wywoływało powszechne niezadowolenie. Zbyt wąskie drogi publiczne⁴ i ich zły stan piętnował także Jan Ostroróg, który pisał m.in. o konieczności naprawy i poszerzenia dróg. Szlachta uznała, że wprowadzenie sankcji prawnej zapewni poprawę jakości dróg, bo bojąc się kary urzędnicy przystąpią do wykonywania powierzonych im w tym zakresie obowiązków. Tymczasem wydaje się, że w tym przypadku problem nie tkwił tylko w regulacji prawnej i jej wykonywaniu, ale również w finansowaniu tego ogromnie kosztownego przedsięwzięcia⁵.

Odpowiedzialność starosty za nadużycia⁶ (1550). Postulat dotyczył odpowiedzialności starosty za szkody wyrządzone w dobrach prywatnych przy graniczeniu.

¹ Z biegiem czasu szerokie kompetencje w tym zakresie przeszły na sejmiki. Od końca XV wieku pojawił się zwyczaj, zgodnie z którym sejmiki mogły nakładać lokalne podatki na potrzeby ziemi. Do skarbcza ziemskiego ściągali je specjalnie w tym celu wyznaczeni poborczy. Z czasem do kompetencji sejmików dodano również ściąganie podatków nadzwyczajnych, uchwalonych bezpośrednio, a więc bez zwołania sejmiku walnego i sejmików prowincjonalnych, przez nie. Były one ściągane przez poborców, również wybranych przez sejmik spośród jego uczestników. A. Pawiński, *Rządy sejmikowe...*, s. 132, 241.

² W 1538 r. uchwalono konstytucję zgodnie z którą poborca cła wielkiego powinien być chrześcijaninem, osobą świecką szlachicem i posiadać dobra.

³ ... *Na koniec też bez dolożenia urzędów, którym okolo wymierzania dróg sprawa jest poruczona i postepok zachowa...*, Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 162.

⁴ Drogi były wąskie, co wynikało z naturalnego ukształtowania terenu, szerokość dróg wyznaczały nieraz zbiorniki wodne lub wzgórza lub celowej działalności człowieka, bo zdarzało się często, że właściciele ziemscy odcinali część drogi, poszerzając w ten sposób swój areal ziemi. A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 27.

⁵ A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 43.

⁶ *Item proszą, aby starostowie, iezliżebi iakie krziwdi albo ucziski czynili w graniczach, aby po dokonaniu granicz starosta bel winien szlachcziczewi szkodi nagradzacz, na ktorebi prawo uczinil...*, Elementa adfontium..., s. 42.

Podkreślano, że przy wykonywaniu swych obowiązków starostowie czując się bezkarni często dopuszczali się różnych nadużyć¹.

Zniesienie urzędu wiceregenta na Mazowszu² (1550). Tym razem wprost zwrócono się o zniesienie tego urzędu.

Odpowiedzialność za niesądzenie roków³ (1550). Proszono o zwolnienie od odpowiedzialności urzędników oskarżonych o niesądzenie roków ziemskich i grodzkich. Roki były terminami zebrań sądów ziemskich i grodzkich. Szlachta żądałaby urzędnicy ziemscy zostali zwolnieni z odpowiedzialności, a w przyszłości niepozywani za ich niezwoływanie. Było ono zgodne ze statutem niezawskim, zakazującym pozywania o niesądzenie roków, dlatego też w tym wypadku szlachta wzywała jedynie do ścisłego wykonywania prawa.

Odpowiedzialność starosty sądującego lub obrażającego szlachcica⁴ (1550). W związku z konkretnym przypadkiem Glińskiego postulowano, by starostę sądującego lub obrażającego szlachcica karać z zastosowaniem kar talionu. Szlachtę oburzyła historia Glińskiego⁵, skazanego na skutek pomyłki starosty tęczyńskiego na karę śmierci przez powieszenie. Była ona hańbiącą dla szlachty⁶. Domagała się stosowania w takich wypadkach kar odzwierciedlających, polegających na wyrządzeniu

¹ Szerzej zob. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 293.

² *Item prossą, abi vicesgerentia Xięstwa Mazowieczkiego nie bela, poniewasz ze iusz posłowie koronni o tho dawno prossą y rozumieią thę rzecz bicz szkodliwą y obraźliwą Rzeczy Pospolitei, a tesz niepomalu bi beli obrażone prawa nasse pospolite, abi tilko ieden w sarnim Mazowssu woiewoda miał miecz vicesgerentia, gdiesz szie tak w zadnim innym woiewocztwie nie zachowa...*, tamże.

³ *by urzędnicy ziemscy i inne osoby (niektóre szlachtę JKM o niesądzenie roków ziemskich też grodzkich spożywać raczył, abi takowi byli od takowych pozwów wolni) nie byli pozywani o niesądzenie roków ziemskich.* Diariusze sejmowe..., s. 38.

⁴ *... Item aby wedle statutu Władysława Jagiełły fol. 51 caeterum promittimus item Sigismundi 40 żaden szlachcic nie był szlącubem (ślubem) wiązany ani sądzony od Króla J.M. i od wszelakich urzędowników dokądby pozywan listownie pierwej' prawem przeparty nie był. A ci którzy-by byli od starosty sądzeni albo jaką zelżywością dotknieni jako się stało Glińskiemu od urzędu tęczyńskiego(?), który teraz powiada, iż nie chcąc, dawszy niewinnego obiesić, aby pena talionis byli karani.* Diariusze sejmowe..., s. 45.

⁵ Nie udało się jednak ustalić z całą pewnością bliższych szczegółów tej sprawy. Również W. Uruszczak podaje (VC, T. II/2, s. 19, przypis 44), że J. Szujski postawił pytajnik uznając tekst za niejasny. *Być może szło o kniaźa Michała Glińskiego zm 1534 r.* PBS, T. VIII, s. 65–69. Wydaje się, że jednak nie można przyznać rację Szujskiemu, bo kniaź Michał Gliński w 1505 roku otrzymał urząd starosty bielskiego, który na skutek intryg został mu w 1506 roku odebrany przez Zygmunta I na rzecz Wojciecha Kłoczki. Podają za: E. Kalinowski, *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI–XVII wieku*, praca doktorska Warszawa 2018, s. 49, <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/3059/3104-DR-HNW-132474.pdf?sequence=1>.

⁶ J. Rafacz, *Dawne prawo sądowe...*, s. 427.

sprawcy takiej samej jak uczyniona przez niego krzywdy. Uważano bowiem, że możliwość zastosowania tej surowej sankcji zapewni szlachcie odpowiedzialne działanie sędziego. Zadziwiająca jest tu znowu naiwna wiara szlachty w sprawczą moc ustaw, utrzymująca się mimo świadomości fatalnego funkcjonowania krajowego systemu prawnego.

Niezmiennosc zakresu kompetencji urzędów¹ (1550). Realizacja tego postulatu zabezpieczyłaby interesy szlachty (zwłaszcza urzędniczej), gdyż przesunięcia kompetencji między urzędami mogłyby wywołać uszczerbek pozycji i finansów urzędnika pozbawionego części obowiązków.

Zakaz mianowania cudzoziemców posłami (1550). Domagano się wprowadzenia zakazu wybierania cudzoziemców na posłów w poselstwach, które dotyczyły spraw państwowych². Próbowano zastrzec, by w takich sprawach posłami mogli być wyłącznie Polacy, wyłonieni na sejmie i za jego zgodą. Była to reakcja na politykę Zygmunta I, który pod wpływem żony dość hojnie nagradzał w ten sposób zasłużonych dla królewskiej rodziny cudzoziemców. Postulat ten pojawił się tylko jednorazowo. Jego realizacja ograniczyłaby uprawnienia wykonawcze króla, gdyż dotąd samodzielnie decydował on o wyborze posłów³ i zarazem byłaby nowym rozwiązaniem prawnym.

¹ ... *Item, aby Król J.M. urzędów i dostojności prawem pospolitim nadanych nie umniejszał ani też przyczyniał.* Diariusze sejmowe..., s. 43.

² ... *Item aby posłów cudzoziemców w rzeczach a sprawach koronnych nie posyłano jedno polskiego narodu, gdyż statut o niedzierzenie przez cudzoziemce zamków za szkodliwe być obaczyli. Takowe tedy posyłania daleko szkodliwsze, gdyż poseł o wszystkę koronę stanowić może. Aby też takowe poselstwa, któreby wszystkiej korony dotykały na samym walnym sejmie były wyrażone, abowiem co się wszystkich dotyczy, to od wszystkich ma być uchwalono statuto nichil novi statuimus (sic) nisi in conventu generali.* Diariusze sejmowe..., s. 42; *Item jest pospoliti słuch, iakobi theraznieissi posłowie, ktorzi są od Kroliia IJVT. Ferdinanda, nad zdawna obiczaine przeciwko onemu niedawno zmarłemu Kroliowi IM., alie y wssem stanom coronnim mieli, gdisz nikomu to zakrito nie iest, iako zawzdi pierwi Kroli IM. Ferdinand narzekacz raczil o przyęccie do Polski Crolia nieboszcika Januscha, a isz Poliaki wipussczono przeciwko ięmu, skąd szie ich potrzeba obawiacz, abi Kroli IM. Ferdinand nie chciał wiesz w takowe pacta Coronei Pol-skiej, w iakowe bil wwiold dziaid iego Coronę Węgierską, isz kroi węgierski bes przyzwolienia stanów węgierskich skazil bil wolne obieranie krolia węgierskiego. Prze czo iest w pogańskie ręczę prziszla ziemia węgierska. A to szie belo stało niczem ginnem w Węgrzech, iedno isz bes rad coronnich kroi węgierski czudzoziemcze silal do czessarza. A tak prossą, abi tho poselstwo, s ktorem Pan Osius iezdzil y czali rok na nim mieszkał bes przyzwolienia coronnich rad, abi to bilo radam y posłom od riczerstwa odkriho...* Elementa ad fontium..., s. 40.

³ A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 104.

Niewysyłanie cudzoziemców z misjami dyplomatycznymi¹ (1550). Posłowie twierdzili, że m.in. właśnie przez powierzanie tajemnic państwowych cudzoziemcom doszło do upadku Węgier. Dodatkowo podkreślano, że przyczyniła się również do tego polityka tego monarchy, który planował posunięcia polityki zagranicznej bez wiedzy i zgody szlachty węgierskiej. Proszącej Zygmunta Augusta, by nie popełnił tych samych błędów szlachcie chodziło prawdopodobnie o treść propozycji dotyczących Węgier złożonych przez króla polskiego cesarzowi Ferdynandowi. Na tym terenie wciąż bowiem trwały walki o objęcie władzy i głównie te kwestie należały do aktualnych problemów polityki międzynarodowej. Postulat ten jest dowodem niesłabnących wysiłków szlachty, która zamierzała tym samym do zagwarantowania sobie wpływów nawet na politykę zagraniczną państwa.

Rotmistrzowie² (1556/7). Domagano się zobowiązania hetmanów do wybierania rotmistrzów³ danej ziemi ze szlachty w niej osiadłej. Rotmistrz był dowódcą chorągwi, w praktyce pełnił również najczęściej urząd lokalny w ziemi w której służył. Ponieważ do wojska zaciężnego zaciągali się głównie żołnierze z najbliższych rejonów werbunkowych, geografia obsady urzędów uzależniona była od ich pochodzenia⁴.

Właściwe wykonywanie obowiązków sędziowskich⁵ (1558/9). Postulat ten jak słusznie podkreślił W. Uruszczak tak naprawdę wspólny króla i szlachty *wynikał*

¹ ... Item jest pospolitni sluch, iakobi theraznieissi poslowie, ktorzi są od Krolia Ferdinanda, nad zdawna obiczajne przeciwko onemu niedawno zmarlemu Krolowi I. M., alie y wssem stanom coronnim mieli, gdisz nikomu to zakrito nie iest, iako zawdi pierwi Krol I.M. Ferdinand narzekacz raczil o przyęccie do Polski Crolia nieboszczika Januscha, a isz Poliaki wipuszczono przeciwko ięmu, skąd sie ich potrzeba obawiacz, abi Krol I.M. Ferdinand nie chcział wiescz w takowe pacta Coronei Polskiej, w iakowe bil wwiowl dżiad iego Coronę Węgierską, isz krol węgierski bes przyzwolienia stanow węgierskich skazil bil wolne obieranie krolia węgierskiego. Prze czo iest w poganskie ręce prziszla ziemia węgierska. A to sie belo stalo niczem ginnem w Węgrzech, iedno isz bes rad coronnych krol węgierski czudzoziemcze silal do czessarza. A tak prossą abi tho poselstwo, s ktoem Pan Osius iezdzil y czali rok na nim mięszkal bes przyzwolienia coronnich rad, abi to bilo radam y poslom od rizerstwa odkritho..., Elementa ad fontium..., s. 40.

² ... Rotmistrzów aby hetman obrat osiadłych w województwach tak aby służba była nie z jednych tylko ale ze wszech województw dla ćwiczenia wszech. Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 81.

³ Rotmistrz był dowódcą rot, później zwaną chorągwią prowadził on zaciąg żołnierzy przychodzących mu służyć. W. Majewski, *Wojsko i służba żołnierska...*, s. 221.

⁴ M. Plewczyński, *Rotmistrz zaciężny na urządzie ziemskim w XVI w.*, [w:] *Kultura, Polityka, Dyplomacja. Studia ofiarowane prof. J. Maciszewskiemu w 60-ą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1990, s. 307 i 311.

⁵ ... ysz iednakiey jurisdiciey nie uziwayą czy zwlaszcza, ktorzi są sądu woiewodzego, ysz ich nye ziemski sędzia sądzy, alie then, którego woiewoda sthawy. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 230.

z troski o właściwe i zgodne z obowiązującym prawem wykonywanie obowiązków urzędników¹.

Instygatorzy² (1565). Proszono króla o wyznaczenie *publicae personae*, które miałyby pozywać opieszalnych urzędników. Ponieważ skargi zgłaszane na neglegencję urzędników nie przynosiły rezultatu, egzekucjoniści uznali, że są one spowodowane bezkarnością (mimo istniejących przepisów prawnych), niesumienne wykonujących swe obowiązki. Wprawdzie szlachcie przysługiwało prawo ich oskarżania, jednak osoby prywatne nie wnosiły takich pozwów, być może bojąc się ewentualnych reperkusji³. Sprawa ta została jednak odroczone, a król zażądał od izby poselskiej przedstawienia konkretnych projektów. Wówczas posłowie zaproponowali powołanie instygatorów, czyli oskarżycieli publicznych, którzy mogliby wszczynać postępowanie o zaniechanie lub wadliwe wykonywanie obowiązków służbowych⁴. Monarcha jednak obawiał się, iż wprowadzenie tego urzędu ograniczy jego uprawnienia i dlatego przy pomocy senat, utracił ten projekt⁵.

3.4.1. POSTULATY DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY

Prawo mieszkańców Litwy, Prus i księstw śląskich do przyjęcia prawa koronnego w razie procesu sądowego⁶ (1550). Jednocześnie żądano unieważnienia

¹ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 380.

² Diariusz sejmu 1565 r..., s. 94, 138–141 i 205; ... *trzeba pewnych instygatorów, którzyby powinni byli omieszkać, niedbale urzędniki pozywać, tu z niemi sprawiedliwości dochodzić na sejmach walnych*. Tamże, s. 155.

³ Szlachta podkreślała to już na sejmie z 1562/3 r.: ... *aby była konstitucja napisana, aby o każdą krzywdę pospołu, każdego urzędnika, postowie pozwać na sejmie i instygować byli powinni...*, Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 122.

⁴ Projekt ten nie doczekał się realizacji. Jego założenia i walkę sejmową o realizację szczegółowo opisuje I. Kaniewska: *Walka o wprowadzenie instygatorów na sejmie 1565 r.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1962, T. VII, Warszawa, s. 71–99.

⁵ I. Kaniewska, *Walka o wprowadzenie...*, s. 96–97; T. Szulc, *Historiograficzny bilans polityki...*, s. 121.

⁶ ... *Item aby wedle przywileju Władysława, Kazimierza od każdego króla nigdy będącego polskiego nadanych, aby każdemu z Księstw Litewskich, Pruskich, Śląskich, było wolno ze wszystką majętnością swą do prawa i powinowactwa koronnego wcielić się, a takowe listy, którymiby kto mógł być od takowego wcielenia się do prawa i do postuszeństwa koronnego, w którym z wyż mianowanych księstw hamowan, aby mocy takowe listy nie miały, ale wedle statutu actor seguat forum rei*. Diariusze sejmowe..., s. 39.

wszystkich odmiennych postanowień – *listów hamujących możliwość wcielenia* zgodnie z formułą *actor sequatur forum rei*¹. Ponieważ przywoływana zasada dotyczyła jedynie prawa wyboru sądu, zastosowana przez posłów interpretacja znacznie ją rozszerzyła. Posłowie chcieliby pozwany miał także możliwość wyboru prawa, według którego powinno się toczyć rozpoczęte postępowanie. W praktyce zwłaszcza książę pruski Albrecht nie chciał, zresztą bezprawnie, dopuszczać nawet apelacji od swych wyroków przed sądy królewskie i nie uznawał ważności królewskich listów żelaznych. Trudno zatem przypuszczać, że zaakceptowałyby nową, jeszcze szerszą regulację w tym zakresie².

Rady Pruskie – król miał je wezwać do stawienia na sejmie³ (1562/3). Rada Pruska była organem odrębności ustrojowej powołanym na mocy przywileju inkorporacyjnego z 1454 roku. Król zastrzegł w nim do jej kompetencji: *wszystkie ważne sprawy dotyczące ziem pruskich za wspólnym postanowieniem radców tych ziem, duchownych i świeckich, szlachty i większych miast, rozpatrywać i rozstrzygać*⁴. Wykonanie tego postulatu oznaczałoby więc wprowadzenie nowego rozwiązania⁵, zmieniającego status prawny ziem pruskich.

¹ Czyli pozwany wybiera sąd, przed którym powinno toczyć się postępowanie.

² Wydaje się, że postulat ten sformułowano na podstawie sprawy braci Komorowskich. ... *Mocno to zadziwia stan rycerski, że dwaj szlachcice, ludzie zacni, Komorowscy bracia, z dobrowolney chęci królestwu Polskiemu i prawom Polskim poddali się, starszy z nich Pan Jan, nie tylko iest pogardzonym, ale mu nawet kasztelanią Oświęcimską odebrano, i z rady królewskiej Radzcy poprzysiężonemu z wielką dla niego hańbą i żalością, wyniść kazano, lubo poprzednicy JKMc i z wielkim trudem i staraniem nowemi przychodniami i przyłączeniami ludność i ziemie Państw swoich rozprzestrzeniać usiłowali. Uprasza przeto stan rycerski, ażeby JKMc raczył u siebie zawsze tak znakomitego męża poważać i przywrócić, obawiają się albowiem, ażeby tą ochydą znakomitego męża nie odstręczali się inni, coby sobie do iedności i ciała tego królestwa przystępować życzyli. Trudno obiecywać sobie czego dobrego z połączenia i iednoczenia innych ziem z koroq, iezeli król Jmc tego męża opuści. Sejm krakowski 1545 r. ...*, s. 306; Bracia Jan i Wawrzyniec Komorowscy w 1545 r. uzyskali u króla wyjęcie spod prawa oświęcimskiego i zatorskiego i poddanie prawu koronnemu., A. Kamiński, *Komorowski Jan*, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. XIII/3, z. 58, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 416–417.

³ ... *Radom Pruskim zasiąć przy osobie swojej rozkazał...*, Diariusz sejmu 1562/3 r. ... , s. 50.

⁴ Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 162.

⁵ Dokonano tego na mocy dekretu Zygmunta Augusta z 16 III 1569 roku. Biskupi, wojewodowie i kasztelanowie pruscy, z wyłączeniem innych członków Rady zasiadali wówczas w polskim senacie, a posłowie szlacheccy w izbie poselskiej, do której nie weszli przedstawiciele miast. Pomimo tych zmian działał dalej dwuizbowy sejmik generalny oraz odrębny skarb pruski z podskarbisem na czele.

Przyjęcie Inflant do Korony¹ (1563/4). Postulat wynikał z próśb zgłaszanych przez mieszkańców Inflant i sytuacji międzynarodowej. Zgodny był z ówczesną polityką monarchy dotyczącą tych ziem².

3.4.2. POSTULATY GOSPODARCZE

Treść zgłaszanych postulatów, choć wyraźnie mają charakter gospodarczy nie da się zakwalifikować do wszystkich kategorii, które wprowadzono dla postulatów zgłaszanych wielokrotnie. Można wyróżnić następujące grupy:

1. Spław;
2. Sól;
3. Inne.

Ad. 1. Wolność rybołówstwa³ (1547/48). Postulowano wprowadzenie wolności rybołówstwa na brzegach rzek. Wykonanie tego postulatu wprowadziłoby nową normą prawną, gdyż od 1496 roku połowy te były zastrzeżone dla właścicieli przyległych brzegów⁴.

Koszty budowy mostów⁵ (1558/9). Postulowano obciążenie kosztami budowy mostów króla i właścicieli przybrzeżnych gruntów. Zdobycie środków potrzebnych na budowę i należyte utrzymanie mostów było poważnym problemem. Niekiedy

¹ ... *Ifflanci też, jako się sami do tego mają, aby byli do Korony przyjęci, napatrzeni się tego W.M. wszyscy na przeszłym sejmie (...) cisną się pod skrzydła a pod obronę tej sławnej Korony...*, *Diariusz sejmku 1563/4 r...*, s. 194.

² Zob. szerzej: F. Papee, *Jagiellonowie a Moskwa*, „Kwartalnik Historyczny” 36 (1920), s. 44, H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, s. 562, J. Heyde, *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej w XVI–XVII w.*, [w:] *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. B. Dybaś, D. Makiła, Toruń 2003, s. 160.

³ ... *ma być wolne łowienie ryb na brzegach*. Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 166.

⁴ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, Lwów 1910, s. 264.

⁵ ... *Sliachta pewna (...) prossą dlia p. Boga, abi bili wolny od robothy mosthu na gaczi, poniewasz ynssa wsithka sliachta wolna iesth od nich, albowiem nyekterzy, którzy tham ymiona mają na they gaczy, y którym tego mostu iesth napotrzbieney y napilniey podały szie w to, abi go robily, tedi za thym ich pozwolieniem y inich wssithkich czisną do tey robothy, a ysz krol JM raczi tam bracz czło mostowe, tedybi thesz y thym poddani JKMcI sami robicz myely, abo czy, przesz ktorich ymienie ta droga iesth, bo zadni sliachczycz wedlie obiczayu y sprawiedliwosczy nye powinien na czudzym ymieniu mostow robycz, ieno każdy na szwym, a gdziebi to inaczei bicz nye mogło, tedi iednak prossą, abi JKM raczył ym s puszczey swey kroliewskiej dacz drzewa na ten mosth, bo tam sliachta iusz drzewa nye ma (...) asz muszją kupowacz yndziey za niemale pienyadze, a tak z wielką czieskoszczią ym przychodzy robota tego mosthu*. Skarga z Mazowsza. Dziennik sejmku 1558/9 r..., s. 226.

przedsięwzięcia takie finansował to król¹ lub Kościół, ale z reguły dążono do przerwania na użytkowników zarówno kosztów budowy jak i utrzymania mostów. Za prawo korzystania z mostów pobierano myto, do którego uprawniony był właściciel gruntu przez który przechodził most, miasta i klasztory. Z czasem uprawnienia te zaczęto traktować jako specjalny przywilej, przy czym bardzo chętnie zapominano o wiążącym się z nimi obowiązku wykonywania prac naprawczych. Ponadto wnioski o obciążenie, chociażby w części, króla kosztami inwestycyjnymi nie znajdował w pełni pokrycia w ówczesnej sytuacji prawnej. W 1538 roku zniesiono przymusu korzystania z mostów, pociągający za sobą przymus płacenia mostowego. Oznaczało to przyzwolenie wszystkim na korzystanie z brodów, i spowodowało spadek dochodów skarbu królewskiego z tytułu mostowego. Jednak niezadowolonej z powodu konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów szlachty to nie obchodziło i dlatego chciała przerzucić część wydatków na króla. Realizacja tego dezyderatu stanowiłaby nowe, korzystne dla niej rozwiązanie prawne.

Jazy² (1562/3). Chciano dokonania wykładni statutu warszawskiego o jazach.

Ad. 2. Regale górnicze³ (1550). Domagano się przyznawania szlachticom prawa własności do kruszców odkrytych na ich ziemiach. Sprawa dwóch rodzin stała się podstawą ogólnego żądania, by nowoodkryte pokłady soli czy innych minerałów należały do właściciela ziemi, na której zostały odnalezione. Realizacja tego dezyderatu ograniczyłaby regale górnicze króla tylko do już eksploatowanych pokładów i jednocześnie rozszerzyła prawo własności⁴ szlachty również na to co pod ziemią.

Ad. 3. Zbiegostwo chłopów i spory o zbiegłych poddanych⁵ (1550). Domagano się wprowadzenia zwyczaju wydawania chłopów zbiegłych do Wielkiego Księstwa Litewskiego z Korony. Posłowie podkreślali, że zbiegostwo było przyczyną wielu przestępstw, morderstw i najazdów. Chłop był cenny dla szlachty, gdyż stanowił podstawę siły roboczej w rozwijającej się gospodarce folwarczno-pańszczyź-

¹ Np. most stały w Warszawie lub most wzniesiony w 1410 r. pod Czerwińskiem. A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 60 i 182.

² ... *O jaziech, acz jest w Warszawskim Statucie, ale iż nie lucide napisano, prosimy o objaśnienie – i aby było ab absque motione et appellatione.* Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 140.

³ ... *Item, aby wedle statutów i przywilejów Cazymiri fol. 48 ku zamianie szlachty z Królem J.M. nie byli przyciśnieni Kitańscy, Borochohicze, a kędy-by teżw którym ziemiańskim imieniu takowe kruszce były albo są wynalezione, aby były wedle statutu Ludovici fol. 40 zachowane imiona szlacheckie mają być wolne, a tak tym, którym jest co na tym przywileju wzięto, aby było wrócono, a na potem, aby ich nie trudniono.* Diariusze sejmowe..., s. 47.

⁴ Takie postanowienie, rozszerzające własność szlachty, znalazło się w artykułach henrykowskich.

⁵ *Item proszą, abi I.KM. obiczai y porządek uczinicz raczil, iakobi zbiegli knieczie, tak s Koronei Polskiej, iako z Xięstwa Lithewskiego, widani beli, o które wielkie morderstwa y naiazdi zwikli biwacz...*, Elementa ad fontium..., s. 42.

nianej, dlatego realizacja tego postulatu miała znaczenie ekonomiczne¹. Dodatkowo proszono, by król załagodził i załatwił spory o zbiegłych poddanych pomiędzy Koroną, a sąsiadującymi z nią państwami – Śląskiem, Węgrami i Prusami². Motyw i cel działania szlachty w tym przypadku był taki sam jak w poprzednim postulatcie.

Wyłączność na handel z cudzoziemcami dla szlachty³(1547/8). Domagano się zastrzeżenia dla szlachty wyłączności handlu granicznego wołami i innymi towarami z cudzoziemcami. W ten sposób szlachta dążyła do zdobycia monopolu handlowego, przede wszystkim w najbardziej wówczas dochodowej dziedzinie hodowli i sprzedaży wołów⁴. Wykonanie tego postulatu dezyderatu dałoby nową normę prawa.

3.5. POSTULATY DOTYCZĄCE PRAWA

Opieka⁵ (1550). W tym wypadku starania posłów dotyczyły ochrony praw słabszego podmiotu. Zgodnie z prawem opiekun powinien przede wszystkim dbać o całość i nienaruszalność majątku pupila⁶, w rzeczywistości nie zawsze jednak tak było. Dlatego też próbowano wprowadzić regulację, która uniemożliwiłaby nieuczciwym opiekunom działanie na szkodę ich podopiecznych⁷.

Koszty uwięzienia⁸ (1550). Kara więzienia odbywana była w wieży górnej albo dolnej. Opał, oświetlenie i wyżywienie więźniów musiał nabywać na własny koszt; jeśli nie było go na to stać, koszt ponosił oskarżyciel, który spowodował uwięzienie⁹. Natomiast niezgodna z prawem była opłata za trzymanie w więzieniu. Z postulatu jednak wynika, że w praktyce nieraz jej żądano i dlatego szlachta domagała się wykonywania prawa w tym zakresie.

¹ Szerzej pisze o tym: S. Śreniowski, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948.

² *Item prossq, abi I.K.M. z Sliąskiem a s Prussaki, s Wfgri takiesz, postanowicz raczil, iakobi roznicze o takowe kmiecie miedzi thimi sq-siecztwi a nami moderowane beli y opatrzone...*, tamże.

³ ... iżby było wolno szlachcie z gośćmi, towarami i wołami kupczyć..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 165.

⁴ B. Baranowski, *Zdobywanie surowców organicznych*, [w:] *Kultura materialna Polski*, T. III, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 93.

⁵ *Item prossq, abi opiekunowie ze wssitkich dochodów generaliter, nihil excipiendo, liczbę czynili...*, tamże.

⁶ J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, T. I, s. 496.

⁷ Szerzej zob: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 307.

⁸ *Item abi kazdi urząd od więzienia nicz nie brał, secundum statutum fo.109...*, *Elementa ad fontium...*, s. 42.

⁹ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej...*, s. 171, przypis 35.

Zatwierdzenie i publikacja statutów koronnych Przyłuskiego¹ (1550). Jakub Przyłuski w zbiorze statutów koronnych nie ograniczył się do zestawienia norm prawnych, ale w przedmowach do poszczególnych ksiąg niejednokrotnie wyrażał także swoje postępowe poglądy, zwłaszcza na konieczność wzmocnienia władzy królewskiej, przeprowadzenia reformy kościoła oraz na rolę szlachty i posłów ziemskich². Było to zgodne z poglądami części egzekucjonistów³, jednak nie uzyskała aprobaty większości. Słusznym wydaje się pogląd W. Uruszczaka, że: *Kompendium Przyłuskiego było bardziej encyklopedią wiedzy o prawie polskim niż kodeksem prawa. Praktyka prawna w Polsce wymagała dzieł znacznie prostszych i przystępnych...*⁴

Zniesienia recesu wydanego niezgodnie ze statutem Kazimierza i Aleksandra⁵ i **zakaz wydawania recesów niezgodnych z prawem niewydawania w przyszłości recesów niezgodnych z prawem**⁶ (1550). W obu przypadkach posłowie powoływali się na zasadę, zgodnie z którą obowiązujące przepisy nie powinny być z sobą sprzeczne i domagali się wykonywania prawa.

Ograniczenie odpowiedzialności za obrazę majestatu⁷ (1550). Postulowano ograniczyć pozywianie z tytułu *crimen laesae maiestatis* wyłącznie do osób wy-

¹ ... *Item, aby wedle statutu Sigismundi fol. 32 i innych królów przedtem oprawiony i zjednoczony statut K.J.M. dla okazania się prędzej sprawiedliwości) uczynić raczył, jako Przyłuski spisał dobrze, jedno iż mu go nie dopuszczono imprimować, aczkolwiek króla niedawno zmarłego o to prosili ziemscy posłowie, i teraz o to na ten czas Króla J. Mci proszą.* Diariusze sejmowe..., s. 47.

² Szerzej pisze o tym: R. Taubenschlag, *Jakub Przyłuski – polski romanista XVI wieku*, Kraków 1918; B. Ulanowski, *Jakub Przyłuski i jego statut*, „Reformacja w Polsce” 1922, T. II.

³ Przywiązanie egzekucjonistów do tej właśnie kodyfikacji podkreśliła A. Sucheni-Grabowska, teźże, *Spoleczność szlachecka a państwo...*, s. 59.

⁴ Podaję za: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 171.

⁵ ... *Aby reces który był wydan przeciwko statutowi Cazimiri 96, item pollicemur i t.d. Alexandri in Radom 115 titulo: quoniam Jura i t.d. nie był bran od żadnego ku pomocy, ani też nikomu ku szkodzie wedle onegdajszej od J.K.M. danej odpowiedzi.* Tamże, s. 38; *Item reces nad uchwałą seimową po Seimie widani, abi belo opatrzone pisanim, iakobi ni od kogo na pomocz nie bil bran na przissle czaschi, iako iusz iest od Krolia I.M. to posłom w tich dniach obieczano, isz nie ma nikomu bicz ku sskodzie, i gdisz tilko od postronnych narodów takowe recessi biwali uziwane, ku upatku y zniewolięniu onich ziem, a nie od Poliakow...*, ... *Item reces nad uchwałą seimową po Seimie widani, abi belo opatrzone pisanim, iakobi ni od kogo na pomocz nie bil bran na przissle czaschi, iako iusz iest od Krolia I.M. to posłom w tich dniach obieczano isz nikomu bicz ku sskodzie, i gdisz tilko od postronnych narodów takowe recessi biwali uziwane, ku upatku y zniewolięniu onych ziem, a nie od Poliakow...*, *Elementa ad fontium...*, s. 38.

⁶ ... *I takowe recessy, aby na potem wydane nie były.* Diariusze sejmowe..., s. 38.

⁷ Zob. szerzej na ten temat pisze A. Lityński, *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI–XVIII*, Katowice 1976.

stępujących przeciw monarsze¹. Do 1510 roku przestępstwo to mogło być wymierzone nawet osoby senatorów, posłów i urzędników sądowych. Możliwość tę zlikwidowano w 1539 r.². Prawdopodobnie przypominano o tym, by uchronić się przed ewentualnymi restrykcjami, gdyż właśnie w roku 1550 celem ataków autorów licznych paszkwili stała się królewska małżonka – Barbara. W tym wypadku domagano się zatem tylko wykonywania obowiązującego prawa.

Kara dla wywołańców³ (1563/4). Domagano się karania wywołańców zgodnie z prawem, czyli konfiskatą dóbr.

3.6. POSTULATY USTAWODAWCZE

Nakaz wstawiennictwa posłów u króla⁴ (1538). Proszono, by posłowie nie odmawiali swojego wstawiennictwa u króla żadnemu potrzebującemu go szlachcicowi. Zobowiązanie to miało być ogólną zasadą postępowania posłów. Ponieważ jednak postulat dotyczył wykonywania prawa pospolitego, zaliczono go do grupy dezyderatów *stricte* egzekucyjnych.

Zakaz zmniejszania liczby posłów⁵ (1553). Postulat ten był niejako odpowiedzią na politykę Zygmunta Augusta, który w tym czasie wystąpił z projektem przywrócenia statutu z 1540 roku⁶. Szlachta jednak doskonale wiedziała, że wcześniej

¹ ... *Aby wedle statutu 1539 Crimen lesae Majestatis nie był rozumian i używan, jedno o samej osobie J.K.M.*, Diariusze sejmowe..., s. 39.

² VL, I, f. 550, *Crimen laesae Majestatis...*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 199.

³ ... *Wywołańcy aby podług Statutu karani od starostów byli, i ci, którzy czy odsądzeni są, aby w Koronie miejsca niemieli, abona ich podług prawa konfiskowane były, etc.* Diariusz sejmu 1563/4 r..., s. 346.

⁴ ... *Nobilitas commisit nunciis, ut faciant intercessiones ad Regiam M-tem pro unoquoque nobili, qui intercessionem hanc postulare.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 354.

⁵ ... *Posłów także na poły umniejszając mniejszy poczet temże to pismem stawiać raczysz, sejmów powiatowych umniejszasz.* Diariusz sejmu 1553 r..., s. 7.

⁶ Ponieważ w miarę rozwoju parlamentaryzmu rosła liczba posłów i *wołanie o strawne*, na sejmie krakowskim w 1543 r. Zygmunt I wydał konstytucję, w której postanowił: *Cum cerneremus numerum nunciorum terrestrium, qui ad conventum generalem destinantur, eo usque processisse, ut thesaurus Reipublicae sumptu in illos necessario plus aequo gravaretur et magna pars contributionum publicarum in eos expenderetur, defensioque Reipublicae per hoc minuitur, ac item omnes tractatus et actiones in conventibus necessario cum illis agenda in longum traherentur propter numerosam illorum multitudinem, quorum plerique in hoc munus sese ingerunt, ut actiones causas judicarias, in judiciis et negocia privata, quae in conventibus eis incumbunt, possent commodius peragere: propterea consiliariis nostris censetibus in praesentia nunciorum terrestrium, ante conclusionem conventus praesentis edici fecimus, et hac constitutione nostra decernimus, ut in conventibus particularibus nunci ad conventum generalem non plures eligantur, quam olim eligebantur.*

wydane konstytucje nie określały dokładnej liczby posłów¹ i nie zgadzała się na propozycje grożące uszczupleniem jej praw, zwłaszcza że wykorzystując ten brak precyzji zwiększyła znacznie liczbę swoich przedstawicieli. Nie licząc posłów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus Królewskich, miała pierwotnie około czterdziestu, a w momencie sformułowania żądania już stu dwudziestu reprezentantów².

Dyskusja na sejmie³ (1555). Domagano się przyznania prawa do toczenia dyskusji przez szlachtę pomimo sprzeciwu króla. Realizacja tego żądania uniemożliwiłaby królowi zamknięcie dyskusji, której kierunek mu nie odpowiadał, jednocześnie wprowadzając nowy element do *porządku sejmowania*.

3.7.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN I MIAST

Przestrzeganie prawa składu Krakowa przez mieszczan lwowskich⁴ (1534). Z dezyderatu wynika, że kupcy lwowscy dopuszczali się bezprawia, gdyż szeroko interpretując własne prawo składu blokowali mieszczanom krakowskim możliwość bezpośredniego prowadzenia handlu ze Wschodem. Jednocześnie sami lekceważyli prawo składu Krakowa⁵ i wracając z towarami, omijali miasto. Postulat ten sformułowano w celu obrony praw Krakowa, a ponieważ miasto to od 1505 roku posiadało prawa szlacheckie, w niniejszej pracy włączono go do dezyderatów ściśle egzekucyjnych⁶.

¹ Sejm bydgoski zastrzegł jedynie, że skarb publiczny musi wypłacać diety nie więcej niż sześciu posłom z województw większych.

² Dane te określają liczbę posłów do roku 1569. J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych...*, s. 144.

³ ... *thedi bez nasego zwolieniam stanowiono nycz nowego bicz nie może, thedi bez zalosci sluchaczemi thego nye mogli, aby nam wolno bycz nye miało WKMci o tho proszicz, zaebichmi thesz do thego przypuszczony bili, do czego zawsze przodkowie W.K.Mci kroliowe polschi przodki nasze przypuszczacz s powinności swey kroliewskiej bili miłoszcziwie zwikli...*, *Dziennik sejmu 1555 r...*, s. 24.

⁴ ... *Item domini cives Cracovienses humiliter supplicant sacrae regiae M et suae M huiusque incliti Regni domini consiliariis, ut civitatem Cracoviensem atque eius incolas circa privilegia et iura depositorii generalis, in quorum usu et possessionem semper fuerunt, gratiose conservare dignetur, ne Leopolienses id temere praetergredi audeant, Wratislaviam et ad alias Slesiae oras mercandi gratia proficiscentes. Illi enim contra aequitatem Cracoviensibus prohibent, quominus ultra Leopolim in Valachiam, Thartariam et Thurciam commeari possint, cum tamen vigore insignium privilegiorum, quae Cracovienses habent, iter illud, ut ante patuit, ita et nunc merito eis patere debeat.* AT, XVI/1, nr 51, art. 24, s. 105.

⁵ Miasto to uzyskało prawo składu w 1306 r. A. Rosset, *Drogi i mosty...*, s. 163.

⁶ Kraków zajmował wyjątkową pozycję na sejmie, gdyż od 1505 roku posiadał prawa szlacheckie i z tego tytułu wysyłał posłów na sejm. Stan ten powodował ustawiczne niezadowolenie szlachty, która pierwotnie starała się ograniczyć głos posłom Krakowa, a gdy to nie dawało rezultatów, uciekała

Prawo skupu zboża dla faktorów¹ (1534). Zgodnie z postulatem faktorzy² mieli prawo skupu zboża we wsiach i wywozu, dokąd zechcą. Dotyczył życia codziennego ówczesnego ziemiaństwa, toczącego się wokół problemów związanych z zarządzaniem gospodarstwem. Zbyt produktów, wytwarzanych przez folwark, był głównym źródłem dochodu szlacheckiego i dlatego zabezpieczenie swobody handlu tymi produktami stanowiło jednym z ważniejszych celów posłów szlacheckich. Niemal cały handel koncentrował się wówczas w Gdańsku³, natomiast stosunek kupców gdańskich do ziemian opierał się na skomplikowanym systemie umów zawieranych najczęściej przez faktorów. Byli to agenci firm handlowych, którzy podróżowali po kraju i zawierali kontrakty na dostawę zboża, nie mogli go jednak nabywać⁴. W takiej sytuacji legalnym miejscem zakupu był jedynie teren Gdańska, gdzie swoboda handlowa z racji na przysługujące miastu przywileje była ograniczona. Ponieważ jednak koszt i niebezpieczeństwo dostarczenia zboża do Gdańska obciążał szlachcica, rozwiązanie to nie podobało się szlachcie, która wolała przerzucić je na kupców. Dlatego też postulowano, by faktorzy mieli prawo nie tylko kontraktowania, ale i nabywania zboża. Postulat ten wprawdzie nie dotyczył wykonywania prawa pospolitego, jednak można uznać, że zmierzał do jego zabezpieczenia. Ponieważ szlachcie przysługiwała swoboda prowadzenia działalności handlowej, jakiegokolwiek jej ograniczenia naruszały jej prawo, przed czym próbowała się bronić m.in. w ten sposób.

Ograniczenia stroju⁵ (1539). Postulowano wprowadzenie rygorów, dzięki którym określone materiały i ubiory przysługiwałyby wyłącznie szlachcie. Wyznacznikiem przynależności stanowej był strój, dlatego zamożne mieszczaństwo chętnie naśladowało w ubiorze ziemian, a niejednokrotnie nawet używało znacznie lepszych gatunkowo materiałów. Budziło to zawiść szlachty, zwłaszcza średniej i niższej, która

się nawet do przemocy fizycznej wyrzucała ich z sali obrad. Zastraszeni posłowie Krakowa w praktyce przestali głosować. Jednak nie wystarczyło to szlachcie. Zgodnie z uchwałą przez nich konstytucją z 1565 r. posłowie Krakowa mogli odtąd zabierać głos wyłącznie w sprawach miejskich. W. Uruszczak, *Sejm w latach 1506–1540*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, T. I, Warszawa 1984, s. 78; J. Bardach, *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, T. I, Warszawa 1984, s. 42.

¹ ... *Item vectores non prohibeantur in villis frumenta cuiuslibet grani emere et libere, quo velint, ducere*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 9.

² Wprawdzie nazwa ta nie została wymieniona w tekście postulatu, ale właśnie te osoby zajmowały się wówczas kontraktowaniem zboża, wydaje się zatem, że ich dotyczył ten postulat.

³ K. Grzybowski, *Refleksje sceptyczne...*, Warszawa 1970, s. 118.

⁴ N. Davies, *Boże igrzysko...*, s. 347.

⁵ ... *Item, jako już od kilku czasów było namawiano i na łońskim też sejmie obiecowano, aby na kupce była też jaka miara a ustawa, jakoby oni ... inszych statutów przedawaniem swem... nie uciążali, ta-koż też około ubiorów i noszenia zbytniego, a Rzpltej bardzo szkodliwego. Teksty źródłowe...*, s. 29.

zazwyczaj nie mogła sobie pozwolić na stosowny strój¹. Dlatego nie chcąc zaakceptować faktu, że jej przedstawiciele mogą prezentować się gorzej od byle *tyka*², szlachta postulowała wydawanie³ kolejnych⁴ przepisów przeciw zbytkom ludzi niższego stanu⁵.

Ograniczenie własności sądów miejskich i wiejskich prawa niemieckiego⁶ (1545). Domagano się, by sprawy wniesione przez szlachtę posiadającą dobra podległe prawu niemieckiemu rozpatrywano w obecności króla. Właściciele miast i wsi założonych na prawie niemieckim nie byli zadowoleni z obowiązującej procedury, zgodnie z którą podlegali w sprawach tych dóbr jurysdykcji sądów miejskich i wiejskich prawa niemieckiego⁷. Zwłaszcza, że od wyroków zapadłych w pierwszej instancji można było się odwołać tylko do niezależnych od szlachty sądów wyższego prawa niemieckiego. Chcąc zabezpieczyć swoje prawa i sądząc, że król nie pozwoli jej skrzywdzić popierając niesłuszne wyroki, oraz dla zaznaczenia wyższości szlachty, posłowie proponowali udział króla przy rozpatrywaniu tego typu skarg⁸.

Zakres uniwersału *de non tolerandis Judaeis*⁹ (1550). Postulowano o nierozciąganie uniwersału dotyczącego Żydów na poddanych świeckich i duchownych. Pod-

¹ J. Tazbir, *Kultura szlachecka...*, s. 45 i 53–54.

² Łyk to pogardliwa nazwa mieszczanina.

³ Pierwsza z konstytucji przeciw zbytkowi, nazywanych *leges sumptuariae*, została wydana w 1613 r. Pod groźbą kary 14 grzywien (podwyższono ją w 1620 r. zakazywała ona noszenia mieszczanom kosztownych futer, szat, pasów jedwabnych i butów safianowych. I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny...*, s. 331.

⁴ Kolejne *leges sumptuariae* pojawiły się w latach: 1620, 1629, 1655 i 1683. Zarówno ich liczba jak i ciągle podnoszona wysokość kary w 1613 r. miała ona wynosić 14 grzywien, podczas gdy w 1655 r. urosła do 1000 za zabronione czyny świadczy o tym, że także i te przepisy nie były w praktyce zbyt dokładnie przestrzegane. S. Grodziski, *Uwagi o prawach przeciwko zbytkom w dawnej Polsce*, „Zeszyty Naukowe UJ”, Prawo nr 5, 1958, s. 80 i n.

⁵ Zwłaszcza, że jak piszę A. Sucheni-Grabowska: *Mieszczanki stroiły się bardziej niż przeciętne szlachcianki: miały pieniądze i okazję do nabycia bezpośrednio od cudzoziemskich kupców wschodnich tkanin czy różnorodnych przedmiotów zbytku*, [w:] *Wolność i prawo w staropolskiej koncepcji państwa*. [Pierwodruk w: „Arcana”, nr 38, 2/2001, s. 117–132] (w 2004 r. autorka zmieniła i rozbudowała część przypisów), Warszawa 2009, s. 29.

⁶ ... *Gdy wielu szlachty w królestwie znaczne imiona posiadają, prawu Tentońskiemu ulegające, a apellacye od takowego prawa do sądu samego króla JMci należą, ażeby więc takowe sprawy w obecności tylko samego króla sądzono*. Sejm krakowski 1545 r. ..., s. 292.

⁷ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury...*, s. 127.

⁸ Król na to się nie zgodził i w 1550 r. oddał sprawy na terenie miast pod jurysdykcję miejską. Zob. punkt 15.d.

⁹ Prawdopodobnie chodziło o przywilej: Privilegium non tolerandis Judaeis. Przywilej ten pojawił się w XVI w. i dotyczył niektórych miast królewskich. Na jego mocy Żydzi nie mogli zamieszkiwać w takim mieście a nawet do niego wstępować z wyjątkiem dni ściśle określonych, analogiczny przy-

kreślano, że byłoby to sprzeczne ze statutem z 1505 r., gdyż nie zapadła w tym względzie uchwała sejmowa¹. Domagano się zatem jedynie ścisłego wykonywania prawa.

Wolność sprzedaży miedzi w Krakowie² (1550). W postulacie donoszono królowi o porozumieniu tego miasta z rodem Fukierów, na mocy którego Krakowianie³ mieliby nabywać od nich miedź taniej niż mieszkańcy innych regionów Polski⁴. Szlachta nie była z tego powodu zadowolona i prosiła króla, by przeciwstawił się monopolom i bronił dla niej wolnego rynku. Podkreślała, że przez zmwę Krakowa z Fukierami nie sprzedawano jej miedzi na baniach⁵ węgierskich.

wiley wydawano dla niektórych dzielnic żydowskich w Polsce i na Litwie: privilegium de non tolerandis Christianis; Zygmunt August wydał w 1568 r. przywilej zakazujący zamieszkiwać chrześcijanom na podkrakowskim Kazimierzu. Zob. szerzej: Maria i Kazimierz Piechotkowie, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 164 i następne.

¹ *Item vidane są universalni na Zidi na iakowis podatek, w ktorich to universaliech stało, isz gdziebi z miast szlacheckich Zidowie na tamthę contributią zwolicz nie chcieli, zakazano gim uziwacz wolnosci w mies-czech Krolia I.M. Isz więcz takowe uniwersali, iako bes uchwali seimowej widane są przeciwko statutowi: Nihil novi statuemus nisi in Comrentione generali eta, thak tesz prossą, bi to bilo naprawiono, iakobi poddani stanu duchownego y szwieczkiego tak zniewolięni nie beli. Gdisz tesz z miast Crolia IM. ludzie szlachi y poddanych ich podatki y ziwnoscz sobie omisliaią tak wielkie, iako sami miedzi sobą...*, Elementa ad fontium..., s. 39.

² Prawdopodobnie chodziło o rodzinę Turzonów. Jan Turzon był bowiem jednym z najsłynniejszych przedsiębiorców krakowskich tych czasów. Zarządzał on handlem miedzią sprowadzaną z Węgier, którą przechowywał właśnie w Krakowie. Wspólnikami jego byli Fuggerowie, z którymi, poprzez małżeństwo połączyły go więzy rodzinne. A. Jelicz, *Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII–XV)*, Warszawa 1966, s. 104–105.

³ Prawdopodobnie chodziło o rodzinę Turzonów. Jan Turzon był bowiem jednym z najsłynniejszych przedsiębiorców krakowskich tych czasów. Zarządzał on handlem miedzią sprowadzaną z Węgier, którą przechowywał właśnie w Krakowie. Wspólnikami jego byli Fuggerowie, z którymi, poprzez małżeństwo połączyły go więzy rodzinne. A. Jelicz, *Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII–XV)*, Warszawa 1966, s. 104–105.

⁴ *Item miessczanie Krakowsszci czinią smowi s Fukari, isz od Fukarow za mnieisse pieniądze miedź do miasta biorą. Skąd Fukarowie czy innym postronnim ludziem w Coronie drozi kilkiem złotych przedaią. Za którą smową Pukarow s Krakowiani iuz żadnemu s Polski na baniach Węgierskich miedzi przedawacz nie chcą; abowiem ią sami przedadzą w Krakowie, iako chcą, a tak prossą, abi wssitkim wobecz w Krakowie miedź bela przedawana, iako y Krakowianom...*, Elementa ad fontium..., s. 43.

⁵ Ponieważ według słownika bania to m.in. otwór w ziemi wypełniony wodą mineralną leczniczą lub kopalnia soli. Uznano, że w tym przypadku szlachcie chodziło o kopalnię miedzi. *Słownik polszczyzny XVI wieku...*, T. I, s. 300–301.

Unieważnienie przywilejów rzemieślników wielkopolskich¹ (1550). Posłowie podkreślali ich sprzeczność z prawem pospolitym, nie wskazując jednak ich treści. Prawdopodobnie dotyczyły podległości sądowej tej grupy, gdyż w dezyderacie zaznaczono, że wojewodowie powinni nadal sprawować jurysdykcję nad tymi rzemieślnikami.

Nakaz używania miar wojewodzińskich² (1550). Przypominano, że w wypadku odmowy ich stosowania mieszczanin powinien zostać zgodnie ze statutem ukarany przez burmistrza. Dodatkowo postulowano także, by zboże ważył ten, który sprzedaje, gdyż w przeciwnym wypadku dochodziło do wielu nadużyć.

Przeznaczenie dochodów miast koronnych³ (1550). Domagano się nakazania miastom koronnym, którym przysługiwało prawo własności ziemskiej, przeznaczania dochodów uzyskiwanych z tych ziem wyłącznie na cele miejskie⁴.

Zakaz utrudniania szlachcie zakupu nieruchomości w mieście⁵ (1550).

Zakaz utrudniania przejazdu kupcom drogą z Wrocławia do Lublina⁶ (1555). Proszono, by król zakazał mieszczanom krakowskim utrudniania kupcom przejazdu zwyczajową drogą z Wrocławia do Lublina. Utrudnianiem według po-

¹ *Item Panowie Posłowie Wielkiej Polskiej prossą, aby rzemieślniczy onego kraiu, ktorzi szobie iakiesz listi u IJC.M. przeciw prawu pospolitemu wiprawili, karani beli, a listi wniwecz obroczone przez IJCJM. beli, a Panowie Woiewodowie abi swą iurisdicią nad niemi wedlie statutu exequovali...*, Elementa ad fontium..., s. 43.

² *Item prossą, aby gdi do miasta kto ze zbożem przyedzie, a ma z sobą korzec pod woiewodzą y pod miasta onego czecha, aby powinni beli mieszczanie onim czechownim korczem mierzicz, a gdziei ktori nie chciał, aby hnet na nim bela vina w statuczie opissana od Burmistrza na takowim okazana, y abi ten, kto przedaie, sam strichował zbose swe, a nie ten, tori kupuie, gdisz kupczy lokcziem albo funtem sami mierzą, a nie ten, kto przedaie...*, Elementa ad fontium..., s. 44.

³ ... *Item, aby miasta, które intraty mają z gruntów ziemskich, iżby to obróciły na poprawę miast, a płatnerze iżby (za) to chowali.* Diariusze sejmowe..., s. 48.

⁴ Utrzymanie infrastruktury miejskiej we właściwym stanie było zagadaniem ważnym dla szlachty. W 1565 r. sejm uchwalił konstytucję będącą efektem lustracji ceł z 1564 r., która zobowiązała starostów do corocznej kontroli wydatków miejskich. I choć naruszała ona autonomię miejską, mogła okazać się dobrym środkiem zapewniającym właściwe wykorzystanie dochodów miejskich zwłaszcza środków celowych. Było to istotne zagadnienie, gdyż wyniki lustracji z 1564 r. poświadczyły fatalny stan infrastruktury szczególnie drogowej, chociażna utrzymanie jej we właściwym stanie mieszczanie uzyskali liczne dotacje. M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 159–160.

⁵ *Item aby mieszczanie nie bronili szlachczie domów, pliachow, spichirczow kupowacz w mieszczie...*, Elementa ad fontium..., s. 42.

⁶ ... *Cracowianie bronyą z Wrocławia kupczom drogi zwykley do Lublina.* Dziennik sejmu 1555 r..., s. 52.

słów mógł być pobór od kupców cła od przewożonego wina. Ten specjalny przywilej przyznał mieszczanom krakowskim Kazimierz Jagiellończyk¹.

Zniesienie przywilejów miast² (1556/7). Wprawdzie przywileje miast były zgodne z prawem³, jednakże ograniczały przywileje szlacheckie o których przestrzeganie upominała się szlachta. Postulat ten zgodny był z głównym założeniem ruchu egzekucyjnego, czyli wykonywaniem praw pospolitych.

Osiadłość kupców w Krakowie⁴ (1562/3). Domagano się wprowadzenia wymogu osiadłości dla włoskich i polskich kupców w Krakowie. Realizacja tego postulatu wprowadziła nową normą prawną⁵.

Ograniczenie składów gdańskich⁶ (1565). Dezyderat taki został zgłoszony na sejmie z 1565 r., gdyż szlachta w ciągle bogacącym się Gdańsku widziała groźnego rywala. Obawiano się by w tym wypadku *ius stapulae* (spełniało analogiczną rolę co *ius praeemptionis*⁷ lądowych targowisk) nie zatamowało spławu zboża. Po długich dyskusjach postanowiono, że do Gdańska ma się wozić: *jeno zboża i leśne roboty*⁸.

Ograniczenia handlowe dla kupców koronnych⁹ (1565). Żądano zakazania wyjazdu kupcom koronnym za granicę z towarem lub po towar. Szlachta uważała,

¹ M. Woźniczko, *Historia celnictwa ...*, s. 27.

² ... *Miastom niektórym przywileje dano (...) aby cokolwiek mogo się tu z tego naprawić, naprawić raczył*. Tamże, s. 75.

³ Nadane przez króla.

⁴ ... *aby, albo już się tu osadzili ku mieszkaniu, wprawiwszy się w jedno z innemi prawo, albo aby ich kupiom miasto wypowiedziano było, najdalej do świętego Jana*. Diariusz sejmu 1562/3 r..., s. 120. Tamże, s. 139.

⁵ Konstytucja uchwalona na tym samym sejmie, tj. w 1562 r., uregulowała tę kwestię nieco inaczej niż proponowali posłowie: regulacja dotyczyć miała bowiem wszystkich cudzoziemców, a nie tylko Włochów i osób trudniących się handlem. W porównaniu do postulatu szlacheckiego znacznie szerzej określono zatem podmiot i zasięg jej obowiązywania. W konstytucji stwierdzono, że obowiązuje ona: *miasta nasze, a więc wszystkie miasta królewskie* a nie tylko Kraków, jak postulowali posłowie. VL, II, f. 624, *O kupcach cudzoziemskich*; Zob. też: VC, T. II/1, s. 432–435.

⁶ ... *raczył się oglądać na składy Gdańskie, do którego jeśli się wolno będzie obracać wszystkim z kupiam, a Gdańszczanom samym do cudzych krajów wywozić towary obróć się do Gdańska, zaczem niszczyć składy koronne, bo oni z Gdańska będą dodawać kupi tych do Śląska, do Niemiec, które zwykły chodźć z Krakowa, z Poznania i z innych składowych miast do Śląska i Niemiec*. Diariusz sejmu 1565 r..., s. 188.

⁷ *Ius praeemptionis* to prawo przedkupu. Polegało ono na tym, że jedynie w dni jarmarczne goście kupcy mogli prowadzić między sobą targi. Po ich upływie mogli sprzedawać towar tylko mieszkańcom uprzywilejowanego miasta. Stanowiło więc uzupełnienie prawa składu. S. Górzyński, *Prawo składu...*, s. 747.

⁸ Diariusz sejmu 1565 r..., s. 194.

⁹ ... *bo kupcom Koronnym zakazywano jeździć po kupie do cudzych krajów*. Tamże, s. 187.

że będzie to gwarancją niskich cen¹. Realizacja tego dezyderatu wprowadziłaby nową normę prawa².

Zakaz handlu dla kupców cudzoziemskich³ (1565). Wprawdzie w tym wypadku żądano wykonywania prawa, ale zmienionego, gdyż w kolejnych wypowiedziach poselskich określono warunki, po spełnieniu których cudzoziemiec mógłby zajmować się handlem w Polsce. Powinien on do czasu określonego konstytucją:

- osiedlić się w mieście, w którym prowadzi bądź chce prowadzić handel,
- nabyć prawa miejskie tego miasta,
- ożenić się z Polką (miało to prawdopodobnie stanowić gwarancję jego osiedlenia się na stałe w Polsce).

3.7.2. POSTULATY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA

Opatrzenie zamków królowej⁴ (1539). Domagano się opatrzenia przez króla i senat zamków głównych, pozostających w rękach królowej. Posłowie twierdzili, że zaniechanie tej praktyki może spowodować szkodę i rozerwanie majątności Rzeczypospolitej. Szlachtę coraz bardziej niepokoiła działalność królowej Bony, która scaliała ziemie mazowieckie, a także powołała tam urząd wiceregensa. Królowa chciała w ten sposób zbudować zaplecze finansowe, dające królowi większą niezależność, lecz jego powstanie zagrażałoby jednak pozycji szlachty. Dlatego też posłowie starali się niszczyć wszelkie przejawy niezależności Mazowsza. Żądali opatrzenia, czyli wyposażenia w zbrojną załogę główne zamków na Mazowszu, aby mogły się przeciwstawić ewentualnym próbom oderwania tych ziem; o dzia-

¹ W nauce postulat ten jest różnie oceniany. Część badaczy, np. Z. Kaczmarczyk i J. Ptaśnik uznaje go za przejaw antymieszczańskiej polityki szlachty, gdyż sejm chciał ograniczyć prawo kupców krajowych do zagranicznych wyjazdów. Inni, jak: A. Wyczański, I. Ichnatowicz sądzą, że był on zgodny z ówczesną obiegową teorią rynku. Według nich polskie towary były zdaniem posłów tak atrakcyjne, że cudzoziemscy kupcy chętnie po nie przybędą, w zamian przywożąc własne. Oszczędzi to polskim kupcom trudów, kosztów i niebezpieczeństw podróży. J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczenie...*, s. 298; Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa...*, T. II, s. 59; A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita...*, Warszawa 1991, s. 45–46, I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara: *Spoleczeństwo polskie...*, s. 244.

² Zostało to przyjęte w konstytucji z 1565 roku. VL, II, f. 683, *Ustawa na składy y iarmarki po-graniczne*. Zob. też: VC, T. II/1, s. 167–169.

³ ... *aby już ex nunc były im handle wypowiedziane, wedle konstytucyi Piotrkowskiej...*, Diariusz sejmu 1565 r..., s. 215.

⁴ ... *Item zamki główne, które królowa jej miłość dzierży w pieniądzech, aby to w. kr. mości z radami swemi opatrzyć raczył, iżby to nie było na potem ku szkodzie a rozerwaniu majątności koronnej. Teksty źródłowe...*, s. 28.

łania takie stale podejrzewano Bonę. Ponieważ zgodnie z prawem król miał obowiązek zaopatrywania wszystkich zamków na terenie Rzeczypospolitej, w tym wypadku żądano ścisłego wykonywania prawa.

Źródła dochodów na obronę¹ (1534). Proszono króla, by poszukał dochodów na obronę z innych źródeł niż podatek łanowy. Jak twierdzili posłowie: *nikt nas nie broni jedno kmiotek. Prosiemy, aby odpoczywał ten ubogi człowiek, aby Pan Bóg nie pomścił nad nami krzywdy jego*. Choć A. Wyczański uznał, że szlachta występowała tu w obronie chłopca², można pokusić się również o inną interpretację tego dezyderatu. Podatek poradlny rzeczywiście obciążał jedynie grunty należące do chłopów, był to jednak jeden z nielicznych podatków państwowych, jaki musieli oni uiszczać³. Dużo większym obciążeniem stanowiły dla nich liczne powinności na rzecz właściciela wsi. Kasacja poradlnego przyniosłaby chłopom ulgę choć nie mogliby oni *odpoczywać*, bo poza poradlnym musieli oddawać czynsz i dziesięciny dziedzicowi oraz świadczyć na jego rzecz liczne robocizny. Wydaje się, że szlachcie nie tyle chodziło tu o obronę chłopca - wszak nie było żadnego postulatu domagającego się zmian konstytucji bydgoskiej z 1520 r., wydanej zresztą właśnie na żądanie szlachty, co o zmianę dotychczasowych zasad finansowania obronności państwa. Szlachta co prawda nie płaciła podatków na ten cel, ale uważała, że osłania kraj „własną piersią”. Tymczasem duchowni będąc również posiadaczami ziemskimi nie służyli w wojsku i nie płacili podatków na obronę; może właśnie z tego powodu ponownie stali się celem ataków posłów. Zdaniem szlachty także król powinien zwiększyć swój udział w kosztach obrony. Prawdopodobnie realizacja tego postulatu miała doprowadzić do zmian w dotychczasowym sposobie finansowania wojska⁴.

¹ ... *Item tesch prossimi, abi zginąnd obroni pokvszali nisei z lanowego, bo nas niğh nie broni iedno emiothek, prossimi, abi odpoczinał then vbogi człowiek, abi Pan Bog nie pomscil nad nami krziwdi iego. A ivsch dalei nie chcemi, abismi zwialiali, i prossimi*. AT, T. XVI/II, nr 356.

² A. Wyczański, *Polska Rzeczą Pospolitą...*, Warszawa 2001, s. 165.

³ A. Pawiński, *Skarbowość...*, s. 393.

⁴ W tej sprawie osiągnięto częściowy sukces. Wprawdzie nie udało się doprowadzić do stałego opodatkowania kleru na cele wojskowe jednak w 1564 r. kiedy szlachta zgodziła się podnieść wysokość podatku gruntowego z 12 groszy do 20 z łana, w sposób pośredni obciążono także Kościół. Postanowiono bowiem, że połowa poboru może być potrącona z opłacanej Kościołowi dziesięciny. J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych...*, s. 187. Natomiast w 1563 roku król zgodził się oddawać część swych dochodów z królewskiej, tzw. kwartę na wojsko.

3.8. POSTULATY DOTYCZĄCE KRÓLA

Wykup królewszczyzn¹ (1536). Proszono, by wykupu królewszczyzn dokonywał król lub upoważnione przez niego osoby, natomiast sprawy wynikłe z ich zakupu należały do właściwości sądów ziemskich. Prawdopodobnie postulat ten wiązał się z podjętymi przez królową Bonę akcjami wykupu ziem koronnych i litewskich². Choć dysponowała upoważnieniem królewskim³ działania jej napotkały zdecydowany opór. Zwłaszcza zaniepokojona o swe posiadłości magnateria różnymi drogami, najczęściej skutecznie, starała się podburzać szlachtę przeciwko polityce królowej.

Zakaz nadawania dóbr cudzoziemcom⁴ (1536).

Bezprawność działania króla wobec szlachty polskiej podejmującej walkę na Węgrzech⁵ (1538). Postulat ten został zgłoszony w związku z polityką międzynarodową i toczącą się wówczas wojną o panowanie na Węgrzech. Choć król Zygmunt I konsekwentnie zachowywał neutralność⁶, szlachta koronna nie tylko podzieliła się na zwolenników Zapolyi i Habsburgów, ale również starała się wspierać zbrojnie⁷ ten obóz, do którego należała. Ponieważ takie działania zagrażały linii politycznej monarchii, wydał on dwa mandaty⁸ zakazujące wyjazdów za granicę szlachcie osiadłej, a więc zobowiązanej do udziału w pospolitym ruszeniu. Tym, którzy wyjechali przed ich wydaniem, nakazano powrót. Akta króla uznano za bezprawne, bo dotyczyły prawnego *novum*, a nie zostały uchwalone zgodnie z kon-

¹ A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 214.

² Królowa Bona rozpoczęła akcje gromadzenia ziem już w 1528 roku., W. Pocięcha, *Królowa Bona...*, s. 90. Zwraca na to uwagę również W. Uruszczak gdy pisze o sejmie krakowskim 1536–1537. Zob. VC, T. I/2, s. 146.

³ Król upoważnił w 1528 roku żonę do wykupu w Koronie i Księstwie zastawionych dóbr. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 301.

⁴ Tamże, s. 215.

⁵ ... *Rogat nobilitas, ut habeant liberam potestatem serviendi principibus christianibus ubi quis posset.* Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 353.

⁶ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 224–253.

⁷ Ochotnicze oddziały polskie licznie przedostawały się na Węgry i tam walczyły po stronie Zapolyi. Wzięły udział m. in. w bitwie pod Koszycami, gdzie śmierć poniosło około 300 Polaków. Szlachta polska zasiłała również szeregi przeciwnika Zapolyi, Ferdynanda.

⁸ Pierwszy mandat został wydany 30.06.1526 roku i zobowiązywał starostę krakowskiego do pilnowania granic, by szlachta osiadła ich nie przekraczała. Drugi z 4.03.1527 roku zabraniał opuszczania Polski osobom zobowiązanym do służby wojskowej, a tym którzy znajdowali się za granicą nakazywał powrót do kraju. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 230.

stytucją z 1505 roku, za zgodą trzech stanów sejmujących. Posłowie domagali się zatem tylko ścisłego wykonywania prawa.

Wysłuchanie przez króla przedkładanych mu próśb¹ (1538). Już średnio-wieczny model dobrego władcy przewidywał, że jedną z jego ważnych cech powinna być troska o obywateli². Uważano, że znając problemy szlachty, monarcha będzie mógł je rozwiązać, poprawiając los podwładnych. Ponieważ prawo przedstawiania próśb do króla wynikało z prawa zwyczajowego, zgodnie z którym każdy miał możliwość przedstawienia władcy swojej sprawy, posłowie postulowali tu ścisłe wykonywanie prawa.

Unieważnienie małżeństwa Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłówną³ (1548). Tylko jeden ze zgłoszonych w 1548 roku postulatów okazał się jednorazowym, pomimo tego, że miał charakter ściśle egzekucyjny⁴. Dotyczył on małżeństwa Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłówną. Posłowie żądali unieważnienia tego związku i uzasadniali ten postulat mocnymi argumentami. Małżeństwo zostało zawarte bez zgody Rad Koronnych i króla ojca⁵, a to według szlachty było już wystarczającym powodem do żądania jego unieważnienia. Dodatkowo przypominali, że małżeństwa monarchów stanowią część składową polityki państwa i dlatego nie mogą zależeć wyłącznie od samodzielnego uznania króla⁶. Chociaż w przeszłości nie zawsze tego przestrzegano, a z historii szlachta zapewne знаła małżeństwa królew-

¹ ... *Rogandi omnes consiliarii tam ecclesiastici quam saeculares pro intercessione ad Regiam M-tem, ut nobilitas in suis petitionibus a M-te sua exaudiatur*. Artykuły sejmiku sandomierskiego..., s. 353.

² A. Sucheni-Grabowska, *Badania nad elitą...*, s. 61.

³ ... *Iż nic WKM bez rady a przyzwolenia Senatu Koronnego czynić nie miał ani masz (...) Królu nie tylko prawa pisane WKM ale i chwalebne consuetudines Regni cale zachowywać i poprzysiągł, między którym zwyczajami ten też jest (...), iż Król Polski nie tylko nad wolą i wiadomość rodziców swych ale i nad przyzwolenie Rad (...) małżeństwa sobie bez pomocy koronnej zwałac nie mógł*. Dziennik sejmowy 1548 r..., s. 203.

⁴ Niektórzy z autorów nie nadają mu rangi egzekucyjnej jak np. T. Szulc, który pisze: *hasło egzekucji praw zostało wysunięte obok sprawy małżeństwa młodego króla, confirmacji praw...*, tenże, *Z badań nad egzekucją...*, s. 38. Inni jednak jak A. Sucheni-Grabowska uznają wręcz odwrotnie: *Program egzekucji praw od 1537 roku obrósł nowymi postulatami. Obecnie [tj. w roku 1548 – E.N.J] został do nich dopisany protest sejmujących stanów przeciw małżeństwu zawartemu przez Zygmunta Augusta...*, tenże, *Spoleczność szlachecka...*, s. 39.

⁵ Uzasadnieniem mógł być stosowany zwyczaj, który w takich przypadkach (choć syn w tym wypadku miał 27 lat!) dopuszczał ingerencję ojcowską, choć nie miał on żadnego oparcia w prawie kanonicznym. A. Sucheni-Grabowska, *Spoleczność szlachecka a państwo...*, s. 39.

⁶ D. Mrówczyńska, *Wzorzec społeczny królowej*, [w:] *Spoleczenstwo staropolskie*, T. III, Warszawa 1983, s. 63.

skie, które zostały zawarte mimo braku zgody Rad Koronnych i funkcjonowały¹, w tym wypadku zaczęła domagać się ścisłego wykonywania obowiązującego prawa. Ponieważ dotąd sprawa małżeństwa nie budziła większych emocji i zainteresowania², podjęcie jej przez egzekucjonistów może być dowodem chęci kontrolowania wszelkich decyzji monarchy oraz rozszerzania zakresu spraw uznawanych za prawo pospolite. W tej konkretnej sytuacji politycznej użyte argumenty były również wynikiem niechęci szlachty do osoby samej Barbary³. Pochodziła ona z rodu Radziwiłłów⁴, zdaniem posłów niebezpiecznie przez ten mariaż wywyższonego⁵. Działania szlachty miały trwałe konsekwencje. Zygmunt August po śmierci Barbary ożenił się już zgodnie z „procedurą” tzn. najpierw przedstawił swoje kandydatki senatowi, a po otrzymaniu jego aprobaty wybrał jedną⁶. Prawnie utrzymanie tej procedury zagwarantowano w artykułach henrykowskich⁷, w których szlachta zobowiązywała króla do zawierania małżeństwa jedynie za zgodą Rad Koronnych.

Koronacja⁸ (1550). Domagano się uznania za skuteczną wyłącznie koronacji dokonanej przez arcybiskupa gnieźnieńskiego. Postulat ten budzi pewne trudności interpretacyjne. Prawdopodobnie był wymierzony pośrednio w Zygmunta Augusta, gdyż zmierzał do utrudnienia przeprowadzenia koronacji Barbary. Arcybiskupem gnieźnieńskim był wówczas niechętny królowi Mikołaj Dzierżowski, który mógłby ją blokować, podczas gdy biskupstwo krakowskie sprawował lojalny wobec mo-

¹ Przywołać można tu bigamiczne małżeństwa Kazimierza Wielkiego. Władca ten w czasie trwania legalnego małżeństwa z Adelajdą Heską zawarł kolejno dwa nowe związki: pierwszy z Krystyną Rokiczanką i drugi z Jadwigą Żagańską. Poparciem możnych nie cieszył się także związek Władysława Jagiełły z Elżbietą Granowską. E. Rudzki, *Polskie Królowe. Żony piastów i Jagiellonów*, T. I, Warszawa 1990, s. 30–47, 90–98; Prawdopodobnie także jeszcze ojciec Zygmunt Augusta, Zygmunt Stary cieszył się swobodą w tym względzie. W 1512 r ożenił się na własną rękę, a w 1518 zapytał o zdanie jedynie najwybitniejszych senatorów. Również układy dotyczące pierwszego małżeństwa Zygmunta Augusta toczyły się bez wiedzy stanów. D. Mrówczyńska, *Wzorzec społeczny...*, s. 62.

² Tamże, s. 62.

³ Barbarze szkodziła opinia ciążyąca na jej rodzinie i niezbyt purytańskie obyczaje jej siostry i matki. D. Mrówczyńska, *Wzorzec społeczny...*, s. 60.

⁴ Ród Radziwiłłów szlachta teraktowała jako szlachecki, gdyż hołdując zasadzie równości wewnątrzszlacheckiej nie honorowała litewskich tytułów książęcych.

⁵ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski...*, s. 261.

⁶ D. Mrówczyńska, *Wzorzec społeczny...*, s. 63.

⁷ Art. 18. *Artykuły Henrykowskie*, [w:] *Wiek XVI–XVIII w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, Warszawa 1999, s. 110.

⁸ ... *Aby wedle przywileju i dekretu między księdzem arcybiskupem gnieźnieńskim a kardynałem przez niego króla Kazimierza Trzeciego danym roku 1451, nikt inny jedno sam ksiądz arcybiskup gnieźnieński osoby na koronę pomazał i koronował rozjechał się...*, tamże, s. 39.

narchy Samuel Maciejowski. Ponadto w tym wypadku możemy mieć także do czynienia z reminiscencją sporów o kolejność zasiadania w Radzie Królewskiej¹. W pierwszym przypadku realizacja postulatu ograniczyłaby władzę wykonawczą króla, w drugim swobodę decyzyjną hierarchów kościoła katolickiego, dyktując im porządek zasiadania w senacie.

Osobiste dowodzenie przez króla wojskiem w czasie wojny² (1556/7). Do XV wieku naczelnym dowódcą był król³, który jednak coraz rzadziej brał udział w wyprawach wojennych. Dlatego też z czasem zaczęto mianować jako jego zastępcę dowódcę, czyli właśnie hetmana⁴, którego władza, obejmująca całość lub część sił zbrojnych, trwała tylko przez czas jednej wyprawy. Niezadowolona z tej praktyki szlachta chciała przywrócenia dawnego zwyczaju, zgodnie z którym monarcha powinien sam dowodzić wyprawą zbrojną. Domagano się więc tylko wykonywania prawa.

Reces o opatrzeniu potomstwa⁵ (1570). Proszono, by król zrezygnował z recesu o opatrzeniu potomstwa. Postulat ten był reakcją szlachty na jeden z punktów legacji na sejm: *Na tym sejmie tak jako odkład w konstytucjach tych lubelskich poślednich ukazuje, naprzód się ma począć traktować i radzić o opatrzeniu K.J.Mci, także też i potomstwa K.J.Mci wedle deklaracji recesu warszawskiego, w czym iście nie szuka J.K.M. jakiego pożytku swego, jako się to z samych spraw i własnych postępów J.K.Mci jaśnie pokazuje, ale szuka i pragnie, jakoby za żywota swego to co by mogło na po ym Rzeczpospolitą trudnić, coby jej jakie periculum przynieść mogło, mógł ułacnić i bezpieczeńścią wszelaką opatrzyć*⁶. Wynikało z niej, że król dążył do ustawowego uregulowania kwestii *opatrzenia siebie i potomstwa*, na co

¹ W 1451 roku wybuchł spór pomiędzy kardynałem Zbigniewem Oleśnickim a arcybiskupem gnieźnieńskim Władysławem Oporowskim o kolejność zasiadania w radzie królewskiej spór. Prawo starszeństwa przysługiwało ziemi wielkopolskiej przed małopolską, ale godność kardynalska w hierarchii duchownej stała wyżej od arcybiskupiej. Zjazd piotrkowski w 1451 roku przyznał pierwsze miejsce w senacie kardynałowi. Sprawa nie została jednak do końca rozstrzygnięta, bowiem w 1454 roku spór rozgorzał na nowo. Tym razem chodziło o udzielenie sakramentu małżeństwa królewskiej parze. W szranki stanęli ponownie kardynał Z. Oleśnicki i arcybiskup gnieźnieński, którym po śmierci Wł. Oporowskiego został Jan Odrowąż Sprowski. Konflikt załagodowano kompromisowym rozstrzygnięciem: ślubu udzielał Z. Oleśnicki, a koronacji dokonał J.O. Sprowski.

² Diariusz sejmu 1556/7 r..., s. 81.

³ W. Majewski, *Wojsko i służba żołnierska...*, s. 224.

⁴ W XV w. określano go jako *capitaneus generalis exercitum*, później *ductor*, *campiductor*, hejtman albo hetman. J. Bardach, *Historia państwa i prawa...*, s. 467.

⁵ ... *zeby Król JM tej sukcesyi zaniechać raczył, a domniemanie narodu polskiego do cudzo ziem nie przywodził...*, Diariusz sejmu 1570 r..., s. 117; tamże, s. 118.

⁶ AGAD., Metr. Kor. 107, s. 470.

szlachta nie chciała się zgodzić¹, gdyż mogło to skomplikować wolną elekcję po śmieci Zygmunta Augusta². W ten sposób posłowie próbowali zabezpieczyć się przed ewentualnym, nawet pośrednim wskazaniem przez króla swojego następcy; mogłoby ono bowiem nastąpić poprzez przekazanie części posiadanego majątku wybranemu spadkobiercy.

Finansowanie obrony Inflant³ (1570). Zygmunt August zawarł w Wilnie 28 XI 1561 r. układ z Gotthardem Kettlerem, dotychczasowym wielkim mistrzem Zakonu Kawalerów Mieczowych. Kettler otrzymał w lenno Kurlandię i Semigalię, jako księstwa dziedziczne, natomiast pozostała część Inflant poddała się królowi polskiemu i została przyłączona do Litwy. Początkowo stosunek Inflant do Polski nie był bliżej określony. Dopiero na sejmie lubelskim w 1569 roku stały się one kondominium, a Kurlandia wspólnym lennem Polski i Litwy. Pomimo tej zmiany posłowie nadal uważali, że obrona tych ziem powinna obciążać króla i to on ma ją finansować⁴, czego zresztą nie udało im się przeprowadzić. Monarcha przypomniał bowiem o trudnościach ze ściąganiem podatków i choć ostatecznie poboru nie uchwalono, obciążył podatkami na obronę Inflant dobra duchowne i królewskie.

3.9. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZYWILEJÓW

Obowiązek przedstawiania sejmowi przywilejów i przyrzeczeń na urzędy⁵ (1547/48). Postulowano wprowadzenie obowiązku przedstawiania sejmowi przez

¹ ... Wojciech Przyjemski: *Zaprawdę miłościwi panowie, z podziwieniem to jest u jednych, a u drugich jest rzecz żalotna, iż Król J.M. tak mało ufa poddanym swym, iż gdzieby Pan Bóg potomstwa dać raczył wedle woli swej świętej, aby ie miał być opatrzon (...) K.J.Mci Panu naszemu wątpić nie potrzeba, jeśliby tak jako pierwaj przedtem przodkowie jego, na potomku od Pana Boga opatrzony był, że i my i potomkowie nasi przeciwko K.J.Mci przystojnieby się sprawowali i zachowali. Aczmy i tem nie chcielibyśmy sobie liberam electionem zagrozić, ani na piśmie co około tego spominać, wszakże przypatrzysz się stateczności polskiej wątpić J.K.Mci nie trzeba, a iż nie rozumiem, by było o czm mówić, gdyż potomstwa żadnego nie widzimy ani nic o nim wiemy, przeto Królowi Panu naszemu ku traktowaniu tego artykułu za potrzebne być nie baczymy, gdyż królem i panem jest wszystkiego...*, Diariusz sejmu 1570 r..., s. 213; tamże s. 117.

² J. Pirożyński, *Sejm warszawski...*, s. 55.

³ ... i do Inflant wedle potrzeby wejrzawszy na konstytucyą, iżby pieniędzy dać rozkazali..., Diariusz sejmu 1570 r..., s. 115.

⁴ J. Pirożyński, *Sejm warszawski...*, s. 51.

⁵ ... A panowie kanclerzowie, aby po tymże statutem powinni takowe, któremiby jakowe listy przeciwko przywilejom pospolitym, tak też i ekspektawy były dawane, aby na walnym sejmie jawnie przy propozycji deferować..., Sejm piotrkowski 1547/8 r..., s. 167.

kanclerzy przywilejów i przyrzeczeń na urzędy wydanych niezgodnie z prawem. Prawidłowe wykonanie dezyderatu szlacheckiego dałoby posłom możliwość kontroli wystawianych przez kancelarie dokumentów, utrudniając łamanie praw szlachty, stanowiłoby jednak nowy element prawny

Wykonanie przywileju z 1537 r.¹ (1550). Domagano się wykonania przez króla przywileju z 1537 roku, czyli potwierdzenia wolności, swobód i praw wszystkich stanów. Zygmunt August miał złożyć tę przysięgę² po osiągnięciu pełnoletności³, na sejmie z 1537 roku. Sejm ten jednak z różnych powodów⁴ rozwiązał się, a posłowie rozjechali nie czekając na akt potwierdzenia. Król Zygmunt Stary zarządził wówczas, by Zygmunt August złożył tę przysięgę przed pozostałymi senatorami⁵. Ponieważ godziło to w powagę sejmu, szlachta domagała się ponowienia tego aktu w obecności wszystkich posłów, czyli właśnie na sejmie⁶.

Przestrzeganie przywileju czerwińskiego i jedlneńskiego⁷ (1550). Żądano, by król nie konfiskował ani nie zajmował majątku szlachcica bez wyroku sądowego, zgodnie z przywilejami czerwińskim i jedlneńskim. W przypadku złamania tych przepisów domagano się przywrócenia stanu poprzedniego. Realizacja postulatu byłaby więc tylko ścisłym wykonaniem obowiązującego prawa.

¹ ... *Naprzód proszą aby Król J.M. przywilejowi na sejmie konnie (koronnym?) roku 1537 de Privilegio Regis danemu dosyć uczynić raczył.* Diariusze sejmowe..., s. 38; *Iakosmi przhethim w pierwsich articuliech Krolia I. Mczy o exequovanie prziwilieiu 1537 anni od Krolia I.M. danego proszili, tak i na ten czas proshimi, abi Kroi I.M. wedlie pierwsich prob sadi, które szie po smierczci s. pamięczy Krolia Starego asz do tego czasu przetoczeni, abi bilo to od Krolia IJvt. naprawiono. Abowiem bi szie w czo innego obrocziło exequovanie tego tak świeżego prziwilieiu, wniwecz wdawacz nie o wssem godziło...*, Elementa ad fontium..., s. 38.

² Zapowiadano to już podczas sejmu koronacyjnego w 1530 r. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 215.

³ Pierwszy raz proceder taki miał miejsce za Władysława III. Szlachta wykorzystując jego nieletność w chwili wyboru domagała się poręczenia od członków Rady Królewskiej, że po jej osiągnięciu król wyda stosowne potwierdzenie praw stanów. Zastrzeżono także, że niewypełnienie tego obowiązku spowoduje wpowiedzenie mu posłuszeństwa. J. Bardach, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 18. Jak zauważa M. Mikuła: *Przysięga koronacyjna i potwierdzenie praw i uprawnień zobowiązywały monarchę nie tylko do przestrzegania prawa. Oczekiwano od niego także, że nie będzie arbitralnie wydawał aktów prawnych sprzecznych z dotychczas obowiązującymi, co wzmacniało generalną zasadę ich trwałości, również tych wydawanych przez króla.* M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 72–74.

⁴ M.in. z powodu konfliktu o wykup dóbr samborskich i obsadę urzędów kanclerskich. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 308.

⁵ H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów...*, s. 532.

⁶ Zygmunt August ponownie potwierdził prawa koronne w 1550 r. VL, II, f. 491–599.

⁷ ... *Item, aby podle statutu Jagielty fol. 48 w Czerwieńsku i drugi in Jedlna winy na szlachcie K.J.M. nikomu nie dawał, a te winy, które teraz są pobrane, aby były wrócone.* Diariusze sejmowe..., s.41.

Rewizja listów¹ (1562/3). Domagano się zwołania sejmu, na którym zostanie przeprowadzona rewizja listów. Posłowie od lat żądali przeprowadzenia egzekucji dóbr. Ostatecznie sejm z 1562/3 r. zdecydował, że wszelkie nadania tzn. zbywanie i zastawianie dóbr nadanych po statucie Aleksandra (1504) są nieważne. Wymagało to oczywiście sprawdzenia dokumentów nadawczych, czyli przeprowadzenia tzw. rewizji listów. Mogła ona zostać przeprowadzona dopiero na następnym sejmie, bo wymagała dostarczenia przez zainteresowanych odpowiedniej dokumentacji.

3.10.1. POSTULATY DOTYCZĄCE ŻYDÓW

Stawianie zachodźców² (1534). Żądano by, Żydzi stawiali zachodźców³, gdy znajdą u nich towar skradziony. Zgodnie z prawem Żydzi mogli swobodnie prowadzić handel i lichwę pod zastaw ruchomości⁴. Liberalnie traktowano także zakup mienia pochodzącego z kradzieży. Zastawiony w żydowskim lombardzie kradziony przedmiot nie przepadał, jeśli pożyczkodawca zeznał, że przyjmując go nie wiedział o kradzieży⁵. Ponieważ w takiej sytuacji właściciel mógł ów fant co

¹ ... *Siem w tym roku nam W.K.M. już mianowicie tak pismem postanów, aby już innych Sejmowych listów było czekać nie trzeba, aby tam za zjechaniem rewizorów taki oddział upewnić się R.P. mógł, jakoś W.K.M. obiecać raczył, a tam dopiero ty listy, które się tu przez rewizją zemi być osądzą, do skarbu oddane być mają.* Tamże, s. 138.

² ... *Item, ut cohibeatur infrenata Iudaeorum in negotiando licentia, quae omnibus ordinibus Regni longe est perniciosissima. Nam eo ventum est, quod omnis fere negotiatio a Iudaeorum manibus pendeat. Illi merces omnes, praesertim humanibus usibus destinatas, corrumpunt vitiantque et quod nemini christianorum licet, commercia habent cum externis, fiscum principis nostri clementissimi et vectigalia defraudantes. Nullus est locus, quem Iudaei non penetrent. Illi ad Valachiam euntes coemunt boves, cutes et alia eius generis extra Regnum educunt atque inde oboritur tanta rerum omnium caristia. Quod si suis usuris suoque fenore contenti viverent, a negotiatione abstinentes, cessaret haec, de qua omnes queruntur, caristia, quae calamitas totum fere Regnum affligit. Neque vero alicui sunt usui reipublicae nec pro defensione aliquid impendunt. Signa rotarum more solito portent et cum res furto ablatae apud eos repertae fuerunt, evictores statuunt nec maiori quam christiani praerogativa gaudeant, quoniam ipsi soli saepius furantur.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 3, s. 102.

³ Zachodźca – osoba wskazana w procesie licowania jako wcześniejszy posiadacz skradzionej rzeczy. Leksykon genealogiczno-historyczny <https://genealogia.okiem.pl/glossary/glossary.php?word=zachod%C5%B4ca>, 12.10.2020, godzina 13.40.

⁴ Do 1496 roku mogli udzielać pożyczek również pod zastaw dóbr ziemskich, na tzw. skrypt bądź hipotekę. Budziło to jednak ogromny niepokój szlachty, gdyż ze względu na wysokie oprocentowanie – do 108% rocznie – i lekkomyślność niektórych ziemian ryzyko przejścia obciążonych dóbr przez Żydów było ogromne. Dlatego też pod naciskiem szlachty zakazano tego typu pożyczek na sejmie piotrkowskim w 1496. A. Żbikowski, *Żydzi...*, s. 21.

⁵ I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku...*, s. 199.

najwyżej odkupić i później dochodzić sprawiedliwości na osobie, która go zastała, niezadowolona szlachta proponowała zmianę przepisów prawnych. Według niej praworządność transakcji sprzedaży dokonanej przez nabywcę żydowskiego powinni poświadczają dwaj poręczyciele. Realizacja tego postulatu zabezpieczałaby interesy kontrahentów żydowskich, równocześnie utrudniając kupcom żydowskim prowadzenie ich działalności¹. Ponieważ dotyczył on prawa obowiązującego w państwie został zaliczony do postulatów egzekucyjnych sensu stricto.

Swoboda handlowa dla Żydów krakowskich² (1534). Żądanie uzasadniano wysokimi cenami stosowanymi przez kupców krakowskich. Podkreślano, że wprowadzona w ten sposób konkurencja polepszy sytuację materialną szlachty. Tymczasem status prawny ludności żydowskiej określały nie tylko przywileje generalne, ale również liczne akty szczegółowe wydawane dla poszczególnych gmin i osób. Żydzi zajmowali się głównie handlem stając się konkurencją dla rodzimego mieszczaństwa, które w różny sposób starało się utrudniać im dostęp do rynku³. Zakazy prowadzenia handlu mnożono zwłaszcza w najbardziej korzystnym handlu detalicznym. Nie podobało się to szlachcie, która w tej sytuacji skazana była na monopolistów i dyktowane przez nich ceny. Chcąc zmienić ten stan rzeczy postulowano wprowadzenie wolności handlowej na terenie Krakowa, którego opuszczenie nakazał Żydom dekret Jana Olbrachta z 1495 roku⁴. Należy jednak podkreślić, że postulat ten dotyczył wyłącznie Krakowa. Ponieważ Kraków był miastem królewskim, wprowadzenie tej regulacji byłoby dla szlachty korzystne. Mógłby nastąpić spadek cen, jako skutek większej konkurencji wśród kupców, a jednocześnie nie uszczupliłoby to praw szlachty, gdyż nie odnosiło się do kupców żydowskich działających w jej miastach prywatnych.

Rozszerzenie swobody handlowej Żydów⁵ (1536). Domagano się dopuszczenia Żydów do handlu na całym terytorium państwa. Postulat ten był znacznie szerszy niż ten, który zgłosiła szlachta w 1534 roku. Nie można jednak sądzić, że postowie zapomnieli o swych interesach stanowych. Bowiern równocześnie z postuletem swo-

¹ Zrealizowano to w konstytucji z 1538 r. VL, I, f. 525, *De judaeis*.

² ... *Item prossi slachta a ricerstwo, a zebi zidowie cracowsczi przed siq kupczili kvpiami, iako sq swikli, a tho dlia vdręczenia slachti vbogiei i bogathei, isch panowie kvpczi cracowsczi kaschdq rzecz drozei daiq, a thim sliachtq vbozq, a zidowie cracowsczi i inschi zidowie kaschdq rzecz thaniei slachezie daiq kilkiem groschi i kilkiemnasczie groschi, nisch kupczii bąndz cracowsczi i inschi, prze ktore kvpci cracowsczi inschq slachtę ubozq*. AT, XVI/2, nr 573, s. 360.

³ Np. w 1485 r. próbowano rozgranaczyć strefy aktywności na mocy umowy patrycjatu krakowskiego z Żydami. Podobnie postąpiono we Lwowie w 1488 r. A. Żbikowski, *Żydzi...*, s. 26.

⁴ Pozwolono im osiedlić się na nieodległym Kazimierzu.

⁵ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 307.

body handlowej zażądali, aby Żydzi osiedli w dobrach prywatnych podlegali władzy patrymonialnej właścicieli¹. Zatem realizacja tego postulatu dałaby im możliwość czerpania zysków z działalności handlowej prowadzonej przez Żydów im podległych. Byłaby nowością prawną, gdyż konstytucja z 1538 roku m.in. odebrała Żydom prawo wolnego handlu i nakazała im przestrzeganie umów zawartych z poszczególnymi miastami w przedmiocie ograniczeń w sprawie handlu².

Zwolnienie z obowiązku noszenia identyfikatorów³ (1536). Ponieważ wcześniej i później szlachta domagała się wprowadzenia tego obowiązku, postulat ten świadczy o częstych zmianach stanowiska szlachty wobec Izraelitów.

3.10.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Zakaz przysięgi innemu władcy⁴ (1550). Postulat miał zapobiec sytuacjom, gdy właściciel ziemski, posiadający również dobra za granicą, składał przysięgę innemu władcy. Kolejny raz posłowie wyrażali w ten sposób zaniepokojenie o całość terytorialną państwa. Poddany króla polskiego powinien składać przysięgę wierności tylko jemu, w przeciwnym wypadku może bowiem dojść do sytuacji paradoksalnych. W razie konfliktu zbrojnego jeden człowiek zmuszony byłby z tytułu posiadania ziemi na terenie dwóch państw wykonywać obowiązek wojskowy po obu stronach konfliktu.

Czas służby w pospolitym ruszeniu⁵ (1556/7). Postulowano ograniczenie obowiązku służby wojskowej w pospolitym ruszeniu do dwóch miesięcy. Ponieważ prawo nie normowało wymiaru czasu⁶, w jakim szlachta zobowiązana była do brania

¹ Zob. punkt 11.a.

² VL, I, f. 525, *Volumus praetera ut Iudei*; Zob. też: VC, T. I/2, s. 169.

³ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 307. O postulatcie tym nie wspomina w swej pracy A. Prochaska, choć zwraca uwagę na inne dezyderaty dotyczące Żydów. A. Prochaska, *Rokosz lwowski...*, s. 215.

⁴ *Item czy, ktorzi bi takowi beli, ktorzi bi mieli gimięnie pod ginnemi pani, a prziszjęgą sie iaką obowięzali inssemu panu, prossą, abi IX.M. takowim rzeczam zabiezecz raczil, abowiem szie obawiaią, abi tho Rzeczy Pospolitei nie szkodziło, gdisz y Święte Pismo uczi: nemo potest duobus dominis servire...*, *Elementa ad fontium...*, s. 40.

⁵ ... *Służba żołnierska ma trwać pół trzeciej roku*. *Diariusz sejmku 1556/7 r...*, s. 81.

⁶ Zostało to później uregulowane w artykułach henrykowskich. Zgodnie z nimi obowiązek udziału w pospolitym ruszeniu poza granicami kraju wynosił 3 miesiące.

udziału w pospolitym ruszeniu, wykonanie tego dezyderatu wprowadziłoby nową, korzystną dla niej regulację¹.

Straż wojenna² (1558/9). Posłowie domagali się w przypadku wojny zwolnienia szlachty z dodatkowego obowiązku pełnienia straży wojennej. Obowiązek taki był przewidziany już w statucie Kazimierza Wielkiego, ponieważ jednak nigdy go nie wykonywano, szlachta uważała, że mu nie podlega. Nie miała racji, bowiem niewykonywanie przepisów prawnych nie powoduje (na co zresztą sami posłowie się powoływali, zgłaszając zarzuty związane z negligencją urzędników) i nie powoduje ich unieważnienia. Realizacja tego dezyderatu byłaby więc likwidacją obowiązującego prawa.

3.11. POSTULATY DOTYCZĄCE PODATKÓW

Czopowe³ (1534). Postulat w drugiej części⁴ postulatu żądano uchwalenia zakazu dzierzawy czopowego. Czopowe było podatkiem nie tylko od wyrobu, ale i od szynkowania piwa, gorzałki i miodu jako napojów wyrabianych na miejscu oraz od szynkowania piwa przywoźnego i wina różnych gatunków, które sprowadzano z zagranicy⁵. Ponieważ stanowiło ono najważniejsze źródło dochodów skarbowych⁶, posłowie uznali, że zebrana z tego tytułu kwota powinna w pełni pokryć wydatki wojskowe. Szlachta⁷ spodziewała się, że dzięki nowemu zagospodarowaniu przychodu z czopowego, nie będzie musiała ponosić kosztów związanych z obronnością

¹ Za kontynuację tego postulatu można uznać 4 punkt artykułów henrykowskich, który ograniczał czas wyprawy zagranicznej do 3 miesięcy. Wydłużenie to byłoby pewnym ustępstwem w porównaniu z wcześniej reprezentowanym stanowiskiem. *Wiek XVI–XVIII w źródłach...*, s. 108.

² ... *O powinności sliacheckiej na strasz woenną*. Dziennik sejmu 1558/9 r..., s. 163.

³ ... *Item queritur nobilitas de exactoribus impossessionatis et spiritualibus, qui praeter decreta exigunt aliquando exactiones, variis gravaminibus nobilitatem opprimentes, praesertim eos, quibus domesticis curis occupatis pro suis iniuriis non vacat iure agere. Itaque rogat nobilitas universa, ut si quando publica contributio esset laudata, exactores possessionati in suo quisque districtu eligerentur et quod personis spiritualibus talia officia non committerentur. Czopove non arendetur neque in alios usus distribuatur praeter publicam defensionem, de quo reddatur districta ratio in conventionem*. AT, T. XVI/1, nr 51, art. 26, s. 105.

⁴ Pierwsza część, zob. punkt 3.3. Urzędy hasło poborca.

⁵ Tamże, s. 168.

⁶ Rzeczywiście, jak dowodzą badania A. Pawińskiego, czopowe stanowiło jedno z najważniejszych źródeł dochodu skarbowego i równało się niemal sumie zebranego z całej Rzeczypospolitej łanowego. A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce...*, s. 168.

⁷ Szlachta była zwolniona od opłaty czopowego za produkcję piwa na własny użytek.

państwa. By wyeliminować ewentualne zaniedbania i korupcję, posłowie proponowali również wprowadzenie składania na sejmie periodycznych sprawozdań wyszczególniających przychody i rozchody kwot uzyskanych z czopowego. Wykonanie tego postulatu uszczupliłoby również uprawnienia króla, tracącego możliwość swobodnego powierzania dzierżawy czopowego, jak i dysponowania przychodami.

Zakaz zwalniania z podatków „ze szkodą dla innych i państwa”¹ (1534). Proszono by, król nie zwalniał nikogo od podatków ze szkodą innych i państwa. Postulat ten został sformułowany bardzo lakonicznie, jego treść nie pozwala na jednoznaczne określenie, kogo miał dotyczyć. Na podstawie późniejszych dezyderatów można jedynie przypuszczać, że dotyczył zniesienia nierównych obciążeń podatkowych.

Zakaz nakładania nowych podatków² (1534). Wprawdzie szlachta sama nie musiała ich płacić³, jednak obciążały one chłopów, powodując pośrednio także zmniejszenie dochodów szlachty. Król tymczasem nie tylko nie chciał, ale także nie mógł sam ponosić wszystkich wydatków państwowych i dlatego żądał uchwalenia nowych podatków.

Wprowadzenie zasady automatycznego zwolnienia podatkowego w przypadku klęski żywiołowej⁴ (1534). Proszono, by z powodu powodzi: zalane młyny, wsie i pola miejskie były zwalniane z obowiązku uiszczania podatków. Podstawą zwolnienia podatkowego miał być stan klęski żywiołowej. Proponowano, aby następowało ono na skutek zdarzenia losowego i było zasadą generalną, niezależną od decyzji króla. Wykonanie postulatu stanowiłoby nowe rozwiązanie prawne, gdyż dotąd o wszelkich zwolnieniach podatkowych decydował król.

¹ ... *Item exactiones publicas laudatas omnes solvant nemoque ea immunitate et praerogativa in praeiudicium aliorum totiusque reipublicae detrimentum gaudeat, sed omnes secundum universales litteras aequaliter contribuant.* AT, T. XVI/1, nr 51, art. 30, s. 106.

² ... *In primis universa Regni nobilitas humiliter supplicat, ut domini consilarii pro debito et officio suo de bono statu reipublicae cum omni sinceritate et fide tempori consulant adhibentque apud sacram M. regiam exactam diligentiam, ut M. sua, tanquam dominus clementissimus et iustissimus, efficere dignetur, quo tandem misera respublica, continuis et diuturnis exactionibus gravata contra iura et libertates suas, quiescat et respirat.* AT, T. XV/1, nr 51, art. 1, s. 102.

³ A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce...*, s. 398–401.

⁴ ... *Item iestlibi pobor bil iaki vffalon z voIiq ziem wsschitkich, a zebi thi mlini abo wssi, ktore sq przes wodq spvstoschonc thimi czassi, abo tesch i mieisczkie polia, s ktorich schli schossi gdziesehkolwiek, abi s takowich pobor nie bil vicziqagan; abi Croll iego m. nie raczil nikomv woley dacz od takich poborow, ktore na vchwaIe rzeczi pospolithey vchwaIone, bqndz miasthom albo komvschkoIwiek bqndz schossi abo czopowe.* AT, T. XVI/2, nr 573, s. 360.

POZA KLASYFIKACJĄ

Zniesienie statutu z 1540 r.¹ (1550). Żądano zniesienia statutu z 1540 r., gdyż nie tylko posłowie na niego się nie zgodzili, ale uznali, że jest on szkodliwy dla państwa. Ponieważ w 1540 r. przyjęto dwie kontrowersyjne dla szlachty konstytucje², z powodu dość lakonicznego sformułowania postulatu nie można w sposób kategoriyczny rozstrzygnąć, której z nich dotyczyła prośba.

Zniesienie antydat³ (1550). Postulat ten z powodu swej lakoniczności rodzi wątpliwości interpretacyjne. Nasuwa się wyjaśnienie, że posłom chodziło o niepodjęcie decyzji działających wstecz, bądź niezmiennosc decyzji już podjętych. W obu przypadkach taka praktyka mogła bowiem okazać się niebezpieczna dla szlachty.

Zakaz używania przez szlachtę obcych tytułów⁴ (1550). Chciano w ten sposób zahamować⁵ przejawiającą się wśród magnaterii⁶ tendencję do wywyższania się. Równocześnie podkreślano przywiązanie do popularnego hasła równości szlacheckiej, w praktyce i tak tylko formalnej.

¹ *Item statut anni 1540 abi bel zlozon, bo nań posłowie nie zwolili y opowiedzieli szie, isz go trzymacz nie chcą iako Koronie szkodliwego...*, Elementa ad fontium..., s. 40.

² W jednej z konstytucji uchwalono, że zarząd dóbr, ustanowiony przez królową, będzie trwał przez czas życia Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, zaś oddanie grodów królowi nastąpi tylko jeśli Zygmunt August umrze bez męskich potomków. W drugiej zaś polecano zachowywać tradycyjną liczbę posłów, gdyż, jak podkreślano, gdy jest ich zbyt wielu opóźnia to wszystkie sprawy sejmowe. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 316–318; A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 209, przyp. 19.

³ *Item prossq, abi antidati, które iako nowo nastali, a nigdi przet tim nieslichane beli, abi I.KJM. tak opatrzicz raczil, iakobi na potomne czasi nie biwali, bo tak to wieie IJC.M. ossobę iako wssitkie coronne obywatelie czasu swego obrazicz będzie mogło...*, Elementa ad fontium..., s. 43.

⁴ ... *Item, aby wedle statutu Władysława fol? Non innovemus w koronie a w państwie(ch) ku koronie należących i w księstwach te wszystkie listy i przywileje, które od innych królów albo cesarzów na jakiegokolwiek księstwa albo dostojęstwa byłyby komu dane, aby były zniszczone i w niwecz obrócone, gdyż każdy król polski koronowany większej dostojności w swej ziemi jest swym poddanym. Abowiem gdzieby takowy przez potomka szzedł, któryby inszego państwa księżciem się mianował albo pisał, mogłaby jego majątność, która po nim została prawem legitime ku ręku onego postronnego pana przysść ku rozrągnienu i skażeniu korony, gdy świeża pamięć tego, iż z consistorza albo z mistrza król polski księże uczynić raczył. Stat. Lud. Begis fol. 4. Diariusze sejmowe...*, s. 41.

⁵ Szczególnie starano się przeciwdziałać używaniu tytułów rodowych, które istniały głównie na Litwie, gdzie stosowali je kniaziowie (księżęta). W Koronie były w użyciu jedynie nieliczne tytuły hrabiów i księząt, nadawane zwłaszcza w XVI wieku pojedynczym rodzinom szlacheckim przez cesarzy niemieckich.

⁶ Np. Otto z Chodcza otrzymał od cesarza dziedziczny tytuł hrabiego w 1527 r. Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary...*, s. 226.

Swoboda domowych praktyk religijnych¹ (1555). Domagano się dopuszczenia wolnego wyboru domowych praktyk religijnych. Dezyderat ten był związany z reformacją, szerzącą się na ziemiach polskich równoległe do ruchu egzekucyjnego. Na ziemiach polskich obowiązywały wówczas wydane przez Zygmunta I dwa edykty z 1522 i 1524 roku tzw. przeciwróżnowiercze. W praktyce nie były one egzekwowane, co potwierdza fakt, że znaczna część obozu egzekucyjnego rekrutowała się spośród innowierców, którzy próbowali w różny sposób zagwarantować sobie wolność sumienia.

W sumie w latach 1533–1570 zgłoszono 253 postulaty. Tylko 8 z nich nie przyznano w niniejszej pracy charakteru ściśle egzekucyjnego. Wśród pozostałych okazało się, że 106 dezyderatów miało charakter powtarzalny zaś pozostałe 139 pojawiło się tylko jednorazowo. Frekwencyjność poszczególnych dezyderatów zdaje się świadczyć, że nie wszystkie miały jednakowe znaczenie dla ruchu egzekucyjnego. Niektóre żądania pojawiały się tylko raz w trakcie trwania debaty sejmowej i choć nie zostały zrealizowane, już do nich nie powracano. Były też wyraźnie ważne dla szlachty postulaty, gdyż uporczywie je zgłaszano niemal podczas wszystkich obrad sejmowych, ale mimo to nie doczekały się realizacji. Analiza ich treści dowodzi, że szlachta zainteresowana wszystkim aspektami państwa, które określano jako rzeczpospolita czyli wspólna.

Wprawdzie spośród zgłoszonych postulatów najwięcej dotyczyło Duchowieństwa i Kościoła (w dwudziestu dwóch dokumentach odnajdziemy jakieś żądanie zgłoszone pod tym adresem), jednak najczęściej nie odnosiły się do wolności wyznania², ale do konieczności stałego i obowiązkowego finansowania obrony państwa przez tę bogatą instytucję³.

Prawie tak samo często (zgłoszono je dwadzieścia jeden razy) szlachta wracała w swych postulatach do zagadnień funkcjonowania sądownictwa i obowiązujących procedur sądowych.

Zainteresowanie szlachty sprawnie działającym państwem podkreśla to, że postulaty dotyczące urzędów pojawiły się w dokumentach dziewiętnaście razy.

¹ ... *abi wolno bilo sliachcie y każdemu ynemu chowan kaplany sobie, które chcą a kxienza biskupy aby ych nie nagabywały any hamowały szcire boże słowo powiadacz, wedlie nowego sacramentu rozdawan.* Tamże, s. 15.

² Potwierdza to również przychylna opinia o Polakach, wygłoszona przez Jana Monluc`a (szlachta) ... *ze względów religijnych nigdy wzajemnie na się nie nastaje...*, podaję za: J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych...*, s. 79.

³ Stale do czołówki majątkowej należały dobra arcybiskupa gnieźnieńskiego, biskupów i niektórych klasztorów. Tamże, s. 77.

Kolejne miejsce (postulaty podnoszono w osiemnastu badanych dokumentach) należy do postulatów dotyczących integracji Rzeczypospolitej z Litwą, Prusami i księstwami śląskimi. Należy jednak podkreślić, że zmierzały one przede wszystkim do określenia udziału tych ziem w kosztach obrony granic. Po analizie ich treści uprawniony jest wniosek, że kwestią mniej ważną dla szlacheckich posłów była sprawa unii.

Tak samo często jak postulaty unifikacyjne (osiemnaście razy) egzekucjoniści zgłaszali postulaty, które miały wzmocnić gospodarkę państwa i stan szlachecki. Dotyczyły przestrzegania przywilejów celnych szlachty, przywrócenia dobrej monety w państwie, spławu, soli zakzau wywozu skór i koni oraz uregulowania zagadnień związanych z sytuacją prawną Cyganów i ludzi luźnych.

W trzynastu dokumentach pojawiły się postulaty dotyczące władzy ustawodawczej.

Postulaty szlachty dotyczące mieszczan i miast w tym szczególnego z nich Gdańska wymieniono w jedenastu, tak samo jak te, które dotyczyły prawa i bezpieczeństwa.

Podczas dziewięciu zgromadzeń próbowano uregulować sprawy dotyczące króla.

Na ośmiu poruszono sprawę przywilejów.

Siedem zgromadzeń było sceną wystąpień szlacheckich z postulatami dotyczącymi problemów Żydów oraz spraw wojskowych.

Na szesciu zjazdach żądano zabezpieczenia granic.

Pięciokrotnie szlachta postulowała naprawę szkół.

Podczas trzech pojawiły się dezyderaty dotyczące podatków.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej pracy było zestawienie postulatów egzekucyjnych, ich analiza i zbadanie ich zmienności w czasie. Dostępne źródła tj. instrukcje, diariusze sejmowe i wykazy postulatów pokazały, że tylko część dezyderatów miała charakter *stricte* egzekucyjny, a zatem ściśle związany z ruchem, w ramach, którego została sformułowana. Pozostałe zaliczyć należy do egzekucji *sensu largo*, bowiem wprawdzie zostały zgłoszone w tym samym czasie, ale podniesienie ich wynikało z potrzeby chwili. Wydaje się zatem, że pojawiłyby się również gdyby ruch nie rozpoczął swojej działalności.

Analiza zebranych postulatów okazała się także pomocna w sprecyzowaniu daty rozpoczęcia ruchu szlacheckiego, który się hasłem egzekucji posługiwał. Dadzą się one ująć w 16 grupach problemowych, a żądania zaliczone do 14 z nich pojawiają się po raz pierwszy w dokumentach pochodzących z lat 1533–1535, a zatem przed sformułowaniem hasła *egzekucji praw*. Oznacza to, że działania egzekucyjne podjęto na kilka lat przed pojawieniem się samego terminu. Słuszna jest więc teza W. Uruszczaka, zgodnie z którą dekrety egzekucyjne sejmu piotrkowskiego z 1535 roku nie stanowiły wyrazu nowego programu szlachty, lecz kontynuację wcześniejszych postulatów¹. Możliwe, że częste naruszanie przywilejów szlacheckich² prowokowało szlachtę do coraz ostrzejszych wystąpień w obronie jej praw, zaś brak reakcji króla na ponawianie tych samych postulatów oraz pojawianie się nowych naruszeń prawa pospolitego przyczyniły się w latach pięćdziesiątych do sformułowania list kwestii najważniejszych wówczas dla egzekucjonistów. W tym samym czasie król zaczął się domagać przedstawiania dezyderatów szlacheckich na piśmie, co mogło stać się najważniejszą, choć niedostrzeżoną w literaturze, przyczyną sporządzenia owych spisów.

¹ Jego zdaniem dekrety te stanowiły kontynuację postulatu zwołania sejmu sprawiedliwości zgłoszonego w latach dwudziestych. W. Uruszczak, *Próba kodyfikacji...*, s. 179.

² Wyraźnie podkreśliła to: A. Sucheni-Grabowska. *Spory królów ze szlachtą...*, s. 3.

W ciągu trzydziestu siedmiu lat dzielących pierwszy i ostatni zachowany wykaz postulatów zasadniczo zmieniły się problemy, które zdaniem szlachty wymagały nagłośnienia i rozwiązania. Widać to doskonale, gdy zestawimy dezyderaty pochodzące z instrukcji wielkopolskiej z 1533 r.¹ i z sejmu z roku 1570². Wprawdzie pierwsza lista pochodzi z instrukcji dla Wielkopolski dotyczyły one jednak spraw wspólnych dla całej szlachty, a nie jedynie partykularnego interesu ziemi.³

W postulatach ściśle egzekucyjnych z 1533 roku domagano się, by:

- a) podatki szlacheckie wydatkować łącznie z kontrybucją kleru,
- b) wprowadzić urząd szafarza duchownego obok świeckiego,
- c) dokonać reformy prawa i ustalić porządek obrad,
- d) egzekwować od duchownych posiadających dobra ziemskie wykonywania obowiązków związanych z służbą wojskową,
- e) zamknąć mennice w miastach i księstwie pruskim,
- f) wprowadzić obowiązek osiadłości dla celników,
- g) przestrzegać zwolnień celnych szlachty,
- h) komory celne funkcjonowały jedynie w zwyczajowych miejscach,
- i) zachowywać preferencyjne zasady przy sprzedaży soli szlachcie,
- j) przestrzegać zwyczajowego czasu zwoływania obrad sejmiku w Kole,
- k) diety wypłacano z poborów publicznych,
- l) przestrzegano zasady, że uchwalanie podatków wymaga zgody posłów wszystkich ziem.

Z kolei w dezyderatach ściśle egzekucyjnych z 1570 r. szlachta żądała:

- 1) zwołania synodu narodowego,
- 2) zniesienia jurysdykcji duchownej nad szlachtą,
- 3) wprowadzenia zakazu zmiany przez duchownych sposobu uiszczania dziesięciny,
- 4) objęcia dóbr mazowieckich obowiązkiem przekazywania kwarty czyli pieniędzy na wojsko przygraniczne,
- 5) skrócenia czasu rozpatrywania spraw przez sąd królewski,
- 6) wypełniania przez króla obowiązku zaopatrywania zamków przygranicznych,

¹ AT, T. XV, nr 133, Poznań 1952.

² *Diariusz sejmu 1570 r.*, s. 15; gruntowny opis obrad tego sejmu przedstawił w poświęconej mu monografii J. Pirożyński, *Sejm warszawski roku 1570*, Kraków 1972.

³ Z oczywistych powodów odrzucono porównanie postulatów, gdyż zawsze była to szlachta. Wprawdzie pierwsza lista postulatów została umieszczona w instrukcji dla posłów Wielkopolskich, jednakże po zapoznaniu się z treścią jej dezyderatów można stwierdzić, że dotyczyły spraw wspólnych dla całej szlachty, a nie jedynie partykularnego interesu tej ziemi.

7) finansowania przez króla obrony Inflant,

8) wyrażenia przez króla zgody na rezygnację z recesu o opatrzenie potomstwa.

W obu przypadkach liczba zgłoszonych żądań nie była duża. Jednak w 1533 roku zaprezentowano ich dwanaście, a w 1570 roku tylko osiem. Żaden z dezyderatów z roku 1533 nie został powtórzony w roku 1570. Jak się wydaje, spowodowane to zostało realizacją części postulatów¹ i dezaktualizacją problemów, których dotyczyły pozostałe². Należy podkreślić, że w obu zestawach pojawiają się żądania dwójakiej treści – takie, których realizacja wiązałaby się jedynie z przestrzeganiem obowiązujących przepisów prawnych jak i te których wykonanie wprowadziłoby do systemu prawa rozwiązania nowe, ale również zmierzające przede wszystkim do zabezpieczenia praw szlachty.

Szczegółowe zestawienie i analiza treści postulatów pokazuje, że zmieniały się nie tylko zagadnienia, które interesowały szlachtę, ale także propozycje rozwiązania tych samych niejednokrotnie problemów. Liczba niezmiennych treściowo postulatów jest niewielka i są to dezyderaty zgłaszane tylko na kilku sejmach, jak np. żądanie wykonywania zakazu wywozu skór za granicę. Te które podnoszono na wielu zgromadzeniach natomiast ewoluowały, nierzadko w bardzo znaczący sposób (np. postulaty dotyczące duchowieństwa).

Pomimo tej zmienności główne założenie egzekucjonistów pozostało takie samo, o czym świadczy sposób uzasadniania wysuwanych żądań. Ich autorzy najczęściej podkreślali bardzo wyraźnie, że domagają się jedynie wykonywania przysługujących im uprawnień, czyli *egzekucji praw*. Tak motywowano nawet te postulaty, które nie miały podstaw w obowiązującym prawie, zabezpieczałyby jednak interesy szlachty. Widać więc wyraźnie, że pod pojęciem *egzekucji praw* szlachta rozumiała wykonywanie wszystkich przysługujących jej przywilejów stanowych, interpretowanych jednak możliwie najszerzej. Rację mieli zatem Z. Kaczmarczyk³, W. Uruszczak⁴ i T. Szulc⁵, którzy tak właśnie zdefiniowali ten termin.

Celem wszystkich postulatów oraz działań egzekucjonistów było dobro ich stanu szlacheckiego a przez to naprawa szlacheckiego państwa. Pełne zestawienie żądań szlacheckich, z uwzględnieniem częstotliwości występowania i ewolucji pozwala również bliżej przyjrzeć się założeniom ruchu. Można uznać, że szlachcie najbardziej

¹ Np. postulat w którym domagano się wprowadzenia osiadłości dla celników. Wymóg taki określiła konstytucja z 1538 r.

² Np. w 1540 r. zamknięto mennice w miastach Prus Królewskich, co można uznać za realizację wcześniej zgłaszanego przez szlachtę dezyderatu.

³ Z. Kaczmarczyk, *Historia państwa i prawa Polski...*, T. II, s. 14.

⁴ W. Uruszczak, *Sejm walny w epoce złotego wieku...*, s. 52.

⁵ T. Szulc, *Z badań nad egzekucją praw...*, s. 35–37.

zależało na realizacji dezyderatów podnoszonych najczęściej. Na pierwszym miejscu znajdują się tu żądania zmierzające do ograniczenia praw duchowieństwa i pozycji Kościoła. Nieco rzadziej pojawiały się dezyderaty dotyczące sądownictwa i procedury sądowej, prawa, prawidłowego sprawowania urzędów i unifikacyjne. Zestawienie to bardzo wyraźnie pokazuje, jak ogromne znaczenie miały wszelkie sprawy związane z prawem i sądownictwem, takie jak przestrzeganie w sądach procedury zabezpieczającej szlacheckie interesy, wprowadzenie ułatwień proceduralnych dla szlachty, skodyfikowanie prawa i spisanie go w języku zrozumiałym nawet dla słabiej wykształconej części „braci szlacheckiej”. Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli zważyć, że kultura szesnastowiecznej Polski była kulturą prawniczą, gdyż niemal każdy szlachcic wielokrotnie w ciągu swego życia stawał przed sądem, procesując się o granice czy zbiegłych poddanych. Nie zaskakuje również częstotliwość zgłaszania postulatów dotyczących duchowieństwa i Kościoła. Ogromny majątek i liczne przywileje Kościoła katolickiego musiały irytować egzekucjonistów. Nie widzieli oni powodu, dla którego mieliby finansować funkcjonowanie państwa bez udziału drugiego uprzywilejowanego stanu. Szlachtę bez wątpienia drażniło kościelne bogactwo, do którego nie miała dostępu, i nieuzasadnione jej zdaniem uprzywilejowanie duchownych w sądach, możliwe dzięki podległości prawu kanonicznemu i szerokiemu zakresowi kościelnej jurysdykcji. Jak się wydaje, również częste zgłaszanie dezyderatów zmierzających do prawidłowego wykonywania obowiązków przez urzędników było przede wszystkim wynikiem uciążliwości, jakie istniejąca sytuacja powodowała w życiu codziennym. Podobny był motyw obstawania przy postulatach dotyczących porządku publicznego. Z kolei dezyderaty odnoszące się do władzy ustawodawczej, a zwłaszcza sejmu, ewidentnie zmierzały do zabezpieczenia i umocnienia zdobytej przez szlachtę pozycji trzeciego stanu sejmującego, a więc współdecydującego o losach państwa. Ideę tę wyrażała konstytucja *Nihil novi* to co wszystkich dotyczy, powinno być przez wszystkich aprobowane¹.

Uwagę zwraca znaczenie, jakie najwyraźniej przypisywano postulatom o charakterze gospodarczym, takim jak zagwarantowanie wolności spławu, dostarczanie soli po stałych cenach czy przestrzeganie korzystnych dla szlachty przywilejów celnych. Nie może to dziwić. Kwestie te przecież dotykały szlachtę bezpośrednio, zaś realizacja związanych z nimi dezyderatów usprawniała życie w państwie i zabezpieczała dochody szlachty. Trudno jednak mówić o pełnym idealizmie szlachty, gdyż co widać wyraźnie działania jej inspirowane były także chęcią ochrony własnych inte-

¹ Szerzej zob. W. Uruszczak, *Zasada parlamentaryzmu na tle zasad ustrojowych dawnego państwa polskiego*, [w:] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a europejskie reprezentacje stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019, s. 59.

resów, zwłaszcza majątkowych. Zilustrować to można na przykładzie postulatów dotyczących Żydów, Cyganów czy mieszczan; szlachta zajmowała się tymi grupami wyłącznie wtedy, gdy mogła zyskać ich kosztem. Niestety, realizacja niektórych dezyderatów dotyczących mieszczan, choć na krótki czas okazała się dla „panów braci” korzystna, wbrew zamierzeniom pomysłodawców zrujnowała polską gospodarkę.

W kontekście panującego przekonania o niechęci szlachty do królowej Bony zwraca uwagę, że tylko jeden z postulatów wymierzonych przeciwko władczyni powtarzał się, i to zaledwie czterokrotnie, a pozostałe pojawiły się jednorazowo. Co ciekawe, również tylko cztery razy postulowano zniesienie przywilejów Gdańska, najwyraźniej więc kwestie te były dla szlachty równie ważne.

Wśród zgłaszanych dezyderatów, były i takie których realizacja przyniosłaby korzyści nie tylko szlachcie, ale i państwu. Jedne dotyczyły unifikacji państwa (bo choć te działania zostały podjęte, jak wskazano wyżej, w celu dostarczenia szlachcie dodatkowego partnera do ponoszenia kosztów obrony, równocześnie wzmacniały one pozycję Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej)¹, inne zmierzały do zapewnienia dobrej jakości pozostającej w obiegu monety. Realizacja tych ostatnich miała zabezpieczyć szlachcie pewny dochód z zawieranych transakcji, jednak dobra jakość pieniądza w obiegu państwowym jest przecież korzystna dla całego społeczeństwa. Postulat wprowadzenia wojska kwarcianego miał na celu przerzucenie obowiazku finansowania obrony na króla, co w oczywisty sposób odciążałoby szlachtę, zabezpieczyłoby jednak również granice Rzeczypospolitej. Także realizacja sformułowanego w interesie szlachty żądania zapewnienia bezpieczeństwa w państwie była korzystna dla całej populacji. Podyktowany przez względy szlacheckie postulat naprawy szkolnictwa niósł ze sobą korzyści dla państwa a także dla uczniów i studentów, zaś na wykonaniu zadań dotyczących dystrybucji soli skorzystałaby cała ludność.

Nie można zgodzić się z poglądem reprezentowanym przez M.B. Topolską², że ruch egzekucyjny dążył m.in. do wzmocnienia władzy królewskiej. Wśród 254

¹ Choć także i to jest dyskusyjne. W literaturze bowiem toczą się spory o ocenę tego aktu. Zdania są podzielone i do dziś nie ma jednoznacznej odpowiedzi na ile unia z Litwą wzmocniła Rzeczypospolitą, a na ile pogorszyła jej sytuację międzynarodową, włączając Koronę jako partnera do prowadzonych ciągle rozgrywek o terytorium pomiędzy Moskwą a Litwą. Por. T. Szulc, *Histograficzny bilans polityki ostatniego z Jagiellonów*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 1995, T. II, s. 125–126 czy J. Kiaupienė, *Historiografia litewska o niektórych zagadnieniach stosunków polsko-litewskich między Krewem a Lublinem*, [w:] *Profesor H. Lowmiański. Życie i dzieło*, Poznań 1995, s. 116–123.

² M.B. Topolska, *Jakub Ostroróg...*, s. 35.

zbadanych postulatów egzekucyjnych tylko jeden mógłby przynieść korzyść królowi. Była to propozycja zwołania soboru narodowego, w której zwierzchnictwo nad Kościołem traktowano jako wyłączną prerogatywę monarchy¹. Wiele postulatów, jak np. żądanie przestrzegania kryteriów nadawania urzędów, miało wręcz doprowadzić do ograniczenia władzy królewskiej.

Bliższa prawdy wydaje się ocena pobudek działalności szlacheckiej dokonana przez A. Wyczańskiego², który pisał, że szlachta podjęła działania egzekucyjne powodowana poczuciem odpowiedzialności za kraj. Egzekucjoniści zainteresowani byli naprawą państwa, nie byli jednak w tym pragnieniu bezinteresowni. Rzeczpospolita miała bowiem być naprawiona, by szlachcie dobrze w niej się żyło. Należało zlikwidować uciążliwość życia codziennego, wynikające z panującego w kraju bałaganu. W oczach *panów braci* to oni przecież stanowili Rzeczpospolitą³, dlatego w ich ocenie działanie we własnym interesie było równoznaczne z troską o dobro szlacheckiego państwa. Co potwierdza to, że np. zainteresowanie miastami właściwie ograniczyło się do zagadnień istotnych dla szlachty.

Treść zebranych postulatów podkreśla również tezę E. Dubas-Urwanowicz o wyraźnym w miarę upływu, czasu dojrzewaniu i uporządkowaniu szlacheckiego programu naprawy państwa⁴. Naprawić Rzeczpospolitą trzeba było tak, by szlachta zajmowała należyte miejsce w hierarchii władzy. Consensus nuntiorum terrarum⁵ miało zapewnić państwu integralność ustrojową, bezpieczeństwo, trwałość i dobrobyt. Zaś alarmowanie, dyskusowanie, spieranie się i wypracowywanie jak najlepszych rozwiązań we wszystkich sprawach dotyczących państwa to rola, którą szlachta powinna odgrywać w państwie. Trzeba się więc zgodzić z Wacławem Uruszczakiem, że na tle ówczesnego rozwiązań ustrojowych: *parlamentaryzm I Rzeczypospolitej ukazuje się jako model ustrojowy, który przez kilka stuleci wyprzedzał swoją epokę*⁶.

I choć nie wszystkie konstytucje sejmów egzekucyjnych były skuteczne co słusznie w swej pracy podkreślił M. Mikuła okazały się jednak rozwiązaniami, od których nie było już odwrotu⁷.

¹ K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji...*, s. 211.

² A. Wyczański, *Polska Rzeczpospolita...*, Warszawa 2001, s. 181.

³ S. Grodziski, *O rządach prawa w Koronie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, T. LVII, z. 1, s. 172.

⁴ E. Dubas-Urwanowicz, *Sejmy podczas panowania...*, s. 124–125.

⁵ Szerzej o zasadzie zgody zob: W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego...*, s. 220.

⁶ Tamże, s. 60.

⁷ M. Mikuła, *Prawodawstwo*, s. 305.

WYKAZ TABEL

TABELA NR 1 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE JURYSDYKCJI DUCHOWNEJ	34
TABELA NR 2 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE DOCHODU DUCHOWNYCH.....	45
TABELA NR 3 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PRAW I OBOWIĄZKÓW DUCHOWNYCH.....	52
TABELA NR 4 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KOŚCIOŁA.....	64
TABELA NR 5 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SĄDU KRÓLEWSKIEGO.....	84
TABELA NR 6 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SĄDÓW WIECOWYCH.....	89
TABELA NR 7 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WSZYSTKICH SĄDÓW	97
TABELA NR 8 POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE ROZDAWNICTWA URZĘDÓW	115

TABELA NR 9	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE	
WYKONYWANIA URZĘDÓW	129
TABELA NR 10	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE UNIFIKACJI	
PAŃSTWA	150
TABELA NR 11	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE CEŁ	160
TABELA NR 12	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MONETY	172
TABELA NR 13	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SPŁAWU	178
TABELA NR 14	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE SOLI.....	186
TABELA NR 15	
POSTULAT ZAKAZU WYWOZU KONI.....	189
TABELA NR 16	
POSTULAT ZAKAZU WYWOZU SKÓR	192
TABELA NR 17	
POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY CYGANÓW	196
TABELA NR 18	
POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY LUDZI LUŻNYCH.....	199
TABELA NR 19	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PRAWA.....	209
TABELA NR 20	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WŁADZY	
USTAWODAWCZEJ	223
TABELA NR 21	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MIESZCZAN	228
TABELA NR 22	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE MIAST.....	238

TABELA NR 23	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE GDAŃSKA	241
TABELA NR 24	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA	247
TABELA NR 25	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KRÓLA	254
TABELA NR 26	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE KONTROLI PRZYWILEJÓW	257
TABELA NR 27	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE ŻYDÓW	261
TABELA NR 28	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE WOJSKA	265
TABELA NR 29	
POSTULAT SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCY GRANIC	271
TABELA NR 30	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE NAPRAWY SZKÓŁ	275
TABELA NR 31	
POSTULATY SZLACHTY KORONNEJ DOTYCZĄCE PODATKÓW	279

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

1. Acta Tomiciana, T. XV, Poznań 1952; T. XVI/1, Wrocław 1960; T. XVI/2, Wrocław 1961; T. XVII, Wrocław 1966; T. XVIII, zedr. W. Urban, A. Wyczański, uzup. i ed. R. Marciniak, Kórnik 1999.
2. *Artykuły sejmiku sandomierskiego z 1538 roku*, wyd. A. Wyczański, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996 rok, s. 352–354.
3. Balzer O., *Corpus Iuris Polonici*, T. III, Kraków 1906 i T. IV, Kraków 1910.
4. Czwarty wypis z rękopisma X. Stan. Górskiego, *Pamiętnik Waszawski*, R. IV, T. XII, s. 129–152.
5. *Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku*, wyd. I. Kaniewska, Wrocław 1980.
6. *Diariusz sejmu warszawskiego z roku 1556/7 r.*, wyd. S. Bodniak, Kórnik 1939.
7. *Diariusze sejmów koronnych: 1548, 1553 i 1570*, wyd. J. Szujski [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum* (SRP), T. I, Kraków 1872.
8. *Dziennik lulinskiego sejma 1569 g. sojedinienija Wielikogo Kniażestwa Litowskiego s Korolestwom Polskim*, wyd. M. O. Kojalowicz, Sankt Petersburg 1869.
9. *Dyaryusz Sejmu Piotrkowskiego, R.P. 1565 poprzedzony Kroniką 1559–1562*, obj. Wł. Chomętowski, wyd. W. hr. Krasieński, Warszawa 1868.
10. *Dzienniki sejmów walnych koronnych za panowania Zygmunta Augusta 1555 i 1558 r.*, wyd. Braci Lubomirskich, Kraków 1869.
11. *Elementa ad fontium editiones XXXIX, Documenta ex archivo regionomantano ad Poloniam spectantia*, IX Pars, HBA, B2, 1550–53, Romae 1976, s. 51–66.
12. *Fragment diariusza sejmu warszawskiego z roku 1572*, wyd. S. Bodniak, [w:] *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, red. S. Bodniak, z. 4, Kórnik 1947.
13. Górnicki Ł., *Dzieje w Koronie Polskiej*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1949.

14. *Ius Polonicum*, wyd. J.W. Bandkie-Stężyński, Warszawa 1831.
15. *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, T. 1: *Listy z lat 1525–1548 ze zbiorów Wł. Pociechy, W. Taszyskiego i A. Turasiewicza*, Kraków 1998.
16. *Panowanie Zygmunta Starego (1506–1548) w świetle źródeł* przedstawił W. Pociecha, *Teksty źródłowe*: z. 30, Kraków 1923, s. 28.
17. *Rzecz pana S. Podlódzkiego Lupy (na sejmie 1547)*, „Pamiętnik Sandomierski” 1829, T. 1, s. 379–385.
18. *Sejm krakowski roku 1545*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 284–305.
19. *Sejm piotrkowski roku 1547*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 307–324.
20. *Sejm walny Królestwa Polskiego w Krakowie roku 1536/37 (podług rkps. X.S. Górskiego)*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. IV, T. XI, s. 325–346.
21. *Siódmy i ostatni wypis z łacińskiego rękopisu X. Stan. Górskiego*, „Pamiętnik Warszawski” 1819, R. V, T. XIII, s. 157–171.
22. *Stanisłai Gorski Conciones in Conventu 1537*, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, wyd. W. Kętrzyński, T. I, Kraków 1878, [w:] SRP, IV, s. 63–66.
23. *Stanisława Okszyca Orzechowskiego kroniki polskie od zgonu Zygmunta I*, wyd. P. Mostowski, Warszawa 1805.
24. *Volumina Constitutionum*, T. I: 1493–1549, vol. 1: 1493–1526, Warszawa 1996, vol. 2: 1527–1549, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2000.
25. *Volumina Legum*, T. I–II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
26. *Wiek XVI–XVIII w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S. B. Lenard, Warszawa 1999.
27. *Wtórny wypis przełożony z rękopismu X. Stanisława Górskiego*, „Pamiętnik Warszawski” 1818, R. IV, T. XI, s. 467–482.
28. *Zbiór pamiętników do dziejów Polski*, wyd. W.S. hr. de Broel-Plater, T. I–II, Warszawa 1858.
29. *Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, cz. II, oddz. I, wyd. A.T. hr. z Kościelca (...) Działyński, Poznań 1861.
30. *Zródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, cz. III, Diariusz lubelskiego sejmu unii. Rok 1569, wyd. A.T. hr. z Kościelca (...) Działyński, Poznań 1856.

Opracowania

1. Abraham W., O powstaniu dziesięciny swobodnej. Studium z dziejów prawa kościelnego w Polsce, „Biblioteka Warszawska”, T. 4, 1891.
2. Abrahams I., *Życie codzienne Żydów w średniowieczu*, Warszawa 1996.
3. Adamus J., *O prawno- państwowym stosunku Litwy do Polski*, Wilno 1935.
4. Adamus J., *Państwo litewskie w latach 1386–1398*, Wilno 1932.
5. Adamus J., *Wzdanie a symbol* „*Aquae abrenuntiationis*”, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. VII, z. 1, 1955.
6. Arnold S., *Podłoże gospodarczo-społeczne Polskiego Odrodzenia*, Warszawa 1953.
7. Axer J., *Łacina jako drugi język narodu szlacheckiego Rzeczypospolitej*, [w:] *Łacina jako język elit*, Warszawa 2004.
8. Balzer O., *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886.
9. Balzer O., *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, Kraków 1903.
10. Balzer O., *Sejm mazowiecki pod rządem koronnym*, [w:] *Księga pamiątkowa Uniwersytetu we Lwowie dla uczczenia 500-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Lwów 1900.
11. Balzer O., *Unia horodelska*, „Rocznik Akademii Umiejętności”, Kraków 1913.
12. Banach A., *Zbierajamy pieniądze*, Kraków 1970.
13. Baranowski B., *Zdobywanie surowców organicznych*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, T. III, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
14. Bardach J., Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, T. I–II, Warszawa 1966.
15. Bardach J., *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, T. I, Warszawa 1984.
16. Bardach J., *Sejm dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje sejmu polskiego*, Warszawa 1993.
17. Bardach J., *O Rzeczypospolitą Obojga Narodów. Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, T. 1–10, Warszawa 1998.
18. Bartosiewicz K., *Antysemityzm w literaturze polskiej w XV–XVI w.*, Warszawa 1937.
19. Barycz H., *Rozwój i upadek Akademji Krakowskiej*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.

20. Białkowski A., Szweycer T., *Monety ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1975.
21. Biliński W., *Mieszczanie i miasta w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993.
22. Biskup M., *Przeobrażenia w handlu i w rzemiośle*, [w:] *Historia Gdańska*, Gdańsk 1978.
23. Blumenstock A., *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, R. XVI.
24. Błaszczak G., *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, T. 1: *Trudne początki*, Poznań 1998; T. II: *Od Krewa do Lublina*, Część I, Poznań.
25. Błaszczak G., *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2004.
26. Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, T. II, Warszawa 1881.
27. Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1974.
28. Bodniak S., *Walka o interim na sejmie 1556/57*, „Reformacja w Polsce”, S., Warszawa 1928.
29. Bogucka M., *Transport i wymiana*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, T. III: *Od XVI do połowy XVII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 324–349.
30. Bogucka M., *Dawna Polska: Narodziny, rozkwit, upadek*. Warszawa 1985.
31. Borkowska-Bagińska E., *Ustawodawca feudalny wobec gospodarki. Uwagi o interwencjonizmie gospodarczym państwa feudalnego*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001.
32. Borowski A., *Wymowa sejmowa w Polsce w l. 1550–1584*, [w:] *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu. Księga zbiorowa międzynarodowej sesji naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (Kraków 10–13 X 1984)*, Wrocław 1991.
33. Borucki M., *Sejmy i sejmiki szlacheckie*, Warszawa 1972.
34. Bruckner A., *Dzieje kultury polskiej*, T. II, Kraków 1930.
35. Brzeziński J., *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI w.*, „Rozprawy Wydz. Histor.-Filolog. AU” 1894, T. XXX.
36. Bujak F., *Zasady polityki gospodarczej Polski*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.

37. Bukowski J., *Dzieje reformacji w Polsce, Od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, T. II: *Polityczny wzrost i wzmaganie się reformacji aż do sejmów w r. 1558/9*, Kraków 1886.
38. Burke J. i Ornstein R., *Ostrze geniuszu. Obosieczne skutki rozwoju cywilizacji*, Warszawa 1999.
39. Cichoński W., *Sejm warszawski z r. 1563/4*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. F. Karpińskiego w Śniatyniu za rok szkolny 1930/1*, Śniatyn 1931.
40. Ciszewski J., *Sól. Studia etnologiczne*, T. I, „Wisła”, T. XXI, z. 1, Warszawa 1922.
41. Cynarski S., *Zygmunt August*, Wrocław 1988.
42. Czaplinski W., *Dzieje sejmów polskiego do roku 1939*, Kraków 1984.
43. Dankowski M.Z., *Liberum veto. Chłuba czy przekleństwo? Zrywanie sejmów w ocenach społeczeństwa drugiej połowy XVII*, Monografie Kolegium Jagiellońskiego, Toruń 2019.
44. Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, T. I, Kraków 1992.
45. Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, Lwów 1910.
46. Dembińska A., *Polityczna walka o egzekucję dóbr królewskich w latach 1559–1564*, Warszawa 1935.
47. Dembińska A., *Zygmunt I. Zarys dziejów wewnętrzno-politycznych w latach 1540–1548*, Poznań 1948.
48. Deresiewicz J., *Z przeszłości Prus Królewskich. Skarbowość Prus królewskich od r. 1466–1569*, Poznań 1946.
49. Dmochowski J., *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne*, Warszawa 1923.
50. Dobrowolski K., *Zagadnienie świadomości narodowej w Polsce piastowskiej*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Pol.*, T. I, Lwów 1925.
51. Dubas-Urwanowicz E., *Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562–1574*, „Studia Podlaskie” 1995, T. V.
52. Dubas-Urwanowicz E., *Sejmy podczas panowania Zygmunta Augusta. Próba porównania zgromadzeń parlamentarnych sprzed 1562 roku i sejmów po pierwszym sejmie egzekucyjnym 1562–1563*, [w:] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a europejskie reprezentacje stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019, s. 105–125.
53. Dudziak J., *U źródeł tworzenia się annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1963, T. X, z. 4.

54. Dudziak J., *Annaty papieskie w świetle narastających przepisów prawnych ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1965, T. XII, z. 5.
55. Dudziak J., *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974.
56. Dudziak J., *Płatnicy i płatność annat papieskich w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1962, T. IX, z. 1.
57. Dudziak J., *Pobieranie annat papieskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1967, T. XIV, z. 5.
58. Dzięgielewski J., *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003.
59. Dudziak J., *Rozwój historyczny świadczeń annatowych w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1966, T. XIII, z. 5.
60. Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.
61. Dybkowska A., Dzięgielewski J., *Udział Kościoła Rzymskokatolickiego w sprawach państwa*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993.
62. Ekes J., *Złota demokracja*, Warszawa 1987.
63. Estreicher S., *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.
64. Felczak W., *Historia Węgier*, Wrocław 1966.
65. Fickowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1985.
66. Fijałkowski T., *Z problemów kultury prawniczej polskiego renesansu*, „Człowiek i Światopogląd” 1975.
67. Filipczak-Kocur A., *Walka o rozdawnictwo urzędów na sejmach za Zygmunta III Wazy*, [w:] *Władza i społeczeństwo XVI i XVII w.*, Warszawa 1989.
68. Finkiel L., *Konfesja podana przez posłów na sejmie piotrkowskim w r. 1555*, „Kwartalnik Historyczny” 1896, R. X.
69. Fischer S., *Dzieje bocheńskiej żupy solnej*, Warszawa 1962.
70. Folwarski H., *Erazm Ciołek, biskup i dyplomata*, Warszawa 1935.
71. Fraser A., *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001.
72. Gąsiorowski A., *Urzędnicy Wielkopolscy 1385–1500*, Poznań 1968.
73. Gąsiorowski A., *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970.
74. Gierowski J.A., *Historia Polski 1505–1764*, Warszawa 1986.
75. Gierowski J.A., *Sejmik generalny Księstwa mazowieckiego. Na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948.
76. Gieysztor A., *Polska Jagiellonów 1386–1572*, Warszawa 1987.

77. Godlewski Ł., *Spory szlachty o dziesięciny i jurysdykcję duchownych na sejmach egzekucyjnych 1562–1565*, „Białostockie Teki Historyczne” 2013, T. 11.
78. Godlewski Ł., *Szlachta a duchowieństwo podczas panowania Zygmunta Starego*, [w:] „Białostockie Teki Historyczne” 2014, T. 12.
79. Gołębiowski E., *Zygmunt August. Żywot ostatniego z Jagiellonów*, Warszawa 1968.
80. Górnicki Ł., *Rozmowa Polaka z Włochem o wolnościach i prawach polskich*, [w:] tenże: *Pisma*, oprac. R. Pollak, T. II, Warszawa 1961, s. 362.
81. Górski J., *Państwo, Kościół, Społeczeństwo*, [w:] *Rozmowy o historii*, Kraków 1967.
82. Górski J., *Teoria pieniądza Decjusza i Kopernika*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1955, T. XVII.
83. Górzyński S., *Obowiązki kupców w świetle opisanego o składziech i starych drogach króla Zygmunta Augusta z 1565 r.*, Warszawa 1939.
84. Górzyński S., *Prawo składu na sejmie piotrkowskim 1565 r.*, „Przegląd Historyczny” 1961, T. LII, z. 4,
85. Grajewski H., *Artykuł statutu warckiego o przymusowej sprzedaży sołectwa. Garść uwag źródłowych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1961, T. XXI, z. 1.
86. Grażyński M., *Spór księcia Albrechta z Polską o monetę*, „Wiad. Numizmatyczno-Archeologiczne”, R. 1913, nr 8.
87. Grażyński M., *Reformy monetarne w Polsce w l. 1526–1528 i ich geneza*, „Przegląd Historyczny”, T. XVII, 1913.
88. Grodecki R., *Znaczenie handlowe Wisły w epoce piastowskiej*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, T. II, Kraków 1938.
89. Grodziski S., *Stosunek szlachty do cechów w świetle statutu warckiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1954, T. IV, z. 2.
90. Grodziski S., *Uwagi o prawach przeciwko zbytkom w dawnej Polsce*, „Zeszyty Naukowe UJ”, Prawo nr 5, 1958.
91. Grodziski S., *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004 r.
92. S. Grodziski, *O rządach prawa w Koronie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, T. LVII, z. 1.
93. Grzeszczuk S., *Wyprawa wojenna duchowieństwa w XVI i XVII wieku. Problemy i dyskusje. Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, T. XIV, Warszawa 1969.
94. Grzybowski K., *Refleksje sceptyczne*, Warszawa 1970.

95. Grzybowski K., *Rzeczy odległe a bliskie*, Książka i Wiedza 1969.
96. Grzybowski K., *Teoria reprezentacji w Polsce epoki Odrodzenia*, Warszawa 1959.
97. Grzybowski S., *Wielka historia Polski. Dzieje Polski i Litwy 1506–1648*, T. IV. Kraków 2000.
98. Grzywacz J., *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960.
99. Halecki O., *Dzieje unii jagiellońskiej w XVI wieku*, Kraków 1920.
100. Halecki O., *Polska w epoce Jagiellonów*, [w:] *Polska, jej dzieje i kultura*, T. I, Warszawa 1930.
101. Halecki O., *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915.
102. Halecki O., *Unia lubelska*, Kraków 1916.
103. Halecki O., *Zgoda sandomierska 1570 r.*, Warszawa 1915.
104. Handelsman M., *Przywilej piotrkowski 1388 r.*, „Przegląd Historyczny” 1907.
105. Handelsman M., *Średniowiecze Polskie i powszechne*, Warszawa 1966.
106. Hartleb K., *Jan z Ocieszyna Ocieski*, Lwów 1917.
107. Heyde J., *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej w XVI–XVII w.*, [w:] *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. B. Dybaś, D. Makiła, Toruń 2003.
108. Hryń-Kuśmierk R., *Ludzie z kraju zwanego Gyppe*, *Obyczaje* 17, (2004) https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy-r2004-t-n17/Obyczaje_magazynmiedzynarodowy-r2004-t-n17-s5-9/Obyczaje_magazyn_miedzynarodowy-r2004-t-n17-s5-9.pdf.
109. Ichnatowicz I., Mączak A., Zientara B., *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979.
110. Jasnowski J., *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515–1565). Kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, „Rozprawy historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1939, T. XXII.
111. Jelicz A., *Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII–XV)*, Warszawa 1966.
112. Jučas M., *Unia polsko-litewska*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2004.
113. Kachel J., *Pietrzykowice. Siedem wieków Pietrzykowic*, rozdz. II, <http://www.lo-dygowice.pl!/data/dokumenty/P-ce%202.compressed.pdf>, 18.06.2021.
114. Kaczmarczyk Z., *O kanclerzu Janie Łaskim*, Warszawa 1955.

115. Kamiński A.S., *Historia Rzeczypospolitej wielu narodów 1505–1795*, Lublin 2000.
116. Kaniewska I., *Małopolska reprezentacja sejmowa za czasów Zygmunta Augusta 1548–72*, Kraków 1974.
117. Kaniewska I., *Spoleczne podstawy ruchu egzekucyjnego*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, Warszawa 1977.
118. Kaniewska I., *Spór o przywilej solny Stanisława Grajewskiego na sejmie 1565 roku*, [w:] *Studia historyczno-prawne. Prace dedykowane Profesorowi Janowi Sereyde w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, Opole 2004.
119. Kaniewska I., *Walka o wprowadzenie instygatorów na sejmie piotrkowskim 1565 r.*, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 1962, T. VII.
120. Karbownik H., *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*, Lublin 1980.
121. Kawecka-Gryczowa A., *Miejsce książki w kulturze polskiej*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia – państwo, społeczeństwo, kultura*, Warszawa 1986.
122. Keckowa A., *Żupy krakowskie w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1969.
123. Kiaupienė J., *Historiografia litewska o niektórych zagadnieniach stosunków polsko-litewskich między Krewem a Lublinem*, [w:] *Profesor H. Łowmiański. Życie i dzieło*, Poznań 1995.
124. Kiaupiene J., *Poszukiwanie kompromisu – konfrontacja litewskiej i polskiej tradycji politycznej w przededniu uni lubelskiej*, [w:] *Europa unii i federacji. Idea jedności narodów i państw od średniowiecza do czasów współczesnych*, Kraków 2004.
125. Kiryk F., *Wielka Historia Polski*, T. III, 1506–1586, autorzy tomu: J. Ryś i F. Leśniak, Kraków 1998.
126. Kisielewski J., *Prawo Kopernika – Gershama w świetle badań numizmatycznych*, [w:] „*Komunikaty Warmii – Mazur*” 1969, z. 2.
127. Koczy L., *Handel Poznania do połowy w. XVI*, Poznań 1930.
128. Kolankowski L., *Dzieje w Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, T. I, 1377–1499, Warszawa 1930.
129. Kolankowski L., *Polska Jagiellonów*, Olsztyn 1991.
130. Kolankowski L., *Zygmunt August, Wielki Książę Litwy do roku 1548*, „*Archiwum Naukowe. Dział I Historyczno-Filologiczny*” 1914, T. VII.
131. Koneczny F., *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903.
132. Konopczyński W., *Liberum veto. Studium porównawczo-historyczne*, Kraków 1918.

133. Korolko M., *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991.
134. Kot S., *Gniewy o unię*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, T. II, Kraków 1938.
135. Kowalska H., *Walka o dziesięciny na sejmach egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, T. I, Warszawa 1956.
136. Kubiak S., *Monety pierwszych Jagiellonów*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1998, R. 42.
137. Kula W., *Wista. Dzieje Polski*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, Lublin 1987.
138. Kurdybacha Ł., *Ideologia Frycza Modrzewskiego*, Warszawa 1958.
139. Kutrzeba S., *Szós królewski w Polsce w XIV i XV wieku*. Kraków 1900.
140. Kutrzeba S., *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, T. XLIV, Kraków 1902.
141. Kutrzeba S., *Unia Polski z Litwą. Polska i Litwa w stosunku dziejowym*, Kraków 1914.
142. S. Kutrzeba, *Mężobójstwo w prawie polskim XVI stulecia*, Kraków 1929.
143. Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*, T. I, Kraków 1949.
144. Lesiński B., *Kupno renty w średniowiecznej Polsce na tle ówczesnej doktryny i praktyki zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1966.
145. Lewandowska-Malec I., *Sejm Walny Koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009.
146. Lewicki S., *Historia handlu w Polsce na tle przywilejów handlowych (prawo składu)*, Warszawa 1920.
147. Lichtensztul J., *Poglądy filozoficzno-prawne Stanisława Orzechowskiego*, [w:] *Prace seminaryjne*, Warszawa 1930.
148. Litak S., *Czas wielkich reform*, [w:] *Polska Złotego Wieku*, Warszawa 1988.
149. Lityński A., *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI–XVIII*, Katowice 1976.
150. Lukas S., *Przyłączenie Mazowsza do Korony Polskiej*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1875, R. III, T. III, z. 9.
151. Łempicki S., *Renesans i humanizm w Polsce*, Kraków 1951.
152. Łowmiański H., *Polityka Jagiellonów*, do druku przygotował K. Pietkiewicz, Poznań 1999.
153. Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 1999.
154. Maciszewski J., *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1986.

155. Maciuszko J.T., *Pokój religijny – szlachecka polityka wyznaniowa za Zygmunta Augusta. Wstęp do konfederacji Warszawskiej 1573*, „Rocznik Teologiczny” 1982, T. XXIV, z. 1.
156. Maćkowski T., *Elbląg wobec reformy monetarnej Zygmunta I Starego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, nr 3.
157. Magdański M., *Organizacja kupiectwa i handlu toruńskiego do r. 1403*, Toruń 1939.
158. Majewski S., *Solnictwo*, Katowice 1938.
159. Malec J., *Rzeczpospolita w dobie demokracji szlacheckiej czyli tzw. Polska anomalia?* [w:] *Studia prawnicze. Rozprawy i materiały*, red. M. Nowak, Kraków 2007.
160. Małłek J. *Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach. 1525–1548* [w:] *Rozprawy i materiały ośrodka badań naukowych im. W. Ketrzyńskiego w Olsztynie*, nr 53, Warszawa 1976.
161. Małłek J., *Stany Prus Królewskich a Rzeczpospolita Polska w latach 1526–1660*, „Rocznik Gdański” 1983, T. XLIII.
162. Małłek J., *Unia parlamentarna Prus Królewskich z Koroną w roku 1569 i jej konsekwencje.*, *Europa unii i federacji. Idea jedności narodów i państw od średniowiecza do czasów współczesnych*, Kraków 2004.
163. Małowist M., *Rzemiosło Polskie w okresie Odrodzenia*, Warszawa 1954.
164. *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1968.
165. Marciniak R., *Sejm piotrkowski 26 XII 1524 – 23 II 1525. Próba analizy problematyki obrad*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. XXVI, z. 3.
166. Matuszewski J.S., *Obowiązek służby wojskowej z dóbr ziemskich w Polsce do końca XV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, T. XXVIII, z. 2.
167. Matuszewski J., *Sprzedawalność urzędów w Polsce. Pisma wybrane*, T. II, Łódź 2000.
168. Matuszewski J., *Proles illegitima w polskim prawie ziemskim. Pisma wybrane*, T. III, Łódź 2001.
169. Mączak A., Samsonowicz H., Zientara B., *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1954.
170. Mikuła M., *Typologia aktów prawnych dla miast w dobie jagiellońskiej-przydatność funkcjonalnego podziału aktów prawnych do badań nad kierunkiem polityki królewskiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2013, T. XVI.

171. Mikuła M., *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich (1386–1572). Studium z dziejów rządów prawa w Polsce*, Kraków 2014, s. 128–131.
172. Mikuła M., *Zwolnienia podatkowe w dobie jagiellońskiej w królewskich miastach małopolskich*, „Z Dziejów Prawa” 2019, T. 12 (20).
173. Moniuszko A., *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017.
174. Morawski K., *Walka o język polski w czasach Odrodzenia*, Kraków 1923.
175. Mroz L., *Cyganie. Odmiennosc i nietolerancja*, Warszawa 1994.
176. Mrówczyńska D., *Wzorzec społeczny królowej*, [w:] *Spoleczeństwo staropolskie*, T. III, Warszawa 1983.
177. Narbutt T., *Rys historyczny ludu cygańskiego*, Wilno 1830.
178. Naworski Z., *Sejmik generalny Prus Królewskich 1569–1772*, Toruń 1992.
179. Naworski Z., *Prusy Królewskie 1569/1573-1598. Rewolucja czy ewolucja?* https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/97395/PDF/03_Z_Naworski_Prusy_Krolewskie_1569_1573_1598_Rewolucja_czy_ewolucja.pdf.
180. Nowak-Jamróż E., *Z problematyki nieskuteczności prawa – szlachecki konflikt o jazy*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, T. VIII.
181. Nowak-Jamróż E., *O polski język statutów – charakter egzekucyjny postulat*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2006, T. IX, cz. 1.
182. Nowak-Dłużniewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Czasy Zygmunta*, Warszawa 1966.
183. Nowakowski A., *Dzieje ustroju i prawa księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, „Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego”, Białystok 1988.
184. Ochmański J., *Historia Litwy*, wyd. 2, Wrocław 1982.
185. Okszyca Orzechowskiego S., *Kroniki polskie od zgonu Zygmunta I.*, Warszawa 1805.
186. Olejnik K., *Historia Polski*, T. II, Poznań 1997.
187. Olszewski H., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1986.
188. Papee F., *Jagiellonowie a Moskwa*, „Kwartalnik Historyczny” 36 (1920).
189. Papee F., *Polska i Litwa na przelomie wieków średnich*, T. I, Kraków 1924.
190. Papee F., *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 1999.
191. Papee F., *Jan Olbracht*, Kraków 1999.
192. Pawiński A., *Skarbowosc w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, [w:] *Źródła dziejowe*, T. VIII, Warszawa 1881.

193. Picur J., *O zbiorze Statuta y przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane, autorstwa Jana Herburta*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6 (1), 167–192.
194. Piech Z., *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003.
195. Piechotkowie Maria i Kazimierz, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
196. Piekosiński F., *Sejm walny warszawski z roku 1572*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” 1897, T. XXXV.
197. Pirożyński J., *Sejm warszawski roku 1570*, Kraków 1972.
198. Piwowarski K., *Dzieje Gdańska w zarysie*, Gdańsk 1946.
199. Plewczyński M., *Rotmistrz zaciężny na urządzie ziemskim w XVI w.*, [w:] *Kultura, Polityka, Dyplomacja, Studia ofiarowane Prof. J. Maciszewskiemu w 60-ą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1990.
200. Płaza S., Sucheni-Grabowska A., *Z badań nad polskim parlamentaryzmem XVI w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974.
201. Pociecha W., *Arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Dzierżgowski. Prymas Polski (ok. 1490–1559) Zarys biograficzny*, [w:] *Nasza przeszłość, Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, T. II, Kraków 1947.
202. Pociecha W., *Geneza hołdu pruskiego 1467–1525*, Gdynia 1937.
203. Pociecha W., *Królowa Bona, Czasy i ludzie Odrodzenia*, T. II–III, Poznań 1958.
204. Pociecha W., *Walka sejmowa o przywileje kościoła w Polsce w latach 1520–1537*, „Reformacja w Polsce” 1922, R. II.
205. Polak W., *O dobro wspólne i egzekucję praw. Sejm 1565 r. w Piotrkowie*. Toruń 2004.
206. Popioł-Szymańska A., *Problematyka handlowa w polityce „miejskiej” szlachty w Polsce centralnej XV–XVI w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1970, T. 31.
207. Popioł-Szymańska A., *Poglądy szlachty i mieszczan na handel wewnętrzny w Polsce od końca XV wieku do połowy XVII wieku*, „Roczniki Historyczne” 1971, R. 37.
208. Popioł-Szymańska A., *Poglądy monetarne w Polsce od XV do XVIII w.*, Poznań 1978.
209. Prochaska A., *Geneza i rozwój parlamentaryzmu za pierwszych Jagiellonów*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1899, T. XIII, serya II.

210. Prochaska A., *Przywilej czerwiński z 1422 roku*, „Przegląd Historyczny” 1907, IV.
211. Prochaska A., *Rokosz lwowski w 1537 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1902, R. XVI, z. 2.
212. Ptaśnik J., *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, PIW, Warszawa 1949.
213. Rafacz J., *Dawne prawo sądów polskie w zarysie*, Warszawa 1936.
214. Rafacz J., *Prawo sądowe polskie*, Warszawa 1936.
215. Reczek S., *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968.
216. Roman S., *Przywileje nieszawskie*, Wrocław 1957.
217. Rosset A., *Drogi i mosty w średniowieczu i w czasach odrodzenia*, Warszawa 1974.
218. Royzii P., *Maurei Alcagnicensis Carmina*, wyd. B. Kruczkiewicz, Kraków 1900.
219. Rudzki E., *Polskie Królowe. Żony piastów i Jagiellonów*, T. I, Warszawa 1990.
220. Rutkowska-Płachcińska A., *Urządzenia transportowe i komunikacyjne*, [w:] *Historia materialna Polski*, T. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
221. Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, T. I, Poznań 1928.
222. Rymaszewski Z., *Prawo bliższości krewnych w polskim prawie ziemskim do końca XV wieku*, Ossolineum 1970.
223. Rymaszewski Z., *Problem forum w sądach kościelnych późnośrednio-wiecznej Polski*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, Kraków 1999.
224. Rymaszewski Z., *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu Woźny sądowy*, Warszawa 2008.
225. Rymaszewski Z., *Z badań nad funkcjonowaniem sądów prawa polskiego w średniowieczu Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010.
226. Samsonowicz H., Tazbir J., Łepkowski T., Nałęcz T., *Polska losy państwa i narodu do 1939 roku*, Warszawa 2003.
227. Sawicki J., *Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. V, Warszawa 1950.
228. Sawicki J., *Synody diecezji płockiej i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. VI: Warszawa 1952.
229. Sawicki J., *Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty*, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”, T. VIII, Wrocław 1955.

230. Sawicki J., *Z ksiąg Metryki Koronnej, Tekst pierwszych konstytucji w języku polskim z 1543 r.*, odb. z Tek Archiwalnych nr 2, Warszawa 1954.
231. Schorr M., *Organizacja Żydów w Polsce od najdawniejszych czasów aż do 1772*, „Kwartalnik Historyczny” 1899.
232. Schiper I., *Dzieje handlu żydowskiego na Rusi Czerwonej w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Narodowy” 1921.
233. Schiper I., *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza*, Lwów 1911.
234. Senkowski J., *Materiały źródłowe do genezy skarbu publicznego w Polsce w AGAD w Warszawie*, „Archeion” XXIII, 1954.
235. Sianko P., *Granica mazowiecko-litewska do 1569 roku. Kształtowanie się, rola społeczna*, Białystok 2020.
236. Sieciechowicz L., *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu 1518–1619*, Warszawa 1974.
237. Silnicki T., *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962.
238. *Słownik polszczyzny XVI w.*, T. IX, red. M. Meyenowa, Wrocław 1975.
239. Smoleński W., *Dzieje narodu polskiego*, Warszawa 1919.
240. Skrzetuski W., *Prawo polityczne narodu polskiego*, T. I, Warszawa 1782.
241. Sobiech J., *Przejawy stosowania prawa łaski na ziemiach polskich do XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne” 2018, nr 23.
242. Sobieski W., *Król czy tyran. Idee rokoszowe a różnowiercy za czasów Zygmunta Augusta*, [w:] *Trybun ludu szlacheckiego. Pisma historyczne*, oprac. S. Grzybowski, Warszawa 1978.
243. Sobocinski W., *Memoriał Jana Ostroroga a początki reformacji w Polsce*, cz. III, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1959, T. IV.
244. Sójka-Zielińska K., *Ius publicum – ius privatum w systematyce prawa XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, T. XXXVII, z. 2.
245. Sucheni-Grabowska A., *Badania nad elitą władzy w latach 1551–1562*, [w:] *Spoleczeństwo staropolskie*, T. I, Warszawa 1976.
246. Sucheni-Grabowska A., *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
247. Sucheni-Grabowska A., *Przeobrażenia ustrojowe od Kazimierza Wielkiego do Henryka Walezego*, [w:] *Tradycje polityczne dawnej Polski*, Warszawa 1993.
248. Sucheni-Grabowska A., *Sejm w latach 1540–1586*, [w:] *Historia sejmu Polskiego*, T. I, Warszawa 1984.

249. Sucheni-Grabowska A., *Spoleczność szlachecka a państwo*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1986.
250. Sucheni-Grabowska A., *Spory królów ze szlachtą w złotym wieku*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, Kraków 1988.
251. Sucheni-Grabowska A., *Z badań nad polskim parlamentaryzmem XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, T. XXVI.
252. Sucheni-Grabowska A., *Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520–1562*, Warszawa 1996.
253. Sucheni-Grabowska A., *Parlamentaryzm Polski czasów Odrodzenia. Ideologia i kształt prawny*, [w:] *Polska Złotego Wieku*, Warszawa 1988.
254. Sucheni-Grabowska A., *Wolność i prawo w staropolskiej koncepcji państwa*. Pierwodruk w: „Arcana”, nr 38, 2/2001, s. 117–132 (w 2004 r. autorka zmieniła i rozbudowała część przypisów), Warszawa 2009.
255. Szczur S., *Annaty papieskie w Polsce w XVI wieku*, Kraków 1998.
256. Szujski J., *Dzieje Polski*, T. II, Lwów 1862.
257. Szulc T., *Historiograficzny bilans polityki ostatniego z Jagiellonów*. „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 1995, T. II.
258. Szulc T., *Z badań nad egzekucją praw*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2000.
259. Szulc T., *Skarbowość polska lat 1492–1587 w historiografii*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, T. 8.
260. Szczygieł R., *Konflikty społeczne Konflikty społeczne w Lublinie w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1977,
261. Szwagrzyk J.A., *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1990.
262. Szymczak J., *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII–XV w.*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1989.
263. Szymczkowska A., *Urzednicy łączycy i sieradzcy do połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1984.
264. Śląski J., *Dialogi polityczne Stanisława Orzechowskiego na tle sejmów egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, T. XII.
265. Śląski J., *Polskie dialogi polityczne Stanisława Orzechowskiego na tle sejmów egzekucyjnych*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1967, T. XII.
266. Śreniowski S., *Zbiegostwo chłopów wdawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948.
267. Tafiłowski P., *Spory o konstytucję Nihil novi w historiografii XIX i XX wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2005, R. LV.

268. Taubenschlag R., *Jakub Przyłuski – polski romanista XVI wieku*, Kraków 1918.
269. Tazbir J., *Geneza i skutki wolnych elekcji*, [w:] *Elekcje królów Polski*, Warszawa 1997.
270. Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit, upadek, relikty*, Warszawa 1983.
271. Tazbir J., *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1976.
272. Tazbir J., *Studia nad kulturą staropolską*, Kraków 2001.
273. Tazbir J., *Świt i zmierzch polskiej reformacji*, Warszawa 1956.
274. Tomczak A., *Łęczycka taksowa wojewódzka z roku 1550*, „Roczniki Łódzkie” 1958.
275. Topolska M. B., *Jakub Ostroróg, jego udział w reformacji i ruchu egzekucyjnym XVI wieku*, „Prace Wydz. Filozoficzno-Historycznego”, *Studia Historia*, nr 7, Poznań 1962.
276. Topolski J., *Gospodarka Polska a europejska w XVI–XVIII wieku*, Poznań 1977.
277. Topolski J., *Polska w czasach nowożytnych. Od średniowiecznej potęgi do utraty niepodległości (1501–1796)*, *Polska, dzieje narodu, państwa i kultury*, T. II, Poznań 1994.
278. Troskoleński T., *Andrzej Radwan Zebrzydowski, Biskup krakowski*, *Monografia historyczna*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1906, R. XXXIV, T. XXXIV.
279. Tymieniecki K., *Początki narodowości polskiej*, „Przegląd Współczesny” 1938, T. LXVI.
280. Tync S., *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce XVI w.*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.
281. Tyszkiewicz J., *Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1519–1521*, Warszawa 1991.
282. Ulanowski B., *Jakub Przyłuski i jego statut*, „Reformacja w Polsce” 1922, T. II.
283. Uruszczak W., *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1979.
284. Uruszczak W., *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980.
285. Uruszczak W., *Sejm w latach 1506–1540*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, T. I, Warszawa 1980.

286. Uruszczak W., *Korektura Praw z 1532 r. Studium historyczno-prawne*, T. I–II: *Prawo karne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, T. CMLXVI, z 135; T. MIII, z. 137, Warszawa–Kraków 1990–1991.
287. Uruszczak W., *Sejm walny w epoce złotego wieku (1493–1569)*, [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie i jego reprezentacja (1493–1993)*, Warszawa 1995.
288. Uruszczak W., *Z badań nad statutem warckim z 1423 roku*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki*, Kraków 1999.
289. Uruszczak W., *Państwo pierwszych Jagiellonów*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1999.
290. Uruszczak W., *Ustawy Zygmunta I z 1530 i 1538 r. w sprawie elekcji królewskiej* [w:] *Studia dedykowane prof. K. Sójce-Zielińskiej. Prawo wczoraj i dziś*, red. G. Bałtruszajtis, Warszawa 2000.
291. Uruszczak W., *Niedoszła konstytucja sejmu krakowskiego z 1537 roku w rękopisie nr. 196 Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001.
292. Uruszczak W., *Niedoszła konstytucja sejmu krakowskiego z 1537 roku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001.
293. Uruszczak W., *Sejm walny wszystkich państw naszych. Sejm w Radomiu z 1505 r. i Konstytucja Nihil novi*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, T. 57, z. 1.
294. Uruszczak W., *Konstytucja Nihil Novi z 1505 roku i jej znaczenie*, [w:] *W pięćsetlecie Konstytucji Nihil Novi. Z dziejów stanowienia prawa w Polsce*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2006.
295. Uruszczak W., *In Polonia lex est rex. Niektóre cechy ustroju Rzeczypospolitej XVI–XVII w.*, [w:] *Polska na tle Europy XVI–XVII wieku. Konferencja Muzeum Historii Polski, Warszawa 23–24 października 2006*, red. J. Brodacki, z. 1, Warszawa 2007.
296. Uruszczak W., *Species privilegium sunt due, unum generale, aliud speciale. Przywileje w dawnej Polsce*, „Studia z dziejów państwa i prawa polskiego” 2008, T. XI.
297. Uruszczak W., *Poselstwo sejmowe w dawnej Polsce. Postaniec, mandatariusz, poseł narodu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2009, T. LXI, z. 1.
298. Uruszczak W., *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. studia z dziejów średnio-wieczna i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski i T. Jurek, T. 1, Kraków 2012.

299. Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego (966–1795)*, T. I, Warszawa 2015.
300. Uruszczak W., *Unio regnorum sub una corona non causat eorum unitatem. Unia Polski i Litwy w Krewie w 1385 r. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2017.
301. Uruszczak W., *Zasada parlamentaryzmu na tle zasad ustrojowych dawnego państwa polskiego*, [w:] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga narodów a europejskie reprezentacje Stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019.
302. Vetulani A., *Lenno Pruskie .Od traktatu krakowskiego do śmierci i księcia Albrechta 1525–1568*, Kraków 1930.
303. Vetulani A., *Geneza statutu warckiego o wykupie sołectw*, „Kwartalnik Historyczny” 1969, LXXVI.
304. Vetulani A., *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Ossolineum 1976.
305. Voise W., *Frycza Modrzewskiego nauka o państwie i prawie*, „Studia nad historią państwa i prawa”, seria 11, T. III, Warszawa 1956.
306. Waldo B., *Urząd starosty sądowego Małopolsce*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1985.
307. Warmcki M.S., *Egzekucja dóbr koronnych na sejmie piotrkowskim w roku 1562*, [w:] *Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1884*, Przemyśl 1884.
308. P. Wiązek, *Rozwój sądownictwa w sprawach o zbrodnie stanu w przedrozbiorowej Polsce*, „Acta Universitatis Wratislaviensis No 3864”, Prawo CCCXXV, Wrocław 2018.
309. Weymann S., *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938.
310. *Wielka Encyklopedia Powszechna*, PWN, T. VI, Warszawa 1965.
311. Wierzbicki L.A., *Postawy senatorów i posłów na sejmie piotrkowskim 1548 roku*, [w:] *Sejm Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a europejskie reprezentacje stanowe*, red. D. Kupisz, W. Uruszczak, Warszawa 2019.
312. Wierzbowski T., *Jakub Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581)*, T. V, Warszawa 1895.
313. Wisner H., *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI–XVII wieku*, Warszawa 1978.
314. Wojciechowska M., *Kartki z przeszłości Poznania*, Poznań 1946.
315. Wojciechowski Z., *Hołd Pruski i inne studia historyczne*, Poznań 1946.

316. Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary 1506–1548*, Warszawa 1946.
317. Wolff A., *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1320–1526*, Wrocław 1962.
318. Wójcik Z., *Historia Powszechna. Wiek XVI–XVII*, Warszawa 1995.
319. Wrede M., *Królowa Bona. Między Włochami a Polską*, Warszawa 1992.
320. Wyczański A., *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, „Przegląd Historyczny” 1952, T. 43.
321. Wyczański A., *Kultura polskiego Odrodzenia. Próba określenia historycznej mentalności*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1965, T. X.
322. Wyczański A., *Spółeczeństwo*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1986.
323. Wyczański A., *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990.
324. Wyczański A., *Polska Rzecz Pospolita szlachecka*, Warszawa 1991.
325. Wyczański A., *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996.
326. Wyczański A., *Polska Rzecz Pospolita szlachecką*, Warszawa 2001.
327. Załęska M., *Wójtostwa dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu (studium-historyczno-prawne)*, Warszawa 2005.
328. Zakrzewski W., *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce 1520–1572*, Lipsk 1870.
329. Zarzycki W., *Projekt kontroli urzędów koronnych przez instygatorów wg. Diariusza sejmu piotrkowskiego 1565*, „Problemy praworządności”, Organ prokuratury PRL, Warszawa 1969.
330. Zgorzelska U., *Rola półgroszy świdnickich w reformie monetarnej z lat 1526–1528*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1974, R. 18.
331. Zigmantas K., Kiaupienė J., Albinas K., *Historia Litwy: od czasów najdawniejszych do 1795 r.*, Warszawa 2007.
332. Ziomek J., *Renesans*, Warszawa 1973.
333. Żbikowski A., *Żydzi*, Wrocław 2004.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
ROZDZIAŁ I	
POSTULATY SZLACHECKIE I ICH KLASYFIKACJA	13
1.1. POSTULATY SENSU LARGO	13
1.2. POSTULATY SENSU STRICTO	17
ROZDZIAŁ II	
POSTULATY SENSU STRICTO ZGŁASZANE WIELOKROTNIE	19
2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA	19
2.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ	66
2.3. POSTULATY DOTYCZĄCE URZĘDÓW	99
2.4.1. POSTULATY DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY.	131
2.4.2. POSTULATY DOTYCZĄCE GOSPODARKI	152
2.4.2.1. POSTULATY DOTYCZĄCE CEŁ	153
2.4.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SPRAW MONETARNYCH	162
2.4.2.3.1. POSTULATY DOTYCZĄCE SPŁAWU	175
2.4.2.3.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SOLI	180
2.4.2.4. POSTULAT DOTYCZĄCY ZAKAZU WYWOZU KONI.	188
2.4.2.5.1. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZESTRZEGANIA ZAKAZU WYWOZU SKÓR.	191

2.4.2.5.2. POSTULATY DOTYCZĄCE CYGANÓW.....	194
2.4.2.5.3. POSTULATY DOTYCZĄCE LUDZI LUŻNYCH.....	198
2.5. POSTULATY DOTYCZĄCE PRAWA	200
2.6 POSTULATY DOTYCZĄCE WŁADZY USTAWODAWCZEJ.....	211
2.7.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN I MIAST	225
2.7.1.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN.....	225
2.7.1.2. POSTULATY DOTYCZĄCE MIAST.	230
2.7.1.3. POSTULATY DOTYCZĄCE GDAŃSKA.	240
2.7.2. POSTULATY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA.	243
2.8. POSTULATY DOTYCZĄCE KRÓLA.....	249
2.9. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZYWILEJÓW.	256
2.10.1. POSTULATY DOTYCZĄCE ŻYDÓW.....	258
2.10.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.	263
2.11. POSTULATY DOTYCZĄCE GRANIC.	267
2.12. POSTULATY DOTYCZĄCE NAPRAWY SZKÓŁ.....	273
2.13. POSTULATY DOTYCZĄCE PODATKÓW.....	277

ROZDZIAŁ III

POSTULATY SENSU STRICTO ZGŁASZANE JEDNORAZOWO281

3.1. POSTULATY DOTYCZĄCE DUCHOWIEŃSTWA I KOŚCIOŁA	281
3.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA I PROCEDURY SĄDOWEJ.....	286
3.3. POSTULATY DOTYCZĄCE URZĘDÓW.....	296
3.4.1. POSTULATY DOTYCZĄCE UNIFIKACJI PAŃSTWA I WSPÓLNEGO PONOSZENIA KOSZTÓW OBRONY	301
3.4.2. POSTULATY GOSPODARCZE.....	303
3.5. POSTULATY DOTYCZĄCE PRAWA	305
3.6. POSTULATY USTAWODAWCZE.....	307
3.7.1. POSTULATY DOTYCZĄCE MIESZCZAN I MIAST	308
3.7.2. POSTULATY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA	314
3.8. POSTULATY DOTYCZĄCE KRÓLA.....	316
3.9. POSTULATY DOTYCZĄCE PRZYWILEJÓW	320
3.10.1. POSTULATY DOTYCZĄCE ŻYDÓW.....	322
3.10.2. POSTULATY DOTYCZĄCE SŁUŻBY WOJSKOWEJ	324
3.11. POSTULATY DOTYCZĄCE PODATKÓW.....	325

ZAKOŃCZENIE	331
WYKAZ TABEL	337
BIBLIOGRAFIA	341

Monografia jest autorskim omówieniem postulatów szlacheckich, zgłaszanych w latach 1533–1570. Praca wpisuje się zatem w nurt badań nad szlacheckim ruchem egzekucyjnym, jednym z najważniejszych fenomenów politycznych w Polsce doby nowożytnej. Jest to praca „utkana ze źródeł” – głównym zadaniem Autorki było wskazanie postulatów szlacheckich oraz wyjaśnienie ich znaczenia i kontekstu, co czyni przytaczając bogatą dokumentację źródłową.

Z recenzji wydawniczej
dra hab. Macieja Mikuły, prof. UJ

